

e-ISSN 2451-0718

ISSN 1899-6264



Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego



BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ W POLSCE I NA ŚWIECIE
W DRUGIEJ DEKADZIE XXI WIEKU

redakcja
Marcin Lasoń, Maciej Klisz

numer 3 (XXVIII) Kraków 2017

SECURITY

THEORY AND PRACTICE

**THE TERRITORIAL DEFENCE FORCES IN POLAND AND THE WORLD
IN THE SECOND DECADE OF THE 21ST CENTURY**

**edited by
Marcin Lason, Maciej Klisz**

number 3 (XXVIII), July–September, Krakow 2017



Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

BEZPIECZEŃSTWO TEORIA I PRAKTYKA

WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ W POLSCE I NA ŚWIECIE
W DRUGIEJ DEKADZIE XXI WIEKU

redakcja
Marcin Lasoń, Maciej Klisz

numer 3 (XXVIII), lipiec–wrzesień, Kraków 2017



BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja
Frycza Modrzewskiego

Adres redakcji

ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1C, lok. C224
30-705 Kraków
tel. (12) 25 24 666
e-mail: biuro@kte.pl
btip.ka.edu.pl

Czasopismo punktowane w rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz indeksowane w bazie naukowej IC Journal Master List

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Rada Naukowa

Mieczysław Bieniek (Polska), Anatolij Demianczuk (Ukraina), Taras Finikov (Ukraina), Marco Gestri (Włochy), Ján Buzalka (Słowacja), Magdolna Láczy (Węgry), Sławomir Mazur (Polska), Sandhya Sastry (Wielka Brytania), Jan Widacki (Polska), Wiesław Wróblewski (Polska – przewodniczący), Stanisław Wydymus (Polska)

Redaktor naczelny

Klemens Budzowski

Redaktorzy tematyczni

Robert Borkowski
Andrzej Chodyński
Marcin Lasoń
Beata Molo

Redaktor statystyczny

Piotr Stefanów

Sekretarz redakcji

Halina Baszak Jaroń

Redaktor językowy

Daria Podgórska

Tłumaczenia i korekta abstraktów

język rosyjski: Oleg Aleksejczuk
język angielski: Justyna Kabas SJO KAAFM

Projekt okładki i stron tytułowych

Joanna Sroka, Oleg Aleksejczuk

Projekt opaski

DWOT

Łamanie

Jakub Aleksejczuk

Copyright© by

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2017

e-ISSN 2451-0718

ISSN 1899-6264

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Druk

Wydawnictwo Platan

Wszystkie numery kwartalnika „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” są dostępne w wolnym dostępie (open access).
btip.ka.edu.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Decyzja o opublikowaniu tekstu uzależniona jest od opinii redakcji i recenzentów. Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikowania tytułów i skracania tekstów przeznaczonych do druku. Artykuły powinny być przesłane w dwóch egzemplarzach wraz z wersją elektroniczną.

Na zlecenie

Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl

Wydawca

Oficina Wydawnicza AFM, Kraków 2017

Sprzedaż i prenumeratę prowadzi

e-mail: ksiegarnia@kte.pl



Spis treści

Marcin Lasoń, Maciej Klisz: Wojska Obrony Terytorialnej w Polsce i na świecie w drugiej dekadzie XXI wieku. Wprowadzenie	17
Wywiad z Dowódcą Wojsk Obrony Terytorialnej, generałem brygady Wiesławem Kukułą	21

ARTYKUŁY I MATERIAŁY _____

Artur Michalak: Cele, zadania, struktura i funkcje Wojsk Obrony Terytorialnej w XXI wieku	27
Tomasz Kośmider, Krzysztof Gąsiorek: Powszechna Obrona Terytorialna podstawą bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej	37
Marcin Stachowski: Koncepcja Wojsk Obrony Terytorialnej jako piątego rodzaju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (materiał dyskusyjny)	51
Maciej Klisz: Utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako odpowiedź na nowe zagrożenia bezpieczeństwa państwa	63
Remigiusz Żuchowski: Wojska Obrony Terytorialnej w działaniach antydezinformacyjnych	79
Tadeusz Nastarowicz: Proces tworzenia brygady Obrony Terytorialnej RP. Studium przypadku	99
Zenon Mendrala: Rola szkolenia wojskowego członków organizacji proobronnych, studentów i uczniów w tworzeniu oraz funkcjonowaniu wojsk obrony terytorialnej	115
Ilona Wróbel: Perspektywy współdziałania wojsk obrony terytorialnej z administracją publiczną w zwalczaniu klęsk żywiołowych	131
Aleksandra Gruszczyk, Jarosław Rokicki: Amerykańska Gwardia Narodowa jako służba cywilno-militarna	151
Robert Borkowski: Kanadyjscy Rangersi jako formacja obrony terytorialnej	169

Spis treści

Tomasz Młynarski, Damien Thiriet, Krzysztof Soloch: Doświadczenia obrony terytorialnej we Francji	183
Karina Paulina Marczuk: Ewolucja Armii Karabinierów (<i>L'Arma dei Carabinieri</i>) we Włoszech	197
Joanna Grzela: Obrona terytorialna w państwach nordyckich	207
Tobiasz Małyś: Wojska obrony terytorialnej w państwach bałtyckich	225
Karolina Kuśmirek: Wojska Obrony Terytorialnej Szwajcarii – wybrane aspekty	237
Kazimierz Kraj: System obrony terytorialnej w Rosji	247
Łukasz Jureńczyk: Kontrowersje wokół Afgańskiej Policji Lokalnej – zmilitaryzowanej formacji ochotniczej o funkcji obronnej	261
Damian Jarnicki: Komponent obrony terytorialnej (powszechnej) w potencjałach militarnych innych państw. Ujęcie ilościowo-organizacyjne	273

Z KART HISTORII _____

Ewa Maj: Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej	297
Wojciech Sokół: Wojska obrony terytorialnej w historii Polski (wybrane problemy)	317
Juliusz S. Tym: Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej w 1939 roku	331

RECENZJE _____

Kazimierz Kraj: M. Berliński, R. Zulczyk, <i>Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej</i>	353
Maciej Saskowski: Henry Kissinger, <i>O Chinach</i>	359
Iwona Pieróg: Danuta Gibas-Krzak, <i>Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów</i>	363
Piotr Gawor: Iwona Kaliszewska, <i>Za Putina i za szarijat. Dagestańscy muzułmanie o Rosji i państwie islamskim</i>	367

KOMUNIKATY, SPRAWOZDANIA _____

- Adam Sokołowski:** Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„Polityczne i prawne aspekty konfliktów zbrojnych na przełomie
XX i XXI wieku” 373
- Kazimierz Kraj:** Konferencja „Bezpieczeństwo międzynarodowe.
Wyzwania i perspektywy” 377

VARIA _____

- Michał Strzelecki:** „Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji
Specjalnych Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej 383
- Norbert Wilczyński:** Współpraca Wojsk Obrony Terytorialnej z instytucjami
bezpieczeństwa wewnętrznego 415

INFORMACJE DLA AUTORÓW _____ 425



Contents

Marcin Lasoń, Maciej Klisz: The Territorial Defence Forces in Poland and the World in the Second Decade of the 21st Century: an introduction	17
Interview with the Commander of the Territorial Defense Forces – Brigadier General Wiesław Kukuła	21
ARTICLES AND MATERIALS _____	
Artur Michalak: The objectives, tasks, structure and functions of the Territorial Defense Forces in the 21st century	27
Tomasz Kośmider, Krzysztof Gąsiorek: Universal Territorial Defence basis of national security of the Republic of Poland	37
Marcin Stachowski: Territorial Defence Forces concept as the fifth type of Armed Forces of the Republic of Poland	51
Maciej Klisz: Territorial Defence Forces development as reaction to current national security threats	63
Remigiusz Żuchowski: Territorial Defence Forces in Counter-Disinformation Actions	79
Tadeusz Nastarowicz: The Territorial Defence Brigade creating process. Case study	99
Zenon Mendrala: The role of military training of the members of pro-defence organisations and students in creating and functioning of the Military Territorial Defence	115
Ilona Wróbel: Prospects of Territorial Defence Forces and Public Administration collaboration in terms of fighting natural disasters	131

Contents

Aleksandra Gruszczyk, Jarosław Rokicki: American National Guard as a civilian-military service	151
Robert Borkowski: Canadian rangers as a form of territorial defence	169
Tomasz Młynarski, Damien Thiriet, Krzysztof Solocho: Territorial defence experience in France	183
Karina Paulina Marczuk: Evolution of the Carabinieri Corps in Italy	197
Joanna Grzela: Territorial defence in the Nordic countries	207
Tobiasz Małysa: The Baltic states Territorial Defence Forces	225
Karolina Kuśmirek: The Territorial Army of Switzerland	237
Kazimierz Kraj: Territorial defence system in Russia	247
Łukasz Jureńczyk: Controversy over the Afghan Local Police – militarized, voluntary formation of a defensive function	261
Damian Jarnicki: Component of Territorial Defense in military potentials of other states. Quantitative and organizational capture	273

FROM THE HISTORY

Ewa Maj: Territorial defence and Territorial Defence Forces in the political thought of contemporary Poland	297
Wojciech Sokół: Territorial defence forces in Polish history (selected issues)	317
Juliusz S. Tym: Territorial Army battalions in Wielkopolska in the strategic covering system in 1939	331

REVIEWS

Kazimierz Kraj: M. Berliński, R. Zulczyk, <i>Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej</i>	353
Maciej Saskowski: Henry Kissinger, <i>O Chinach</i>	359
Iwona Pieróg: Danuta Gibas-Krzak, <i>Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów</i>	363
Piotr Gawor: Iwona Kaliszewska, <i>Za Putina i za szarijat. Dagestańscy muzułmanie o Rosji i państwie islamskim</i>	367

BULLETINS, REPORTS _____

- Adam Sokołowski:** Nationwide Scientific Conference “Political and legal aspects of armed conflicts at the turn of the 20th and 21st centuries 373
- Kazimierz Kraj:** „International security. Challenges and prospects” 377

VARIA _____

- Michał Strzelecki:** „Courteous people” or „little green men”? Special Operations Forces of the Ministry of Defence of the Russian Federation 383
- Norbert Wilczyński:** Cooperation of the Territorial Defence Forces with internal security institutions 415

INFORMATION FOR AUTHORS _____ 163



Содержание

Marcin Lasoń, Maciej Klisz: Антитеррористическая безопасность Республики Польша. Введение	11
Интервью с командующим Войск территориальной обороны, бригадным генералом Веславом Кукулой	21

СТАТЬИ И МАТЕРИАЛЫ

Artur Michalak: Цели, задачи, структура и функции войск территориальной обороны в XXI веке	27
Tomasz Kośmider, Krzysztof Gašiorek: Всеобщая территориальная оборона – основа национальной безопасности Польши	37
Marcin Stachowski: Концепция Войск территориальной обороны в качестве пятого вида Вооруженных Сил Польши (дискуссионный материал)	51
Maciej Klisz: Создание Войск территориальной обороны – ответ на новые угрозы безопасности государства	63
Remigiusz Źuchowski: Войска территориальной обороны и антидезинформационные действия	79
Tadeusz Nastarowicz: Процесс создания бригады территориальной обороны Республики Польша. Тематическое исследование	99
Zenon Mendrala: Роль военной подготовки членов военизированных организаций, студентов и учащихся в создании и функционировании Войск территориальной обороны	115
Ilona Wróbel: Перспективы взаимодействия Войск территориальной обороны с государственными органами в борьбе со стихийными бедствиями	131

Содержание

Aleksandra Gruszczyk, Jarosław Rokicki: Национальная гвардия Соединённых Штатов в несении гражданско-военной службы	151
Robert Borkowski: Канадские рейнджеры – формирование территориальной обороны	169
Tomasz Młynarski, Damien Thiriet, Krzysztof Solocho: Опыт территориальной обороны во Франции	183
Karina Paulina Marczuk: Эволюция Армии карабинеров (L'Arma dei Carabinieri) Италии	197
Joanna Grzela: Территориальная оборона в государствах Северной Европы	207
Tobiasz Małysa: Войска территориальной обороны в странах Балтии	225
Karolina Kuśmirek: Войска территориальной обороны Швейцарии – избранные аспекты	237
Kazimierz Kraj: Система территориальной обороны России	247
Łukasz Jureńczyk: Прения вокруг Афганской местной полиции – военизированного добровольческого формирования оборонного характера	261
Damian Jarnicki: Компонент территориальной (общей) обороны в военных потенциалах разных государств. Количественно-организационная перспектива	273

СТРАНИЦЫ ИСТОРИИ

Ewa Maj: Территориальная оборона и силы территориальной обороны в современной польской политической мысли	297
Wojciech Sokół: Войска территориальной обороны в истории Польши (избранные проблемы)	317
Juliusz S. Tym: Великопольские батальоны Национальной обороны в системе стратегической защиты в 1939 году	331

РЕЦЕНЗИИ

Kazimierz Kraj: M. Berliński, R. Zulczyk, <i>Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej</i>	353
Maciej Saskowski: Henry Kissinger, <i>O Chinach</i>	359
Iwona Pieróg: Danuta Gibas-Krzak, <i>Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów</i>	363

Piotr Gawor: <i>Iwona Kaliszewska, Za Putina i za szarijat. Dagestańscy muzułmanie o Rosji i państwie islamskim</i>	367
--	-----

СООБЩЕНИЯ, ОТЧЕТЫ _____

Adam Sokołowski:

Общепольская научная конференция „Политические и правовые аспекты вооруженных конфликтов на рубеже XX и XXI веков”	373
--	-----

Kazimierz Kraj: Конференция „Международная безопасность. Проблемы и перспективы”	377
---	-----

ВАРИА _____

Michał Strzelecki: „Вежливые люди” или „зеленые человечки”? Силы специальных операций Министерства обороны Российской Федерации	383
--	-----

Norbert Wilczyński: Сотрудничество Войск территориальной обороны с органами внутренней безопасности	415
--	-----

ИНФОРМАЦИЯ ДЛЯ АВТОРОВ _____ 163



Wojska Obrony Terytorialnej w Polsce i na świecie w drugiej dekadzie XXI wieku. Wprowadzenie

Drodzy czytelnicy,

z radością oddajemy w Wasze ręce kolejny numer periodyku „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” (B.TiP.). Tym razem jest on poświęcony *Wojskom Obrony Terytorialnej w Polsce i na świecie w drugiej dekadzie XXI wieku*. Wybór tego tematu rozważań nie był przypadkowy. Zgodnie z zasadami, jakie przyświecają redakcji B.TiP., wybrana problematyka powinna być aktualna i istotna dla nauki o bezpieczeństwie. Ponadto winna oferować możliwość łączenia dociekań naukowych, czynionych przez badaczy z różnych ośrodków akademickich, z praktykami, którzy na co dzień zajmują się omawianym zagadnieniem – nie tylko od strony teoretycznej, ale starają się wcielać w życie omawiane idee czy też już to uczynili i są gotowi podzielić się zdobytymi doświadczeniami.

Taka formuła czyni B.TiP. unikalnym na rynku periodyków naukowych. Nie tylko dlatego, że integruje on pewne grupy ludzi, ale i gwarantuje, że dzieje się to na wysokim poziomie merytorycznym oraz warsztatowym. Te ostatnie kwestie są szczególnie ważne ze względu na fakt, iż w tego typu publikacjach nie należy uprawiać publicystyki. Jeśli jednak jakiś artykuł nosi pewne jej cechy, to jest to właściwie zaznaczone, a jego obecność uzasadniona jest dużymi walorami poznawczymi lub dyskusyjnymi danego materiału.

Biorąc to pod uwagę niniejszy numer, poświęcony on został wojskom obrony terytorialnej w Polsce i na świecie. Temat ten jest spójny z zagadnieniem, jakie podjęto w poprzednim numerze, wydanym pod redakcją Marcina Lasonia. Mowa w nim była o Wojskach Specjalnych RP w kontekście wykonania przez nie ważnego zobowiązania międzynarodowego, rzutującego na postrzeganie Polski na arenie międzynarodowej oraz jej zdolności obronne. Wnioskować należy, że w ten sposób omówiono

także znaczenie i funkcjonowanie jednego z Rodzajów Sił Zbrojnych RP. W naturalny sposób zatem problematyka tworzonych właśnie w Polsce Wojsk Obrony Terytorialnej wpisuje się we wskazany nurt rozważań. Wszak są one tworzone, by wzmocnić potencjał obronny Polski, powodzenie realizacji tego projektu ma duże znaczenie polityczne, a jego wpływ na stan Sił Zbrojnych RP jest tematem licznych dyskusji, nie tylko ekspertów. Dyskusje te stanowią źródło wielu faktów i mitów, z których przynajmniej część traktować można jako dezinformację czynioną przez przeciwników nowej formacji. Jednak omawiane fakty także stwarzają pole do wielu rozważań dotyczących celowości przydzielenia nowej formacji niektórych zadań, tempa jej tworzenia itp. Wobec powyższego uznano, że łamy periodyku naukowego będą dobrym miejscem do oddzielenia faktów od mitów oraz przedstawienia procesu tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej w Polsce. Przedstawiona dyskusja powinna mieć duży walor edukacyjny i właściwie wykorzystana przyczynić się do lepszego zrozumienia istoty tego projektu.

Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nie gotowość do współpracy ze strony dynamicznych, młodych oficerów Wojsk Obrony Terytorialnej. Zdecydowali się oni podjąć rękawicę i aktywnie w tej polemice uczestniczyć. Wyrazem tego jest fakt, że Szef Sztabu Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej (DWOT), płk Maciej Klisz, zgodził się zostać redaktorem tomu. To za jego sprawą udało się pozyskać wielu autorów, którzy pomogli przybliżyć tematykę obrony terytorialnej. Co istotne, współpraca ma charakter instytucjonalny i DWOT jest partnerem wydania tego tomu. Pokazuje to, że jego żołnierze są otwarci na wymianę doświadczeń, nie boją się nowych wyzwań i są gotowi nie tylko przedstawiać, ale także bronić swoich racji w dyskusji akademickiej, gdyby zaszła taka konieczność. Uzmysławia to również, że ta młoda formacja może wnieść do Sił Zbrojnych RP wiele świeżego powiewu. Musi jednak uważać, by przy tej okazji nie zapominać, że pozostaje jego częścią, równie ważną jak pozostałe.

Część poświęcona WOT w Polsce została przedstawiona na tyle kompleksowo, na ile było to możliwe na obecnym etapie tworzenia. Stała się podstawą do tego, by w kolejnej części zaprezentować funkcjonowanie tego typu formacji w innych państwach. A zatem pokazać, jak je tworzą, jakie zadania przydzielono, jak wygląda ich funkcjonowanie i oceny formacji tego typu na całym świecie. Oczywiście wielkość periodyku ograniczyła możliwości omówienia w nim wszystkich państw świata, ale pozwoliła na wybranie kilku istotnych przykładów. Między innymi tych, do których odwołują się jej twórcy w Polsce (np. państwa skandynawskie czy USA), jak i do tych, które traktowane są jako potencjalne zagrożenie dla Polski (Rosja). Takie ujęcie problemu służyć miało osiągnięciu kluczowego celu – pokazanie doświadczeń i koncepcji z innych państw, by w Polsce nie trzeba było wyważać otwartych drzwi, a korzystano z nich otwarcie podczas procesu tworzenia WOT. Co istotne, pozwala to również na stwierdzenie, że wiele zarzutów, które stawiane są WOT, a dotyczą przyjętych w Polsce rozwiązań, byłoby adekwatne do innych państw, których demokratycznego charakteru nikt nie kwestionuje. Zatem konstrukcja ta służy także odwołaniu się do mitów, a nie tylko przedstawieniu faktów. O tych kwestiach bardzo wyraźnie mówi Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej, gen. bryg. Wiesław Kukuła, w części odwołującej się do doświadczeń międzynarodowych w udzielonym nam wywiadzie.

Istotnym uzupełnieniem całości publikacji są teksty z działu pt. „Karty z historii”. Ich celem jest przybliżenie historii obrony terytorialnej w Polsce, a nakreślone zostały przez znakomitych specjalistów w swoich dziedzinach. Mamy tam więc przekrój obecności problematyki obrony terytorialnej w polskiej myśli politycznej i szerzej, historii oręża polskiego. Jak również przykład funkcjonowania tego typu formacji w czasie II wojny światowej. Pokazuje to wyraźnie, że doświadczenia z innych państw mogą wspierać proces tworzenia polskiego WOT, ale istotną dla niego bazą są polskie doświadczenia w tym obszarze. I to ta historia powinna być pierwszą nauczycielką Polaków.

Zwrócić uwagę należy także na teksty zamykające tom. Nie są one przypadkowe. Podczas wielu dyskusji na temat WOT przewija się wątek walki żołnierzy tej formacji z rosyjskimi Siłami Operacji Specjalnych. Nie można zatem było ich pominąć w tego typu pracy, ponieważ należało pokazać, z kim mogliby się mierzyć żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej – jeśli przyjąć słuszność tego typu przewidywań i takiego celu ich powołania. Przedmiot rozważań został opisany błyskotliwie i kompleksowo, biorąc pod uwagę, jak skomplikowana jest to materia.

Podobnie istotny jest drugi tekst zamieszczony w dziale Varia. Wszak krytyka WOT często bazuje na przekonaniu, że siły te stanowiąc będą formacje używane w ramach operacji wsparcia bezpieczeństwa wewnętrznego czy prowadzenia inwigilacji obywateli. Podczas gdy autor tego tekstu pokazuje, że ich rola może być zupełnie inna. Z perspektywy własnych doświadczeń stara się wskazać na pozytywne strony powołania WOT, niezależnie od tego, że dostrzega szereg trudności dotyczących przyszłej współpracy. Trudności, które można jednak rozwiązać mądrze kreując WOT, jak i płaszczyzny współpracy pomiędzy nimi a innymi instytucjami bezpieczeństwa narodowego i wewnętrznego państwa. Chodzi bowiem o to, by WOT był jedną z formacji, z jasno określonym miejscem, komplementarnym wobec innych, tak by wypełnił istniejącą lukę wzmacniając potencjał obronny Polski, a nie stanowił przedmiot sporów i walki o kompetencje oraz wykonywanie zadań, które przynależą do innych instytucji w systemie bezpieczeństwa państwa.

Nie ma tu miejsca by dokonać tradycyjnego opisu zawartości całego numeru wymieniając poszczególnych autorów i tematy ich prac (z powodzeniem w skróconej formie funkcję tę spełnia spis treści). Powodem tego jest fakt, że zawiera on ponad dwadzieścia artykułów o szerokiej rozpiętości, których autorzy – specjaliści w swoich dziedzinach, reprezentujący ośrodki naukowe z całej Polski, omawiają problematykę ważną dla realizacji celu założonego przez redaktorów. W tym miejscu chcielibyśmy im podziękować. Nie tylko za solidność, ale i terminowość. To samo dotyczy recenzentów, którzy podzielili się z autorami swoimi uwagami oraz przyczynili do uzyskania wysokiego poziomu merytorycznego całych rozważań. Podobnie na uznanie zasługują autorzy recenzji i sprawozdań, którzy mimo licznych obowiązków znaleźli czas, by podzielić się swoimi ocenami i refleksjami dotyczącymi istotnych publikacji oraz konferencji naukowych.

Last but not least. Podziękowania należą się także Dowódcy WOT, gen. bryg. Wiesławowi Kukule. Nie tylko za udzielenie wywiadu, który stanowi doskonałe wprowadzenie do omawianego tematu i pozwala na spięcie klamrą całości rozważań. Jednak przede wszystkim za otwartość i gotowość współpracy ze środowiskiem akademickim, którego potencjał docenia i z którego potencjału korzysta w swojej pracy.

Wojska Obrony Terytorialnej w Polsce i na świecie w drugiej dekadzie XXI wieku. Wprowadzenie

To postawa godna podkreślenia, ponieważ nie służy jedynie stwarzaniu pozorów, lecz tworzeniu rzeczywistej współpracy akademicko-wojskowej, także poza murami uczelni wojskowych.

Życzymy wszystkim czytelnikom wartościowej lektury mając nadzieję, że przyczyni się ona do wzbogacenia dyskusji dotyczącej wojsk obrony terytorialnej toczonych w Polsce i na świecie, zarówno przez cywili, jak i mundurowych.

Redaktorzy



Wywiad z Dowódcą Wojsk Obrony Terytorialnej, generałem brygady Wiesławem Kukułą

Marcin Lasoń (ML): Kim jest dla Pana „obywatel–żołnierz”?

Wiesław Kukuła (WK): Jest to osoba, która łączy i godzi służbę wojskową z życiem rodzinnym i zawodowym. Z perspektywy WOT to żołnierz terytorialnej służby wojskowej, który jako świadomy obywatel podejmuje decyzję o zaciągnięciu się do służby w celu zdobycia kompetencji, z których kluczową jest umiejętność obrony i wspierania lokalnych społeczności.

ML: Sięga świadomie, a więc jakie jest znaczenie utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej dla zagospodarowania potencjału młodych ludzi, z których wielu poszukuje dzisiaj jakiejś szansy na zdobycie umiejętności wojskowych?

WK: Kluczowe, ponieważ ci młodzi ludzie nie mieli innej alternatywy poza zawodową służbą wojskową lub Narodowymi Siłami Rezerwowymi (NSR). W pierwszym wypadku sytuacja większości z nich nie umożliwiała podjęcia zobowiązań związanych z tego rodzaju służbą, w drugim natomiast projekt NSR nie spełnił oczekiwań. Dlatego zainteresowanie służbą w WOT jest tak duże – oferuje służbę wojskową, którą można nie tylko pogodzić z życiem osobistym, ale uzyskać również pewne korzyści. Nie chodzi tylko o ich stronę finansową, która w ocenie powołanych już żołnierzy nie jest wymieniana jako czynnik motywujący. Benefity to – poza prestiżem i samospelnieniem – przede wszystkim możliwość zdobycia określonych umiejętności i kwalifikacji. Dla przykładu w ramach studiów medycznych czy inżynierskich, kursów specjalistycznych np. ratownictwa wodnego, uprawnień energetycznych itp. Taki „obywatel–żołnierz” będzie mógł wykorzystywać swoje umiejętności optymalnie, w obu sferach swojego życia, co jest także rozwiązaniem bardzo efektywnym z perspektywy rozwoju zawodowego i korzyści społecznych. Nazywamy ten system – kompetencjami podwójnego zastosowania. O to też zadbamy w wypadku studiów, na które żołnierze WOT będą mogli być kierowani po pierwszym roku służby, po spełnieniu określonych warunków, np. otrzymania wzorowej opinii.

ML: Jeśli mowa o rodzajach, dlaczego WOT został V rodzajem Sił Zbrojnych RP?

WK: Przede wszystkim ze względu na nasze narodowe doświadczenia związane z utworzeniem – 10 lat wcześniej – Wojsk Specjalnych, jako oddzielnego rodzaju sił zbrojnych. Nie bez znaczenia są również zakończone niepowodzeniem doświadczenia z budowy podobnej formacji po odzyskaniu przez Polskę suwerenności w 1989 roku. Te doświadczenia jednoznacznie wskazały, że bez autonomiczności formacja nie osiągnie zakładanych zdolności, zdominowana przez inne już rozwinięte rodzaje Sił Zbrojnych. Takie rozwiązanie bardzo korzystnie umiejscawia dowódcę WOT w hierarchii dowodzenia całymi Siłami Zbrojnymi RP i pozwala na swobodne wdrażanie wizji rozwoju formacji. Oczywiście stwarza to pewne wyzwanie, podstawowym jest praca nad uzyskaniem zdolności do zadań połączonych, które są kluczowe dla WOT. Dlatego potrzebna jest właściwa budowa relacji z innymi rodzajami sił zbrojnych. Sporym ułatwieniem jest fakt, że komponent zawodowy w WOT tworzą żołnierze wywodzący się z wszystkich rodzajów sił zbrojnych naturalnie wnosząc doświadczenia, umiejętności itp. W mojej ocenie stanowi to kamień węgielny pod budowę zdolności WOT do udziału w operacjach połączonych.

ML: Wspomina Pan o operacjach połączonych, a jak generalnie określiłby Pan zadania WOT?

WK: Misją formacji jest obrona i wspieranie lokalnych społeczności. Zadania WOT korespondują z dwoma z trzech misji Sił Zbrojnych RP. Wśród zadań taktycznych znajdują się m.in. obrona bezpośrednia, ochrona bezpośrednia ludności i infrastruktury krytycznej, rozpoznanie, prowadzenie szturmów, wsparcie wojskowe i społeczeństwa. Stanowią one wynik przełożenia koncepcji powstania i funkcjonowania WOT na doktrynę, a więc zapisów ogólnych na język narzędzia, jakim trzeba się posługiwać, by zrealizować założone cele, a w tym wypadku misje Sił Zbrojnych RP. Nasze zadanie będziemy realizować samodzielnie lub wspierając pozostałe komponenty operacji połączonej.

ML: Kiedy w tym kontekście będzie możliwa ocena poziomu wyszkolenia żołnierzy i ich pełnej gotowości do wykonywania zadań?

WK: WOT jest formacją masową. Model budowy zakłada 3 lata szkolenia, łącznie w tym okresie każdy żołnierz zrealizuje minimum 124 dni szkolenia. Dopiero po jego zakończeniu będzie można mówić o osiągnięciu statusu *combat ready*. Po zakończeniu etapu formowania WOT ulegną zmianie założenia szkoleniowe. Nowi „obywatele–żołnierze” będą przechodzili 9 tygodniowy podstawowy kurs piechoty w naszym ośrodku szkoleniowym, a następnie jeszcze odpowiednie przygotowanie do swojej specjalizacji. Staramy się też tak zaplanować cały proces i jego efekty, by uzyskać zdolność do projekcji siły, co oznacza np. podwojenie liczebności WOT w razie potrzeby, a tym samym osiągnięcie poziomu powszechności, masowości obrony.

ML: Osiągnięcie takiego celu nie jest łatwe. Podobnie jak tworzenie całej formacji. Jakie są największe trudności, które Pan napotyka?

WK: Umiejscawiałbym je umownie w dwóch sferach: logistycznej i mentalnościowych. Są to braki w infrastrukturze, dla przykładu ograniczona liczba strzelnic garnizonowych czy też mocno ograniczana w ostatnich latach infrastruktura koszarowa,

którą dziś się konsekwentnie odtwarza. Te mentalne są bardziej złożone. Wynikają z braku refleksji nad stanem obronności państwa, myślenia o wojnie, która już była, niedostrzegania znaczenia asymetryczności, zarówno w kontekście zagrożeń bezpieczeństwa, jak i sposobów przeciwstawiania się im. A chodzi przecież o stworzenie systemu, który będzie efektywny w walce nawet z dużo potężniejszym przeciwnikiem. Przy tym jego koszty będą stosunkowo niewielkie, a poniesione nakłady mogą stymulować rozwój polskiej gospodarki. Zgodnie z założeniem, że zakupy sprzętu powinny odbywać się w Polsce. Nie tylko dlatego, by pieniądze napędzały gospodarkę, ale by zapewnić państwu suwerenność gospodarczą w obszarze obronnym. Dodatkowo stwarza to szansę produkcji sprzętu, który będzie konkurencyjny na świecie i stwarza możliwości eksportowe.

ML: A czy idea WOT, jej wcielanie w życie, czynione jest w separacji od konkurencyjnych modeli stosowanych w świecie? Czy korzysta Pan z jakichś doświadczeń zagranicznych?

WK: Nie ma na świecie modelu, który można byłoby przenieść do Polski w skali 1:1. Obserwujemy i analizujemy różne rozwiązania. Szczególnie z USA, Szwecji, Finlandii i jej modelu obrony powszechnej oraz państw bałtyckich, z ich podejściem do szkolenia. Wybieramy to, co jest najlepsze i najbardziej użyteczne dla nas i tak komponujemy polski model. W wypadku USA, ze względu na historię tego państwa, wzorcem dla nas są relacje między Gwardią Narodową i społeczeństwem, siła więzi, jakimi są połączone. Nie brakuje nam doświadczeń z budowy i szkolenia różnych formacji poza granicami państwa.

ML: W jednym z wywiadów stwierdził Pan, że by być generałem, to trzeba sobie na to zasłużyć. A jak Pan sądzi, na jaki zapis na kartach historii zasłuży sobie budowana przez Pana formacja?

WK: Trzeba nosić w sobie pokorę i dystans do stopnia, który nam nadano. Dla mnie to przede wszystkim wyraz zaufania i zobowiązanie zaciągnięte wobec ojczyzny. Jeśli chodzi o historię to dla mnie najważniejsze jest to, kto będzie ją pisał. Naszym celem jest zapewnienie suwerenności państwa tak, by i za 200 lat nasze dzieje opisywali wolni Polacy. Jestem pewien, że już za kilka lat ostra krytyka idei powstania formacji będzie traktowana podobnie jak dziś traktuje się obecną kiedyś krytykę idei tworzenia Wojsk Specjalnych. Będzie stanowiła klasyczny przykład oporu towarzyszącego każdej innowacyjnej i wybiegającej w przyszłość zmiany. Siłą formacji są coraz liczniejsi żołnierze, którzy bardzo silnie identyfikują się z jej tworzeniem i misją. Obyśmy nigdy nie musieli dowodzić swej przydatności. Jestem jednak pewien, że gdy godzina próby nadejdzie będziemy gotowi i blisko.

Warszawa, 7.07.2017

prof. nadzw. dr hab. Marcin Lason
Katedra Stosunków Międzynarodowych
Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego

Artykuły i materiały
Articles and Materials
Статьи и материалы



Artur Michalak

ppłk dr inż., Zakład Działań Wojsk Lądowych i Obrony Terytorialnej, Akademia Sztuki Wojennej

Cele, zadania, struktura i funkcje wojsk obrony terytorialnej w XXI wieku

Wprowadzenie

Po powzięciu decyzji (2016 rok) o utworzeniu w Polsce nowego Rodzaju Sił Zbrojnych – Wojsk Obrony Terytorialnej – w naszym kraju rozgorzała dyskusja o zasadności ich powołania i istnienia. Artykuł w swojej istocie, ma w sposób obiektywny odnieść się do celów, zadań, struktury i funkcji wojsk obrony terytorialnej, przedstawiając ogólne spojrzenie na istotę ich funkcjonowania, a także potrzeby i wymagania im stawiane. Mimo że poniższe rozważania dotyczą sytuacji w Polsce, to nie odnoszą się bezpośrednio w swojej treści do powołanych do życia Wojsk Obrony Terytorialnej, a ogólnie do funkcji obrony terytorialnej w XXI wieku.

Wojska „obrony terytorialnej” nie są w historii wojskowości wymysłem nowym. W czasie kształtowania się państwa polskiego władcy (np. Mieszko I, Bolesław Chrobry) posiadali drużynę książęcą, służącą do zapewnienia porządku wewnętrznego, walki poza granicami kraju i czynnej walki z najeźdźcą. Natomiast pozostała ludność zobowiązana była do obrony *zamieszkałego terytorium* w oparciu o istniejący *lokalny system obronny*. Późniejszy, ukształtowany system administracyjny (województwa), spełniał także funkcję obrony terytorialnej na zagrożonych kierunkach (pospolite ruszenie województw). W okresie międzywojennym i powojennym opracowano oraz wcielono w życie liczne koncepcje funkcjonowania wojsk o charakterze obrony terytorialnej, których zasadniczym celem było wzmocnienie funkcji obronnej państwa. Po zmarginalizowaniu ich roli w Polsce, na początku XXI wieku, od roku 2016 jesteśmy świadkami ich „odtworzenia”, a w zasadzie tworzenia od podstaw.

Spośród wszystkich Rodzajów Sił Zbrojnych (RSZ) – Wojska Obrony Terytorialnej – swoją nazwą najbardziej oddają swój charakter i przeznaczenie. Bez względu na to

czy w różnych krajach stanowią odrębny rodzaj sił zbrojnych, czy też rodzaj wojsk, związane są z obroną terytorium własnego państwa. Nie są więc wojskami przeznaczonymi do pokonania przeciwnika w wymiarze ofensywnym (zaczepnym), aczkolwiek swoimi działaniami i posiadami zdolnościami w sposób wielce wymierny mogą przyczynić się do sukcesu działań wojsk operacyjnych. W krajach o stosunkowo długich tradycjach posiadania wojsk terytorialnych, stanowią one ważne ogniwo systemu obronnego państwa, liczebnością będąc zbliżone do wojsk operacyjnych. Ich przeznaczenie, a tym samym stawiane im cele i zadania zależą od konkretnych potrzeb obronnych danego państwa, związanych z możliwymi do wystąpienia zagrożeniami. W wypadku wojny ich działanie może być ograniczone do terytorium własnego kraju (Polska), ale także mogą być użyte poza jego granicami (Stany Zjednoczone, Rosja). Uwarunkowania polityczne, przebieg konfliktów, powstanie nowych zagrożeń w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku ukształtowało w pewien sposób „środowisko” funkcjonowania wojsk, w tym wojsk obrony terytorialnej.

Współczesne zagrożenia i uwarunkowania państwa, a celowość tworzenia formacji obrony terytorialnej

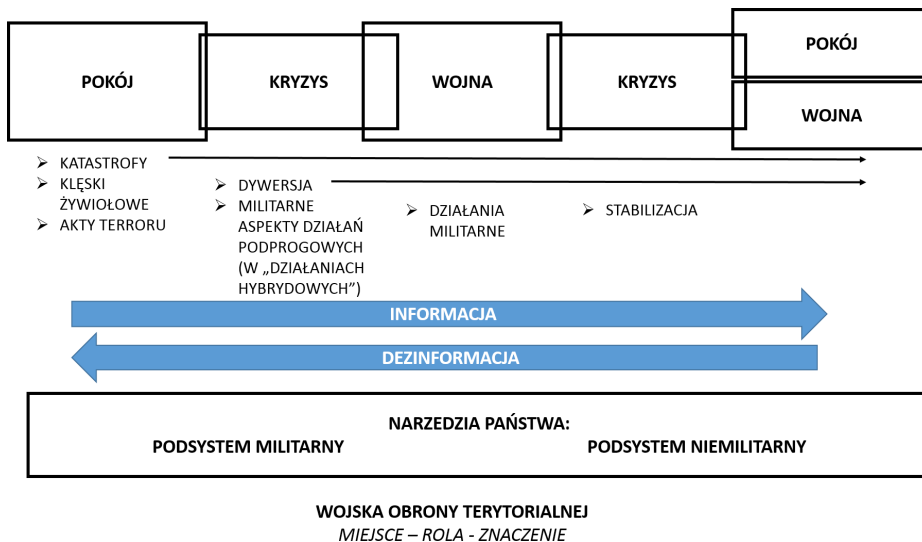
Rozpatrując współczesne cele, zadania, strukturę i funkcje wojsk obrony terytorialnej, należy pamiętać, że nie jest to formacja utworzona „sama dla siebie”, lecz stanowi istotny element systemu obronnego państwa. Tym samym potrzeby systemu obronnego państwa, stanowią o celu (celach) funkcjonowania tych wojsk. Jeżeli zapewnienie bezpieczeństwa obywateli jest zasadniczą domeną działania organizacji państwowej, to utrzymywanie wojsk obrony terytorialnej (utworzenie w Polsce) wynika z potrzeb zapewnienia bezpieczeństwa militarnego (obronnego) kraju. Stąd zasadniczym celem wojsk obrony terytorialnej jest wzmocnienie potencjału obronnego państwa w sferze funkcjonowania sił zbrojnych. Przy czym możliwości te, w pierwszej kolejności, niezbędne są do odstraszenia potencjalnego przeciwnika, a w drugiej do podjęcia z nim walki w wypadku agresji.

Współcześnie jesteśmy świadkami odradzającego się wyścigu zbrojeń wśród największych potęg gospodarczych świata (Stany Zjednoczone, Rosja, Chiny), a także wśród krajów aspirujących do roli potęg regionalnych (Indie, Pakistan, Iran, Turcja). Pociąga to za sobą wzrost antagonizmów i powstanie szeregu regionów konfliktogennych w różnych częściach świata, w tym w Europie. W konsekwencji tej „rywalizacji” zawęża się poczucie bezpieczeństwa, a zwiększa odczuwalne zagrożenie. Tym samym można stwierdzić, że rozwój sił zbrojnych (w tym wojsk obrony terytorialnej) związany jest z chęcią zwiększenia potencjału obronnego, jako odpowiedzi na pojawiające się zagrożenia.

XXI wiek kreuje nowe postacie zagrożeń. Wynikają one z powstania nieznanych wcześniej narzędzi i sposobów walki, a także ze swoistej „globalizacji” konfliktów zbrojnych. Obok szerokiego problemu walki z terroryzmem pojawiły się zagrożenia tzw. wojny hybrydowej, której aspekt militarny może stosunkowo szybko pojawić się w granicach państwa. Wystąpienie poszczególnych zagrożeń militarnych i ich symptomów coraz trudniej przypisać do poszczególnych stanów funkcjonowania państwa

(pokój, kryzys, wojna). Stąd, poprzez analizę pojawiających się zagrożeń oraz przebiegu konfliktów zbrojnych, dąży się do udoskonalenia posiadanych oraz stworzenia nowych instrumentów do ich przeciwdziałania. Dodatkowo, wojsku w dalszym ciągu przypisanych jest szereg zadań związanych z niesieniem pomocy społeczeństwu na wypadek wystąpienia szeregu zagrożeń niemilitarnych (zwalczanie skutków klęsk żywiołowych i katastrof).

Ryc. 1. Stany funkcjonowania państwa, a wybrane aspekty zagrożeń bezpieczeństwa



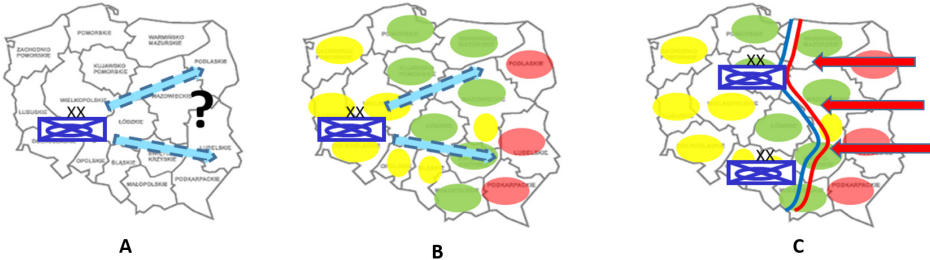
Źródło: opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę współczesną dynamikę rozwoju zagrożeń, utrzymywanie stosunkowo nielicznych, ale coraz bardziej drogich wojsk operacyjnych (nowoczesne systemy uzbrojenia, ochrony, kierowania ogniem), uwidacznia się cel utrzymywania (tworzenia wojsk obrony terytorialnej). Do jego zasadniczych aspektów należy uzupełnienie podsystemu militarnego państwa w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa, poprzez dodanie (uzupełnienie) nowych zdolności sił zbrojnych. Kolejnym, nie mniej istotnym aspektem jest zwiększenie możliwości i efektywności działania sił zbrojnych poprzez dodanie „elementu” łączącego, w swojej istocie, części składowe podsystemu militarnego i niemilitarnego, zwłaszcza na najbardziej efektywnym poziomie lokalnym. Koncepcje tworzenia wojsk obrony terytorialnej są bezpośrednio powiązane z istniejącym podziałem administracyjnym krajów. Stąd uzyskuje się „wojska” obecne praktycznie stale na całym terytorium państwa (por. ryc. 2).

Dzięki takiemu rozwiązaniu, dotychczas „samodzielne”, działanie, manewrowanie wojsk operacyjnych w obszarze własnego kraju (ryc. 2-A) zostaje wsparte nowym „czynnikiem” militarnym, który uzupełnia (nie zastępuje!) dotychczasowe działania na rzecz wojsk operacyjnych z układu pozamilitarnego (np. policja). Wojska operacyjne przegrupowujące się do nowych rejonów działania (ryc. 2-B), uzyskują nowe narzędzie zbierania informacji o rejonie, przeciwniku, a także niezbędną i możliwą do

realizacji pomoc od wojsk obrony terytorialnej. W przypadku wystąpienia działań wojennych (ryc. 2-C), potencjał obronny państwa jest „wzbogacony” o istnienie sił, które występować *zawsze*¹ będą w obszarze zajęтым przez przeciwnika, obszarze działań bezpośrednich wojsk operacyjnych i w obszarze tylnym tych wojsk oraz państwa.

Ryc. 2. Działania wojsk operacyjnych



Źródło: opracowanie własne, zawarte w: A. Michalak, *Wojska Lądowe i Wojska Obrony Terytorialnej we wspólnym środowisku działań – wyzwania i perspektywy*, Konferencja naukowa: „Działania Wojsk Lądowych i Wojsk Obrony Terytorialnej w świetle współczesnych wyzwań i zagrożeń”, ASzWoj, 19.12.2016.

Kolejnym celem „tworzenia” wojsk obrony terytorialnej jest realne zwiększenie możliwości obronnych (i reagowania kryzysowego) państwa, bez znaczącego podniesienia kosztów przeznaczanych na obronność. Jest to czynnik najbardziej uwidaczniający się w krajach rozwijających się, gdzie możliwości zwiększenia nakładów finansowych na armie są ograniczone z przyczyn ekonomicznych. Stąd dąży się w tych krajach do powstania formacji „lekkich”, zdolnych do podejmowania działań o charakterze obronno-ochronnym. Brak „ciężkiego” wyposażenia (np. czołgi, bojowe wozy piechoty, transportery opancerzone), niweluje się wykorzystaniem właściwości terenu w walce, a także podejmowaniem działań odmiennych od przypisywanych dla sił ciężkich. Należy przy tym pamiętać, że wojska obrony terytorialnej współcześnie winny być wyposażone w nowoczesny „sprzęt lekki”, aniżeli – wycofywany z wojsk operacyjnych – zbędny, przestarzały sprzęt ciężki. Nieprzestrzeganie tego warunku spowodowałoby roztrwonienie ich potencjału, chociażby przez konieczność stosowania tej samej taktyki działania, co wojska ciężkie (operacyjne), w oparciu o sprzęt starszej generacji, łatwo podatny na rozpoznanie i zniszczenie przez przeciwnika oraz obsługiwany przez gorzej wyszkolone załogi (obsługi). W tym wypadku tworzenie nowego Rodzaju Sił Zbrojnych (Wojska Obrony Terytorialnej), działającego na takim samym sprzęcie, co Wojska Lądowe, jest nieefektywne i pozbawione sensu, z punktu widzenia potrzeb państwa i sił zbrojnych.

Nie bez znaczenia dla celowości tworzenia i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej pozostaje aspekt demograficzny i społeczny. Większość krajów europejskich, w tym Polska, poprzez integrację w sferze obronności (Sojusz Północnoatlantycki, Unia Europejska) na pierwszy plan, przed indywidualną, wysuwa obronę kolektywną.

¹ „Zawsze” – donosi się do polskiej koncepcji funkcjonowania WOT, gdzie siły te nie wycofują się z zajmowanego przez przeciwnika obszaru.

Spowodowało to realne ilościowo-jakościowe zmniejszenie armii, odejście od powszechnej służby wojskowej na rzecz zawodowej itp. Zmniejszeniu uległ także utrzymywany poziom rezerw osobowych (np. Polska). Rozwój i funkcjonowanie wojsk obrony terytorialnej ma w pewien sposób wpływać na utrzymanie więzów między siłami zbrojnymi, a społeczeństwem. Dzięki przypisaniu obrony terytorialnej do danego, określonego obszaru łatwiej jest kształtować postawy patriotyczne w społeczeństwie, a tym samym zwiększać podstawy obronne państwa. Zwiększeniu ulegają także zasoby obywateli przeszkolonych wojskowo.

Przyjęta struktura wojsk obrony terytorialnej musi stanowić o jej istocie- terytorialności. Dla powiązania sił terytorialnych z podziałem administracyjnym kraju, przyjęto formowanie stosunkowo niewielkich, w porównaniu z wojskami operacyjnymi, jednostek organizacyjnych. Najczęściej siły te zorganizowane są w pododdziały i oddziały, często o dużej samodzielności w prowadzeniu działań. Od wielkości kraju i poczucia zagrożeń zależy czy siły te będą równomiernie rozmieszczone względem podziału administracyjnego kraju, czy też stanowić będą określony zasób sił i środków na zagrożonych kierunkach. W tym względzie możemy mówić o dwojakim systemie umiejscawiania wojsk obrony terytorialnej i przyjmowanych przez nie struktur. W pierwszym przypadku podstawę stanowi podział administracyjny kraju, w stosunku do którego „przydziela” się, w zasadzie równomiernie, jednostki obrony terytorialnej. W drugim przypadku, podstawę stanowi jednostka organizacyjna wojsk obrony terytorialnej (np. brygada), której „przypisuje” się określony – niejednolity w skali państwa – zasób terytorialny.

Sama przyjmowana organizacyjna struktura tych wojsk zależy przede wszystkim od im zadań stawianych. Istotne jest, by w pierwszej kolejności określać cele i zadania, a następnie przyjmować struktury organizacyjne, najadekwatniejsze do ich wykonania. W krajach, w których dla wojsk obrony terytorialnej położony jest duży nacisk na prowadzenie działań w obszarze zajęтым przez przeciwnika, istotne jest przyjmowanie podstawowych modułów bojowych, jako niewielkich pododdziałów (np. pluton). W przypadku, gdy nacisk skoncentrowany jest na wspieranie działań wojsk operacyjnych lub prowadzenie walki na określonych, samodzielnych kierunkach – preferowane jest wykorzystanie większych pododdziałów (np. batalion) lub działanie w strukturze brygadowej. W każdym przypadku determinantem przyjętej struktury, a także wyposażenia, powinno być umiejscowienie miejsc rozwinięcia do działania względem przeciwnika oraz same środowisko działania (teren).

Funkcjonalność i funkcje Wojsk Obrony Terytorialnej

W związku z tym, że istotą funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej jest ich „przypisane” do danego obszaru kraju, to zadania tych wojsk zawsze odnosić się będą do dwóch aspektów funkcjonalnych:

- a) wsparcia wojsk operacyjnych („obrona”);
- b) wsparcia lokalnych społeczności („ochrona”).

W każdym z tych aspektów zadania można podzielić na realizowane w czasie pokoju, kryzysu i wojny, a szczegółowo rozpatrywane mogą być względem możliwych do wystąpienia zagrożeń.

W czasie pokoju, w zakresie realizowanych zadań przez wojska obrony terytorialnej, wchodzi przede wszystkim te związane z udzielaniem pomocy ludności cywilnej. Powiązane są one z trzema podstawowymi, możliwymi do wystąpienia zagrożeniami. W sferze pozamilitarnej będą to klęski żywiołowe i katastrofy, pomiędzy sferą pozamilitarną i militarną wystąpienie aktów terroru, zaś w sferze militarnej pojawienie się aspektów działań podprogowych potencjalnego przeciwnika, jako wstęp (przejście) do stanu kryzysu.

Powszechność występowania wojsk „terytorialnych”, nawet w sytuacji, gdy żołnierze pełnią służbę (szkołą się) rotacyjnie lub okresowo powoduje, że otrzymuje się szybkie „narzędzie” reakcji. W tym względzie do realizowanych zadań zaliczyć można te związane z:

- świadczeniem pomocy ludności cywilnej (np. ewakuacja, ochrona mienia);
- świadczeniem pomocy elementom układu pozamilitarnego (UPM) i władzom samorządowym (np. wzmocnienie systemu dozoru, monitoring zagrożeń);
- udziałem w akcjach poszukiwawczych i ratowniczych;
- usuwaniem skutków wszelkiego typu zdarzeń i katastrof;
- wzmocnieniem sił układu pozamilitarnego (np. policja, staż graniczna) w zakresie realizowanych przez nie zadań, gdy ich posiadany potencjał jest niewystarczający;
- ochroną instytucji, izolacji miejsc, obszarów, zbieraniem informacji (np. akty terroru, dywersji).

Jest przy tym istotne, by w czasie pokoju, wojska obrony terytorialnej nie zastępowały, lecz uzupełniały (wspomagały) istniejący pozamilitarny system „reagowania”.

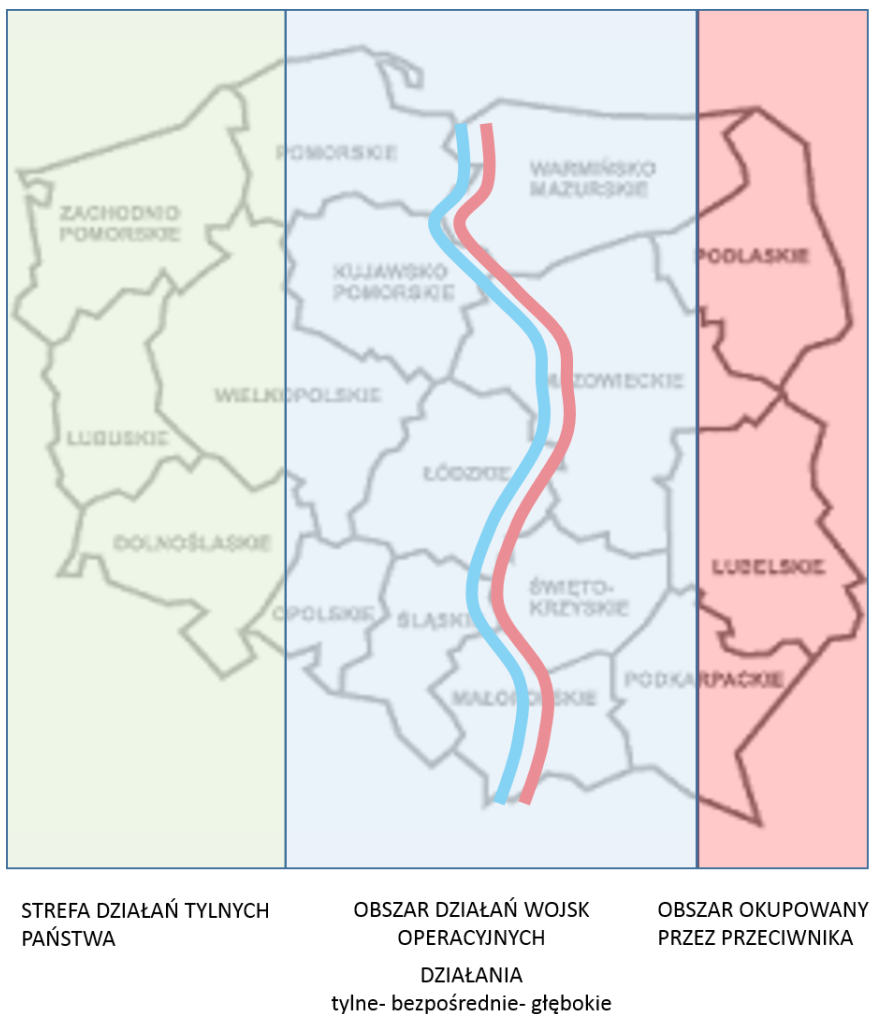
Podczas kryzysu zadania realizowane w czasie pokoju mogą zostać rozszerzone o kolejne, związane ze wsparciem działań wojsk operacyjnych i zwalczaniem militarnych aspektów zagrożeń państwa (całości lub części jego terytorium). Zasadniczo zaliczyć do nich można:

- zwalczanie źródeł zagrożeń militarnych (np. działania przeciwdywersyjne);
- ochrona ludności, zasobów centralnych i lokalnych w rejonach zagrożonych aktami dywersji oraz sabotażu;
- zabezpieczenie mobilizacyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych, ich manewru, zajmowanych rejonów ześrodkowania i obszarów podejmowanych przez nie działań;
- wsparcie odbudowy administracji państwowej (wyzwolone obszary).

Działania w czasie kryzysu można podzielić na dwa etapy (sytuacje) związane z czasem występowania kryzysu. Pierwszy – kryzys po „czasie pokoju”, drugi – kryzys po „czasie wojny”. W pierwszym przypadku działania wojsk obrony terytorialnej winny być ukierunkowane przede wszystkim na wsparcie działania sił UPM i wydzielonych do działania wojsk operacyjnych. Natomiast w drugim przypadku na wsparciu wojsk operacyjnych, w obszarach wyzwolonych, oraz na czasowym przejęciu zadań sił UPM do chwili ich odbudowy i uzyskania zdolności do efektywnego działania.

Do głównych zadań wojsk obrony terytorialnej w czasie wojny należą te, związane z ochroną i obroną terytorium, wsparciem wojsk operacyjnych oraz kontynuowaniem działań w obszarze zajęтым przez przeciwnika. Zadania realizowane mogą być w obszarze sił osłony, działań bezpośrednich i tylnym wojsk operacyjnych, a także w obszarze okupowanym przez przeciwnika i w strefie tylnej państwa (por. ryc. 3).

Ryc. 3. Podział obszarów działań w czasie działań wojennych. Schemat ideowy



Źródło: opracowanie własne.

Do zasadniczych zadań wojsk obrony terytorialnej w obszarze osłony należy:

- ochrona i obrona lokalnej ludności, instytucji oraz obiektów przed bezpośrednim oddziaływaniem przeciwnika, zwłaszcza w sytuacji ograniczonej obecności sił UPM i wojsk operacyjnych;
- wspieranie działań opóźniających wojsk operacyjnych;
- czasowe utrzymanie ważnych rejonów i obiektów;
- zabezpieczenie manewru wojsk operacyjnych;
- zakłócenie manewru wojsk przeciwnika;
- zbieranie informacji o przeciwniku, wskazywanie celów i ocena skutków rażenia wojsk własnych;

- wsparcie działań elementów wojsk operacyjnych celowo pozostawionych w ugrupowaniu przeciwnika (np. oddziały rajdowe, wydzielone, obejścia);
- wiązanie części sił przeciwnika;
- wsparcie wojsk operacyjnych w zakresie przygotowania i utrzymania obiektów pozornych wojsk własnych (mylenie przeciwnika).

W obszarze działań bezpośrednich wojsk operacyjnych zadania realizowane przez wojska obrony terytorialnej mogą mieć miejsce w strukturze ich działań głębokich, bezpośrednich i tylnych. Realizowane działania na zapleczu wojsk przeciwnika, w stosunku do wojsk własnych, mają charakter kształtujący. Związane one są ze:

- zbieraniem informacji, naprowadzaniu uderzeń i ocenie ich skutków;
- oddziaływaniem na elementy tyłowe i rzutowych sił przeciwnika;
- oddziaływaniem na infrastrukturę komunikacyjną.

Wsparcie działań bezpośrednich wojsk operacyjnych polega na wykorzystaniu zdolności wojsk obrony terytorialnej w zakresie utrzymania określonych obiektów i osłony skrzydeł. Ze względu na „lekkie” wyposażenie tych wojsk, wymienione działania winny być wsparte wysiłkiem rodzajów wojsk komponentu operacyjnego.

Realizacja zadań na tyłach walczących wojsk operacyjnych związana jest z prowadzeniem działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych, osłonie (działania ochronno-obronne) ważnych obiektów, odcinków drogowych czy dostaw logistycznych. W konsekwencji obecność wojsk obrony terytorialnej wpływa pozytywnie na zwiększenie ilości wojsk operacyjnych przeznaczonych do bezpośredniej walki z przeciwnikiem.

Z punktu widzenia możliwości obronnych państwa, wojska obrony terytorialnej, znacznie rozszerzają możliwości i zdolności oddziaływania oraz reakcji „militarnej” w obszarze okupowanym przez przeciwnika, a także w samej strefie tylnej (poza obszarem działania „walczących” wojsk operacyjnych). Rozwiązania zmierzające ku stałej obecności wojsk obrony terytorialnej na całym obszarze kraju stwarzają szansę ciągłego oddziaływania na przeciwnika (w zakresie posiadanych przez nie możliwości).

W obszarze zajęтым przez przeciwnika (okupacja), realizowane zadania polegać będą na utrzymywaniu ciągłości walki, między innymi przez oddziaływanie na przeciwnika i jego siły bezpieczeństwa, a także na sprzyjającą mu administrację cywilną. Ponadto do zakresu zadań należy wsparcie tworzonego ruchu oporu i ochrona lokalnej ludności. Zadania te rozszerzone są o oddziaływanie informacyjne i dezinformacyjne na przeciwnika. Zadania wojsk obrony terytorialnej, w przypadku podjęcia działań zmierzających do odzyskania utraconego terytorium, uzupełnione zostaną (wraz ze zbliżaniem się wojsk operacyjnych) o tożsame, realizowane w obszarze działań głębokich wojsk operacyjnych (oprowadzenie i utrzymanie obiektów, zakłócanie manewru przeciwnika, naprowadzanie uderzeń itp.).

Zadania realizowane w strefie tylowej państwa (poza obszarem operacji), są identyczne z realizowanymi w czasie kryzysu. Niemniej jednak należy liczyć się ze zwiększeniem działań obronno-ochronnych ważnych obiektów i instytucji (także na poziomie lokalnym) oraz wsparciem manewru wojsk własnych (sojuszniczych). Zadania te poszerzone mogą być o element szkoleniowy, w stosunku do wyewakuowanej ludności z terenów zajmowanych przez przeciwnika.

Wojska obrony terytorialnej stanowią integralną część sił zbrojnych. Tym samym spełniają określone funkcje przypisane armii. Funkcje te mogą mieć charakter

zewnątrzny i wewnętrzny, co wynika z ogólnej roli państwa w kreowaniu polityki bezpieczeństwa².

Podstawową funkcją wojsk obrony terytorialnej – w zamyśle ich powstania i wykorzystania – jest uzupełnienie potencjału obronnego, a finalnie zapewnienie bezpieczeństwa państwa przed zagrożeniami pochodzenia zewnętrznego. W tym względzie wojska obrony terytorialnej są częścią systemu zapewniającego ochronę bytu narodowego i nienaruszalność granic. Dzięki swojej obecności zapobiegają powstaniu zagrożeń (odstraszenie), a w wypadku ich powstania są narzędziem ich ograniczenia.

Funkcja wewnętrzna rozpatrywana jest przez zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego i integracji społeczeństwa. „Przypisanie” żołnierzy wojsk obrony terytorialnej do służby ściśle określonego obszaru kraju, z którego się wywodzą, powoduje lokalną bliskość na linii mieszkańcy – wojsko. Tym samym powstaje więź obywatelska na rzecz kształtowania polityki obrony i postaw patriotycznych. Funkcja ta nabiera istotnego znaczenia, także pod względem udzielania pomocy wewnętrznej, na poziomie lokalnym, związanej ze świadczeniem pomocy w wypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych.

Powyższe funkcje – zewnętrzne i wewnętrzne – pod względem możliwości wykorzystania wojsk obrony terytorialnej, przypisanych im celów i zadań, można rozwijać w kierunku ich użyteczności zarówno dla społeczeństwa, jak i sił zbrojnych. Stąd często możemy mówić o funkcjach: humanitarnej (pomoc), integrującej (system militarny z niemilitarnym), koordynującej, wspomagającej czy też bojowej.

Podsumowanie

Polska stanowi kraj graniczny Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Jednocześnie posiada znaczny odcinek granicy lądowej z Rosją (z uwzględnieniem Białorusi), a więc krajem, który w swojej retoryce uważa NATO za największego wroga. Wojna na wschodzie Ukrainy (od 2014 roku) uświadomiła, że kilkudziesięcioletnia stabilność w Europie Wschodniej została zachwiana. Tym samym dotychczasowa polityka bezpieczeństwa i narzędzia ją kształtujące musiały ulec korekcie, a nawet pewnej przebudowie.

Powstanie Wojsk Obrony Terytorialnej w Polsce jest odpowiedzią na pojawiające się zagrożenia. Jednocześnie jest także próbą powiązania społeczeństwa z siłami zbrojnymi poprzez stworzenie formacji wojskowej o lokalnym pochodzeniu i dla lokalnej społeczności. Stąd też proste, bezpośrednie przepisywanie celów, zadań i funkcji całych Sił Zbrojnych dla Wojsk Obrony Terytorialnej jest nieefektywne. W tym wypadku konieczne jest przeprowadzenie analizy potrzeb, ale wynikających z braków i ograniczeń dotychczasowego funkcjonowania Sił Zbrojnych RP.

Terytorialne i stosunkowo równomierne rozmieszczenie oddziałów oraz pododdziałów obrony terytorialnej kreuje powstanie nowego narzędzia reakcji na pojawiające się zagrożenia w rękach państwa. Tym samym znacznie poprawiają się *realne możliwości* wsparcia bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu, a sam wymiar obrony terytorialnej nabiera pełniejszego znaczenia.

² Szerzej: B. Balcerowicz, *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*, Warszawa 2010, s. 24–34.

Cele, zadania, struktura i funkcje wojsk obrony terytorialnej w XXI wieku

Streszczenie

Obecnie Wojska Obrony Terytorialnej w Polsce stanowią odrębny Rodzaj Sił Zbrojnych. Podkreśla to ich ważne miejsce w systemie obronnym RP. Artykuł stanowi krótką próbę podsumowania znaczenia wojsk obrony terytorialnej w XXI wieku. Przedstawia współczesne zagrożenia jako podstawowy determinant budowy tej formacji. W sposób syntetyczny ujmuje zadania stawiane tym wojskom w różnych stanach funkcjonowania państwa zarówno w funkcji zewnętrznej, jak i wewnętrznej sił zbrojnych. Opisane są cele stawiane wojskom obrony terytorialnej z punktu widzenia aktualnych potrzeb państwa, a także wymagania wobec ich struktur i funkcji w tym zakresie.

Słowa kluczowe: Obrona terytorialna, wojska, walka, cele, zadania, funkcje

The objectives, tasks, structure and functions of the Territorial Defense Forces in the 21st century

Abstract

Currently, the Territorial Defense Forces in Poland constitute a separate type of Armed Forces. This highlights their important place in the defense system of the Republic of Poland. This article is a brief attempt to summarize the role of the territorial defense forces in the 21st century. It presents contemporary threats as the primary determinant of the creation of this formation. In a synthetic way, it reflects on the demands placed on these troops in various states of functioning of the state, both as external and internal forces. The objectives set for the territorial defense forces are described from the point of view of current state needs, as well as the requirements for their structures and functions in this respect.

Key words: territorial defense, military, warfare, goals, tasks, functions

Цели, задачи, структура и функции войск территориальной обороны в XXI веке

Резюме

В настоящее время Войска территориальной обороны в Польше представляют собой отдельный вид вооруженных сил. Это подчеркивает их важное место в оборонной системе Польши. В статье предпринята попытка указать значение войск территориальной обороны в XXI веке. Представлено современные угрозы – главные детерминанты создания этого формирования. Указаны задачи, поставленные этим войскам в различных ситуациях функционирования государства. Описаны цели войск территориальной обороны, с точки зрения текущих потребностей государства, структура и функции этого вида войск.

Ключевые слова: территориальная оборона, армия, борьба, цели, задачи, функции



Tomasz Kośmider

płk prof. ASzWoj. dr hab., Instytut Bezpieczeństwa Państwa, Akademia Sztuki Wojennej

Krzysztof Gąsiorek

płk rez. dr, Instytut Bezpieczeństwa Państwa, Akademia Sztuki Wojennej

Powszechna Obrona Terytorialna podstawą bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej

Wprowadzenie

Przeciwdziałanie możliwym zagrożeniom wymaga posiadania właściwie zorganizowanego systemu bezpieczeństwa narodowego gwarantującego szybkie i sprawne działanie w każdych warunkach oraz w reakcji na wszelkiego typu niebezpieczeństwa i kryzysy¹. Istota tych działań warunkuje ich charakter, który sprowadza się do eliminowania oraz neutralizacji zjawisk postrzeganych, jako negatywne dla państwa. Ten aspekt polityki bezpieczeństwa wskazuje na dwa uzupełniające się elementy. Pierwszy, o charakterze reaktywnym w stosunku do zachodzących zdarzeń oraz drugi, odznaczający się charakterem kreatywnym, który wiąże się z przygotowaniem do „absorpcji negatywnych dla państwa oddziaływań, a także tworzeniem ku temu odpowiedniego potencjału”².

Polityka bezpieczeństwa państwa wyznacza zakres jego zdolności do działań rozwojowych w sferze społecznej, politycznej, kulturowej czy ekonomicznej, w konsekwencji kształtując podstawy angażowania się państwa w działania służące rozwojowi jego potencjału. Decydują o tym zdolności do kreowania wielosektorowych platform kooperacji.

¹ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2014, s. 13.

² J. Gryz, *Bezpieczeństwo państwa. Władza – polityka – strategia*, Warszawa 2013, s. 164.

Na istotę i charakter interesów narodowych oraz celów strategicznych poważny wpływ miała i nadal ma geopolityka. Położenie Polski między Zachodem a Wschodem odgrywa kluczowe znaczenie. Liczne konflikty sprawiały, że sprawy bezpieczeństwa przez znaczną część polskich dziejów musiały znajdować się w centrum uwagi władz państwowych. Ignorowanie ich kończyło się marginalizacją znaczenia na arenie międzynarodowej, co miało miejsce np. w okresie rozbicia dzielnicowego, bądź upadkiem państwa w końcu wieku XVIII. Okresy trudne, które nader często dotyczyły Rzeczypospolitą, – szczególnie w ciągu ostatnich trzech-czterech stuleci, nie wywoływały jednak społecznej depresji i nie prowadziły do załamania ducha narodowego, ale mobilizowały do konkretnych działań na rzecz Ojczyzny i to zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Podejmowane inicjatywy, co zasługuje na podkreślenie, napotykały na szereg trudności, do których zaliczyć należy także problem z pozyskiwaniem wiarygodnych sojuszników, gotowych wesprzeć Polaków w ich walce o niepodległość, bądź też wzmocnić pozycję państwa polskiego na arenie międzynarodowej³.

Obywatelska postawa i propaństwowe inicjatywy Polaków powodowały, że Rzeczypospolita potrafiła odradzać się, jak przysłowiowy feniks z popiołów. Stało się tak w listopadzie 1918 roku, kiedy po 123 latach powróciła na polityczną mapę Europy. Heroizm narodowy pozwolił też przetrwać okres II wojny światowej, w czasie której Polacy zostali poddani planowej eksterminacji, a następnie musieli zmierzyć się z komunizmem.

Realizowane dziś koncepcje, mające na celu wzmacnianie suwerenności, motywują do stawiania pytań o prawidłowość i sens dziejów, o korzenie tożsamości oraz państwowości. Nie sposób wyobrazić sobie kreowania przyszłości, również w wymiarze bezpieczeństwa, bez dialogu z przeszłością, w której szukać należy „kluczy” otwierających perspektywy przetrwania i rozwoju⁴. Ważnym pozostaje przy tym pytanie o wnioski płynące z przeszłości, odnoszące się do „charakteru” państwa polskiego i jego przyszłości, a te wskazują, że położenie geostrategiczne wymaga budowania odstraszałej potęgi obronnej państwa (urządzenie przestrzeni obronnej, budowanie wiarygodności sił zbrojnych, wsparcie społeczeństwa). Członkostwo w NATO nie pozbawia Polski „suwerenności w dziedzinie obrony”, ale zobowiązuje do utrzymywania i rozwijania indywidualnej oraz zbiorowej zdolności do odparcia zbrojnej napaści (art. 3 Traktatu Północnoatlantyckiego)⁵. Jak ponad 70 lat temu zauważył Stanisław Pstrokoński, Polska może istnieć „jedynie dzięki sile własnej, a nie dzięki łasce sąsiadów, litości wrogów, lub sentymentom przyjaciół”⁶.

³ T. Kośmider, *Historyczny kontekst bezpieczeństwa Polski. Doświadczenia i wnioski*, [w:] *Podstawy bezpieczeństwa narodowego (państwa)*. Podręcznik akademicki, Warszawa 2017, s. 23.

⁴ M. Tymowski, J. Kieniewicz, J. Holzer, *Historia Polski*, Warszawa 1990, s. 8.

⁵ W art. 3 Traktatu Północnoatlantyckiego zapisano: „Dla skuteczniejszego osiągnięcia celów niniejszego traktatu, Strony, każda z osobna i wszystkie razem, poprzez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną, będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści”.

⁶ S. Pstrokoński, *Podstawy bezpieczeństwa Polski*, Jerozolima 1944, s. 96.

Współczesne wyzwania i zagrożenia

Fundamentem bezpieczeństwa musi być system obronny państwa dysponujący wiarygodnym potencjałem odstraszenia, postrzegany jako ujęte w nowoczesne ramy organizacyjne środki obrony właściwe do skutecznego przeciwstawienia się potencjalnemu agresorowi. Warunkiem niezbędnym dla jego zbudowania pozostaje powszechny udział obywateli w szkoleniu wojskowym i funkcjonowanie pozarządowych form zrzeszania się obywateli w lokalne organizacje obronne działające na całym terytorium państwa⁷.

Współczesne środowisko bezpieczeństwa charakteryzuje

zacieranie się granic między jego wymiarem wewnętrznym i zewnętrznym, militarnym i pozamilitarnym. Globalizacja zaś i rosnąca współzależność często skutkują nieprzewidywalnością zjawisk, których zasięg nie jest już ograniczony barierami geograficznymi, systemami politycznymi i gospodarczymi⁸.

Jest to jakościowo nowa sytuacja, która wymaga zmiany w podejściu państwa do spraw bezpieczeństwa. Projektowanie działań w zakresie bezpieczeństwa państwa, którego rola i pozycja – jako podmiotu stosunków międzynarodowych – podlega ewolucji, musi uwzględniać najbardziej prawdopodobne scenariusze rozwoju warunków bezpieczeństwa oraz działania na rzecz stabilizowania bezpieczeństwa (promowanie i rozwijanie współpracy, wykorzystywanie szans, zapobieganie ryzykom i zagrożeniom), reagowania kryzysowego (zapobieganie, przygotowanie, reagowanie, odbudowa) oraz działań obronnych (odstraszanie, zapobieganie, odpiernanie agresji), także prowadzonych poniżej progu wojny (działania o charakterze hybrydowym, czy asymetrycznym).

Fundamentem efektywności we współczesnym zarządzaniu sferą publiczną jest z jednej strony sprawne państwo, koncentrujące się nie na administrowaniu, ale zarządzaniu jego rozwojem, z drugiej zaufanie społeczne, czyli państwo pomocne, oparte na zdefiniowanej zasadzie oraz warunki dla wzrostu kapitału społecznego. Sprzężenie sprawności państwa i obywatelskiej zdolności do współpracy płynącej z kapitału społecznego widoczne jest szczególnie w okresach zagrożeń oraz kryzysów.

Zbudowanie właściwego poziomu bezpieczeństwa narodowego wymaga wspólnego wysiłku tak ze strony państwa, jak i społeczeństwa. Rolą państwa pozostaje tworzenie platform rozwojowych poprzez odpowiednią politykę społeczną, demograficzną czy edukacyjną. Ocena środowiska bezpieczeństwa oraz jego kierunków w wymiarze globalnym, regionalnym i krajowym pozwala na wygenerowanie prawdopodobnego scenariusza kształtowania się strategicznych warunków bezpieczeństwa w nadchodzącym czasie⁹. Nie ulega wątpliwości, że mimo poszukiwania i preferowania różnych form kooperacji nie jest możliwe zbudowanie relacji

⁷ *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, red. nauk. R. Jakubczak, J. Flis, Warszawa 2006, s. 59–60.

⁸ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit., s. 17.

⁹ *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, przyjęta przez Radę Ministrów 14 II 2017 r., s. 353–359.

międzynarodowych wolnych od konfrontacji, czego dowodem jest chociażby *casus* Ukrainy czy Bliskiego Wschodu.

Mapa zagrożeń współczesnego świata charakteryzuje się dużą różnorodnością, obejmując między innymi: terroryzm (cyberterroryzm), proliferację broni masowego rażenia, działania hybrydowe i nieregularne, konflikty regionalne, procesy migracyjne, przestępczość zorganizowaną, niewydolność państw, a także różnego rodzaju kataklizmy oraz zdarzenia o znamionach klęsk żywiołowych, jak również inne mające wpływ na bezpieczeństwo ludności i system obronny państwa. Wszystko to narzuca konieczność podejmowania wielopłaszczyznowych działań uwzględniających problematykę bezpieczeństwa. Zachodząca jakościowa zmiana środowiska bezpieczeństwa powoduje, że do jego opisu nie wystarczają już klasyczne kategorie wojny i pokoju. Współcześnie coraz wyraźniej występuje tendencja do szerokiego postrzegania zagrożeń bezpieczeństwa narodowego w ścisłym związku z zagrożeniami bezpieczeństwa międzynarodowego, zarówno w kontekstach militarnych, jak i niemilitarnych¹⁰.

Bezpieczeństwo i rozwój to dwa podstawowe wymiary funkcjonowania państwa. Z jednej strony bez odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa nie jest możliwe zapewnienie stabilnego i długofalowego rozwoju jego struktur, z drugiej bez rozwoju nie byłoby możliwe doskonalenie potencjału bezpieczeństwa narodowego. O ostatecznym sukcesie w procesie kierowania bezpieczeństwem w państwie decyduje kompilacja takich czynników, jak: ludność i terytorium, potencjał gospodarczy oraz militarny, a także strategia i wola jej urzeczywistnienia.

Organizacja bezpieczeństwa narodowego

Jak już wspomniano jednym z fundamentalnych zasobów, na których opiera się organizacja bezpieczeństwa narodowego jest społeczeństwo. Podstawę jego aktywizacji w dziedzinie obronności państwa stanowi programowanie, koordynacja i monitorowanie współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi oraz innymi partnerami społecznymi, w tym szkołami, placówkami muzealnymi, władzami samorządowymi czy organizacjami kościelnymi. Organizacje pozarządowe posiadają szczególne możliwości społecznego monitoringu zagrożeń niemilitarnych, zwłaszcza w zakresie wykrywania, ostrzegania i alarmowania. Przygotowanie sektora pozarządowego na wypadek klęsk i katastrof oznacza zwiększenie gotowości do przewidywania, zapobiegania oraz radzenia sobie z efektami zagrożeń czy katastrof. Od wsparcia organizacji pozarządowych w dużym stopniu zależy skuteczność działania podmiotów bezpieczeństwa – sił zbrojnych, policji, straży i inspekcji¹¹. Aktywność obywatelska w organizacjach pozarządowych postrzegana jest często jako największy sukces przemian polityczno-gospodarczych współczesnej Polski.

Z punktu widzenia przyjętego problemu badawczego najistotniejsze znaczenie pełni kwestia efektywnego funkcjonowania państwa oraz instytucji społecznych, podobnie jak sieć więzi społecznych, norm wzajemności oraz zaufania społecznego.

¹⁰ W. Kitzler, *Obrona Narodowa III RP. Pojęcie. Organizacja. System*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2002, dodatek, s. 227.

¹¹ *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022*, przyjęta przez Radę Ministrów 9 IV 2013 r., s. 80–81.

Tę cechę struktur społecznych James Coleman i Robert Putnam zdefiniowali jako kapitał społeczny¹².

Spółeczeństwo obywatelskie, świadome swoich praw i obowiązków wobec Ojczyzny, stanowi fundament dla właściwego funkcjonowania państwa demokratycznego, szczególnie w sytuacji narastania tendencji do obrepcji elit. Zjawisko to polega na odchodzeniu części elit świata zachodniego od ideałów demokracji w kierunku podporządkowywania decyzji politycznych głównie celom wielkich ponadpaństwowych korporacji i instytucji finansowych¹³. Wiąże się z tym marginalizacja władzy przedstawicielskiej społeczeństwa oraz fasadowość funkcjonowania państwa. Zwolennicy tej opcji nie odwołują się do konkretnych programów politycznych. Wykorzystują swoją pozycję społeczną, doświadczenia historyczne, aktualne trendy społeczno-polityczne do manipulowania świadomością społeczną i wpływania na zachowania ludzi.

Nie sposób rozważać więc kwestii budowania efektywnego systemu bezpieczeństwa narodowego bez uwzględnienia zaangażowania obywateli w sprawy publiczno-państwowe. Architektura bezpieczeństwa narodowego musi przy tym uwzględniać takie wartości, jak: patriotyzm i złożone procesy jego nabywania, podtrzymywania oraz przekazywania. Współcześnie o patriotyzmie mówi się często w kontekście historycznym lub sentymentalnym. Tymczasem doświadczenia wskazują, że jest on nierozzerwalnie związany z bezpieczeństwem narodowym w aktualnie dziejącym się momencie dziejowym.

Właściwym i koniecznym środkiem dla zapewnienia trwałego bezpieczeństwa narodowego Polski, o czym nie należy zapominać, jest przygotowanie obronne narodu, rozumiane jako powszechna ochrona oraz obrona narodowa. Taki jej charakter określa Konstytucja¹⁴ oraz ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP¹⁵. Aby zrealizować ten zamysł niezwykle ważne, z punktu widzenia polskiej racji stanu, jest zapobieganie zagrożeniom i likwidowanie ich źródeł, przy wykorzystaniu właściwych środków.

Zdefiniowanie założeń strategicznych, a następnie przeniesienie ich w sferę praktyki, czyli sformułowanie strategii obrony narodowej, wyraża się w doborze – jak to określił Tadeusz Kotarbiński – „dyrektyw działania skutecznego, stanowiących kościec prakseologii”¹⁶. Z ogółu dyrektyw można wyróżnić dezcyderaty, których przestrzeganie stanowi *conditio sine qua non* osiągnięcia celów ochrony i obrony narodowej, a należą do nich:

- zapewnienie Polsce niepokonalności, jako podstawy wiarygodności i skuteczności odstraszenia, czyli zniechęcenia potencjalnych agresorów do użycia przemocy

¹² J. Czapiński, *Kapitał społeczny*, [w:] *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, red. nauk. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2006, s. 204.

¹³ J. Utrat-Milecki, *Obrepcja elit*, [w:] *Problemy społeczne w grze politycznej*, red. nauk. J. Królikowska, Warszawa 2006, s. 53–54.

¹⁴ W Art. 85.1 Konstytucji RP zostało zapisane, że: *Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny*.

¹⁵ Art. 1 Ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP brzmi: *Obrona Ojczyzny jest sprawą i obowiązkiem wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej*. W art. 4.1 dodano zaś, że *Powszechnemu obywatelowi obrony podlegają wszyscy obywatele polscy zdolni ze względu na wiek i stan zdrowia do wykonywania tego obowiązku*.

¹⁶ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975, s. 403.

poprzez wykazanie, że takie działania będą nieskuteczne oraz nieoptyczne. Wspominał o tym ponad 2500 lat temu Sun Tzu: „wojenna doktryna radzi (...) polegać raczej na swej gotowości obrony, nie skupiać się na przewidywaniu jego ataku, tylko uczynić siebie niezwyciężonym”¹⁷;

- przygotowanie zawczasu i utrzymywanie w gotowości cywilnych i wojskowych środków ochrony oraz obrony narodowej;
- wyzyskanie atutu strategicznej obrony własnego terytorium, który stanowią: potencjał ludzki silnie związany ze swoją ojcowizną i Ojczyzną, możliwość prowadzenia działań nieregularnych i niekonwencjonalnych (których celem będzie kontynuacja oddziaływania kinetycznego i niekinetycznego na przeciwnika), przestrzeń obronna Polski – jej walory obronne oraz możliwość przygotowania obronnego terytorium.

Podstawowe założenie budowanej obrony powszechnej można sformułować następująco:

- powszechność obrony narodowej, wyrażająca się w przygotowaniu i udziale całego społeczeństwa, wszystkich instytucji państwowych i społecznych oraz podmiotów gospodarczych w ochronie i obronie wartości oraz interesów narodowych na wszystkich poziomach życia narodowego i państwowego;
- niezastępowalną podstawę obrony narodowej stanowią własne wysiłki w przygotowaniu i realizacji ochrony oraz obrony przed zagrożeniami bezpieczeństwa narodowego;
- dostosowanie narodowej organizacji obrony do organizacji ochrony i obrony wspólnej Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz Unii Europejskiej, poprzez zdolność interoperacyjną SZ RP, przygotowanie do wypełnienia funkcji państwa gospodarza oraz wdrożenie procedur planowania, a także gotowości cywilnej;
- wsparcie wojskowe dla władz i społeczeństwa w sytuacjach szczególnych zagrożeń i potrzeb oznacza funkcjonalne, organizacyjne oraz techniczne przygotowanie sił zbrojnych, a zwłaszcza obrony terytorialnej do niezwłocznego, skutecznego wsparcia wojskowego;
- wsparcie cywilne dla operacji wojskowych oznacza prawne i organizacyjne przygotowanie władzy cywilnej oraz społeczeństwa do udzielenia wsparcia logistycznego, komunikacyjnego, medycznego, a także poparcie społeczne dla operacji wojskowych;
- współpraca cywilno-wojskowa oraz koordynacja cywilnych i wojskowych przygotowań oraz działań ochronnych i obronnych oznacza właściwe dla demokratycznego, suwerennego państwa zespolenie cywilnych oraz wojskowych wysiłków na rzecz synergicznego wykorzystania potencjału obronnego;
- „otwarta, ogólnonarodowa debata poprzedzająca istotne decyzje dotyczące bezpieczeństwa narodowego i kwestii militarnych”¹⁸ oznacza włączenie całego społeczeństwa do współuczestnictwa w tworzeniu oraz współodpowiedzialności za obronę narodową (tak jak ma to miejsce w demokracjach Zachodu).

¹⁷ S. Tzu, *Sztuka wojny*, Gliwice 2013, s. 34.

¹⁸ Jeden ze standardów obowiązujących w społeczeństwie demokratycznym. Na kwestię tę zwrócił uwagę Robert E. Hunter, ambasador USA przy NATO, w czasie wystąpienia na konferencji na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1997 r.

Ważnym źródłem i elementem siły obronnej Polski, jako suwerennego i demokratycznego państwa, członka NATO – nie lekceważąc „wymiaru materialnego”, a tym bardziej nowoczesnej techniki – pozostaje społeczeństwo, gotowe do działań oraz poświęceń na rzecz swojego kraju. Wymaga to, na co zwraca uwagę Jan Nowak-Jeziorański, uruchomienia odpowiednich inicjatyw wychowawczych adresowanych przede wszystkim do młodzieży: „najważniejszą strategiczną dziedziną są sprawy młodzieży i jej wychowanie w duchu tradycyjnych wartości”¹⁹. Konieczne są przy tym uproszczone i usystematyzowane zasady współpracy, umożliwiające aktywizację społeczeństwa w dziedzinie obronności oraz budowanie społecznego zaplecza dla Sił Zbrojnych.

Właściwym do zapewnienia powszechnej i przestrzennej gotowości obronnej państwa, a jednocześnie realizacji zadań w ramach obrony kolektywnej Sojuszu, jest system obronny dysponujący efektywnym potencjałem odstraszenia, w którym ważne miejsce zajmuje obrona terytorialna²⁰, włączona w proces powszechnego wychowania i szkolenia wojskowego młodzieży, szkolenia rezerw, wsparcia lokalnych społeczności i układu pozamilitarnego w działaniach zapewniających ochronę ludności oraz mienia (przede wszystkim obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa państwa) w sytuacji zaistnienia kryzysu (militarnego lub niemilitarnego), a w okresie wojny²¹ czy ewentualnej okupacji prowadzenia ochrony i obrony ważnych obiektów oraz rejonów na całym terytorium kraju, współdziałania z wojskami operacyjnymi, wsparcia, a także elementami układu pozamilitarnego (działania obronne, opóźniające, osłonowo-ochronne, przeciwrozpoznawcze, przeciwydywersyjne, nieregularne i niekonwencjonalne).

Zasady organizacji i funkcjonowania obrony terytorialnej

Najogólniej obrona terytorialna to przygotowana zawczasu i funkcjonująca już w czasie pokoju terytorialna organizacja wojskowa²² podobna do organizacji działających w innych państwach demokratycznych. Jej celem jest powszechne wojskowe przygotowanie i wykorzystanie zasobów ludzkich oraz materialnych do prowadzenia ochrony oraz obrony miejscowej na całym terytorium państwa dla zapewnienia skutecznego odstraszenia, ochrony i obrony przed agresją, atakami grup terrorystycznych, a także do niezwłocznego, skutecznego wsparcia władz i społeczeństwa w ratowaniu oraz zabezpieczaniu ludzi, mienia czy środowiska w sytuacjach klęsk żywiołowych, katastrof technicznych itp.

¹⁹ „Rzeczpospolita” z 13–14 I 1999 r.

²⁰ „Obrona terytorialna – komponent nowoczesnej struktury militarnej, którego powiązanie z systemem niemilitarnym, w decydujący sposób wpływa na skuteczność obrony narodowej”, *International Military and Defense Encyclopedia*, Washington 1993, t. 2, s. 2217–2218.

²¹ W czasie wojny OT będzie prowadzić działania w ramach strategicznej operacji obronnej w Strefie Działań Bezpośrednich, Tylnej Strefie Działań, a także na terenach zajętych przez przeciwnika.

²² „Już z samego faktu istnienia i przeznaczenia do ściśle określonych zadań uderzeniowych sił zbrojnych wynika automatycznie potrzeba dysponowania innym «gatunkiem» sił, które też organizuje się wszędzie pod taką czy inną wersją nazwy Terytorialnych Sił Zbrojnych”, F. Skibiński, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1972, s. 318.

We współczesnych państwach największe i najlepiej zorganizowane części organizacji państwowej, które decydują o trwałości, stabilności, zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego, a także międzynarodowego, to armie narodowe, stanowiące podstawowy atrybut państwowości. Wojsko, jego sprawność, obecność w terenie (garnizony, poligony, ośrodki szkolenia wojskowego itd.) oraz powiązanie z życiem i problemami miejscowych społeczności, a także gotowość i zdolność do natychmiastowego oraz skutecznego wsparcia władz czy społeczeństwa w sytuacjach wystąpienia zagrożeń i katastrof – stanowi reprezentację siły oraz sprawności państwa, ostoję i oparcie dla społeczeństwa, a także pozostałych instytucji państwowych: organów władzy, prawa, służb, straży oraz edukacji narodowej. Innymi słowy armia narodowa jest wojskową organizacją społeczeństwa podejmującą działania na rzecz szeroko rozumianej ochrony i obrony narodowej – militarnej oraz niemilitarnej²³.

Armia daje społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa. Jest instytucją, poprzez którą obywatele identyfikują się (utożsamiają) z państwem. To właśnie powszechny obowiązek wojskowy, będący główną formą realizacji konstytucyjnego obowiązku obrony Ojczyzny – obejmujący szkolenie wojskowe młodzieży i służbę w rezerwie – jest podstawowym, obok rodziny i szkoły, ogniwem wychowania patriotycznego oraz obywatelskiego. Przez powszechne wychowanie i szkolenie wojskowe młodzieży czy służbę w rezerwie, armia narodowa – kształtując postawy patriotyczne i obywatelskie społeczeństwa – nadaje mu właściwe i fundamentalne dla służby wojskowej wartości, które są zarazem konieczne dla tworzenia i funkcjonowania silnego, sprawnego państwa. Wśród wartości tych warto wymienić: patriotyzm, prawość, dyscyplinę, więzi społeczne i solidarność, wiarę we własne siły oraz umiejętność działania w zespołach. Nabycie ich jest niezwykle ważne dla każdego obywatela, a zarazem nieocenione z punktu widzenia życia społecznego, prywatnego, zawodowego i rodzinnego.

Istotne znaczenie w życiu społecznym, w kształtowaniu postaw obywatelskich oraz charakteru narodowego, mają tzw. wartości żołnierskie²⁴ nabywane przez obywateli w trakcie powszechnej służby wojskowej (przeszkolenia wojskowego i służby w rezerwie), a przez to upowszechniane w życiu kolejnych pokoleń Polaków. Znany logik i filozof, o. Józef Maria Bocheński, rozważając kwestię „co oznacza być Polakiem?” zauważył, że

obok tolerancji i otwartości, cechą kultury Polski jest upowszechniona szlacheckość (...). Szlacheckość ma u nas zwykle złą prasę. Widzi się w niej nieraz tylko butę, pogardę innych, pieniactwo i tym podobne wady. Ale to nie jest oczywiście wszystko. Ideał szlachecki zawiera także przywiązanie do wartości rycerskich – bojowości, służby, lojalności i honoru. Wydaje się, że one właśnie znalazły zrozumienie w masach ludowych dzięki rozpowszechnieniu mentalności szlacheckiej²⁵.

Przed obronnym systemem wojskowym równie ważnym, jak odstraszenie, ochrona i obrona Polski, pozostaje budowanie fundamentalnych więzi oraz wartości

²³ *Koncepcja Obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, maj 2017, s. 40–44.

²⁴ „Zwracamy uwagę, że Piłsudski wartości żołnierskie nazywa «kulturalnym nabytkiem», co jest zgodne z doświadczeniem, lecz na ogół mało zrozumiałym przez nauki społeczne”, P.A. Szudek, *W służbie Marsa*, Londyn–Warszawa 1996, s. 126.

²⁵ J.M. Bocheński, *Polski testament. Ojczyzna, Europa, Cywilizacja*, Komorów 1999, s. 72.

prospołecznych czy propaństwowych. Proces ten wymaga bliskiej współpracy z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi. Powinna ona służyć aktywizacji społeczeństwa w dziedzinie obronności oraz budowaniu społecznego zaplecza dla Sił Zbrojnych RP.

W czasie pokoju szczególna misja podmiotów pozarządowych jest powiązana z przygotowaniem obywateli do przeciwdziałania i funkcjonowania w sytuacji zagrożenia. Atrybuty organizacji pozarządowych predysponują je do włączenia w proces edukacji dla bezpieczeństwa oraz działalność profilaktyczną w różnych obszarach bezpieczeństwa, a także prowadzenia monitoringu zagrożeń, szczególnie niemilitarnych.

W zakresie edukacji dla bezpieczeństwa organizacje pozarządowe posiadają możliwość szkolenia i przygotowania do działania w sytuacjach nadzwyczajnych zagrożeń. Procesem edukacji winna zostać objęta szczególnie młodzież szkolna, aby już od najmłodszych lat kształtować w nich umiejętność funkcjonowania we współczesnym świecie. W stosunku do dorosłych istnieje pilna potrzeba nadrobienia zaległości, które powstały w wyniku zaniedbań lat poprzednich.

Okres kryzysu charakteryzuje się osłabieniem więzi społecznych, przy równoczesnym poważnym zakłóceniu funkcjonowania państwa. W tym okresie administracja publiczna boryka się z narastającymi trudnościami, wynikającymi z prób zażegnania kryzysu lub zminimalizowania jego skutków. Następuje mobilizacja posiadanych sił i środków, możliwe jest nawet wprowadzenie stanów nadzwyczajnych, które mają na celu ustabilizowanie zaistniałej sytuacji. W okresie kryzysu istnieje szczególne zapotrzebowanie na potencjał i możliwości działania organizacji pozarządowych.

Okres wojny to czas wyjątkowej mobilizacji dla całego państwa i społeczeństwa. Bogate doświadczenia, jakie posiada naród polski w tym zakresie wskazują, że organizacje pozarządowe mogą zostać włączone do działań wojennych. Szczególna rola trzeciego sektora jawi się we wsparciu sił zbrojnych, na których będzie spoczywał główny ciężar wojny. Możliwości organizacji polegają przede wszystkim na obserwacji poczynąń przeciwnika, prowadzeniu działań nieregularnych, dywersyjnych, zwiadowczych, wsparciu materialnym i moralnym. Istotną misję do spełnienia mają organizacje pozarządowe w zakresie ochrony ludności, która w zależności od rodzaju i rozmiaru działań wojennych może potrzebować pomocy i organizowania powszechnej samoobrony²⁶.

Sprostanie współczesnym wyzwaniom i zagrożeniom militarnym oraz niemilitarnym przez demokratyczne państwo wymaga nowoczesnej organizacji bezpieczeństwa narodowego, w której – równorzędnie i wzajemnie się uzupełniając – uczestniczą podmioty rządowe i pozarządowe.

Obrona Terytorialna, we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, wojskami wsparcia oraz układem pozamilitarnym zapewnia skuteczne sprostanie zarówno militarnym, jak i niemilitarnym zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego. Szczególną wartością OT jest zdolność do natychmiastowego wsparcia władz i społeczeństwa w sytuacjach klęsk żywiołowych, katastrof technicznych oraz innych zagrożeń. Przykładem takiego wsparcia były m.in. działania 1 Gdańskiej Brygady OT im. gen. Józefa Wybickiego podczas katastrofy (po wybuchu gazu) wieżowca w Gdańsku, czy podczas

²⁶ J. Marczak, R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek, K. Przeworski, *Doświadczenia organizacji bezpieczeństwa narodowego Polski od X do XX wieku. Wnioski dla Polski w XXI wieku*, Warszawa 2013, s. 39–40.

pożaru Hali Stoczni Gdańskiej. W sierpniu 2005 r. po uderzeniu huraganu „Katrina” na Nowy Orlean widzieliśmy w akcji amerykańską Gwardię Narodową (odpowiednik polskiej OT) w niesieniu wszechstronnej pomocy w sytuacji, gdy cywilne służby porządkowe i ratownicze nie były w stanie same sprostać skutkom jednej z największych klęsk żywiołowych w historii USA. Jej dewizą, podobnie jak Wojsk Obrony Terytorialnej, jest „Always Ready, Always There” (zawsze gotowi, zawsze na miejscu)²⁷.

Wzory amerykańskie na grunt polski próbował przenieść gen. Tadeusz Kościuszko. W czasie Sejmu Czteroletniego (1788–1792) przygotował on projekt zorganizowania milicji w poszczególnych ziemiach i powiatach, złożonej z przedstawicieli wszystkich grup społecznych, a dowodzonej przez oficerów wybieranych na sejmikach. W przekonaniu części historyków: „w razie zrealizowania ustawy o 100-tysięcznej armii i wystawieniu równej jej liczbie milicji (współcześnie OT) Polska stałaby się groźnym przeciwnikiem dla każdego najeźdźcy”²⁸. Niestety w ówczesnych warunkach braku tradycji, kadr, uzbrojenia, a także czasu nie udało się zrealizować nawet w części koncepcji gen. Kościuszki.

Drugą, niestety również spóźnioną próbę stworzenia nowoczesnej OT podjęto w międzywojennej Polsce tuż przed wybuchem wojny w postaci brygad i batalionów Obrony Narodowej. Według znawcy tej formacji, Kazimierza Pindla

Obrona Narodowa wyraźnie przewyższała rozwiązania niemieckie [Landwehra – przyp. aut.] ponieważ stanowiła realnie istniejącą siłę o prawie natychmiastowej gotowości bojowej, systematycznie szkoloną w ramach ustalonych programem ćwiczeń. System dowodzenia tą formacją do szczebla brygady istniał stale i w warunkach pokoju zapewniał jej sprawne funkcjonowanie²⁹.

Oceniając ich bojowy sprawdzian prof. Pindel stwierdza, że

walki we wrześniu 1939 r. stanowiły piękną kartę historii większości oddziałów Obrony Narodowej. Okres walk, w których żołnierze, tych oddziałów walczyli przeważnie o swoje rodzinne miejscowości wykazał, że mimo przestarzałego uzbrojenia byli oni w stanie nawiązać skuteczną walkę nawet z przeciwnikiem dysponującym przewagą pod względem liczebnym i technicznym³⁰.

Ubolewać jedynie można, że w strukturach Obrony Narodowej zdołano ująć zaledwie 50 tys. żołnierzy.

Z całą pewnością oparcie, we wrześniu 1939 r., obrony państwa zasadniczo na działaniach regularnych wojsk operacyjnych (nie został wygenerowany plan operacyjny

²⁷ Bernard Rostker z RAND Corporation oświadczył przed Senatem USA: „Gwardia Narodowa jest (...) unikalnym (...) majątkiem zarówno na wojnie jak i w pokoju (...). Władze muszą pamiętać, że Gwardia Narodowa nie jest regularnym wojskiem (...) to niepełnoetatowi żołnierze. (...) Dowódcy (...) są ekspertami we współpracy ze stanowymi i lokalnymi władzami i organizacjami. Oni znają ludzi i mogą orientować się w warunkach lokalnych lepiej niż siły federalne. Struktury Gwardii Narodowej i stanów nauczyły się działać razem w obustronnej współpracy”, B. Rostker, *The National Guard and Homeland Security*, RAND, Pittsburgh 2001, s. 2–3.

²⁸ T. Rawski, *Insurekcja kościuszkowska 1794. Refleksje w 200-lecie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 1–2, s. 5.

²⁹ K. Pindel, *Obrona Narodowa 1937–1939*, Warszawa 1979, s. 312.

³⁰ *Ibidem*, s. 315.

wojny z Niemcami obejmujący kolejne etapy działań, nadmierna centralizacja dowodzenia), przy jednoczesnym zlekceważeniu wymiaru terytorialnego, oraz niewykorzystanie ok. 2 mln wyszkolonych żołnierzy rezerwy, wreszcie niepodjęcie działań nieregularnych w masowej skali, a także niedostateczne urządzenie obronny przestrzeni musiało się negatywnie odbić na zdolnościach obronnych państwa w czasie wrześniowej próby. Należy zauważyć, że Finlandia w wojnie domowej 1939/1940, wykorzystując powszechną OT (Gwardię Narodową), infrastrukturę militarną oraz prowadząc działania nieregularne na skalę masową, nie została rozbita przez Armię Czerwoną³¹.

Powszechną OT, jaką w istocie była Armia Krajowa, społeczeństwo zaczęło tworzyć dopiero po klęsce wrześniowej w tragicznych warunkach okupacji, przy dotkliwym braku kadry dowódczej i uzbrojenia. Tradycje Armii Krajowej – organizacyjne, szkoleniowe, społeczne i bojowe – są bezcenną wartością i zasobem dla tworzenia OT. W świetle skutków strategicznych błędów II Rzeczypospolitej, które doprowadziły do klęski, można stwierdzić, że tworzenie nowoczesnej, powszechnej OT powinno stanowić ważny wniosek płynący z kampanii polskiej 1939 r. oraz walk Armii Krajowej³². Takie przesłanie zawiera strategiczna koncepcja obrony Polski znanego analityka bezpieczeństwa, prof. Zbigniewa Brzezińskiego. W jego przekonaniu powinna ona opierać się na

niewielkiej, ale nowoczesnie wyposażonej i doskonale wyszkolonej armii zawodowej i opartej na powszechnym obowiązku służby wojskowej armii terytorialnej, czyli armii krajowej, która nie tylko bronić będzie swego rejonu czy miasta przed zajęciem go przez nieprzyjaciela, ale będzie mu zadawać ciosy, nękać go i wyrządzać straty w wypadku okupacji³³.

Podsumowanie

Czym zatem jest nowoczesna OT i czy jest ona zdolna sprostać współczesnym wyzwaniom oraz zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej? Najogólniej, Obrona Terytorialna funkcjonalnie jest militarną formą obrony powszechnej, natomiast strukturalnie stanowi część systemu militarnego,

obejmując wojskową organizację społeczeństwa, zasobów i terenu do obrony narodowej na szczeblach terytorialnych w ścisłym współdziałaniu z organami władzy rządowej i samorządowej, podmiotami bezpieczeństwa i porządku publicznego, służbami ratowniczymi, organizacjami pozarządowymi, podmiotami gospodarczymi i społeczeństwem³⁴.

W realizacji strategicznego celu ochrony i obrony narodowej Obrona Terytorialna musi być przygotowywana do zadań o charakterze militarnym: obrona miejscowa,

³¹ J. Marczak, R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek, K. Przeworski, *op. cit.*, s. 39–40.

³² „O ile klęskę 1939 roku można by określić jako tragiczne niepowodzenie, to niewykorzystanie nauk tej klęski byłoby zbrodnią”, S. Pstrokoński, *Podstawy bezpieczeństwa Polski*, Jerozolima 1944, s. 9.

³³ J. Nowak-Jeziorański, *Polska wczoraj, dziś i jutro*, Warszawa 2000, s. 246–247.

³⁴ R. Jakubczak, *Obrona Terytorialna III RP. Strategia, sztuka operacyjna, taktyka*, Warszawa 2003, s. 22.

wsparcie wojsk operacyjnych i wojsk wsparcia oraz układu pozamilitarnego, kolektywna operacja obronna Sojuszu oraz niemilitarnym: działania ratownicze, ochrona i pomoc humanitarna, a także tworzenie postaw oraz więzi państwowych, narodowych i społecznych.

Budując wiarygodny system OT należy akcentować jej:

- powszechny charakter;
- powiązanie z miejscową społecznością;
- przygotowanie do współuczestniczenia w działaniach ratowniczo-ochronnych i humanitarnych;
- przygotowanie do prowadzenia działań nieregularnych i niekonwencjonalnych;
- zabezpieczenie i wsparcie działań wojsk własnych oraz sojuszniczych;
- interoperacyjność z NATO.

Obronę Terytorialną tworzą elementy państwa, które decydują w każdych warunkach o jego bezpieczeństwie i muszą działać w określonym systemie współzależności. System OT to zespół elementów składowych układu obronnego państwa, posiadających właściwości aktywnego i pasywnego oddziaływania na potencjalnego agresora na całym terytorium, obejmujący:

- organy dowodzenia OT;
- Wojska Obrony Terytorialnej³⁵ zdolne do prowadzenia działań militarnych i niemilitarnych o różnej intensywności, we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, wsparcia oraz układem pozamilitarnym, zarówno w czasie pokoju, kryzysu, jak i wojny;
- relacje i procedury współpracy oraz współdziałania terytorialnych organów dowodzenia, a także Wojsk Obrony Terytorialnej z organami administracji, pozamilitarnymi organami systemu obronnego i społeczeństwem;
- obiekty i urządzenia infrastruktury operacyjnego przygotowania terytorium kraju do obrony;
- ochotnicze formacje samoobrony zbrojnej.

Powszechna Obrona Terytorialna podstawą bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej

Streszczenie

Właściwym do zapewnienia powszechnej i przestrzennej gotowości obronnej państwa, a jednocześnie realizacji zadań w ramach obrony kolektywnej Sojuszu, jest system obronny, dysponujący efektywnym potencjałem odstraszenia w którym ważne miejsce zajmuje obrona terytorialna, włączona w proces powszechnego wychowania i szkolenia wojskowego młodzieży, szkolenia rezerw, wsparcia lokalnych społeczności i układu

³⁵ Wojska Obrony Terytorialnej to część sił zbrojnych przeznaczona głównie do realizacji zadań osłony strategicznej, ochrony granicy państwowej, obrony militarnej rejonów i obiektów na całym terytorium państwa, prowadzenia działań nieregularnych i niekonwencjonalnych oraz zamykania luk na skrzydłach ugrupowania wojsk własnych i sojuszniczych oraz realizacji zadań wspólnie z niemilitarnymi terytorialnymi strukturami państwa. Są tworzone na zasadach terytorialnego powoływania, szkolenia i uzupełniania. Stanowiąc je powinny jednostki lekkiej piechoty, formowane i wykorzystywane do samodzielnego prowadzenia walki, wsparcia wojsk operacyjnych i wojsk wsparcia oraz udzielania pomocy w ramach działań humanitarnych i reagowania (zarządzania) kryzysowego.

pozamilitarnego w działaniach zapewniających ochronę ludności i mienia w sytuacji zaistnienia kryzysu (militarnego lub niemilitarnego), a w okresie wojny i ewentualnej okupacji prowadzenia ochrony i obrony ważnych obiektów i rejonów na całym terytorium kraju, współdziałania z wojskami operacyjnymi oraz wsparcia, a także elementami układu pozamilitarnego.

Słowa kluczowe: system obronny państwa, polityka bezpieczeństwa państwa, powszechna ochrona i obrona narodowa, powszechna OT, Wojska OT

Universal Territorial Defence basis of national security of the Republic of Poland

Abstract

In order to provide effective, universal and spatial defense of the Polish State, and at the same time to carry out the collective defence tasks of the Alliance, it is indispensable to create a defense system with an effective deterrence potential. Effective defence requires effective coordination between the military and other state institutions. Territorial Defence as a component of a genuinely effective, modern military structure – included in the process of universal youth education and training, Polish Army reserve training, support to local communities and non-military cells in the event of a crisis (military or non-military), and during the war and possible occupation, protection and defence of important facilities and areas throughout the territory of the country, cooperation with regular operational units, and support units and civilian defence and defence structures, provide an effective and up-to-date defence of both military and non-military threats to national security.

Key words: national defence system, national security policy, common protection and defence, Territorial Defence, Territorial Defence Forces

Всеобщая территориальная оборона – основа национальной безопасности Польши

Резюме

Для обеспечения всеобщей готовности к обороне государства, и вместе с тем – реализации задач в рамках коллективной обороны Североатлантического альянса, необходимо располагать оборонной системой, имеющей эффективный сдерживающий потенциал. Важное звено в этой системе занимает территориальная оборона, являющаяся частью процесса всеобщего военно-патриотического воспитания молодежи, подготовки резервов, поддержки местных сообществ и организаций, обеспечивающих защиту населения и имущества в случае возникновения кризиса (военного или невоенного). В военное время, а также перед угрозой возможной оккупации, задачей территориальной обороны является охрана важных объектов и районов на всей территории государства, взаимодействие с разными родами войск, и поддержка действий невоенных структур системы обороны.

Ключевые слова: система обороны государства, политика безопасности государства, всеобщая национальная оборона, всеобщая территориальная оборона, войска территориальной обороны



Marcin Stachowski

płk mgr, Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej

Koncepcja Wojsk Obrony Terytorialnej jako piątego rodzaju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (materiał dyskusyjny)

Wprowadzenie

Koncepcje budowy WOT w Polsce od zakończenia II wojny światowej są wyrazem ciągłych dążeń do zwiększenia potencjału obronnego państwa w obliczu ewentualnych zagrożeń militarnych wynikających z sytuacji geopolitycznej, w bezpośrednim i dalekim otoczeniu.

W okresie zimnej wojny formowanie wojsk Obrony Terytorialnej (OT) wynikało z przeświadczenia, że terytorium Polski będzie obszarem działań zbrojnych, w tym także oddziaływań raketowo-jądrowych, prowadzonych przez dwa antagonistyczne bloki wojskowe: z jednej strony Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO), z drugiej zaś Układ Warszawski (UW), którego członkiem była Polska. Zakładano, że z uwagi na ofensywny charakter doktryny UW i konieczność wydzielenia przez państwa sygnatariuszy wojsk operacyjnych do składu Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW, wojska OT – jako siły na „miejscu” – przejmą odpowiedzialność za obronę własnego terytorium.

Stworzony w latach sześćdziesiątych system Obrony Terytorialnej Kraju (OTK) obejmował WOT, Wojska Obrony Powietrznej Kraju (WOPK) oraz siły obrony terytorialnej marynarki wojennej. Do systemu OTK należały również Wojska Obrony Wewnętrznej (WOWew), Wojska Ochrony Pogranicza (WOP), a także jednostki zapasowe i szkolne. Ich wyposażenie oraz skład bojowy dostosowywano do bieżących

potrzeb obronnych zważając zarówno na stopień zagrożenia terytorium państwa możliwymi atakami, jak i na doświadczenia z powojennych konfliktów zbrojnych (Korea, Wietnam, Bliski Wschód).

Do końca lat osiemdziesiątych XX wieku prym wśród rodzajów wojsk o charakterze terytorialnym wiodły WOPK¹, które dedykowane były do ochrony i obrony ludności, wojsk oraz kluczowej infrastruktury istotnej z punktu widzenia wojskowego oraz gospodarczego przed oddziaływaniem środków napadu powietrznego przeciwnika. WOP² odpowiedzialne były za ochronę granicy państwowej; WOWew³ zapewniały funkcjonowanie obiektów ważnych dla bezpieczeństwa i obronności państwa oraz realizację przedsięwzięć o charakterze przeciwdywersyjnym; natomiast „klasyczne” WOT spełniały funkcje wspierające układ pozamilitarny w zakresie likwidacji skutków klęsk żywiołowych i potencjalnych zniszczeń wojennych⁴.

System OTK, pomimo zmian organizacyjnych, przetrwał do końca 1989 roku. Został rozformowany w wyniku deklaracji Polski o redukcji potencjału obronnego podczas rokowań rozbrojeniowych państw-członków UW z krajami zachodnimi.

Po 1990 roku, w efekcie zachodzących przemian polityczno-militarnych i przyjęcia przez Polskę strategii samowystarczalności obronnej, podjęto próbę powołania Wojsk Obrony Regionalnej, które w następnych latach przemianowano na WOT. Ich misją miało być demonstrowanie stałej obecności Sił Zbrojnych RP i gotowości do podjęcia natychmiastowych działań w przypadku jakiegokolwiek sytuacji zagrażającej bezpieczeństwu oraz niezawisłości państwa. WOT miały stać się siłą zbrojną przeznaczoną do prowadzenia działań obronnych na określonych na stałe obszarach. Do najważniejszych ich zadań należało: obrona kraju we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, osłona rejonów mobilizacji jednostek i rezerw, zabezpieczenie przyjęcia wojsk sojuszniczych, ochrona obiektów wojskowych oraz obiektów infrastruktury krytycznej, a także współpraca z terenowymi organami władzy państwowej przy likwidacji skutków klęsk żywiołowych⁵.

Rozwój WOT został zahamowany po wstąpieniu Polski do NATO i Unii Europejskiej (UE). Ulokowanie Polski na równych zasadach między państwami przestrzeni euroatlantyckiej, a przy tym otoczenie mecenatem zbiorowego mechanizmu obrony, nie tylko przyniosło wymierne korzyści dla budowy demokracji, ale także skutkowało koniecznością przeprowadzenia modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP. W konsekwencji przyczyniło się to do redukcji potencjału obronnego Polski, w tym ostatecznego zarzucenia koncepcji rozwoju WOT w związku z rozpoczętą, pod koniec pierwszej dekady XX wieku, profesjonalizacją Sił Zbrojnych RP.

¹ WOPK w 1990 roku połączono z operacyjnymi Wojskami Lotniczymi w jedną formację – Wojska Lotnicze i Obrony Powietrznej.

² WOP parokrotnie zmieniały podporządkowanie przechodząc z podległości Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), poprzez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) i odwrotnie. Od 1972 roku, jako formacja wojskowa, wchodziły w skład MSW. W 1991 roku, w wyniku przemian i transformacji ustrojowej, WOP zostały rozformowane, a w ich miejsce powołano Straż Graniczną.

³ WOWew zostały rozwiązane w ramach redukcji Wojska Polskiego w 1989 roku. Część ich sił przeformowano w jednostki wsparcia i zabezpieczenia: pułki ochrony oraz łączności.

⁴ Zob.: <http://militarium.net/wojska-obrony-terytorialnej-w-polsce-w-latach-1990-2008-czesc-i> [dostęp: 30.05.2017].

⁵ *Ibidem*.

Kolejna próba odbudowy WOT, już jako samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, nastąpiła w 2015 roku w wyniku rosyjskiej agresji zbrojnej na terytorium Ukrainy. Niekonwencjonalna interwencja militarna na Krymie, w postaci wojny hybrydowej, pomimo że nie stanowiła bezpośredniego zagrożenia militarnego dla bezpieczeństwa Polski, rozbudziła obawy dotyczące imperialnych dążeń państwa wobec swoich sąsiadów, a także przywrócenia dawnych stref wpływów.

Skala i forma tego zjawiska zmusiła elity polityczne do reakcji oraz redefinicji treści narodowej polityki w dziedzinie bezpieczeństwa militarnego. Jednym z priorytetów tej zmiany stało się odtworzenie, w nowym konturze, Wojsk Obrony Terytorialnej.

W tak nakreślonej sytuacji problemowej autor dostrzegł potrzebę przybliżenia tematyki dotyczącej tworzenia i funkcjonowania WOT. Przedmiotem badań jest nowy rodzaj sił zbrojnych, którym są Wojska Obrony Terytorialnej, natomiast celem badawczym artykułu stało się przedstawienie koncepcyjnych założeń dotyczących budowy, rozwoju i funkcjonowania WOT.

W osiągnięciu celu badawczego pomocna była próba odpowiedzi na następujące pytania: Czym są i czym się charakteryzują WOT? Jakie założenia wynikają z koncepcji budowy WOT? Jaka jest rola i przeznaczenie WOT w podsystemie militarnym Polski?

Niniejszy artykuł ma charakter dyskusyjny. W dążeniu do uzyskania odpowiedzi na powyższe pytania oraz osiągnięcia zakładanego celu badawczego zastosowano w nim podejście systemowe, wykorzystując teoretyczne metody badawcze w postaci: analizy, syntezy, badania dokumentów, porównania oraz wnioskowania dedukcyjnego.

Wojska Obrony Terytorialnej – próba zdefiniowania

W odniesieniu do strategii prowadzenia współczesnych działań oraz potencjału rosyjskich sił zbrojnych dochodzimy do wniosku, że dzisiejsze wojska operacyjne, stanowiące trzon Sił Zbrojnych RP, nie są w stanie samodzielnie zapewnić skutecznej obrony terytorium Polski. Pomimo że są wystarczająco skuteczne w odpowiedzi na działania o charakterze hybrydowym, we wstępnej fazie konfliktu, to w przypadku konfliktu na dużą skalę mogą nie być wystarczające do obrony niepodzielności terytorialnej kraju, a nawet jego suwerenności.

Doświadczenia historyczne, a także wnioski z wojen i konfliktów, pozwalają na konstatację, że skuteczna obrona przed dominującymi ofensywnie siłami przeciwnika będzie możliwa, jeśli zostaną wykorzystane wszystkie atuty obrony własnego terytorium. Korzyści, o których mowa, obok wojsk operacyjnych stanowią silne i nowoczesne WOT oraz wyedukowane obronnie społeczeństwo polskie. Ponadto dochodzi się do wniosku, że mimo możliwości manewrowych i uderzeniowych wojsk operacyjnych do wykonywania zadań rozstrzygających, nie stanowią one uzasadnionego antidotum na prowadzenie działań podprogowych we wstępnej fazie konfliktu. Z uwagi na ich wysoki stopień zaawansowania technologicznego, mobilność oraz sposób oddziaływania na przeciwnika powinny one stanowić osłonę najbardziej prawdopodobnych kierunków działania zaczepnych wojsk operacyjnych przeciwnika.

Na potrzeby niniejszych rozważań zdefiniowania wymaga pojęcie WOT. W literaturze przedmiotu odnaleźć można wiele interpretacji tego terminu. Najprostsza z nich, wygłaszana przez polskich klasyków przedmiotowej tematyki, informuje nas,

że WOT „są powszechną formą wojskowego przygotowania i wykorzystania społeczeństwa do ochrony i obrony miejscowej”⁶. Odmienne ujęcie precyzuje WOT, jako

część sił zbrojnych przewidzianą do realizacji zadań obrony określonych obszarów na terytorium kraju. Stanowią je jednostki ogólnowojskowe i rodzajów wojsk, formowane z miejscowych zasobów i rezerw osobowych, przeznaczone głównie do prowadzenia regularnych i nieregularnych działań bojowych w rejonach ich odpowiedzialności; do wsparcia wojsk operacyjnych oraz udzielania pomocy obronie cywilnej w akcjach ratunkowych⁷.

Jednakże z uwagi na warunki brzegowe, przedstawiające zasady formowania współczesnych WOT, w dalszych rozważaniach autor proponuje postrzegać WOT, jako

rodzaj sił zbrojnych zorganizowany i wykorzystywany do realizacji zadań obrony określonych obszarów na terytorium kraju oraz ochrony lokalnego społeczeństwa. W ich skład wchodzi oddziały/pododdziały ogólnowojskowe, formowane głównie w oparciu o miejscowe źródła oraz wydzielone zasoby materiałowe za składu Sił Zbrojnych RP, zdolne do prowadzenia, we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi i wsparcia oraz układem pozamilitarnym, działań militarnych i niemilitarnych różnej intensywności w czasie pokoju, kryzysu jak i wojny⁸.

WOT pod wieloma postaciami wykazują właściwości, które wymownie podkreślają ich różność od struktur, wyposażenia i funkcjonowania wojsk operacyjnych. Należą do nich:

- znaczna samodzielność na poziomie taktycznym;
- wykorzystanie walorów obronnych terenu w rejonie działania;
- działania na swoim terenie – dobrze znanym i przygotowanym do obrony;
- lekkie przenośne uzbrojenie;
- duża skuteczność w pokonywaniu opancerzonych pojazdów bojowych i nisko latających statków powietrznych łatwymi w użyciu oraz obsłudze tanimi środkami walki;
- powszechność i przestrzenność ich rozmieszczenia na terytorium całego obszaru państwa;
- relatywnie niskie koszty formowania struktur bojowych;
- przygotowanie do działań ratowniczych tudzież humanitarnych;
- zdolność do prowadzenia walki obronnej w miastach;
- współpraca z regionalną i lokalną władzą rządową oraz samorządową;
- zdolność do działania w rozproszeniu podczas okupacji⁹.

⁶ J. Marczak, R. Jakubczak, *Raport strategiczny: Siły Zbrojne RP w drugiej dekadzie XXI wieku. Koncepcja strategiczna Obrony Terytorialnej RP*, Warszawa 2014, s. 77.

⁷ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Wydanie szóste, Warszawa 2008, s. 167. Zob.: <http://mkuliczkowski.pl/static/pdf/sownik.pdf> [dostęp: 28.06.2017].

⁸ Definicja własna.

⁹ Zob.: K. Lofek, *Koncepcja odtworzenia obrony terytorialnej jako jednego z fundamentów bezpieczeństwa Polski Wschodniej*, [w:] *Współczesne uwarunkowania bezpieczeństwa Polski*, red. W. Kustra, J. Truchan, K. Pobuta, Warszawa 2014, s. 217–218.

Budowa struktur organizacyjnych Wojsk Obrony Terytorialnej

Aneksja Krymu oraz działania w Donbasie doprowadziły do zmiany świadomości myślenia o bezpieczeństwie w wymiarze wschodnim. Uświadomiły społeczności zachodniej, że Rosja od wielu lat sprawdzała ich reakcję na swoje asertywne poczynania. Nie ponosząc żadnych konsekwencji od lat budowała strategię ukierunkowaną na rozbijanie spójności i jedności wśród członków NATO oraz UE, a także ich gotowości do podjęcia wspólnych działań. Symptomatycznymi przykładami takiego działania były atak cybernetyczny na Estonię w 2007 roku oraz konflikt militarny w Gruzji w 2008 roku.

Ekspansywna polityka Rosji oraz asymetria konfliktu na Ukrainie wymusiły potrzebę przeprowadzenia głębokiej refleksji nad stanem obronności naszego państwa oraz kondycji Sił Zbrojnych RP, szczególnie w aspekcie zapewnienia integralności terytorialnej i nienaruszalności granic. Pogłębiona analiza zagrożeń, konfliktów zbrojnych XXI wieku na świecie, doświadczeń obronnych I i II Rzeczypospolitej Polskiej, a także wniosków z tworzenia systemu obronnego innych państw o zbliżonym do Polski położeniu geopolitycznym¹⁰ wskazały, że gwarancje bezpieczeństwa kraju dają nie tylko profesjonalne siły zbrojne, traktaty i obecność w międzynarodowych organizacjach, ale także powszechny, oparty na wspólnotach obywatelskich system ochrony oraz obrony przestrzennej.

Zatwierdzona przez Ministra Obrony Narodowej *Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej (Etap I 2016–2017)* w dniu 25 kwietnia 2016 roku przewiduje sformowanie w Polsce siedemnastu Brygad Obrony Terytorialnej (BOT), po jednej w każdym województwie, za wyjątkiem województwa mazowieckiego, gdzie mają być utworzone dwie BOT.

W odniesieniu do wspomnianej koncepcji proces formowania oddziałów i pododdziałów Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT) rozłożony został na lata 2016–2019:

- w trwającym aktualnie I etapie tworzenia WOT, obejmującym lata 2016–2018, podjęto następujące działania organizacyjne:
 - utworzono Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej (DWOT) z dyslokacją w Warszawie;
 - rozpoczęto proces formowania trzech BOT w województwach podlaskim, lubelskim i podkarpackim;
- w etapie II, obejmującym lata 2017–2019, zaplanowano utworzenie kolejnych trzech BOT, dyslokowanych w województwach warmińsko-mazurskim i mazowieckim. Ponadto przewiduje się rozpoczęcie procesu formowania Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej, Oddziału Zabezpieczenia oraz Batalionu Dowodzenia DWOT;
- kolejne dwa etapy na planistycznym horyzoncie lat 2018–2020 przewidują zorganizowanie:
 - w etapie III – siedmiu BOT dyslokowanych w województwach pomorskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, świętokrzyskim, małopolskim, wielkopolskim oraz śląskim;

¹⁰ Izrael, Finlandia.

- w etapie IV – czterech BOT rozmieszczonych w województwach zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim oraz opolskim.

Posiadanie nowoczesnych WOT wiąże się z potrzebą właściwego ich wyposażenia i przygotowania do prowadzenia działań zgodnie z przeznaczeniem. Muszą one mieć zdolność do wykorzystywania najnowszych osiągnięć techniki bojowej, dzięki którym będą w stanie sprostać teraźniejszym wyzwaniom i zagrożeniom oraz prowadzić skuteczne działania taktyczne o charakterze militarnym bądź niemilitarnym, zarówno w czasie pokoju, kryzysu, jak i wojny.

Sukcesywne pozyskiwanie nowoczesnego sprzętu wojskowego dla WOT przyczyni się do podwyższenia współczynnika jakościowego Sił Zbrojnych RP, a także wyzwoli efekt, że w perspektywie kilku lat wydatki na uzbrojenie zwrócą się w postaci potężnego, nowoczesnego i konkurencyjnego przemysłu obronnego oraz zwiększenia ilości oraz jakości miejsc pracy.

Harmonogram formowania WOT



Źródło: <http://www.mon.gov.pl/obrona-terytorialna> [dostęp: 30.06.2017].

Wojska Obrony Terytorialnej w podsystemie militarnym Polski

Celem zapewnienia realizacji żywotnych interesów narodowych i strategicznych planów w dziedzinie bezpieczeństwa Polska organizuje oraz rozwija system obrony państwa (SOP). Jego głównym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa militarnego i zachowanie potencjału państwa gwarantującego zdolność do efektywnego reagowania na zewnętrzne kryzysy polityczno-militarne, a w razie wojny – zdolność do szybkiego odparcia agresji¹¹.

¹¹ *Strategia rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022* – przyjęta uchwałą Nr 67 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. (M.P. z 2013 r. poz. 377), s. 14.

Podstawowymi założeniami funkcjonowania SOP są:

- kompleksowość i spójność w procesie rozwiązywania zagadnień ogólnopolitycznych, społeczno-gospodarczych i militarnych w ramach przygotowań obronnych;
- zdolność do skutecznego przeciwstawiania się wszelkim zagrożeniom godzącym w bezpieczeństwo narodowe;
- efektywna integracja (współdziałanie) potencjału militarnego (sił zbrojnych) z odpowiednio przygotowaną administracją i gospodarką narodową oraz zorganizowanym i przygotowanym do obrony społeczeństwem¹².

Zasadniczą część SOP stanowi podsystem militarny złożony z jednego, podstawowego komponentu – Sił Zbrojnych RP, w skład którego wchodzi wojska operacyjne¹³ oraz wojska wsparcia¹⁴.

Działania Sił Zbrojnych RP, w myśl konstytucyjnych postanowień, ukierunkowane są na utrzymywanie i demonstrowanie gotowości Polski do skutecznego reagowania na militarne zagrożenia dla niepodzielności jego terytorium oraz zapewnienie bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic¹⁵. Ponadto mogą one brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, akcjach poszukiwawczych oraz ratowania życia ludzkiego, a także w oczyszczaniu terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianiu¹⁶.

Siły Zbrojne RP, działając w narodowym i sojuszniczym systemie obronności, gotowe są do realizacji szerokiego spektrum misji, które wyznaczają kierunki rozwoju oraz modernizacji technicznej ich potencjału:

- zagwarantowania obrony państwa i przeciwstawienia się agresji zbrojnej;
- wspierania podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu;
- udziału w procesie stabilizacji sytuacji międzynarodowej, w tym w międzynarodowych działaniach z dziedziny zarządzania kryzysowego¹⁷.

¹² Z. Zamiar, P. Zamiar, *Pozamilitarne ogniwa w systemie bezpieczeństwa militarnego państwa*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2011, nr 4 (162), Wrocław 2011, s. 91.

¹³ Wojska operacyjne przygotowane są do prowadzenia działań połączonych w kraju i poza jego terytorium, w strukturach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego oraz w ramach innych organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego oraz doraźnie tworzonych koalicji. W zależności od charakteru wykonywanych zadań w strukturach wojsk operacyjnych wyróżnia się:

- jednostki bojowe: ogólnowojskowe, aeromobilne, specjalne, lotnictwa taktycznego, raketowe obrony powietrznej (OP) oraz zespoły okrętów uderzeniowych;
- jednostki wsparcia bojowego: rozpoznania, wywiadu, walki elektronicznej, działań psychologicznych, raketowe i artylerii, obrony przeciwlotniczej, chemiczne, inżynieryjne, radiotechniczne OP, okręty obrony przeciwminowej, zwalczania okrętów podwodnych oraz zabezpieczenia hydrograficznego;
- jednostki zabezpieczenia bojowego: dowodzenia, łączności i informatyki, logistyczne, medyczne, współpracy cywilno-wojskowej oraz inne pomocnicze jednostki pływające.

¹⁴ Wojska wsparcia przeznaczone są do wspierania wojsk operacyjnych i wykonywania zadań obronnych głównie na terytorium kraju we współdziałaniu z pozamilitarnymi elementami systemu obronnego państwa. W ich skład wchodzi oddziały i pododdziały WOT, Żandarmerii Wojskowej, organy administracji wojskowej oraz jednostki logistyki stacjonarnej, stacjonarne placówki medyczne oraz inne zabezpieczające w systemie stacjonarnym.

¹⁵ Artykuł 26 w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483, s. 5).

¹⁶ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, (Dz.U. z 1967 r., nr 44, poz. 220).

¹⁷ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, 5.11.2014, s. 30–31.

W realizacji zadań ukierunkowanych na osiągnięcie pierwszych dwóch celów ważną rolę odgrywać będą WOT. Ich odbudowa, jako immanentnej części podsystemu militarnego Polski, ma na celu wzmocnienie narodowego potencjału obronnego poprzez zmniejszenie dysproporcji, jaka wytwarza się między niewielkimi liczebnie wojskami operacyjnymi a zadaniami, które stoją przed nimi.

WOT, utrzymując gotowość do realizacji zadań na terytorium kraju w różnych stanach gotowości obronnej państwa, są skutecznym instrumentem polityki bezpieczeństwa państwa w zakresie przeciwdziałania lub usuwania przyczyn i skutków zewnętrznych oraz wewnętrznych zagrożeń bezpieczeństwa państwa. Stanowiąc jeden z elementów odstraszenia potencjalnego przeciwnika mogą skutecznie niwelować potencjalne zagrożenia militarne i budować powszechną oraz przestrzenną gotowość obronną państwa na całym terytorium z aktywnym wykorzystaniem lokalnych zasobów obywatelskich. Ponadto, z racji powszechności występowania oraz gotowości do natychmiastowego podjęcia działań, predysponowane są do odgrywania wiodącej roli – na poziomie województwa i powiatu – w realizacji zadań obronnych oraz z zakresu zarządzania kryzysowego, udzielając w tym względzie wsparcia siłom układu pozamilitarnego.

Działania WOT mogą być organizowane i prowadzone na wszystkich poziomach kierowania oraz dowodzenia (strategicznym, operacyjnym i taktycznym). Dla osiągnięcia celu operacji, określonego w dokumentach planowania operacyjnego lub zarządzania (reagowania) kryzysowego, WOT prowadzą działania zgodnie z ustawami i innymi regulacjami prawnymi normującymi użycie Sił Zbrojnych RP. W ramach prowadzonych działań WOT mogą wspierać bądź być wspierane przez wojska operacyjne i wsparcia, a także organizacje oraz instytucje pozamilitarne.

WOT, uwzględniając przeznaczenie oraz szerokie spektrum zadań w poszczególnych stanach gotowości obronnej państwa, będą zdolne między innymi do:

- w czasie pokoju – tworzenia bezpiecznego środowiska operacyjnego, wspierania lokalnych społeczności i układu pozamilitarnego w przedsięwzięciach z zakresu zarządzania kryzysowego, a także utrzymania bezpieczeństwa wewnętrznego, prowadzenia działań z zakresu wojskowej komunikacji strategicznej mającej na celu kształtowanie postaw patriotyczno-obywatelskich;
- w czasie kryzysu niemilitarnego – niezwłocznego i powszechnego reagowania na sytuację lub zaistniały kryzys niemilitarny w celu jego zapobieżenia czy przeciwdziałania, minimalizacji i usuwania jego skutków, a także przywracania stanu sprzed jego wystąpienia;
- w czasie kryzysu militarnego – przygotowania stałych rejonów odpowiedzialności do obrony oraz osiągnięcia gotowości do odparcia agresji ze strony przeciwnika, wsparcia układu pozamilitarnego w zakresie wzmocnienia ochrony granicy państwowej, infrastruktury krytycznej i obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa oraz obronności państwa i lokalnych społeczności, przygotowania, a także zabezpieczenia przybycia sojusznicznych (koalicyjnych) sił wzmocnienia, jak też zapewnienia osłony mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk;
- w czasie wojny – prowadzenia działań bojowych we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi i wsparcia oraz elementami układu pozamilitarnego, zapewnienia powszechnej ochrony i obrony stałych rejonów odpowiedzialności, w tym mienia państwowego, obiektów użyteczności publicznej i dóbr kultury przed grabieżą

i niszczeniem, zabezpieczenia wejścia do walki sojuszniczych (koalicyjnych) sił wzmocnienia oraz odtwarzania, a także funkcjonowania struktur administracji rządowej i samorządowej oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarach wyzwolonych.

Istota działania WOT polega na ich użyciu w stałych rejonach odpowiedzialności¹⁸ na terytorium państwa polskiego. Zapewnia to nasycenie, znajomość terenu oraz wsparcie miejscowej ludności, a także stwarza korzystne warunki do prowadzenia różnych form działań taktycznych na masową skalę.

Determinantami skutecznych działań WOT będzie integracja, a także interoperacyjność i kompatybilność z wojskami operacyjnymi oraz wsparcia, a także układem pozamilitarnym w zakresie:

- wymiany informacji dotyczących zagrożeń i wyzwań dla bezpieczeństwa państwa oraz jego obywateli, incydentów, katastrof bądź zdarzeń o znamionach klęsk żywiołowych czy innych sytuacji szczególnych;
- sprzężonej realizacji szkoleń, ćwiczeń i treningów;
- wspólnych przedsięwzięć ukierunkowanych na zapobieganie, reagowanie oraz usuwanie skutków sytuacji kryzysowych, a także zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Podsumowanie

Poruszone w artykule kwestie dotyczące powołania, funkcjonowania oraz możliwości współdziałania WOT z Władzami pozwoliły autorowi na sformułowanie następujących wniosków:

1. Tworzenie WOT realizowane jest zgodnie z *Harmonogramem formowania Wojsk Obrony Terytorialnej*. Do końca 2019 roku planuje się sformowanie struktur organizacyjnych siedemnastu BOT, DWOT, Centrum Szkolenia oraz Oddziału Zabezpieczenia.
2. WOT stanowią odpowiedź na bezprecedensowy wzrost poziomu zagrożeń militarnych dla bezpieczeństwa naszego kraju. Wypełnią one całą przestrzeń obronną Polski i przyczynią się do wzrostu możliwości przygotowania oraz wykorzystania społeczeństwa do realizacji obywatelskiego obowiązku obrony Ojczyzny w SRO.
3. WOT są Rodzajem Sił Zbrojnych RP posiadającym własną taktykę oraz program i model szkolenia. Są zorganizowane i wykorzystywane do obrony w skali lokalnej i regionalnej. Stanowią powszechną formację przeznaczoną do prowadzenia

¹⁸ W działaniach taktycznych oddziałów/pododdziałów WOT rejon ich odpowiedzialności jest stały i niezmienny zarówno w czasie pokoju, kryzysu i wojny. SRO jest tożsamy z podziałem administracyjnym państwa (powiat, województwo). W zależności od tego, w którym z tych trzech stanów funkcjonują WOT, zmienia się jedynie charakter przedsięwzięć w nim podejmowanych i priorytet przewidzianych do realizacji (w ich ramach) zadań. W niektórych sytuacjach operacyjno-taktycznych (desant, działania dywersyjne, działania humanitarne i ratownicze) dopuszcza się możliwość, że oddziały i pododdziały WOT będą mogły realizować częścią sił swoje zadania w ramach reagowania na powstałe zagrożenia w rejonach przyległych do swoich macierzystych rejonów odpowiedzialności. Niemniej jednak działania takie należy traktować jako doraźne, mające charakter wsparcia przedsięwzięć innych zasadniczych wojsk już tam funkcjonujących.

działań zarówno militarnych, jak i niemilitarnych, z aktywnym wykorzystaniem lokalnych zasobów obywatelskich w stałych rejonach odpowiedzialności.

4. WOT nie zastępują zdolności posiadanych przez inne rodzaje sił zbrojnych, lecz uzupełniają i wzmacniają te zdolności dla zwiększenia bezpieczeństwa oraz odporności państwa.
5. Bliskie współdziałanie WOT z elementami wojsk operacyjnych i wsparcia, a także układem pozamilitarnym doprowadzi do zwiększenia odporności państwa polskiego na zagrożenia militarne oraz nasycenia środowiska walki w środki rażenia kinetycznego i niekinetycznego.
6. Rozwój zdolności operacyjnych WOT jest bezpośrednio powiązany z możliwością podjęcia skutecznych działań na terytorium kraju w ramach przeciwdziałania na powstałe zagrożenia militarne i niemilitarne we wszystkich stanach gotowości obronnej państwa w wymiarze narodowym oraz sojuszniczym (koalicyjnym). Stanowi złożony, dynamiczny proces z implikacjami dla żołnierzy, struktur organizacyjnych, wyposażenia i technologii, a także procedur opisujących proces przygotowania oraz prowadzenia działalności WOT.

Autor ma świadomość, że przedstawione treści nie stanowią pełnego i wyczerpującego rozwiązania problemu badawczego. Zaprezentowane poglądy mogą stanowić impuls do podejmowania dalszych dociekań w tym obszarze, a jawny charakter opracowania pozwala na zaprezentowanie ich wyłącznie w powyższej formie.

Koncepcja Wojsk Obrony Terytorialnej jako piątego rodzaju Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (materiał dyskusyjny) *Streszczenie*

Artykuł przedstawia koncepcyjne założenia budowy, rozwoju i funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT), jako piątego rodzaju Sił Zbrojnych RP. Ponadto precyzuje kluczowe terminy i definicje dotyczące WOT, a także rys historyczny tworzenia się oraz rozwoju tej formacji na przestrzeni dziejów.

Słowa kluczowe: Wojska Obrony Terytorialnej, koncepcja budowy WOT, przeznaczenie WOT, stały rejon odpowiedzialności (SRO)

Territorial Defence Forces concept as the fifth type of Armed Forces of the Republic of Poland *Abstract*

The article presents the conceptual assumptions of the construction, development and operation of the Territorial Defence Forces (TDF) as a fifth type of the Polish Armed Forces. Moreover, it describes key terms and definitions concerning TDF and historical line of generation and developing TDF throughout the history.

Key words: Territorial Defense Forces, concept of developing TDF, idea of using TDF, permanent Area of Responsibility

*Концепция Войск территориальной обороны
в качестве пятого вида Вооруженных Сил Польши
(дискуссионный материал)*

Резюме

В статье представлены концептуальные основы создания, развития и функционирования Войск территориальной обороны (ВТО), в качестве пятого вида Вооруженных Сил Республики Польша. Кроме того, рассмотрены основные термины и определения касающиеся ВТО, а также представлен исторический очерк создания и развития этого вида войск.

Ключевые слова: Войска территориальной обороны, концепция строительства ВТО, задачи ВТО, постоянный район ответственности (ПРО)



Maciej Klisz

płk mgr inż., szef sztabu Wojsk Obrony Terytorialnej

Utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako odpowiedź na nowe zagrożenia bezpieczeństwa państwa

„Zawsze gotowi, zawsze blisko” – motto WOT

Wprowadzenie

Wstąpienie Polski do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (ang. *North Atlantic Treaty Organization – NATO*) w 1999 roku oraz Unii Europejskiej (ang. *European Union – EU*) w 2004 roku przyczyniło się do znaczącego pomniejszenia społecznej percepcji zagrożeń militarnych dla Polski. Mając na uwadze dołączenie do „rodziny NATO” i bezpieczeństwo gwarantowane przez zapisy artykułu 5 Traktatu NATO, rozumiane jako „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”, a także zapaść militarną Rosji, Polacy zaczęli odczuwać brak zagrożeń bezpieczeństwa i nienaruszalności integralności terytorialnej.

Brak poczucia zagrożeń potwierdzały prowadzone badania opinii publicznej, w tym między innymi pod nazwą „Ocena stanu bezpieczeństwa państwa”, zlecane przez Biuro Bezpieczeństwa Narodowego (BBN), a przeprowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) w listopadzie 2014 roku. Wyniki pokazały, że w opinii zdecydowanej większości badanych (77%) Polska była krajem, w którym żyło się bezpiecznie. Postrzegane zagrożenia zewnątrz rządu dotyczyły najczarniejszych scenariuszy zakładających możliwość uwikłania się przez Polskę w konflikt zbrojny, naruszenie integralności czy suwerenności kraju. Niespełna co piąty badany

(19%) uważał, że realny jest wybuch wojny w Europie, a jeszcze mniej osób obawiało się ataku militarnego na terytorium Polski (tylko 16% badanych). Ogłoszone wyniki budziły lekkie zdziwienie, ponieważ podczas prowadzenia badań sytuacja bezpieczeństwa za wschodnią granicą Polski była zdestabilizowana agresją rosyjską na Krym. Autorzy badania sugerowali, że powodem takich wyników mogło być docenienie przez Polaków stabilizacji oraz poziomu bezpieczeństwa w Polsce¹.

Odmiennej sytuację pokazało badanie przeprowadzone przez CBOS w lutym 2017 roku², a więc około dwa i pół roku później. Chociaż blisko połowa badanych (47%) była przekonana, że nadal nie istnieje zagrożenie dla niepodległości naszego kraju, to ponad 41% ankietowanych stanowili ci, którzy dostrzegali takie niebezpieczeństwo. Wpływ wydarzeń ukraińskich widoczny był także we wzroście odsetka osób przekonanych, że zagrożenie bezpieczeństwa Polski ma charakter militarny i wiąże się z możliwością dokonania ataku na terytorium naszego kraju przez inne państwo. Było to ponad czterokrotny wzrost (z 7% do 29%) w stosunku do pomiaru z grudnia 2013 roku³ oraz prawie dwukrotny wzrost (z 16% do 29%), w stosunku do pomiaru z listopada 2014 roku.

Niewątpliwie na tak znaczący wzrost poczucia zagrożenia miała wpływ przeprowadzona przez Rosję aneksja Krymu (2014), ale również pamięć o ataku cybernetycznym na Estonię (2007), czy krótka, acz bardzo gwałtowna operacja rosyjska w Gruzji (2008). Działania te pokazały społeczności międzynarodowej, w tym także polskiemu społeczeństwu, że Rosja od wielu lat planowała i testowała swoje działania w taki sposób, aby rozbić spójność i jedność wśród członków NATO i UE oraz ich gotowość do podjęcia jednomyślnych decyzji (m.in. również tych, podejmowanych w ramach artykułu 5 Traktatu NATO).

Taką sytuację, już w 1998 roku, przewidział legendarny „kurier z Warszawy” – Jan Nowak-Jeziorański⁴. W artykule opublikowanym w tygodniku „Wprost” pod tytułem *Słoń i jeź*, pisał:

strzeżmy się zatem, by wiara w sojusz wojskowy nie rozbroiła nas wewnętrznie. Wartość sojuszu polega na jego sile odstraszałej przeciwnika. Sukces NATO polegał na takim podniesieniu poziomu ryzyka dla napastnika, że skutecznie odstraszyło to Stalina przed wykorzystaniem swej olbrzymiej przewagi broni konwencjonalnej. NATO nie przeszło jednak nigdy próby ogniowej. Nie wiemy, jak zareagowaliby sojusznicy, gdyby – jak w wypadku Hitlera – ryzyko zostało przez napastnika fałszywie niedocenione⁵.

¹ *Ocena stanu bezpieczeństwa państwa*. Raport z badania sondażowego przeprowadzonego na zlecenie Biura Bezpieczeństwa Narodowego, s. 4–5, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/05/ocena_stanu_bezpieczenstwa_panstwa.pdf [dostęp: 31.05.2017].

² *Stosunek do Wojsk Obrony Terytorialnej*. Komunikat nr 27/2017 z badań CBOS, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2017/K_027_17.PDF [dostęp: 27.04.2017].

³ *Polacy o bezpieczeństwie narodowym i NATO*. Komunikat nr 48/2014 z badań CBOS. http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2014/K_048_14.PDF [dostęp: 27.04.2017].

⁴ Jan Nowak-Jeziorański, właśc. Zdzisław Antoni Jeziorański, pseud. „Janek”, „Jan Nowak”, „Jan Zych” (ur. 2.10.1914 r. w Berlinie, zm. 20.01.2005 r. w Warszawie) – polski polityk, politolog, działacz społeczny, dziennikarz i żołnierz AK, kurier i emisariusz Komendy AK i Rządu RP w Londynie, wieloletni dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, kawaler Orderu Orła Białego.

⁵ J. Nowak-Jeziorański, *Słoń i jeź*, „Tygodnik Wprost” 1998, nr 29, s. 25, <https://www.wprost.pl/tygodnik/4783/SLON-I-JEZ.html> [dostęp: 02.05.2017].

Jego niepokój budziły płynące w tym okresie wypowiedzi z kół wojskowych mówiące, że

Polska jako członek NATO będzie mogła liczyć na natychmiastowe wsparcie sojuszników. Nie ma więc obaw, by polskie terytorium albo jego część znalazła się pod okupacją, bo NATO ma doktrynę obrony na granicy⁶.

Jan Nowak-Jeziorański pisząc swój artykuł w lipcu 1998 roku, a więc ponad 8 miesięcy przed formalną akcesją Polski do NATO, znając doskonale zapisy traktatu NATO przestrzegając, że

samo podjęcie takiego zbiorowego postanowienia (o wsparciu zaatakowanego sojusznika) będzie wymagało czasu, może kilku dni, a może więcej, a przyjsięcie z pomocą może polegać na przykład na blokadzie agresora, a nie na wypowiedzeniu mu wojny⁷.

W podobnym tonie wypowiadał się inny legendarny, nieżyjący już Polak, prof. Zbigniew Brzeziński⁸. W czasie wykładu, wygłoszonego w 2002 roku w Akademii Obrony Narodowej stwierdził, iż „największym potencjalnym (choć obecnie mało prawdopodobnym) zagrożeniem dla Polski byłby konflikt politycznie niejasny ze wschodnim sąsiadem”⁹. Za szczególnie ważne i wręcz prorocze należy uznać:

znaczenie słów «konflikt politycznie niejasny». Potencjalny agresor zrobi bowiem wszystko, by uniknąć reakcji sojuszu, szczególnie Ameryki. Jakakolwiek akcja zaczepna skierowana przeciwko Polsce byłaby prawdopodobnie podjęta w sposób, przy którym nie będzie od razu całkiem jasne dla sojuszu, kto jest ofiarą agresji, a kto agresorem. I dlatego też nie można przy każdym scenariuszu liczyć na automatyczną i natychmiastową reakcję sojuszników, mimo zasadniczej wiarygodności sojuszu.

Widać zatem, że zarówno Jan Nowak-Jeziorański, jak i Zbigniew Brzeziński mieli ten sam ogląd sytuacji spowodowanej analizą zapisów traktatu NATO, a także możliwym sposobem działania Federacji Rosyjskiej.

Od wyzwania do realizacji – utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako Rodzaju Sił Zbrojnych

Traktat Północnoatlantycki został sporządzony w Waszyngtonie, dnia 4 kwietnia 1949 roku, a po przystąpieniu Polski do NATO, w dniu 12 marca 1999 roku, i jego ratyfikacji ogłoszony został w Dzienniku Urzędowym z dnia 19 października 2000 roku¹⁰.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Zbigniew Kazimierz Brzeziński (ur. 28.03.1928 r. w Warszawie, zm. 26.05.2017 r. w Falls Church w stanie Wirginia) – polsko-amerykański politolog (sowiecolog), geostrateg i dyplomata; doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA w czasie prezydentury Jimmy’ego Cartera (1977–1981), wcześniej doradca prezydenta Lyndona Johnsona.

⁹ *Wykład Zbigniewa Brzezińskiego w Akademii Obrony Narodowej*, 15 maja 2002 r., tekst autoryzowany, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2002, nr 3(7), s. 14.

¹⁰ *Traktat Północnoatlantycki*, Dz.U.00.87.970, <http://www.lex.pl/du-akt/-/akt/dz-u-2000-87-970> [dostęp: 15.05.2017].

Najbardziej „popularnym” i powszechnie znanym artykułem, w tym również dla osób nieposiadających żadnej wiedzy wojskowej, jest artykuł 5 Traktatu NATO. Dla zachowania bardzo dokładnego zrozumienia zapisów posłużę się zapisami tekstu w języku angielskim¹¹, jak również w języku polskim:

Strony zgadzają się, że zbrojna napaść na jedną lub więcej z nich w Europie lub Ameryce Północnej będzie uznana za napaść przeciwko nim wszystkim i dlatego zgadzają się, że jeżeli taka zbrojna napaść nastąpi, to każda z nich, w ramach wykonywania prawa do indywidualnej lub zbiorowej samoobrony, uznanego na mocy artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych, udzieli pomocy Stronie lub Stronom napadniętym, podejmując niezwłocznie, samodzielnie jak i w porozumieniu z innymi Stronami, działania, jakie uzna za konieczne, łącznie z użyciem siły zbrojnej, w celu przywrócenia i utrzymania bezpieczeństwa obszaru północnoatlantyckiego. O każdej takiej zbrojnej napaści i o wszystkich podjętych w jej wyniku środkach zostanie bezzwłocznie powiadomiona Rada Bezpieczeństwa. Środki takie zostaną zaniechane, gdy tylko Rada Bezpieczeństwa podejmie działania konieczne do przywrócenia i utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Za szczególnie ważne wydaje się dokładne zrozumienie zapisów dotyczących „podjęcia działań jakie uzna za konieczne” (ang. *such action as it deems necessary*), zwłaszcza, że działanie te nie są nigdzie zdefiniowane, a tym bardziej nie jest określony czas (termin) podjęcia tych działań. I właśnie te niejasności były przyczyną ostrzeżeń formułowanych przez Jana Nowaka-Jeziorańskiego oraz Zbigniewa Brzezińskiego.

Zdecydowana liczba osób kończy zapoznawać się z Traktatem NATO właśnie na lekturze artykułu 5, nie zaprzatając sobie głowy innymi zapisami. Jednakże w kontekście bezpieczeństwa narodowego Polski szczególnie ważnym wydaje się artykuł 3 Traktatu NATO. Jego treść również przytoczę w oryginale¹² oraz w języku polskim:

dla skutecznieszego osiągnięcia celów niniejszego traktatu, Strony, każda z osobna i wszystkie razem, poprzez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną, będą utrzymywały i rozwijały swoją indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści.

¹¹ Treść Traktatu NATO w wersji angielskiej, http://www.nato.int/cps/cn/natohq/official_texts_17120.htm [dostęp: 04.05.2017]. Artykuł 5 w wersji oryginalnej: „The Parties agree that an armed attack against one or more of them in Europe or North America shall be considered an attack against them all and consequently they agree that, if such an armed attack occurs, each of them, in exercise of the right of individual or collective self-defence recognised by Article 51 of the Charter of the United Nations, will assist the Party or Parties so attacked by taking forthwith, individually and in concert with the other Parties, such action as it deems necessary, including the use of armed force, to restore and maintain the security of the North Atlantic area. Any such armed attack and all measures taken as a result thereof shall immediately be reported to the Security Council. Such measures shall be terminated when the Security Council has taken the measures necessary to restore and maintain international peace and security”.

¹² Artykuł 3 Traktatu NATO w wersji oryginalnej: „in order more effectively to achieve the objectives of this Treaty, the Parties, separately and jointly, by means of continuous and effective self-help and mutual aid, will maintain and develop their individual and collective capacity to resist armed attack”.

Bardzo wstępna analiza zapisów zawartych w artykule 3 Traktatu NATO wskazuje, że państwa członkowskie Sojuszu (strony) powinny utrzymywać swój własny potencjał obronny, zapewniający zdolność do odparcia agresji na swoje terytorium. Poprzez to mają zapewnić sobie czas niezbędny do podjęcia decyzji w ramach artykułu 5 Traktatu NATO i rozpoczęcia sojuszniczej operacji na terytorium zaatakowanego państwa.

Podobną analizę przeprowadzili autorzy publikacji, opracowanej w Centrum Doktryn i Szkolenia (CDiSz), pod nazwą *Analiza na temat organizacji i zasad użycia Wojsk Obrony Terytorialnej w wybranych państwach (Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, Niemcy)*¹³, pisząc:

należy także pamiętać, że państwa sojusznicze w wypadku agresji na jednego z członków Paktu, nawet w sytuacji faktycznej pomocy militarnej dla kraju zaatakowanego, będą potrzebowały czasu, aby takiej pomocy udzielić. Według różnych prognoz szacuje się, że czas potrzebny do realnego wsparcia bojowego państwa zaatakowanego wynosiłby od 2 do 6 tygodni. Przez ten okres państwo zaatakowane byłoby zdane wyłącznie na własne siły zbrojne.

Tak więc widać, że analizy oficerów z CDiSz są nawet bardziej alarmujące niż słowa Jana Nowaka-Jeziorańskiego, który czas reakcji Sojuszu oceniał w dniach, a nie tygodniach.

W kontekście zapisów 3 oraz 5 artykułu Traktatu NATO warto jeszcze zapoznać się z komunikatem opublikowanym po szczycie NATO, zorganizowanym w dniach 8–9 lipca 2016 roku w Warszawie, zwracając szczególną uwagę na akapit 72. Fragment ten odnosi się także do ostrzeżeń sformułowanych przez Zbigniewa Brzezińskiego i tego, co w 2002 roku nazywał „konfliktem politycznie niejasnym”, a co obecnie definiowane jest przez szereg różnych określeń, z czego do najbardziej popularnych należy „sytuacja trudnokonsensualna”, „wojna podprogowa”, „działania zbrojne poniżej progu klasycznej wojny” czy wreszcie „wojna hybrydowa”¹⁴. Tłumaczenie oryginału¹⁵ akapitu w języku polskim brzmi następująco:

Podjęliśmy kroki w celu zapewnienia sobie zdolności do skutecznego reagowania na wyzwania, jakie stawia przed nami wojna hybrydowa, gdzie podmioty państwowe

¹³ Analiza na temat organizacji i zasad użycia Wojsk Obrony Terytorialnej w wybranych państwach (Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, Niemcy). Centrum Doktryn i Szkolenia, Bydgoszcz, styczeń 2017 roku, s. 4.

¹⁴ https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/testimonies/CT400/CT468/RAND_CT468.pdf [dostęp: 12.05.2017].

¹⁵ Treść akapitu nr 72 w oryginale brzmi następująco: We have taken steps to ensure our ability to effectively address the challenges posed by hybrid warfare, where a broad, complex, and adaptive combination of conventional and non-conventional means, and overt and covert military, paramilitary, and civilian measures, are employed in a highly integrated design by state and non-state actors to achieve their objectives. Responding to this challenge, we have adopted a strategy and actionable implementation plans on NATO's role in countering hybrid warfare. The primary responsibility to respond to hybrid threats or attacks rests with the targeted nation. NATO is prepared to assist an Ally at any stage of a hybrid campaign. The Alliance and Allies will be prepared to counter hybrid warfare as part of collective defense. The Council could decide to invoke Article 5 of the Washington Treaty. The Alliance is committed to effective cooperation and coordination with partners and relevant international organizations, in particular the EU, as agreed, in efforts to counter hybrid warfare”.

i niepaństwowe w sposób ściśle zintegrowany stosują szeroko zakrojone, złożone i elastyczne połączenie środków konwencjonalnych i niekonwencjonalnych oraz jawnych i niejawnych środków wojskowych, paramilitarnych i cywilnych do osiągnięcia swoich celów. Odpowiadając na to wyzwanie, przyjęliśmy strategię i przedmiotowe plany realizacji dotyczące roli NATO w zwalczaniu wojen hybrydowych. Podstawowy obowiązek reagowania na zagrożenia lub ataki hybrydowe spoczywa na państwie, które jest ich przedmiotem. NATO jest gotowe wspomóc sojuszników na każdym etapie kampanii hybrydowej. Sojusz i sojusznicy będą gotowi do przeciwdziałania wojnom hybrydowym w ramach obrony zbiorowej. Rada może zdecydować o powołaniu się na artykuł 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Zgodnie z ustaleniami Sojusz zobowiązuje się do skutecznej współpracy i koordynacji wysiłków z partnerami i właściwymi organizacjami międzynarodowymi, w szczególności UE, w celu przeciwdziałania wojnie hybrydowej¹⁶.

Mając na uwadze zmieniającą się charakterystykę zagrożeń militarnych spowodowanych ekspansywną polityką Federacji Rosyjskiej oraz wykorzystywanych środków prowadzenia działań ofensywnych¹⁷, w 2015 roku w Ministerstwie Obrony Narodowej dokonano wstępnej analizy stanu obronności państwa oraz przede wszystkim zdolności operacyjnych Sił Zbrojnych RP. W konsekwencji zainicjowano proces redefinicji treści narodowej polityki w dziedzinie bezpieczeństwa militarnego oraz dostosowania koncepcji obrony terytorium Polski do nowych wyzwań i zagrożeń. Za priorytet uznano między innymi przyspieszenie procesu modernizacji i transformacji SZ RP, w tym konieczność odbudowy Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT).

W tym właśnie celu, 1 lipca 2016 roku, powołano Biuro ds. Tworzenia Obrony Terytorialnej (Bds.UOT), na którego czele stanął ppłk rez. dr Grzegorz Kwaśniak¹⁸. Zanim jednak oficjalnie powołano do życia Bds.UOT w ramach prac analitycznych opracowano kluczowy dla dalszego rozwoju Wojsk Obrony Terytorialnej dokument, pod nazwą *Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej*¹⁹. Dokument został podpisany 25 kwietnia 2016 roku przez Ministra Obrony Narodowej, Antoniego Macierewicza. Ów dokument ma charakter niejawny, ale jego zapisy stanowią rewolucyjne podejście do kwestii tworzenia narodowych zdolności obrony państwa. W piśmie przeczytać można między innymi, że:

na podstawie prac analitycznych i koncepcyjnych przeprowadzonych w resorcie Obrony Narodowej (...) najlepszym rozwiązaniem jest budowa nowoczesnych Wojsk Obrony Terytorialnej.

A dalej znaleźć można również opis nowych wojsk:

wojska te, w kształcie niespotykanym w powojennej historii Polski, stanowiąc będą szansę na skuteczne odbudowanie bezpieczeństwa militarnego Polski przez

¹⁶ Komunikat ze Szczytu NATO w Warszawie (tłumaczenie nieoficjalne z dnia 09.07.2016 roku), http://www.mon.gov.pl/d/pliki/rozne/2016/08/Komunikat_ze_Szczytu_PKZPnxg.pdf [dostęp: 7.06.2017].

¹⁷ J. Darczewska, P. Żochowski, *Środki aktywne. Rosyjski towar eksportowy*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2017.

¹⁸ Rusza Biuro do spraw Obrony Terytorialnej, <http://www.defence24.pl/409174,rusza-biuro-do-spraw-obrony-terytorialnej> [dostęp: 05.05.2017].

¹⁹ *Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej (Etap I 2016–2017)*, Warszawa, 25.04.2016.

skuteczniejsze wykorzystywanie jej potencjału ekonomicznego, demograficznego i kulturowego²⁰.

Dokument ten stał się podstawą do dalszego, dynamicznego rozwoju nowej formacji, czego wyrazem stało się wyznaczenie dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej w dniu 26-września 2016 roku. Na czele nowej formacji stanął płk Wiesław Kukuła²¹, dotychczasowy Dowódca Jednostki Wojskowej Komandosów (JWK). Natomiast najważniejszym momentem w krótkiej historii formacji stał się dzień 21 grudnia 2016 roku, w którym ogłoszono nowe brzmienie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej powołującej Wojska Obrony Terytorialnej (WOT), jako piąty Rodzaj Sił Zbrojnych (RSZ)²². Art. 11c przywołanej ustawy zdefiniował zakres działania Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej, w którym do najważniejszych zaliczono:

- 1) realizację programów rozwoju Sił Zbrojnych;
- 2) planowanie, organizowanie i prowadzenie szkolenia podległych jednostek wojskowych oraz związków organizacyjnych;
- 3) planowanie i organizowanie mobilizacyjnego oraz operacyjnego rozwinięcia, a także użycia Wojsk Obrony Terytorialnej;
- 4) przygotowanie sił i środków Wojsk Obrony Terytorialnej do działań bojowych;
- 5) wykonywanie zadań związanych z udziałem oddziałów i pododdziałów Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu klęsk żywiołowych oraz likwidacji ich skutków, ochrony mienia, akcjach poszukiwawczych, ratowania lub ochrony zdrowia i życia ludzkiego, a także udziału w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego;
- 6) współpracę z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa;
- 7) zarządzanie i przeprowadzanie kontroli podległych jednostek wojskowych oraz związków organizacyjnych na zasadach, a także w trybie określonym w ustawie z dnia 15 lipca 2011 r. o kontroli w administracji rządowej (Dz.U. poz. 1092).

W kolejnym punkcie tego artykułu ustawodawcy powołali do życia Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, jako organ wykonawczy Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej. Natomiast formalnym przedsięwzięciem, podsumowującym wstępny etap tworzenia się nowego Rodzaju Sił Zbrojnych, było przejęcie, w dniu 29 marca 2017 roku, dowodzenia nad trzema Brygadami Obrony Terytorialnej – 1. Podlaską Brygadą Obrony Terytorialnej (1.PBOT), 2. Lubelską Brygadą Obrony Terytorialnej (2.LBOT) oraz 3. Podkarpacką Brygadą Obrony Terytorialnej (3.PBOT)²³.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Wiesław Kukuła (ur. 16.03.1972 r. w Częstochowie) – generał brygady SZ RP (od 29.11.2016 r.), dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej, https://pl.wikipedia.org/wiki/Wiesław_Kukuła [dostęp: 07.05.2017].

²² Ustawa o powszechnym obowiązku obrony, Dz.U. 1967 nr 44 poz. 220, art. 3.3, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19670440220> [dostęp: 13.05.2017].

²³ Dowództwo WOT gotowe do działania, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/22209?t=Dowodztwo-WOT-gotowe-do-dzialania> [dostęp: 29.04.2017].

Zadania WOT

Dynamicznie rozwijające się Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, dowodzone przez gen. bryg. Wiesława Kukułę, przystąpiło do definiowania szczegółowych zadań dla nowego Rodzaju Sił Zbrojnych, w tym zwłaszcza do określania roli i miejsca WOT w operacji obronnej. Szczegółowej analizie poddano kluczowe dokumenty normatywne określające zadania Sił Zbrojnych RP, w tym zwłaszcza Strategię Bezpieczeństwa Narodowego RP (SBN RP), która definiuje trzy rodzaje misji stojących przed SZ RP:

- 1) zagwarantowanie obrony państwa i przeciwstawienie się agresji zbrojnej;
- 2) wspieranie podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu;
- 3) udział w procesie stabilizacji sytuacji międzynarodowej, w tym w międzynarodowych działaniach z dziedziny zarządzania kryzysowego.

Należy pamiętać, że w definicji misji obrony państwa (misja nr 1), zawartej w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP, mieści się również wypełnianie funkcji militarnego odstraszenia, poprzez demonstrowanie gotowości do obrony siłami utrzymanymi w czasie pokoju oraz gotowości do ich mobilizacyjnego rozwinięcia w razie wojny²⁴.

W wyniku analizy określono, że zadania Wojsk Obrony Terytorialnej będą mieścić się głównie w ramach pierwszej i drugiej misji SZ RP, a zadania w ramach trzeciej misji SZ RP (operacje poza granicami kraju) nie będą realizowane (przynajmniej na obecnym etapie rozwoju WOT). Mając na uwadze wskazane obszary działalności Wojsk Obrony Terytorialnej, zadanie główne WOT zdefiniowane zostało, jako „obrona i ochrona lokalnych społeczności”, a motto WOT określono, jako: „Zawsze gotowi, zawsze blisko”²⁵.

Jednocześnie rozpoczęto prace analityczno-koncepcyjne nad opracowaniem doktryny działania Wojsk Obrony Terytorialnej, opisującej miejsce i rolę WOT w operacji połączonej²⁶. Prace te prowadzone są nadal, a ich zakończenie będzie zbieżne z zakończeniem prac związanych z wdrożeniem ostatecznych rozwiązań Strategicznego Przeglądu Obronnego, dotyczących systemu kierowania i dowodzenia (SKiD) Sił Zbrojnych²⁷.

Po zakończeniu prac w ramach Strategicznego Przeglądu Obronnego, w maju 2017 roku opublikowano dokument pod nazwą *Koncepcja Obronna RP*, w którym zdefiniowano główne zamierzenia realnie zwiększające zdolność do odstraszenia, w oparciu o własny potencjał obronny. Wskazano w nim zadania Wojsk Obrony Terytorialnej,

²⁴ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, Warszawa 2014, s. 30–31, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf> [dostęp: 29.04.2017].

²⁵ Motto Wojsk Obrony Terytorialnej w wersji angielskojęzycznej określono jako „*Always ready, always here*”, co podkreśla szczególną więź łączącą WOT z Gwardią Narodową Stanów Zjednoczonych (ang. United States National Guard – US NG).

²⁶ W Siłach Zbrojnych RP funkcjonuje doktryna działań połączonych D-01(E) (odpowiednik sojuszniczego dokumentu AJP-01(E) Allied Joint Doctrine) i jest tzw. doktryna poziomu pierwszego. Natomiast doktryna Wojsk Obrony Terytorialnej powinna znaleźć się w architekturze doktryn, jako tzw. doktryna drugiego poziomu.

²⁷ Dokumentem jawnym, opublikowanym po zakończeniu prac w ramach Strategicznego Przeglądu Obronnego, jest *Koncepcja obronna RP*, opublikowana przez MON, w maju 2017 roku.

będących wsparciem wojsk operacyjnych i gotowość do m.in. neutralizowania wrogich działań poniżej progu wojny. Określono również, że podstawowym warunkiem efektywności SZ RP będzie umiejętność współdziałania w operacji połączonej, szczególnie wojsk operacyjnych z żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej.

W kolejnych akapitach dokument *Koncepcja Obronna RP* opisuje w pełni rozwinięte Wojska Obrony Terytorialnej, dysponujące zwiększonym potencjałem ogniowym, w celu wypełniania zróżnicowanych zadań. Nadal jednak główną misją Wojsk Obrony Terytorialnej będzie współdziałanie z wojskami operacyjnymi. WOT zostaną także przystosowane do odpierania działań nieregularnych i wsparcia zarządzania kryzysowego²⁸. Obszar ten wymaga ponownego zdefiniowania w ramach całego państwa, dlatego w dokumencie określono, że podstawa prawna pozamilitarnych przygotowań obronnych państwa zostanie ujęta w jednej ustawie i właśnie ona będzie opisywać szczególną rolę Wojsk Obrony Terytorialnej w tym obszarze. Dokument określa również, że w ciągu 8 lat liczba żołnierzy przekroczy 200 tysięcy, wliczając żołnierzy służących w Wojskach Obrony Terytorialnej²⁹.

Definiując zatem bardziej szczegółowo zadania Wojsk Obrony Terytorialnej, opisane w ustawie o powszechnym obowiązku obrony, *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP* oraz *Koncepcji Obronnej RP* należy stwierdzić, że WOT powinny osiągnąć następujące zdolności:

- 1) odstraszenia i demonstrowania gotowości do obrony oraz ochrony nienaruszalności granic;
- 2) osłony strategicznego (mobilizacyjnego i operacyjnego) rozwinięcia wojsk;
- 3) realizacji zadań w ramach strategicznej operacji obronnej na terytorium RP;
- 4) prowadzenia działalności rozpoznawczej oraz realizacji zadań w ramach połączonego wsparcia ogniowego;
- 5) realizacji zadań w zakresie przyjęcia Sojusznicznych Sił Wzmocnienia (SSW) oraz zabezpieczenia ich wejścia do walki;
- 6) przeciwdziałania zagrożeniom asymetrycznym/hybrydowym;
- 7) prowadzenia działań niekonwencjonalnych;
- 8) realizacji zadań w ramach systemu zarządzania kryzysowego;
- 9) współdziałania z pozamilitarnymi elementami systemu obronnego państwa³⁰.

Szczególna rola Wojsk Obrony Terytorialnej, odmienna od elementów Wojsk Lądowych, jest wyrażona w przywiązaniu rejonów odpowiedzialności elementów Wojsk Obrony Terytorialnej do tzw. Stałych Rejonów Odpowiedzialności (SRO). Podkreśla to terytorialny charakter pododdziałów WOT, tworzonych na bazie miejscowych (lokalnych) zasobów kadrowych (personalnych), a także zasadnicze zadanie pododdziałów WOT, którym jest wspomniana wcześniej obrona i ochrona lokalnych społeczności.

Tak zdefiniowane zadania oraz zależności pomiędzy poszczególnymi Rodzajami Sił Zbrojnych pozostają w zgodzie z określonymi, ponad 15 lat temu, przez prof. Zbigniewa Brzezińskiego, podczas wykładu na Akademii Obrony Narodowej. Opisał on te zależności posługując się przykładami ze świata zwierząt:

²⁸ *Koncepcja Obronna RP*, s. 44.

²⁹ Liczebność Wojsk Obrony Terytorialnej określa się na ponad 53 000 żołnierzy, w tym około 10% żołnierzy zawodowych oraz 90% żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej.

³⁰ Opracowano na podstawie wewnętrznego materiału roboczego Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej opracowanego na potrzeby *Doktryny Wojsk Obrony Terytorialnej*.

Polska musi dysponować siłami zbrojnymi zdolnymi również do samotnego, lecz politycznie efektywnego oporu – nie próby obrony całej granicy, jak w 1939 r., lecz obrony opartej na zawodowych i mobilnych jednostkach wyborowych o dużej sile ogniowej, nękających przeciwnika, kilku, z góry wybranych, miejskich ośrodkach trwałego oporu, przygotowanych na ciężkie walki uliczne oraz grupach dywersyjnych obrony terytorialnej. Mówiąc przenieśnię, powyższa koncepcja obronna oparta być powinna na wilkach, na jeźcach i na osach. Wilki gryzą, jeże kłują, a osy kąsają...³¹

Koncepcja rozwoju i osiągnięcia gotowości operacyjnej przez Wojska Obrony Terytorialnej

We wspomnianym już wcześniej dokumencie, pod nazwą *Koncepcja rozwoju Wojsk Obrony Terytorialnej*, z dnia 26 kwietnia 2016 roku, przedstawiono ideę oraz harmonogram rozwoju Wojsk Obrony Terytorialnej. Przyjęto, że tworzenie oddziałów Wojsk Obrony Terytorialnej, czyli Brygad Obrony Terytorialnej (BOT), rozpocznie się w trzech województwach leżących na wschodniej granicy Polski – podlaskim, lubelskim oraz podkarpackim (etap żółty – ryc. 1). Drugi etap obejmował będzie dwa kolejne województwa: warmińsko-mazurskie oraz mazowieckie (etap zielony – ryc. 1). Trzeci etap jest najbardziej skomplikowany ze względu na formowanie Brygad Obrony Terytorialnej (BOT) aż w siedmiu województwach: pomorskim, kujawsko-pomorskim, łódzkim, świętokrzyskim, małopolskim, śląskim oraz wielkopolskim (etap czerwony – ryc. 1). Czwarty i ostatni etap formowania Brygad Obrony Terytorialnej obejmie cztery województwa leżące na zachodniej granicy Polski: zachodniopomorskie, lubuskie, dolnośląskie i opolskie (etap niebieski – ryc. 1).

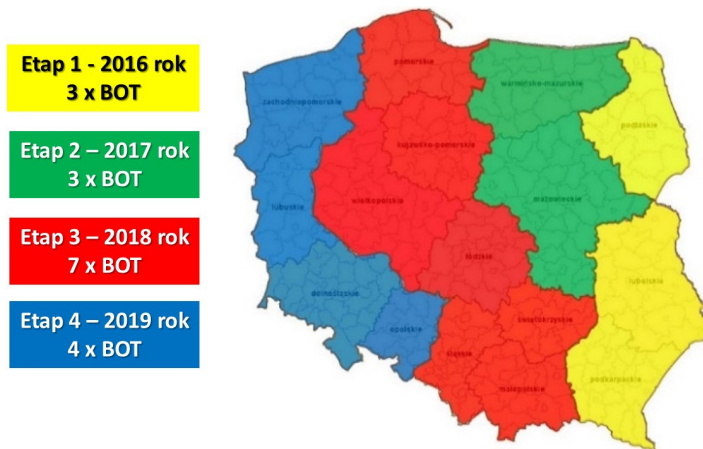
Mając na uwadze nowatorski charakter tworzenia pododdziałów i oddziałów Wojsk Obrony Terytorialnej, w wyniku przeprowadzonych analiz operacyjno-szkoleniowych w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej, przyjęto pewien szczególny schemat (model) ich formowania, szkolenia oraz osiągnięcia gotowości operacyjnej.

W pierwszej kolejności tworzone jest dowództwo Brygady Obrony Terytorialnej, dyslokowane w zdecydowanej większości przypadków w stolicy województwa (np. Białystok – w przypadku województwa podlaskiego czy Olsztyn – w przypadku województwa warmińsko-mazurskiego). W dowództwie WOT ten element określany jest, jako tzw. pilot team³² i składa się najczęściej z dowódcy BOT, szefa sztabu BOT, oficera pionu ochrony informacji niejawnych, oficera logistyki oraz oficera systemów łączności i informatyki. Taka struktura „pilot team” wynika przede wszystkim z analizy potrzeb operacyjnych oraz konieczności posiadania specjalistów niezbędnych do rozpoczęcia funkcjonowania brygady.

³¹ Wykład Zbigniewa Brzezińskiego w Akademii Obrony Narodowej..., *op. cit.* s. 3

³² „Pilot team” jest określeniem pochodzącym z amerykańskiej terminologii wojskowej, w języku polskim terminem najbliższym znaczeniowo jest „zespół pilotażowy”. Więcej o „zespole pilotażowym” w artykule pt.: *Przeciąć zakłęty krag*, <http://zbiam.pl/przeciac-zaklety-krag/> [dostęp: 01.06.2017].

Ryc. 1. Kolejność rozwijania struktur Wojsk Obrony Terytorialnej w poszczególnych województwach



Źródło: opracowanie własne.

W drugiej kolejności (z punktu widzenia czasu procesy te przebiegają niemal równolegle) rozpoczynają się prace związane z formowaniem dowództwa batalionu lekkiej piechoty (najczęściej dyslokowanego wspólnie z dowództwem brygady) oraz pododdziałów zabezpieczających pokojowe funkcjonowanie dowództw brygady oraz batalionu, to jest kompanii dowodzenia, a także kompanii logistycznej. Na tym etapie rozwoju brygady główny ciężar spoczywa na żołnierzach zawodowych pozyskiwanych z innych Rodzajów Sił Zbrojnych.

W zależności od warunków formowania brygady, w tym zwłaszcza wyzwań związanych z infrastrukturą oraz dostępem do systemów łączności i informatyki (w tym przede wszystkim systemów niejawnych), po około 12–18 miesiącach formowania, dowództwo brygady, wraz z pierwszym batalionem lekkiej piechoty, osiąga gotowość do rozpoczęcia szkolenia żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej (TSW).

Równolegle do osiągnięcia gotowości do szkolenia żołnierzy TSW, przez pierwszy batalion lekkiej piechoty, rozpoczyna się formowanie pozostałych batalionów. Bataliony te dyslokowane są w całym województwie, obejmując zasięgiem swoich (batalionowych) Stałych Rejonów Odpowiedzialności (SRO) cały jego obszar. Obecnie w Dowództwie WOT przyjmuje się, że Brygady Obrony Terytorialnej w swoich strukturach posiadać będą pomiędzy trzy a pięć batalionów lekkiej piechoty. Liczba batalionów zależna jest od wielu czynników, w tym przede wszystkim geografii (wielkości województwa), demografii, dostępności infrastruktury, ale przede wszystkim potrzeb operacyjnych.

Zakończenie formowania poszczególnych batalionów lekkiej piechoty oraz osiągnięcie zdolności operacyjnych³³ nie kończy procesu osiągnięcia gotowości do obrony i wspierania lokalnych społeczności. Bazując na analizach potrzeb operacyjnych oraz analizach środowiskowych, w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej

³³ W zależności od okresu osiągnięcia gotowości będzie to tzw. wstępna zdolność operacyjna (ang. *Initial Operational Capability – IOC*) lub pełna zdolność operacyjna (ang. *Full Operational Capability – FOC*).

przygotowywane jest tzw. profilowanie poszczególnych kompanii lekkiej piechoty. Aktualnie zakłada się istnienie co najmniej czterech różnych profili (specjalizacji) na poziomie kompanii³⁴:

- 1) ogólny (kompania lekkiej piechoty);
- 2) miejski (kompania miejska);
- 3) górski (kompania górską);
- 4) wodny (kompania wodna).

Obecnie w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej przyjmuje się, że powstanie siedemnaście Brygad Obrony Terytorialnej (po jednej brygadzie w każdym województwie oraz dodatkowa brygada w województwie mazowieckim), dysponujących potencjałem około 70 batalionów lekkiej piechoty. Docelowo zakłada się powstanie 314 kompanii lekkiej piechoty³⁵.

Tab. 1. Stosunek liczby żołnierzy zawodowych do liczby żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej w pododdziałach i oddziałach Wojsk Obrony Terytorialnej

	Stosunek żołnierzy zawodowych do żołnierzy TSW
Brygada Obrony Terytorialnej (BOT)	1:7
Batalion lekkiej piechoty (blp)	1:10
Kompania lekkiej piechoty (klp)	1:16 – 1:20

Źródło: opracowanie własne.

Analizując przebieg procesu osiągnięcia gotowości operacyjnej przez oddziały i pododdziały Wojsk Obrony Terytorialnej nie można zapomnieć o krytycznym dla tego procesu systemie szkolenia. System szkolenia opracowany został w taki sposób, aby zapewniał zdolność przygotowania do walki dwóch grup żołnierzy-ochotników (żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej):

- 1) posiadających przeszkolenie wojskowe (żołnierzy rezerwy);
- 2) nieposiadających przeszkolenia wojskowego.

Dodatkowym wyzwaniem dla systemu szkolenia było ściśle powiązanie go z trybem pracy i życiem cywilnym żołnierzy TSW, a jednocześnie maksymalizacja stosunku czas–efekt w celu realizacji zamierzonych celów szkoleniowych.

System szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej zakłada trzyletni okres szkolenia, podzielony na trzy dwunastomiesięczne etapy. Każdy z etapów szkolenia kończy się egzaminem podsumowującym (końcowym), pozwalającym na przejście do kolejnej części szkolenia.

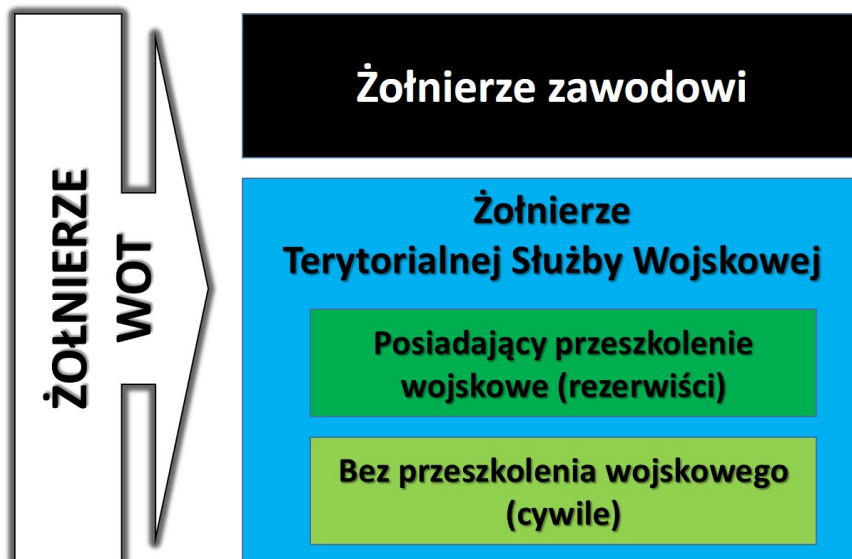
System szkolenia WOT cechuje się indywidualnym podejściem do szkolonego, a także unikalnym systemem wsparcia szkolenia. Wykorzystanie nowoczesnych technologii, w tym m.in. portalu zbudowanego na potrzeby żołnierzy TSW, zawierającego niezbędne materiały szkoleniowe pozwalające na przyswajanie wiedzy teoretycznej w systemie zdalnym, pozwoliło zdecydowanie skrócić czas poświęcony teorii,

³⁴ Obrona kraju i wspieranie lokalnych społeczności to główne zadania żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej, <https://wpolityce.pl/polityka/344296-obrona-kraju-i-wspieranie-lokalnych-spolesznosci-to-glowne-zadania-zolnierzy-wojsk-obrony-terytorialnej> [dostęp: 15.06.2017].

³⁵ Liczba 314 kompanii lekkiej piechoty wynika z przyjętych założeń operacyjnych, stworzenia jednej kompanii lekkiej piechoty w każdym powiecie w Polsce.

a ukierunkować szkolenia na praktykę (w tym przede wszystkim zintegrowane szkolenie taktyczne oraz szkolenie strzeleckie).

Ryc. 2. Podział żołnierzy WOT ze względu na posiadane przeszkolenia wojskowe



Źródło: opracowanie własne.

Nie można również zapomnieć, że w ramach struktury organizacyjnej kompanii lekkiej piechoty, już na szczeblu drużyny (sekcji) lekkiej piechoty – czyli „wspaniałej dwunastki”³⁶, następuje „zmieszanie” doświadczonych żołnierzy (rezerwistów) z młodym „narybkiem” po szkoleniu podstawowym. Powoduje to, że szkolenie jest prowadzone nie tylko w ramach czasu programowego (godzin szkoleniowych), ale również w każdym momencie przebywania na szkoleniu rotacyjnym na zasadzie „starszy służbą i doświadczeniem żołnierz, uczy i doskonali młodszego służbą żołnierza”³⁷.

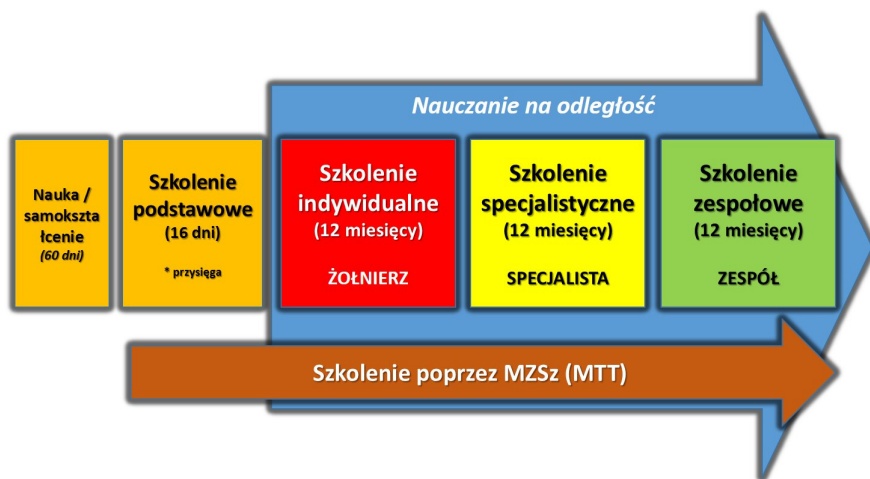
Inną unikalną cechą systemu szkolenia jest wykorzystanie w nim wsparcia Mobilnych Zespołów Szkoleniowych (MZSz)³⁸, składających się z byłych żołnierzy zawodowych, a obecnie głównie żołnierzy Wojsk Specjalnych (operatorów). Głównym celem ich pracy jest doskonalenie uzdolnień indywidualnych oraz zdolności do przekazywania wiedzy instruktorom z kompanii i batalionów lekkiej piechoty pracujących bezpośrednio z żołnierzami TSW, zgodnie ze znaną w świecie wojska oraz biznesu zasadą „Train The Trainer – TTT”. System szkolenia WOT przedstawiony został na ryc. nr 3.

³⁶ Więcej o „wspaniałej dwunastce” w: <http://www.defence24.pl/506097,sila-ognia-wspanialej-dwunastki-wspartej-dronem-defence24-tv> [dostęp: 05.04.2017].

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ Mobilny Zespół Szkoleniowy odpowiada znanemu w Sojuszu pojęciu „Mobile Training Team” (MTT). Tego typu rozwiązanie nie było dotychczas wykorzystywane w SZ RP.

Ryc. 3. Schemat blokowy systemu szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej



Źródło: opracowanie własne.

Biorąc pod uwagę tryb służby żołnierza Terytorialnej Służby Wojskowej, określony w ustawie o powszechnym obowiązku obrony, art. 98m, pkt 1 oraz 2 należy przyjąć, że na szkolenie żołnierza TSW można przeznaczyć co najmniej 124 dni szkoleniowe³⁹ w ciągu trzech lat. Ustawodawca świadomie umożliwił wydłużenie tego okresu, stosownie do potrzeb Sił Zbrojnych oraz możliwości żołnierza TSW, zgodnie z zapisami art. 98m pkt 3. Ten tryb dotyczyć będzie głównie szkolenia specjalistów, w tym m.in. strzelców wyborowych, medyków, operatorów granatników przeciwpancernych czy radiotelefonistów, ale również oficerów i podoficerów zajmujących stanowiska na sztabach Brygad Obrony Terytorialnej oraz batalionach i kompaniach lekkiej piechoty.

Na podstawie przeprowadzonych analiz operacyjnych oraz przyjętych metody szkoleniowych należy stwierdzić, że Brygady Obrony Terytorialnej sformowane w pierwszym etapie (etap żółty) osiągną gotowość do działania nie wcześniej niż w 2019 roku, a Brygady Obrony Terytorialnej, formowane w kolejnych etapach, będą sukcesywnie osiągać operacyjną w kolejnych latach, aby zakończyć cały proces w 2023 roku.

Podsumowanie

1. Utworzenie nowego Rodzaju Sił Zbrojnych, jakim stały się Wojska Obrony Terytorialnej, wyniknęło ze zmiany charakteru zagrożeń dla środowiska bezpieczeństwa Polski oraz analizy potrzeb operacyjnych.

³⁹ Przyjęty okres szkolenia w Wojskach Obrony Terytorialnej jest bardzo podobny do systemu szkolenia innych państw, z którymi współpracuje WOT, w tym między innymi systemem litewskim *National Defence Volunteer Forces (NDVF)* oraz estońskim systemem szkolenia *Estonian Defence League (EDL)* – zgodnie z analizami prowadzonymi w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej na podstawie danych pozyskanych w ramach współpracy międzynarodowej.

2. Wyniki Strategicznego Przeglądu Obronnego (SPO), zwłaszcza w części niejawnej, będą podstawowym czynnikiem dla określenia miejsca i roli Wojsk Obrony Terytorialnej w czasie strategicznej operacji obronnej.
3. Miejsce Wojsk Obrony Terytorialnej w systemie kierowania i dowodzenia Sił Zbrojnych RP zostało opisane w „Koncepcji Obronnej RP” oraz będzie równorzędne z pozostałymi Rodzajami Sił Zbrojnych.
4. Wojska Obrony Terytorialnej powstały, jako narzędzie odpowiedzi państwa na działania prowadzone w ramach współczesnych konfliktów⁴⁰.
5. Wojska Obrony Terytorialnej wprowadzają do Sił Zbrojnych RP dwa nowe pojęcia związane z odmiennością („terytorialnością”) WOT od pozostałych Rodzajów Sił Zbrojnych: Stały Rejon Odpowiedzialności (SRO) oraz Terytorialną Służbę Wojskową (TSW).
6. Wojska Obrony Terytorialnej nie zastępują zdolności posiadanych przez inne Rodzaje Sił Zbrojnych, lecz uzupełniają i wzmacniają te zdolności dla zwiększenia bezpieczeństwa państwa i jego obywateli.
7. Wojska Obrony Terytorialnej czerpią z koncepcji oraz idei przetestowanych przez inne państwa, w większości członków NATO – jak Stany Zjednoczone, Litwa, Estonia, Wielka Brytania, ale również spoza NATO – jak Finlandia, Szwecja czy Szwajcaria.

Na zakończenie warto zacytować raz jeszcze słowa wielkiego Polaka, Jana Nowaka-Jeziorańskiego, który w 1998 roku napisał: „Słoń może jednym uderzeniem zgnieść jeża, ale powstrzyma się od tego, jeśli będzie wiedział, że boleśnie się okaleczy”.

Utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej jako odpowiedź na nowe zagrożenia bezpieczeństwa państwa

Streszczenie

Artykuł omawia zmianę środowiska bezpieczeństwa wokół Polski i jej wpływ na poczucie zagrożenia przez obywateli RP. Pokazuje również, że współczesne konflikty rozgrywane będą w odmienny sposób i dlatego niezbędne jest posiadanie nowych narzędzi do ich prowadzenia. Przedstawiając koncepcje formowania Brygad Obrony Terytorialnej i batalionów lekkiej piechoty oraz system szkolenia żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej, artykuł całościowo opisuje proces osiągnięcia gotowości operacyjnej przez Wojska Obrony Terytorialnej. Mając na uwadze niezakończony jeszcze proces definiowania wniosków po Strategicznym Przeglądzie Obronnym, próbuje pokazać prawdopodobne miejsce oraz rolę Wojsk Obrony Terytorialnej w strategicznej operacji obronnej.

Słowa kluczowe: Wojska Obrony Terytorialnej (WOT), Obrona Terytorialna, Brygada Obrony Terytorialnej, batalion lekkiej piechoty, kompania lekkiej piechoty, Terytorialna Służba Wojskowa (TSW), Stały Rejon Odpowiedzialności (SRO), system szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej

⁴⁰ Charakterystykę współczesnych konfliktów z punktu widzenia Federacji Rosyjskiej opisuje *Doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej*, Kwartalnik „Bezpieczeństwo Narodowe” 2015, nr III, p. 15, s. 185.

Territorial Defence Forces development as reaction to current national security threats

Abstract

This article discusses the change of the security environment around Poland and its impact on the Polish citizens' sense of threat. It also shows that the contemporary military conflicts will be fought in accordance with different principles, so the Polish Territorial Defence Forces are military answer to new challenges to security. Article holistically describes development concepts, and unique training system designed to achieve Full Operational Capabilities (FOC) by the Polish Territorial Defence Forces. Having in mind, that Strategic Defence Review is not completed yet, article shows the most likely set of missions, and tasks for the Polish Territorial Defence Forces within Strategic Defence Operation.

Key words: Territorial Defence, Territorial Defence Forces, Territorial Defence Forces Brigade, Territorial Defence Forces battalion, Territorial Defence Forces company, light infantry, Territorial Military Service, Permanent Area of Responsibility, Territorial Defence Forces training system

Создание Войск территориальной обороны – ответ на новые угрозы безопасности государства

Резюме

В статье обсуждены изменения в сфере безопасности и их влияние на чувство безопасности граждан Польши. Обращено внимание, что современные конфликты будут проходить по-другому, чем до сих пор, и поэтому необходимо разработать новые инструменты для их ведения. Представлено концепцию формирования бригад территориальной обороны, батальонов легкой пехоты и системы подготовки солдат Территориальной военной службы. В статье комплексно описано процесс достижения оперативной готовности Войск территориальной обороны. Принимая во внимание, что еще не полностью сделаны выводы с представленного общественности «Стратегического оборонного обзора», предпринято попытку показать вероятное место и роль Войск территориальной обороны в стратегической оборонительной операции.

Ключевые слова: Войска территориальной обороны (ВТО), территориальная оборона, бригада территориальной обороны, батальон легкой пехоты, рота легкой пехоты, Территориальная военная служба (ТВС), Постоянный район ответственности (ПРО), система обучения Войск территориальной обороны



Remigiusz Żuchowski

płk, Siły Zbrojne RP

Wojska Obrony Terytorialnej w działaniach antydezinformacyjnych

Brak prawdy jest rzeczą godną ubolewania (Za 8,16)

Wprowadzenie

Agresywne zachowanie Federacji Rosyjskiej, wsparte nieustannym oddziaływaniem w przestrzeni informacyjnej, zmusza państwa do podjęcia działań obronnych. O ile wymiar fizyczny potencjalnego agresora można zbadać lub używając języka wojskowego – rozpoznać, o tyle przewidzenie skutków zastosowania przez przeciwnika informacji ukierunkowanej na zniekształcenie rzeczywistości stanowi duże wyzwanie. Wyzwanie to jest tym większe z uwagi na powszechność prawa stosowanego w krajach demokratycznych, odnoszącego się do wolności słowa. Mieszanie informacji prawdziwych z dezinformacją oraz propagandą przeciwnika jest w tych warunkach niezwykle komfortowe i nietrudno o zaplanowane reakcje społeczne na zmanipulowany przekaz.

Celem autora niniejszego opracowania jest wskazanie na wyzwania stojące przed Wojskami Obrony Terytorialnej we współczesnym środowisku informacyjnym, a zwłaszcza w przestrzeni informacyjnej. Chcąc osiągnąć przedstawiony cel, autor postawił trzy pytania badawcze:

1. Jak jest skonstruowane środowisko informacyjne?
2. Jakie działania podejmuje Federacja Rosyjska w środowisku informacyjnym?
3. Jak powinny wyglądać działania nowego piątego rodzaju Sił Zbrojnych – Wojsk Obrony Terytorialnej w konfrontacji z dezinformacją?

Posługując się bogatą literaturą przedmiotu, opracowaną w kraju i zagranicą, autor niniejszej publikacji mógł, bez większego problemu, dokonać analizy i opracować satysfakcjonujący materiał na pierwsze z dwóch pytań badawczych. Próba odpowiedzi na postawione trzecie pytanie badawcze wiązała się z adaptacją wczesnych, ale już istniejących, doświadczeń z funkcjonowania struktur Wojsk Obrony Terytorialnej w obecnej rzeczywistości informacyjnej.

Zachowaniu godności, stającemu w obronie prawdy, człowiekowi sprawiedliwemu towarzyszy tęsknota do świata bez grzechu. Prawda jest ostoją w godzinie próby, którą przechodzi każdy bez wyjątku. Człowiek sprawiedliwy nie zważa na otaczające go zwyrodnienia. Kroczy drogą prawdy i miłości nie patrząc na trudności, ale także przywileje, daje przykład innym. Jak pisze Św. Paweł Apostoł „prawda jest dowodem rzetelności, pewności” (2 Kor 7,14; 11,10) oraz „jest przeciwieństwem przewrotności i zła” (1 Kor 5,8). Gustaw Herling-Grudziński, w swoim zatrzważająco realistycznym dziele *Inny Świat*, przedstawił tragedię ludzką w niezrozumiałej dla przeciętnego odbiorcy rzeczywistości patologicznych zachowań ludzkich, identyfikowanych po stronie sowieckich oprawców. Pisał: „Pod maską pozorów kryła się jednak inna rzeczywistość, którą można było zobaczyć i rozpoznać jedynie po dłuższym okresie zadomowienia...”¹. Należy to rozumieć w ten sposób, że aby wydać werdykt poznawczy, trzeba przyjrzeć się danemu zjawisku. Czy jest to możliwe w dobie codziennych nowinek technologicznych z informatyzowanego świata? Jak rozpoznać prawdę dającą szczęście w natłoku zewnętrznych bodźców i patogenów informacyjnych, często intencjonalnie wprowadzanych do naszych umysłów, w celu wzbudzenia określonych reakcji? Czym na przykład jest bezpardonowo atakująca naszą przestrzeń poznawczą reklama produktu, wskazująca na konieczność jego nabycia, zmuszając nas tym samym do nieświadomego z naszej strony, lecz zaplanowanego przez producenta zachowania?

Skoro marketing doskonale radzi sobie z umiejętnością kształtowania postaw społecznych, często odgrywając kolejne sceny teatralne pobudzające emocje Polaków, dlaczego nie miałby uczynić tego wróg naszej Ojczyzny, czyli zinstytucjonalizowany podmiot o dużo większych zasobach i jeszcze bardziej sprzecznych z naszymi interesach? Dlaczego miałby zrezygnować z technik inżynierii społecznej, relatywnie tanich i łatwych w zastosowaniu, w celu uzyskania określonych korzyści oraz bez baczenia na efekty uboczne?

Umieszczenie precyzyjnie przygotowanych zespołów danych, obrazów czy nagrań, w publicystyce infosfery może trwale ukształtować światopogląd zgodny z oczekiwaniem agresora, w konsekwencji czego nasza Rzeczpospolita Polska stanie się mniej odporna na zagrożenia konwencjonalne. Przeciwnik robił to w przeszłości i będzie robił nadal do skutku, a my w efekcie oddamy mu się w poddaństwo bez wystrzału, bezkrwawo w poniżeniu.

We współczesnej definicji dezinformacji, zamieszczonej w Słowniku Języka Polskiego PWN, mówi się najczęściej o niej, jako „wprowadzenie kogoś w błąd przez podanie mylących lub fałszywych informacji”². Z kolei w Wielkiej Encyklopedii Ra-

¹ G. Herling-Grudziński, *Inny Świat*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2017, s. 304.

² *Słownik Języka Polskiego PWN*, hasło: „Dezinformacja”, <http://sjp.pwn.pl/sjp/;2554971> [dostęp: 20.05.2017].

dzieckiej znajdujemy opis: „dezinformacja, to rozpowszechnianie za pośrednictwem prasy i radia wiadomości fałszywych, celem wprowadzenia w błąd opinii publicznej”³. W maju 1926 roku Oddział II Sztabu Głównego Wojska Polskiego wydał instrukcję, w której wyjaśnił, że dezinformacja polega na „podaniu wywiadowi przeciwnika wiadomości ukrywających własne zamierzenia”. W tej samej instrukcji czytamy dalej: „dezinformacja zmusza przeciwnika do traktowania informacji podanej przez wywiad własny, jako prawdziwej, względnie zmusza obcy wywiad do analizy inspirowanych wiadomości przez czas dłuższy”⁴.

W ocenie autora obecna definicja dezinformacji powinna obejmować pełen zakres działań jej inicjatora. Proponuje się więc następujący zapis: dezinformacja to planowe przygotowanie i wprowadzanie zniekształconych informacji do środowiska informacyjnego w celu zmuszenia jej odbiorców do zachowań, które są zgodne z wcześniej określonymi przez inicjatora efektami informacyjnymi.

Środowisko informacyjne XXI wieku

Niezależnie od tego, jaki punkt odniesienia przyjmie się do przedstawiania genezy środowiska informacyjnego, wskazując na szybki rozwój technologii informacyjnej (ang. Information Technology – IT), można z całą pewnością potwierdzić, że wiek XX miał przełomowy wpływ na intensyfikację procesów jego kształtowania. Powstanie Internetu oraz rewolucja IT. formująca podstawy dla bardzo szybkiego przepływu danych i informacji, na niespotykaną dotąd skalę pozwalają wpływać na postrzeganie przez jednostkę współczesnego świata. Sam przepływ informacji jest częścią procesu jej procedowania, opierającego się w głównej mierze o dostępność. Niewątpliwym jednak jest, iż każdy współczesny uczestnik środowiska informacyjnego z biernego obserwatora może przekształcić się w aktywnego kreatora, którego produkt informacyjny wywrze (nie)planowane skutki informacyjne.

Struktura środowiska informacyjnego

Złożoność struktury środowiska informacyjnego odzwierciedla fakt istnienia wielu zmiennych. Często stosuje się porównanie środowiska informacyjnego do wspólnego funkcjonowania człowieka, organizacji, innych podmiotów oraz systemów, które gromadzą, przetwarzają oraz wysyłają informację. Sama informacja również jest elementem środowiska informacyjnego⁵. Niemniej jednak, identyfikowanie określonych jego elementów powinno mieć odniesienie do procesów w nim zachodzących, które mają realny wpływ na późniejsze zachowania jego uczestników. Struktura środowiska informacyjnego składa się z wzajemnie powiązanych przestrzeni. Na podstawie definicji, zawartej w *Wolnej Encyklopedii*, możemy wyróżnić trzy przestrzenie, określane również jako warstwy środowiska informacyjnego:

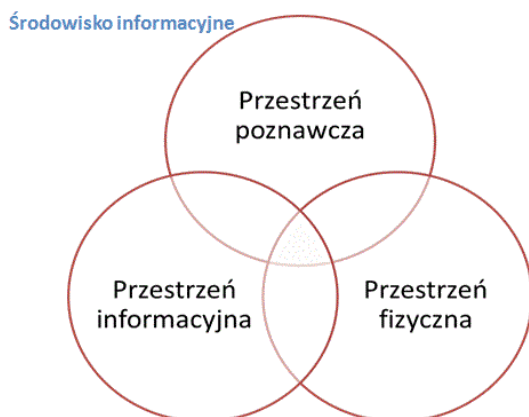
³ A. Golicyn, *Nowe kłamstwa w miejsce starych. Komunistyczna strategia podstępów i dezinformacji*, Wydawnictwo Antyk, Komorów 2009, s. 5.

⁴ A. Peplowski, *Wojna o tajemnice*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011, s. 335.

⁵ *The free dictionary*, Information Environment, <http://www.thefreedictionary.com/information+environment> [dostęp: 20.05.2017].

fizyczną, informacyjną oraz poznawczą (ryc. 1)⁶. Interakcja podmiotów, systemów oraz samej informacji funkcjonujących w środowisku informacyjnym dokonuje się w tych trzech powiązanych warstwach.

Ryc. 1. Struktura środowiska informacyjnego



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *The free dictionary*, Information Environment, <http://www.thefreedictionary.com/information+environment> [dostęp: 20.05.2017].

Interpretując każdą z tych przestrzeni, należy mieć na uwadze próbę określenia ich granic, umożliwiając tym samym precyzyjne wskazanie na zachodzące w nich wewnętrzne procesy, mające odzwierciedlenie we wzajemności oddziaływania.

Przestrzeń poznawcza obejmuje świadomość ośrodka decyzyjnego oraz innych podmiotów funkcjonujących w środowisku informacyjnych. Podmioty te zazwyczaj określa się obiektami oddziaływania. W tym obszarze podmioty przeprowadzają procesy myślowe, postrzegania, wizualizują swoje rozumienie sytuacji oraz podejmują decyzję w oparciu o dostarczone dane i informacje. Wyżej wymienione czynniki odnoszą się zarówno do jednostek, jak i grup społecznych, które w sposób dla siebie właściwy postrzegają sytuację, procedują dalej swoje spostrzeżenia przeprojektowane w dane lub informacje, dokonują ich analizy i ewaluacji oraz podejmują decyzję. Umożliwianie podjęcia właściwej decyzji wiąże się z prowadzeniem procesów tzw. zabezpieczających przestrzeń poznawczą przed oddziaływaniem patogenów informacyjnych, zniekształcających warunki i okoliczności środowiska ich funkcjonowania. Zasadnym jest w tym miejscu wspomnieć o bezpieczeństwie informacji⁷ oraz bezpieczeństwie operacji⁸. Oba procesy stanowią krytyczny element tworzenia wa-

⁶ *Ibidem*.

⁷ Bezpieczeństwo informacji jest procesem blokowania nieautoryzowanego dostępu do użycia, wyjawienia, zakłócenia, modyfikacji, przejrzania, zapisania lub zniszczenia informacji przez przeciwnika. Bezpieczeństwo informacji zapewnia poufność, dostępność i integralność informacji. Hasło: „Bezpieczeństwo informacji” w: *ISO/IEC 27000 2016*, Fourth edition, Brussel 2016, s. 15.

⁸ Bezpieczeństwo operacji to proces zapewniający odpowiedni poziom ochrony operacji lub działań wojskowych, realizowany za pomocą środków pasywnych lub aktywnych w celu uniemożliwienia przeciwnikowi dostępu do szczególnie ważnych informacji dotyczących rozmieszczenia, możliwości

runków dla prawidłowego zrozumienia sytuacji i mają zastosowanie we wszystkich warstwach środowiska informacyjnego. Niemniej jednak, na decyzję obiektu oddziaływania wpływają różne czynniki, które wzmacniają lub osłabiają procesy zabezpieczające. Zaliczamy do nich m.in. osobiste i kulturowe przekonania, normy etyczne, zasady moralne, podatności, motywacje, emocje, doświadczenia, edukację, wychowanie, morale, zdrowie psychiczne, tożsamość osobową czy ideologię. Określenie tych czynników ma zasadnicze znaczenie w rozpoznawaniu sposobu uzyskiwania wpływu na dany podmiot, dążąc do zakładanego efektu oddziaływania⁹. Przestrzeń poznawcza wydaje się więc najważniejszym elementem struktury środowiska informacyjnego.

Przestrzeń informacyjna, nazywana również warstwą wirtualną, w której informacja jest gromadzona, przetwarzana, wprowadzana do zasobów banków danych, a dalej przesyłana, wyświetlana, a także chroniona. Z perspektywy Sił Zbrojnych proces dowodzenia jest realizowany w głównej mierze w tej przestrzeni, stanowiącej technologiczne ułatwienie przekazywania wypracowania oraz przekazywania zamiaru i decyzji dowódcy. Działania podejmowane w przestrzeni informacyjnej wpływają na zawartość i dostępność informacji oraz ponownie podlegają procesom bezpieczeństwa operacji i informacji.

Z kolei przestrzeń fizyczną tworzą systemy dowodzenia i kontroli wspierane przez infrastrukturę, które umożliwiają podmiotom prowadzenie wszelkiego typu operacji. Obszar ten obejmuje również platformy komunikacyjne oraz sieci je łączące. Znaleźć tu możemy także osoby, komputery, smartphony, książki, gazety, infrastrukturę zarządzającą, wieże nadawcze, ośrodki emitujące oraz inne obiekty fizycznie wpisujące się w krajobraz tej przestrzeni. Charakterystycznym czynnikiem tej warstwy jest jej interaktywność nieograniczająca się do systemów narodowych, wojskowych, czy korporacyjnych, która łączy platformy komunikacyjne ponad kulturowymi, gospodarczymi i narodowymi granicami.

Każda z wyżej wymienionych przestrzeni składa się na środowisko informacyjne, które – jak odnotowuje Zbigniew Modrzejewski – jest „złożone, niejednorodne i nieuporządkowane z mającymi na nie wpływ rozwijającymi się technologiami i ich ogólnodostępnością”¹⁰.

Zmienne oraz patogeny informacyjne

Kształtowanie środowiska informacyjnego odbywa się za pomocą stabilnych czynników, takich jak: dzień, noc, plan działania, praca lub jej brak, kolory pomieszczeń, mijane codziennie na ulicy obiekty itp., oraz zmiennych: pogoda, nastrój, ilość i jakość informacji, bodźce, uczucia itd., których obecność – pośrednio lub bezpośrednio – wpływa na zachowanie obiektu oddziaływania. Dbłość o środowisko informacyjne, czyli chronienie podmiotów w nim funkcjonujących przed zagrożeniami, takimi jak: zła jakość informacji, informacje toksyczne dla jednostki i społeczeństwa

i zamiaru wojsk własnych. Hasło: „Bezpieczeństwo operacji” w: *APP-6 Słownik terminów i definicji NATO*, Agencja Standaryzacyjna NATO, Bruksela 2013, s. 299.

⁹ Efekt oddziaływania jest sumą efektu informacyjnego oraz zachowania obiektu oddziaływania. Interpretacja własna.

¹⁰ Z. Modrzejewski, *Operacje Informacyjne*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2015, s. 31.

oraz pluralizm informacyjny, opisana została przez Wiesława Babik¹¹. Ponadto, zdefiniowany przez autora obszar zainteresowań ekologii informacji obejmuje: proces informacyjny, jakość informacji, rozwój środowiska informacyjnego człowieka (antropoinfosfery), kultura informacyjna oraz bariery informacyjne, zagrożenia, choroby i profilaktykę informacyjną¹². Ilość zmiennych występująca w środowisku informacyjnym jest więc różnie wyznaczana. Nie należy jednak dążyć do zamykania ich listy z uwagi na nieprzewidywalność oddziaływania oraz możliwość modyfikacji w zderzeniu z patogenami informacyjnymi, które mogą tworzyć patologię. Aby wytłumaczyć pojęcie patogenu informacyjnego należy wyjść od definicji patologii informacji posiadającej większą kompleksowość zastosowania, jednakże w odczuciu autora zbyt ogólną do rozważań w niniejszej publikacji. Słowo „patologia” sugeruje, że mamy do czynienia z pewną nieprawidłowością, zaburzeniem, skażeniem, czyli z informacją patogenną, tzn. chorobotwórczą, toksyczną¹³ – tj. informacją, której intoksykacja w środowisko informacyjne powoduje zaburzenia poznawcze jej odbiorców.

Patologia informacji wywołuje zaburzenia w sferach psychologicznych człowieka, tj. wolitywnej, afektywnej intelektualnej i innych¹⁴. Działa w sferze jednostkowej, społecznej oraz mieszanej. Badania na poziomie podmiotowym obejmują wpływ informacji bezpośrednio na człowieka i jego układ nerwowy (choroby informacyjne). Na poziomie społecznym (kolektywnym) bada się jej wpływ na całe grupy społeczne¹⁵.

Patologia informacji składa się z patogenów informacyjnych oraz z innych własności, takich jak: częstotliwość nadawania, prawdopodobieństwo odbioru informacji – kodowanie (mimowolne i świadome) – oraz twórcy, nadawcy i odbiorcy informacji. W przypadku patogenów informacyjnych możemy wyróżnić określone ich typy, klasyfikując je do zbiorów informacyjnych. W skład zbiorów wchodzi informacja o określonej treści (patogeny jakościowe) oraz liczby (patogeny ilościowe). Istotną rolę w przygotowaniu patogenu jakościowego odgrywa treść komunikatu, jego cechy gramatyczne, semantyczne, pragmatyczne, a także tzw. wartość komunikatu z punktu widzenia odbiorcy¹⁶. Z kolei, patogen ilościowy to z góry założona liczba nadawanych treści o wcześniej ukierunkowanej narracji, zbliżonych semantycznie. Nadawanie dużej ilości informacji o podobnym znaczeniu ma na celu stworzenie opowiadania wpisującego się w oś przygotowanej narracji. Często intencjonalnie intoksykuje się treści niespójne, mieszając przy tym informacje prawdziwe z fałszywymi, istotne z nieistotnymi, lecz uwiarygodniającymi przekaz. Patogen ilościowy cechować się może niespójnością, atakując w ten sposób przestrzeń poznawczą odbiorcy, której ograniczenia definiowane są nieumiejętnością oceny szerszego kontekstu wydarzeń. Trzeci typ patogenu informacyjnego, tzw. patogenu zerowego, stanowi pustą treść lub całkowity brak informacji. Chcąc pominąć nagłaśnianie istotnych, ale negatywnych

¹¹ W. Babik, *Infoekologia w tradycyjnej przestrzeni Bibliotecznej*, <http://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/handle/11320/4502> [dostęp: 27.05.2017].

¹² *Ibidem*, s. 72.

¹³ A. Lewandowska, *Patologia informacji i jej związek z wojną informacyjną*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 2(7), s. 405.

¹⁴ W. Babik, *op. cit.*, s. 72.

¹⁵ A. Lewandowska, *op. cit.*, s. 405.

¹⁶ A. Tomaszewicz, *Infosfera*, 2013, <http://www.ekologiainformacji.pl/infosfera/#more-382> [dostęp: 11.11.2016].

z perspektywy założonej osi narracji wydarzeń, twórca patogenu zerowego może manipulować odbiorcami środowiska informacyjnego poprzez ukrywanie rzeczywistych zjawisk, fałszując w ten sposób obraz warstwy poznawczej. Tym samym patogen informacyjny, to specjalnie ukształtowana, dystrybuowana w określonej ilości informacja, będąca narzędziem, za pomocą którego wywołuje się właściwe zachowania podmiotów funkcjonujących w środowisku informacyjnym, zgodnych z interesem jego twórcy. Patogen informacyjny ma więc zdolność kreowania nowej rzeczywistości, która tak naprawdę może nie istnieć, lub modyfikowania tej istniejącej.

W dzisiejszym środowisku informacyjnym bardzo popularne określenie „fake news” zaliczyć można do zmieszanego patogenu jakościowego i ilościowego. Z badań przeprowadzonych przez Agencję Public Dialog¹⁷ wynika, że kluczowe podmioty środowiska informacyjnego, jakim są przedstawiciele mediów, przewidują wzrost tego typu patogenów w kolejnych latach dzięki rozwojowi IT, a w szczególności dzięki mediom społecznościowym. Blisko 42% badanych spotkało się z „fake news” kilka razy w tygodniu, a niemal połowa respondentów przyznała się, że zdarzyło im się uwierzyć w zmanipulowaną informację co najmniej raz w tygodniu¹⁸. Skoro więc osoby, które z informacją mają do czynienia na gruncie swojej profesji, jakimi są dziennikarze, będąc odpowiedzialnymi również za jej weryfikację, przyznają się do częstego ulegania oddziaływaniu patogenów informacyjnych, to jak bardzo narażona jest pozostała część społeczeństwa?

Fałszywa rzeczywistość tworząca dewiację poznawczą

Wyżej wymienione czynniki stałe, zmienne oraz patogeny intencjonalnie, tworzone w celu uzyskania określonych korzyści, wchodzą we wzajemną relację w ramach środowiska informacyjnego. Praktycznie każda przestrzeń może zostać intoksynowana przez patogen, w rezultacie czego zmienne będą miały inny wpływ na obiekty oddziaływania. Logika takiej analizy ma swoje podstawy w wielu operacjach wojskowych prowadzonych w warstwie informacyjnej, z zamiarem przebicia patogenów do pozostałych warstw. W historii nowożytnych wojen największą z nich była kampania zabezpieczenia informacyjnego operacji *Overlord*, w roku 1944, czyli lądowania wojsk sprzymierzonych w Normandii. Londyńska Sekcja Kontrolna, pod kierownictwem byłego maklera giełdowego Johna Bevana, przygotowała plan informacyjnej, a właściwie dezinformacyjnej, osłony operacji *Overlord*. Kryptonim *Bodyguard*, włączanej dezinformacji na niespotykaną dotąd skalę, stał się symbolem sukcesu intelektualnej gry prowadzonej w każdej warstwie środowiska informacyjnego. Sukces aliantów w tej partii szachów, prowadzonej przez twórców dezinformacji z jednej strony, a wywiadem niemieckim¹⁹ z drugiej spowodował, że wojska niemieckie zaadaptowały mylne zrozumienie i w konsekwencji dokonały złej oceny sytuacji wynikającej z fałszywej rzeczywistości. Systematycznie wprowadzane patogeny informacyjne

¹⁷ Agencja Public Dialog, *Raport „Fake news z perspektywy polskich dziennikarzy”*, <http://publicdialog.pl/kim-jestesmy/raporty> [dostęp: 27.05.2017].

¹⁸ *Ibidem*, s. 10.

¹⁹ Reakcję niemieckiego wywiadu obserwowano m.in. dzięki danym nt. szyfrów Enigmy, przekazanych Brytyjczykom przez Polskie Biuro Szyfrów. Zob.: Ch. Cruickshank, *Deception In World War II*, Book Club Associates, Londyn 1979, s. 35.

wpłynęły na pożądane z punktu widzenia aliantów zachowanie, skutkujące niewłaściwą dyslokacją wojsk niemieckich zarówno na froncie zachodnim, południowym, jak i wschodnim. To z kolei doprowadziło do szybszego zakończenia działań wojennych. Fałszywa rzeczywistość, ukształtowana dzięki kampanii *Bodyguard*, bezpośrednio raziała proces kognitywny wojsk niemieckich, doprowadzając do powstania dewiacji poznawczej²⁰.

Innym przykładem fałszowania rzeczywistości, tym razem w skali regionalnej, jest działalność Biura Informacji i Propagandy z dywersyjną propagandą tzw. Akcji „N”, prowadzoną pod kierownictwem Tadeusza Żencykowskiego-Zawadzkiego ps. Kowalik. W odpowiedzi na masowe aresztowania oraz terror policji i władz niemieckich, stosowany na Polakach na ziemiach okupowanych, dział specjalny wydziału „N” wytwarzał presję psychologiczną na gestapowcach i konfidentach, przyczyniających się do znęcania się nad Polakami. Wysyłano do nich serię listów ostrzegawczych i skazujących z fikcyjnych Wojennych Sądów Specjalnych oraz listów egzekucyjnych Urzędu Komisarza Likwidacji Niemczyzny w Polsce. Procedura tego przebiegłego i psychologicznego postępowania powodowała prawdziwe przerażenie z uwagi na stosowane druki stwarzające pozory realnego Sądu i Urzędu, właściwy dobór czasu w sekwencji ich dystrybucji, a także precyzyjną selekcję obiektów oddziaływania. Cała akcja nazwana została Komisją Terroru Moralnego i wywołała spodziewany efekt informacyjny, a w konsekwencji osiągnięcie celu, jakim była zmiana zachowania „rażonych” patogenem informacyjnym volksdeutschów i Niemców, którzy albo zmieniali swoje postępowanie zaprzestając represji w stosunku do Polaków albo wracali bezpośrednio do Reichu²¹.

Takich przykładów zastosowania patogenów informacyjnych do wytworzenia fałszywej rzeczywistości, wpływającej na wzbudzenie dewiacji poznawczej obiektu oddziaływania, zmuszającej go do podjęcia lub zaniechania określonego zachowania, można zaobserwować w historii bardzo wiele, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i geostrategicznym. Skala ich zasięgu dostrzegalna jest również dziś, kiedy w świadomości społecznej stale istnieją patogeny informacyjne masowo produkowane przez sowiecki reżim komunistyczny czy niemiecką propagandę. Zaliczyć do nich można również destrukcyjną dla naszych umysłów propagandę PRL-u ukierunkowaną na łamanie kręgosłupów moralnych Polaków.

Wojna informacyjna na przykładzie geopolityki Federacji Rosyjskiej. Studium przypadku

Rosyjskie zaangażowanie w przestrzeni informacyjnej nie stanowi żadnego tabu dla społeczeństw zachodnich. Rezolucja Parlamentu Europejskiego, sankcjonująca w dniu 23 listopada 2016 roku treści raportu polskiej Europosłanki – Anny Fotygi – w sprawie

²⁰ Dewiacja poznawcza, w rozumieniu autora, to niewłaściwe zrozumienie rzeczywistości lub określonej sytuacji z uwagi na mimowolne poddanie się intencjonalnie lub nieumyślnie wprowadzanych do środowiska informacyjnego patogenów informacyjnych.

²¹ Zob.: G. Mazur, *Dokumenty i materiały z archiwum Tadeusza Żencykowskiego*, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2000, s. 24–25.

komunikacji strategicznej, wskazuje na wysoką świadomość większości przedstawicieli państw członkowskich. W dokumencie wyczytać możemy, że Federacja Rosyjska w swojej propagandzie i dezinformacji manipuluje faktami, co ma na celu dyskredytowanie instytucji UE i paraliżowanie procesów decyzyjnych, dezawuując partnerstwa transatlantyckiego oraz wzbudzanie lęku i niepewności pośród członków UE²².

Ocena sytuacji dokonana przez Europosłów jest słuszna i niepodważalna. Niemniej jednak, czy zastosowanie się do zaleceń wskazanych w dokumencie Pani Fotygi ma miejsce w rzeczywistości? Niestety nie. Rosja udowodniła posiadanie dużego potencjału informacyjnego oddziaływania w kolejnych sekwencjach czasu. Brexit, wybory w Stanach Zjednoczonych czy we Francji odbywały się w tle użycia rosyjskich mechanizmów informacyjnych nieustannie wprowadzających patogeny informacyjne w infosferę.

Koncepcja rosyjskiej dominacji w informacyjnej przestrzeni poznawczej i technologicznej (wirtualnej)

Rosyjską teorię dominacji geopolitycznej w przestrzeni informacyjnej, przy wykorzystaniu starych i nowych kanałów dystrybucji, buduje się jako uzasadnienie działań ukierunkowanych na zwalczanie wroga prowadzącego oddziaływanie przeciwko Federacji Rosyjskiej. Walka informacyjno-psychologiczna oraz technologiczna, prowadzona w głównej mierze w nowych mediach, jest jednym z narzędzi umożliwiających osiągnięcie celów Rosji w polityce międzynarodowej oraz wewnętrznej. Oddziaływanie informacyjne stosowane jest między innymi do odzyskiwania wpływu w tzw. bliskiej zagranicy, tj. państw wchodzących w skład byłego ZSRR, w tym rzecz jasna Ukrainy. Teoria i praktyka wojny informacyjnej z wykorzystaniem technologicznego zaplecza Federacji Rosyjskiej łączona jest w działalności dwóch głównych mentorów rosyjskich szkół geopolityki: Igora Panarina oraz Aleksandra Dugina. Obaj biorą osobisty udział w kształtowaniu środowiska informacyjnego w charakterze liderów opinii publicznej, intoksykując niezliczone ilości patogenów informacyjnych. Ich działalność ukierunkowana jest na dostarczenie właściwych przekazów zgodnych z rosyjską narracją i jej głównym filarem dotyczącym uzasadniania prowadzenia przez Rosję wojny informacyjnej. Keir Giles wskazuje na rosyjskie przeświadczenie o konieczności adaptacji do działań wymierzonych przeciwko Federacji Rosyjskiej, gdzie tak naprawdę rosyjska koncepcja wojny informacyjnej powstała poza Rosją. Rosja jedynie dostosowała się do niej będąc zmuszoną bronić swojej suwerenności²³. Zagrożenie to zostało wyartykułowane przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina w kontekście rozwoju sił zbrojnych innych państw i rosyjskiej odpowiedzi w tej kwestii: „Nasza odpowiedź musi mieć podstawy intelektualnej przewagi ukierunkowanej na mniej kosztowną asymetryczność działań”²⁴.

²² A. Fotyga, *Raport w sprawie komunikacji strategicznej*, <http://fotyga.pl/2016/11/pe-przyjal-raport-anny-fotygi-ws-komunikacji-strategicznej/> [dostęp: 27.05.2017].

²³ K. Giles, *Handbook of Russian Information Warfare*, NATO Defence College, <http://www.ndc.nato.int/news/news.php?icode=995> [dostęp: 27.05.2017].

²⁴ V. Putin, „Солдат есть звание высокое и почетное” („Żołnierz jest osobą dystyngowaną i respektowaną” – tłum. R. Ż.), wyciąg z corocznego przemówienia w Dumie – Parlamencie Federacji Rosyjskiej, http://old.redstar.ru/2006/05/11_05/1_01.html [dostęp: 16.06.2017].

Rosyjska narracja obejmuje promowanie państwa rosyjskiego, jako postliberalnego neokonserwatywnego mocarstwa, walczącego o sprawiedliwie zarządzany, wielobiegunowy świat oraz broniącego tradycji i wartości konserwatywnych. Cywilizacja euroazjatycka jest reklamowana hasłem niosącym prawdziwą wolność społeczeństwom ciemnionym przez cywilizację atlantycką. To swoiste odkrycie kart w wojnie informacyjnej Rosji ma stanowić silne oddziaływanie na motywację zarówno społeczeństwa rosyjskiego, jak i innych społeczeństw szukających alternatywy dla dominacji amerykańskiej. Motywacja ma skłaniać do przyjęcia prorosyjskiej postawy i wypełniania partykularnych zadań związanych *de facto* z promowaniem rosyjskiego interesu. Plan dominacji informacyjnej Federacji Rosyjskiej najlepiej ilustruje przykład dezintegracji Ukrainy, gdzie jak wykazuje Jolanta Darczewska

operacja krymska znakomicie oddaje istotę problemu wojen informacyjnych: oto ofiara agresji – tak jak na Krymie – się jej nie sprzeciwia. Separatystyczny przewrót i aneksja Krymu zostały bowiem dokonane z udziałem rosyjskojęzycznych obywateli Ukrainy, poddanych uprzednio odpowiedniej obróbce (intoksykacji) psychologiczno-informacyjnej²⁵.

Wojna informacyjna w warstwie poznawczej i technologicznej w wykonaniu Federacji Rosyjskiej nie jest ograniczona ani czasem, ani przestrzenią. Oddziaływanie odbywa się permanentnie, co przygotowuje grunt do intensyfikacji zarówno działań informacyjnych, jak i kinetycznych. Łatwość przechodzenia rosyjskiego mechanizmu propagandowego do kolejnych faz informacyjnego konfliktu oceniana jest przez ekspertów jako brak ograniczeń w jego zastosowaniu. Na tym właśnie polega supremacja rosyjskiej aktywności w tych przestrzeniach oddziaływania, gdzie żadne normy, ograniczenia prawne i moralne nie mają dla Rosji zastosowania. Bezkarność Rosji będzie skutkować w jej coraz śmielszych działaniach, przy wykorzystaniu zmodyfikowanych technik i narzędzi ukierunkowanych na stałe wpływanie na rzeczywistość.

Zasadnicze metody i techniki wykorzystywane przez Federację Rosyjską w kształtowaniu rzeczywistości

Działania informacyjne Federacji Rosyjskiej wyraźnie nawiązują do prowadzonych wojen psychologicznych w czasach ZSRR. Rosja stosuje również używane w tamtej epoce socjotechniki wywierania wpływu i sterowania społecznego.

Szeroki wachlarz narzędzi i instrumentów, takich jak: specjalne fundacje (np. *Russkij Mir*); wielojęzyczne stacje telewizyjne (np. *Russia Today*); manipulujące informacją agencje informacyjne (np. *Sputnik*); właściwie ukształtowane grupy subkulturowe; geopolityka rozwijana pod nadzorem Dugina; sztucznie kreowani rosyjscy liderzy opinii; Moskiewska Cerkiew; czy trolle i boty mediów społecznościowych, nieustannie komentujących wydarzenia zgodnie z interpretacją rosyjskich decydentów; a także agenci wpływu oraz pożyteczni idioci zawsze gotowi świadczyć przysługi rosyjskiej czarnej propagandzie; czy przedstawiciele diaspory rosyjskiej – stanowią informacyjną siłę uderzeniową w prawidłowe postrzeganie

²⁵ J. Darczewska, *Anatomia Rosyjskiej Wojny Informacyjnej. Operacja Krymska – studium przypadku*, Ośrodek Studiów Wschodnich, Warszawa 2014, s. 6.

rzeczywistości. W opracowaniu odnoszącym się do nowej rosyjskiej doktryny walki informacyjnej, Jolanta Darczewska stawia tezę, że

rosyjskie założenia dotyczące walki informacyjnej unaoczniają (...) przywiązanie do starych metod, takich jak: sabotaż, dywersja, dezinformacja, terror państwowy, manipulacja, agresywna propaganda, wykorzystywanie potencjału protestu spośród miejscowej ludności²⁶.

Teza ta nie odbiega od obecnie obserwowanych działań Federacji Rosyjskiej w przestrzeni wirtualnej środowiska informacyjnego, obejmujących zamieszczanie fałszywych treści („fake news”), manipulację, dezinformację, oddziaływanie na jednostki przy użyciu mikrotargetingu czy technologicznych operacji cybernetycznych. Do innych socjotechnik, używanych przez Federację Rosyjską w przestrzeni informacyjnej, możemy zaliczyć regułę autorytetu, polegającą na wykorzystywaniu opinii ekspertów i liderów opinii w przekazywaniu rosyjskiej narracji. Przy tym nie ma znaczenia czy dany ekspert jest świadomie związany z propagowaniem rosyjskiej narracji. Rosjsanie z przebiegłą skutecznością wyciągają pojedyncze zdania z kontekstu, wykorzystując je w ogólnym przekazie. Zmanipulowany przekaz oraz fałszywe informacje są obecnie plagą mediów społecznościowych i publikacji pisanych na rosyjskie zlecenie.

Kolejną skuteczną techniką manipulacji, wpływającą na właściwy odbiór rzeczywistości, jest często używany społeczny dowód słuszności. W uzasadnianiu racji strony rosyjskiej najczęściej stosuje się podział na „my” i „oni”. Polaryzacja stanowisk ma służyć sugestii, co do natychmiastowego podświadomego opowiedzenia się po właściwej ze stron, w celu rozpoczęcia procesu obrony rosyjskiego punktu widzenia. Należy oczywiście zaznaczyć, że w rosyjskim przekazie – „my” są zawsze w większości, co wskazuje na stygmatyzowanie rzekomo nieprawidłowego rozumienia świata przez „oni”.

Aktywność Federacji Rosyjskiej cechuje się jeszcze jedną właściwością, jaką jest proces stałego oddziaływania na społeczeństwa. Na przykładzie Ukrainy obserwujemy, że jest on długofalowy i obejmuje swoim zasięgiem wiele sfer²⁷. Adam Lelonek wskazuje na fakt „ukrytej” rusefikacji Ukrainy, podając za przykład wizerunek ukraińskich władców na banknotach obrazujący rosyjskich carów poprzez dodanie im brody lub długich włosów. Zmieniennym jest również, że przekaz rosyjski wpisuje się w starą narrację przyjaźni i braterstwa obu narodów, pomimo że utrzymywana jest cały czas wersja o „faszystowskim przewrocie, zarządzanym i opłacanym przez USA”²⁸.

Po raz kolejny Jolanta Darczewska udowadnia, że w rosyjskiej teorii i praktyce oddziaływania informacyjnego nagminnie wykorzystywana jest retoryka socjotechniki, której służy aparat pojęciowy, zawierający bardzo dużo krótkich, uderzających w odbiorcę haseł: „broń informacyjna”, „broń cywilizacyjna”, „informacyjny specnaz”, „informacyjne wojska”²⁹. Żonglują nimi prokremłowski politolodzy i dziennikarze. Takim

²⁶ J. Darczewska, *Diabeł tkwi w szczegółach. Wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/punkt-widzenia/2015-05-19/diabel-tkwi-w-szczegolach-wojna-informacyjna-w-swietle-doktryny> [dostęp 16.06.2017].

²⁷ A. Lelonek, *Rosyjska wojna informacyjna – front ukraiński*, Komentarz Międzynarodowy Puławskiego, Warszawa 2016, s. 4.

²⁸ *Ibidem*, s. 4.

²⁹ J. Darczewska, *Rosja zbroi się do wojny informacyjnej z Zachodem*, Biuletyn Kwartalny Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, Warszawa 2014, s. 3.

nacechowanym funkcjonalnie pojęciem-sloganem jest również „wojna informacyjna” i jego pochodne (psychologiczna, ideologiczna, cywilizacyjna, jądrowa, tj. rozważania o możliwościach użycia taktycznej broni jądrowej przeciwko Ukrainie, Europie, Ameryce itp.)³⁰. Hasła te stanowią precyzyjnie przygotowane jakościowe patogeny informacyjne, które wzmacniane są dystrybucją z wykorzystaniem różnych kanałów, nadającą im cechy patogenów ilościowych. Taka hybryda pozwala na większy zasięg oddziaływania. Patogeny jakościowe Rosja wprowadza do środowiska informacyjnego dzięki uświadomionym komunikatorom rosyjskiej propagandy, tj. politologom, historykom, ekspertom ds. wojskowości czy też dziennikarzom, tworząc – jak wcześniej wspomniano – podłoże do dystrybucji patogenów ilościowych, gdzie często kolejnym zaplanowanym krokiem jest nagłaśnianie tych wypowiedzi przez media mainstreamowe. Ponadto, jak opisuje Adam Lelonek, Federacja Rosyjska nieustannie, różnymi kanałami podejmuje próby werbunku dziennikarzy, ekspertów, naukowców, aktywistów, artystów czy specjalistów do działań na różnych odcinkach – w kraju i zagranicą. Lelonek wskazuje, że szczególnie zagrożone są środowiska i jednostki odcinające się od polityki oraz że głównym motywem może być czynnik finansowy, ekskluzywny wyjazd zagraniczny, stypendium czy otrzymanie wsparcia lub nowych możliwości w karierze zawodowej³¹.

Wszystkie wyżej wymienione metody i techniki nie wyczerpują listy narzędzi wykorzystywanych przez Rosję do walki informacyjnej. Stosowane są one jednak do manipulacji rzeczywistością, z głównym zamiarem podprogowego ukierunkowywania na przyjmowanie właściwych postaw, zgodnych z interesem Rosji. Mechanizm ten nazywamy kontrolą refleksyjną lub zarządzaniem refleksyjnym. W krótkim opisie można to zjawisko zdefiniować dostarczeniem właściwych patogenów informacyjnych, których zadaniem jest zniekształcenie odbioru atakowanego obiektu. Nieodpowiedni obraz sytuacji ma z kolei wpłynąć na podjęcie przez obiekt decyzji skutkującej działaniem, które jest zgodne z założeniem agresora. Z reguły patogeny informacyjne dostarczane są w bardzo wysublimowany sposób, korzystający z wyżej wymienionych metod i technik tak, aby obiekt atakowany nie zorientował się, że jest poddany zewnętrznemu oddziaływaniu. W konsekwencji, świadomość intencji Federacji Rosyjskiej w uzyskiwaniu dominacji w infosferze pozwala na uruchamianie immunologicznego procesu składającego się z analiz treści poszczególnych przekazów wpisujących się w rosyjską narrację oraz umożliwiających wyselekcjonowanie toksycznych jej elementów.

Konfrontacja informacyjna ze Światem Zachodu

„Zachód wydał Rosji wojnę informacyjną”; „Przedstawia Rosjan jako agresorów”; „Zachód dąży do przekodowania rosyjskiego społeczeństwa”; „Zachód cynicznie i nieprofesjonalnie zdestabilizował sytuację na Ukrainie”; „Na Ukrainie trwają czystki etniczne Rosjan”; „Zachód dąży do rewolucji kolorowej w Rosji”³². Takie cytaty wynikają z planowo wykreowanego przez Rosjan przeświadczenia w społeczeństwach,

³⁰ *Ibidem*, s. 3.

³¹ A. Lelonek, *op. cit.*, s. 7.

³² J. Darczeńska, *Wojna Informacyjna Rosji z Zachodem, Nowe wyzwanie?*, www.abw.gov.pl/download/1/1922/darczeńska.pdf [dostęp: 17.06.2017].

że państwa Zachodu podjęły informacyjną krucjatę przeciwko wartościom rosyjskiego świata. Tym bardziej rosyjskie zaangażowanie w wojnę informacyjną jest uzasadnione, ponieważ umocowane jest na prawie do samoobrony przed jednobiegunowym porządkiem świata narzucanym przez Zachód. Jakkolwiek taka interpretacja byłaby właściwa z perspektywy Rosjan, daje ona swobodę działania na wszystkich kierunkach zaangażowania. Każde, nawet najbardziej brutalne działanie jest uzasadnione samoobroną Federacji Rosyjskiej. Skoro więc interes Rosji został zagrożony na Ukrainie to należy działać bez względu na cenę ludzkich ofiar.

Jako podstawę do stawiania oporu Zachodnim agresorom Rosja stworzyła ideologię „Wielkiej Rosji” – na użytek wewnętrzny oraz „Wielkiej Europy” i „Wielkiej Eurazji” – na użytek operacji informacyjnych skierowanych przeciwko państwom europejskim i bliskiej zagranicy. Obietnice tworzenia zdemilitaryzowanej i wolnej od broni atomowej „Wielkiej Europy”, od Lizbony do Władywostoku, stanowią jedynie technikę manipulacji społeczeństwami i nigdy nie będą mieć pokrycia w faktycznych działaniach. Pamiętamy przecież sowiecką narrację pokojowego współistnienia, zmierzającą tak naprawdę do rozbrojenia świata zachodniego. Ta technika nie zmieniała się na kolejnym przykładzie rosyjskich gwarancji bezpieczeństwa w Budapeszcie dla Ukrainy, po rzeknięciu się tej ostatniej dostępu do broni nuklearnej. Cynizm i hipokryzja rosyjskiego przekazu stanowi nieodłączny porządek wojny informacyjnej przeciwko państwom zachodnim, do których należy Rzeczpospolita. Cele rosyjskiej geopolityki są niezmiennie od upadku ZSRR i zakładają: odbudowę imperium Rosji, w granicach co najmniej terytoriów wpływów byłego ZSRR; uzyskanie pozycji światowego mocarstwa; paraliżowanie NATO i UE; oraz deamerykanizacja świata zachodniego. Poszerzanie grona sojuszników odbywa się poprzez formowanie kolejnych międzynarodowych inicjatyw, do których zaliczyć możemy np. współpracę w ramach BRICS³³. Jednakże przy rozbieżności poszczególnych interesów inicjatorów tego typu przedsięwzięcia, są one bardziej projektami politycznymi wykorzystywanymi przez rosyjską propagandę, aniżeli kontrybuującymi do rzeczywistego rozwoju.

Wachlarz kompleksowego zaangażowania Federacji Rosyjskiej w kształtowaniu postaw zachodnich społeczeństw obejmuje narzędzia: polityczne, ekonomiczne, wojskowe i społeczne. Hybrydowe użycie metod i technik tych obszarów skutecznie destabilizuje państwa. Również na przykładzie Polski, Rosja próbuje dokonać swistego odseparowania społeczeństwa od administracji państwa w pierwszym kroku, po czym doprowadzić do odpowiedniego stopnia zniechęcenia społeczeństwa, a następnie złożyć propozycję wyboru nowych alternatywnych władz, która powinna zostać zaakceptowana w obliczu chaosu społecznego. Rozgrywanie przedstawicielami poszczególnych ugrupowań politycznych i społecznych będzie nasilało się wraz ze słabnącą pozycją Federacji Rosyjskiej na świecie. Tym samym, każda próba uniezależniania się od Rosji, np. w kwestii dostaw ropy i gazu, będzie skutkowałą nasileniem informacyjnej propagandy rosyjskiej dezawuującej takie działania, wykorzystując w swej narracji apokaliptyczną wizję funkcjonowania państwa po zaprzestaniu współpracy z Rosją.

³³ Państwa wchodzące w skład BRICS Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i Republika Południowej Afryki powołały wspólny bank inwestycyjny z kapitałem 100 mld amerykańskich dolarów, mającym stanowić przeciwwagę dla banku światowego.

W przyjętym przez Parlament Europejski raporcie Polskiej Europejskiej parlamentarzystki dot. komunikacji strategicznej podkreśla się, że Rosja posiada zdolności i zamiar przeprowadzenia działań służących destabilizacji innych krajów³⁴. Nowe media, cyberprze-strzeń, a w szczególności działania w mediach społecznościowych zdecydowanie zwiększają szanse Rosji na powodzenie jej projektów. Szum informacyjny, który ma jeszcze bardziej zakłócić zdolność do oceny uczestników środowiska informacyjnego, pozwala manipulować postawami grup społecznych, w głównej mierze poprzez paraliżowanie ich decyzji bądź radykalizowanie poglądów. W wojnie informacyjnej przeciwko Zachodowi obserwujemy szereg udokumentowanych przykładów rosyjskiego zaangażowania w infosferze, którym cynicznie zaprzecza się ustami rosyjskich elit politycznych. Co więcej, Adam Lelonek podkreśla, że

poza Rosją, Kreml wykorzystuje postacie kontrowersyjne i radykalne, zwłaszcza poprzez ich aktywność w mediach społecznościowych. Dzięki nim sterować można nastrojami różnych grup społecznych, zwiększać chaos i generować шум informacyjny. Jak pokazuje przykład Ukrainy, w koordynacji z innymi prorosyjskimi strukturami i agentami wpływu, są oni w stanie organizować większe grupy do manifestacji czy akcji protestacyjnych, a w długim okresie czasu torpedować działania rządu lub struktur państwowych, pomagając zewnętrznym aktorom destabilizować sytuację w państwie³⁵.

Predyspozycje Wojsk Obrony Terytorialnej do działań antydezinformacyjnych

Wojska Obrony Terytorialnej powstały na kanwie inicjatywy wykorzystania potencjału obywatelskiego do wzmocnienia bezpieczeństwa państwa. Zapisy Koncepcji utworzenia Obrony Terytorialnej, przygotowanej przez Grzegorza Kwaśniaka, materializują już II etap formowania kolejnych jednostek. Zdolności WOT rosną z dnia na dzień, aby osiągnąć strukturalną liczbę ponad 50 tysięcy żołnierzy w następnych latach. W jaki więc sposób zaplanowano wykorzystanie WOT w celu zbalansowania rosyjskiego oddziaływania na polskie społeczeństwo z wykorzystaniem propagandy i dezinformacji?

WOT w systemie komunikacji strategicznej Sił Zbrojnych RP

Mały słownik Biura Bezpieczeństwa Narodowego definiuje komunikację strategiczną jako syntezę działań informacyjnych danego podmiotu strategicznego (np. państwa, sojuszu, koalicji) ukierunkowanych na kształtowanie poglądów, ocen, opinii itp. oraz decyzji innych podmiotów z otoczenia strategicznego (podległych, współdziałających, neutralnych, konkurujących, wrogich), w sposób korzystny dla własnych interesów

³⁴ A. Fotyga, *Raport w sprawie komunikacji strategicznej*, <http://fotyga.pl/2016/11/pe-przyjal-raport-anny-fotygi-ws-komunikacji-strategicznej/> [dostęp: 27.05.2017].

³⁵ A. Lelonek, *op. cit.*, s. 8.

strategicznych. Komunikacja strategiczna realizowana jest poprzez aktywność w takich obszarach, jak: dyplomacja publiczna, komunikacja społeczna i operacje informacyjne, a także operacje psychologiczne³⁶. W 2006 roku Departament Stanu USA określił komunikację strategiczną, jako dostosowane procesy i wysiłki inicjowane w celu zrozumienia oraz prowadzenia oddziaływania na kluczowych odbiorców, dla stworzenia, wzmocnienia lub zabezpieczenia warunków sprzyjających do realizacji narodowych interesów i osiągnięcia celów poprzez użycie skoordynowanych informacji, tematów, planów, programów oraz działań zsynchronizowanych z innymi elementami narodowych zdolności³⁷. Z kolei w ujęciu wojskowym komunikacja strategiczna obejmuje pięć zasadniczych obszarów zaangażowania, które są w jej ramach koordynowane: dyplomację publiczną, komunikację społeczną, wojskową komunikację społeczną, operacje informacyjne oraz operacje psychologiczne.

Wojska Obrony Terytorialnej wpisują się w system komunikacji strategicznej Sił Zbrojnych RP. Budowa wizerunku nowego rodzaju sił zbrojnych wiąże się ze wzmocnieniem zdolności zarówno do komunikowania społecznego, jak i obrony prawdziwych informacji dotyczących procesu formowania oraz funkcjonowania WOT. Zadania związane z komunikowaniem, w ramach polityki informacyjnej Ministerstwa Obrony Narodowej, wymagają skoordynowanego zaangażowania obszarów w ramach komunikacji strategicznej. W WOT istotnym założeniem do komunikowania się ze społeczeństwem jest stworzenie podstaw do budowy prawidłowego postrzegania przez polskie społeczeństwo efektywnego i skutecznego zaangażowania Sił Zbrojnych RP we wzmacnianie zdolności do obrony państwa. Takie komunikowanie powinno odbywać się na każdym z poziomów struktury WOT oraz w pełnym spektrum warstw środowiska informacyjnego. Tym samym, komórki organizacyjne WOT odpowiedzialne za komunikację społeczną stanęły przed ogromnym wyzwaniem przygotowania przekazów w oparciu o narrację ukonstytuowaną przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Zadanie to jest tym bardziej wymagające w sytuacji, gdzie wielu aktorów środowiska informacyjnego posiada inny interes, w głównej mierze kolidujący z celami wzmacniania Sił Zbrojnych RP formujących piąty rodzaj. Dyskredytacja procesu tworzenia WOT oraz poszczególnych decyzji odbywa się z intencjonalnych pobudek lub nieświadomego wpisywania się w narrację państw trzecich, w tym Federacji Rosyjskiej. Do podstawowych zadań WOT, w ramach systemu komunikacji strategicznej, obecnie zaliczyć można budowanie prawdziwego przekazu o piątym rodzaju sił zbrojnych, który pozwoli przekonać i przyciągnąć Polaków do tej nowej formacji oraz w sposób roztropny i uczciwy bronić go przed dezinformacją występującą w polskiej infosferze.

Środek ciężkości wojny informacyjnej

Cele stawiane przez Federację Rosyjską w dążeniu do kognitywnego obezwładnienia państwa, w którym interes rosyjski jest zagrożony, muszą być brane pod uwagę przez

³⁶ *Mini Słownik BBN*, hasło: „Komunikacja Strategiczna”, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-terminow-z-dzi-edziny-bezpieczenstwa.html> [dostęp: 16.06.2017].

³⁷ *QDR Execution Roadmap for Strategic Communication* U.S. Department of State, Washington 2006, s. 3.

Wojska Obrony Terytorialnej. Umiejętność ich definiowania oraz przygotowania odpowiedzi na rosyjskie działania informacyjne, zwłaszcza w przestrzeni wirtualnej, powinny stanowić kluczowy element zapewnienia bezpieczeństwa państwa w czasie pokoju. Brak jakichkolwiek zahamowań Rosji w wykorzystywaniu środków oddziaływania skłania do refleksji na temat budowy adekwatnych do zagrożenia rozwiązań w Siłach Zbrojnych RP oraz innych resortach. Jednakże dopiero synergia tych rozwiązań pomoże prawidłowo odpowiedzieć na kompleksowe wpływanie Rosjan na politykę wewnętrzną i zewnętrzną naszego państwa. Klasyfikując obiekty oddziaływania funkcjonujące w naszym środowisku informacyjnym, Rosjanie dobierają metody i techniki mające przynieść spodziewane efekty informacyjne. Zarządzanie refleksyjne pomaga zaplanować działania wyprzedzające oraz zrozumieć skutki oddziaływania informacyjnego. Kluczem procesu planowania kształtowania danego środowiska jest ustalenie jego słabych i mocnych stron. Dla przykładu pożyteczni idioci niewątpliwie stanowią słabe punkty takiego środowiska informacyjnego z perspektywy przeciwnika, jednakże ich nieświadome zaangażowanie może być poddane manipulacji przez inne ośrodki, co może wpływać na ich efektywność. Oddziaływanie informacyjne ściśle wiąże się z koniecznością określenia założeń wyjściowych i efektów końcowych, które mają przynieść spodziewany skutek w zmianie zachowania określonych obiektów oddziaływania czy grup społecznych.

Rosyjskie działania informacyjne, zmierzające do podważania autorytetu władz państwa polskiego oraz podsycania wewnętrznych waśni, ukierunkowane są na uderzenie w środek ciężkości, jakim jest społeczna spójność w rozumieniu wydarzeń politycznych. W przypadku WOT środek ciężkości może być opisany, jako prawidłowe postrzeganie procesu formowania i funkcjonowania oddziałów oraz pododdziałów obrony terytorialnej. Atak na przestrzeń poznawczą polskiego społeczeństwa, wykorzystujący dezinformację na temat WOT, jest niewątpliwie motywowany intencją zniszczenia środka ciężkości, doprowadzając do osłabienia systemu bezpieczeństwa narodowego³⁸.

Działania antydezinformacyjne prowadzone przez Wojska Obrony Terytorialnej

Wojska Obrony Terytorialnej od momentu pojawienia się pierwszych decyzji dotyczących ich formowania, rozpoczęły aktywne działania antydezinformacyjne w reakcji na pojawiające się patogeny jakościowe. Nawet obecnie, w krótkim eksperymencie, każdy użytkownik Internetu za pomocą wyszukiwarki może sprawdzić rozłożenie informacji dotyczących WOT, opartych na faktach oraz fałszywych, często celowo przygotowanych. Wystarczy wpisać w wyszukiwarkę zestawienie słów „Wojska Obrony Terytorialnej” oraz „Armia Macierewicza”, a otrzyma się ilościowy wynik negatywnych opisów w wyświetleniach stron, o jedną trzecią większy aniżeli

³⁸ System bezpieczeństwa narodowego (bezpieczeństwa państwa) – całość sił (podmiotów), środków i zasobów przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowana (w podsystemy i ogniwa), utrzymywana i przygotowywana. Składa się z podsystemu (systemu) kierowania i szeregu podsystemów (systemów) wykonawczych. Za: *Mini Słownik BBN*, „System bezpieczeństwa narodowego”, <https://www.bbn.gov.pl/pl/bezpieczenstwo-narodowe/minislownik-bbn-propozy/6035,MINISLOWNIK-BBN-Propozycje-nowych-termi-now-z-dziedziny-bezpieczenstwa.html> [dostęp: 16.06.2017].

tych powielających przekaz prawdziwy. Wielokrotne wyjaśnienia składane przez komórki komunikacji społecznej, że WOT – jako piąty rodzaj sił zbrojnych podlegają tym samym zasadom, procedurom, a przede wszystkim takiemu samemu prawu co pozostałe rodzaje Sił Zbrojnych RP, jest celowo ignorowane przez ośrodki dystrybuujące nieprawdziwy przekaz. Przyczyn takiego zachowania dopatrywać się można w niezgodności ich interesów z powodzeniem procesu tworzenia WOT. Właściwe komórki organizacyjne występujące w strukturze WOT podejmują wyzwania związane z pośrednim i bezpośrednim komunikowaniem prawdy dotyczącej rozwoju tego rodzaju sił zbrojnych. W tym celu wykorzystywane są kanały komunikacji nowych mediów, w szczególności mediów społecznościowych, ale również bezpośrednie kontakty ze społeczeństwem, które umożliwiają przedstawianie faktów dotyczących wysiłku żołnierzy w różnych przedsięwzięciach.

Konstrukcja przekazu w zakresie rozwoju WOT nie jest ograniczona do pokazywania determinacji osób, którym zależy na wzroście zdolności Sił Zbrojnych RP. Misja WOT, zapisana mottem „Zawsze gotowi, zawsze blisko”, uwypukla podstawowe cele tej formacji. Postawione Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej zadania związane z uczestnictwem w państwowym systemie reagowania kryzysowego mają zapewnić, że wzmacniane Siły Zbrojne RP posiadają służebny, na rzecz społeczeństwa polskiego, charakter funkcjonowania i utrzymują pełną gotowość do podjęcia działań nawet w przypadku zagrożeń niemilitarnych. W dobie informacyjno-technologicznego oddziaływania Federacji Rosyjskiej oraz innych istotnych podmiotów środowiska informacyjnego, Wojska Obrony Terytorialnej w sposób naturalny angażują się w prowadzenie działań antydezinformacyjnych i antypropagandowych. Tym samym zadania WOT, które są ukierunkowane na kształtowanie środowiska informacyjnego, muszą opierać się na prawdzie dotyczącej w głównej mierze wysiłku wielu tysięcy żołnierzy wzmacniających codziennie potencjał obronny naszego kraju. Takie postawy polskich żołnierzy, będących nienaruszalnym elementem moralnego i chrześcijańskiego kręgosłupa Rzeczypospolitej, są zauważane w środowisku informacyjnym.

Podsumowanie

Walka z dezinformacją nie należy do łatwych zadań. Kształtowanie świadomości uczestników środowiska informacyjnego, która pozwoli na skuteczne odkrywanie prawdy w szumie patogenów informacyjnych docierających do odbiorców, którzy często nie posiadają wystarczającej motywacji i przede wszystkim czasu, do sprawdzenia zgodności podawanych informacji z faktami i dowodami, wymaga edukacji już na wczesnym etapie rozwoju człowieka. Wykazana przez autora kompleksowość środowiska informacyjnego daje nieograniczone możliwości zastosowania metod i technik stosowanych w propagandzie oraz dezinformacji. Federacja Rosyjska realizuje zadania w przestrzeni informacyjnej w sposób zaplanowany i skuteczny.

W ostatnich 28 latach, po brzemienym dla naszego państwa okresie sowieckiej okupacji oraz za sprawą różnych nieprzychylnych podmiotów środowiska informacyjnego, dokonano redefinicji prawdy. Nastąpiło zatarcie jej konturów oraz wyraźnie zmieszano jaskrawe jej kolory. Kłamliwe i oczerniające informacje stały się w przestrzeni publicznej chlebem powszednim do tego stopnia opanowującym umysły, że

trudno obecnie zorientować się kto ma rację, a kto mija się z prawdą. Istotnym jest w tym całym infozgiełku³⁹, jak nazywa go prof. Andrzej Zybertowicz, oraz swoistym „kisielu dezinformacyjnym”⁴⁰, uniemożliwiającym prawidłowe poruszanie się w przestrzeni kognitywnej, aby zachować obiektywizm i nie ulegać alertowym newsom, których skutki oddziaływania są obliczone na nasze zatracenie. Przygotowanie infozgiełku (patogenów ilościowych) zabiera dużo czasu, z kolei wprowadzenie „fake newsa” (patogenu jakościowego) niewiele, jednakże suma tych patogenów informacyjnych daje oręż zmieniający światopogląd i w konsekwencji deprecjonujący prawidłowe postawy społeczne. Co jeśli w krytycznym momencie naszego państwa społeczeństwo uzna, że nasz przeciwnik jest tak silny, że nie warto bronić się przed jego agresją? Dlatego silna armia stanowi niezachwiany fundament mobilizacji społeczeństwa w obronie wartości państwa demokratycznego.

Autor tego artykułu chciałby zostawić czytelnika z jeszcze jednym cytatem pochodzącym z Księgi Mądrości Syracha: „Nie gań, dopóki nie zbadasz, najpierw się zastanów, a potem czyń wyrzuty. Nie odpowiadaj, dopóki nie wysłuchasz, a w środek słów nie wpadaj!” (Syr 11, 7–8), który powinien utkwąć w pamięci zwłaszcza w momentach gorących dyskusji.

Wojska Obrony Terytorialnej w działaniach antydezinformacyjnych

Streszczenie

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie problematyki związanej z zagrożeniami występującymi w środowisku informacyjnym oraz przedstawienie wyzwań stojących przed jednostkami Wojsk Obrony Terytorialnej – piąty rodzaj Sił Zbrojnych RP – w kontekście walki z dezinformacją. Autor artykułu zwraca także uwagę na mechanizmy propagandy i dezinformacji stosowane przez Federację Rosyjską w celu kształtowania postaw Polaków. **Słowa kluczowe:** prawda, dezinformacja, środowisko informacyjne, informacja, propaganda, patologia informacji, patogen informacyjny

Territorial Defence Forces in Counter-Disinformation Actions

Abstract

The aim of this publication is to present problems related to threats appearing within information environment and to show challenges which the Territorial Defense Forces – the fifth component of the Polish Armed Forces – have to face with. Furthermore, the author of this article will pay attention to the mechanisms of propaganda and disinformation exploited by Russian Federation in order to shape a posture of the Polish society. **Key words:** truth, disinformation, information environment, information, propaganda, information pathology, informational pathogen

³⁹ A. Zybertowicz, *Szansa i Sprawdźian*, <http://www.gazetapolska.pl/13307-szansa-i-spradzian> [dostęp: 17.06.2017].

⁴⁰ A. Zybertowicz, *Anty-dez-info*, <http://www.gazetapolska.pl/13179-anty-dez-info> [dostęp: 17.06.2017].

*Войска территориальной обороны
и антидезинформационные действия
Резюме*

Целью статьи является указание проблематики, связанной с угрозами в информационной среде и представление задач, стоящих перед подразделениями Войск территориальной обороны – пятого вида Вооруженных Сил Польши – в контексте борьбы с дезинформацией. Автор статьи обращает также внимание на механизмы пропаганды и дезинформации, применяемые Российской Федерацией в целях формирования общественного мнения поляков.

Ключевые слова: правда, дезинформация, информационная среда, информация, пропаганда, патология информации, возбудитель появления информации



Tadeusz Nastarowicz

płk, dowódca 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej

Proces tworzenia brygady Obrony Terytorialnej RP. Studium przypadku

Wprowadzenie – potrzeby powstania Wojsk Obrony Terytorialnej

W związku pojawiającymi się nowymi zagrożeniami na świecie, w tym z możliwymi działaniami hybrydowymi, ruchami narodowowyzwoleńczymi itp., istnieje konieczność ich identyfikowania i podjęcia skutecznych działań.

Odpowiedzią na powstające zagrożenia, a w tym wzmacnianie możliwości ich skutecznego dezaktywowania, będą Wojska Obrony Terytorialnej (WOT) – jako 5 rodzaj Sił Zbrojnych. Potrzeba szybkiego reagowania na możliwe zagrożenia wymusiła konieczność stworzenia dobrze wyposażonych i wyszkolonych struktur wojskowych, zdolnych do odparcia zagrożeń hybrydowych (asymetrycznych).

Rozwój Wojsk Obrony Terytorialnej jest obecnie jednym z priorytetów Ministerstwa Obrony Narodowej, jako odpowiedź na umiejętnie dostosowanie się do zagrożeń. Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej rozpatrywana jest w aspekcie militarnym i niemilitarnym.

Pierwszy, to aspekt kinetycznego i niekinetycznego oddziaływania na zagrożenia związane z integralnością terytorialną. W procesie przygotowania i wyszkolenia, wykorzystujący w dużej mierze doświadczenia jednostek specjalnych, zaimplementowany do potrzeb obrony terytorialnej.

Drugi aspekt – nie mniej ważny – jest związany z możliwościami wykorzystania jednostek obrony terytorialnej w odniesieniu do posiadanych zdolności i możliwości. Działania skupiają się na zapobieganiu powstawaniu zagrożeń oraz ewentualnym ich

usuwaniu. Dodatkowo, koncepcja przygotowana przez MON zaznacza możliwość wykorzystania WOT w działaniach humanitarnych poza ich stałymi rejonami odpowiedzialności (SRO).

Proces tworzenia jednostek Obrony Terytorialnej jest w swoim zamyśle budowany w oparciu o „najbliższe” zidentyfikowane zagrożenia będące bezpośrednio związane z geopolitycznym położeniem Polski. Tworzenie jednostek Obrony Terytorialnej, w I etapie na wschodniej granicy Polski, ma priorytetowe znaczenie dla zapewnienia skutecznej ochrony wschodnich granic Unii Europejskiej, w tym też z możliwym kierunkiem transferowym uchodźców z obszarów objętych konfliktami zbrojnymi. Należy mieć świadomość, że „ciężkimi” wojskami nie można być wszędzie i w każdym miejscu. Przemieszczenie wojsk zawsze jest związane z czasem, którego nigdy nie ma lub należy dokonać czynności planistycznych do ich realizacji. Dużo sprawniejszym rozwiązaniem jest zatem posiadanie struktur wojskowych „na miejscu”, związanych terytorialnie z danym obszarem. Dodatkowym argumentem sprzyjającym tworzeniu Jednostek Obrony Terytorialnej, a wynikającym z ostatnich konfliktów zbrojnych na świecie jest fakt, że bardzo dobrze wyposażone i wyszkolone jednostki (przy ogromnych nakładach finansowych) w działaniach asymetrycznych mają problemy ze skutecznym realizowaniem zadań i osiągnięciem zamierzonych celów.

Proces tworzenia WOT

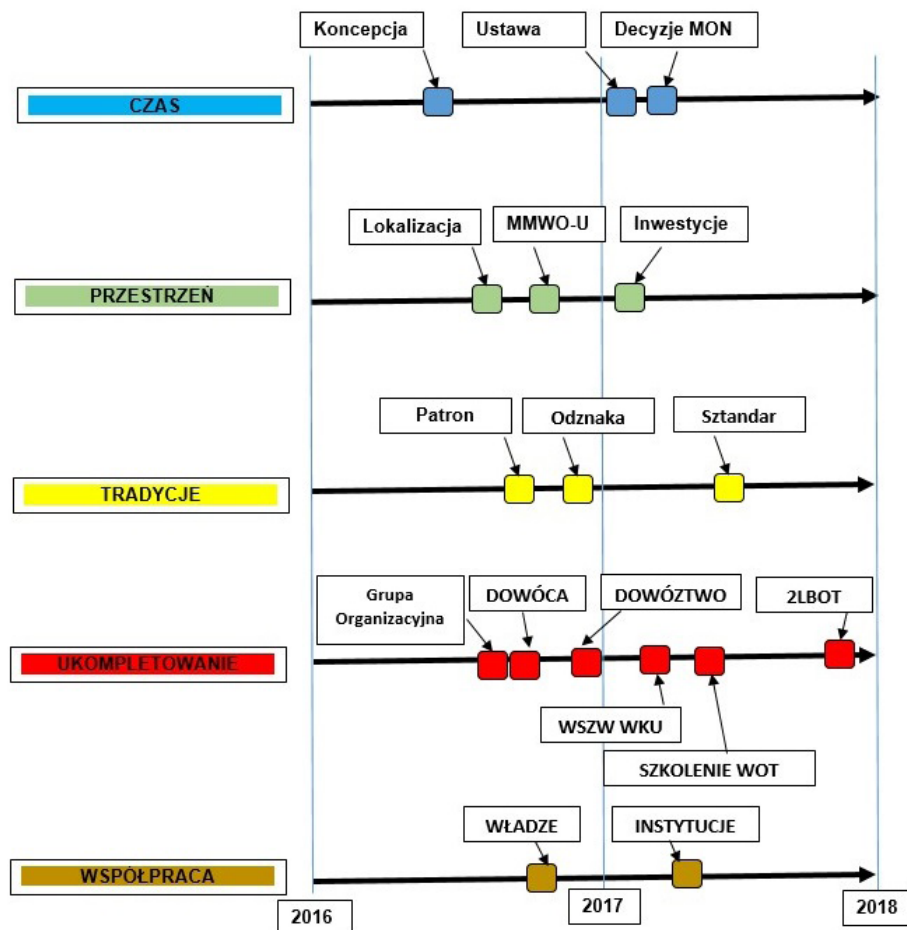
W procesie tworzenia koncepcji i struktur Obrony Terytorialnej wzięto pod uwagę potrzeby i sprawność zarządzania, wynikającą z proponowanego położenia w odniesieniu do stałego rejonu odpowiedzialności (SRO) oraz ze zidentyfikowanymi zagrożeniami w aspekcie militarnym i niemilitarnym.

W celu właściwego kierowania strukturami nowego Rodzaju Sił Zbrojnych, jakimi są Wojska Obrony Terytorialnej, równolegle przystąpiono do tworzenia Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej. Dużą rolę odgrywało Biuro ds. utworzenia Obrony Terytorialnej, oparte w znacznej mierze na specjalistach zajmujących się tworzeniem i dostosowaniem struktur OT, gwarantującymi zachowanie koncepcji tworzenia struktur w odniesieniu do wyzwań oraz celu ich powstania, oczekiwań, a także wyposażenia zapewniającego jego osiągnięcie.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim zachowanie ciągłości myśli związanej z tworzeniem Wojsk Obrony Terytorialnej, utożsamianie się twórców z problemami i sukcesami związanymi przy ich tworzeniu. Podkreślić należy wystąpienie wzajemnych uwarunkowań, które były związane z tworzeniem WOT. Uwarunkowania, które towarzyszyły tworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej można podzielić na pięć zasadniczych obszarów działania: czas, przestrzeń, tradycje, ukompletowanie, współpraca. W każdym z obszarów występowały zasadnicze zadania do realizacji.

W obszarze czasu głównymi determinantami działalności było wypracowanie koncepcji tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej, przygotowanie zmian w ustawie o powszechnym obowiązku obrony, decyzją Ministra Obrony Narodowej, uruchamiające tworzenie jednostek OT oraz przyjmowania do służby żołnierzy OT.

Ryc. 1. Uwarunkowania tworzenia obrony terytorialnej



Źródło: opracowanie własne.

W obszarze przestrzeni do głównych problemów, z którymi należało się zmierzyć, należą przyjęcie obiektów w wyznaczonej lokalizacji, określenie potrzeb w zakresie remontów, modernizacji, dostosowania i wyposażenia budynków oraz opracowanie Minimalnych Wojskowych Wymagań Organizacyjno-Użytkowych (MMWO-U).

W obszarze tradycji główny nacisk położono na przygotowanie i opracowanie dokumentacji związanej z uzgodnieniem odznaki pamiątkowej brygady, określeniem kultywowanych tradycji i patrona oraz rozpoczęciem procedury przyznania sztandaru dla jednostki wojskowej.

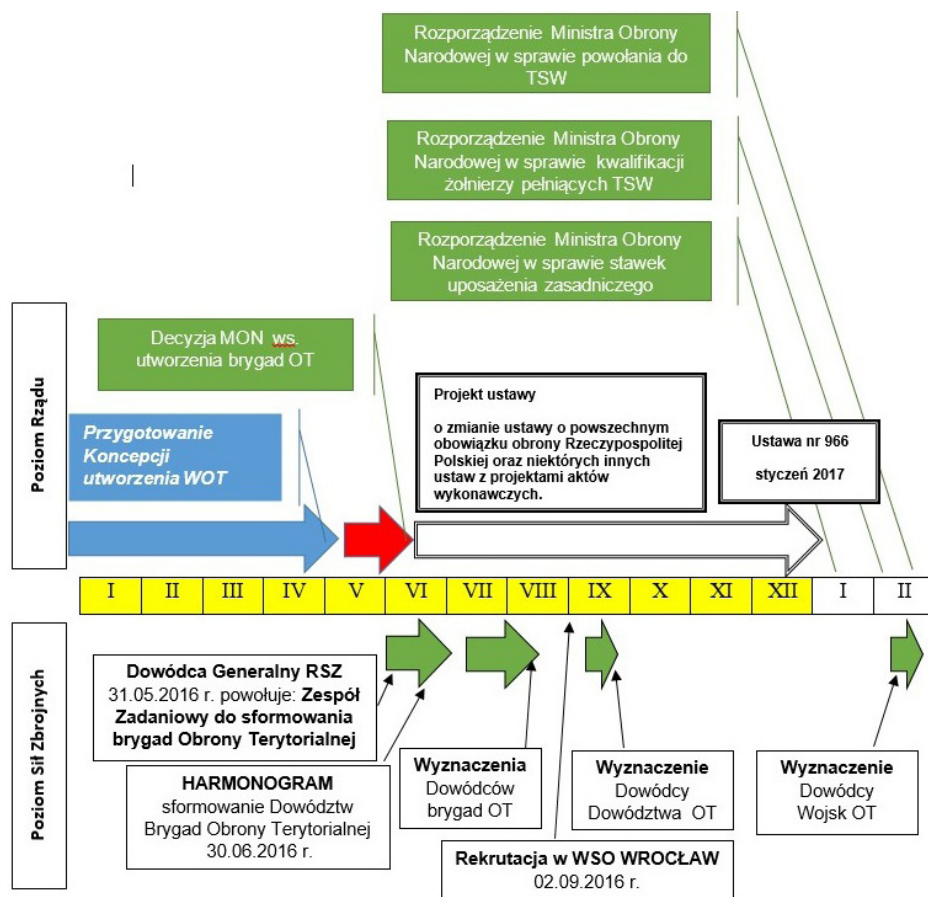
W obszarze ukończenia wysiłki skoncentrowano na formowaniu Dowództwa brygad, wyznaczaniu stanowisk służbowych, przyjmowaniu sprzętu wojskowego i wyposażenia, a także zatrudnieniu pracowników Resortu Obrony Narodowej. Kluczowym było nawiązanie współdziałania z terytorialnym WSZW i podległymi WKU

w zakresie rozpoczęcia procedur pozyskiwania kandydatów na żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej oraz rozpoczęcia szkolenia wyrównawczego i podstawowego, zakończonego złożeniem przysięgi wojskowej.

W obszarze współpracy cywilno-wojskowej nawiązano kontakty służbowe w obszarach problematyki działań kryzysowych, możliwego współdziałania, zgodnie z przydzielonymi Stałymi Rejonami Odpowiedzialności.

Proces tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej w dużej mierze zależy od determinacji osób zaangażowanych w ich budowę, przeznaczonych środków oraz w szczególności od akceptacji społecznej dla tego projektu. Jasny i czytelny przekaz w zakresie przeznaczenia, zadań oraz naboru do Terytorialnej Służby Wojskowej wzbudził duże zainteresowanie wśród społeczeństwa. Można przyjąć, że proces tworzenia struktur Wojsk Obrony Terytorialnej przebiegał w dwóch fazach metodą równoległego planowania.

Ryc. 2. Faza pierwsza – koncepcja

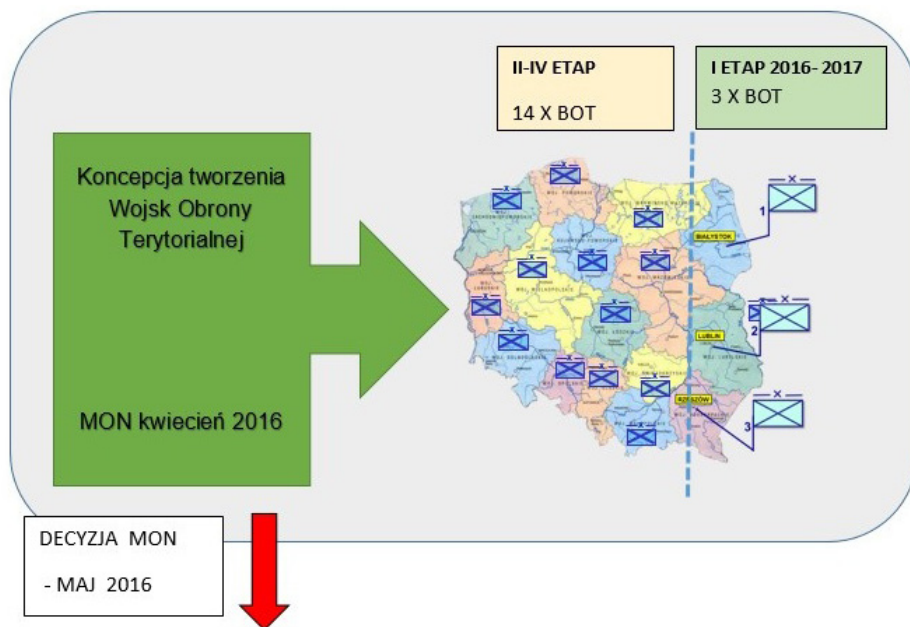


Źródło: opracowanie własne.

Faza pierwsza – koncepcyjna, trwała przez okres ponad jednego roku i umownie można przyjąć, że zakończona została w lutym 2017 roku wydaniem Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 lutego 2017 r. w sprawie powołania do Terytorialnej Służby Wojskowej (TSW) i sposobu pełnienia. Poniżej przedstawiona została ścieżka tworzenia się Brygady Obrony Terytorialnej, jakie zaistniały problemy z tym związane oraz w jaki sposób sobie z nimi poradzono.

Po pierwsze, ze względu na ograniczenia czasowe przyjęto, że proces tworzenia piątego Rodzaju Sił Zbrojnych, jakimi są Wojska Obrony Terytorialnej, będzie realizowany równoległe z poziomu rządu i włączanych sukcesywnie stosownych struktur MON (osoby funkcyjne). Proces tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej rozpoczął się od powstania *Koncepcji utworzenia WOT (Etap I 2016–2017)*, zatwierdzonej przez Ministra Obrony Narodowej, w której wskazane są lokalizacje brygad/batalionów OT. Zgodnie z założeniami, rozmieszczenie jednostek oparte jest przede wszystkim na podziale administracyjnym kraju.

Ryc. 3. Etapy tworzenia Brygad Obrony Terytorialnej



Źródło: opracowanie własne.

Pierwsze kroki poczyniono w kierunku uzgodnień wewnątrz Resortu Obrony Narodowej związanych z Koncepcją tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Po uzgodnieniu koncepcji wydana została Decyzja MON, w maju 2016 r., w sprawie sformowania brygad obrony terytorialnej.

Następnie Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przystąpił do przygotowania projektu zmiany ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw z projektami aktów wykonawczych i przedstawił do

procedowania 28 października 2016 r. Prace nad zmianą ustawy ostatecznie zakończono i ogłoszono w styczniu 2017 r. Zgodnie z dalszą procedurą, Minister Obrony Narodowej wydał Rozporządzenie z dnia 24 lutego 2017 r. w sprawie powołania do Terytorialnej Służby Wojskowej i sposobu jej pełnienia.

Powyższe działania dały umocowania prawne do wcielania żołnierzy terytorialnej służby wojskowej. Ograniczenia czasowe wymusiły, aby bezpośrednio po wydaniu Decyzji przez Ministra Obrony Narodowej w sprawie tworzenia Brygad Obrony Terytorialnej przystąpiono do jej fizycznej realizacji. Rozpoczęcie prac zapoczątkował Dowódca Generalny RSZ w maju 2016 roku, powołując Zespół Zadaniowy do sformowania Brygad Obrony Terytorialnej.

Szczegółowe prace analityczno-planistyczne pozwoliły na płynne przejście z fazy planistycznej do praktycznej realizacji procesu formowania struktur WOT, zgodnie z zaakceptowaną przez Ministra Obrony Narodowej *Koncepcją utworzenia Wojsk OT*.

Ryc. 4. Formowanie Brygad Obrony Terytorialnej w I etapie



Źródło: opracowanie własne.

Działania Zespołu koncentrowały się na stworzeniu szczegółowego harmonogramu realizacji przedsięwzięć umożliwiających sformowanie Dowództw Brygad Obrony Terytorialnej (BOT) oraz przeformowania i przedyslokowania batalionów Obrony Terytorialnej (bOT). Kolejnym krokiem było zaproponowanie kandydatów i wyznaczenie dowódców trzech brygad obrony terytorialnej. W dniu 1 sierpnia 2016 roku Minister Obrony Narodowej, Antoni Macierewicz, podpisał i wręczył, w obecności pełnomocnika Ministra Obrony Narodowej ds. Utworzenia Obrony Narodowej – dr. Grzegorza Kwaśniaka, decyzje personalne wyznaczające na stanowiska dowódców trzech pierwszych Brygad Wojsk Obrony Terytorialnej. Decyzje wyznaczyły płk. Sławomira Kacanowskiego na stanowisko Dowódcy 1 Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej, ppłk. Tadeusza Nastarowicza na stanowisko Dowódcy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej oraz ppłk. Arkadiusza Mikołajczyka na stanowisko Dowódcy 3 Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej.

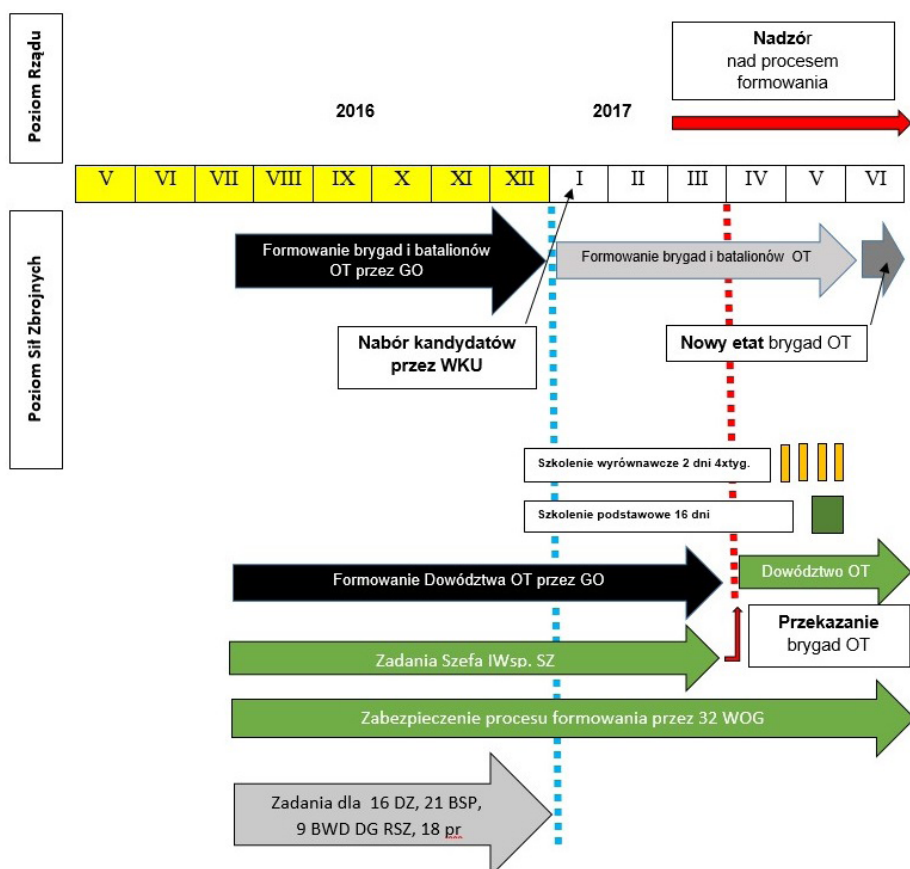
12 sierpnia 2016 r. w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych Zastępca Dowódcy, generał Jan Śliwka, przyjął meldunki od nowo wyznaczonych dowódców brygad OT o objęciu przez nich obowiązków służbowych.

2 września 2016 r., wychodząc naprzeciw potrzebom kadrowym, po raz pierwszy w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Lądowych we Wrocławiu przeprowadzona została rekrutacja na szkolenie oficerskie na potrzeby Wojsk Obrony Terytorialnej. Dla osób cywilnych, chcących zasilić korpus oficerski, na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej przewidziano 130 miejsc, natomiast dla żołnierzy – 20. Promocja absolwentów na pierwszy stopień oficerski odbyła się w sobotę 8 kwietnia 2017 r. w Warszawie.

Do najważniejszych dat z punktu widzenia tworzenia się brygad OT należy zaliczyć 20 września 2016 r., kiedy to Minister Obrony Narodowej, Antoni Macierewicz, wyznaczył płk. Wiesława Kukułę na stanowisko Dowódcy Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej. 10 stycznia 2017 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Zwierzchnik Sił Zbrojnych, Andrzej Duda, wręczył akt mianowania na stanowisko Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej.

Faza II – formowanie dowództwa WOT i jednostek OT

Ryc. 5. Faza druga – formowanie dowództwa WOT i jednostek OT



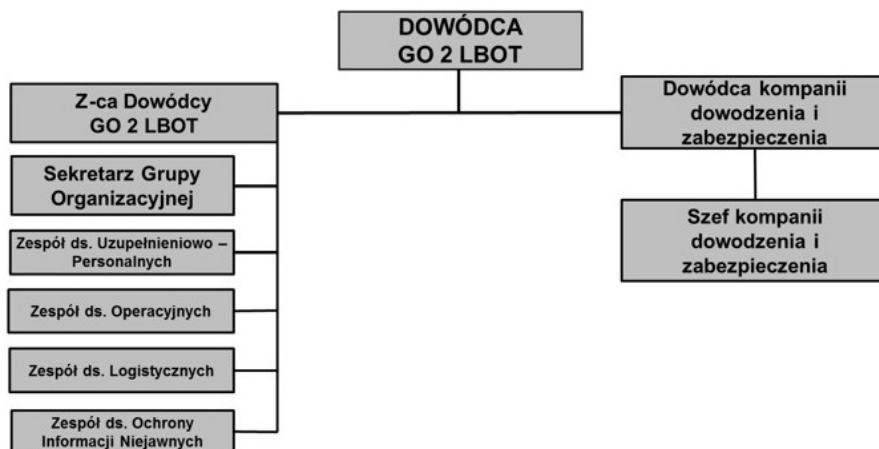
Źródło: opracowanie własne.

W związku z ograniczeniami czasowymi należało podjąć szereg działań prowadzonych równoległe (Ryc. 5. Faza druga – formowanie dowództwa WOT i jednostek OT). Kluczową rolę do czasu utworzenia Dowództwa Wojsko Obrony Terytorialnej odegrał Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych (IWsp SZ) oraz Dowództwo Generalne RSZ (DG RSZ) w zakresie udzielenia pomocy przy formowaniu. W celu sprawnego przebiegu procesu formowania Dowództwa OT, Dowództwa Brygad OT oraz batalionów OT stworzono Grupy Organizacyjne (GO), które wspierane przez wyznaczone jednostki, zapoczątkowały proces formowania.

Pozytywnym aspektem z poziomu Sił Zbrojnych było przyjęcie modelu tworzenia grup organizacyjnych (GO). W skład GO przewidziano osoby funkcyjne przewidziane do objęcia kluczowych stanowisk w strukturach OT. Powyższe rozwiązanie dało możliwość pełnego zaangażowania i dużej determinacji w działaniu.

Skład grupy organizacyjnej przedstawiał się następująco:

Schemat 1. Struktura organizacyjna GO np. 2 LBOT



Źródło: opracowanie własne.

Skład Grupy organizacyjnej obejmował 18 osób. Do najważniejszych zadań GO należało:

- 1) realizacja przedsięwzięć określonych w „Harmonogramie pracy Zespołu Inspektoratu Wsparcia SZ do spraw formowania dowództw brygad Obrony Terytorialnej i przeformowania batalionów Obrony Terytorialnej”;
- 2) przygotowanie propozycji zmian wynikających z realizacji zadań związanych z formowaniem, przeformowaniem oraz przedyslokowaniem jednostek organizacyjnych OT, w dokumentacji gotowości mobilizacyjnej i bojowej, systemu zarządzania kryzysowego oraz innych dokumentach planistyczno-sprawozdawczych;
- 3) wykonywanie poleceń Szefa IWsp SZ oraz współpraca z innymi jednostkami organizacyjnymi w zakresie dotyczącym realizacji przedsięwzięć związanych z formowaniem, przeformowaniem i przedyslokowaniem;
- 4) składanie bieżących meldunków do Szefa IWsp SZ o problemach związanych z realizacją zadań wynikających z harmonogramu.

W rozkazie Dowódcy Generalnego RSZ, zawarto zapisy dotyczące zadań dla Szefa IWsp SZ, Dowódcy 16 DZ, Dowódcy 21 BSP, Dowódcy 9 BWD DG RSZ oraz Dowódcy 18 pr, w zakresie udzielenia niezbędnej pomocy dowódcom GO w realizacji przedsięwzięć zawiązanych z formowaniem.

W związku z powyższym, z dniem 25 lipca dla żołnierzy każdej z GO rozpoczął się proces wykonywania zadań zapewniających sformowanie Dowództwa Brygady OT do dnia 31 grudnia 2016 roku.

Do najważniejszych zadań można zaliczyć:

- 1) składanie zapotrzebowań na sprzęt etatowy, tabelaryczny i naliczeniowy dla Brygady;
- 2) realizacja rekonesansów infrastruktury w garnizonach, w których przewidziano rozlokowanie brygad i batalionów OT;
- 3) opracowanie koncepcji zagospodarowania oraz wykorzystania obiektów infrastruktury dla potrzeb Brygady;
- 4) przyjmowanie infrastruktury technicznej i magazynowej w kompleksach;
- 5) składanie zapotrzebowań na uzupełnienie pojazdami, maszynami, kwaterunkiem;
- 6) opracowanie i zatwierdzenie Minimalnych Wojskowych Wymagań Organizacyjno-Użytkowych (MWWO-U), dotyczące przebudowy, dostosowania lub budowy obiektów (budynków) na potrzeby zakwaterowania oraz szkolenia i magazynowania uzbrojenia i sprzętu wojskowego w poszczególnych garnizonach.

Dnia 24.05.2016 r. opracowano etat Dowództw Brygad i batalionów OT, na podstawie którego można było rozpocząć przeprowadzenie rozmów służbowych z żołnierzami zawodowymi wyrażającymi chęć służby w WOT. W tym samym czasie Oddział Personalny DG RSZ rozpoczął wydawanie rozkazów personalnych, zgodnie z posiadanymi kompetencjami o zwolnieniu żołnierzy ze stanowisk służbowych i wyznaczeniu na stanowiska służbowe w nowych strukturach. Do czasu wyznaczenia na stanowiska etatowych Dowódców Brygad i batalionów OT, przedsięwzięcia w zakresie formowania i przeformowania realizowane były przez Dowódców Grup Organizacyjnych.

Dla bezkolizyjnej realizacji procesu formowania i przeformowania jednostek wojskowych OT, niezbędne również było wsparcie jednostek wojskowych – gospodarzy kompleksów wojskowych – w zakresie zapewnienia możliwości opracowania dokumentów niejawnych oraz obsługi kancelaryjnej.

Szczegółowy harmonogram realizacji przedsięwzięć umożliwił sformowanie Dowództw Brygad Obrony Terytorialnej oraz przeformowania, przedyslokowania batalionów Obrony Terytorialnej. Zapewnił również terminowe wykonanie dokumentacji – rozkazy, decyzje, zakresy obowiązków. Rozpoczęto przejmowanie obiektów infrastruktury na potrzeby powstających brygad i batalionów OT.

W trakcie realizacji drugiej fazy – należy wspomnieć o trudnościach, które należało pokonać:

1. Problemy formalno-prawne – dotyczyły przede wszystkim Dowódcy Grupy Organizacyjnej, który wchodził w jej skład oraz był jednocześnie Dowódcą Brygady Obrony Terytorialnej, co wymusiło jego występowanie w dwóch rolach. Celowym wydaje się, aby w procesie formowania po wyznaczeniu dowódcy jednostki przydzielić mu Grupę Organizacyjną w składzie umożliwiającym realizację podstawowych zadań, np. przygotowanie dokumentacji technicznej MWWO-U, dokumentacji personalnej (rozkazów), podpisywanie umów itp.

2. Pozyskiwanie obowiązujących rozkazów, wytycznych oraz innych dokumentów służbowych – ze względu na formowanie jednostek i brak kancelarii w początkowym okresie, problemem było pozyskiwanie aktualnych obowiązujących rozkazów, wytycznych, zarządzeń itp. W przyszłości, jako priorytet wyposażenia Grupy Organizacyjnej, należy przyjąć wszystkie niezbędne na etapie formowania dokumenty. W związku z brakiem dokumentów wykonawczych do planowania i szkolenia, do momentu utworzenia Dowództwa WOT, proces ów był znacząco utrudniony.
3. Prowadzenie procesu planowania – powstanie brygad OT przed Dowództwem WOT, wymusiło dwukrotne planowanie. Pierwsze odbyło się w grudniu 2016 r. po otrzymaniu dokumentów planistycznych z IWsp SZ, a drugie po utworzeniu Dowództwa WOT. Brygady Obrony Terytorialnej zostały bezpośrednio podporządkowane Szefowi Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych (IWsp SZ). Od 29.03.2017 r. Brygady podlegają Dowódcy Wojsk Obrony Terytorialnej.
4. Obieg dokumentów – przyjęte rozwiązanie w obiegu dokumentów nie dawało gwarancji otrzymywania ich dostatecznie szybko. Często konieczne było zwracanie się do przełożonych o ich przesłanie, co w znacznym stopniu wydłużało proces ich otrzymania. W początkowym okresie brak kancelarii lub punktu ewidencyjnego również przyczynił się do wydłużenia tego czasu. Konsekwencją braku osób wyznaczonych w etacie, a także spełnienia formalnych wymogów tworzenia i podpisywania dokumentów (w tym ostemplowania np. pieczęci urzędowymi, służbowych), uniemożliwione było między innymi zatwierdzenie dokumentacji teleinformatycznej. W dalszym okresie funkcjonowanie jednocześnie Grupy Organizacyjnej i „załążka” formowanej jednostki wprowadziło niedogodność w obiegu dokumentów. Część dokumentów wpływała do Grupy Organizacyjnej, a część na brygadę OT, która *de facto* miała rozpocząć funkcjonowanie od 1.01.2017 r.
5. Długi czas oczekiwania na wyznaczenie na stanowiska związane z dostępem do informacji niejawnych i wydaniem poświadczenia bezpieczeństwa. Problemy pojawiły się w momencie procedury wszczęcia postępowania sprawdzającego zwykłego wobec żołnierzy zawodowych, którzy nie posiadają poświadczenia bezpieczeństwa, wymaganego na planowanym stanowisku¹. Organ uprawniony do wyznaczania powinien prowadzić postępowania sprawdzające.
6. Trudności w przygotowaniu infrastruktury technicznej – uzyskanie stosownych dopuszczeń technicznych, spełnienie wymogów zabezpieczeń, modernizacji. Wydłużone procedury związane z koniecznością sporządzania dokumentacji niezbędnej do uruchomienia kancelarii (konieczność uzyskania akredytacji). Bardzo długo trwające procedury związane z przygotowaniem MWWO-U, przy braku

¹ W myśl rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 września 2014 r. w sprawie trybu wyznaczania żołnierzy zawodowych na stanowiska służbowe i zwalniania z tych stanowisk (Dz.U. z 2014 r. poz. 1292), gdzie w § 20 ust. 1 zapisane jest: „Żołnierza zawodowego, który nie posiada poświadczenia bezpieczeństwa wymaganego na planowanym do wyznaczenia stanowisku służbowym, organ właściwy do wyznaczenia na stanowisko służbowe może wyznaczyć na to stanowisko po wszczęciu postępowania sprawdzającego w celu wydania odpowiedniego poświadczenia bezpieczeństwa”, ponadto w ust. 2 czytamy: „Z wnioskiem o wszczęcie postępowania sprawdzającego w celu wydania poświadczenia bezpieczeństwa o klauzuli wymaganej na stanowisku służbowym, na które żołnierz zawodowy ma być wyznaczony, występuje przed wyznaczeniem organ uprawniony do wyznaczenia żołnierza na to stanowisko służbowe”.

personelu przygotowanego do ich sporządzania, a także znajomość obowiązujących procedur wydłużały zatwierdzanie dokumentacji i konieczność częstego uzupełniania lub poprawy. Skrócenie czasu obiegu dokumentów (nawet o 3 miesiące) możliwe jest w przypadku realizacji zadań przez specjalistów z Rejonowego Zarządu Infrastruktury oraz Wojskowych Oddziałów Gospodarczych.

Do pozytywnych aspektów realizacji drugiej fazy działań należy zaliczyć:

1. Włączanie w skład grupy inicjującej formowanie JW kluczowych osób funkcyjnych, które były planowane do objęcia stanowisk służbowych. Pomoc, szczególnie w początkowym okresie formowania, zapewniona przez oficerów z J-1 DG RSZ, Inspektoratu Wsparcia SZ i Biura ds. Utworzenia WOT. Dużym plusem było również traktowanie wyznaczania żołnierzy do struktur WOT, jako priorytetu oraz prowadzenie rozmów z kandydatami na stanowiska w danej jednostce przez Dowódcę jednostki.
2. Wyznaczenie jednostki odpowiedzialnej za pomoc przy formowaniu (w przypadku 2 LBOT – bdown WB). Żołnierze GO mogli liczyć na pełną pomoc w realizacji zadań. Gospodarz kompleksu zapewnił dostęp do sieci teleinformatycznych do czasu opracowania dokumentacji i wpięcia stacji roboczych przez jednostkę formowaną. Należy jednak pamiętać, że jednostki zabezpieczające formowanie często nie mają we własnych zasobach wystarczającej liczby sprzętu, co może zakłócić ich funkcjonowanie. Wskazaniem by było doposażenie w sprzęt dodatkowy, a następnie przekazanie go do formowanej jednostki wojskowej.
3. Rekrutacja kandydatów do trzech BOT w poszczególnych województwach została ogłoszona po uchwaleniu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Terenowe Organa Administracji Wojskowej (Wojskowe Komendy Uzupelnień) już wcześniej rozpoczęły ewidencję kandydatów do WOT. Najważniejszym dokumentem prawnym regulującym zasady pełnienia Terytorialnej Służby Wojskowej, który wprowadził nowy rodzaj Sił Zbrojnych RP – Wojska Obrony Terytorialnej, a tym samym umożliwił rozpoczęcie procesu rekrutacji i powoływania osób do Wojsk Obrony Terytorialnej, jest znowelizowana Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r. poz. 1534 ze zm.). W ustawie tej, oprócz dodanych pojedynczych zapisów do artykułów, jeden rozdział poświęcono przede wszystkim dla Terytorialnej Służby Wojskowej (Rozdział 4b). Do najważniejszych treści tego rozdziału można zaliczyć:
 1. Czas trwania TSW.
 2. Warunki, jakie musi spełnić osoba powoływana do TSW.
 3. W jaki sposób pełni się Terytorialną Służbę Wojskową.
 4. Ustalenia organizacyjne niezbędne do pełnienia TSW.

Ustawa przewiduje pierwszeństwo służby w Wojskach Obrony Terytorialnej dla członków organizacji proobronnych i absolwentów klas wojskowych. Określa także świadczenia oraz uposażenie, które przysługiwać będzie żołnierzom OT. Ustawa wskazuje również zadania Wojsk Obrony Terytorialnej, które obejmują między innymi udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, ochronie mienia, akcjach poszukiwawczych oraz ratowniczych lub ochronie zdrowia i życia ludzkiego, udział w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, a także współdziałanie z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa.

Pierwszym aktem wykonawczym do ww. ustawy w części dotyczącej żołnierzy TSW jest Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 13 stycznia 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 171) w sprawie stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy niezawodowych oraz dodatków do uposażenia zasadniczego żołnierzy niezawodowych. Dowiadujemy się w niej o treściach związanych z określeniem stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową rotacyjnie, w kwotach dziennych.

Kolejnym aktem wykonawczym jest Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 291) w sprawie kwalifikacji żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową przydatnych z Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Rozporządzenie traktuje o wypłacie ekwiwalentu pieniężnego z tytułu poniesionych kosztów związanych z uzyskaniem kwalifikacji przydatnych w Siłach Zbrojnych.

Następnym aktem wykonawczym regulującym powoływanie do terytorialnej służby wojskowej jest Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 24 lutego 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 465) w sprawie powołania do terytorialnej służby wojskowej i sposobu jej pełnienia, które określa:

1. Szczegółowy tryb powoływania do Terytorialnej Służby Wojskowej.
2. Wzór wniosku o powołanie do Terytorialnej Służby Wojskowej.
3. Dokumenty składane wraz z wnioskiem.
4. Szczegółowy sposób pełnienia Terytorialnej Służby Wojskowej.

W marcu 2017 r. Wojskowe Komendy Uzpełnień rozpoczęły proces przyjmowania wniosków do Terytorialnej Służby Wojskowej na stanowiska w brygadach i batalionach Obrony Terytorialnej.

Wyposażenie żołnierzy WOT w sprzęt indywidualny i zespołowy wprowadzony do użytkowania oraz występujący na wyposażeniu Wojska Polskiego, a przede wszystkim nieodbiegający swoimi parametrami oraz standardami technicznymi od tego, który jest wykorzystywany w NATO. Jednocześnie, sprzęt prosty w obsłudze i skuteczny, a na dodatek nadający się do szybkiego przerzutu przez lekką piechotę, jaką będą *de facto* Wojska Obrony Terytorialnej.

Ponadto w początkowym etapie formowania brygad, zaobserwowano zapotrzebowanie na informacje ze strony urzędów i instytucji oraz organów administracji publicznej w zakresie Wojsk Obrony Terytorialnej, a także współpracy i współdziałania z nimi. W odpowiedzi na ten stan rzeczy podjęto działania mające na celu dostarczenie kluczowych informacji nt. Wojsk OT. Wspomniana sytuacja zmuszała Dowódcę oraz osoby przez Dowódcę wyznaczone do informowania opinii publicznej o stanie formowania WOT na danym terenie, a tym samym do wystąpień publicznych. Zarówno Dowódca, jak i osoby przez niego wyznaczone nie miały wcześniejszego przeszkolenia w zakresie działalności prasowo-informacyjnej, kontaktów z mediami i udzielania wywiadów. W czasie powstawania nowego rodzaju SZ, jakimi są WOT, celem jest zorganizowanie szkoleń z zakresu kontaktów z mediami i realizacji polityki prasowo-informacyjnej na szczeblu brygady dla Dowódców, kierowniczej kadry i osób wyznaczonych przez dowódcę do realizacji wspomnianych zadań. Stosownym byłoby także organizowanie i prowadzenie wykładów informacyjnych dla kadry kierowniczej samorządu terytorialnego, służb, inspekcji i straży wojewódzkich w porozumieniu z przedstawicielami Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego, np. na temat miejsca i roli Wojsk Obrony Terytorialnej

w systemie obronnym państwa, ich zadań oraz zasad współdziałania z organami administracji publicznej województwa.

Przechodząc w tym miejscu do tematyki dotyczącej żołnierzy – kandydatów TSW, należy zaznaczyć, że w szkoleniu żołnierzy przyjęto, iż podstawową komórką, na której oparta zostanie struktura WOT, będzie dwunastoosobowa sekcja lekkiej piechoty. Jest to struktura, która zapewnia dużą elastyczność i może zostać w razie potrzeby podzielona na dwa zespoły po 6 osób reprezentujących wszystkie podstawowe specjalności. Jest to również struktura zoptymalizowana z punktu widzenia szkolenia – w każdej specjalności w sekcji jest dwóch żołnierzy, z których jeden powinien posiadać większe doświadczenie i dbać o przekazywanie umiejętności koleodze młodszemu stażem i doświadczeniem, aby z czasem mógł zająć jego miejsce. Kolejnym zadaniem jest niesienie pomocy społeczeństwu samodzielnie przez żołnierzy obrony terytorialnej lub we współdziałaniu z wyspecjalizowanymi służbami w zwalczaniu klęsk żywiołowych, katastrof i innych zagrożeń o charakterze niemilitarnym. Realizacja szkolenia oparta została na podstawie opracowanych przez Dowództwo WOT programów szkolenia, wzbogaconą o niezbędne pomoce szkoleniowe oraz wykorzystującą doświadczenie żołnierzy z wojsk specjalnych i operacyjnych.

Do podstawowych dokumentów należą:

1. Program szkolenia podstawowego żołnierzy terytorialnej służby wojskowej Wojsk Obrony Terytorialnej (tymczasowy), Warszawa 2017 r.
2. Program szkolenia wyrównawczego żołnierzy terytorialnej służby wojskowej (TSW) Wojsk Obrony Terytorialnej (tymczasowy), Warszawa 2017 r.
3. Program etapu szkolenia indywidualnego żołnierzy terytorialnej służby wojskowej (TSW) Wojsk Obrony Terytorialnej (tymczasowy), Warszawa 2017 r.
4. Plan dydaktyczny. Etap II Szkolenie praktyczne.
5. Materiały do kształcenia na odległość.
6. Wytyczne Dowódcy WOT w sprawie doskonalenia i utrzymania sprawności fizycznej żołnierzy Terytorialnej Służby wojskowej.

Na uwagę zasługuje fakt, że wraz z tworzeniem nowego Rodzaju Sił Zbrojnych tworzone są nowe modele szkolenia żołnierzy TSW oraz kształtowane nowe wzorce myśli szkoleniowej, oparte na doświadczeniach jednostek specjalnych, zapewniające łatwiejsze ich wdrażanie.

Po pierwszym szkoleniu podstawowym i wyrównawczym żołnierzy terytorialnej służby wojskowej na podstawie wypracowanych wniosków, programy będą aktualizowane.

Rozpoczęcie szkolenia to przede wszystkim wcielenie żołnierzy TSW. Sprawne jego przeprowadzenie jest jednym z warunków osiągnięcia już na samym początku sukcesu szkolenia, pozytywnego wizerunku wcielających brygad OT oraz zabezpieczających ich jednostek wojskowych. W tym celu odbyły się gry decyzyjne poświęcone przygotowaniu i zabezpieczeniu szkolenia podstawowego 16. dniowego oraz wyrównawczego żołnierzy TSW. Podczas gier decyzyjnych przedstawiano koncepcje szkolenia, miejsca oraz niezbędne potrzeby do jego zabezpieczenia. Biorąc pod uwagę fakt, że wcielenie–szkolenie będzie realizowane na obiektach również innych jednostek wojskowych niż brygad OT oraz możliwy jego wpływ na ich funkcjonowanie, oprócz Komendantów WOG, Kierowników Grup Zabezpieczenia, w spotkaniach brali udział także ich przedstawiciele.

Do zakresu szkolenia żołnierzy TSW należy zaliczyć przygotowanie indywidualne żołnierzy zawodowych (instruktorów) do szkolenia. W tym celu zrealizowano szereg kursów szkoleniowo-metodycznych skierowanych na ujednoczenie i ukierunkowanie szkolenia oraz działalności szkoleniowo-metodycznej, kursy instruktorsko-metodyczne przygotowujące kadrę (instruktorów) do organizowania i prowadzenia zajęć programowych oraz instruowania na punkcie nauczania, jak również narady szkoleniowo-metodyczne. Najważniejszym takim kursem, wyznaczającym kierunek szkolenia, był kurs realizowany w styczniu 2017 r. w Lublińcu, w którym uczestniczyli przedstawiciele z trzech powstających brygad. W czasie kursu testowano nowe umundurowanie i wyposażenie żołnierza. W przyszłości należy również pamiętać o żołnierzach TSW, którzy będą musieli posiadać niezbędne kursy, a ich przeprowadzenie nie będzie możliwe do zrealizowania w ciągu jednego weekendu w jednostce wojskowej, co więcej, które prowadzone są tylko i wyłącznie w centrach szkolenia (np. kurs na LM-60, BLOS, itp.).

Wiele problemów pojawiło się w zakresie logistyki. Zdecydowana większość sprzętu wojskowego (SpW), zgodna z etatem, stanowiła należność etatową czasu „W”. Otrzymany nowy SpW nie mógł być jednak postawiony na przechowywanie długookresowe, ponieważ przepisy nakazują, że sprzęt na gwarancji powinien być intensywnie eksploatowany.

Pododdziały logistyczne w swojej strukturze są obecnie w stanie realizować zasadnicze zadania. Na podstawie prowadzonych szkoleń czy możliwości i oczekiwań w zapobieganiu oraz zwalczaniu skutków zagrożeń (kryzysowych) należy założyć, że będą one wymuszały zmiany struktur logistycznych lub wyposażenia. Celowym będzie zatem ocenianie i dostosowywanie struktur pododdziału logistycznego tak, aby były w stanie wydzielić moduły do zabezpieczenia pododdziałów Brygady, operujących w stałych rejonach odpowiedzialności na kilku kierunkach, stosownie do zadań wynikających z zagrożeń.

Etat pododdziału logistycznego, odpowiedzialnego za zabezpieczenie materiałowe, należałoby uzupełnić o cysterny paliwowe i pojazdy do przewozu zapasów. Optymalnym rozwiązaniem jest zastąpienie samochodów średniej ładowności ogólnego przeznaczenia pojazdami dużej ładowności powiększonej mobilności, co daje zysk około 30% na jednym pojeździe w ładowności. Dodatkowo, pododdziały logistyczne powinny być wyposażone w sprzęt załadunkowy i przewożący kontenery, co w znacznym stopniu zwiększyłoby mobilność pododdziałów. W tym zakresie etat powinien być ponadto uzupełniony o cysterny paliwowe (CD -10 m³). W chwili obecnej nie występują w etacie polowe stacje ładowania akumulatorów, które powinny występować w etacie pododdziałów remontowych. Po zastosowaniu takich zmian w etacie możliwe byłoby prowadzenie zabezpieczenia materiałowego i technicznego na wspomnianych kierunkach.

Prace nad przygotowaniem infrastruktury winny być realizowane przez osoby funkcyjne przygotowane merytorycznie do opracowania MWWO-U z poziomu WOG i RZI. Powyższe rozwiązanie skróci czas przygotowania dokumentacji i zgromadzenia niezbędnego sprzętu i wyposażenia.

Kluczowym momentem dla formowania się WOT będzie rok 2019. Do tego czasu mają zostać sformowane wszystkie brygady WOT, z których pierwsze trzy powinny zakończyć cykl szkolenia i osiągnąć wstępną gotowość operacyjną. Pozostałe 14 brygad znajdować się będzie na różnych etapach szkolenia.

Podsumowanie

Tworzenie nowego Rodzaju Sił Zbrojnych, jakim są Wojska Obrony Terytorialnej, związane jest z wieloma niedogodnościami i utrudnieniami. Pełne zaangażowanie osób funkcyjnych w proces tworzenia koncepcji w pierwszej fazie oraz płynne przejście do kolejnej fazy formowania pozwoliło na bieżące wyciąganie wniosków i wdrażanie usprawnień. Kluczowym w aspekcie organizacyjnym okazało się przygotowanie odpowiedniej infrastruktury zapewniającej zakwaterowanie, możliwości logistyczne oraz szkoleniowe. Istotne znaczenie miało przede wszystkim nadanie odpowiedniego priorytetu dla tworzenia jednostek i udzielana wszelka pomoc. Podejmowane i realizowane działania poddane monitorowaniu skutkowały właściwą oceną i wyciąganiem wniosków oraz doświadczeń z procesu formowania Brygad Obrony Terytorialnej. Doświadczenia I Etapu są wykorzystywane w rozpoczętym drugim etapie formowania. Do oceny pozostaje poprawność przyjętych rozwiązań w procesie szkolenia. Założyć należy, że będzie on w przyszłości modyfikowany i dostosowywany do potrzeb szkoleniowych zapewniających realizację postawionych celów.

Proces tworzenia brygady Obrony Terytorialnej RP.

Studium przypadku

Streszczenie

W związku z pojawiającymi się nowymi zagrożeniami na świecie, istnieje konieczność ich identyfikowania i podjęcia skutecznych działań. Wojska Obrony Terytorialnej są na nie odpowiedzią i dają możliwość działania w aspekcie militarnym oraz niemilitarnym. Artykuł ukazuje proces tworzenia pierwszych trzech brygad Obrony Terytorialnej, problemy z tym związane oraz rozwiązania, jakie zastosowano. W celu sprawnego przebiegu procesu formowania Dowództwa Brygad OT oraz batalionów OT stworzono Grupy Organizacyjne (GO), które wspierane przez wyznaczone jednostki zapoczątkowały proces formowania. Pełne zaangażowanie osób funkcyjnych w proces tworzenia brygad pozwoliło na bieżące wyciąganie wniosków i wdrażanie usprawnień. Kluczowym okazało się przygotowanie odpowiedniej infrastruktury zapewniającej możliwości logistyczne oraz szkoleniowe. Do oceny pozostaje poprawność przyjętych rozwiązań. Założyć należy, że rozwiązania, które zaproponowano w przyszłości będą modyfikowane i dostosowywane do potrzeb zapewniających realizację postawionych celów.

Słowa kluczowe: Wojska Obrony Terytorialnej, Grupa Organizacyjna

The Territorial Defence Brigade creating process. Case study

Abstract

Due to emerging new threats over the world it is necessary to identify them and take effective actions. Territorial Defence Troops (TDT) are the answer to the threats and give an opportunity to fight them in a military and non-military aspect. The article presents the process of forming three Territorial Defence Brigades, problems related to it and the solutions that were used. To properly perform the process of forming Territorial Defence TD, Territorial Defence Brigades and TD battalions, the Organizing Groups (OG) were initiated.

To do their task fast and ably they had assistance from operational military units located in common responsibility area. Logistic and training facilities were the most important in organizing process. The full involvement of functionaries in the process of creating brigades has allowed to draw conclusions and to implement improvements. It should be assumed that solutions which have been proposed need to be modified and adapted in the future to ensure the achievement of the aims.

Key words: Territorial Defence Troops, Organizing Group

*Процесс создания бригады территориальной обороны
Республики Польша. Тематическое исследование
Резюме*

В связи с появляющимися в мире новыми угрозами существует необходимость их идентификации и принятия эффективных мер по устранению. Ответом на эти угрозы являются войска территориальной обороны (ВТО), которые дают возможность действовать в военном и невоенном аспектах. В статье рассмотрен процесс создания первых трех бригад территориальной обороны и представлены проблемы, связанные с этой задачей. С целью эффективного формирования Командования бригад ТО и батальонов ТО были созданы Организационные группы (ОГ), которые при поддержке других подразделения, начали процесс формирования новых частей. Вовлечение многих ответственных лиц в процесс создания бригад ТО позволило вести постоянный анализ процесса и внедрять новые решения. Ключевым фактором оказалась подготовка соответствующей инфраструктуры, обеспечивающей материально-технические возможности ТО и проведение обучения. Следует предположить, что принятые решения в будущем будут модифицированы и приспособлены для обеспечения реализации поставленных целей.

Ключевые слова: Войска территориальной обороны, Организационная группа



Zenon Mendrala

dr inż., pułkownik w stanie spoczynku, pracownik wojska w MON

Rola szkolenia wojskowego członków organizacji proobronnych, studentów i uczniów w tworzeniu oraz funkcjonowaniu wojsk obrony terytorialnej

Wprowadzenie

Artykuł jest poświęcony omówieniu roli organizacji proobronnych i klas realizujących innowacyjne programy kształcenia o charakterze wojskowym, w realizacji zadań obronnych oraz kształtowaniu zasobów osobowych Sił Zbrojnych RP (SZ RP) – w szczególności Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT). Dodatkowo poruszone zostały najnowsze zagadnienia szkolenia wojskowego studentów i absolwentów studiów wyższych na potrzeby budowy korpusu oficerów rezerwy SZ RP.

W części wstępnej omówione zostały problemy definicji (istoty) głównych analizowanych podmiotów, tj. wojsk (sił) obrony terytorialnej, organizacji proobronnych i klas wojskowych – w zakresie, jaki jest niezbędny dla zrozumienia treści artykułu. Dalej omówiona została rola tych podmiotów w podsystemie militarnym, w szczególności w tworzeniu i funkcjonowaniu WOT. W końcowej części skrótkowo opisane zostały problemy związane z edukacją obronną w uczelniach wyższych.

Przedstawione dane oparte są o aktualne, toczące się działania, bieżące doświadczenia i dokumenty robocze, w większości niepublikowane. Z tego względu treści te powinny być traktowane jako opis aktualnych trendów, nie zaś jako rozwiązania trwałe i niezmiennie.

Rola WOT i organizacji proobronnych w systemie obronnym

Punktem wyjścia do rozważań na temat tworzenia WOT, a w tym roli organizacji proobronnych, jest ocena stanu bezpieczeństwa narodowego, które jest najczęściej definiowane w kategoriach militarnych – jako stan charakteryzujący się brakiem zagrożeń. W istocie mniejsze lub większe zagrożenia występują stale, zatem można uznać, że pojęcie bezpieczeństwa narodowego (państwa) przedstawia stan wyrażony stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń. Jeżeli potencjał obronny równoważy lub przewyższa zagrożenia można mówić o stanie bezpieczeństwa. W sferze zainteresowania każdej władzy i administracji państwowej, także w Polsce, jest utrzymywanie bezpieczeństwa narodowego na możliwie najwyższym poziomie¹.

Czym innym jest natomiast subiektywne poczucie bezpieczeństwa, na które wpływa splot różnych czynników. W Polsce jednym z ważniejszych jest pojawienie się konfliktów zbrojnych w pobliżu granic, noszących znamiona tzw. konfliktów lub wojen hybrydowych. Niezależnie od realnego prawdopodobieństwa rozpoczęcia podobnego konfliktu w naszym kraju, w odbiorze społecznym istnieje poczucie zagrożenia. Wprawdzie w opinii zdecydowanej większości (77%) obywateli, badanych w dniach 6–16 listopada 2014 r., Polska jest krajem bezpiecznym, niemniej odsetek mających przeciwnie zdanie nadal jest znaczący².

W reakcji na to zjawisko pojawia się wiele inicjatyw społecznych, w tym powstawanie i aktywna działalność stowarzyszeń o charakterze obronnym i paramilitarnym. Niekiedy na bazie jednostek strzeleckich tworzone są samorządnie tzw. społeczne pododdziały obrony narodowej lub też lokalne ochotnicze struktury, nazywane jednostkami obrony terytorialnej³.

Kierownicze organy państwa podejmują w związku z tym praktyczne działania. W dniu 25 kwietnia 2016 r. została zatwierdzona koncepcja utworzenia WOT, zawierająca rozwiązania budowy stosunkowo licznych sił OT rozmieszczonych na terenie całego kraju. W dokumencie wskazano, że ważną rolę w budowie zasobów osobowych WOT mają odegrać organizacje pozarządowe, w szczególności proobronne, a także klasy o profilu wojskowym⁴.

Pierwsze próby tworzenia wojsk obrony terytorialnej pojawiły się podczas I wojny światowej i związane były ze zwiększeniem zasięgu rażenia środków walki. Do tego czasu istniał wyraźny podział na strefę walki (front) i względnie spokojne zaplecze. Pojawienie się lotnictwa na polu walki, jako nowego środka walki zbrojnej, a wraz z nim możliwości przenikania za linię frontu w głąb kraju, skutkowało możliwością

¹ B. Balcerowicz, *Wybrane problemy obronności państwa*, AON, Warszawa 2007, s. 9–10; por. także: M. Ptak, *Współczesne rozumienie bezpieczeństwa, zagrożeń i obronności*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2010, Nr 1(155); Z. Zamiar, P. Zamiar, *Pozamilitarne ogniwa w systemie bezpieczeństwa militarnego państwa*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2011, Nr 4(162).

² *Ocena stanu bezpieczeństwa państwa. Raport z badania sondażowego przeprowadzonego na zlecenie Biura Bezpieczeństwa Narodowego*, CBOS, Warszawa 2014, s. 4–6.

³ Ł. Dryblak, *Organizacje proobronne a państwo polskie, 1989–2015*, w: P. Soloch, P. Żurawski vel Grajewski, Ł. Dryblak, *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa państwa. Charakterystyki wybranych armii państw europejskich na tle armii polskiej*, Raport Instytut Sobieskiego, Warszawa 2015, s. 22–30.

⁴ „Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej (Etap I 2016–2017)”, niepubl.

paraliżowania żywotnych sił na terytorium przeciwnika. Zagrożenie to zostało w późniejszym czasie spotęgowane rozwojem broni raketowej i broni masowego rażenia. Formułowane są nawet poglądy, że podział na front i zaplecze jest nieaktualny. W sytuacji, gdy wewnątrz kraju okazało się bezsilne wobec skutków wojny, przyszła pora, aby zorganizować jego ochronę i obronę⁵.

Pierwszą reakcją było powstanie spontanicznych służb ochrony, odpowiednika dzisiejszej obrony cywilnej oraz organizacji obrony przeciwlotniczej i przeciwwgazowej. W Polsce powstała Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwgazowej (LOPP) – masowa polska organizacja paramilitarna, powołana w 1928 roku⁶.

Okazało się wkrótce, że oprócz oddziaływania środkami ogniowymi, przeciwnik może przerzucać na tyły walczących wojsk desanty powietrzne i morskie oraz grupy dywersyjno-rozpoznawcze. Do walki z nimi, jak również do ochrony ważnych obiektów, konieczne było posiadanie formacji uzbrojonych. Stąd idea wojsk obrony terytorialnej, jako części sił zbrojnych – mniej licznych i słabiej uzbrojonych niż wojska operacyjne, lecz wystarczających do obrony żywotnych elementów funkcjonowania państwa.

Mimo utrwalenia pojęcia „obrona terytorialna” w teorii sztuki wojennej, jest ono często używane dla określenia zupełnie różnych rzeczywistości. Stąd częste stosowanie wyrażenia „obrona terytorialna kraju” zamiast „obrona terytorium kraju”, choć pierwsze oznacza siły terytorialne, a drugie całość przygotowań obronnych.

Według Józefa Marcza i Ryszarda Jakubczaka należy odróżnić znaczenie strukturalne i funkcjonalne obrony terytorialnej. Ich zdaniem Obrona Terytorialna, w strukturalnym znaczeniu, jest drugim – obok mobilnych wojsk operacyjnych – powszechnym komponentem obronnej struktury SZ RP, przygotowanym do prowadzenia ochrony i obrony miejscowej w ścisłym współdziałaniu z wojskami operacyjnymi. W znaczeniu funkcjonalnym Obrona Terytorialna jest wojskową formą powszechnej ochrony i obrony narodowej, przygotowaną na szczeblu terytorialnym na całym obszarze Polski, obejmującą: ochronę i obronę granic, miejscowości oraz ważnych obiektów i rejonów, w tym szczególnie infrastruktury krytycznej⁷.

Problem definicyjny uwidacznia się tym bardziej, że w małych krajach, takich jak Szwajcaria, kraje nadbałtyckie, kraje Beneluxu, a w jakimś stopniu także kraje skandynawskie – obrona planowana jest wyłącznie na terytorium własnego kraju, gdyż niewielkie siły zbrojne nie są w stanie prowadzić operacji na terytorium, z reguły znacznie silniejszego, przeciwnika. W tych przypadkach istotnie cała obrona narodu państwa może być traktowana, jako „obrona terytorialna”⁸.

W państwach średnich i dużych, do których należy także Polska, obrona terytorialna nie jest w stanie skutecznie ponosić ciężaru operacji obronnej. Zakładając nawet, że byłaby uzbrojona porównywalnie z wojskami operacyjnymi, na przeszkodzie stoi decentralizacja, przywiązanie do lokalnego terytorium i mniejsza mobilność, co uniemożliwia koncentrację sił, wykonanie uderzenia na wybranych kierunkach,

⁵ J. Suwart, *Zarys Obrony Cywilnej w Polsce w latach 1920–1996*, AON, Warszawa 2003, s. 9–10.

⁶ Ibidem, s. 11–20.

⁷ J. Marczak, R. Jakubczak, *Raport strategiczny: Siły Zbrojne RP w drugiej dekadzie XXI wieku. Koncepcja strategiczna Obrony Terytorialnej RP*, AON, Warszawa 2014, s. 73–74.

⁸ P. Szymański, współpr. J. Gotkowska, *Formacje Obrony Terytorialnej państw bałtyckich w obliczu zagrożeń hybrydowych*, „Komentarze OSW” 2015, Nr 165.

manewr i synergię. Ponadto, żadnego kraju nie stać na takie same uzbrojenie i wyposażenie OT, jak wojsk operacyjnych, tym bardziej, że i dla tych ostatnich często brakuje nowoczesnego uzbrojenia. Przykładowo w 1939 r. względy natury ekonomicznej i technicznej, powodujące dotkliwe braki w zasobach uzbrojenia oraz sprzętu wojskowego sprawiły, że system obronny Polski w przededniu wojny nie był w stanie z tego powodu wykorzystać prawie 2,25 mln wyszkolonych rezerwistów, tj. ponad 60% całego stanu⁹.

W państwach zachodnich Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO) siły obrony terytorialnej rozumiane są, jako ewidentnie obronny system, niedostosowany do wykonania ataku poza granicami kraju i niemożliwy do uznania go za zagrożenie dla innych państw. To militarne siły, których uzbrojenie, technologie i skład jest inny niż sił przeznaczonych do interwencji zewnętrznej oraz które opierają się na zasobach obronnych i instytucjach miejscowych¹⁰.

Według amerykańskiej definicji, Obrona Terytorialna to komponent nowoczesnej struktury militarnej, którego powiązanie z systemem pozamilitarnym w decydujący sposób wpływa na skuteczność obrony narodowej¹¹.

Według radzieckich terminów wojskowych wojska obrony terytorialnej to część sił zbrojnych przeznaczonych dla wsparcia jednostek wojsk operacyjnych w czasie wojny, ochrony i obrony rejonów oraz ważnych obiektów w głębi kraju (lotnisk, baz, punktów kierowania, składów itp.) walki z desantami, walki z grupami dywersyjnymi oraz innych zadań¹².

W niniejszym artykule przyjęto, że wojska obrony terytorialnej to część sił zbrojnych przeznaczona do prowadzenia działań bojowych na obszarze kraju, samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi oraz pozamilitarnymi ogniwami obronnymi. Ich zadania polegają na wsparciu wojsk operacyjnych i zapewnieniu im swobody operacyjnej, ochronie i obronie obiektów infrastruktury krytycznej oraz wsparciu Obrony Cywilnej¹³.

Wynika z tego, że komponent terytorialny w pierwszej kolejności przeznaczony jest do wsparcia i zabezpieczenia wojsk operacyjnych oraz realizacji części zadań w ramach militarnej obrony obszaru kraju, we współdziałaniu z lokalnymi, pozamilitarnymi elementami systemu obronnego. W pozamilitarnych przygotowaniach obronnych ważny jest z kolei czynnik społeczny, tj. obywatele zrzeszeni w różnego rodzaju organizacjach.

Różnorodność organizacji społecznych powoduje, że aparat pojęciowy ich dotyczący wymaga wyjaśnienia. O ile organy władzy i administracji publicznej są powołane przez państwo i wynagradzane za działanie dla dobra publicznego (nie zysku), a dla organizacji gospodarczych głównym wyznacznikiem istnienia jest zysk, o tyle organizacje społeczne nie są organami władzy lub administracji i nie działają dla zysku. Pojęcie to zostało zawarte w ustawie Kodeks postępowania administracyjnego,

⁹ K. Pindel, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Wyd. Bellona, Warszawa 1995, s. 9.

¹⁰ H. Mendershausen, *Reflections on territorial defense. A Rand Note prepared for the United States Air Force*, N-1265-AF, Rand Santa Monica, January 1980, s. 2–3.

¹¹ *International Military and Defense Encyclopedia*, ed. T. Dupuy, t. 3, Washington 1993.

¹² *Wojennyj encyklopediczeskij słowar*, Wojennoje Izdatelstwo, Moskwa 1986.

¹³ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, pod kier. B. Zdrodowskiego, AON, Warszawa 2008, s. 80, 121, 167.

a oznacza organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne¹⁴. W przepisach ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, regulujących powinności obronne, mowa jest właśnie o „organizacjach społecznych”¹⁵.

Z kolei „organizacje pozarządowe” w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zostały określone, jako niebędące jednostkami sektora finansów publicznych i niedziałające w celu osiągnięcia zysku, osoby prawne lub jednostki nieposiadające osobowości prawnej¹⁶. Są to głównie stowarzyszenia działające na podstawie przepisów ustawy Prawo o stowarzyszeniach¹⁷ oraz fundacje, działające na podstawie przepisów ustawy o fundacjach¹⁸.

Terminem nieoficjalnym jest tzw. „III sektor”, używany zamiennie do określenia zarówno organizacji społecznych, jak i organizacji pozarządowych. Szeroka, niezupełnie zbieżna ze stanem prawnym, definicja III sektora obejmuje bardzo zróżnicowane organizacje grup obywatelskich¹⁹. Wąska definicja III sektora obejmuje fundacje i stowarzyszenia – bez Ochotniczych Straży Pożarnych, które mają wprawdzie formę prawną stowarzyszeń, lecz wykonują zadania w oparciu o przepisy ustawy o ochronie przeciwpożarowej²⁰.

Z punktu widzenia funkcjonowania SZ RP, w tym WOT, szczególne znaczenie ma część organizacji pozarządowych, tzw. organizacje proobronne. Są to stowarzyszenia prowadzące działalność bezpośrednio związaną z obronnością albo bezpieczeństwem państwa, mające statut uzgodniony z Ministrem Obrony Narodowej i podpisane porozumienie o współpracy z Ministrem lub z dowódcą jednostki wojskowej. Wśród nich najbardziej użyteczne dla SZ RP są „organizacje paramilitarne”, które w swej strukturze i działaniu przypominają siły zbrojne, jednak nie są ich częścią.

Kolejnym ważnym podmiotem są szkoły publiczne i niepubliczne, w tym szkoły z rozszerzonym programem edukacji dla bezpieczeństwa, które w decyzji Ministra Obrony Narodowej w sprawie zasad współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi określone zostały, jako „inni partnerzy społeczni” obok organizacji pozarządowych²¹.

¹⁴ Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2016 r., poz. 23, z późn. zm.), art. 5 § 2 pkt 5.

¹⁵ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 1534, z późn. zm.), art. 2 i dalsze.

¹⁶ Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2016 r., poz. 239, z późn. zm.) w art. 3 ust. 2.

¹⁷ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. z 2015 r., poz. 1393, z późn. zm.).

¹⁸ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz.U. z 2016 r., poz. 40).

¹⁹ Są to m.in.: fundacje, stowarzyszenia, a także ich federacje i związki; organizacje działające na mocy odrębnych przepisów, w tym m.in. Polski Czerwony Krzyż, Liga Obrony Kraju, Związek Ochotniczej Straży Pożarnej, koła łoświeckie, komitety społeczne; związki zawodowe i związki pracodawców; organizacje samorządów grup zawodowych (korporacje zawodowe, cechy rzemieślnicze, kółka rolnicze); organizacje kościelne: instytucje społeczne związków wyznaniowych, prowadzące działalność świecką; grupy wsparcia, grupy samopomocowe.

²⁰ Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. z 2016 r., poz. 191).

²¹ Decyzja Nr 187/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie wprowadzenia zasad współpracy resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi (Dz. Urz. MON z 2009 r., Nr 12, poz. 131, z późn. zm.).

W rzeczywistości te dwie grupy podmiotów zdecydowanie się różnią. Organizacje pozarządowe powstają z inicjatywy ich założycieli (osób prywatnych), a głównym ich celem jest działalność *pro publico bono* z jednoczesną realizacją zamiarów swoich członków. Szkoły i inne placówki oświatowe, na mocy obowiązującego prawa, tj. ustawy o systemie oświaty²², są pod względem prawnym zakładami administracyjnymi. Jako takie stanowią względnie samodzielne jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego (nie posiadają osobowości prawnej), wyposażone przez samorząd w wyodrębnione środki rzeczowe (mienie i majątek szkoły) i osobowe (zatrudniona kadra pedagogiczna oraz pracownicy administracji i obsługi), świadczące usługi o szczególnym znaczeniu społecznym (realizacja zadań edukacyjnych). Nie mogą one kształtować dowolnie – tak jak organizacje pozarządowe – charakteru swojej aktywności²³.

W Polsce po II wojnie światowej decyzja o utworzeniu wojsk Obrony Terytorialnej Kraju (OTK) zapadła w 1959 r., a rozpoczęto je budować w 1963 r. Miały one odgrywać istotną rolę w systemie bezpieczeństwa narodowego. Ich utworzenie było odpowiedzią na nowy typ zagrożeń, jakie pojawiły się w związku z wprowadzeniem do arsenałów wielkich mocarstw broni jądrowej i środków jej przenoszenia, umożliwiających rażenie dowolnego miejsca na kuli ziemskiej. Uznano, że w wypadku wybuchu wojny konieczne będzie posiadanie odpowiednich sił i środków na terytorium kraju, przeznaczonych do zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej, możliwości funkcjonowania organów administracji publicznej i likwidacji skutków uderzeń bronią masowego rażenia oraz właściwego funkcjonowania gospodarki narodowej²⁴.

Utworzenie OTK nie miało związku z planami Układu Warszawskiego (UW) – przeciwnie, było raczej działaniem w kierunku uniezależnienia się w pewnym stopniu od wpływu czynników radzieckich. Miało to miejsce po nieudanej próbie stworzenia względnie niezależnego, krajowego systemu obronnego i określenia w inny sposób miejsca Polski w UW. W 1956 r. grupa wyższych oficerów, wśród których ważną rolę odgrywał szef Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego WP, gen. Jan Drzewiecki, opracowała memorandum do władz radzieckich w tej sprawie. Memorandum zostało wręczone przez Władysława Gomułkę podczas jego wizyty w Moskwie, lecz w praktyce nie zostało zrealizowane²⁵.

Na uwagę zasługuje fakt, że w żadnym innym państwie członkowskim UW formacji tego typu nie powstały. A sprawa była niezwykle pilna, gdyż w myśl dominującej w tamtym czasie na Zachodzie doktryny użycia strategicznych środków jądrowych już w pierwszej fazie wojny, Polska mogła stać się celem ataku atomowego. Tym bardziej, że Związek Radziecki, wraz z pozostałymi krajami bloku wschodniego, na środkowoeuropejskim teatrze działań dysponował 65 dywizjami, z których 45 mogło

²² Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 2016 r., poz. 1943, z późn. zm.).

²³ Administracja publiczna to realizowane przez jego organy państwa, a także przez organy samorządu terytorialnego zaspokajanie podstawowych zbiorowych i indywidualnych potrzeb obywateli; zob.: *Prawo administracyjne*, red. J. Boć, Kolonia Limited, Wrocław 2010, s. 15–16, 129–131.

²⁴ J. Kajetanowicz, *Wojska lądowe obrony terytorialnej kraju w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego Polski w latach 1959–1989*, „Zeszyty Naukowe AON” 2008, Nr 4(73), s. 202.

²⁵ *The Warsaw Pact. Alliance In Transition?*, ed. D. Holloway, J.M.O. Sharp, Macmillan, London 1984, s. 89–91; Interview with Gen. Jan Drzewiecki 8 May 1997, <http://www.php.isn.ethz.ch/lory1.ethz.ch/collections/colltopic4e70.html?lng=en&id=20667&navinfo=15697> [dostęp: 17.10.2017].

być użyte natychmiast, podczas gdy państwa NATO dysponowały ok. 25 dywizjami przeliczeniowymi, lecz ze względu na ich niewłaściwe rozmieszczenie i problemy logistyczne dysproporcja była jeszcze większa²⁶.

Współczesny stan wojsk OT jest wynikiem reorganizacji tych jednostek w latach 2007–2008, w ramach której brygady OT przeformowano na bataliony. Z dniem 1 lipca 2008 r. bataliony OT przeformowano w bataliony zmechanizowane i piechoty górskiej, pozostawiając osiemnaście batalionów OT czasu „W”.

Obecna reorganizacja i rozbudowa komponentu terytorialnego stanowi nowe możliwości dla ochotników do terytorialnej służby wojskowej, a jednocześnie otwiera pole współpracy z organizacjami proobronnymi, dla których jednostki OT są naturalnym partnerem.

Wsparcie WOT ze strony organizacji proobronnych

Wśród kręgów decyzyjnych NATO istnieje świadomość, że obecne środowisko bezpieczeństwa wymaga rozwoju współpracy jednostek wojskowych ze strukturami cywilnymi, w tym organizacjami społecznymi. Koncepcja Strategiczna NATO, przyjęta 24 kwietnia 1999 r., w pkt. 60 stanowi, że dla prowadzenia operacji realizowanych przez NATO decydujące znaczenie mają związki między siłami Sojuszu i organizacjami cywilnymi (zarówno rządowymi, jak i pozarządowymi). Współpraca z nimi jest niezbędna dla logistyki, transportu, komunikacji i pomocy medycznej²⁷. Stąd doskonalone są relacje i współpraca jednostek wojskowych z organizacjami pozarządowymi w operacjach NATO, Organizacji Narodów Zjednoczonych i Stanów Zjednoczonych. Dotyczy to zarówno operacji wojskowych na poziomie strategicznym i operacyjnym, jak również misji przywracania pokoju oraz stabilizacji w rejonach konfliktów zbrojnych, współpracy cywilno-wojskowej (Civil-Military Co-operation – CIMIC)²⁸.

W Polsce zarejestrowanych jest ok. 100 tys. stowarzyszeń i 17 tys. fundacji. Oprócz tego istnieje ok. 50 tys. podmiotów, niemieszczących się w definicji sektora organizacji pozarządowych, ale działających w podobny sposób²⁹.

Zasadnicza rola organizacji społecznych w czasie pokoju polega na edukacji dla bezpieczeństwa, promowaniu różnych aspektów obronności (tworzenie swego rodzaju lobby proobronnego), propagowaniu historii i tradycji oręża polskiego, krzewieniu uczuć patriotycznych, obywatelskich i prospołecznych. Ponadto organizacje proobronne w okresie pokoju mogą prowadzić szkolenie wojskowe ochotników na potrzeby przygotowania rezerw osobowych SZ RP, a nawet tworzyć pododdziały paramilitarne, zdolne do włączenia się w razie potrzeby do działań OT.

W dziedzinie niemilitarnej organizacje proobronne mogą brać udział w szkoleniu dotyczącym ochrony ludzi, mienia, środowiska itp., a także zapewnić wsparcie służb

²⁶ T. Stanley, *NATO in Transition: The Future of the Atlantic Alliance*, Wyd. F.A. Praeger, New York, 1965.

²⁷ *The Alliance's Strategic Concept* (official text), oficjalna strona NATO, http://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_27433.htm?selectedLocale=en [dostęp: 10.05.2017].

²⁸ L. Borgomano-Loup, *Improving NATO-NGO Relations in Crisis Response Operations*, ed. J. Dufourcq, Rome 2007, s. 39–49.

²⁹ P. Adamiak, B. Charycka, M. Gumkowska, *Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce 2015. Raport z badań*, Warszawa 2016, s. 27–28.

w izolowaniu zagrożonego terenu, realizacji pierwszej pomocy przedlekarskiej, ewakuacji poszkodowanych i rannych oraz usuwaniu skutków sytuacji kryzysowych.

W czasie kryzysu zadaniem organizacji społecznych, szczególnie organizacji ratowniczych, będzie wsparcie potencjału ochronnego państwa i służb bezpieczeństwa powszechnego, tj. monitorowanie, informowanie oraz ostrzeganie o zagrożeniach, ratowanie życia lub zdrowia ludzi i zwierząt czy dóbr kultury, mienia i środowiska, udzielanie pomocy humanitarnej poszkodowanym itp.

W czasie „W” zdolni do służby wojskowej członkowie organizacji proobronnych zostaną wcieleni do jednostek wojskowych. Niezmobilizowani mogą w ramach organizacji realizować zadania właściwe dla stanów gotowości obronnej państwa czasu pokoju, a ponadto podejmować działania o charakterze wojskowym, w tym także udział w działaniach bojowych. Włączenie organizacji proobronnych do działań bojowych jest możliwe pod pewnymi warunkami, zgodnie z normami prawa konfliktów zbrojnych³⁰.

W ostatnim okresie w Ministerstwie Obrony Narodowej (MON) podjęte zostały działania w kierunku zintensyfikowania współpracy z organizacjami proobronnymi, ujednoczenia podstawy programowej szkolenia wojskowego i ewaluacji efektów tego szkolenia. Prace te prowadzi Biuro do Spraw Proobronnych, we współdziałaniu z właściwymi komórkami organizacyjnymi MON i jednostkami organizacyjnymi resortu. Biuro jest jednostką organizacyjną właściwą m.in. w sprawach standaryzowania i systematyzowania procesu kształcenia oraz szkolenia wojskowego poza resortem obrony narodowej, tj. m.in. w tych organizacjach³¹.

Początkowo nacisk położono na szkolenie instruktorów z organizacji proobronnych i nauczycieli klas wojskowych, w celu umożliwienia szkolenia bez angażowania kadry zawodowej SZ RP. Poza tym, udzielono wsparcia fachowego i w zakresie pomocy szkoleniowych. Opracowane i upowszechnione zostały podstawy programowe (minimum programowe dla organizacji proobronnych). Opracowano i wydano *Vademecum strzelca*³², a także udostępniono inne pomoce szkoleniowe. Ponadto w 2016 r. przeprowadzono wiele przedsięwzięć, w tym m.in.:

- Cykl ponad 30 szkoleń ogólnowojskowych i specjalistycznych, przeprowadzonych we współpracy z jednostkami wojskowymi na terenie całego kraju. W szkoleniach udział wzięło ponad 1900 uczestników z ok. 70 organizacji proobronnych (lub ich oddziałów terenowych) i ok. 40 szkół z klasami mundurowymi;
- Koordynacja udziału organizacji proobronnych w ćwiczeniu z wojskami ANA-KONDA-16 oraz Regionalnym Ćwiczeniu Obronnym na terenie woj. podkarpackiego. W obu ćwiczeniach udział wzięło 519 uczestników z 5 organizacji proobronnych, na 5 kierunkach szkoleniowych;

³⁰ Konwencja dotycząca praw i zwyczajów wojny lądowej (Dz.U. z 1927 r., Nr 21, poz. 161) w art. 1 stanowi, że ustawy, prawa i obowiązki wojenne stosują się nie tylko do armii, lecz również do polspolitego ruszenia i oddziałów ochotniczych, o ile mają na czele osobę odpowiedzialną za swych podwładnych, noszą stałą i dającą się rozpoznać z daleka odznakę wyróżniającą, jawnie noszą broń i przestrzegają w swych działaniach praw i zwyczajów wojennych.

³¹ Decyzja Nr 393/MON z dnia 7 października 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Biura do Spraw Proobronnych – niepublikowana.

³² *Vademecum strzelca. Podręcznik szkoleniowy członków związków strzeleckich, organizacji proobronnych i klas mundurowych*, Warszawa 2016.

- Konferencje, fora, warsztaty i inne przedsięwzięciach, podczas których prezentowane były dokonania organizacji proobronnych i klas mundurowych w dziedzinie szkolenia³³.

Doświadczenia z tych przedsięwzięć wykazały zróżnicowany poziom wyszkolenia organizacji proobronnych oraz ich przygotowania do współdziałania z jednostkami wojskowymi. Wnioski wskazują na potrzebę wdrożenia minimum programowego, zapewniającego ujednoczenie poziomu wyszkolenia organizacji proobronnych, zgodność ich wyszkolenia ze standardami obowiązującymi w SZ RP oraz przygotowanie organizacji proobronnych do współdziałania z jednostkami wojskowymi SZ RP.

Plan na 2017 r. obejmuje system wsparcia przez Biuro do Spraw Proobronnych szkolenia organizacji proobronnych i klas mundurowych, mający na celu przygotowywanie komponentów organizacji proobronnych do współdziałania z SZ RP oraz przygotowanie kandydatów do różnych rodzajów służby wojskowej i na potrzeby zasobów rezerw osobowych SZ RP³⁴.

Nowością jest program oceny poziomu wyszkolenia organizacji proobronnych („Paszport”). Dokumentem wykonawczym programu jest *Paszport do współpracy pododdziałów organizacji proobronnych z jednostkami wojskowymi Sił Zbrojnych RP*. Do Paszportu opracowano zasady, które składają się z dwóch części: część 1 – „Minimum programowe dla organizacji proobronnych”, część 2 – „Dokumenty wykonawcze”. Zakres „Minimum programowego dla organizacji proobronnych” jest kompatybilny z programami szkolenia obowiązującymi w SZ RP, a zwłaszcza z *Programem szkolenia podstawowego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*. Dokumenty wykonawcze zawierają kartę kwalifikacji do udziału w programie, listę imienną uczestników oraz karty oceny poszczególnych przedmiotów zawartych w minimum programowym³⁵.

Zasady przyznawania Paszportu, czyli swego rodzaju certyfikatu, potwierdzającego osiągnięcie założonego poziomu wyszkolenia, są wdrażane w formie pilotażowego programu ewaluacji komponentów organizacji proobronnych. Ocena poziomu wyszkolenia zakwalifikowanych do programu komponentów organizacji proobronnych nastąpi w trakcie rocznego procesu szkolenia, wspieranego przez resort obrony narodowej. Paszport wręczany będzie tym organizacjom lub ich komponentom, które uzyskają zaliczenie z zakresu przedmiotów i zagadnień szkoleniowych stanowiących „Minimum programowe dla organizacji proobronnych”.

Aktualnie Biuro zakończyło proces kwalifikacji komponentów organizacji proobronnych do programu „Paszport”. W wyniku tego procesu, do udziału w programie zakwalifikowano 26 komponentów z 22 organizacji proobronnych. Zgłoszone komponenty odpowiadają strukturom wojskowym na poziomie plutonu

³³ Sprawozdanie z wykonania Planu działalności Biura do Spraw Proobronnych za 2016 r., Pismo wych. Nr 125/17/BDSP z dnia 10 lutego 2017 r.; Informacja na temat udziału organizacji proobronnych w ćwiczeniu pk. Anakonda-16 i roli Biura do Spraw Proobronnych w tym przedsięwzięciu, Pismo wych. Nr 608/16/BDSP z dnia 12 lipca 2016 r.

³⁴ Plan działalności Biura do Spraw Proobronnych na 2017 rok, zatw. 2 grudnia 2016 r. Nr RWD 3/J/BDSP/7.

³⁵ Dokumentacja w dyspoz. Biura do Spraw Proobronnych oraz na: <http://bdsp.wp.mil.pl/pl/25.html> [dostęp: 24.05.2017].

(od szczebla wzmocnionej drużyny do wzmocnionego plutonu). Ich liczebność zawiera się w zakresie 14–42 osoby, co daje łącznie 657 uczestników programu.

W efekcie pilotażu możliwe będą dalsze działania oraz ewentualne wprowadzenie zmian przepisów prawa, umożliwiających poszerzenie liczby organizacji proobronnych przygotowanych do współdziałania z SZ RP. Baza danych o uzyskaniu Paszportu zostanie przekazana do komórek organizacyjnych MON, dowództw jednostek organizacyjnych SZ RP oraz terenowych organów organizacji wojskowej.

Uzyskanie Paszportu przez komponenty organizacji proobronnych daje im pierwszeństwo w zapraszaniu do współpracy z SZ RP, szczególnie na przedsięwzięcia wymagające podwyższonych kwalifikacji, preferencje w przydziale mienia ruchomego, niewykorzystywanego w SZ RP oraz możliwość bezpośredniego włączenia komponentów organizacji proobronnych z Paszportem do ćwiczeń wojskowych oraz wybranych zadań kryzysowych – bez długotrwałego cyklu przygotowawczego. Przykładem może być udział organizacji proobronnych w ćwiczeniu ANAKONDA-16 oraz planowany udział w ćwiczeniu DRAGON-17. Paszport zwiększa także szanse w kwalifikowaniu indywidualnych kandydatów do służby w WOT lub innych jednostkach organizacyjnych SZ RP. Jednakże warunkiem przyjęcia będzie zdolność do czynnej służby wojskowej, ustalona podczas kwalifikacji wojskowej³⁶.

Mimo intensywnych prac, stan systemowego spożytkowania potencjału organizacji społecznych, w tym szczególnie organizacji proobronnych, w celu wzmocnienia obronności kraju, jest daleki od oczekiwań. Pewną barierą w szkoleniu wojskowym jest kwestia wieku członków organizacji proobronnych. Uczniowie i młodociani członkowie organizacji nie mogą być włączani w skład SZ RP, gdyż nie mają atrybutu samodzielności, znajdując się pod kuratelą opiekunów prawnych, najczęściej rodziców, którzy ponoszą za nich odpowiedzialność. Ponadto, Konwencja o prawach dziecka i angażowaniu dzieci w konflikty zbrojne zakazuje angażowania dzieci–żołnierzy, tj. osób poniżej 18 roku życia. Zakaz ten dotyczy wszystkich uzbrojonych i zorganizowanych sił, grup oraz oddziałów³⁷. Dlatego przepis ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP mówi, że rejestracji wojskowej podlegają obywatele, którzy ukończyli osiemnaście lat życia³⁸.

Ograniczeniem z punktu widzenia szkolenia wojskowego jest dysponowanie bronią palną. Przepis ustawy o broni i amunicji stanowi, że pozwolenia na broń nie wydaje się osobom niemającym ukończonych 21 lat i niespełniającym innych wymagań ustawowych (zdrowie, miejsce pobytu). Na wniosek szkoły, organizacji sportowej, Polskiego Związku Łowieckiego, stowarzyszenia obronnego pozwolenie może być wydane osobie mającej ukończone 18 lat, lecz tylko na broń służącą do celów sportowych lub łowieckich³⁹. Posiadanie broni palnej lub amunicji bez wymaganego zezwolenia jest przestępstwem ściganym z przepisu ustawy – Kodeks karny⁴⁰.

³⁶ Szczegółowa informacja o programie „Paszport” zawarta jest w dedykowanej zakładce na stronie internetowej Biura do Spraw Proobronnych: www.bdsp.wp.mil.pl [dostęp: 22.05.2017].

³⁷ Konwencja o prawach dziecka z 20 listopada 1989 r. i Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz.U. z 2007 r., Nr 91, poz. 608, z późn. zm.).

³⁸ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 31 ust. 1.

³⁹ Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (Dz.U. z 2012 r., poz. 576, z późn. zm.), art. 15 ust. 1 i 2.

⁴⁰ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2016 r., poz. 1137, z późn. zm.), art. 263 § 2.

Natomiast przepisy dotyczące broni i amunicji stanowiących uzbrojenie SZ RP, Policji oraz innych państwowych formacji uzbrojonych, w odniesieniu do których dostęp do broni i amunicji regulują odrębne przepisy, nie przewidują możliwości udostępniania broni bojowej szkołom i organizacjom⁴¹.

Okolicznością obiektywną jest także fakt, że organizacje społeczne, w tym proobronne, cechują się dużym zróżnicowaniem, samodzielnością i niewielkim stopniem integracji utrudniającym spożytkowanie ich potencjału do obronności kraju. Poza tym brak jest:

- Umocowania prawnego (doprecyzowania) zasad udziału organizacji społecznych w realizacji zadań obronnych;
- Prawnego usankcjonowania możliwości wspólnych z SZ RP przedsięwzięć szkoleniowych i korzystania przez te organizacje z obiektów i wyposażenia SZ RP;
- Doprecyzowania zasad udziału organizacji społecznych w realizacji zadań SZ RP w czasie wojny (włączenia do działań bojowych);
- Niepełne jest uzależnienie pomocy materialnej ze strony resortu obrony narodowej dla organizacji społecznych od realizowania przez nie szkolenia wojskowego.

Działania szkół prowadzących klasy o profilu wojskowym na rzecz kształtowania zasobów osobowych WOT

Obowiązkowym przedmiotem nauczania problemów związanych z obronnością w szkołach jest edukacja dla bezpieczeństwa (EDB), przeznaczona dla uczniów gimnazjów, zasadniczych szkół zawodowych, liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych i techników, z wyjątkiem uczniów szkół dla dorosłych. Przedmiot został wprowadzony od 1 września 2009 r., jako 1 godzina na tydzień w całym cyklu kształcenia w gimnazjach, a od 1 września 2012 r. obowiązuje w tej samej liczbie w szkołach ponadgimnazjalnych⁴².

Niezależnie od tego część szkół prowadzi z własnej inicjatywy tzw. „klasy mundurowe”. To potoczne określenie klas w szkołach ponadgimnazjalnych (po reformie średnich), realizujących innowacyjne programy przedmiotu „przysposobienie obronne” („klasy wojskowe”) szkolenia policyjnego („klasy policyjne”), działania Straży Pożarnej („klasy pożarnicze”) lub pełnienia służby granicznej („klasy Straży Granicznej”)⁴³.

⁴¹ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 3 ust. 2a i 2 b; Ustawa z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U. poz. 628, z późn. zm., art. 2).

⁴² Do 2012 r. realizowany był przedmiot „przysposobienie obronne”, zastąpiony przedmiotem „edukacja dla bezpieczeństwa” (EDB). W roku szkolnym 2009/2010 EDB wprowadzono do gimnazjów – zgodnie z nową podstawą programową, opublikowaną w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. (Dz.U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17). Od 2012 r. obowiązuje także w szkołach ponadgimnazjalnych na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. (Dz.U. poz. 977 z późn. zm.).

⁴³ Prowadzenie innowacji programowych zostało umożliwione przepisami rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki (Dz.U. Nr 56, poz. 506 z późn. zm.).

Zgodnie z porozumieniem o współpracy między Ministrem Edukacji Narodowej i Ministrem Obrony Narodowej, zawartym w 2008 r., Ministerstwo przyjęło m.in. zobowiązania wsparcia merytoryczno-organizacyjnego szkół realizujących rozszerzony program przedmiotów obronnych, czyli tzw. klas wojskowych⁴⁴. Szczegółowe zasady wsparcia ze strony MON i współpracy ze szkołami reguluje decyzja Nr 187/MON Ministra Obrony Narodowej⁴⁵.

Według dostępnych danych innowacje pedagogiczne w zakresie edukacji obronnej realizowane są w kilkuset klasach wojskowych, kształcących kilkanaście tysięcy uczniów. Rozważając możliwości wsparcia tworzenia i funkcjonowania WOT ze strony klas o profilu wojskowym trzeba brać pod uwagę ich charakter, odmienny od organizacji proobronnych. Klasy funkcjonują czasowo, do zakończenia nauki i z zasady nie tworzą trwałych pododdziałów, zdolnych do uczestnictwa w przedsięwzięciach wojskowych. Ich rolę należy rozpatrywać w kategorii źródła zasilenia zasobów osobowych SZ RP, w tym WOT. Z tego względu uczniowie klas wojskowych powinni, jeszcze w trakcie nauki, osiągnąć poziom wiedzy i umiejętności umożliwiający im złożenie przysięgi wojskowej oraz uzyskanie statusu żołnierza rezerwy. W związku z tym, analizie należy poddać uwarunkowania wpływające na taką możliwość, w kontekście wdrożenia zmian w systemie oświaty dokonanych w 2016 r.⁴⁶

W tym przypadku zdecydowanie większą rolę odgrywa problem wieku uczniów, opisany w części dotyczącej organizacji proobronnych. Konwencja o prawach dziecka i angażowaniu dzieci w konflikty zbrojne, a w ślad za nią prawo krajowe, nie pozwala na powołanie młodocianych uczniów do jakiegokolwiek rodzaju służby wojskowej⁴⁷.

Obowiązek szkolny, zgodnie z przepisem art. 35 ust. 2 ustawy Prawo oświatowe, rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 7 lat⁴⁸ i obejmuje ośmioletnią szkołę podstawową. Wykształcenie średnie uzyskać można po ukończeniu czteroletniego liceum ogólnokształcącego lub pięcioletniego technikum. Zatem uczniowie staną się absolwentami szkoły średniej w wieku 19 lat (liceum) lub 20 (technikum).

Powołanie do służby wojskowej może nastąpić dopiero po wykonaniu odpowiednich procedur, do których należy w pierwszej kolejności rejestracja dokonywana na potrzeby założenia ewidencji wojskowej oraz prowadzenia kwalifikacji wojskowej⁴⁹. Następnym krokiem jest stawienie się osoby do kwalifikacji wojskowej, prowadzonej raz w roku przez trzy miesiące (luty–kwiecień). Stawić się do niej obowiązani są mężczyźni, którzy w danym roku kalendarzowym kończą 19 lat życia oraz ochotnicy, jeżeli ukończyli przynajmniej osiemnaście lat życia. Podczas kwalifikacji wojskowej

Przepisy nie przewidują uczestnictwa MON w tworzeniu czy akceptacji programów innowacyjnych przysposobienia obronnego (ani obecnie: EDB), więc MON może jedynie proponować ich modyfikację.

⁴⁴ Porozumienie o współpracy między Ministrem Edukacji Narodowej i Ministrem Obrony Narodowej zawarte w Warszawie w dniu 21 października 2008 r. (Dz. Urz. MON z 2008 r., Nr 21, poz. 276).

⁴⁵ Decyzja Nr 187/MON Ministra Obrony Narodowej..., *op. cit.*

⁴⁶ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 60).

⁴⁷ Konwencja o prawach dziecka..., *op. cit.*

⁴⁸ Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. z 2017 r., poz. 59), art. 18 ust. 1 i art. 35 ust. 2.

⁴⁹ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 31 ust. 3.

następuje m.in. ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej, warunkującej odbywanie służby wojskowej⁵⁰.

Do kwalifikacji wojskowej mogą więc zostać wezwani uczniowie ostatniego okresu czwartej klasy szkoły średniej. Biorąc pod uwagę fakt, że powołanie do terytorialnej służby wojskowej żołnierzy następuje raz na kwartał, przeprowadzenie 16-dniowego szkolenia wojskowego i złożenie przysięgi wojskowej w czasie nauki szkolnej mogłoby zatem dotyczyć wyłącznie uczniów kończących czwarty rok klas wojskowych w technikach, tam gdzie takie występują⁵¹. Jednak należy brać pod uwagę fakt, że maksimum czasu poświęcają oni wtedy na przygotowanie do zdania egzaminu maturalnego, decydującego o przyjęciu na studia, a więc często o całym ich przyszłym życiu.

Kolejnym zagadnieniem jest kwestia złożenia przysięgi wojskowej. Przepisy ustawy o przysiędze wojskowej stanowią, że przysięgę składa żołnierz SZ RP, a więc osoba pełniąca czynną służbę wojskową⁵².

Nie oznacza to, że uczniowie klas wojskowych nie mogą podejmować tematów szkolenia wojskowego, a tym samym wspierać WOT.

Przepis ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP pozwala na skrócenie okresu trwania służby przygotowawczej dla absolwentów szkół realizujących programy innowacyjne lub eksperymentalne przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa. Warunkiem jest zgodność odbytego szkolenia z programem kształcenia w ramach służby przygotowawczej oraz podpisanie porozumienia dyrektora szkoły z komendantem szkoły wojskowej (ośrodka szkolenia), zatwierdzonego przez Szefa Sztabu Generalnego WP⁵³.

Opracowane w tym celu minimum programowe zawiera tematy szkolenia na 119 godzin, czyli 1/3 programu podstawowego. Są to głównie tematy teoretyczne, możliwe do zrealizowania poza jednostką wojskową, praktyczne szkolenie oraz szkolenie specjalistyczne pozostało w skróconym programie służby przygotowawczej, realizowanym w pełnym wymiarze w szkole lub jednostce wojskowej⁵⁴.

W 2016 r. wprowadzono przepis, że pierwszeństwo w powołaniu do terytorialnej służby wojskowej przysługuje absolwentom szkół realizujących programy innowacyjne lub eksperymentalne przysposobienia obronnego albo edukacji dla bezpieczeństwa⁵⁵. Powinni oni jednak zaakceptować następujące warunki:

- wyznaczenie na stanowisko służbowe w korpusie szeregowych⁵⁶;
- pełnienie terytorialnej służby wojskowej rotacyjnie nieprzerwanie przez okres szesnastu dni, w ramach którego odbywaliby szkolenie podstawowe i składali przysięgę wojskową⁵⁷;

⁵⁰ *Ibidem*, art. 32 ust. 1, 4 i 6.

⁵¹ *Ibidem*, art. 98m ust. 7.

⁵² Ustawa z dnia 3 października 1992 r. o przysiędze wojskowej (Dz.U. Nr 77, poz. 386), art. 1.

⁵³ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 98d ust. 3.

⁵⁴ „Minimum programowe realizowane w ramach innowacyjnych programów przysposobienia obronnego lub edukacji dla bezpieczeństwa oraz programów szkolenia członków organizacji pozarządowych wymaganych do podpisania porozumień z komendantem szkoły wojskowej lub ośrodka szkolenia”, wprowadzone na mocy Decyzji Nr 10/Szkol./P7 Ministra Obrony Narodowej z dnia 21 stycznia 2015 r.

⁵⁵ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 98k ust. 5, pkt 4.

⁵⁶ *Ibidem*, art. 98k ust. 6.

⁵⁷ *Ibidem*, art. 98m ust. 5.

- możliwość powołania do służby kandydackiej lub zawodowej służby wojskowej na zasadach pierwszeństwa, lecz po pełnieniu terytorialnej służby wojskowej przez okres co najmniej trzech lat⁵⁸.

W szkoleniu wojskowym uczniów klas eksperymentalnych występują podobne problemy, jak w przypadku organizacji proobronnych. Należą do nich kwestie ograniczeń wiekowych i dostępu do broni znajdującej się na wyposażeniu SZ RP. Możliwe jest natomiast stopniowe i systematyczne zwiększanie wsparcia klas wojskowych ze strony resortu obrony narodowej, co wzmocni świadomość obronną obywateli i zwiększy bazę naboru do różnych rodzajów służby wojskowej.

W tym celu na 1 września 2017 r. zaplanowano start pilotażowego programu MON dla szkół ponadgimnazjalnych prowadzących klasy wojskowe, które mogły zgłaszać udział w programie do 18 maja 2017 r. Program ma na celu wsparcie placówek oświatowych w zakresie spójnego i obowiązującego w SZ RP szkolenia wojskowego. Trwał on będzie dwa lata (dwa semestry w klasie II, jeden semestr w klasie III szkoły ponadgimnazjalnej), w formie zajęć teoretycznych i praktycznych, w tym także w postaci szkolenia poligonowego. Zajęcia będą się odbywały przy wsparciu jednostek wojskowych i instytucji podległych MON. Absolwenci placówek oświatowych biorących udział w programie będą mogli, po zakończeniu nauki, przejść kilkutygodniowe szkolenie poligonowe zwieńczone przysięgą wojskową oraz przeniesieniem do rezerwy. Będą mieli również pierwszeństwo w ubieganiu się o przyjęcie do zawodowej służby wojskowej, jak również do WOT. Osoby pragnące kontynuować naukę na wyższych uczelniach wojskowych będą mogły liczyć na dodatkowe punkty w trakcie egzaminów kwalifikacyjnych⁵⁹.

Działania w kierunku szkolenia wojskowego studentów i absolwentów

Przeszkolenie wojskowe studentów i absolwentów studiów wyższych, stanowiące obowiązkowy rodzaj służby wojskowej, po wprowadzeniu profesjonalizacji SZ RP przestało funkcjonować, stąd nie ma możliwości masowego pozyskiwania oficerów rezerwy. Niewielkim źródłem dopływu do tego korpusu są byli żołnierze zawodowi, jednak ze względu na wysokie stopnie wojskowe, zaawansowanie wiekowe i stan zdrowia, nie w pełni nadają się oni do wykorzystania w WOT.

Zgodnie przepisami ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, warunkiem mianowania żołnierza na pierwszy stopień wojskowy w korpusie oficerskim w czasie pokoju jest posiadanie przez niego wykształcenia wyższego i zdanie egzaminu na oficera⁶⁰. Zasadniczym rodzajem służby wojskowej przygotowującej kadry oficerskie w rezerwie jest służba przygotowawcza, do której może być powołana osoba, posiadająca wykształcenie co najmniej wyższe, a która trwa dla kandydatów na oficerów do sześciu miesięcy⁶¹.

⁵⁸ *Ibidem*, art. 98n ust. 2.

⁵⁹ Materiały dostępne w Biurze do Spraw Proobronnych; por. także: oficjalna strona Biura http://bdsp.wp.mil.pl/pl/1_97.html [dostęp: 22.05.2017].

⁶⁰ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 76 ust. 9 pkt 2.

⁶¹ *Ibidem*, art. 98a ust. 4 i art. 98d ust. 1.

Studia na uczelniach odbywają się na trzech poziomach kształcenia, przy czym wykształcenie wyższe otrzymuje się, zgodnie z przepisem ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, po ukończeniu studiów pierwszego stopnia lub wyższych. Z powyższego wynika, że do służby przygotowawczej na potrzeby korpusu oficerów można powołać osobę, która uzyskała przynajmniej tytuł zawodowy licencjata lub inżyniera⁶².

Przepis ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP pozwala na pełnienie służby przygotowawczej przez studentów uczelni wyższych w kilku okresach, w czasie letnich przerw wakacyjnych⁶³. Kształcenie w tym trybie w czasie studiów pierwszego stopnia (licencjackie, inżynierskie) – w związku z wymaganiami w zakresie wykształcenia – może się odbywać jednak na poziomie niższym niż do korpusu oficerów. Natomiast w czasie studiów drugiego stopnia (magisterskich), trwających z reguły dwa lata, pozostaje tylko jedna przerwa wakacyjna, a więc czas jest zbyt krótki, aby bez wcześniejszego kształcenia wojskowego przygotować oficera rezerwy.

Z formalnego punktu widzenia możliwe jest też szkolenie wojskowe podczas ćwiczeń wojskowych. Osoby przeniesione do rezerwy, niebędące żołnierzami rezerwy, mogą być szkolone w trybie ochotniczym.

Wadą w stosunku do służby przygotowawczej jest jednak ograniczony czas ich odbywania. Zgodnie z przepisem ustawy, ćwiczenia wojskowe mogą odbywać się jako: jednodniowe, krótkotrwałe – trwające nieprzerwanie do trzydziestu dni i długotrwałe – trwające nieprzerwanie do dziewięćdziesięciu dni. Przy tym, czas trwania ćwiczeń wojskowych nie może przekraczać łącznie dziewięćdziesięciu dni w ciągu roku, a żołnierz rezerwy może odbywać ćwiczenia wojskowe trwające do dwudziestu czterech godzin nie więcej niż trzy razy w roku, pozostałe ćwiczenia raz w roku. Łączny czas trwania ćwiczeń wojskowych przez cały okres pozostawania żołnierza w rezerwie nie może przekraczać:

- 1) dla szeregowych po zasadniczej służbie wojskowej – 12 miesięcy;
- 2) dla szeregowych, którzy nie odbyli zasadniczej służby wojskowej – 15 miesięcy;
- 3) dla podoficerów – 18 miesięcy;
- 4) dla oficerów – 21 miesięcy⁶⁴.

Obecnie w MON trwają prace nad koncepcją odbudowy zasobów oficerów rezerwy, zmierzające do uruchomienia nowej formy szkolenia wojskowego studentów w czasie studiów. Możliwe jest przeprowadzenie w toku studiów ochotniczego szkolenia teoretycznego, np. w trybie samokształcenia, konsultacji i e-learningu oraz prowadzenie praktycznych form szkolenia podczas przerw wakacyjnych. Absolwent studiów pierwszego stopnia mógłby uzyskać kompetencje wymagane na najniższym stanowisku oficerskim, zdać egzamin na oficera i ewentualnie uzyskać pierwszy stopień oficerski. Na dzień dzisiejszy trudno jest jednak przesądzać o wyborze odpowiedniego rozwiązania.

⁶² Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 2016 r., poz. 1842, z późn. zm.), art. 2 ust. 1 pkt 5.

⁶³ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony..., *op. cit.*, art. 98d ust. 2.

⁶⁴ *Ibidem*, art. 101 ust. 1, art. 103 ust. 1 i art. 104 ust. 1 i 2.

Podsumowanie

Reasumując, wsparcie działań WOT ze strony organizacji społecznych, szczególnie proobronnych, stanowi bardzo ważny, choć niedoceniany czynnik osiągnięcia powodzenia operacji obronnej. W ostatnim okresie nastąpiła intensyfikacja współpracy MON z organizacjami proobronnymi oraz szkołami prowadzącymi klasy wojskowe. Jednocześnie jednak ujawnione zostało wiele problemów, barier i trudności. Jednym z nich jest standaryzacja szkolenia organizacji proobronnych i klas wojskowych, a także ich przygotowania do współpracy z jednostkami wojskowymi WOT. Podjęte działania w kierunku doskonalenia zasad współpracy MON z podmiotami społecznymi, program Paszport oraz inne dają nadzieję na pozytywne zmiany w omawianej dziedzinie, z pożytkiem dla sprawy obronności kraju.

Rola szkolenia wojskowego członków organizacji proobronnych, studentów i uczniów w tworzeniu oraz funkcjonowaniu wojsk obrony terytorialnej

Streszczenie

Po ogólnie korzystnej profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP pojawiły się jednak pewne problemy. Jednym z nich jest stosunkowo niewielki dopływ wyszkolonych rezerw osobowych. Jednocześnie powstaje wiele organizacji społecznych o charakterze obronnym i paramilitarnym (nazywanych „organizacjami proobronnymi”), usiłujących podjąć inicjatywę obronne i współpracę z wojskiem. Dlatego też istnieje potrzeba spożytkowania potencjału tych organizacji nie tylko w tradycyjnych rolach (kształtowanie postaw patriotycznych, krzewienie tradycji wojskowych, wsparcie odpowiednich służb w działaniach ochronnych, pomoc humanitarna), lecz także w zakresie przygotowania swoich członków do zasilania zasobów osobowych Sił Zbrojnych RP, w tym wojsk Obrony Terytorialnej. W artykule autor podejmuje problematykę współpracy organów wojskowych z podmiotami społecznymi. Autor opisuje uwarunkowania, działania praktyczne oraz problemy w Ministerstwie Obrony Narodowej, związane ze standaryzacją i certyfikacją szkolenia wojskowego. Działania te dotyczą organizacji proobronnych i klas eksperymentalnych o profilu wojskowym w szkołach ponadgimnazjalnych. Prowadzone są tam programy pilotażowe mające dać odpowiedź w kwestii kierunków dalszego postępowania. Ostatnim elementem jest szkolenie wojskowe absolwentów i studentów uczelni wyższych na potrzeby odbudowy korpusu oficerów rezerwy. W tej dziedzinie prowadzone są dopiero prace koncepcyjne, dlatego też kształt ostatecznych rozwiązań jest obecnie trudny do przewidzenia.

Słowa kluczowe: Bezpieczeństwo narodowe, klasy wojskowe, obrona terytorialna, organizacje proobronne, pozamilitarne ogniwa obronne, system obrony państwa, Siły Zbrojne RP, Wojska Obrony Terytorialnej, zasoby osobowe

*The role of military training of the members
of pro-defence organisations and students in creating
and functioning of the Military Territorial Defence*
Abstract

In the article, the author deals with the problem of cooperation between military bodies and non-military organisations in Poland. After the professionalisation of the Polish Armed Forces – that generally brought positive effects – some additional problems occurred. One of them, a key one, is a limited availability of well-trained and qualified personnel reserves. At the same time, many of defence and paramilitary organizations (commonly known as so called „pro-defence organizations”) are attempting to engage in government-led defence initiatives and closer cooperation with the Armed Forces. Therefore, there is a need to utilize their valuable potential which refers not only to their traditional role (which embraces, but is not limited to, the following: shaping patriotic attitudes, promoting military traditions, support for security services, humanitarian aid), but also to this kind of training that would prepare their members to the future military service, mostly in Territorial Defence troops. The author describes the legal conditions and actions already undertaken by the Ministry of National Defence as well as challenges and problems that are being faced in the area of organisation, standardization and certification of the aforementioned military training. These activities concern both, pro-defence organizations and experimental forms with a military profile at the secondary level of education. There are ongoing pilot programs already introduced to identify the most effective ways of further proceedings. The last element of the analysis offered in the article is the problem of military training of graduates and university students that would augment the corps of reserve officers. Conceptual works are being carried out in this area, but the final solutions have not been recommended yet.

Key words: National security, territorial defence, pro-defence organizations, non-military elements of national security system, defence system, armed forces, territorial defence forces, personnel resources

*Роль военной подготовки членов военизированных
организаций, студентов и учащихся в создании
и функционировании Войск территориальной обороны*
Резюме

После перевода Вооруженных Сил Польши на профессиональную основу, появился ряд нерешенных проблем. Одной из них является сравнительно небольшой приток подготовленных соответствующим образом резервов. Вместе с этим можно наблюдать возникновение общественных организаций оборонного и военизированного характера, которые стараются наладить сотрудничество с армией. Поэтому существует необходимость использования потенциала этих организаций не только на традиционном поприще их деятельности (патриотическое воспитание, культивирование военных традиций, оказание помощи соответствующим государственным службам в их работе, гуманитарная помощь), но и в плане подготовки членов этих организаций к роли потенциального резерва Вооруженных Сил Польши, в том числе Войск территориальной обороны. В статье рассмотрена проблематика сотрудничества военных органов с общественными организациями. Изложено особенности,

практические действия и проблемы Министерства Обороны, связанные со стандартизацией и сертификацией военной подготовки. Эти действия касаются военизированных организаций и экспериментальных классов военного профиля в средних школах. Внедренные в этих учреждениях экспериментальные программы, должны дать ответ о направлениях дальнейших действий. Иным элементом действий является военная подготовка выпускников и студентов вузов, направленная на развитие корпуса офицеров запаса. В этой области сделаны только первые шаги и поэтому, в настоящее время, еще трудно предсказать какие будут итоги предпринятых действий.

Ключевые слова: национальная безопасность, военизированные классы, территориальная оборона, военизированные организации, невоенные звенья обороны, система обороны государства, Вооруженные Силы Республики Польша, Войска территориальной обороны, кадровые ресурсы



Ilona Wróbel

dr, Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej

Perspektywy współdziałania wojsk obrony terytorialnej z administracją publiczną w zwalczaniu klęsk żywiołowych

Wprowadzenie

Współczesne państwa, wypełniając swoją funkcję zapewnienia bezpieczeństwa obywateli, podejmują aktywności mające na celu eliminację zagrożeń lub ich redukcję. Klęski żywiołowe, powodowane zarówno przez naturę, jak i działalność człowieka, zbierają bogate żniwo ofiar oraz powodują znaczne zakłócenia w rozwoju społeczności, społeczeństw, narodów i całych regionów. W Polsce za przeciwdziałanie i zwalczanie klęsk żywiołowych odpowiada administracja publiczna, koordynując działania sił i środków ratowniczych oraz udzielając wsparcia ludności poszkodowanej. Powstające obecnie Wojska Obrony Terytorialnej, stanowią szybko rozwijaną, elastyczną strukturę militarną państwa, posiadają możliwości niesienia pomocy w katastrofach oraz podnoszenia bezpieczeństwa obywateli. Stanowią zatem istotny element wsparcia dla administracji publicznej i społeczeństwa przy przeciwdziałaniu i zwalczaniu klęsk żywiołowych. Jako struktura nowa, istotnie różniąca się od pozostałych rodzajów Sił Zbrojnych RP, wymaga zintegrowania z obecnie funkcjonującymi rozwiązaniami w zakresie użycia wojska w sytuacjach wystąpienia nadzwyczajnych zagrożeń i określenia zasad współpracy z administracją publiczną. Artykuł ma na celu określenie uwarunkowań, a także potrzeb i możliwości współdziałania Wojsk Obrony Terytorialnej z administracją publiczną w sytuacji wystąpienia klęski żywiołowej.

Specyfika zagrożeń spowodowanych klęskami żywiołowymi

Klęski żywiołowe towarzyszą człowiekowi od zawsze, jednak pomimo tego że są dobrze zbadane i poznane przez naukę, nadal stanowią wyzwanie dla współczesnych cywilizacji. Co więcej, zwiększa się częstotliwość i skala występowania ekstremalnych zjawisk powodujących klęski żywiołowe. Źródła zagrożeń naturalnych stanowią czynniki fizyczne, siły i zjawiska przyrodnicze powodujące zmianę w środowisku naturalnym. Trzęsienia ziemi, powodzie, huragany to zjawiska, które człowiek nauczył się częściowo przewidywać, ale nadal nie potrafi nad nimi zapanować. Może jedynie przed nimi ostrzegać i minimalizować ich skutki. Jednocześnie sam przyczynia się do ich nasilonego występowania: postęp cywilizacyjny nie tylko podniósł standard życia wielu społeczeństw, lecz także spowodował zaburzenia klimatu, które w konsekwencji prowadzą do występowania nieoczekiwanych i gwałtownych w przebiegu zjawisk przyrodniczych. Za niszczycielskie działania sił natury nie przypisuje się bezpośredniej odpowiedzialności ludziom, wychodząc z założenia, że człowiek nie ma wpływu na ich powstanie (co nie jest do końca prawdą). Jednak już za ochronę przed skutkami tych zagrożeń dla ludności, mienia i infrastruktury na danym terenie odpowiedzialność ponoszą odpowiednie władze lub organizacje¹.

Zarówno w literaturze, jak i w dokumentach planistycznych wymiennie występują następujące określenia dotyczące zjawisk naturalnych, stanowiących zagrożenie i powodujących szkody:

- klęski żywiołowe;
- katastrofy naturalne;
- zagrożenia naturalne.

Zagrożenie naturalne, według Lisowskiego, jest „zjawiskiem lub procesem przyrodniczym które może wpłynąć na pogorszenie sytuacji życiowej człowieka wskutek zakłócenia zaspokajania jego potrzeb, od najbardziej elementarnych po potrzeby wyższego rzędu, niezależnie od woli poszkodowanej osoby lub grupy społecznej”². Ich wystąpienie zależy zwykle od losowych czynników otoczenia, wywołują je zarówno czynniki fizyczne, siły, jak i zjawiska przyrodnicze. Systematyka przyjęta przez K. Ficonia dokonuje ich podziału na:

- zagrożenia kosmiczne (promieniowanie kosmiczne, promieniowanie słoneczne, kolizja kosmiczna);
- zagrożenia klimatyczne (powodzie, susze, lawiny i osuwiska, oblodzenia, śnieżyce, huragany, tornada, burze atmosferyczne);
- zagrożenia tektoniczne (trzęsienia ziemi, erupcja wulkanów, fale tsunami, zakłócenia magnetyczne Ziemi);
- zagrożenia biologiczno-epidemiologiczne (choroby zakaźne, epidemie, epizootie, epifitozy, pandemie, skażenia wody, skażenia żywności).

Z kolei katastrofa naturalna definiowana jest jako „zdarzenie związane z działaniem sił natury, w szczególności wyładowania atmosferyczne, wstrząsy sejsmiczne,

¹ J. Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli. Ochrona ludności na czas pokoju*, Warszawa 2005, s. 17.

² A. Lisowski, *Skutki występowania zagrożeń naturalnych i ich percepcje w Polsce*, Warszawa 1993.

silne wiatry, intensywne opady atmosferyczne, długotrwałe występowanie ekstremalnych temperatur, osuwiska ziemi, pożary, susze, powodzie, zjawiska lodowe na rzekach i morzu oraz jeziorach i zbiornikach wodnych, masowe występowanie szkodników, chorób roślin lub zwierząt albo chorób zakaźnych ludzi albo też działanie innego żywiołu”³. Enumeratywne wskazanie przykładów zjawisk naturalnych zaliczanych do katastrof naturalnych należy uzupełnić o kryterium, które mogłoby stanowić podstawę do uznania danego zdarzenia za katastrofę. Element taki zawiera definicja Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza: „katastrofa jest niszczącą sytuacją, w której nagłemu zakłóceniu ulegają codzienne wzory życia i w rezultacie której powstaje potrzeba dostarczenia ludziom ochrony, żywności, schronienia, opieki medycznej i socjalnej oraz innych konieczności życiowych”⁴.

O istocie zagrożenia klęskami naturalnymi stanowi to, że zdarzenie lub zjawisko jest ekstremalne, co jest bezpośrednią przyczyną powstania zagrożenia i następujących po sobie faz jego rozwoju (nasilenia, a potem zaniku). „Naturalne zjawiska ekstremalne” stają się „zagrożeniami”, gdy powodują wymierne straty ekonomiczne – są to zdarzenia, na których wystąpienie nie jesteśmy przygotowani pod względem technicznym, ekonomicznym czy psychicznym. Kolejnym elementem istotnym w tej kwestii jest masowość zagrożenia, która stwarza ryzyko utraty życia, zdrowia ludzkiego lub wystąpienia szkody w mieniu albo środowisku charakteryzująca się dużym obszarem objętym zagrożeniem i/lub dużą liczbą zagrożonych osób. Według Centre for Research on Epidemiology of Disasters (CRED) katastrofa to zdarzenie przerastające lokalne możliwości sprawowania nad nim kontroli i wymagające wsparcia wyższych szczebli administracji państwa, a nawet wsparcia międzynarodowego. Jest to zjawisko nagłe, nieprzewidywalne, powodujące zniszczenia na dużą skalę oraz zagrażające życiu i zdrowiu ludzi. Zgodnie z kryteriami CRED, katastrofa powinna spełniać przynajmniej jedno z poniższych kryteriów:

- minimum 10 ofiar śmiertelnych;
- minimum 100 osób poszkodowanych;
- ogłoszenie stanu nadzwyczajnego;
- konieczność skorzystania z pomocy międzynarodowej.

Jedną z pierwszych formalno-prawnych definicji klęski żywiołowej zawiera dekret z 1953 roku, który określa, że klęskami żywiołowymi są: „wszelkiego rodzaju zdarzenia przyrodnicze zagrażające bezpieczeństwu życia i mienia większej liczby osób, albo też mogące wywołać poważne zakłócenia gospodarki narodowej, dla których zwalczania konieczna jest zorganizowana akcja społeczna”. Najczęściej przytaczaną definicją klęski żywiołowej jest definicja z Ustawy o stanie klęski żywiołowej. Definicja ta związana jest z „instytucją prawa wewnętrznego o charakterze nadzwyczajnym, przewidująca możliwość czasowego ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich”⁵ – stanem klęski żywiołowej. Z tego względu rozszerza tradycyjne rozumienie klęski żywiołowej, jako zjawiska związanego z siłami natury, o awarię techniczną. Skutki awarii technicznych, mimo że wywołane działalnością człowieka,

³ Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej (Dz.U. 2002 nr 62 poz. 558).

⁴ Za: J. Wolanin, *Zarys teorii bezpieczeństwa obywateli...*, op. cit., s. 138.

⁵ *Encyklopedia PWN*, hasło: *stan klęski żywiołowej*, źródło: <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/stan-klęski-zywiołowej;3978901.html> [dostęp: 18.04.2017].

są podobne do skutków klęsk żywiołowych – zagrażają życiu, zdrowiu dużej liczby ludności, mieniu w wielkich rozmiarach albo środowisku na znacznych obszarach. Uwzględnienie awarii technicznych w definicji klęski żywiołowej ma umożliwić skuteczne zastosowanie nadzwyczajnych środków, we współdziałaniu różnych organów i instytucji oraz specjalistycznych służb, a także formacji działających pod jednolitym kierownictwem również w przypadku wystąpienia „gwałtownego, nieprzewidzianego uszkodzenia lub zniszczenia obiektu budowlanego, urządzenia technicznego lub systemu urządzeń technicznych powodujące przerwę w ich używaniu lub utratę ich właściwości”⁶.

Do zagrożeń, jakie zidentyfikowano w dokumentach planistycznych zarządzania kryzysowego, a które spełniają kryteria tak zdefiniowanej klęski żywiołowej należą:

- powódzie;
- skażenia chemiczne;
- ograniczenia dostaw energii elektrycznej, ciepła, gazu, wody;
- silne mrozy, intensywne opady śniegu;
- burze i huragany;
- susze;
- pożary lasów;
- katastrofy budowlane, komunikacyjne;
- osuwiska;
- epidemie, epizootie i epifitozy.

Zagrożenia te, powodowane przez naturę, jak i poprzez działalność człowieka, zbierają bogate żniwo ofiar oraz powodują znaczne zakłócenia w rozwoju społeczności, społeczeństw, narodów i całych regionów⁷. Katastrofom poświęca się dużo więcej uwagi niż w przeszłości, a reagowanie na nie ma olbrzymie znaczenie dla zagwarantowania bezpieczeństwa i równowagi rozwoju państwa. Z drugiej strony społeczeństwa są nadal bezradne wobec niszczących sił natury, a skutki zagrożeń naturalnych są jeszcze bardziej dotkliwe. W obliczu zagrożeń ludzie od zawsze liczą na pomoc innych ludzi. Pojawienie się instytucji państwa pozwoliło przenieść odpowiedzialność za bezpieczeństwo ludności na podmioty państwowe. Współczesne państwa, wypełniając swoją funkcję zapewnienia bezpieczeństwa obywateli, podejmują aktywności mające na celu eliminację zagrożeń lub ich redukcję. Aktywność ta przyjmuje zazwyczaj określoną formę organizacyjną w postaci systemów bezpieczeństwa państwa.

Rozwiązania systemowe w zakresie zwalczania klęsk żywiołowych

Odpowiednie zarządzanie w sytuacji wystąpienia klęski żywiołowej wymaga skutecznej koordynacji działań poszczególnych służb i wcześniejszego przygotowania na wypadek wystąpienia tego typu zdarzeń. W ten sposób powstały struktury mające na

⁶ Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski, *op.cit.*

⁷ J. Gołębiewski, *Zarządzanie kryzysowe*, „Kwartalnik Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2001, nr 1.196, s. 75–76.

celu zapewnienie skutecznego i efektywnego prowadzenia działań w przypadku wystąpienia zagrożenia dla życia, mienia lub środowiska. Proces budowy tych struktur został ukierunkowany na obszar związany z odpowiedzialnością administracji publicznej za zagwarantowanie bezpieczeństwa ludności w sytuacjach wystąpienia zagrożeń naturalnych, awarii technicznych oraz zagrożeń wywołanych intencjonalną działalnością człowieka⁸. Powstałe struktury – nazywane systemem zarządzania kryzysowego – stanowią część struktury bezpieczeństwa państwa, przeznaczoną do reagowania na zagrożenia wpływające negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska⁹. Składają się z trzech rodzajów podmiotów ze względu na pełnione funkcje: członu decyzyjnego, członu informacyjnego i koncepcyjno-sztabowego (opiniodawczo-doradczego)¹⁰.

Człon decyzyjny, odpowiedzialny za działanie całego systemu, koordynuje i oddziałuje na cały podległy mu układ organizacyjny. Kreuje decyzje władcze, w czym wspomaga go człon informacyjny i analityczno-koncepcyjny.

Zgodnie z prawem krajowym oraz podziałem administracyjnym najlepszym rozwiązaniem służącym do zagwarantowania bezpieczeństwa jest przypisanie roli koordynatora systemu zarządzania kryzysowego najwyższemu organowi władzy wykonawczej na danym obszarze. Organami tymi, w myśl polskiego ustawodawstwa, są:

- wójt, burmistrz, prezydent miasta;
- starosta;
- wojewoda;
- Rada Ministrów z prezesem Rady Ministrów na czele.

Stąd też organy władzy wykonawczej danego szczebla kierowania państwem możemy zaliczyć do pierwszej grupy elementów systemu przeciwdziałania nadzwyczajnym zagrożeniom, takim jak klęski żywiołowe. Ich podstawowym zadaniem jest koordynacja działań wszystkich instytucji działających na danym terenie.

Człon informacyjny służy pomocą w podejmowaniu decyzji dostarczając niezbędnych informacji, zapewnia komunikację pomiędzy poszczególnymi elementami aparatu zarządzającego i komunikację zwrotną do komórek wykonawczych. Pełni rolę projektującą i korygującą działanie podsystemu wykonawczego, monitorując i analizując sytuację, pozyskując oraz przetwarzając informacje¹¹. W praktyce na wszystkich szczeblach zarządzania kryzysowego tworzy się tzw. centra zarządzania kryzysowego pełniące rolę:

- ośrodka koordynacyjno-operacyjnego dla organu odpowiedzialnego za podejmowanie działań w sytuacji nadzwyczajnego zagrożenia;
- ośrodka przekazywania informacji oraz pracy zespołów doradczych wspomagających podejmowanie decyzji w sytuacjach zagrożeń, katastrof bądź kryzysów;

⁸ *Ibidem*, s. 68–89.

⁹ T. Szczurek, *Od deskrypcji do antycypacji wykorzystania potencjału militarnego w kształtowaniu bezpieczeństwa nowoczesnych wspólnot państwowych wobec rozwoju zagrożeń niemilitarnych*, Warszawa 2012, s. 223.

¹⁰ J. Prońko, T. Szmidtka, B. Wiśniewski, *Wybrane aspekty modelu systemu kierowania reagowaniem w sytuacjach kryzysowych*, materiały pokonferencyjne z I Konferencji – Zarządzanie Kryzysowe: „Zarządzanie kryzysowe w transporcie lądowym na Pomorzu”, Szczecin 2003.

¹¹ J. Gryz, W. Kitler, *System reagowania kryzysowego*, Toruń 2007, s. 37–38.

- punktu kontaktowego do współpracy między instytucjami, służbami, mediami itp.;
- ośrodka zbierania informacji z systemów monitorowania;
- jednostki organizacyjnej zabezpieczającej pracę członu opiniodawczo-doradczego pod względem biurowo-administracyjnym¹².

Człon opiniodawczo-doradczy (sztabowy) – stanowią zespoły zarządzania kryzysowego. Analizują one i oceniają sytuację pod kątem wypracowania najlepszych sposobów (wariantów) rozwiązania sytuacji kryzysowej, ułatwiają wdrożenie decyzji władczych w życie poprzez stymulowanie i pobudzanie podsystemu wykonawczego, wydawanie szczegółowych poleceń dla różnych jednostek wykonawczych oraz kontrolę ich realizacji. W skład członu sztabowego wchodzi kierownicy służb i inspekcji, w zależności od rodzaju sytuacji kryzysowych oraz szczebla podziału administracyjnego państwa.

Natomiast instytucje podległe organowi władzy wykonawczej, których podstawowym zadaniem jest likwidowanie zagrożeń oraz ich skutków, możemy zaliczyć do drugiej grupy elementów rozpatrywanego systemu – podsystemu wykonawczego. Główną rolę w tej grupie elementów odgrywają służby ratowniczo-porządkowe, w skład których wchodzi przede wszystkim: jednostki ratowniczo-gaśnicze, służby ratownicze (medyczne, techniczne, komunalne, specjalistyczne) oraz straże i służby porządku publicznego, inspekcje, a także organizacje użyteczności publicznej oraz porządkowe. Bezpośrednio uczestniczą one w zwalczaniu klęski żywiołowej, poprzez fizyczne oddziaływanie na zagrożenie i ochronę ludności.

Pierwszorzędne znaczenie niezmiennie mają tutaj ludzie – wyposażeni w odpowiednie środki, instrumenty i zasoby materialno-informacyjne. W czasie zwalczania klęsk żywiołowych umiejscowienie pod jednolitym kierownictwem, występujących na poszczególnych szczeblach administracyjnych – służb, inspekcji i straży, ma na celu podniesienie skuteczności ich działania oraz zdolności do niesienia pomocy ludności poszkodowanej. Zdarzają się jednak sytuacje, kiedy dostępne siły i środki są niewystarczające, ze względu na intensywność i/lub skalę występowania zagrożenia – konieczne może okazać się wówczas wsparcie sił zbrojnych.

Siły Zbrojne w zwalczaniu klęsk żywiołowych

Wojsko, niezależnie od sytuacji politycznej, od zawsze wspierało administrację publiczną w zakresie bezpieczeństwa powszechnego. Po II wojnie światowej wojsko, posiadając zasoby sprzętu technicznego trudno dostępne w gospodarce narodowej, odbudowywało zniszczoną infrastrukturę (drogi, mosty, obwałowania) i brało aktywny udział w działaniach ratowniczych. W przypadku rozległych zdarzeń, ze względu na ciągłą gotowość do działania i dużą efektywność, odgrywało główną rolę, a straże pożarne, milicja czy WOP uzupełniały ich działania. Sytuację taką determinowała również ówczesna koncepcja Obrony Cywilnej, która przewidywała jej rozwijanie w czasie wojny. Dopiero po 1973 r. ze struktur wojskowych

¹² Projekt *Regulaminu Centrum Zarządzania Kryzysowego Starosty Starachowickiego*, Starostwo Powiatowe, Starachowice 2004.

wyłączono komórki OC i podporządkowano je bezpośrednio kierownikom terenowej administracji państwowej¹³.

Przemiany ustrojowe po 1989 roku zmieniły również podejście do bezpieczeństwa państwa, włączając w to zmiany o charakterze strategicznym, koncepcyjnym i organizacyjnym. W kontekście omawianej problematyki zmiany te dotyczyły przede wszystkim „odmilitaryzowania” struktur obrony cywilnej i powstania cywilnego systemu ratowniczego – Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego z wiodącą rolą Państwowej Straży Pożarnej. Jednak w 1997 roku powstający system ochrony ludności nie posiadał jeszcze zdolności do integrowania wszystkich służb i koordynacji działań na wypadek klęsk żywiołowych o dużym zasięgu. Wówczas ponownie wojsko okazało się w pełni mobilną i skutecznie działającą formacją realizującą podstawowe zadania w akcji przeciwpowodziowej¹⁴.

Współcześnie, zgodnie z misją sił zbrojnych, oprócz zdolności do odstraszenia i obrony terytorium RP oraz wypełniania zobowiązań sojuszniczych, powinny one być gotowe do wspierania podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu¹⁵. Misja ta została dookreślona poprzez szereg aktów prawnych, które regulują użycie sił zbrojnych RP w sytuacjach kryzysowych. Z perspektywy zwalczania klęsk żywiołowych szczególnie istotne są przepisy ustawy o powszechnym obowiązku RP, ustawy o zarządzaniu kryzysowym oraz ustawy o stanie klęski żywiołowej, a także rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad udziału pododdziałów i oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w zapobieganiu skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniu.

Ustawa o powszechnym obowiązku obrony RP określa, że „Siły Zbrojne mogą ponadto brać udział w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, działaniach antyterrorystycznych i z zakresu ochrony mienia, akcjach poszukiwawczych oraz ratowania lub ochrony zdrowia i życia ludzkiego, oczyszczaniu terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianiu, a także w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego”¹⁶. Zadania z zakresu zarządzania kryzysowego, w których udział mogą brać Siły Zbrojne RP, precyzuje Ustawa o zarządzaniu kryzysowym¹⁷. Należą do nich:

- 1) współdziałanie w monitorowaniu zagrożeń;
- 2) wykonywanie zadań związanych z oceną skutków zjawisk zaistniałych na obszarze występowania zagrożeń;
- 3) wykonywanie zadań poszukiwawczo-ratowniczych;
- 4) ewakuowanie poszkodowanej ludności i mienia;

¹³ K. Gąsiorek *Doświadczenia połączonych działań Obrony Terytorialnej z Układem Pozamilitarnym w warunkach zagrożeń niemilitarnych*, [w:] *Przygotowanie i koordynacja połączonych działań obrony terytorialnej i układu pozamilitarnego w sytuacjach kryzysowych. Cz. 1*, AON, Warszawa 2002, s. 33–45.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014.

¹⁶ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1967 nr 44 poz. 220).

¹⁷ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. 2007 nr 89 poz. 590).

- 5) wykonywanie zadań mających na celu przygotowanie warunków do czasowego przebywania ewakuowanej ludności w wyznaczonych miejscach;
- 6) współdziałanie w ochronie mienia pozostawionego na obszarze występowania zagrożeń;
- 7) izolowanie obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej;
- 8) wykonywanie prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych obiektach budowlanych i zabytkach;
- 9) prowadzenie prac wymagających użycia specjalistycznego sprzętu technicznego lub materiałów wybuchowych będących w zasobach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
- 10) usuwanie materiałów niebezpiecznych i ich unieszkodliwianie, z wykorzystaniem sił i środków będących na wyposażeniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej;
- 11) likwidowanie skażeń chemicznych oraz skażeń i zakażeń biologicznych;
- 12) usuwanie skażeń promieniotwórczych;
- 13) wykonywanie zadań związanych z naprawą i odbudową infrastruktury technicznej;
- 14) współdziałanie w zapewnieniu przejezdności szlaków komunikacyjnych;
- 15) udzielanie pomocy medycznej i wykonywanie zadań sanitarnohigienicznych i przeciwepidemicznych.

W zasadzie identyczny katalog zadań dla oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP przewiduje Ustawa o stanie klęski żywiołowej¹⁸.

Możliwości użycia Sił Zbrojnych w zwalczaniu klęsk żywiołowych posiadają pewne istotne ograniczenia, które należy podkreślić. Zakładają one m.in., że należy wcześniej określić poziom niezbędnego wsparcia, udzielanego w ramach współpracy cywilno-wojskowej, na rzecz lokalnej społeczności. Wskazują konieczność dążenia do minimalizacji użycia środków wojskowych w realizacji zadań pozamilitarnych. Zasoby wojskowe są wyraźnie określone (limitowane), dlatego też powinno się ich używać jedynie w minimalnym stopniu do wykonania uprzednio zatwierdzonego zadania, mającego na celu wsparcie ludności lub organizacji cywilnych¹⁹. Realizacji tej zasady służy wprowadzenie – jako przesłanki do użycia sił zbrojnych – wymogu, aby użycie innych sił i środków było niemożliwe lub okazało się niewystarczające. Jednocześnie użycie oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP w zwalczaniu klęsk żywiołowych nie może zagrozić ich zdolności do realizacji zadań wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i ratyfikowanych umów międzynarodowych²⁰. Ponadto udział SZ RP w realizacji zadań z zakresu zwalczania klęsk żywiołowych winien być wcześniej uzgodniony, w ramach wojewódzkiego planu zarządzania kryzysowego. W Resorcie Obrony Narodowej opracowany jest także plan zarządzania kryzysowego RON, a uzgodnione w wojewódzkich planach zarządzania kryzysowego siły i środki znajdują odzwierciedlenie w jego załącznikach. Zawierają one zarówno stany osobowe, jak i zestawienie sprzętu technicznego SZ RP wydzielonego do wsparcia administracji

¹⁸ Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski, *op.cit.*

¹⁹ *Doktryna współpracy cywilno-wojskowej*, DD-9, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Warszawa 2004.

²⁰ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. 2007 nr 89 poz. 590).

publicznej w sytuacjach kryzysowych w ujęciu zadaniowym. Czas osiągnięcia pełnej gotowości do działań w zakresie zarządzania kryzysowego wydzielonych sił i środków SZ RP określony jest w poszczególnych załącznikach.

U uruchomienie sił i środków wojskowych do zwalczania klęsk żywiołowych wymaga zastosowania określonych procedur. Ustawa o zarządzaniu kryzysowym i ustawa o stanie klęski żywiołowej uprawniają wojewodę do składania wniosku do Ministra Obrony Narodowej o przekazanie do jego dyspozycji pododdziałów lub oddziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej ujętych w planie zarządzania kryzysowego do wykonywania zadań związanych z zapobieżeniem skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięciem. Drugą możliwością w czasie stanu klęski żywiołowej jest przekazanie przez Ministra Obrony Narodowej oddziałów Sił Zbrojnych RP do dyspozycji wojewody na wniosek kierującego działaniami (np. w sytuacji wprowadzenia stanu klęski żywiołowej, w przypadku wystąpienia epidemii na terenie kraju, podmiotem kierującym działaniami będzie minister właściwy ds. zdrowia, na wniosek którego wojewoda może otrzymać wsparcie oddziałów i pododdziałów SZ RP do zwalczania epidemii na terenie województwa)²¹.

Minister Obrony Narodowej ma swojego przedstawiciela w zespole zarządzania kryzysowego wspierającym wojewodę w czasie zwalczania klęsk żywiołowych. Rola ta została przypisana Szefowi Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego (WSZW), który jest terenowym łącznikiem pomiędzy resortem obrony narodowej a administracją publiczną w obszarze spraw operacyjno-obronnych i rządowej administracji niespolonej na terenie województwa. Jako doradca wojewody w sprawach wojskowych, uczestniczy w planowaniu użycia oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w ramach wojewódzkiego planu zarządzania kryzysowego i uzgadnia go. Działając w wojewódzkim zespole zarządzania kryzysowego wspiera wojewodę poprzez przygotowanie propozycji rozwiązań istniejącej sytuacji kryzysowej w zakresie udziału sił i środków resortu obrony narodowej. Tym samym aktywnie uczestniczy w przygotowaniu wniosku wojewody o użycie Sił Zbrojnych.

Wniosek o użycie Sił Zbrojnych jest następnie procedowany w resorcie obrony narodowej. Procedura ta obejmuje szereg przedsięwzięć, w tym czynności z zakresu planowania operacyjnego:

- ocena sytuacji kryzysowej;
- wariantowanie działań;
- wskazanie sił i środków niezbędnych do wykonania zadań zarządzania kryzysowego.

Na podstawie rekomendowanego wariantu użycia sił i środków przygotowany jest projekt decyzji Ministra Obrony Narodowej.

Na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej, w sprawie wydzielenia oddziałów i pododdziałów SZ RP do wsparcia organów administracji publicznej, zostają wydane rozkazy i uruchomione siły oraz środki z pododdziałów, a także oddziałów podległych Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowódcy Garnizonu Warszawa, Komendantowi Głównemu Żandarmerii Wojskowej, Szefowi Służby Wywiadu Wojskowego, Szefowi Służby Kontrwywiadu Wojskowego (w zależności od

²¹ *Krajowy Plan Zarządzania Kryzysowego 2013-2015*, Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, źródło: <http://rcb.gov.pl/krajowy-plan-zarzadzania-kryzysowego> [dostęp: 03.04.2017].

zgłoszonych potrzeb i możliwości) i skierowane do Wojskowego Zgrupowania Zadaniowego. Za przygotowanie przyjęcia Wojskowego Zgrupowania Zadaniowego i koordynację jego działań w terenie odpowiada Szef WSZW, współpracując w tym zakresie z organami administracji publicznej.

Użycie Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu klęsk żywiołowych.

Powstanie nowego rodzaju Sił Zbrojnych RP – Wojsk Obrony Terytorialnej (dalej WOT), jako istotnego elementu wsparcia dla administracji publicznej i społeczeństwa przy zwalczaniu klęsk żywiołowych, wymaga określenia potrzeb oraz możliwości współdziałania WOT z administracją publiczną.

Generalne zastrzeżenie, że uruchomienie sił i środków SZ RP następuje wówczas, gdy użycie innych sił oraz środków jest niemożliwe lub może okazać się niewystarczające powoduje, uzależnienie wykorzystania wojska od „wyczerpania” się możliwości innych służb. Jest to czynnik dość niewymierny i w sytuacjach wystąpienia klęsk żywiołowych trudny do określenia ze względu na nieprzewidywalność rozwoju wydarzeń. Opóźnienie w podejmowaniu stosownych decyzji może negatywnie wpływać na racjonalne wykorzystanie dostępnych sił i środków oraz dotarcie z pomocą zbyt późno. Innym determinantem mogącymi utrudnić dotarcie z pomocą na czas jest obecna dyslokacja oddziałów i pododdziałów Sił Zbrojnych RP, przewidzianych do wsparcia działań administracji publicznej, nie zawsze funkcjonalna w stosunku do rejonów ich potencjalnego użycia. Ma to negatywny wpływ na dyspozycyjność jednostek wojskowych, ich przygotowanie do działań ratowniczych i prewencyjnych, jak też możliwość użycia sprzętu specjalistycznego²².

Nowy rodzaj Sił Zbrojnych, jakim są WOT, ma posiadać zdolności do realizacji misji wspierania podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu²³. W odniesieniu do tej misji zdefiniowano misję dla WOT: utrzymywanie gotowości do wydzielenia pododdziałów Wojsk Obrony Terytorialnej do wsparcia społeczeństwa i układu pozamilitarnego. Dla jej realizacji fundamentalne znaczenie będą miały specyficzne dla WOT cechy, odróżniające je od wojsk operacyjnych:

- terytorialność – specyfika działania Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT), polega na ich użyciu w Stałych Rejonach Odpowiedzialności (SRO);
- masowość – w ich skład wchodzi oddziały/pododdziały formowane głównie w oparciu o miejscowe zasoby.

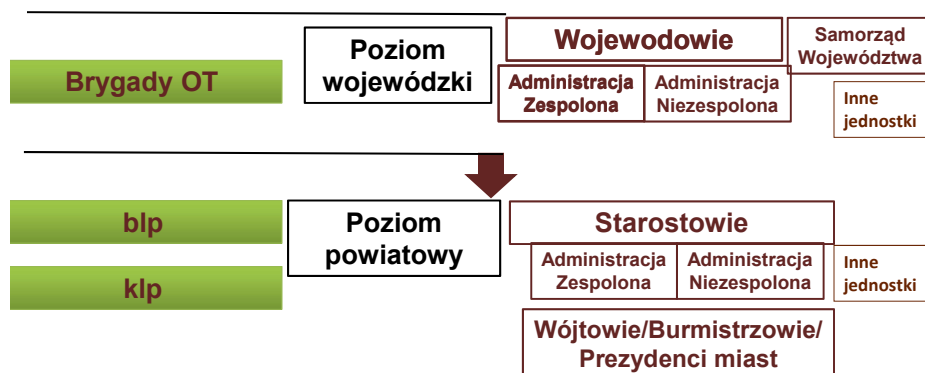
Dzięki nim pododdziały WOT będą mogły natychmiast zmobilizować się i przystąpić do wykonywania zadań. Jednostki terytorialne rekrutują się w znacznym stopniu z „obywateli – okresowych żołnierzy” zamieszkujących Stały Rejon Odpowiedzialności (SRO), co dodatkowo wpływa na determinację w realizacji zadań

²² A. Zapałowski, *Rola Sił Zbrojnych RP w zapewnieniu bezpieczeństwa wewnętrznego*, <http://geopolityka.net/rola-sil-zbrojnych-rp-w-zapewnieniu-bezpieczenstwa-wewnetrznego> [dostęp: 03.04.2017].

²³ Misja ta została określona m.in. w *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, op. cit.

związanych z ochroną społeczności lokalnych. Działanie w terenie znanym również w istotny sposób podnosi potencjał tkwiący w takiej formacji. Pozwala to na tworzenie szybko rozwijanej, elastycznej struktury militarnej państwa na potrzeby niesienia pomocy w katastrofach oraz podnoszenia poziomu bezpieczeństwa obywateli. Kolejnym istotnym determinantem, korzystnym z punktu widzenia realizacji misji wsparcia społeczeństwa lokalnego w zwalczaniu klęsk żywiołowych, jest decentralizacja dowodzenia w WOT. Struktury WOT są tworzone zgodnie z podziałem administracyjnym kraju i sięgają do poziomu powiatu. Pozwala to na szybkie udzielanie pomocy społeczeństwu i predysponuje w pierwszym rzędzie WOT do niebojowych działań humanitarnych na rzecz obywateli²⁴. Brak znaczących różnic w podziale administracyjnym kraju i Wojsk Obrony Terytorialnej jest czynnikiem podnoszącym skuteczność współpracy z terenowymi organami administracji publicznej (administracji rządowej i samorządu terytorialnego), które odpowiedzialne są za realizację zadań związanych ze zwalczaniem klęsk żywiołowych. Główne podmioty współpracy cywilno-wojskowej w zakresie zwalczania klęsk żywiołowych na szczeblu lokalnym przedstawia rysunek 1.

Ryc. 1. Struktury Wojsk Obrony Terytorialnej i administracji publicznej w terenie



Źródło: opracowanie własne.

W strukturze SZ RP Wojska Obrony Terytorialnej funkcjonują w przywiązaniu do podziału administracyjnego RP:

- dowództwo WOT na całości terytorium kraju;
- brygady WOT w województwach;
- bataliony oraz kompanie lekkiej piechoty w powiatach.

W strukturze WOT podstawowym pododdziałem prowadzącym działania jest kompania. Kompanie lekkiej piechoty będą znajdować się we wszystkich powiatach na terenie kraju. WOT mają osiągać i utrzymywać, w przydzielonych SRO na całym terytorium kraju, niezbędne zdolności do realizacji zadań zarządzania kryzysowego,

²⁴ R. Jakubczak, *Wojska Obrony Terytorialnej w systemie obronnym państwa*, materiał na prawach maszynopisu w zbiorach autora.

w tym zwalczania klęsk żywiołowych²⁵. Do głównych zadań przewidzianych dla WOT w tym obszarze zaliczono współudział w działaniach ratowniczych i ewakuacyjnych w rejonach wystąpienia klęsk żywiołowych, katastrof i awarii²⁶.

Wojska Obrony Terytorialnej, aby móc realizować te działania, powinny zostać uwzględnione w aktach prawnych i dokumentach z zakresu zarządzania kryzysowego, zarówno o charakterze ogólnokrajowym i lokalnym (wojewódzkich oraz powiatowych planach zarządzania kryzysowego), jak i w dokumentach określających zasady, a także możliwości udziału Sił Zbrojnych w resorcie obrony narodowej. Zgodnie z obowiązującym *Planem Zarządzania Kryzysowego Resortu Obrony Narodowej*, Siły Zbrojne mogą zostać użyte do zwalczania klęsk żywiołowych przede wszystkim w zakresie:

- monitorowania zagrożeń oraz oceny skutków ich wystąpienia;
- akcji poszukiwawczo-ratowniczych;
- izolowania obszaru występowania zagrożeń lub miejsca prowadzenia akcji ratowniczej;
- ewakuowania poszkodowanej ludności i mienia;
- wykonywania prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych obiektach budowlanych i zabytkach;
- wsparcia zapewnienia porządku publicznego na terenach wystąpienia klęsk żywiołowych;
- ochrony mienia pozostawionego na obszarze występowania klęsk żywiołowych;
- zapewnienia przejezdności szlaków komunikacyjnych.

Tak zdefiniowane przedsięwzięcia, w których mogą brać udział Siły Zbrojne pozwalają stwierdzić, że WOT stanowiąc mogą istotne wsparcie dla administracji publicznej w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych. Kompanie lekkiej piechoty w WOT będą posiadały określony profil dostosowany do środowiska geograficznego i demograficznego SRO, co będzie się również w pewnym stopniu przekładało na ich wyposażenie (w tym indywidualne żołnierzy), a także proces szkolenia. Planuje się formowanie kompani o profilach m.in. miejskich, górskich, wodnych i ogólnych. Należy w tym miejscu podkreślić, że nowy rodzaj Sił Zbrojnych nie będzie zastępować służb ratowniczych, ale wspierać i uzupełniać ich działania²⁷. Pomimo znacznej różnorodności klęsk żywiołowych, przyczyn wystąpienia, przebiegu i intensywności zjawisk i zdarzeń, duża część potencjalnych skutków dla ludności, mienia oraz infrastruktury występujących na terenie objętym zagrożeniem jest tożsama lub podobna. Oznacza to, że w prowadzonej akcji ratowniczej pewien zestaw zadań będzie jednokowy w przypadku różnych zagrożeń.

Zagrożenie dla życia i zdrowia osób jest najczęściej występującym skutkiem klęsk żywiołowych. W czasie powodzi występuje ono ze względu na gwałtowne wezbrania wody, zatrucia i niekorzystne warunki sanitarno-higieniczne; w czasie skażeń chemicznych ze względu na oddziaływanie substancji chemicznych na organizm człowieka i zagrożenie wybuchowo-pożarowe; w czasie pożarów istnieje

²⁵ *Zasady użycia Wojsk Obrony Terytorialnej – DT-3.40.1 (projekt końcowy)*, CDiS SZ, Bydgoszcz 2016.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ M. Pietrzak, *Jak przygotowujemy się do wspierania lokalnych społeczności*, materiały informacyjne Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej, <http://www.mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/jak-przygotowujemy-sie-do-wspierania-lokalnych-spolescznosci-x2017-06-14/> [dostęp: 14.06.2017].

ryzyko wystąpienia ofiar śmiertelnych, poparzeń, zatruc dymem; natomiast w przypadku zakłócenia w dostawach energii zagrożenia dla życia mogą wystąpić np. w wyniku braku podtrzymania działania urządzeń medycznych. W czasie katastrof budowlanych odnotowuje się przypadki ofiar śmiertelnych i rannych w wyniku zagruzowania; a w przypadku huraganów przygniecenia przez drzewa oraz inne przedmioty i uszkodzone elementy budynków, urządzeń i instalacji, a także w wyniku występowania wyładowań atmosferycznych. W czasie epidemii występuje konieczność hospitalizacji i leczenia osób zakażonych, podobnie jeśli epizootia jest wywołana chorobą niebezpieczną dla człowieka.

Aby wesprzeć działania służb ratowniczych w zakresie ograniczania zagrożenia życia i zdrowia ludzi w wyniku klęsk żywiołowych WOT powinny posiadać możliwość realizacji takich zadań, jak np. udzielanie pierwszej pomocy medycznej, segregacja poszkodowanych, wsparcie w zakresie ewakuacji osób rannych i wymagających natychmiastowej pomocy, udzielanie wsparcia psychologicznego poszkodowanym, działania poszukiwawczo-ratownicze, oczyszczanie terenu z przeszkód utrudniających dotarcie do osób poszkodowanych lub izolacja terenu czy pomoc w organizacji dodatkowych miejsc szpitalnych.

Konieczność ewakuacji ludności, zwierząt i ratowania mienia z zagrożonego terenu również jest potencjalnym skutkiem klęsk żywiołowych. Ewakuacja ma na celu ochronę życia oraz zdrowia ludzi, zwierząt, ratowanie mienia, w tym zabytków ruchomych oraz ważnej dokumentacji, w przypadku wystąpienia zagrożeń. Działania wspierające ewakuację będą wymagały od WOT dysponowania odpowiednim sprzętem, przede wszystkim transportowym, oraz wiedzą niezbędną do wykonywania działań w strefie bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia. Jako wsparcie służb odpowiedzialnych za ewakuację, żołnierze WOT mogliby informować ludność o konieczności ewakuacji z terenu zagrożonego, udzielać pomocy osobom z ograniczeniami w poruszaniu się (chorym, starszym). Zgodnie z wytycznymi w zakresie planowej ewakuacji, w przypadku wystąpienia zagrożeń wielkoobszarowych, innych niż zagrożenia militarne (np. powódzie, poważne awarie przemysłowe, zagrożenia radiacyjne, pożary obszarów leśnych itp.), do prowadzenia ewakuacji wyznacza się zespoły zadaniowe: informacyjno-ewidencyjne, zbiórki osób ewakuowanych, załadowcze, rozładownicze i rozdzielcze, pomocy medycznej oraz pomocy technicznej. Działania tych zespołów mogłyby być wspierane przez żołnierzy WOT. Również przy ewakuacji zwierząt i mienia istnieją duże potrzeby w zakresie potencjału organizacyjno-logistycznego. Potrzeba ewakuacji może wystąpić także wówczas, gdy zniszczenia spowodowane klęską żywiołową uniemożliwiają zapewnienie ludności minimalnych warunków do przetrwania. Organizuje się wtedy tymczasowe miejsca zakwaterowania dla ludności poszkodowanej. WOT mogłyby wspierać wysiłki administracji publicznej i służb zarządzania kryzysowego w przygotowaniu warunków bytowania dla poszkodowanej ludności, zapewniać wsparcie w zakresie dostarczania wody pitnej i żywności oraz innych niezbędnych dóbr (materace, koce, środki czystości itp.), czy wsparcie w zakresie dostarczania alternatywnych źródeł ciepła i energii.

Kolejnym zadaniem służb odpowiedzialnych za zwalczanie klęsk żywiołowych w przypadku ewakuacji jest ochrona pozostawionego mienia. Ponadto w sytuacjach ekstremalnych spodziewać się należy paniki wśród ludności oraz zakłóceń porządku publicznego, wzrostu przestępczości o charakterze kryminalnym oraz zwiększonej

liczby przestępstw i wykroczeń pospolitych (kradzieże z włamaniem, rozboje, niszczenie mienia). Również w takich sytuacjach możliwe jest wykorzystanie potencjału WOT, jednakże po uprzednim określeniu zasad ich działania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego (przede wszystkim określenie możliwości zasad użycia środków przymusu bezpośredniego oraz broni).

Kolejnym skutkiem klęsk żywiołowych są okresowe utrudnienia w przemieszczaniu się, utrudnienia komunikacyjne: niemożność dotarcia mieszkańców do zakładów pracy, możliwe długoterminowe zablokowanie szlaków/węzłów komunikacyjnych powodujące unieruchomienie lub utrudnienia w transporcie. Przyczyną ich wystąpienia mogą być ekstremalne zjawiska pogodowe: śnieżyce, zawieje i zamiecie śnieżne, silne mrozy, huragany, upały, powodujące pęknięcia szyn i awarie węzłów kolejowych, łamanie się słupów trakcyjnych, zerwanie trakcji, przerwy w dostawach energii elektrycznej. Powódź również powoduje znacznie utrudnienia komunikacyjne i zniszczenia w infrastrukturze (wały przeciwpowodziowe, pompownie, urządzenia hydrotechniczne, drogi, mosty, wiadukty, tunele, przepusty, urządzenia i sieć kanalizacyjno/wodociągowa). Katastrofy budowlane dotyczące infrastruktury transportowej i katastrofy komunikacyjne są przyczyną długoterminowego zablokowania szlaków/węzłów komunikacyjnych. Utrudnienia w przemieszczaniu się mogą powstać w następstwie wystąpienia epidemii i epizootii, w przypadku konieczności izolowania obszaru występowania choroby. Większość klęsk żywiołowych wiąże się także z wystąpieniem zniszczeń w budynkach mieszkalnych, budynkach użyteczności publicznej, infrastrukturze komunalnej. Wsparcie, jakiego mogłyby udzielać Wojska Obrony Terytorialnej w takich sytuacjach, to monitorowanie stanu infrastruktury, wsparcie w bieżącej naprawie i odbudowie zniszczonej infrastruktury, w tym wykonywania prac zabezpieczających, ratowniczych i ewakuacyjnych przy zagrożonych obiektach budowlanych i zabytkach oraz wsparcie w zakresie zapewnienia przejezdności szlaków komunikacyjnych. W czasie klęsk żywiołowych częstym zjawiskiem jest ograniczenie bądź całkowita utrata łączności radiowej i telefonicznej, świadczenia usług telekomunikacyjnych lub pocztowych. Stanowi to szczególnie utrudnienie dla służb ratowniczych. WOT mogłyby wspierać służby ratownicze w zakresie środków łączności.

Przedstawiony powyżej potencjalny zakres wsparcia, jakiego mogłyby udzielać WOT na rzecz społeczności lokalnej w czasie klęsk żywiołowych, wymaga stworzenia odpowiedniego „koszyka” zdolności. Jednocześnie są to tylko przykładowe działania, przedstawione w oparciu o analizę najczęściej występujących skutków klęsk żywiołowych.

W celu wykorzystania potencjału zasobów lokalnych, z jakich tworzy się WOT i zapewnienia sprawnego oraz szybkiego uruchomienia sił, a także środków do wsparcia społeczności lokalnych w zwalczaniu klęsk żywiołowych, należałoby wypracować uproszczoną procedurę (w stosunku do obecnych rozwiązań) użycia WOT w sytuacjach kryzysowych. Założeniem takiej procedury byłoby traktowanie sił i środków WOT jako tzw. „pierwszy rzut” (siły natychmiastowego reagowania) wsparcia wojskowego, bazujący na oddziałach i pododdziałach w ich SRO. Byłyby to siły i środki gotowe do użycia w krótkim czasie, kiedy następuje nagłe i gwałtowne spiętrzenie potrzeb ratowniczych, ochronno-porządkowych, logistycznych oraz innych, którym administracja publiczna i dostępne służby nie są w stanie, bez silnego czy natychmiastowego

wsparcia wojskowego podobać. „Drugi rzut” stanowiłby wtedy wojska operacyjne, przede wszystkim w przypadku konieczności użycia specjalistycznego sprzętu wojskowego, jakim nie dysponują oddziały i pododdziały WOT. Odciążyłoby to z pewnością wojska operacyjne w realizacji niektórych przedsięwzięć w czasie zwalczania klęsk żywiołowych i ich skutków.

Głównym determinantem sprawnego udziału WOT w zwalczaniu klęsk żywiołowych, jest nawiązanie współpracy WOT z administracją publiczną i służbami, inspekcjami oraz strażami w SRO przed zaistnieniem zagrożenia. Współpraca WOT z terenowymi organami administracji rządowej i samorządowej realizowana będzie zasadniczo w województwie, poprzez etatowe komórki odpowiedzialne za wypełnianie zadań współpracy cywilno-wojskowej brygad WOT oraz w batalionach lekkiej piechoty w powiatach, natomiast w gminach poprzez osoby wyznaczone z kompanii do realizacji zadań z zakresu współpracy cywilno-wojskowej. W ramach współpracy należy zapewnić m.in. bieżącą wymianę informacji o zagrożeniach, incydentach, katastrofach poprzez dostępne dla obu stron kanały wymiany informacji. Z ramienia administracji publicznej właściwe w tym zakresie będą centra zarządzania kryzysowego funkcjonujące w każdym powiecie i województwie, wyposażone w środki łączności, odpowiadają za monitorowanie i analizowanie informacji o zagrożeniach. Tam też docierać powinny informacje o aktualnym stopniu zaangażowania sił ratowniczych, zaistniałych brakach i ograniczeniach w prowadzeniu akcji ratowniczych, dające obraz sytuacji decyzyjnej.

Za przygotowywanie propozycji działań i przedstawianie decydentom wniosków dotyczących wykonania, zmiany lub zaniechania procedur oraz działań w sytuacji wystąpienia klęski żywiołowej, ujętych w planach zarządzania kryzysowego, w administracji odpowiadają zespoły zarządzania kryzysowego. Za celowe należałoby uznać uczestnictwo przedstawicieli WOT w pracach tych zespołów, co umożliwiłoby wspólną analizę zagrożeń, wzajemne poznanie procedur, zasad działania i znacząco usprawniłoby prowadzenie wspólnych działań ukierunkowanych na zwalczanie klęsk żywiołowych w zależności od narastania zagrożenia. Nie mniej istotnym efektem uczestnictwa przedstawicieli WOT w pracach zespołów zarządzania kryzysowego jest możliwość wcześniejszego zaplanowania użycia oddziałów i pododdziałów WOT w akcjach ratunkowych, ustalenie zakresu przewidywanych zadań, zaangażowania sił oraz środków w przypadku wystąpienia zagrożeń na konkretnym obszarze. Ponadto efektem współpracy powinno być osiągnięcie przez jednostki WOT zdolności do wsparcia potencjału służb ratowniczych, a zwłaszcza uzupełnienia luk w obszarach deficytowych. Wojska operacyjne posiadały do tej pory znaczne ograniczenia w realizacji tego typu przedsięwzięć, co wymagało włączenia Szefa WszW do prac zespołów zarządzania kryzysowego przy wojewodzie i koordynacji przez ten podmiot wsparcia wojskowego.

Niezbędnym elementem takiej współpracy jest prowadzenie wspólnych szkoleń, ćwiczeń i treningów. Zauważyć należy, że pomyślne wykonanie zadań stojących przed podmiotami odpowiedzialnymi za zwalczanie klęsk żywiołowych, uzależnione jest w wysokim stopniu od ich przygotowania. Prowadzenie ćwiczeń i szkoleń zapewnia doskonalenie umiejętności kierowania zwalczaniem klęsk żywiołowych przez poszczególne osoby funkcyjne oraz zespoły. Jest też okazją do sprawdzenia przygotowania podmiotów wykonawczych, jeśli ćwiczenia mają charakter praktyczny. W tym

kontekście nie mniej istotne jest zgrywanie i doskonalenie wspólnych działań WOT ze służbami i strażami, które będą prowadziły akcje ratownicze w czasie klęsk żywiołowych. Powinien przyświecać im wspólny cel, którego osiągnięcie możliwe będzie dzięki połączeniu kompetencji i środków działania, znajomości dostępnych procedur i możliwości posiadanych przez nich zasobów sprzętowych, będących w dyspozycji. Znaczny wpływ na efektywność współdziałania ma także uprzednie uzgodnienie szczegółowych zasad wspólnie wykonywanych zadań, które pozwoli między innymi uniknąć powielania prowadzonych działań przez różne podmioty. Do priorytetowych obszarów współpracy WOT ze służbami, inspekcjami i strażami powinna należeć wzajemna wymiana informacji, konsultacje, wymiana doświadczeń z ćwiczeń oraz prowadzonych działań, uczestnictwo w przedsięwzięciach szkoleniowych, współpraca kadr instruktorskich, wzajemne wsparcie logistyczne, a także wspólne przedsięwzięcia planistycznie, w tym uzgadnianie procedur współdziałania. Stanowiąc siły wspierające profesjonalne służby ratownicze, żołnierze WOT powinni być przygotowywani do realizacji wspólnych zadań z podmiotami takimi, jak Państwowa Straż Pożarna, Policja, służbami ratownictwa medycznego, technicznego itp.

Podsumowanie

W sytuacjach kryzysowych, których źródłem są klęski żywiołowe, następuje nagłe i gwałtowne spiętrzenie potrzeb ratowniczych, ochronno-porządkowych, logistycznych i innych, którym organa administracji publicznej oraz podległe im siły ratownicze nie są w stanie, bez silnego i natychmiastowego wsparcia wojskowego, podołać. Aby uniknąć improwizacji działań oraz uzyskać skuteczne wsparcie administracji publicznej przez WOT konieczne jest wcześniejsze przygotowanie rozwiązań prawnych, organizacyjnych i szkoleniowych zapewniających podjęcie takich działań przy pierwszych oznakach „powstawania” sytuacji kryzysowej. Wojska Obrony Terytorialnej nie posiadają znacznych ilości specjalistycznego sprzętu ratowniczego, dlatego zakres prowadzonych działań będzie ograniczony. W procesie szkolenia należałoby uwzględnić przygotowanie żołnierzy do wykonywania zadań wspomagających specjalistyczne siły ratownicze. Niemniej jednak WOT, ze względu na swoją terytorialność i masowość, przejawiają daleko idącą uniwersalność w działaniach niemilitarnych oraz stanowią istotne wsparcie dla władz lokalnych, zgodnie z ich misją wspierania lokalnych społeczności, czyli reagowania w sytuacjach klęsk żywiołowych, katastrof czy też wypadków. Utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej powinno w znaczący sposób przyczynić się do wzmocnienia roli wsparcia wojskowego w sytuacji wystąpienia klęsk żywiołowych i zwiększenia potencjału sił ratowniczych. W opinii autora, aby konsekwencją powstania nowego rodzaju sił zbrojnych były zmiany jakościowe w zakresie realizacji zadań zwalczania klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, doskonalenia wymaga system zarządzania kryzysowego resortu obrony narodowej. Zmiany te, jak już wcześniej zasygnalizowano, powinny dotyczyć po pierwsze – przyspieszenia procesu decyzyjnego aktywacji sił i środków w resorcie obrony narodowej i jego większej elastyczności. Kolejną kwestią, którą należałoby poddać analizom, są relacje WszW i podległych im Wojskowych Komend Uzupełnień z jednostkami Wojsk Obrony Terytorialnej i organami

administracji publicznej w nowej rzeczywistości, kiedy Wojska Obrony Terytorialnej będą funkcjonować w każdym powiecie oraz województwie. Uzasadnieniem dotychczasowych zasad działania WKU i WszW w obszarze zarządzania kryzysowego była potrzeba istnienia łącznika pomiędzy administracją a wojskami operacyjnymi, których dyslokacja oraz zakres zadań (przeznaczenie) wpływał na potrzebę koordynacji wspólnych przedsięwzięć przez terenowy organ administracji wojskowej. Wydaje się, że dowódcy jednostek Wojsk Obrony Terytorialnej, posiadając realne siły i środki możliwe do wykorzystania „na miejscu” i w krótkim czasie (wspomniane siły natychmiastowego reagowania) w sytuacji wystąpienia klęsk żywiołowych, powinni mieć możliwość bezpośredniej oraz ścisłej współpracy z administracją publiczną, a także jej podmiotami wykonawczymi.

Perspektywy współdziałania wojsk obrony terytorialnej z administracją publiczną w zwalczaniu klęsk żywiołowych *Streszczenie*

W Polsce za przeciwdziałanie i zwalczanie klęsk żywiołowych odpowiada administracja publiczna, koordynując działania sił i środków ratowniczych oraz udzielając wsparcia ludności poszkodowanej. Nowy rodzaj Sił Zbrojnych, jakim są Wojska Obrony Terytorialnej (WOT), ma posiadać zdolności do realizacji misji wspierania podsystemów ochronnych w zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu. Stanowiąc one mają istotny element wsparcia dla administracji publicznej w przeciwdziałaniu i zwalczaniu klęsk żywiołowych. Jako struktura nowa, istotnie różniąca się od pozostałych rodzajów Sił Zbrojnych RP, wymaga zintegrowania z obecnie funkcjonującymi rozwiązaniami w zakresie użycia wojska w sytuacjach wystąpienia nadzwyczajnych zagrożeń i określenia zasad współpracy z administracją publiczną. W artykule podjęto próbę zidentyfikowania potrzeb, możliwości oraz determinantów współdziałania Wojsk Obrony Terytorialnej z administracją publiczną w sytuacji wystąpienia klęski żywiołowej.

Słowa kluczowe: Wojska Obrony Terytorialnej, klęski żywiołowe, wsparcie wojskowe, administracja publiczna

Prospects of Territorial Defence Forces and Public Administration collaboration in terms of fighting natural disasters *Abstract*

In Poland, the public administration is accountable for countering and responding to the natural disasters by the management of rescuing capabilities and by providing support to the affected local population. The Territorial Defence Forces (TDF), as a new component of the Polish Armed Forces (PAF), are to have capabilities for carrying out supportive missions to the protective subsystems of an internal security and providing the assistance to the society. Therefore, TDF are going to be a vital supportive element to the public administration in countering and response to the natural disasters. Being a new structure and being different from the other components of PAF, TDF require integration with current solutions while the army is used in case of an extraordinary threat occurrence and stipulation of rules of collaboration with the public administration. In this article, the

attempt was undertaken in order to identify the needs, possibilities and determinants of TDF's cooperation with the public administration when disasters hit the country.

Key words: Territorial Defence Forces, natural disasters, military support, public administration

*Перспективы взаимодействия
Войск территориальной обороны с государственными
органами в борьбе со стихийными бедствиями
Резюме*

В Польше за противодействие и борьбу со стихийными бедствиями несет ответственность государственная администрация, которая координирует действия сил и средств спасательных служб и оказывает поддержку пострадавшему населению. Новый вид вооруженных сил, какими являются Войска территориальной обороны (ВТО), смогут выполнять задачи по поддержке оборонных подсистем внутренней безопасности и оказания помощи населению. Они будут являться важным элементом поддержки государственной администрации в противодействии и ликвидации последствий стихийных бедствий. ВТО – это новая структура, которая коренным образом отличается от других видов вооруженных сил, и поэтому необходимо решить задачу о подключении нового формирования к уже существующим решениям в области использования армии в случаях возникновения чрезвычайных ситуаций и определения принципов сотрудничества с государственной администрацией. В статье предпринята попытка указать потребности, возможности и детерминанты взаимодействия Войск территориальной обороны с государственными органами власти в случае возникновения стихийного бедствия.

Ключевые слова: Войска территориальной обороны, стихийные бедствия, военная поддержка, государственная администрация



Aleksandra Gruszczyk

dr, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa

Jarosław Rokicki

prof. nadzw. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Amerykańska Gwardia Narodowa jako służba cywilno-militarna

With the dual mission to protect community and country, the Guard is always on call. Ready to respond with force and efficiency, at home or abroad¹.

Wprowadzenie

Sens misji amerykańskiej Gwardii Narodowej, zawarty w powyższym cytacie, pochodzącym z jej strony informacyjno-rekrutacyjnej, wyraża dualizm immanentnie wpisany w istotę tej instytucji – obronę zarówno społeczności lokalnej, „małej ojczyzny”, jak i „ojczyzny dużej”, państwa utworzonego przez lud pragnący urzeczywistnić „nie-naruszalne prawa”: „życia, wolności i swobody ubiegania się o szczęście”², by zacytować dokument założycielski. Dualizm ten wynika z okoliczności wymuszających na kolonistach tworzenie społeczeństwa niejako od początku, „na surowym korzeniu”, bo osadnicy przybyli z Europy nawet nie myśleli o adaptacji do przeważnie zbieracko-myśliwskiego sposobu życia indiańskich plemion, a misja kontynuacji władztwa

¹ „Z podwójną misją ochrony społeczności lokalnej i kraju Gwardia jest zawsze na zawołanie. Gotowa odpowiedzieć mocno i skutecznie – wewnątrz i poza granicami kraju” (tłum. autorzy). Cytat za: <https://www.nationalguard.com/my-enlistment-timeline> [dostęp: 30.04.2017].

² Fragment tekstu Deklaracji Niepodległości. Cyt. za: A. Bartnicki, K. Michałek, I. Rusinowa, *Encyklopedia Historii Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Wydawnictwo Egras Morex, Warszawa 1992, s. 67.

brytyjskiego w Nowym Świecie załamała się pod brzemieniem Aktów Nawigacyjnych.

Amerykańska Gwardia Narodowa to w gruncie rzeczy dwie instytucje – niezależne od siebie, lecz ściśle ze sobą współpracujące. Pierwszy rodzaj Gwardii Narodowej, zwany oficjalnie Gwardią Narodową Stanów Zjednoczonych, jest częścią rezerwowych sił zbrojnych USA, podzieloną na 54 niezależne organizacje terytorialne, obejmujące wszystkie stany znajdujące się na terenie USA, w tym dystrykt Kolumbii, a także niektóre terytoria zależne: Guam, Wyspy Dziewicze i Puerto Rico. Wszyscy jej członkowie są jednocześnie członkami milicji obywatelskiej, zgodnie z Kodeksem Stanów Zjednoczonych (10 U.S. Code § 246)³.

Drugi typ wojsk obrony terytorialnej USA to Gwardia Narodowa Stanu, zorganizowana na poziomie poszczególnych stanów i terytoriów amerykańskich. Ten typ Gwardii Narodowej, działający na podstawie tytułów 10. i 32. Kodeksu Stanów Zjednoczonych, powoływany jest przez gubernatorów stanowych do pełnienia aktywnej służby w sytuacji kryzysów i katastrof naturalnych, takich jak huragany, powódzie, trzęsienia ziemi, itp. Jednostki Gwardii Narodowej są zatem zarządzane i kontrolowane przez dwie instytucje państwowe: urząd stanowy i rząd federalny. Zdecydowana większość członków GN łączy funkcje militarne z karierą cywilną, niewielką ilość personelu stanowią zaś żołnierze zawodowi.

Część badaczy doszukuje się początków Gwardii Narodowej już w 1607 r., czyli od momentu założenia pierwszej brytyjskiej kolonii w zatoce Chesapeake⁴. Mimo że powszechnie przyjmowana data utworzenia Gwardii Narodowej jest o trzy dekady późniejsza, ideę niezależnej, kolonialnej milicji obywatelskiej faktycznie należy wywieść ze średniowiecznych tradycji angielskich, nakładających na wszystkich sprawnych obywateli płci męskiej, w odpowiednim wieku, obowiązek służby na rzecz ochrony dobra wspólnego. Obrona militarna staje się w tym kontekście obywatelskim zobowiązaniem, a zarazem przywilejem potwierdzającym status jednostki we wspólnocie. Jednak w praktyce pierwszych kolonii często wykluczano z tej kategorii Indian, Murzynów i sługi kontraktowe, a także osoby pełniące strategiczne funkcje w życiu kolonii. Koncepcja żołnierza-obywatela, na której i dziś amerykańska Gwardia Narodowa buduje swoją grupową tożsamość, kładzie nacisk na poczucie odpowiedzialności oraz zobowiązania do ochrony własnego terytorium, umieszcza też obowiązek służby wspólnocie w centrum idei obywatelstwa. Trzy pierwsze wymienione grupy były zapewne zwyczajnie wykluczane z kategorii obywateli i pozbawiane możliwości decydowania o sobie, symbolicznie wyrażanej prawem do posiadania broni, natomiast wyjęcie czwartej kategorii spod obowiązku służby w milicji wynikało nie tyle z cech osobistych jednostek czy ich przynależności do danej kategorii społecznej, co z kluczowego znaczenia dla przetrwania wspólnoty ról pełnionych przez nie w danym momencie jej istnienia. Instytucja milicji nakładała bowiem na należących do niej mężczyzn obowiązek posiadania własnej broni i wyposażenia, konieczność zaciągu do lokalnej jednostki oraz uczestnictwa w okresowych szkoleniach, co – jak przypuszczano – mogłoby utrudniać osobom pełniącym te kluczowe funkcje właściwe wywiązywanie się z obowiązków, nałożonych na nie przez wspólnotę.

³ Chodzi oczywiście o Jamestown. Zob.: <https://www.law.cornell.edu/uscode/text/10/246>. [dostęp: 30.04.2017].

⁴ J. Cooper, *The Rise of the National Guard: The Evolution of the American Militia, 1865–1920*, Lincoln 1997.

Idea milicji obywatelskiej w USA jest prawnie umocowana w drugiej poprawce do Konstytucji, która stwierdza: „Dobrze zorganizowana milicja jest niezbędną dla bezpieczeństwa wolnego państwa; prawo ludzi do posiadania i noszenia broni nie może być naruszone”⁵. Tak rozumiana i od 1789 roku gwarantowana przez amerykańską Konstytucję – kolonialna milicja obywatelska miała w zamierzeniu działać w roli pełnionej tradycyjnie przez armię zawodową. Niechęć pierwszych osadników do utworzenia profesjonalnego wojska, wyszkolonego i zdolnego do natychmiastowego działania, nie była pozbawiona podstaw. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy należy niewątpliwie wymienić czynniki religijne i ideologiczne (utopijne dążenie do wspólnoty rządzonej prawem Bożym), ekonomiczne (nieoptymalność utrzymywania całorocznej zawodowej armii w świecie, w którym wojny toczono tylko w ciągu ciepłego sezonu, od wiosny do późnej jesieni)⁶, praktyczne (brak wystarczającej liczby mieszkańców kolonii, by móc wprowadzić daleko idącą specjalizację zawodową) oraz polityczne (obawa przed możliwością użycia regularnej armii, jako narzędzia ograniczania wolności obywatelskich)⁷. Milicja obywatelska miała więc pełnić rolę pierwszej linii obrony przed zagrożeniem z zewnątrz, wypełniając rolę tradycyjnie przypisywane wojsku, ale również zobowiązana była do ochrony wewnętrznej – utrzymania porządku w obrębie wspólnot zamieszkujących poszczególne kolonie.

Te podstawowe cechy, jak i oczekiwania społeczne kształtujące Gwardię Narodową, były wyraźnie widoczne już w jej początkowej formie, czyli kolonialnej milicji obywatelskiej. Co jednak istotne, zarówno cechy strukturalne, jak i oczekiwania przetrwały do dziś w nieformalnych tradycjach oraz w formie skodyfikowanej. Czerpiąc z jednej strony z antycznego ideału żołnierza-obywatela oraz utopijnej myśli pierwszych, religijnie motywowanych osadników, z drugiej zaś uzasadniając swe istnienie poprzez czysto ekonomiczny rachunek zysków i strat, Gwardia Narodowa stanowi jeden z fundamentów amerykańskiej tożsamości. Jednocześnie jednak dualny charakter tej instytucji powoduje szereg problemów natury administracyjnej, społecznej, psychologicznej czy wreszcie etycznej.

Rys historyczny

Gwardia milicji obywatelskich

Sama Gwardia Narodowa za swój początek uznaje datę 13 grudnia 1636 r., kiedy to Zarząd (The General Court) kolonii Zatoki Massachusetts (Massachusetts Bay

⁵ https://www.law.cornell.edu/wex/second_amendment. Tekst angielski: „A well regulated Militia, being necessary to the security of a free State, the right of the people to keep and bear Arms, shall not be infringed.” [dostęp: 19.05.2017]. Tłumaczenie na język polski według tekstu Konstytucji USA na stronie: <http://www.kolousa.wssm.edu.pl/res/konstytucja.pdf> [dostęp: 19.05.2017]. W przekładzie na język polski, znajdującym się w bibliotece sejmowej, a więc poniekąd uznanym za oficjalny, poprawka ta brzmi następująco: „Nie wolno ograniczać praw ludu do posiadania i noszenia broni, gdyż bezpieczeństwo wolnego stanu wymaga dobrze wyszkolonej milicji”, zob.: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> [dostęp: 11.07.2017].

⁶ S.M. Duncan, *America's National Guard and Reserve Forces and the Politics of National Security*, Novato, CA, 1997.

⁷ *Ibidem*, s. xii.

Colony), zlokalizowanej na terenach wokół Salem i Bostonu, podjął decyzję o podziale istniejącej już milicji obywatelskiej, w celu wzmocnienia potencjału obronnego kolonii przed rosnącym zagrożeniem ze strony zamieszkujących pobliskie terytoria Indian Pequot⁸. Grupę obrońców, liczącą około 1500 mężczyzn, podzielono na trzy regimenty: południowy, wschodni i północny. Każdy regiment był dowodzony przez dwóch oficerów w stopniu pułkownika (*colonel*) oraz pułkownika-porucznika (*lieutenant colonel*), a także zatrudniał (opłacanego) zawodowego oficera na stanowisku mistrza musztry (*mustermaster*). *The General Court* zalecał, by we wszystkich regimentach i kompaniach żołnierze przeprowadzali wybory swych dowódców przed każdą kolejną sesją organu zarządzającego, na której miały obowiązek składać bieżące raporty ze swych działań⁹. Wkrótce wszystkie kolonie, z wyjątkiem zdominowanej przez kwakrów Pensylwanii, szybko przyjęły instytucję wspólnotowej milicji obywatelskiej. Wyznający pacyfizm i zasady sprawiedliwości społecznej kwakrzy nieufnie traktowali ideę uzbrojenia i nadawania dodatkowych uprawnień ściśle określonej grupie mężczyzn. Jednak zdecydowana większość wczesnych kolonii szybko doceniła bezpieczeństwo, jakie stosunkowo niewysokim kosztem mogła im zapewnić pozostająca pod ich kontrolą milicja obywatelska.

W czasie wojen terytorialnych z Francuzami i Indianami, w latach 1688–1763 (*French and Indian Wars*), milicja kolonii zaczęła być wykorzystywana jako źródło rekrutów do Sił Prowincji. Instytucje prawne kolonii wystawiały określoną liczbę żołnierzy spośród dostępnych członków milicji, którzy następnie zasilali szeregi wojsk brytyjskich. Członkowie milicji kolonialnych nie odgrywali w tych konfliktach większej roli militarnej, natomiast istotny był ich status polityczny, jako brytyjskich poddanych będących mieszkańcami terytoriów kontestowanych przez Francuzów. Nie wiele ponad dekadę później doświadczenie wyniesione z walk z Francuzami miało się jednak bardzo przydać mieszkańcom brytyjskich kolonii w Ameryce Północnej – milicje obywatelskie odegrały bowiem niezwykle istotną rolę w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych, toczącej się w latach 1775–1783. W bitwach pod Lexington i Concord, będących *de facto* pierwszymi starciami militarnymi amerykańskiej wojny o niepodległość, całość sił rebeliantów stanowili właśnie członkowie lokalnych milicji. W roku 1777 drugi Kongres Kontynentalny trzynastu kolonii przyjął „Artykuły konfederacji i wieczystej unii”, w których artykuły VI stwierdzano konieczność utrzymywania przez każdy stan dobrze wyposażonej i zdyscyplinowanej milicji, mającej stanowić wsparcie dla świeżo uformowanej Armii Kontynentalnej pod dowództwem Jerzego Waszyngtona, ale przede wszystkim zajmować się zadaniami wewnętrznymi: ochroną kolonii przed napadami Indian oraz buntami niewolników, szpiegowaniem lojalistów, a także utrzymywaniem porządku w koloniach. Tym niemniej wielu członków milicji kolonialnych zasililo szeregi armii Waszyngtona, szczególnie w pierwszym okresie wojny. Z kolei kiedy w wyniku podpisania pokoju paryskiego z 1783 r., kończącego amerykańską wojnę o niepodległość, Armia Kontynentalna została rozwiązana¹⁰, a milicja obywatelska ponownie stała się główną siłą militarną nowo po-

⁸ M.D. Doubler, *I am the guard: A history of the Army National Guard, 1636–2000* (Department of the Army pamphlet), 2001.

⁹ <http://www.history.army.mil/reference/mamil/MAMIL.HTM> (sekcja 8) [dostęp: 19.06.2017].

¹⁰ Z wyjątkiem regimentów 1 i 2, które zostały przeformowane w Legion Stanów Zjednoczonych w 1792 r., a następnie, w 1796 r., stały się załącznikiem Armii Stanów Zjednoczonych. Źródło: <https://>

wstałych Stanów Zjednoczonych. Jak pisze Charles Royster, koniec walk z Wielką Brytanią ugruntował pogłębiającą się w drugiej połowie wojny wzajemną nieufność i rozdzwięk między armią a społeczeństwem¹¹. Obywatele amerykańscy uznali regularne wojsko bardziej za zagrożenie dla nowo zdobytej wolności¹² niż za jej oddanych obrońców, szczególnie po buntach żołnierzy w Pensylwanii i New Jersey (1781).

Krytyka wobec Armii Kontynentalnej miała w dużej mierze charakter ideologiczny. W przedfederalnym okresie państwowości amerykańskiej „elity i lud” były pod wpływem radykalnej republikańskiej myśli politycznej, w tym popularnych *Listów Katona*, przypisywanych Johnowi Trenchardowi i Thomasowi Gordonowi, opublikowanych w Londynie w latach 1720–1723. Jak zauważył Maldwyn A. Jones, nauczyły one Amerykanów „wyczuwać tchnienie nadciągającej tyranii w każdym skażonym przez nią podmuchu”¹³, bez względu na to, czy był to podmuch watykańskiego katolicyzmu, czy też proponowany przez Jamesa Madisona projekt federalizacji. Obawa przed centralizacją i profesjonalizacją wojska miała także podstawy obiektywne, wynikające głównie ze specyfiki wojny o niepodległość, która miała w dużej mierze charakter partyzancki, co utrudniało działania wojskom brytyjskim, a preferowało małe oddziały lokalnych milicji. Z drugiej strony słabość Armii Kontynentalnej była pochodną ograniczeń legislacyjnych rządu centralnego, działającego na podstawie artykułów konfederacji, a także struktury zarządzania – nieadekwatnej do sytuacji wojennej. Prowadziło to do opóźnień w dostarczaniu Armii Kontynentalnej, przez poszczególne stany, żołnierzy i pieniędzy, braku dyscypliny – w tym posłuchu wobec dowódców pochodzących ze stanów innych niż żołnierze, braku ochoty do walki z dala od własnych domów, stosunki zażyłości między oficerami a żołnierzami, co wynikało z przyjmowanych zasad równości (dowódcy w milicjach byli wybierani) itp. W konsekwencji mit wojny rewolucyjnej, jako powszechnego zrywu, nie uwzględniał roli profesjonalnej armii w zwycięstwie, które miało być darem od Boga, widowym znakiem wyższości cnót rodzącego się państwa nad skorumpowaną Koroną Brytyjską. Tym istotniejsza stała się wówczas milicja kolonialna, stanowiąca wyrazisty symbol zwycięskiej walki o amerykańskie wartości oraz ucieleśniająca w społecznym odbiorze ideał żołnierza-obywatela.

Te przekonania znalazły odbicie w tekście amerykańskiej konstytucji – artykuł pierwszy, ustanawiający Kongres, jednocześnie nadaje mu prawo do „organizowania uzbrojenia i przeszkolenia milicji oraz dla kierowania tymi oddziałami milicyjnymi, które mogą być użyte w służbie Stanów Zjednoczonych”¹⁴. W treści artykułu milicja pojawia się, jako siła zbrojna niezależna od armii i marynarki wojennej, obciążona niezależną misją „zapewnienia wykonania ustaw Unii, tłumienia powstań

en.wikipedia.org/wiki/Continental_Army [dostęp: 19.06.2017].

¹¹ Ch. Royster, *A Revolutionary People at War: The Continental Army & American Character, 1775–1783*, University of North Carolina Press, 1996.

¹² Elbridge Gerry, piąty wiceprezydent USA, otwarcie nazwał stałą armię „zgrabą wolności” („*standing army, the bane of liberty*”). Źródło: dyskusja nad poprawkami do Konstytucji, <http://press-pubs.uchicago.edu/founders/documents/amend11s6.html> [dostęp: 19.06.2017].

¹³ J. Maldwyn, *Historia USA. Narody i cywilizacje*, Marabut, Gdańsk 2002, s. 50.

¹⁴ Tłumaczenie według sejmowej wersji Konstytucji: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> [dostęp: 11.08.2017].

i odpierania najazdów”¹⁵. Statuty milicji (*Militia Acts of 1792*), przyjęte w 1792 r. przez Kongres, precyzowały ograniczenia członkostwa – do milicji mógł być powołany wyłącznie wolny, sprawny, biały mężczyzna między 18 a 45 rokiem życia, zamieszkały na terytorium jednego ze Stanów Zjednoczonych¹⁶. Wówczas już pojawiły się pierwsze dyskusje dotyczące poziomu kontroli sprawowanej nad milicją przez instytucje stanowe i federalne. Kongres, ciało federalne, miał prawo powoływać milicję i zarządzać tą jej częścią, która była wykorzystywana do służby federalnej, natomiast obowiązki związane z powoływaniem oficerów oraz szkoleniem oddziałów zostały przypisane poszczególnym stanom. Ochotnicza milicja wydawała się idealnym rozwiązaniem dla nowo powstałego, federacyjnego państwa nieufnie patrzącego na jakiegokolwiek przejawy silnej władzy. Dla amerykańskiego społeczeństwa stanowiła ona nie tylko potwierdzenie uprzywilejowanego statusu każdego obywatela, wyrażającego się m.in. w prawie do noszenia broni, ale także wyraz demokracji bezpośredniej: była formą instytucjonalizacji tej oddolnej potrzeby stowarzyszenia się połączonej z obowiązkiem działania w imieniu dobra wspólnego, którą de Tocqueville opisywał jako ducha demokracji¹⁷.

Jednak wojna amerykańsko-brytyjska roku 1812 niezbitnie dowiodła, że powoływana *ad hoc* milicja nie jest w stanie wypełniać obowiązków regularnej armii. Szczególnie dotkliwą lekcją okazała się bitwa pod Bladensburgiem z 1814 r., w której oddziały milicji amerykańskiej zostały rozgromione, a ich porażka umożliwiła oddziałom brytyjskim spalenie Waszyngtonu. Wojna ta uzmysłowiła Amerykanom konieczność powołania stałej, niewielkiej, lecz dobrze wyszkolonej armii federalnej, utrzymywanej niezależnie od stanowych oddziałów milicji.

Ochotnicza milicja odegrała istotną rolę w wojnie secesyjnej po obu stronach konfliktu. Regularna armia liczyła wówczas jedynie 16 tysięcy żołnierzy, konieczne okazało się więc powołanie, przez prezydenta Lincolna, dodatkowych 75 tysięcy ochotników z oddziałów milicji¹⁸. Według Jamesa D. Campbella, w historii wszystkich wojen toczonych na terytorium USA istniał jeden niezmienny element: stałe poszerzanie oddziałów armii w momencie rozpoczęcia konfliktu i zmniejszanie ich liczebności w czasie pokoju, które było bezpośrednim wynikiem amerykańskiego traktowania ochotniczej milicji, jako strategicznych odwodów dla armii¹⁹.

Gwardia w procesie federalizacji

Przełom w instytucjonalizacji ochotniczej milicji przyniósł dopiero Dick Act z 1903 roku, na mocy którego skodyfikowano warunki federalizacji Gwardii Narodowej, choć proces tworzenia rozwiązań akceptowanych przez wszystkie strony (Gwardię, Kongres i armię) trwał *de facto* aż do 1916 roku, kiedy to uchwalono National Defence

¹⁵ <https://www.law.cornell.edu/constitution/article1> [dostęp: 19.05.2017]. Tłumaczenie jak wyżej.

¹⁶ http://www.constitution.org/mil/mil_act_1792.htm [dostęp: 20.06.2017].

¹⁷ J. Cooper, *The Rise of the National Guard: The Evolution of the American Militia, 1865–1920*, Lincoln 1997.

¹⁸ Ostatecznie Lincoln w kilku odezwach, wydanych do 1861 roku, powołał ponad pół miliona ochotników, wydłużając czas służby z oryginalnych trzech miesięcy do 3 lat. Więcej informacji na ten temat można znaleźć pod adresem: https://en.wikipedia.org/wiki/President_Lincoln%27s_75,000_volunteers.

¹⁹ J.D. Campbell, *The National Guard as a Strategic Hedge*, „Parameters” 2014, vol. 44, no. 1.

Act²⁰. Należy podkreślić, że do tego czasu milicje finansowane i utrzymywane były w głównej mierze z pieniędzy stanowych. Każdy stan samodzielnie ustanawiał zakres finansowania, co sprawiało, że oddziały milicji były niezwykle zróżnicowane pod względem poziomu uzbrojenia, umundurowania oraz wyszkolenia. Prawo zaproponowane przez Charlesa Dicka, weterana wojny amerykańsko-hispańskiej i prezesa Stowarzyszenia Gwardii Narodowej Stanów Zjednoczonych²¹, wprowadzało podział na Milicję Niezorganizowaną (*Unorganized Militia*), złożoną ze wszystkich sprawnych mężczyzn w wieku 17–45 lat, i Milicję Zorganizowaną (*Organized Militia*), która obejmowała oddziały milicji stanowej (czyli Gwardię Narodową), otrzymujące wsparcie federalne²². Dick Act przewidywał dotację dla Gwardii Narodowej w wysokości dwóch milionów dolarów, a także zezwalał stanom na wykorzystywanie pieniędzy federalnych na organizację letnich obozów szkoleniowych dla członków milicji. Nowe prawo działało w kierunku instytucjonalnego zbliżenia armii i Gwardii Narodowej, fundując stypendia w szkołach wojskowych dla oficerów Gwardii oraz wyznaczając oficerów wojskowych jako instruktorów i inspektorów w milicjach. Jednocześnie ustawa ta umożliwiała zwiększenie kontroli federalnej nad oddziałami milicji.

Aż do czasu I wojny światowej amerykańska Gwardia Narodowa służyła jako tradycyjna rezerwa sił armii. Do postrzegania Gwardii Narodowej jako wsparcia dla ograniczonych sił wojskowych niewątpliwie przyczyniło się uchwalenie National Defense Act w 1916 roku. Ustawa ta, wzmacniająca pozycję Gwardii Narodowej w systemie instytucjonalnym USA oraz w istotny sposób zwiększająca jej finansowanie, umożliwiała powoływanie członków GN do służby wojskowej poza granicami kraju na czas nieokreślony. Jednocześnie proces przyjmowania ochotników do armii został mocno ograniczony poprzez wprowadzenie warunku uprzedniego powołania rezerw z oddziałów Gwardii Narodowej. Tym samym rola Gwardii Narodowej, jako głównego zasobu sił rezerwowych dla armii, uzyskała ustawową legitymację. Członkowie GN mieli składać podwójną przysięgę: federalną i stanową, podporządkowując się tym samym bezpośrednim decyzjom prezydenta USA²³. Jednak w czasie I wojny światowej Gwardia Narodowa została przez armię potraktowana „po macoszemu”, kolejny raz uwidaczniając różnice dzielące obie siły: w 1917 r. prezydent Wilson zarządził pobór rekrutów do armii, na mocy przyjętego w 1917 r. Selective Service Act, a nie National Defense Act z 1916 roku. Oznaczało to, że rezerwiści z oddziałów GN byli powoływani do służby indywidualnie; ich jednostki zostały rozdzielone, a poszczególni członkowie trafili do różnych oddziałów wojskowych. Skutkowało to nie tylko utrudnieniami na froncie, wynikającymi choćby z różnic wyszkolenia i braku spójności grupowej, ale przede wszystkim utratą tożsamości Gwardii Narodowej – co znalazło wyraz m.in. w zakazie posiadania oznaczeń milicji stanowej na mundurach²⁴, a także w jednostkowych, a nie grupowych, zwolnieniach ze służby (*individual discharge*)²⁵. Wprowa-

²⁰ J. Cooper, *The Rise of the National Guard...*, *op. cit.*

²¹ Organizacja utworzona przez oficerów milicji w 1878 r. Patrz strona organizacji: <https://www.ngaus.org/united-voice-national-guard> [dostęp: 20.05.2017].

²² For „A well regulated militia”, „The New York Times”, 30.01.1902.

²³ P.L. Miles, *The United States in the First World War: An Encyclopedia*, Taylor & Francis, 1999, s. 399.

²⁴ J.A. Jacobs, *The Future of the Citizen-soldier Force: Issues and Answers*, The University Press of Kentucky, 1994, s. 38.

²⁵ P.L. Miles, *The United States...*, *op. cit.*, s. 404.

dzony w 1917 r. pobór właściwie zlikwidował praktykę ochotniczej służby wojskowej i wraz z uchwalonym przez Kongres, w 1933 roku, *National Guard Mobilization Act* w fundamentalny sposób zmienił charakter Gwardii Narodowej²⁶.

National Guard Mobilization Act ostatecznie przypieczętował rozdział Gwardii Narodowej od milicji stanowych, tworząc zupełnie nową organizację: National Guard of the United States. Instytucja ta stała się oficjalnym komponentem rezerwowym amerykańskiej armii, wprowadzając obowiązek podwójnej przysięgi dla wszystkich członków GN, a tym samym obowiązek służby wojskowej w sytuacji ogłoszenia stanu nadzwyczajnego przez Kongres. *National Guard Mobilization Act* miał rozwiązać problemy wynikające z poboru członków milicji obywatelskich do armii oraz wysyłania ich poza granice kraju, jednak fundamentalna sprzeczność lojalności, wynikająca z podwójnej, stanowej i federalnej podległości Gwardii, nie została usunięta. W czasie Wielkiej Depresji w kilku stanach gubernatorowie użyli oddziałów GN, aby zablokować wprowadzenie programów New Deal²⁷. Jedną z najbardziej znanych akcji przeciwko strajkującym robotnikom, chociaż nieporównywalnie mniejszą od pacyfikacji przez Armię marszu na Waszyngton, tak zwanej „armii bonusowej” (*Bonus Army*) z 1932 roku²⁸, było włączenie oddziałów Gwardii Narodowej stanu Kentucky w tłumienie protestów górniczych w roku 1931, znanych jako „wojna powiatu/hrabstwa Harlan” (*Harlan County War*) lub *Bloody Harlan*²⁹.

W czasie II wojny światowej do czynnej służby powołano 180 000 oficerów rezerwy z Gwardii Narodowej, co *de facto* uczyniło z tej organizacji główną siłę rezerwową armii. Jednostki Gwardii Narodowej służyły na wszystkich frontach, biorąc udział w kilkudziesięciu kampaniach, w tym – lądowaniu na plażach Normandii (29. Dywizja Piechoty). Jednak wojsko nie było usatysfakcjonowane poziomem wyszkolenia i działania Gwardii, oskarżając generałów GN o niekompetencję, a całą strukturę organizacji oceniając jako receptę na „katastrofę dla całego narodu”³⁰. Gwardia odpowiadała własnymi oskarżeniami wobec armii, a konfliktu między obiema instytucjami nie rozwiązało nawet zakończenie II wojny światowej.

Gwardia kontrowersyjna

Lata pięćdziesiąte XX wieku upłynęły pod znakiem walki Murzynów o równe prawa, a przede wszystkim o zniesienie segregacji rasowej, wprowadzonej jeszcze w roku 1896, znanej jako polityka *Separate but Equal*. Pierwszym krokiem w procesie jej likwidacji było rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w sprawie *Brown et al. v. Board of Education of Topeka et. al.* z 1954 roku, znoszące segregację rasową w szkołach publicznych. W wielu miejscach desegregacja spotkała się z silnym oporem społecznym,

²⁶ S.M. Duncan, *America's National Guard and Reserve Forces and the Politics of National Security*, Novato, CA, 1997, s. xvi.

²⁷ J.A. Jacobs, *The Future of the Citizen-soldier Force...*, *op. cit.*, s. 40.

²⁸ https://en.wikipedia.org/wiki/Bonus_Army [dostęp: 21.06.2017].

²⁹ Zob.: M.B. Norton, D.M. Katzman, P.D. Escott, H.P. Chudacoff, T.G. Paterson, W.M. Tuttle Jr., *A People & a Nation. A History of the United States*, vol. II: Since 1865, Houghton Mifflin Company, Boston i in. Third Edition, s. 731. Więcej szczegółów w: https://en.wikipedia.org/wiki/Harlan_County_War [dostęp: 21.06.2017].

³⁰ *Ibidem*, s. 41.

w tym również w formie zinstytucjonalizowanej, w czym niesławny udział miały także jednostki Gwardii Narodowej. Tego typu działania zostały podjęte we wrześniu 1957 roku w Little Rock w stanie Arkansas, przez gubernatora Orvalla E. Faubusa. By zapobiec wejściu dziewięciu uczniów murzyńskich do szkoły (Little Rock Central High School) w Little Rock, nakazał on stanowym jednostkom Gwardii Narodowej wprowadzenie blokady wejścia do budynku szkolnego. To oczywiście musiało doprowadzić do rozruchów i wywołać ogólnonarodowe oburzenie zwolenników równouprawnienia. W obawie przed intensyfikacją konfliktu prezydent D. Eisenhower, na prośbę burmistrza (*mayor*) Little Rock Woodrowa Wilsona Manna, rozkazał 24 września 1957 roku jednej z dywizji powietrznodesantowych (101st Airborne Division) armii federalnej przejęcie kontroli nad Gwardią Narodową stanu Arkansas, podporządkowanie jej rządowi federalnemu, a dzięki temu wyjęcie jej oddziałów spod władztwa gubernatora Faubusa. Rozkaz został wykonany, co umożliwiło skuteczną egzekucję prawa.

Historia wykorzystania Gwardii Narodowej przez polityków przeciwko protestom społecznym, ruchom alternatywnym i innym formom oporu obywateli USA jest znacznie obszerniejsza, ale w tym tekście nie ma już miejsca na ich bardziej szczegółowe omówienie. Wymienić jednak należy udział GN w tłumieniu protestów zorganizowanych przez „Yippies” (Youth International Party) w czasie krajowej konwencji Partii Demokratycznej w Chicago w sierpniu 1968 roku. Łączną interwencję policji, armii i Gwardii Narodowej (w sumie w różnych działaniach wzięło udział ok. 24 tysiące żołnierzy) senator Abraham Ribicoff, ze stanu Connecticut, nazwał „gestapowską taktyką na ulicach Chicago”³¹. Nie do końca jest wyjaśniony udział Gwardii Narodowej w pacyfikacji siedziby sekty religijnej „Gałąź Dawidowa” (*Branch Davidians*), w której wyniku i wybuchu pożaru 19 kwietnia 1993 roku zginęło 74 jej członków³². Wszystko to z jednej strony obniża prestiż i zaufanie sił, które uczestniczyły w tych akcjach, a z drugiej prowadzi do działań skrajnych, terrorystycznych, skierowanych przeciwko szeroko rozumianej władzy państwa, czego – jak dotąd – najbardziej radykalnym przypadkiem był zamach weterana wojny w Zatoce Perskiej – Timothy’ego McVeigha i jego byłego plutonowego z Fort Benning, Terry’ego Nicholasa, na budynek federalny w Oklahoma City z 19 kwietnia 1995 roku, w którym zginęło 168 osób, a ponad 680 odniosło rany³³. Na związek, przynajmniej symboliczny, wskazuje zbieżność dat obu wydarzeń – zamach w Oklahoma City został przeprowadzony w drugą rocznicę pacyfikacji Branch Davidians w Waco³⁴.

Pozycja Gwardii w siłach zbrojnych USA zmieniała się powoli, ale nieuchronnie. Wraz z rosnącym zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w sytuację międzynarodową rola Gwardii Narodowej w strukturze instytucjonalnej ulegała stopniowemu zmniejszeniu na rzecz regularnej armii, a powszechna opinia społeczna o niej – zdecydowanemu pogorszeniu. O ile jeszcze w czasie wojny koreańskiej, w latach 1950–1953,

³¹ M.B. Norton i in., *op. cit.* s. 953.

³² <http://www.americanussr.com/American%20USSR%20-%20America%27s%20Human%20Rights%20Abuses%20-%20Branch%20Davidian%20Massacre%20in%20Waco,%20Texas.htm> [dostęp: 22.06.2017].

³³ https://en.wikipedia.org/wiki/Oklahoma_City_bombing [dostęp: 22.06.2017].

³⁴ D.O. Linder, *The Oklahoma City Bombing & The Trial of Timothy McVeigh*, 2006. Tekst dostępny na stronie: <http://law2.umkc.edu/faculty/projects/ftrials/mcveigh/mcveighaccount.html> [dostęp: 16.06.2017].

do walki wysłano wiele oddziałów Gwardii³⁵, o tyle w czasie wojny w Wietnamie, w latach 1955–1975, Biały Dom nie podjął decyzji o powołaniu sił rezerwy, bazując w zmian na instytucji powszechnego poboru³⁶. Decyzja ta spowodowała, że Gwardia dla wielu młodych mężczyzn stała się miejscem ucieczki przed wojną – przynależność do GN dawała im bowiem wyjątkową szansę na uniknięcie loterii i łatwiejszą, bezpieczną służbę na terytorium Stanów Zjednoczonych. Najstydniejszym przykładem „unikania służby” (*shirking duty*) w Wietnamie jest były prezydent USA, George W. Bush, który w czasie walk w Azji służył w teksańskiej Air National Guard. Kontrowersje wokół tego problemu odżyły ponownie w czasie kampanii wyborczej, kiedy to Bush jr. stanął naprzeciwko Johna Kerry’ego, weterana wojny w Wietnamie, odznaczonego Srebrną i Brązową Gwiazdą za odwagę w walce oraz – trzykrotnie – Purpurowym Sercem za rany odniesione na polu walki³⁷.

Również działania samej Gwardii Narodowej w czasie wojny w Wietnamie znacząco wpłynęły na drastyczną utratę jej pozycji w strukturze instytucjonalnej, a także zaufania społeczeństwa amerykańskiego. 4 maja 1970 roku oddziały stanowe Gwardii Narodowej Ohio, na rozkaz gubernatora Jamesa Rhodesa, weszły na teren kampusu Kent State University, by rozprężyć około 600-osobową demonstrację przeciwników wojny w Wietnamie. Kilka dni wcześniej punkt rekrutacyjny armii na terenie kampusu został podpalony, a że już od wielu miesięcy nastroje zarówno przeciwników, jak i zwolenników wojny były bojowe i radykalizowały się coraz bardziej³⁸, pierwsze próby rozprężenia demonstracji – najpierw słownie, a następnie przy pomocy gazu łzawiącego – spotkały się z gwałtowną reakcją protestujących: krzykami, rzucaniem kamieniami i puszkami z gazem. Dwudziestu ośmiu gwardzistów otworzyło ogień do protestujących studentów, oddając ponad sześćdziesiąt strzałów z ostrej amunicji, zabijając cztery osoby i raniąc kolejnych dziewięć³⁹. Liczne zamieszki i niepokoje społeczne, w których zarówno oddziały policji, jak i stanowej Gwardii Narodowej stanęły naprzeciwko rozgniewanych, radykalizujących się tłumów protestujących uzmysłowiły amerykańskiemu społeczeństwu, że Gwardia Narodowa przestała być „ich” reprezentacją – a stała się narzędziem „onych”: polityków, wojskowych, elit rządzących.

Bliżej armii

Sytuacja zaczęła ulegać zmianie w wyniku wprowadzenia w 1973 r. polityki *Total Force*, zakładającej ściślejszą integrację oddziałów Gwardii Narodowej ze strukturami wojskowymi i uczynienie z nich głównej rezerwy armii. Koncepcja ta miała być odpowiedzią na kilka niezwykle istotnych problemów trapiących ówczesnych decydentów: konieczność cięć wydatków budżetowych na armię, zniesienie powszechnego poboru i przekształcenie armii amerykańskiej w wyłącznie zawodową, wreszcie

³⁵ *Ibidem*, s. 42–43.

³⁶ The New York Times, *NO RESERVE CALL; Additional Troops Will Be Sent as Needed, President Says*, July 29, 1965, artykuł dostępny na stronie: <http://query.nytimes.com/gst/abstract.html?res=9E05E6D-E173EE03ABC4151DFB166838E679EDE&legacy=true> [dostęp: 15.06.2017].

³⁷ <http://www.vietnamwar.net/Kerry-2.htm> [dostęp: 30.05.2017].

³⁸ Opis nastrojów amerykańskiego społeczeństwa w tamtym czasie doskonale oddaje Philip Caputo. Patrz: P. Caputo, *13 Seconds: A Look Back At The Kent State Shootings*, Chamberlain Bros., 2005.

³⁹ N. Adams, *Shots Still Reverberate For Survivors Of Kent State*, NPR, 03.05.2010, artykuł dostępny na stronie: www.npr.org/templates/story/story.php?storyId=126423778.

– brak zaufania i niechęć społeczności lokalnych wobec wojska, będące wynikiem wojny w Wietnamie. Podziały między armią a społeczeństwem wciąż były głębokie, a ich zasypanie okazało się niezwykle trudne. Niewątpliwie jednak, spośród amerykańskich służb mundurowych, Gwardia Narodowa wciąż postrzegana była przez społeczeństwo USA jako najbardziej „obywatelska”, głębiej zakorzeniona w strukturach lokalnych społeczności niż wojsko czy policja. Miał na to wpływ tradycyjnie wysoki poziom aktywności obywatelskiej w USA, o którym pisał już de Tocqueville, a który znajdował wyraz również w ochotniczej służbie w stanowych oddziałach milicji, co w czasach pokoju, trwającego niemal nieprzerwanie przez trzy dekady, od końca lat siedemdziesiątych XX w. do początku XXI w., w istotny sposób przyczyniało się do poprawy jej społecznego wizerunku.

Wynikająca z polityki *Total Force* integracja Gwardii Narodowej w strukturach wojskowych dokonywała się stopniowo, a pierwszy test tego rozwiązania przyszedł dopiero w czasie I wojny w Zatoce Perskiej, czyli operacji „Pustynna Burza”⁴⁰. W operacji militarnej na terenie Iraku wzięło udział ok. 150 000 rezerwistów z National Guard i armii. Działania NG w czasie I wojny w Zatoce były dość wysoko oceniane, zarówno przez społeczeństwo, jak i przez armię, choć istotne braki w wyszkoleniu, umiejętnościach, kondycji fizycznej, a także wyposażeniu rezerwistów nieuchronnie podkreślały niekompatybilność i niewymienną oddziałów wojska oraz milicji⁴¹. Ta bariera między amerykańską armią a Gwardią Narodową utrzymuje się do dziś – najświeższych na nią dowodów dostarczyła wojna z terrorem, toczona na frontach Iraku i Afganistanu. Opinie żołnierzy o gwardzistach były zdecydowanie niepocholebne, a najczęściej wysuwany zarzutem, szczególnie istotnym w świetle pełnego uzawodowienia amerykańskiej armii, był kompletny brak profesjonalizmu. Evan Wright, reporter Rolling Stones towarzyszący oddziałowi Marines w inwazji na Irak w 2003 r. twierdzi, że żołnierze patrzyli na rezerwistów z kompanii Delta z pogardliwym poczuciem wyższości połączonym ze wstydem spowodowanym faktem, że tamci również noszą mundury. Jak mówił jeden z cytowanych przez reportera wojskowych, „Kompania Delta była najbardziej niezorganizowaną rzeczą, jaką w życiu widziałem”⁴². Historie krążące wśród zawodowych żołnierzy opisywały przypadki maltretowania jeńców, wymuszeń i rabunków, niszczenia mienia ludności cywilnej, tworzenia sytuacji zagrażających życiu⁴³. Brak przygotowania do trudów wojny, tak fizycznego, jak i psychicznego, wśród członków Gwardii Narodowej zebrał szczególne żniwo: badania wykazały, że problemy psychologiczne, takie jak depresja, PTSD czy problemy w związkach dotyczyły – ponad dwukrotnie częściej – rezerwistów i członków Gwardii Narodowej, biorących aktywny udział w wojnie w Iraku (42,4%), niż zawodowych żołnierzy (20,3%). Co więcej, częstość ujawniania się symptomów PTSD wśród rezerwistów i członków Gwardii Narodowej (NG/R) w sześć miesięcy po zakończeniu służby w Iraku – w porównaniu do badań przeprowadzonych tuż po powrocie – uległa podwojeniu, z 12,7% do 24,5%⁴⁴.

⁴⁰ J.A. Jacobs, *op. cit.*, s. 88.

⁴¹ *Ibidem*, s. 89–92.

⁴² E. Wright, *Generation Kill*, New York 2004, s. 280.

⁴³ *Ibidem*, s. 281–283.

⁴⁴ A.H. Gewirtz, M.A. Polusny, D.S. DeGarmo, A. Khaylis, Ch.R. Erbes, *Posttraumatic Stress Symptoms Among National Guard Soldiers Deployed to Iraq: Associations with Parenting Behaviors and Couple*

Ideał żołnierza-obywatela

Ideał żołnierza-obywatela, wywiedziony z filozofii i praktyki starożytnej Grecji oraz Rzymu, silnie przemawiał do rodzącego się narodu amerykańskiego, który uzasadnienia swego istnienia poszukiwał zarówno w utopiach religijnych, sytuujących na kontynencie amerykańskim nową Ziemię Obiecaną, jak i anachronicznych, czerpiących wzorce z antycznych i germańskich początków demokracji⁴⁵. Angielski jurysta William Blackstone, którego *Komentarze do praw Anglii* odegrały istotną rolę w początkach amerykańskiego ustawodawstwa⁴⁶ stwierdził, że mężczyzna „nie odkłada [roli] obywatela, wkraczając do obozu żołnierskiego; lecz z tego względu, że jest obywatelem, i chciałby nim pozostać, na pewien czas czyni się żołnierzem”⁴⁷. Mamy tu więc do czynienia z ucieleśnieniem idei obywatelskiego obowiązku wobec wspólnoty: poświęceniem części własnej wolności na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa wszystkich.

Na problem inkluzywności Gwardii Narodowej, wynikający ze społeczno-kulturowych fundamentów tej instytucji, od początku jej istnienia rzutowały zagadnienia rasowo-etniczne, charakteryzujące całe społeczeństwo amerykańskie. Gwardia Narodowa stała się niejako soczewką skupiającą problemy narastające wokół kwestii rasy, pochodzenia, obywatelstwa oraz praw i obowiązków jednostki. Kwestie te stały się szczególnie palące w okresie bezpośrednio po wojnie secesyjnej, kiedy to włączenie czarnoskórych Amerykanów w szeregi Gwardii Narodowej na Południu doprowadziło do szeregu zamieszek i niepokoїв społecznych. Powróciły one pod koniec lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych XX wieku, kiedy to Gwardia Narodowa w południowych stanach włączona została w działania na rzecz zniesienia segregacji rasowej. W 1957 r., o czym przypominamy, gubernator stanu Arkansas nakazał oddziałom Gwardii zablokować wejście do szkół czarnoskórym studentom, a prezydent Eisenhower został zmuszony do przejęcia nad nią bezpośredniej kontroli. W 1963 r. podobna sytuacja rozegrała się w Alabamie. Wówczas sama Gwardia zignorowała rozkazy gubernatora i podporządkowała się władzy prezydenta Kennedy’ego⁴⁸. Kwestie te nie straciły na aktualności również współcześnie – dziś jednak grupą budzącą szczególne zainteresowanie i kontrowersje są już nie czarnoskórzy Amerykanie (stanowiący w 2008 r. ponad 13% członków zorganizowanej Gwardii Narodowej)⁴⁹, ale

Adjustment, „PMC”, 01.10.2011. Artykuł dostępny na stronie: <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC3073229/#FN1>.

⁴⁵ T. Żyro, *Boża plantacja. Historia utopii amerykańskiej*, PWN, Warszawa 1994.

⁴⁶ A.S. Miles, D.L. Dagley, Ch.H. Yau, *Blackstone and his American Legacy*, „Australia & New Zealand Journal of Law and Education” 2000.

⁴⁷ S.M. Duncan, *Citizen Warriors: America’s National Guard and Reserve Forces and the Politics of National Security*, Novato, CA, 1997, s. xi.

⁴⁸ J.A. Jacobs, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁹ Jest to proporcja niemal równa udziałowi czarnoskórych Amerykanów (Non-Hispanic Black) w całej populacji Stanów Zjednoczonych, który według spisu powszechnego (Census) z 2010 roku wynosił 12,2%. Podajemy za: https://en.wikipedia.org/wiki/Demography_of_the_United_States [dostęp: 10.06.2017]. W roku 2014 Czarni Amerykanie stanowili już 18,9% aktywnego komponentu sił zbrojnych (AC) i 17,4% komponentu rezerwowego (RC). W korpusie oficerskim proporcje te wynosiły odpowiednio: 8,5 % AC oraz 9,9 % RC. Dane te podajemy za: *Population Representation in the Military Services: Fiscal Year 2014 Summary Report*, Office of the Under Secretary of Defense,

Latynosi, których udział zarówno w armii amerykańskiej, jak i Gwardii Narodowej, stale rośnie⁵⁰. Oznacza to, że obawy Huntingtona dotyczące *Hispanic Challenge*⁵¹, czyli groźba rozłamu społeczeństwa amerykańskiego na dwie zantagonizowane struktury, wydają się przesadne. Latynosi, tak jak przed nimi Czarni Amerykanie, powoli stają się aktywną i lojalną częścią najważniejszych struktur państwa, do których niewątpliwie należą siły zbrojne.

Gwardia Narodowa a społeczeństwo amerykańskie

Przypomnijmy, że Gwardia Narodowa Stanów Zjednoczonych (National Guard of the United States), składająca się z Gwardii Narodowej Sił Lądowych (Army National Guard) i Gwardii Narodowej Sił Powietrznych (Air National Guard), należy do rezerwowych komponentów sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Oprócz GN komponentami rezerwowymi są także: Rezerwa Armii (Army Reserve), Rezerwa Marynarki Wojennej (Navy Reserve), Rezerwa Korpusu Piechoty Morskiej (Marine Corps Reserve), Rezerwa Sił Powietrznych (Air Force Reserve), Rezerwa Straży Przybrzeżnej (Coast Guard Reserve). Zgodnie z definicją, „komponentami rezerwowymi sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych są organizacje militarne, których członkowie pełnią swe obowiązki co najmniej przez 39 dni w roku, i które w razie potrzeby poszerzają obowiązek działania zbrojnego aż do wypełnienia nim całej aktywności zawodowej”⁵². Wynika z tego, że Gwardia Narodowa nie jest zawodową armią, ale też nie jest ochotniczą milicją. Pozostaje wciąż w tradycji oddolnej inicjatywy obrony obywatelskiej, ale ma również obowiązki takie, jak profesjonalne jednostki bojowe. Jest wpleciona w cywilne społeczeństwo poprzez uczestnictwo w praktykach militarnych, transmitując jednocześnie do społeczeństwa wojskowy system aksjonormatywny.

Przyjrzyjmy się strukturze komponentu rezerwowego. Składa się on z następujących kategorii:

Personnel and Readiness. <http://www.people.mil/Portals/56/Documents/2014%20Summary.pdf?ver=2016-09-14-154051-563>, tabela 8, s. 55 [dostęp: 28.06.2017].

⁵⁰ M. Wechsler Segal, D.R. Segal, *Latinos Claim Larger Share of U.S. Military Personnel*, PRB 2007, artykuł dostępny pod adresem: <http://www.prb.org/Publications/Articles/2007/HispanicsUSMilitary.aspx> [dostęp: 29.05.2017], oraz K. Parker, A. Cilluffo, R. Stepler, *6 facts about the U.S. military and its changing demographics*, Pew Research Center, 13.04.2017, artykuł dostępny na stronie: <http://www.pewresearch.org/fact-tank/2017/04/13/6-facts-about-the-u-s-military-and-its-changing-demographics> [dostęp: 29.05.2017]. W roku 2014 Latynosi (Hispanic) stanowili 13,2% AC oraz 11,5% RC. W korpusie oficerskim odpowiednio: 5,9% AC i 6,1% RC. Podane za: *Population Representation in the Military Services: Fiscal Year 2014 Summary Report*, Office of the Under Secretary of Defense, Personnel and Readiness. <http://www.people.mil/Portals/56/Documents/2014%20Summary.pdf?ver=2016-09-14-154051-563>, tabela 8, s. 55 [dostęp: 28.06.2017]. Chcemy podkreślić, że publikacja ta podaje dane zbiorcze dla wszystkich sił zbrojnych, nie tworząc osobnych zbiorów dla Gwardii Narodowej.

⁵¹ S.P. Huntington, *The Hispanic Challenge*, „Foreign Policy”, March – April 2004, s. 30–45. Artykuł dostępny na stronie: <https://www.ou.edu/uschina/gries/articles/IntPol/huntington.2004.Hispanic%20challenge.pdf> [dostęp: 28.06.2017].

⁵² https://en.wikipedia.org/wiki/Reserve_components_of_the_United_States_Armed_Forces [dostęp: 28.06.2017].

I. Rezerwa w stanie gotowości (The Ready Reserve). Składa się z jednostek zbrojnych, zarówno oddziałów, jak i osób, zobowiązanych do podjęcia obowiązków wzmocnienia komponentów aktywnych sił zbrojnych w czasie wojny lub zagrożenia bezpieczeństwa narodowego.

1. Rezerwa wybranych (The Selected Reserve). „Należą do niej jednostki i osoby wyznaczone przez dowództwa poszczególnych służb i zatwierdzonych przez Przewodniczącego Kolegium Połączonych Szefów Sztabów jako kluczowe dla pierwszych misji wojennych. Mają one priorytet w obrębie wszystkich pozostałych rezerw”⁵³. Rezerwa ta dzieli się na:
 - a) rezerwistów aktywnych, wyszkolonych, „drażących” (Drilling Reservists);
 - b) rezerwistów w trakcie szkolenia, (Training Pipeline);
 - c) uzupełnienia mobilizacyjne (Individual Mobilization Augmentees) i d) aktywną rezerwę Gwardii (Active Guard/Reserve – AGR). W jej skład wchodzi zawodowi pracownicy Gwardii Narodowej lub tacy, którzy otrzymali rozkaz podjęcia obowiązków zawodowych, odpowiedzialni za administrację, rekrutację, instruktaż i ćwiczenia jednostek komponentu rezerwy.
2. Rezerwa jednostek w stanie gotowości (Individual Ready Reserve – IRR). Mieszcza się tu osoby niezobowiązane do corocznych ćwiczeń czy uczestnictwa w działaniach militarnych (z wyjątkiem cyklicznej musztry), ale wcześniej wyszkolone, mające za sobą aktywną służbę wojskową.
3. Gwardia Narodowa w stanie spoczynku (Inactive National Guard – ING), która podlega mobilizacji tylko wtedy, gdy mobilizowane są całe oddziały, do których otrzymali przydział rezerwowy.

II. Rezerwa czuwająca (The Standby Reserve). Obejmuje tych, którzy są kluczowymi pracownikami cywilnymi i z racji swego stanowiska nie podlegają mobilizacji, chyba że są konieczni ze względu na ich wyjątkowe kwalifikacje lub umiejętności. Mieszcza się tu także osoby mające przejściowe trudności lub czasową niezdolność do służby, np. ze względu na stan zdrowia. W rezerwie czuwającej można pozostawać nie dłużej niż rok. Po tym czasie żołnierz musi podjąć decyzję, czy ma przejść do rezerwy osobiście gotowych (IRR), czy też do jednostki „aktywnych” (drilling unit). Rezerwa czuwająca zawiera dwie listy:

1. Listę stanu aktywnego (Active Status List) oraz
2. Listę stanu biernego (Inactive Status List).

III. Rezerwa Emerytów (The Retired Reserve). Obejmuje

wszystkich oficerów rezerwy oraz personel, który pobiera emeryturę na podstawie pracy w służbach rezerwy, w tym także wszystkich uprawnionych do emerytury, którzy jednak nie ukończyli 60 lat i jeszcze jej nie pobierają, tych, którzy się sami nie zwolnili, ale nie są dobrowolnymi członkami rezerwy stanu gotowości bądź rezerwy stanu czuwania, a także – pod pewnymi warunkami – innych emerytowanych rezerwistów⁵⁴.

Struktura ta zdolna jest objąć właściwie wszystkich, którzy kiedykolwiek wstąpili do Gwardii Narodowej – od aktywnych żołnierzy, poprzez biernych, niezaangażowanych cywilów, którzy wcześniej mieli jakiś epizod w GN, do emerytów. Zgodnie

⁵³ *Ibidem* [dostęp: 28.06.2017].

⁵⁴ *Ibidem* [dostęp: 28.06.2017].

z prawem mobilizacji podlegają nawet emerytowani rezerwiści, którzy mieli za sobą co najmniej 20 lat aktywnej służby w GN (przypomnijmy – jest to służba dobrowolna, wykonywana równolegle, ale niezależnie od pracy zawodowej). Podlegają oni nie-dobrowolnemu obowiązkowi służby wojskowej, jako AC (Active Component), a organem uprawnionym do powołania rezerwisty jest *Secretary of Defense*, amerykański odpowiednik ministra obrony narodowej.

Przynależność do Gwardii Narodowej jest wyborem sposobu i stylu życia. Jej członek podlega okresowym musztróm, ćwiczeniom polowym, strzeleckim. Gwardia, jak każda amerykańska instytucja, organizuje rozmaite imprezy okolicznościowe, celebrowa święta, czci rocznice, słaui bohaterów itp. Jest stale obecna w życiu tych, którzy do niej należą, a także ich rodzin. Z punktu widzenia państwa jest bardzo silnym czynnikiem integrującym ludzi o odmiennych tradycjach, kulturach, statusach społecznych itd. Co jednak z jednej strony jest pozytywnym spoiwem społecznym, z drugiej może być interpretowane jako narzędzie indoktrynacji ideologicznej, u której podstaw leży określony system aksjonormatywny skupiony wokół wojska, czy szerzej – wiary w mocarstwową potęgę Stanów Zjednoczonych. Tę ostatnią wiarę czy ideologię druzgocącej krytyce poddał Andrew J. Bacevich, pułkownik w stanie spoczynku, który w książce *Granice potęgi. Kres amerykańskiej wyjątkowości*⁵⁵ (*The Limits of Power. The End of American Exceptionalism*) próbował udowodnić, że militaryzacja amerykańskiego umysłu nie służy ani Ameryce, ani światu.

Podsumowanie

Amerykańska Gwardia Narodowa jest instytucją wielu dualizmów. W jej misję wpisany jest dualizm instytucji obrony lokalnej czy terytorialnej i obrony państwa federalnego, działającego przecież w skali globalnej. Innym dualizmem, a może nawet dylematem jest podwójne umiejscowienie – w strukturach stanu i w strukturach federalnych, co niekiedy przekłada się na konflikt pomiędzy podmiotami zarządzającymi – gubernatorami stanowymi i prezydentami Stanów Zjednoczonych. Trzecim dualizmem czy dylematem jest problem usytuowania pomiędzy ochotniczą, ludową milicją, a wyspecjalizowaną zawodową armią. Czwarty problem to dylemat genezy, rodowodu z samorganizacji ludu (*grassroot movement*) przeciwstawiany instytucjom podtrzymującym status materialny i społeczny elit. Jest to swoista wersja antagonizmu pomiędzy populizmem a elitaryzmem. Wszystkie te dualizmy, dylematy i antagonizmy cechujące Gwardię Narodową prowadziły do realnych konfliktów: z armią, pomiędzy rządami stanowymi a rządem federalnym, ludem a elitami. Wywoływało to krytykę tej formacji, a mimo to, a także mimo utworzenia najnowocześniejszych i w pełni sprofesjonalizowanych sił zbrojnych w świecie, Amerykanie – zarówno lud, jak i elity – nie chcą likwidacji Gwardii Narodowej. Jest ona bowiem dzieckiem samoorganizującego się ludu, potwierdzeniem mitu żołnierza-obywatela, ucieleśnionego w figurze Cyncynata (*Lucius Quinctius Cincinnatus*), żyjącego w V wieku p.n.e. rolnika i dyktatora, dowódcy wojsk starożytnego Rzymu, który porzucił rolę, by dowodzić armią w zwycięskiej wojnie z Ekwami. Gdyby żył w Stanach Zjednoczonych,

⁵⁵ A.J. Bacevich, *Granice potęgi. Kres amerykańskiej wyjątkowości*, Warszawa 2011.

z pewnością zostałby żołnierzem Gwardii Narodowej. Idea Cyncynata obecna jest w Ameryce w nazwie miasta – Cincinnati w stanie Ohio, patronie Towarzystwa Cyncynatów (Society of the Cincinnati), zrzeszającemu elitę oficerów Armii Kontynentalnej, w tym Aleksandra Hamiltona, Jamesa Madisona, Tadeusza Kościuszkę i wielu innych. Tak mocnej podstawy amerykańskiej tożsamości narodowej, obecnej w postaci realnie działającej instytucji, będącej jednocześnie ucieleśnieniem amerykańskiego mitu założycielskiego – mimo wszystkich jej wad, ostrej i nie zawsze zasłużonej krytyki, Amerykanie pozbyć się ani nie chcą, ani nie mogą. Tym bardziej, że według stanu z roku 2014 w Gwardii Narodowej służy 460 452 osób, w tym w GN Sił Lądowych 354 072, a w GN Sił Powietrznych 106,380, a liczby te obejmują jedynie aktywną część gwardzistów przypisanych do „rezerwy wybranych” (Selected Reserve)⁵⁶.

A amerykańska Gwardia Narodowa jako służba cywilno-militarna *Streszczenie*

Celem artykułu jest przedstawienie genezy, historii, struktury i funkcji Gwardii Narodowej Stanów Zjednoczonych, i jej znaczenia w strukturze komponentów rezerwowych Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych oraz dla całego systemu militarnego państwa – na poziomie federalnym, stanowym i lokalnym. Gwardia Narodowa buduje swoją tożsamość odwołując się do tradycji milicji kolonialnych, zbrojnych oddziałów oddolnie organizowanych przez kolonistów na terenie pierwszych trzynastu kolonii brytyjskich przed ogłoszeniem Deklaracji Niepodległości w celu utrzymania pokoju wewnątrz osad, jak również odparcia zagrożeń zewnętrznych. Dualny charakter Gwardii Narodowej jest konsekwencją dwóch przeciwstawnych procesów: oddolnej inicjatywy obywateli oraz ambicji kontrolnych rządu federalnego. Dualny, stanowo-federalny charakter Gwardii Narodowej wynika z zapisu ustawy z 1933 roku – National Guard Mobilization Act, wprowadzającym zasadę podwójnej przynależności: wszyscy żołnierze finansowani z funduszy federalnych mieli znajdować się zarówno na listach Gwardii Narodowej danego stanu, jak i Gwardii Narodowej Stanów Zjednoczonych. Dualizm amerykańskiej Gwardii Narodowej uwidacznia się w jej funkcjach i działaniach, sporach kompetencyjnych, ocenach społecznych oraz sposobach wykorzystania tej formacji przez polityków, nie zawsze akceptowanych przez większość społeczeństwa. Ma on również wpływ na kształtowanie własnej tożsamości przez członków Gwardii Narodowej i na ewolucję jej społecznego statusu, zależną od przemian rozumienia idei patriotyzmu.

Słowa kluczowe: Gwardia Narodowa, dualizm, siły zbrojne, milicja, społeczeństwo

American National Guard as a civilian-military service *Abstract*

This article is aimed at the presentation of the origins, structure and functions, as well as the dynamics of the United States National Guard as an element of the reserve components of the United States Armed Forces, a vital part of the country's military system

⁵⁶ *Population Representation in the Military Services: Fiscal Year 2014 Summary Report*, Office of the Under Secretary of Defense, Personnel and Readiness, dostępny na stronie: <http://www.peo-ple.mil/Portals/56/Documents/2014%20Summary.pdf?ver=2016-09-14-154051-563>, s. 5 [dostęp: 28.06.2017].

on all levels: federal, state and local. The National Guard's identity can be traced back to the traditions of the colonial militia, i.e. locally organized armed units of colonists, established in the first thirteen colonies prior to the adoption of the Declaration of Independence to keep peace within the settlements and to protect them from the outside threats. The dual character of the National Guard stems from two opposite processes: the grassroots initiative of the citizens and the controlling urges of the federal government. The dual, state-federal nature of the National Guard is a consequence of the 1933 National Guard Mobilization Act which introduced the rule of double belonging: the soldiers financed from federal funds were to be signed up both on the National Guard lists of a given state as well as the lists of the United States National Guard. The dual nature of the National Guard is apparent in its functions and actions, in the competence disputes, social opinions and the various political modes of use, not always condoned by the nation's majority. It also affects the National Guard members' identity as well as the evolution of the formation's social status, dependent on the perception of the ever-changing idea of patriotism.

Key words: National Guard, dualism, armed forces, militia, society

Национальная гвардия Соединённых Штатов в несении гражданско-военной службы Резюме

В статье изложено происхождение, история, структура и функции Национальной гвардии Соединённых Штатов, рассмотрено ее значение в структуре резервных компонентов Вооруженных Сил США и всей военной системы государства – на федеральном, региональном и местном уровнях. История Национальной гвардии уходит своими корнями к традициям колониальной милиции – вооруженных отрядов, организованных колонистами на территории первых тринадцати британских колоний перед провозглашением «Декларации независимости». Задачи этих отрядов заключались в поддержке порядка внутри поселений, а также отражении внешних угроз. Дуальный характер Национальной гвардии является следствием двух противоположных процессов: низовой инициативы граждан и контрольных амбиций федерального правительства. Дуальный (т.е. действующий на федеральном уровне и на уровне отдельных штатов) характер Национальной гвардии – это следствие принятого закона от 1933 года «National Guard Mobilization Act», который устанавливает принцип двойной принадлежности: все солдаты, финансируемые из федеральных фондов, должны были находиться как в списках Национальной гвардии данного штата, так и в списке Национальной гвардии США. Дуализм американской Национальной гвардии проявляется в ее функциях и видах деятельности, спорах о компетенции, оценке общества и способах использования этих формирований политиками, которые не всегда остаются приемлемыми для большинства общества. Этот дуализм имеет также влияние на формирование личностных качеств членов Национальной гвардии и на эволюцию их социального статуса, зависящего от перемен в восприятии идей патриотизма.

Ключевые слова: Национальная гвардия, дуализм, вооруженные силы, милиция, общество



Robert Borkowski

dr hab. prof. nadzw., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza-Modrzewskiego,
prezes Polskiego Towarzystwa Bezpieczeństwa Narodowego

Kanadyjscy Rangersi jako formacja obrony terytorialnej

Wprowadzenie

Przez wojska obrony terytorialnej rozumie się część sił zbrojnych, przeznaczoną do prowadzenia działań taktycznych na terytorium wyłącznie własnego państwa¹. Wojska takie służą do ochrony i obrony ważnych obiektów, prowadzenia działań humanitarnych oraz operacji reagowania kryzysowego, mogą samodzielnie prowadzić walkę lub udzielać wsparcia działaniom wojsk operacyjnych. Noszą różne nazwy, np. gwardii narodowych (USA, Łotwa), gwardii krajowych (Dania, Szwecja, Norwegia), formacji terytorialnych (Wielka Brytania) lub obronnych (Estonia, Polska). W literaturze z zakresu obronności występują dwa sprzeczne poglądy dotyczące istoty relacji pomiędzy wojskami obrony terytorialnej z wojskami rezerwy. Część autorów uważa, że są to całkowicie różne, pod względem charakteru i zadań, formacje.

Celem artykułu jest opis formacji *Canadian Rangers* na tle sił zbrojnych tego kraju oraz refleksja nad jego znaczeniem dla kanadyjskiej obecności militarnej na dalekiej Północy wobec narastającej w naszym stuleciu rywalizacji o wpływy w Arktyce. Rangersi w siłach zbrojnych Kanady stanowią ochotniczą formację rezerwy, pełniącą funkcję obrony terytorialnej w trudno dostępnych regionach kraju. *Canadian Rangers* w 2017 r. święcili 70-lecie swego istnienia, formacja utworzona została 23 maja 1947 r., a w parę miesięcy później w Dawson, na terytorium Yukonu, rozpoczął służbę ich pierwszy patrol. W herbie Rangersów, w górnej części, znajduje się nazwa formacji,

¹ Na temat obrony terytorialnej RP zob.: R. Jakubczak, *Wojska Obrony Terytorialnej*, Bellona, Warszawa 2002, a także R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI wieku*, Bellona, Warszawa 1998.

a w dolnej skrzyżowane ze sobą karabin i topór o podwójnym ostrzu oraz trzy połączone czerwone liście klonu na ciemnozielonym tle. Siekiery o dwóch ostrzach są popularne wśród północnoamerykańskich drwali. Motto Rangersów brzmi „czujni” (*vigilans* albo *the watchers*).

CR są dobrze znani i często prezentowani w kanadyjskich mediach w ciągu ostatniej dekady. W kanadyjskim dyskursie politycznym określani są metaforycznie mianem „oczu i uszu” (*eyes and ears*) w odległych częściach kraju, „obserwatorów Północy” (*Watchers of the North*), „okiem na Arktykę” (*Eye on Arctic*) oraz „żołnierzy suwerenności” (*Sovereignty Soldiers*), pełniąc szczególną rolę siły obronnej, a jednocześnie narzędzia ekspansji w kanadyjskiej polityce arktycznej². Tak zwane „patrole suwerenności” mają na celu „pokazanie flagi” (*show the flag*), czyli polityczne demonstrowanie kanadyjskiej kontroli nad terytorium arktycznym. Zdaniem autora jedynej dotychczas monografii formacji, Rangersi to „żołnierze-obywatele”, którzy służą w swoich rodzinnych stronach i nie muszą poświęcać dla państwa i armii swej tożsamości kulturowej, politycznej ani społecznej, przeciwnie – odgrywają szczególną, propanstwową rolę w rejonach, w których tradycyjnie dominuje opozycyjne nastawienie do władz federalnych³.

Rola armii kanadyjskiej w polityce państwa i w rywalizacji o Arktykę

Zmieniające się warunki klimatyczne na Dalekiej Północy powodują, że obszar ten staje się bardziej dostępny dla geologicznej eksploracji. Klimatolodzy szacują, że powierzchnia czapy polarnej zmniejszyła się o połowę w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat. W Arktyce od pewnego czasu trwa i ulega zaostrzeniu rywalizacja o strefy wpływów i możliwe zdobycze terytorialne, złoża surowców, łowiska ryb i dostępność szlaków żeglugowych. Stronami konfliktów interesów są kraje arktyczne, państwa pozaarktyczne, wielkie koncerny oraz społeczności ludów tubylczych⁴. Wyniki badań geologicznych dowodzą, że Arktyka zawiera ogromne złoża surowców, wśród których najważniejszymi są ropa naftowa i gaz ziemny. Dochodzi więc do napięć politycznych między zainteresowanymi państwami, które systematycznie zwiększają swoją obecność militarną za kręgiem polarnym⁵. Region znajduje się w polu zainteresowań przede wszystkim krajów tak zwanej Arktycznej Piątki (A5 – Danii wraz z Grenlandią i Wyspami Owczymi, Kanady, Norwegii, Rosji i USA), która utworzyła w 1996 r. Radę Arktyczną, będącą regionalnym forum decyzyjnym dla państw ark-

² Na temat kanadyjskiej ekspansji w Arktyce pisali m. in. A. Lajeunesse, *Lock, Stock and Icebergs. A History of Canada's Arctic Maritime Sovereignty*, UBC Press, Vancouver 2016 oraz P. Pigott, *From Far and Wide: A History of Canada's Arctic Sovereignty*, Dundurn Press, Toronto 2011.

³ P.W. Lackenbauer, *The Canadian Rangers: A Living History*, UBC Press, Vancouver 2013, s. 19–23.

⁴ S. Borgerson, *Arctic Meltdown: the Economic and Security Implications of global Warming*, „Foreign Affairs” March/April 2008, s. 63–77.

⁵ Szerzej o rywalizacji o wpływy oraz zasoby arktyczne zob.: *Arktyka na początku XXI wieku. Między współpracą a rywalizacją*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013 oraz K. Kubiak, *Interesy i spory państw w Arktyce w pierwszych dekadach XXI wieku*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2012, jak również: D. Farhall, *Cold Front: Conflict Ahead in Arctic Waters*, IB Tauris, London – New York 2010.

tycznych (*Arcticstates*). W jej skład wchodzi, poza państwami A5, także pozostałe kraje arktyczne, czyli Finlandia, Islandia i Szwecja oraz przedstawiciele sześciu ludów arktycznych. Do Rady przyjęto też państwa pozaarktyczne nadając im status obserwatorów. Postanowieniami Deklaracji z Illulissat, z 2008 r., decyzje Rady podejmowane są w drodze konsensusu i w oparciu o zasadę jedności, a z procesów decyzyjnych wykluczeni są obserwatorzy. Największe zainteresowanie eksploatacją regionu wśród podmiotów z zewnątrz, wykazują Chiny, Korea Południowa i Japonia oraz Unia Europejska.

Państwa Rady Arktycznej rozwijają w swoich siłach zbrojnych formacje zdolne do działań w warunkach polarnych. Wyzwania związane z rozbudową tego rodzaju obecności militarnej związane są zarówno z ogromnymi kosztami budowy arktycznych baz, produkcją pojazdów, sprzętu i uzbrojenia przystosowanego do działania w niskich temperaturach, jak i odpowiedniego przygotowania i wyszkolenia żołnierzy operujących w warunkach ekstremalnych⁶. Federacja Rosyjska od 2012 r. manifestuje zwiększone zainteresowanie Arktyką w kontekście planowanego rozwoju żeglugi tankowców oraz eksploatacji złóż gazu ziemnego i ropy naftowej. Rosyjska obecność w Arktyce miała miejsce od kilku stuleci, choć osłabiona została wszakże w wyniku sprzedaży Alaski oraz późniejszym okresem rewolucji i wojny domowej⁷. Rosyjskie wojska arktyczne („biała armia”) składają się z co najmniej dwóch brygad stacjonujących na półwyspie Kola oraz sił w garnizonach, położonych m.in. na Ziemi Franciszka Józefa, Nowej Ziemi i Wyspach Nowosyberyjskich. Rosja posiada obecnie osiemnaście garnizonów położonych w strefie polarnej, a więc najwięcej ze wszystkich państw Rady Arktycznej. Podczas parady z okazji Dnia Zwycięstwa 9 maja 2017 r., zaprezentowano w Moskwie pododdział wyposażony w broń i pojazdy stosowane w rosyjskiej Arktyce.

Stany Zjednoczone również w wyraźny sposób zaznaczają swą obecność wojskową w regionie arktycznym – na Alasce. Poza wojskami operacyjnymi, stacjonującymi w bazach tego stanu (powietrznymi, lądowymi i marynarką), istotną rolę odgrywa licząca około 1850 żołnierzy Gwardia Narodowa Alaski (*Alaska Army National Guard*). Istnieją również wspierające Gwardię Narodową Siły Obrony Stanu Alaska (*ASDF, Alaska State Defence Force*), będące niewielką liczebnie (280 osób), ochotniczą formacją rezerwową o charakterze milicji zapewniającej lokalnie bezpieczeństwo, w tym między innymi ochronę infrastruktury przesyłowej ropy naftowej.

Norwegia z kolei do działań w Arktyce wykorzystuje swoje wojska specjalne, a w rejonie Tromsø posiada zdolną do działań arktycznych brygadę „Północ” (*Brigade Nord*). Finlandia ma w swych siłach zbrojnych brygadę piechoty (*Jääkäriprikaati*) wyspecjalizowaną w działaniach polarnych i stacjonującą w Rovaniemi. Szwecja posiada znaczne siły lądowe zdolne do operowania w warunkach arktycznych – jak Norbotten Regiment, w którego skład wchodzi bataliony arktyczne, czy też Arktyczni Rangersi (*Lapplandsjägarna*) stacjonujący za kręgiem polarnym w Kirunie. Zbliżoną charakterem do kanadyjskich Rangersów, specjalistyczną formacją arktyczną Patrol Sirius (*Slædepatruljen Sirius*) utrzymuje na Grenlandii Dania. Do jej zadań należy

⁶ Por.: J. Terelak, *Człowiek w sytuacjach ekstremalnych. Izolacja antarktyczna*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1982.

⁷ Por.: J.R. Bockstoce, *Furs and Frontiers in the Far North*, Yale University Press, New Haven 2009.

prowadzenie patroli oraz prowadzenie obserwacji meteorologicznych. Jest to symboliczna w istocie obecność militarna, pododdział składa się bowiem tylko z dwudziestu żołnierzy, rozdzielonych pomiędzy bazy wojskowe oraz stacje meteorologiczne⁸. Umiejętności duńskich żołnierzy w poruszaniu się w terenie arktycznym są wysokie, ich patrole posługują się psimi zaprzęgami. Islandia nie posiada własnych sił zbrojnych, funkcję obrony terytorialnej wypełnia *de facto* Straż Ochrony Wybrzeża (*Landhelgisgæsla Íslands*).

Kanada uważa posiadanie Arktyki za jeden z najważniejszych, jeśli nie główny, imperatyw swej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa⁹. Kanadyjscy politycy głoszą pogląd, że Daleka Północ jest istotną częścią psychiki narodowej, a ich kraj odegrał kluczową rolę w historii regionu. W oficjalnych dokumentach państwowych Kanadyjska Północ (*Canadian North*) definiowana jest jako terytorium położone powyżej równoleżnika 55°N. Od 1925 r. Kanada rości sobie prawa do części Arktyki pomiędzy 60°W i 141°W długości geograficznej a biegunem północnym, jednak roszczenia te nie są uznawane przez społeczność międzynarodową.

Koncepcję podziału Arktyki na sektory Kanada, jako pierwsza, wysunęła już w 1925 r. Zgodnie z nią państwo, którego terytorium przylega do obszarów arktycznych, rości sobie prawo do wszystkich ziem, zarówno odkrytych, jak i tych, które zostaną odkryte w przyszłości w sektorze. Wierzchołkiem sektora jest biegun północny, a granicami bocznymi linie przeprowadzone wzdłuż południków do bieguna północnego, od krańcowego punktu wschodniego i zachodniego terytorium lądowego danego państwa. Północna linia brzegowa państwa stanowić ma natomiast podstawę sektora. Zajmowanie terenów w Arktyce jest jedynym możliwym kierunkiem ekspansji terytorialnej, która uzasadniana jest hasłami nacjonalistycznymi wykorzystywanymi w programach wyborczych polityków różnych obozów. W politycznej retoryce szermuje się pojęciem obrony kanadyjskiej suwerenności, suwerennego panowania nad Arktyką oraz konieczności zbrojnego utrzymania należnych Kanadzie terytoriów¹⁰.

Kanadyjskie tereny arktyczne rozciągają się na obszarze blisko czterech milionów kilometrów kwadratowych, stanowiąc 40% powierzchni całego kraju. Zaliczają się do nich zarówno ziemie znajdujące się na kontynencie północnoamerykańskim, jak i wyspy wchodzące w skład Archipelagu Arktycznego. W większości tereny te pozostają niezaludnione i nie mają większego znaczenia gospodarczego¹¹. W ostatnich latach terytoria północne zyskały jednak na znaczeniu w retoryce politycznej Ottawy, głoszącej postulatę wzmocnienia polityki bezpieczeństwa państwa w suwerennym

⁸ Zob.: M. Jarocki, M. Łuszczuk, K. Kubiak, P. Godlewski, *Arktyka jako nowy obszar geopolitycznej rywalizacji państw i mocarstw*, Raport Fundacji Amicus Europa, Warszawa 2013.

⁹ Zob.: M. Jarocki, *Polityka Kanady wobec Arktyki*, FAE Policy Paper nr 26/2011 oraz S.D. Grant, *Polar Imperative: A History of Arctic Sovereignty in North America*, Douglas&McIntyre, Vancouver-Toronto-Berkeley 2010, jak również R.M. Bone, *The Canadian North. Issues and Challenges*, Oxford University Press, Toronto 2008.

¹⁰ Szerzej na ten temat: M. Byers, *Who Owns the Arctic? Understanding Sovereignty Disputes in the North*, Douglas&McIntyre, Vancouver-Toronto-Berkeley 2010, por. Także: J. Grabowski, *Historia Kanady*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001; P. Wróbel, A. Wróbel, *Kanada*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000 i H. Zins, *Historia Kanady*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975.

¹¹ Por.: R.M. Bone, *The Regional Geography of Canada*, Oxford University Press, Toronto 2007.

zwierzchnictwie nad Arktyką. Kanada ma bowiem najdłuższą na świecie, niestrzeżoną granicę państwa.

Nowy wymiar militarny polityki arktycznej Kanady polegać ma na rozbudowie infrastruktury wojskowej w regionie arktycznym i na zwiększeniu tam obecności wojska. Port w Nanisivik, na dalekiej północy, przekształcono w port wojenny. W planach jest budowa szeregu baz przerzutowych z pasami startowymi dla samolotów, lądowiskami dla helikopterów i budynkami koszarowymi w Alert, Inuvik, Whitehorse, Rankin Inlet, Iqaluit oraz samym Nanisivik. Kanadyjskie władze zdecydowały o zakupie sześciu nowych okrętów patrolowych z możliwością żeglugi po akwenach pokrytych lodem. Armia, siły powietrzne i marynarka wojenna przeprowadzają regularne obserwacje i działania patrolowe, monitorując i kontrolując północną przestrzeń powietrzną pod auspicjami NORAD. Wojskowa obecność na Północy, określanej jako obszar na północ od 55° N, podlega kompetencjom Kanadyjskiego Dowództwa Operacji Wspólnych (CJOC, *Canadian Joint Operations Command*), a na północnym szczeblu terytorialnym Wspólnej Grupie Zadaniowej – Północnej (JTFN, *Joint Task Force – North*) z siedzibą w Yellowknife, z małymi oddziałami w Whitehorse i Iqaluit. Rola JTFN polega na sprawowaniu kanadyjskiej suwerenności i bezpieczeństwa poprzez prowadzenie operacji na północy oraz wypracowywanie zdolności do szybkiego i skutecznego reagowania na katastrofy. Około 250 osób personelu JTFN koordynuje i wspiera szeroką gamę działań wojskowych w Arktyce oraz utrzymuje kontakty z liderami społeczności tubylczych¹².

Planowano też, że po wycofaniu oddziałów kanadyjskich z Afganistanu, w 2012 r. sformowany zostanie batalion arktyczny. W międzyczasie jednak utworzono w każdej dywizji Kanadyjskiej Armii wyodrębnione arktyczne grupy reagowania ARCG (*Arctic Response Company Group*), formowane głównie z rezerwistów, wyszkolone i wyposażone do działań w warunkach polarnych. Kanada utrzymuje stały posterunek wojskowy w Alert na północno-wschodnim krańcu Wyspy Ellesmere'a, zaledwie 817 km od bieguna północnego. Ponadto w Resolute Bay w Nunavut, w 2013 r., utworzono arktyczny ośrodek szkoleniowy (*Canadian Armed Forces Arctic Training Center*) mieszczący jednorazowo stu czterdziestu żołnierzy. Systematycznie szkolą się w nim żołnierze z różnych jednostek i pododdziałów kanadyjskich. Politycy i wojskowi kanadyjscy przypisują coraz większe znaczenie dorocznym ćwiczeniom wojskowym w warunkach arktycznych „Nanook”. Systematycznie zwiększana jest liczba żołnierzy biorących w nich udział oraz poszerzany jest zakres ćwiczeń. Wprowadza się do użytku drony (UAV) i prowadzi prace nad produkcją skuterów śnieżnych i innych pojazdów terenowych z karoserią w technologii stealth. Kanada kładzie też nacisk na umiędzynarodowienie manewrów, zapraszając na nie przedstawicieli sił zbrojnych innych państw arktycznych, przede wszystkim USA i Danii, dążąc do ocieplenia relacji (być może tylko wizerunkowo) pomimo rozbieżności interesów i rywalizacji o wpływy w regionie.

Kanadyjskie Siły Zbrojne (CAF, *Canadian Forces, Forces canadiennes*) sytuowane są w rankingach armii świata na 27 miejscu, licząc około 64 tys. żołnierzy, na co składają się wojska lądowe (*Canadian Army*), marynarka (*Royal Canadian Navy*) oraz siły

¹² Określanych w aktach prawnych Kanady mianem ludów aborygeńskich (*Aboriginal peoples*), aczkolwiek coraz więcej ich organizacji dąży do jego odrzucenia i zastąpienia terminem *Indigenous peoples*.

powietrzne (*Royal Canadian Air Force*). Siły zbrojne dzielą się na wojska operacyjne (*Regular Forces*) i rezerwę (*Reserve Forces*). Te ostatnie liczą w sumie około 57,5 tys. ludzi i składają się na nią: 26-tysięczny komponent wsparcia (*Primary*), 19-tysięczny komponent uzupełnienia na wypadek wojny (*Supplementary* lub inaczej *Secondary* złożona z części utrzymywanej w gotowości SRR oraz części nieaktywnej SHR), subkomponent 7,5 tys. kadetów (*COATS, Cadet Organizations Administration and Training Service*) oraz 5-tysięczny subkomponent obrony terytorialnej w Arktyce i innych trudno dostępnych regionach kraju (*Canadian Rangers*). Część lądowa rezerwy liczy ok. 20 tys. żołnierzy, z czego Rangersi stanowią znaczącą jej część. Wojska lądowe zgrupowane są w czterech dowództwach terytorialnych: obszaru atlantyckiego w Halifaxie, Quebecu w Montrealu, obszaru centralnego w Toronto oraz obszaru zachodniego w Edmonton. W sferze symboliki i ceremoniału wojskowego, kanadyjskie siły zbrojne odwołują się do tradycji sił zbrojnych Zjednoczonego Królestwa i brytyjskiej Wspólnoty Narodów (*Commonwealth of Nations*).

W systemie politycznym Kanady, siły zbrojne są wykorzystywane w operacjach wewnętrznych z zakresu reagowania kryzysowego¹³. Od zakończenia II wojny światowej najnowsze dzieje polityczne Kanady zdominowane były przez problem separatystycznych dążeń frankofonów z Quebecu. Prowincję tę zamieszkuje dziś blisko jedna czwarta mieszkańców Kanady, z czego frankofoni stanowią przeszło 80% jej ludności¹⁴. Ekstremistyczny Front Wyzwolenia Quebecu (*FLQ, Front de Libération du Québec*) wzywał, w latach 60., do obalenia rządu prowincji, secesji i utworzenia niepodległego, socjalistycznego, francuskojęzycznego państwa. Front przeprowadził około dwustu zbrojnych akcji, zamachów bombowych oraz ataków z użyciem broni palnej. Dokonano szeregu napadów na arsenały, rabując znaczne ilości broni automatycznej i przeciwpancernej oraz dynamitu. Apogeum działalności terrorystycznej miało miejsce w 1970 r., a zakończyło je wprowadzenie stanu wojennego i rozbięcie organizacji. Wydarzenia te określa się jako kryzys październikowy w Quebecu¹⁵. Terrorysty porwali wicepremiera rządu Quebecu i ministra pracy. Akt kidnapingu i zabójstwa oraz zwrócenie się rządu prowincji o pomoc do władz federalnych, były powodem, dla którego premier Kanady, Pierre Elliot Trudeau, wprowadził w prowincji stan wojenny (*War Measures Act*). Do ustabilizowania sytuacji użyto 12,5 tys. żołnierzy, Królewskiej Konnej Policji (*RCMP/GRC, Royal Canadian Mounted Police/Gendarmerie Royale du Canada*), zespołów antyterrorystyczne policji Quebecu (*Surete de Quebec*) i Montrealu, a także służb specjalnych. Wojsko objęło ochroną ok. 150 obiektów (placówek konsularnych, gmachów rządowych oraz hydroelektrowni) i wsparło policję w działaniach operacyjnych z zakresu przeszukiwania obiektów i dokonywania zatrzymań członków środowisk ekstremistycznych.

Oddziały armii kanadyjskiej, o liczebności 2,5 tys. żołnierzy, zostały użyte podczas indiańskiej rebelii Mohawków w prowincji Quebec, w tzw. kryzysie Oka w 1990 r., wówczas nie doszło jednak do żadnych incydentów zbrojnych. Armia dbała

¹³ S.M. Maloney, *Domestic Operations: The Canadian Approach*, „Parameters”, Autumn 1997, s. 135–52.

¹⁴ Francuskojęzyczni Kanadyjczycy, tzw. Akadyjczycy, którzy nie są uwikłani w dążenia separatystyczne zamieszkują również prowincje Nowa Szkocja i Nowy Brunzwik.

¹⁵ R. Borkowski, *Krwawa Jesień FLQ w Quebecu – rozwój i upadek terroryzmu separatystycznego w Kanadzie* [w:] *Czy zmierzch terroryzmu? Case studies i wnioski dla Polski*, red. R. Borkowski, Oświęcim 2008 oraz G. Morf, *Le terrorisme québécois*, Les Editions de l'Homme, Montreal 1970.

również o bezpieczeństwo w czasie trwania Letnich Igrzysk Olimpijskich w Montrealu w 1976 r. W operacjach zapewniania bezpieczeństwa i ochrony, armia działa jako wsparcie Kanadyjskiej Królewskiej Konnej, tak było w operacji „Cadence”, podczas szczytu G8 w Muskoka i szczytu G20 w Toronto w 2010 r., oraz w operacji „Podium” podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich i Zimowych Igrzysk Paraolimpijskich w Vancouver w 2010 r.

W sytuacjach klęsk żywiołowych armia kanadyjska podejmuje akcje ewakuacyjne, ratunkowe i porządkowe, jak to miało miejsce podczas wielkiej powodzi Rzeki Czerwonej, w Manitobie i Północnej Dakocie w 1997 r., gdzie zaangażowano 8,5 tys. żołnierzy. Z kolei w 1998 r. 16 tys. żołnierzy brało udział w usuwaniu skutków burz śnieżnych w Ontario, Nowym Brunswiku, Quebecu, realizując największą w historii Kanady operację reagowania kryzysowego „Recuperation”. W 2003 r. 2,6 tys. żołnierzy zrealizowało operację „Peregrine” wspomagając straż pożarną podczas gaszenia 800 pożarów lasów na terytorium Brytyjskiej Kolumbii. W operacji „Lama” niesienia pomocy humanitarnej ofiarom huraganu Igor na Nowej Funlandii w 2010 r. zaangażowanych był 1 tys. żołnierzy. W 2011 r., z użyciem ponad 1 tys. żołnierzy, zrealizowano operację ewakuacyjną „Lotus” podczas powodzi rzeki Richelieu w rejonie Montérégie oraz operację „Lyre” pomocy dla ofiar powodzi Manitobie. W tym samym roku, podczas pożarów lasów w prowincji Ontario, przeprowadzono powietrzną operację ewakuacyjną „Forge”. Operacja reagowania kryzysowego „Lentus” miała z kolei miejsce podczas powodzi w rejonie Calgary w 2013 r. Wreszcie coroczna operacja „Palaci” polega na użyciu artylerii w programie lawinowym w górach Kolumbii Brytyjskiej w rejonie transkanadyjskiej autostrady i linii kolejowej.

Kanadyjscy rangersi jako formacja specjalna obrony terytorialnej

W Ameryce Północnej słowo *ranger* ma wiele znaczeń, pierwotnie było to synonimiczne określenie trapera (*trapper*), a więc myśliwego, wędrowca (*voyageur*) lub poszukiwacza (*explorer*). W Stanach Zjednoczonych nazywanego także człowiekiem gór (*mountain man*), a w Kanadzie wędrowcem lasów (*coureur de bois*), którego znajomość przyrody, sztuka przetrwania, umiejętności tropienia i zacierania śladów oraz posługiwanie się różnymi rodzajami broni, a także tryb życia równe były Indianom¹⁶. W XIX w. najchętniej i najczęściej *ranger* posługiwał się karabinem Hawkena i nożem Bowie, stąd broń ta stała się elementem stereotypu wędrowca lasów, gór i bezkresnych pustkowi (*wilderness*). Zbliżonym znaczeniowo pojęciem jest działający na zlecenie armii zwiadowca (*scout*) lub tropiciel śladów (*pathfinder*), będący znawcą szlaków wędrownych (*trailer*) lub ścigający przestępców (*tracker*). Termin *scout* występuje w niektórych armiach na oznaczenie formacji specjalnych (np. *Scout Sniper* w US Army). Rangersami z kolei nazwano oddziały prowadzące działania nieregularne w trudnych warunkach terenowych (puszcze, góry, pustynie, tundra) w okresie

¹⁶ Na temat roli, jaką w eksploracji kanadyjskiego interioru w okresie kolonialnym odegrali francuscy traperzy zob.: Ph. Jacquin, *Les Indiens blancs: Français et Indiens en Amérique du Nord, XVIIe-XVIIIe siècle*, Libre expression, Montreal 1996.

wojen w Ameryce Północnej (amerykańsko-brytyjskiej, indiańskich w USA i w Kanadzie, amerykańsko-meksykańskiej). Mianem tym określano także członków oddziałów o charakterze obywatelskiej milicji, prowadzących działania z zakresu obrony i ochrony określonego terytorium (np. *Texas Rangers*)¹⁷. Współcześnie termin ten w krajach anglosaskich oznacza zarówno komandosa z formacji lekkiej piechoty (*United States Army Rangers, First Scout Ranger Regiment* armii Filipin)¹⁸, strażnika parków narodowych i leśniczego (*forest ranger*)¹⁹, jak i funkcjonariusza policji stanowej (*trooper*). Wojskowe rozumienie terminu ranger bliskie jest pojęciu piechoty górskiej (*mountain infantry*). W Europie nazwa ta odnosi się też do organizacji skautingu, jak np. *Royal Rangers Polska*.

Kanadyjscy Rangersi (CR, *Canadian Rangers, Rangers canadiens*), błędnie nieraz nazywani w masmediach Arktycznymi Rangersami, to ochotnicza formacja wojskowa będąca częścią rezerwy Kanadyjskich Sił Zbrojnych i licząca 4 985 ludzi zgromadzonych w 180 patrolach. Obecnie 71% składu stanowią mężczyźni, a 19% kobiety²⁰. Jest to wciąż rozbudowywany subkomponent sił zbrojnych przeznaczony do realizacji zadań wzmacniających bezpieczeństwo narodowe oraz ochronę bezpieczeństwa publicznego w trudno dostępnych i słabo zaludnionych rejonach wybrzeża oraz terytoriach arktycznych. Ten szczególny subkomponent rezerwy sił lądowych zapewnia efektywne i opłacalne sposoby wykonywania misji bezpieczeństwa na słabo zaludnionych obszarach. Głównymi zadaniami *Canadian Rangers* jest prowadzenie służby patrolowej, zapewniającej stałą obecność militarną w rejonach arktycznych. W dużej mierze Rangersi wywodzą się ze społeczności rdzennych mieszkańców północy zamieszkujących tereny ich służby, zarówno Indian, jak i Inuitów, choć nie jest prawdą jakoby była to struktura złożona wyłącznie z przedstawicieli społeczności eskimoskich.

Po II wojnie światowej Kanada przeszła znamiennej ewolucję od federacji dwukulturowej w kierunku wielokulturowości (*multiculturalism*), a wspieranie tak zwanej trzeciej siły etniczno-politycznej, czyli nacjonalizmów Indian, Eskimosów i Metysów, stało się dla anglofońskich elit politycznych Ottawy skutecznym sposobem ograniczania siły frankofońskiego nacjonalizmu Quebecu²¹. W konstytucji z 1982 r. (Akt Konstytucyjny Kanady) wyeksponowano wielokulturowy charakter społeczeństwa. Częścią ustawy zasadniczej jest Kanadyjska Karta Praw i Wolności (*Canadian Charter of Rights and Freedoms*) określająca kwestie wielokulturowości, wieloetniczności i wielojęzyczności społeczeństwa²² oraz pozycję mniejszości etnicznych, czyli Prawa

¹⁷ Zob.: D.L. Ivey, *The Texas Rangers. A Registry and History*, McFarland&Co. Inc. Publishers, Jefferson, NC – London 2010.

¹⁸ Por.: R. Hall, *The Ranger Book: A History 1634–2006*, BookSurge Publishing, Charleston 2007 oraz M. Bahmaniar, *Shadow Warriors: A History of the US Army Rangers*, Osprey Publishing, New York 2006.

¹⁹ R. Borkowski, *Ochrona zasobów leśnych w Quebecu*, „Aura” 1996, Nr 1, s. 18–19.

²⁰ P.W. Lackenbauer, *op. cit.*

²¹ M. Kijewska-Trembecka, *Quebec i Quebecois: ideologia dążeń niepodległościowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.

²² *Konstytucja Kanady*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1998; zob. także: R. Radek, *System konstytucyjny Kanady*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011 oraz I. Rycerska, *Grupy narodowe i etniczne w systemie politycznym Kanady*, Kielce 2003.

Rdzennej Ludności Kanady (*Aboriginal People of Canada*), na którą składają się Indianie – zwani rdzennymi narodami (*First Nations*), Inuici – czyli Eskimosi oraz Metysi, którzy również uważani są za ludność aborygeńską²³. W sumie rdzenne narody liczą około 1,4 mln ludzi w stosunku do 36,5 mln Kanadyjczyków, stanowią więc ok. 4% społeczeństwa. Ich znaczenie dla rozwoju kanadyjskiej obecności militarnej w Arktyce będzie się zwiększać, ponieważ przyrost naturalny w populacjach aborygeńskich jest dwukrotnie wyższy niż średnia krajowa oraz częściowo zamieszkują one terytoria północne, jakkolwiek liczba ludności kanadyjskiej Arktyki wynosi obecnie niewiele ponad 100 tysięcy.

Rangersi patrolują rozległe obszary północne, mając za zadanie zgłaszanie podejrzanych lub nietypowych działań oraz gromadzenie danych lokalnych użytecznych dla wojska. Dokonują przy tym okresowych inspekcji bezobsługowych stacji radiolokacyjnych (*North Warning System, NWS*) systemu NORAD. Mają wspierać inne jednostki sił zbrojnych Kanady podczas prowadzenia przez nie działań na Północy, biorą więc udział we wszystkich ćwiczeniach i operacjach północnych armii kanadyjskiej. Pełnią rolę instruktorów dla żołnierzy jednostek południowych, które uczą się od Rangersów, jak przetrwać i działać skutecznie w środowisku arktycznym. Niebagatelne jest też prowadzenie działalności promującej siły zbrojne wśród społeczności lokalnych.

Formacja została utworzona w 1947 r. na bazie działającej podczas II wojny światowej *Pacific Coast Militia Rangers*, której zadaniem była obrona wybrzeża przed ewentualnym atakiem japońskim. W szczytowym okresie rozwoju, formacja ochrony wybrzeża liczyła 15 tys. żołnierzy (a zatem więcej niż analogiczna formacja amerykańska) zgrupowanych w 138 kompaniach, lecz zaraz po zakończeniu wojny z Japonią została zdemobilizowana. Bliźniaczą formacją po stronie amerykańskiej była wówczas Gwardia Terytorialna Alaski (*ATG, Alaska Territorial Guard*), popularnie zwana „eskimoskimi skautami” (*Eskimo Scouts*), jak również „armią tundry” (*Tundra army*). Był to rezerwowy komponent US Army działający w latach 1942–1947. Liczyła zaledwie 21 zawodowych oficerów dowodzących oddziałem 6368 ochotników ze 107 różnych społeczności lokalnych (eskimoskich, indiańskich oraz białych), a jej dowódcą był gubernator Alaski. W różne formy wspierania działań formacji zaangażowanych było przeszło 20 tys. mieszkańców stanu.

ATG została sformowana z powodu narastających obaw, że Japonia zaatakuje terytorium USA i zawładnie Alaską, którą wcześniej władze federalne uznały za terytorium bez znaczenia strategicznego i z której wycofano oddziały Gwardii Narodowej. Japoński atak na Pearl Harbour, pojawienie się w 1942 r. na alaskańskim terytorium japońskich zwiadowców zasięgających informacji wśród Eskimosów, jak również wcześniejsza zwycięska kampania Wehrmachtu w Norwegii i zajęcie Grenlandii, urealniły w opinii wojskowych USA i Kanady groźbę wojny arktycznej. Powierzchnia Alaski wynosi ok. 1,5 mln km², a długość linii brzegowej 55 tys. km, zatem więcej niż sumaryczna długość wybrzeży pozostałych stanów USA. Czynniki geograficzne stanowią więc poważne wyzwanie w kwestii obrony terytoriów północnych. Do głównych zadań ATG należało zapewnienie bezpieczeństwa na terenach wzdłuż korytarzy

²³ Na temat kanadyjskich Indian zob.: O.P. Dickason, *Canada's First Nations: A History of Founding Peoples from Earliest Times*, Oxford University Press 2009 oraz I. Rusinowa, *Z dziejów Indian kanadyjskich*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2003.

powietrznych, którymi odbywały się loty transportowe w ramach umów Lend-Lease między USA i ZSRR, z Great Falls w Montanie do Whitehorse w kanadyjskim Jukonie, a dalej do Ladd Field (obecnie Fort Wainwright) i Nome na Alasce. Ważnym zadaniem strategicznym była ochrona kopalni platyny w Platinum, nad zatoką Goodnews Bay, przed japońskim atakiem, jedyne wówczas źródła tego metalu na półkuli zachodniej. Służba polegała na patrolowaniu rejonów wybrzeża, udziale w akcjach ratowniczych i zestrzeliwaniu japońskich balonów szpiegowskich.

W Kanadzie szczególne znaczenie przywiązywano do działań zwiadowczych jednostki Rangersów w okresie zimnej wojny, kiedy obawiano się aktów dywersji i szpiegostwa, a nawet zbrojnego desantu ze strony ZSRR. W związku z nasileniem arktycznej rywalizacji, w ostatniej dekadzie nastąpił blisko dwudziestoprocentowy wzrost stanu osobowego jednostki, a w planach polityczno-militarnych Ottawy jest jej dalszy rozwój. Formacja złożona jest z pięciu tzw. grup patrolowych, będących odpowiednikiem batalionów operujących na określonym terytorium obejmującym od jednej do czterech prowincji kraju. Dowódcami patroli są podoficerowie w stopniu sierżanta. W każdym patrolu wyznaczeni Rangersi pełnią rolę stałych opiekunów grupy juniorów należącej do danego patrolu.

Pierwsza Grupa Patrolowa CR (*1 Canadian Rangers Patrol Group, 1 CRPG*) działa na najbardziej rozległym terytorium kanadyjskiej Północy, tj. w Jukonie, Nunavut i Northwest Territories. Jest największa i najważniejsza, składa się z 60 patroli i liczy w sumie 1850 Rangersów oraz 1500 juniorów (Junior Rangers). Jej dowództwo mieści się w Yellowknife.

Druga Grupa Patrolowa CR (*2 Canadian Rangers Patrol Group, 2 CRPG*), z dowództwem w Saint Jean, działa w prowincji Quebec. Składa się z 23 patroli i liczy w sumie 696 Rangersów oraz 585 juniorów.

Trzecia Grupa Patrolowa CR (*3 Canadian Rangers Patrol Group, 3 CRPG*), działająca w prowincji Ontario, jest liczebnie najmniejsza, bowiem składa się tylko z 15 patroli i liczy w 422 Rangersów oraz 440 juniorów. Dowództwo grupy ma siedzibę w Borden.

Z kolei Czwarta Grupa Patrolowa CR (*4 Canadian Rangers Patrol Group, 4 CRPG*), z dowództwem w Victorii, obejmuje swym działaniem Brytyjską Kolumbię, Albertę, Manitobę i Saskatchewan. Składa się z 43 patroli liczących 1000 Rangersów i 800 juniorów.

Piąta Grupa Patrolowa CR (*5 Canadian Rangers Patrol Group, 5 CRPG*), z dowództwem w Gander, działa w Nowej Funlandii i na Labradorze. Składa się z 32 patroli o łącznej liczebności 950 Rangersów i 375 juniorów.

Oddziały *Canadian Rangers* umundurowane są w charakterystyczne czerwone bluzy i czapki. Nie jest to rzecz jasna kolor taktyczny-maskujący, lecz jego użycie wynika z kilku przyczyn: po pierwsze nawiązuje do tradycyjnej barwy umundurowania brytyjskiego (podobnie, jak umundurowanie Kanadyjskiej Królewskiej Konnej); po drugie podkreśla rolę CR, jako formacji wykonującej zadania z zakresu ratownictwa; po trzecie wreszcie, jest widoczny w warunkach arktycznych, co w czasie pokoju jest istotne dla bezpieczeństwa osobistego samych Rangersów podczas wykonywania swoich zadań patrolowych. Rangersi uzbrojeni są w pochodzące z okresu II wojny światowej karabiny Lee Enfield No. 4 kal. .303, bowiem tylko takie okazały się bronią niezawodną w warunkach arktycznych przy temperaturach spadających do -50°C.

Rangersi nie posiadają cięższej broni, bowiem nie takie są potrzeby, ani rola obrony terytorialnej, by dublować wojska operacyjne. Od roku 2017 do 2019 na wyposażenie *Canadian Rangers* wchodzi nowy karabin C-19, na amunicję wojskową 7.62 lub cywilną typu Winchester .308. Broń została zaprojektowana w fińskiej firmie Sako Tikka Rifle na bazie karabinu SAKO T3 CTR (*Compact Tactical Rifle*) tak, by zarówno wielkość, jak i czułość mechanizmów odpowiadała manipulacjom strzelca ubranego w grube rękawice polarne. Kosztem 32,8 mln dol. zamówiono 6820 sztuk karabinów w zakładach Colt Canada w Kitchener w prowincji Ontario, wspierając rodzimy przemysł zbrojeniowy.

Rangersi wykazują bardzo wysoki poziom umiejętności w zakresie *survivingu*, w tym budowy schronów, leśnych szałasów i śnieżnych igloo. Obok sprawności strzeleckich rozwijają umiejętności posługiwania się łukiem, zakładania pułapek na drobną zwierzynę i łowienia ryb. Wykazują się wszechstronnością w poruszaniu się po pustkowiach dalekiej Północy, zarówno w rakietach śnieżnych, na nartach, psimi zaprzęgami, konno, jak i przy użyciu pojazdów mechanicznych, w tym pojazdów terenowych, quadów i skuterów śnieżnych. Istotną rolę odgrywają umiejętności pokonywania szlaków wodnych, budowy tratw i przepraw przez rzeki. Rangersi obeznani są z łodziami różnego rodzaju, zarówno motorowymi, jak i wiosłowymi, w tym z kajakami i tradycyjnymi *canoe*. Są również wszechstronnie szkoleni w zakresie ratownictwa wodnego, morskiego i lodowego. Przechodzą również kursy wspinaczkowe – skałkowe, górskie oraz na budynkach. W skład indywidualnego wyposażenia każdego Rangera wchodzi astrokompas, sprzęt radiowy, nóż survivalowy Russella oraz pomarańczowa kamizelka ratunkowa.

Wśród wymogów stawianych kandydatom do służby znajduje się: pełnoletniość (18 lat), lecz nie ma górnej granicy wieku pozostawania w służbie; posiadanie kanadyjskiego obywatelstwa; zamieszkiwanie w Kanadzie; oraz dobry stan zdrowia. Kandydat nie może być karany za poważniejsze przestępstwa (narkotykowe, z użyciem broni, przemocy), nie można członkostwa w CR łączyć ze służbą w innej formacji wojskowej ani policyjnej, należy posiadać własny ekwipunek terenowy. Szkolenie wstępne (*Basic Ranger Qualification Course*) trwa 10 dni i składa się na szkolenie strzeleckie z broni długiej, zajęcia z topografii, nawigacji i łączności, pierwszej pomocy oraz sposobów prowadzenia operacji poszukiwawczo-ratunkowych. Cyklicznie Rangersi przechodzą dodatkowe, specjalistyczne szkolenia w wymiarze, co najmniej, 12 dni w roku. Otrzymują rocznie ekwiwalent wynagrodzenia 12 dni roboczych, przy średniej płacy, oraz zwrot kosztów użycia swoich pojazdów w zadaniach CR.

Rangersi reprezentują prawie dwieście różnych wspólnot lokalnych, większość z nich jest zatem, z racji swego pochodzenia, wielojęzyczna (angielski, francuski, języki indiańskie, dialekty inuickie), dzięki czemu często pełnią funkcję tłumaczy w swoich społecznościach. Szacuje się, że posługują się w sumie 26 językami. W połączeniu z doskonałą orientacją w terenie pozwala im to pełnić funkcję przewodników dla wojsk operacyjnych podczas ewentualnych działań na dalekiej Północy.

Od 1998 r. wdrożono stały program szkolenia młodzieży w wieku od 12 do 18 lat, pod nazwą *Junior Canadian Rangers*, zapewniając w ten sposób wzrost zainteresowania służbą i ciągły napływ ochotników do uzupełniania stanu osobowego jednostki. Paramilitarna młodzieżówka Rangersów liczy około 3,5 tys. członków zorganizowanych w sto cztery zastępy. Młodzież przechodzi wszelkie szkolenia typowe dla

Rangersów, aczkolwiek ich poziom oraz intensywność dostosowane są do jej wieku i możliwości.

Rangersi biorą udział we wszystkich ćwiczeniach sił zbrojnych Kanady realizowanych na dalekiej Północy. Coroczne ćwiczenia arktyczne „Operation Nanook” oficjalnie w dokumentach federalnych nazywane są operacją suwerennościową (*annual sovereignty operation*), której celem jest – jak głoszą zapisy Strategii Północnej Kanady (*Canada's Northern Strategy*) z 2007 r., Arktycznej Polityki Zagranicznej (*Arctic Foreign Policy*) z 2010 r., Północnego Planu Wsparcia Personelu Armii Kanadyjskiej (*CF Northern Employment Support Plan*) z 2011 r. i Wojskowej Koncepcji Arktycznej (*Army Arctic Concept 2021*) z 2013 r.: ukazanie zdolności władz do ochrony terytorium arktycznego i zademonstrowania kontroli powietrznej, lądowej oraz morskiej regionu, co ma zwiększać w nim kanadyjską obecność i zapewniać gotowość do reagowania na nieprzewidziane zdarzenia²⁴. Armia kanadyjska w Arktyce prowadzi zarówno rutynowe działania, jak i spektakularne ćwiczenia, co generować ma w społeczeństwie świadomość sytuacji oraz przygotować siły zbrojne do prowadzenia operacji arktycznych. JTFN realizuje permanentną operację „Qimmiq” obejmującą regularne patrole Rangersów, loty patrolowe samolotami CP-140 Aurora oraz rejsy patrolowe jednostek marynarki w sezonie letnim.

„Nanook” to największa, coroczna operacja północna, która ma na celu wykazanie zdolności armii do skutecznego działania w środowisku arktycznym. Ćwiczenia te, planowane i dowodzone przez CJOC, mają na celu wypracowywanie interoperacyjności, umiejętności dowodzenia i współpracy z partnerami na północy. Działanie zazwyczaj obejmuje komponenty lądowe, powietrzne i morskie, koordynowane z federalnymi, terytorialnymi i lokalnymi podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i obronę terytorium²⁵.

Ćwiczenia „Nunaliut” przeprowadzane są wiosną każdego roku przez JTFN. Początkowo organizowano je w celu wykorzystania możliwości Rangersów i 440 lotniczego dywizjonu transportowego „Vampire” do realizacji misji patrolowych w najodleglejszych rejonach polarnych (*High Arctic*), który stacjonuje na lotnisku Yellowknife, dysponując czterema samolotami Twin Otter CC-138 DHC-6, które mogą lądować na oponach, płozach lub pływakach. W ostatnich latach skoncentrowano się na rozwijaniu możliwości wyspecjalizowanych grup (zespoły SAR, grupa pływonurków). Z kolei operacja „Nunakput” polega na rozwijaniu interoperacyjności we współpracy ze Strażą Wybrzeża (CCG, *Canadian Coast Guard*), Kanadyjską Królewską Konną i Departamentem Rybołówstwa (DFO, *Department of Fisheries and Ocean*) w Arktyce Zachodniej, w obszarze pomiędzy doliną rzeki McKenzie, Wielkiego Jeziora Niwolicznego i Morza Beauforta. Celem wszystkich operacji „N-” jest demonstracja kanadyjskiej suwerenności oraz przygotowanie sił zbrojnych do szerokiego wachlarza potencjalnych misji²⁶. Kryptonimy operacji pochodzą z języków eskimoskich, *nano*ok=niedźwiedź polarny, w języku inuktitut; *nunaliut*=ta ziemia jest nasza, w języku

²⁴ Zob.: *Statement on Canada's Arctic Foreign Policy (2010)* http://www.international.gc.ca/polar-polaire/canada_arctic_foreign_policy_bookletla_politique_etrangere_du_canada_pour_arctique_livret.aspx?lang=eng&view=d [dostęp: 17.05.2017].

²⁵ <http://www.forces.gc.ca/en/operations-canada-north-america/north.page> [dostęp: 17.05.2017].

²⁶ P.W. Lackenbauer, A. Lajeunesse, *The Canadian Armed Forces in the Arctic: Building Appropriate Capabilities*, „Journal of Military and Strategy Studies” 2016, Vol. 16, Is. 4, s. 7–66.

inuktitut; a *nunakput* = nasza ziemia, w języku inuwialuktun²⁷. We wszystkich operacjach „N-„ bierze udział 1 CRPG. Skromne liczebnie ćwiczenia, ze względu na wysokie koszty arktycznych rejsów, przeprowadza kanadyjska marynarka wojenna, np. „Narwhal” 2002, 2007 oraz „Hudson Sentinel” 2005.

Spośród innych ćwiczeń należy wskazać „Moose Survival” 2015 w Ontario, które polegały na szkoleniu kadetów piechoty przez Rangersów w zakresie technik przetrwania w warunkach arktycznych. W bazie w Resolute Bay przeprowadzono wspólne ćwiczenia „Arctic Ram 2016” żołnierzy kanadyjskich oraz amerykańskich, a w ćwiczeniach „Arctic Bison 2017” w Manitobie udział wzięło 200 żołnierzy z ARCG oraz Rangersi z 4 CRPG, doskonaląc się w przerzutach pododdziałów i służbie patrolowej w warunkach zimowych.

Podsumowanie

1. *Canadian Rangers* są wyjątkową formacją w siłach zbrojnych Kanady, łącząc funkcje obrony terytorialnej, rezerwy, ochotniczej zbrojnej milicji, wojsk specjalnych oraz formacji ratowniczej. Ich atutami są wszechstronność, znajomość terenu, wysokie umiejętności z zakresu *survivingu* i stosowne w tym zakresie wyposażenie. Niebywałą przydatność formacji zapewnia jej zdolność poruszania się w górach, w tundrze, po śniegu i lodzie, a także po wodzie, w niezwykle ciężkich warunkach klimatycznych i ekstremalnych sytuacjach, co warunkach polarnych – a nie liczebność ani siła ognia przesądza o wartości bojowej jednostek wojsk lądowych.
2. U podstaw koncepcji funkcjonowania formacji *Canadian Rangers* leżały niewątpliwie doświadczenia ochrony wybrzeża zachodniego i terytoriów Kanady oraz USA, w tym działań Gwardii Terytorialnej Alaski (ATG).
3. Rozwój liczebny jednostki *Canadian Rangers* będzie postępował, zarówno ze względu na niezwykłą przydatność formacji, jak i z przyczyn politycznych, w związku z propagandowym przekazem mobilizującym kanadyjską opinię publiczną wokół polityki ekspansji arktycznej. Istotnym celem rządu federalnego jest też zintegrowanie społeczności eskimoskich i indiańskich wokół polityki władz federalnych.
4. Rozległość terytorium Kanady, przy niskiej gęstości zaludnienia, trudne warunki klimatyczne i topograficzne, a także rozmiary kłęsk żywiołowych powodują, że rola armii jest znacząca i o wiele większa w zakresie reagowania kryzysowego niż w innych krajach NATO.
5. Systematycznie przeprowadzane przez kanadyjską armię ćwiczenia na terenach arktycznych, w warunkach zimowych, wzmacniają zdolności do prowadzenia działań bojowych w ekstremalnych uwarunkowaniach. Przygotowania sił zbrojnych do takich zadań są jednakże niezwykle kosztowne, stąd też poważne ograniczenia w liczebności ludzi i sprzętu oraz czasokresie przeprowadzania arktycznych ćwiczeń.

²⁷ Językami eskimo-aleuckimi posługuje się 98 tys. mieszkańców północnoamerykańskiej Arktyki.

Kanadyjscy Rangersi jako formacja obrony terytorialnej *Streszczenie*

Tematem artykułu jest formacja *Canadian Rangers*, która od lat 70. jest ochotniczą formacją rezerwy w siłach zbrojnych Kanady, pełniącą funkcję obrony terytorialnej w trudno dostępnych regionach kraju. Kanada uważa posiadanie Arktyki za jeden z najważniejszych kierunków swej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W politycznej retoryce szermuje się pojęciem obrony kanadyjskiej suwerenności i zbrojnej obecności na dalekiej Północy. Zadania te wypełnia pięcioletnia jednostka Rangersów, w pełni przygotowana i wyposażona do bezustannej służby patrolowej. Warunki przyrodnicze, rozległość terytorium Kanady i jej słabe zaludnienie powodują, że rola armii jest znacząca i o wiele większa w zakresie reagowania kryzysowego niż w innych krajach NATO. Stąd też duże znaczenie formacji Rangersów zdolnych do prowadzenia operacji poszukiwawczych i ratunkowych.

Słowa kluczowe: obrona terytorialna, rezerwa, Kanadyjskie Siły Zbrojne, rangersi, Arktyka

Canadian rangers as a form of territorial defence *Abstract*

The subject of the article is Canadian Rangers, which has been a volunteer reserve formation for 70 years in the armed forces of Canada. It functions as a territorial defence in hard-to-reach areas of the country. Canada regards the Arctic as one of the most important directions of its foreign and security policy. In political rhetoric are proclaimed slogans defending Canadian sovereignty and armed presence in the far North. These tasks fill the five thousand-strong Rangers unit, fully prepared for constant patrol service. Natural conditions, the vastness of Canada's territory and its low population make the role of the army significant and much greater in crisis response than in other NATO countries. Hence the importance of Rangers formation capable of conducting search and rescue operations.

Key words: territorial defence, reserve, Canadian Armed Forces, rangers, Arctic

Канадские рейнджеры – формирование *территориальной обороны* *Резюме*

В статье рассмотрена проблематика формирования Канадских рейнджеров (англ. Canadian Rangers), которое с начала 70-х гг. является добровольческим образованием резерва Канадских Вооружённых Сил, исполняющим задачи связанные с территориальной обороной в труднодоступных регионах страны. Канада считает владения в Арктике одним из основных направлений своей внешней политики и политики безопасности. В политической риторике часто можно встретить такие понятия как: защита канадского суверенитета и вооруженное присутствие на Крайнем Севере. Эти задачи выполняет пятитысячное формирование рейнджеров, полностью подготовленное и оснащенное для ведения постоянной патрульной службы. Природные условия, огромная территория Канады и ее слабая заселенность являются причиной того, что роль армии в этом государстве имеет на много большее значение, особенно если речь идет о реагировании на чрезвычайные ситуации, чем в других странах НАТО. Именно поэтому формирования рейнджеров, способных вести поисковые и спасательные операции имеют очень большое значение.

Ключевые слова: территориальная оборона, резерв, Канадские Вооруженные Силы, рейнджеры, Арктика



Tomasz Młynarski

dr hab. prof UJ, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Jagielloński

Damien Thiriet

dr, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Jagielloński

Krzysztof Soloch

Institut Supérieur de l'Armement et de la Défense (ISAD)

Doświadczenia obrony terytorialnej we Francji

Wprowadzenie

Francja jest jednym z najpotężniejszych krajów w Europie pod względem politycznym, gospodarczym i militarnym. Kraj ten, który prowadzi bardzo aktywną politykę międzynarodową o cechach mocarstwowych, odgrywając przy tym rolę mocarstwa światowego, ma bowiem gwarantować Francji pełną niezależność i możliwość obrony własnych interesów. Jako atrybuty mocarstwowości i instrumenty wpływu francuskiej dyplomacji wymieniane są, obok stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, m.in.: niezależny system obrony wyposażony w znaczny i wiarygodny arsenał broni atomowej, największe siły zbrojne spośród państw UE oraz rozbudowaną strukturę sił zbrojnych składających się z „mobilnych” wojsk operacyjnych i z „miejscowych” wojsk obrony terytorialnej. Tradycje tych ostatnich sięgają Rewolucji Francuskiej z 1789 roku i utworzonej wówczas Gwardii Narodowej.

Rezerwa obywatelska jako komponent struktury wojskowej we Francji

Francuskie wojsko wkroczyło w nową erę w 1996 roku wraz z decyzją o ustanowieniu zawodowych sił zbrojnych oraz zaniechaniu poboru powszechnego¹. Zawieszenie po-

¹ *Loi no 97-1019 du 28 octobre 1997 portant réforme du service national; Loi n°99-894 du 22 octobre 1999 portant organisation de la réserve militaire et du service de défense*, Legifrance.gouv.fr [dostęp: 3.03.2017].

wszecnej służby wojskowej, podniosło rolę i znaczenie tzw. rezerwy wojskowej (francuski odpowiednik obrony terytorialnej). Zmiany te pociągały za sobą spadek liczebności wojsk z ok. 500 tys. osób w 1995, do 275 tys. w roku 2013. Zamknięcie dużej liczby koszar uderzyło w gospodarkę wielu średnich miast. Utrata kontaktu bezpośredniego (służba wojskowa) i pośredniego (obcowanie z garnizonem) z wojskiem zmusiła do gruntowej odbudowy więzi wojska z narodem. Szczególną rolę w procesie budowania tych więzi odgrywa tzw. rezerwa, która jest komponentem sił zbrojnych przeznaczonym do prowadzenia działań obronnych we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi oraz wsparcia działań pozamilitarnych, w tym m.in. realizacji przedsięwzięć z zakresu zarządzania kryzysowego i zwalczania klęsk żywiołowych na terenie kraju.

Historia francuskiej obrony terytorialnej ma swoją genezę w Gwardii Narodowej (*La Garde Nationale*), stworzonej przez Marie Joseph de La Fayette w 16 lipca 1789 r., aby bronić Paryż przed domniemaną reakcją króla. Na jej wzór powstały podobne siły na prowincji. Marsylianka zawdzięcza zresztą swoją nazwę gwardzistom z Marsylii, którzy ją śpiewali po ulicach Paryża latem 1792 r.

Gwardia Narodowa stała się zbrojną ręką burżuazji. Jej członkowie musieli być wyścigowo majątni, aby kupić sobie broń i mundur. W trakcie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, tak jak i podczas XIX-wiecznych zrywów, przyszło jej bić się pod sztandarem demokracji. Przyczyniła się ona do obalenia królów 10 sierpnia 1792² i 22–24 lutego 1848 roku³. Nic dziwnego zatem, że dwukrotnie została zlikwidowana przez rządy dążące do ograniczenia swobód demokratycznych – w 1827 i ostatecznie w 1851 roku. Z drugiej strony Gwardia Narodowa nie raz strzelała do zwolenników radykalnej rewolucji. Tak było 17 lipca 1791⁴, 21–24 listopada 1831⁵ i przede wszystkim 23–26 czerwca 1848 roku⁶.

Rola wojskowa tych sił była drugorzędna w stosunku do roli ich sił porządkowych. Kolejne siły pomocnicze miały spełniać rolę wojskową. W 1868 r. powołano *garde nationale mobile*, aby wyrównać dysproporcję sił w stosunku do Prus. Służba wojskowa opierała się na losowaniu. Ci, którzy wylosowali „szczęśliwy numer” bądź zdołali się wykupić, byli całkowicie zwolnieni ze służby. Po reformie z 1868 r. trafiali do rezerwy

² 10 sierpnia 1792 r., sankiuloci – czyli rzemieślnicy dzielnic robotniczych, gwardziści z Paryża i tzw. *fédéraux*, czyli członkowie Gwardii Narodowej z prowincji szturmowali pałac w Tuileries. Król Ludwik XVI został aresztowany. D. Richet, *Journées révolutionnaires*, [w:] F. Furet, M. Ozouf, *Dictionnaire critique de la Révolution française. Événements*, s. 214–215.

³ 22 lutego 1848 r. doszło do burzliwych wystąpień republikanów w Paryżu. Kiedy król żądał następnego dnia interwencji Gwardii Narodowej, ta przeszła na stronę buntowników, co zmusiło króla do ucieczki. II Republikę ogłoszono 24 lutego 1848 r. Warto dodać, że Gwardia Narodowa nie uczestniczyła w rewolucji z lipca 1830 r. przeciwko królowi Karolowi X, gdyż została wcześniej zlikwidowana jako politycznie niepewna. Została ponownie uformowana na samym początku panowania Ludwika Filipa w 1830 r. F. Furet, *La Révolution. II. 1814–1880*, 1988, s. 108–109, 130, 207–209.

⁴ 17 lipca 1791 r. paryska Gwardia Narodowa strzelała do demonstrantów domagających ukarania króla po jego nieudanej ucieczki z czerwca 1791. D. Richet, *op. cit.*, s. 212.

⁵ W listopadzie 1831 doszło do buntu *canuts*, to jest tkaczy z Lyonu. Doszło do walk z miejscową Gwardią Narodową i wojskiem.

⁶ W czerwcu 1848 r. doszło do kolejnych walk ulicznych w Paryżu. Tym razem rzemieślnicy paryscy podnieśli klęskę. Bunt stłumiło z pomocą Gwardii Narodowej z Paryża i gwardzistów ściąganych z prowincji. F. Furet, *op. cit.*, s. 248–255.

i musieli ćwiczyć 15 razy w roku⁷. W sierpniu 1870 roku, w obliczu spodziewanego konfliktu z Prusami, parlament podjął uchwałę o powstaniu Gwardii Narodowej Terytorialnej (*Garde Nationale Sédentaire*), którą zasilić mieli mieszkańcy zagrożonych miejscowości⁸. Ostatecznie w 1872 roku Zgromadzenie Narodowe rozwiązało Mobilną Gwardię Narodową, wprowadzając jednocześnie obowiązek 5-letniej służby wojskowej⁹. Republikańską tradycję wojskową budowano wokół poborowego. W idei „narodu pod bronią” upatrywano źródło zwycięstwa w wojnach rewolucyjnych.

Likwidacja powszechnej służby wojskowej nie sprawiła, że idea obrony terytorialnej wróciła do agendy politycznej. Istnienie XIX-wiecznej Gwardii Narodowej było znane tylko nielicznym specjalistom, a względy budżetowe nie zachęciły do powołania nowej siły. Nie chcąc dopuścić do rozdziału wojska od społeczeństwa pobór zastąpiono powszechną służbą narodową. Celem zachowania więzi obywatelski z wojskiem, na poziomie szkół średnich, została wprowadzona obowiązkowa nauka o obronności, jako element programów nauczania obywatelskiego. Od 1998 roku 18-latkowie obowiązkowo uczestniczą w jednodniowym szkoleniu zwanym „Dzień Obronności i Obywatelstwa” (*JDC, la journée Défense et citoyenneté*), zapoznając się z działaniami wojska, uzyskując informację o służby ochotniczej, zwiedzając bazę, czy słuchając weteranów misji zagranicznych. Wzmocnieniu powiązań między siłami zbrojnymi a społeczeństwem służy zapoznanie się z wartościami obywatelskimi, działaniami wojska, m.in. poprzez zwiedzanie baz czy słuchanie weteranów misji zagranicznych i aktywistów ochotniczej służby rezerwy obywatelskiej. Osobną kwestią jest położenie dużego nacisku na politykę pamięci ukierunkowanej na podtrzymywanie więzi między wojskiem a narodem. Budowa pomników ku czci poległych w misjach zagranicznej wpisuje się w tą tendencję.

Do niedawna mało kto wiedział o istnieniu rezerwy obywatelskiej. Była to oferta skierowana do specjalistów z dziedziny bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, m.in. po to, aby zasilali francuskie misje pokojowe zagranicą. Ochotnicy francuskiej rezerwy wojskowej w świetle *Białej księgi* (2013) stanowią integralną część francuskiego modelu armii, która bez tego komponentu nie byłaby w stanie dobrze pełnić wszystkich misji i zadań na terytorium kraju, obejmujących jego obronę lub interwencji w sytuacjach kryzysowych¹⁰. Okoliczności uległy zmianie po zamachach z 2015 roku. Długofalowe patrolowanie ulic i ochrona budynków w ramach operacji „Sentinelle” m.in. szkół i synagog, przekraczała możliwości fizyczne wojska i policji¹¹. Zaczęto się zastanawiać nad przekazaniem tej misji rezerwie obywatelskiej.

⁷ J.-J. Becker, *La France, la nation, la guerre: 1850–1920*, 1995, s. 48.

⁸ *Garde Nationale Sédentaire*, Bibliothèque nationale de France, <http://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k370547v/f1.image> [dostęp: 7.03.2017].

⁹ *Historique de la réserve*, Ministère de la Défense, <https://www.reserve-operationnelle.ema.defense.gouv.fr/index.php/armee-de-l-air/la-reserve/historique/485-historique-de-la-reserve> [dostęp: 7.03.2017].

¹⁰ *Livre Blanc Défense Et Sécurité Nationale*, 2013, s. 120.

¹¹ Decyzje o rozpoczęciu operacji wojskowej „Sentinelle” podjął François Hollande w styczniu 2015 r. Blisko 10 tys. żołnierzy (z czego 7 tys. w rejonie paryskim) miało odtąd zapewniać całodobową ochronę kilkuset obiektów w całym kraju.

Instytucje bezpieczeństwa narodowego i struktura dowodzenia we Francji

We Francji konstytucyjnie najwyższym zwierzchnikiem sił zbrojnych jest prezydent. Konstytucja Francji czyni z prezydenta „gwaranta niepodległości narodowej, integralności terytorium oraz przestrzegania traktatów” (art. 5) i „zwierzchnika sił zbrojnych (*chef des armées*). Przewodniczy on najwyższemu radom i komitetom obrony narodowej” (art. 15)¹². Prezydent przewodniczy Radzie Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego (*Conseil de défense de la sécurité nationale*), organowi odpowiedzialnemu za narodowe bezpieczeństwo oraz analizę „wszystkich spraw i polityk publicznych pod kątem obrony i bezpieczeństwa narodowego”, za które konstytucja czyni Prezydenta republiki „odpowiedzialnym”. W skład Rady wchodzi premier, ministrowie obrony, spraw wewnętrznych, gospodarki, budżetu i spraw zagranicznych i europejskich oraz – na wezwanie prezydenta – inni ministrowie.

Ustanowiony w V Republice układ sił między rządem i prezydentem oznacza, że ten ostatni „określa i prowadzi politykę narodu [...] dysponuje administracją i siłą zbrojną” (art. 20). Premier zaś „jest odpowiedzialny za obronę narodową” (art. 21) i sprawuje kierownictwo ogólne, a także kierownictwo wojskowe w tej sferze. Decyduje o przygotowaniu i prowadzeniu operacji (CD, art. L1131-1)¹³. Premier odpowiada przed parlamentem za politykę bezpieczeństwa narodowego i dba o jej spójność.

Wyjątkowa rola prezydenta wynika z praktyki wprowadzonej przez generała de Gaulle’a w latach 1958–1969. Obrona narodowa i polityka zagraniczna stały się jego tzw. domeną zastrzeżoną, a kolejni prezydenci nie oddali tego monopolu. W sytuacji, gdy premier pochodził z innego obozu politycznego (tzw. *cohabitation*/koabitacja), prezydent dzielił najwyżej z nim sprawy zagraniczne, zachowując przewagę w wojskowych.

Parlament współtworzy politykę kraju biorąc udział w przygotowaniach *Białej Księgi* i uchwalając 6-letnie ustawy programowe (*lois de programmation*) dla wojska czy dla administracji bezpieczeństwa wewnętrznego. Najważniejsza struktura międzyministerialna to utworzony przy premierze, 23 grudnia 2009 roku, Sekretariat Generalny Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego.

Minister obrony, któremu polegają siły zbrojne i ich służby, odpowiedzialny jest za przygotowanie i wdrożenie polityki obronnej. Wojskową strukturę dowodzenia charakteryzuje silna tradycja podporządkowania władzy politycznej. Szef Sztabu Generalnego wojsk (CEMA, *le chef d’État-Major des armées français*) jest zarazem najwyższym dowódcą oraz doradcą prezydenta (który dysponuje też osobistym sztabem generalnym) i rządu¹⁴. Pod zwierzchnictwem (*sous l’autorité*) prezydenta i rządu, jest odpowiedzialny za użycie sił (*emploi des forces*) i zapewnia

¹² *Constitution de la République française*, 4 octobre 1958 (version mise à jour en janvier 2015), <http://www.assemblee-nationale.fr/connaissance/constitution.asp> [dostęp: 5.03.2017].

¹³ *Code de la défense*, Legifrance, <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCodeArticle.do?cidTexte=LEGITEXT000006071307&idArticle=LEGIARTI000020932642> [dostęp : 7.03.2017].

¹⁴ Szef Sztabu Generalnego jest odpowiedzialny za opracowanie planów użycia sił, a także koncepcji i doktryn ich użycia.

dowodzenie (*assure le commandement*) operacjami wojskowymi. Jest on doradcą wojskowym rządu i odpowiada za ogólną organizację sił zbrojnych, ich przygotowanie moralne i fizyczne, współpracę oraz doprowadzenie do stanu użyteczności operacyjnej. Odpowiada za wywiad wojskowy i międzynarodowe stosunki wojskowe. Szef Sztabu Generalnego przekłada dyrektywy prezydenta i rządu na rozkazy, jest odpowiedzialny za użycie sił oraz dowodzenie operacjami wojskowymi. Wspomagany jest przez Sztab Generalny wojsk (EMA, *l'État-major des armées*) kierowany przez naczelnego dowódcę (*major général des armées*) wspieranego przez wiceszefów sztabu. Podlegają mu bezpośrednio szefowie sztabów każdej z trzech rodzajów sił zbrojnych (jest zwierzchnikiem szefów sztabów sił lądowych, marynarki i sił powietrznych), dowódcy wojskowi terytoriów zamorskich i misji zagranicznej oraz oficerowie generalni stref obronnych i bezpieczeństwa.

Szefowie sztabów wojsk lądowych, marynarki i sił powietrznych doradzają szefowi Sztabu Generalnego i wspomagają go w zakresie spraw dotyczących swoich rodzajów sił. Są odpowiedzialni za rekrutację, szkolenie i dyscyplinę, a także zapewniają ich przygotowanie operacyjne¹⁵. Za dowodzenie operacyjne odpowiedzialność ponoszą dowództwa naczelne (*commandements en chef*), wyższe dowództwa (*commandements supérieurs*) i dowództwa specjalne (*commandements spécialisés*)¹⁶. Za użycie sił odpowiedzialni są odpowiednio dowódcy organiczni i dowódcy operacyjni.

Reorganizacja wojsk, rozpoczęta w 2008 r., prowadzona jest według czterech naczelnych zasad: 1) autonomii strategicznej, tzn. zdolności do prowadzenia misji samodzielnie albo w roli decydenta; 2) spójności modelu wojsk ze sposobem ich zaangażowania, czyli wojsko musi być w stanie prowadzić wojnę klasyczną, operacje zarządzania kryzysem i bronić żywotnych infrastruktur kraju; 3) rozróżnienia sił, obejmującego jednostki, które priorytetowo będą ćwiczyć rodzaj misji, do których są predestynowane 4) kompatybilności, tj. zintegrowania rzadkich i krytycznych funkcji między siłami.

Od zakończenia zimnej wojny wydatki obronne Francji regularnie są zmniejszane osiągając krytyczny poziom 1,77% PKB w 2017 r. który uważany jest jako zbyt niski jak na ambicje Francji¹⁷. Planowane kolejne cięcia budżetowe zostały jednak ograniczone z uwagi na mobilizację w kraju po zamachach w redakcji czasopisma Charlie Hebdo, a także ze względu na utrzymywanie dużej aktywności w operacjach prowadzonych poza granicami kraju (*opérations extérieures/OPEX*).

Bezpieczeństwo wewnętrzne we Francji zabezpiecza żandarmeria narodowa w obszarach wiejskich, a policja narodowa w miejskich. Bezpieczeństwo wewnętrzne wspiera skomplikowana struktura policyjnych sił specjalnych, m.in.: jednostka antyterrorystyczna policji GIPN (Grupa Interwencyjna Policji Narodowej), Siła Interwencyjna Policji Narodowej (FIPN) oraz grupy do walki ze zorganizowaną przestępczością BRI/BAC.

¹⁵ M. Mróz, *Struktura dowodzenia siłami zbrojnymi w ustawodawstwie wybranych państw NATO*, Biuro Analiz Sejmowych, nr 13 (102), 30 lipca 2013, s. 5.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ *L'armée de Terre et son „Budget”*, Armée de Terre, 06/07/2017, <http://www.defense.gouv.fr/terre/l-armee-de-terre/budget/l-armee-de-terre-et-son-budget> [dostęp: 22.10.2017].

Francuska kultura niezależności a obrona terytorialna

Cechą francuskiej strategii bezpieczeństwa i obrony była oraz pozostaje „niezależność” zdolności wojskowych, oparta na arsenale jądrowym, a także „samowystarczalność”, w ramach której istotną rolę odgrywa tzw. rezerwa. Rezerwa wojskowa jest składnikiem armii i w rozumieniu Kodeksu Obrony (w części „Rezerwa Wojskowa”¹⁸), opiera się na dwóch głównych komponentach: rezerwie operacyjnej i rezerwie obywatelskiej:

1. Operacyjną (wojskową) dzieli się na:
 - a) zaangażowania (poziom pierwszy, RO1) – skupiającą ochotników cywilnych (od 17 lat) z lub bez doświadczenia wojskowego, albo byłych wojskowych. Członkowie mogą służyć w kraju i zagranicą przez 3–4 miesiące (w ramach rocznego, maksimum pięcioletniego kontraktu), 27 600 ochotników (z wyłączeniem żandarmerii)¹⁹,
 - b) dyspozycyjną (poziom drugi, RO2) – obejmującą obowiązkowo wszystkich byłych żołnierzy i wojskowych (w stanie spoczynku) z obowiązkiem dostępności w ciągu 5 lat po opuszczeniu sił zbrojnych (mogą być powołani tylko w przypadku poważnego kryzysu)²⁰.
2. Obywatelską (Obrony i Bezpieczeństwa) składającą się z ochotników autoryzowanych przez władze wojskowe, gotowych poświęcić 25–30 dni rocznie bezpieczeństwu narodowemu. Są cenni ze względu na posiadane umiejętności, doświadczenie, a także zaangażowanie na rzecz obrony narodowej. Jej głównym zadaniem jest szerzenie ducha obrony i przyczynianie się do wzmocnienia więzi między wojskiem a społeczeństwem obywatelskim²¹.

Należy zatem odróżnić rezerwę operacyjną (*La réserve opérationnelle*) i rezerwę obywatelską (*La réserve citoyenne de défense et de sécurité*)²².

We Francji nie ma bezpośredniego odpowiednika polskiej Obrony Terytorialnej. Najbardziej właściwym odpowiednikiem dla polskiej OT jest francuska rezerwa operacyjna pierwszego stopnia (RO1), składająca się z ochotników cywilnych – kobiet i mężczyzn – świadomych kwestii bezpieczeństwa i obrony, gotowych poświęcić swój czas dla sił zbrojnych. Zarówno rezerwa operacyjna, jak i obywatelska wykonują zadania, które mieszczą się w zakresie polskiej OT.

¹⁸ 1 Loi n°97–1019 du 28 octobre 1997 portant réforme du service national; 2 Loi n°99-894 du 22 Octobre 1999 portant organisation de la réserve militaire et du service de défense.

¹⁹ Kobiety i mężczyźni zostają przeszkoleni w celu zapewnienia czasowego wzmocnienia sił zbrojnych, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych Peak (Vigipirate, kryzys w kraju, podczas dużych imprez, ochrona baz marynarki, ochrona wrażliwych obiektów). Dzielą się także swoim doświadczeniem zawodowym. E. Daum, O. Cahuzac-Soave, *La Réserve Opérationnelle en France. Opportunités et défis d'une réforme attendue*, Juillet 2015 Les notes stratégiques, s. 8.

²⁰ Od 1999 r. rezerwa operacyjna drugiego stopnia (RO2) nie została użyta w terenie.

²¹ *Reserve citoyenne de défense et de sécurité*, 8.03.2017, Ministère de la Défense, <http://www.defense.gouv.fr/reserve/presentation-generale/reserve-citoyenne-de-defense-et-de-securite/reserve-citoyenne-de-defense-et-de-securite> [dostęp: 11.03.2017].

²² Odrębną jednostką (od października 2016 r.) jest Gwardia Narodowa, składająca się z ochotników i pozostająca w dyspozycji bądź ministerstwa obrony, bądź ministerstwa spraw zagranicznych – dla wzmocnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i wojskowego.

Rezerwa operacyjna. Składa się z francuskich obywateli – ochotników którzy podpisali zobowiązanie do służby w rezerwie (ESR, *engagement à servir dans la réserve*), ale również z byłych wojskowych (RO2)²³. Obecnie rezerwa operacyjna składa się w 1/3 z byłych poborowych, 1/3 z byłych wojskowych i 1/3 z osób wywodzących się ze społeczeństwa obywatelskiego. Mężczyźni i kobiety (w wieku co najmniej 17 lat) otrzymują specjalistyczne przeszkolenie w celu zapewnienia czasowego (przez kilkadziesiąt dni w roku) wzmocnienia do sił zbrojnych w oddziałach lub w sztabach wojskowych w kraju i zagranicą. Członkowie rezerwy operacyjnej wykonują te same zadania co wojskowi, a rezerwa jest istotnym uzupełnieniem sił zbrojnych. Niezależnie od statusu w sektorze cywilnym (agent służby publicznej, rzemieślnik, osoba wykonująca wolny zawód), rezerwiści wypełniają funkcję służebną zarówno wobec społeczeństwa obywatelskiego, jak i wojska, urzeczywistniając swoje zobowiązanie do skutecznego uczestnictwa obywateli w obronie kraju.

Rezerwa obywatelska. Jest drugim komponentem rezerwy wojskowej. Jej celem jest utrzymanie ducha obrony i wzmocnienie więzi naród–wojsko, a także wzmocnienie Rezerwy operacyjnej. Obywatele – rezerwiści stają się dobrowolnymi współpracownikami administracji publicznej, którzy zdecydowali się służyć obronie w oparciu o wiedzę i znajomość lokalnej struktury społeczno-gospodarczej, nie będąc zawodowymi żołnierzami. Rezerwa obywatelska stanowi szczególną formę powiązań między narodem a siłami zbrojnymi. Uczestnicy rezerwy obywatelskiej, poprzez swoje zaangażowanie, promują ducha obrony i dzieląc się swoją wiedzą, stanowią formę zaangażowania społeczeństwa obywatelskiego. Nowy wymiar rezerwy obywatelskiej pojawił się wraz z utworzeniem, w 2012 roku, tzw. cyberrezerwy obywatelskiej.

Obie formacje są mobilizowane okresowo na czas ćwiczeń, w sytuacjach kryzysowych, takich jak na przykład klęski żywiołowe, katastrofy, wypadki oraz w przypadku wojny, i przeznaczone są na ogół do zadań wspierających główne siły regularnej armii. Jednakże, w odróżnieniu od rezerwy obywatelskiej, armię rezerwową nie cechuje terytorialność działania²⁴. W 2015 roku było 54374 rezerwistów operacyjnych (oraz 127022 w stanie spoczynku) i 4062 rezerwistów obywatelskich²⁵. W 2015 roku 15734 rezerwistów służyło w armii lądowej, 4671 w marynarce wojennej, 4239 w siłach powietrznych, 3118 w wojskowej służbie medycznej, 26274 w Żandarmerii Narodowej, a 341 rezerwistów zostało rozmieszczonych w operacjach zagranicznych²⁶. Zaznaczyć należy, że odsetek rezerwistów uczestniczących w misjach zagranicznych stale spada. W 2013 r. było ich 557²⁷. W tym kontekście do 2015 r., francuska rezerwa operacyjną można było umieścić pomiędzy modelem brytyjskim, gdzie rezerwa operacyjna jest ściśle powiązana z operacjami zewnętrznymi a modelem niemieckim,

²³ W skład rezerwy operacyjnej wchodzi także rezerwiści wywodzący się z Dyrekcji generalnej do spraw uzbrojenia (Délégation générale de l'Armement-DGA), z Wojskowej Służby Medycznej (Service de Santé des Armées-SSA), z Wojskowej Służby Paliwowej (Service des Essences des Armées-SEA) oraz z Służb Komisariatu Wojskowego (Service du commissariat des armées-SCA).

²⁴ E. Daum, O. Cahuzac-Soave, *La Réserve Opérationnelle en France. Opportunités et défis d'une réforme attendue*, Juillet 2015 Les notes stratégiques, CEIS, Les notes stratégiques, Juillet 2015, s. 5, 8.

²⁵ *Les Chiffres clés de la Défense*, Edition 2016, 18.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ E. Daum, O. Cahuzac-Soave, *op. cit.* s. 8.

gdzie siły rezerwy są przede wszystkim przeznaczone jako wsparcie armii niemieckiej do ochrony terytorium narodowego. To w stronę tego drugiego modelu wydają się podążać reformy francuskiej rezerwy.

Idealny rezerwista to osoba doświadczona i wpływowa. Jednakże trudnością w ich pozyskaniu jest opór ze strony środowiska pracodawców, stąd francuskie Ministerstwo Obrony podejmuje wysiłki, aby uświadomić przedsiębiorców o korzyściach służby rezerwowej podnoszącej kwalifikacje i zdyscyplinowanie pracownika. Rezerwiści dostarczają swoją wiedzę i doświadczenie w ramach własnych specjalności zawodowych, często nietypowych i szczególnie użytecznych (w obszarze środowiska, infrastruktury, komunikacji, broni, inne).

Ich celem jest służba publiczna na rzecz ochrony kraju z wykorzystaniem wiedzy i znajomości lokalnej struktury społeczno-gospodarczej. Nie noszą mundurów, z wyjątkiem rezerwistów sił morskich, otrzymują bieżące informacje na temat kwestii obronności i bezpieczeństwa państwa, uczestniczą w szkoleniach wojskowych i są specyficznym nośnikiem „kultury armii”. Zarządzanie rezerwą operacyjną odbywa się poprzez różne jednostki armii i różne rodzaje służb Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Żandarmerii. Za zarządzanie rezerwą wojskową odpowiada Sztab Generalny Wojska, a dokładniej Délégué Interarmées Aux Réserves (DIAR: opierający się na Comité Directeur de la Réserve Militaire, CDRM) odpowiedzialny za ukierunkowanie rezerwy oraz Grupa Sterująca Rezerwą Wojskową (*Groupe de Pilotage de la Réserve Militaire*, GPRM), odpowiedzialna za wdrożenie decyzji MON na wniosek CDRM). Każdy rodzaj armii (lądowa, powietrzna, morska) oraz główne jednostki, jak na przykład wojskowa służba zdrowia, dysponują Delegaturą rezerwy umiejscowioną przy dowódcy – szefie sztabu danego rodzaju sił zbrojnych.

Rezerwa młodzieży obywatelskiej. Odrębną formą zaangażowania jest sieć rezerwy lokalnej młodzieży i obywateli (RLJC, *réserve locale à la jeunesse et à la citoyenneté*). Rezerwiści są „ambasadorami” obrony w środowisku młodzieży z trudnych dzielnic. Formacja ta, utworzona w 2003 roku, została włączona w 2008 roku w plan Ministerstwa Obrony na rzecz wyrównania szans dla młodzieży w trudnej sytuacji. Do tej formacji często włącza się wychowawców, nauczycieli mieszkających lub pracujących w miastach, a poszczególne zgrupowania RLJC (ok. 200 jednostek rozmieszczonych na całym terytorium kraju) umiejscowione są w newralgicznych dzielnicach i na obszarach wiejskich, aby wzmocnić związek pomiędzy armią a młodzieżą w tym dla promowania zasad obywatelskich i wzmocnienia obywatelskiej świadomości oferty, jaką daje udział w profesjonalnej armii. Powiązana z ministerialnymi delegaturami dla młodzieży i równych szans rezerwa (DMJEC, *Délégué ministériel à la jeunesse et à l'égalité des chances*) wchodzi w struktury lokalnych wydziałowych delegatów wojskowych (DMD, *Délégation militaire départementale*).

Cyberrezerwa. Odrębny komponent obrony terytorialnej we Francji stanowi tzw. cyberrezerwa obywatelska (*la réserve citoyenne Cyberdéfense*), powstała w lipcu 2012 roku. Rolą cyberrezerwy obywatelskiej jest wsparcie działania sił zbrojnych i wyspecjalizowanych agencji rządowych na rzecz obrony przed atakami cybernetycznymi w obszarach najbardziej strategicznych, poprzez podnoszenie świadomości i informację. Członkowie sieci cyberobrony obywatelskiej (w 2015 r. ok. 150 osób) muszą wykazać się szczególnymi umiejętnościami w dziedzinie obrony przed atakami cybernetycznymi. Przybliżają oni obywatelom ideę cyberobrony biorąc udziału w targach,

sesjach naukowych itp. Jest ona podzielona na kilka grup: dziennikarzy (promocja kultury obrony), studentów i młodzieży (promocja w przestrzeni publicznej poprzez konferencje, kampanie informacyjne na uczelniach, w szkołach), zaangażowania obywatelskiego (pomaga w dyskusji nad ukierunkowaniem prac cyberrezerwy), pozarządowych ośrodków analitycznych (wspiera myślenie strategiczne i rozwój techniczny w uniwersytetach, laboratoriach, ośrodkach analitycznych), MŚP (podniesienie świadomości na temat zagadnień cyberbezpieczeństwa i cyberobrony w sektorze przedsiębiorstw). Cyberrezerwa nie ma zatem charakteru służby wojskowej, ale wpisuje się w działania podjęte przez francuskie władze na rzecz cyberbezpieczeństwa. Dekretem z 7 lipca 2009 roku we Francji utworzona została Agencja Narodowa Bezpieczeństwa Systemów Informatycznych (ANSSI), podlegająca premierowi, której celem jest zapewnienie skutecznej izolacji wrażliwych systemów od ogólnodostępnej sieci Internetu²⁸. W 2012 roku w Bretanii utworzono tzw. ośrodek doskonałości cyber, w którym wyższe uczelnie wojskowe i inżynierskie współpracują z MŚP (małe i średnie przedsiębiorstwa).

Aby ułatwić pracownikom administracji publicznej udział w rezerwie, francuski rząd w 2011 r. podjął decyzję o stworzeniu „rezerwy bezpieczeństwa narodowego”, która oprócz rezerwy wojskowej, skupia cztery rodzaje rezerwy cywilnej²⁹.

Rezerwa cywilna policji narodowej. Powstała w 2003 r. i składa się z emerytowanych pracowników policji związanych obowiązkiem dostępności w ciągu 5 lat od zakończenia służby, oraz z ochotników, którzy podpisali zobowiązanie do służby. Rezerwa ta służy do wsparcia misji wewnętrznych sił bezpieczeństwa we Francji oraz poza jej granicami, z wyjątkiem misji utrzymania lub przywracania porządku publicznego. Obok niej, istnieje także „dobrowolna służba obywatelska policji narodowej” utworzona w 2007 r. w celu zacieśnienia więzi między narodem a policją narodową. Składa się ona z ochotników, którzy uczestniczą okazjonalnie w misjach solidarności, mediacjach społecznych oraz w misjach uświadamiających obowiązek przestrzegania prawa, przede wszystkim w trudnych dzielnicach.

Rezerwa służby medycznej. Powstała w 2007 r., skupia obecnych, jak i byłych pracowników służby zdrowia (lekarze, pielęgniarki, etc.) oraz studentów studiów medycznych i paramedycznych, którzy podpisali zobowiązanie do służby. Jej celem jest pomoc w sytuacjach nadzwyczajnych, jak katastrofy, awarie czy duże zagrożenia dla zdrowia w kraju. Rezerwa służby medycznej dzieli się na rezerwę interwencyjną, której główną misją jest natychmiastowa reakcja w razie poważnych kryzysów, jak klęski żywiołowe czy też atak terrorystyczny, oraz rezerwę pomocową, której

²⁸ Agencja wdrożyła narzędzia służące obronie cyberprzestrzeni we Francji, w tym m.in. sieć telefoniczną RIMBAUD łączącą strategiczne instytucje państwowe, bezpieczny system operacyjny clipOS, czy zabezpieczony Intranet ISIS. Cyberobrona jest zintegrowaną formacją podlegającą szefowi sztabu generalnego wojsk. Dowodzi ją oficer generalny „cyberobrona” odpowiedzialny za działania operacyjne oraz wzmocnienie cyberobrony poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Opiekuje się Ośrodkami Analiz i Walk Informatycznych Obrony (CALID), które na bieżąco śledzi wrażliwe systemy. W 2013 roku oddelegowano także wyższego oficera do NATO CCD COE w Tallinnie.

²⁹ «Garde nationale»: une réserve militaire forte et territorialisée pour faire face aux crises, Rapport d'information n° 793 (2015–2016) de M. Jean-Marie Bockel et Mme Gisèle Jourda, fait au nom de la commission des affaires étrangères, de la défense et des forces armées, déposé le 13 juillet 2016, Sénat.

zadaniem jest długoterminowe zarządzanie pandemią oraz innych wydarzeń, które stwarzają długoterminowe zagrożenie dla zdrowia i życia ludności.

Rezerwa cywilna służby więziennej. Stworzona w 2009 r. składa się wyłącznie z emerytowanych pracowników służby więziennej, którzy podpisali umowę o zaangażowaniu. Jej głównym zadaniem jest wsparcie zadań ministerstwa sprawiedliwości, takie jak pomoc w szkoleniu nowych pracowników służby więziennej, pomoc w prowadzeniu działalności resocjalizacyjnej wobec osób skazanych na kary pozbawienia wolności oraz wsparcie w działaniach sprzyjających zdobywaniu kwalifikacji zawodowych skazanych.

Sieć gminnych rezerw ochrony cywilnej. Powstała ona w 2004 r. i pozwala radzie miejskiej każdej gminy na utworzenie takiej rezerwy, której głównym zadaniem jest wzmocnienie bezpieczeństwa mieszkańców w czasie szczególnych okoliczności lub wydarzeń. Rezerwa ochrony cywilnej używana jest np. w czasie zagrożenia powodziowego. Składać się ona może jedynie z ochotników, którzy podpisali umowę o zaangażowaniu i których kwalifikacje odpowiadają wymaganiom dla danej misji.

Do sieci rezerwy bezpieczeństwa narodowego należą także:

Rezerwa wymiaru sprawiedliwości. Powstała w 2011 r. i składa się z byłych pracowników wymiaru sprawiedliwości (sędziów, prokuratorów, notariuszy, adwokatów, radców prawnych), którzy nie ukończyli 75 roku życia. Członkowie jej mogą być oddelegowani do realizacji działań pozasądowych.

Rezerwa obywatelska edukacji narodowej. Utworzona w 2015 r., jako forma indywidualnego zaangażowania na rzecz szkolnictwa Republiki Francuskiej. Lista rezerwistów edukacji narodowej jest sporządzana przez kuratora oświaty, który może poprosić o pomoc ochotnika rezerwy w ramach danego zapotrzebowania lub projektu edukacyjnego. Mogą oni uczestniczyć np. w działaniach edukacyjnych, mających na celu rozwój życia demokratycznego w szkołach podstawowych oraz gimnazjach czy liceach, a także ułatwiać inicjatywy rozwoju ucznia w szkole i poza nią. W specjalnych strefach nauczania rezerwiści uczestniczą w akcjach, mających na celu obronę podstawowych praw do równego nauczania dziewcząt i chłopców oraz zwalczanie wszelkich form dyskryminacji, rasizmu i antysemityzmu. Rezerwa ta składa się z byłych pracowników edukacji narodowej, którzy podpisali dobrowolne umowy o zaangażowaniu³⁰.

Problemy z rezerwą i próby jej naprawy

Pomimo rozbudowanych sił francuska rezerwa boryka się z wieloma problemami, głównie natury finansowej³¹, choć problemy z nieodpowiednią infrastrukturą przyczyniły się także do degradacji wizerunku sił rezerwy. Podczas gdy w latach 2008–2009 rezerwiści byli integrowani bezpośrednio w jednostkach armii zawodowej, aktualne plany uprzywilejowują bezpośrednio użycie grup rezerwistów, co utrudnia ich integrację w misje poszczególnych dowództw.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Budżet rezerwy operacyjnej jest od wielu lat regularnie pomniejszany, co powoduje, nie tylko problemy z mobilizacją rezerwy, ale także z jej atrakcyjnością finansową.

Biała Księga z 2013 r. zaproponowała cztery kierunki ewolucji rezerwy operacyjnej, podkreślając jednocześnie jej niezastąpioną rolę w systemie obrony Francji:

- Optymalizacja zdolności rezerwy operacyjnej;
- Wykorzystanie rezerwistów w obszarach, w których obecne siły bezpieczeństwa są deficytowe, jak np. cyberobrona;
- Rozszerzenie rekrutacji rezerwistów pochodzących z sektora cywilnego, połączonej z poprawą systemu zarządzania dostępnością rezerw;
- Rozwój rezerwy obywatelskiej tak, aby w pełni móc wykorzystać jej zdolności promocji kultury obrony oraz wiedzę jej członków³².

Wojskowa ustawa programowa na lata 2014–2019, której zadaniem jest wprowadzenie w życie polityki obronnej, zdefiniowanej w *Białej Księdze*, została zaktualizowana po zamachach terrorystycznych w styczniu 2015 r. Jej nowa wersja na lata 2015–2019 kładzie nacisk na zwiększenie zdolności kraju do obrony terytorium narodowego podkreślając, że wojska lądowe, których redukcja osobowa została zmniejszona³³, muszą być w stanie w ciągu kilku dni rozmieścić na terytorium całego kraju 7000 żołnierzy, z możliwością zwiększenia liczby do 10 000 żołnierzy³⁴. Głównym zadaniem tych sił jest przyjsięcie z pomocą jednostkom bezpieczeństwa wewnętrznego i obrony cywilnej w ich misji obrony infrastruktury krytycznej, obrony granic oraz ochrony ludności. W planie wzmocnienia obrony terytorium narodowego ważną rolę odgrywa wojskowa rezerwa operacyjna, która powinna zostać głęboko zreformowana. Dokument przewiduje w tej kwestii wzrost finansowania rezerwy operacyjnej o 75 milionów euro na lata 2016–2019, wzrost liczby rezerwistów z 28 tys. do 40 tys. gotowych poświęcić min. 30 dni w roku na szkolenia, a w razie potrzeby nawet do 210 dni. Aby móc zostać rezerwistą, kandydat musi zaangażować się na min. 3 lata. Ustawa zapowiada także przyszłą zmianę systemu mobilizacji, aby w razie zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa można było zwiększyć liczbę dni aktywności rezerwistów oraz skrócić okres informujący pracodawcę o powołaniu pracownika–rezerwisty.

Aby przystosować system rezerwy operacyjnej do nowych wyzwań, rząd francuski analizuje także możliwość wzmocnienia partnerstwa z przedsiębiorstwami poprzez zawarcie nowych umów, mających na celu waloryzację roli rezerwistów oraz zwiększenie zaangażowania pracodawców w rozwój rezerwy, a także wykorzystanie członków rezerwy operacyjnej w obszarach wrażliwych, jak cyberobrona czy też wywiad elektroniczny. Planuje się także rozbudowę sieci rezerwy lokalnej młodzieży i obywateli (RLJC) tak, aby objąć programem, jak największą liczbę trudnych dzielnic.

Dla przedsiębiorstw, które zatrudniają rezerwistów, obecny system rezerwy wymaga szybkich reform³⁵. Według obecnego prawa, każdy pracownik–rezerwista dys-

³² *Livre Blanc Défense Et Sécurité Nationale*, 2013, s. 120–123.

³³ Ówczesny minister obrony, Jean-Yves Le Drian, początkowo planował redukcję sił lądowych o 24 tys. żołnierzy. W wyniku ataków terrorystycznych oraz zagrożenia dla bezpieczeństwa kraju ostatecznie zdecydowano się zredukować liczbę żołnierzy wojsk lądowych o 7,5 tys.

³⁴ LOI n° 2015–917 du 28 juillet 2015 actualisant la programmation militaire pour les années 2015 à 2019 et portant diverses dispositions concernant la défense.

³⁵ Od początku reorganizacji rezerwy wojskowej w 1999 r. jednym z głównych problemów z jakimi borykają się rezerwiści jest niechęć pracodawców do udzielania zwolnień na szkolenia. Zob. A. Crépin, *Histoire de la conscription*, Paryż 2009, s. 389.

ponuje 5 dniami rocznie, aby mógł uczestniczyć w ćwiczeniach. O nieobecności pracownika–rezerwisty przedsiębiorstwo jest informowane z wyprzedzeniem, które wynosi obecnie 30 dni lub 15, jeśli pracownik podpisał, za zgodą pracodawcy, klauzulę reaktywności (*clause de réactivité*). Problem w tym, że okres mobilizacji od kilku lat regularnie się wydłuża i wynosi obecnie nawet 30 dni rocznie. Zmusza to rezerwistów do wykorzystywania urlopu tak, aby zapewnić swoją dyspozycyjność. Organizacje pracownicze, takie jak CG PME czy Medef, domagają się szybkiej reformy systemu rezerwy, która według nich działa w czasie pokoju, ale jeśli będzie konieczność większej mobilizacji, obecny system spowoduje duże problemy dla przedsiębiorstw. W tym kontekście sukces reformy rezerwy będzie w znacznej mierze zależał od porozumienia między ministerstwem obrony a konfederacją pracowników francuskich (Medef).

Seria ataków terrorystycznych zmusiła władze francuskie do refleksji nad instrumentami pozwalającymi zwiększyć bezpieczeństwo państwa. Fakt, że część zamachowców wywodziła się z francuskiego społeczeństwa, sprawił, że zagrożenie terrorystyczne zaczęto traktować jako stały czynnik polityki obronnej Francji. Były francuski minister spraw wewnętrznych Bernard Cazeneuve, zaproponował kolejną reformę rezerwy operacyjnej, która miała pozwolić na jej szybkie użycie w razie „kryzysu zagrażającemu bezpieczeństwu narodowemu”. W tym celu przyjęto nową ustawę, która w dużym stopniu uelastycznia użycie rezerwistów–pracowników. W razie konieczności, na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych lub Ministra Obrony, może zostać zmniejszony okres, w którym pracownik–rezerwista musi poinformować pracodawcę o swojej nieobecności z 30 dni obecnie do 15 dni, oraz z 15 dni do 5 dni w przypadku pracowników, którzy podpisali klauzulę reaktywności. Postanowiono także zwiększyć liczbę dni roboczych w rezerwie, które mogą wykonywać rezerwiści–pracownicy w trakcie ich czasu pracy i bez konieczności zgody ich pracodawcy z 5 dni do 10 dni w roku³⁶. Bernard Cazeneuve zaznaczył także, że zmiany te nie mogą zastąpić poważniejszej reformy rezerwy operacyjnej, która mogłaby doprowadzić do stworzenia nowej struktury.

Trudne początki Gwardii Narodowej

Prezydent Francji, François Hollande, w swoim przemówieniu do Kongresu, 16 listopada 2015 r. oświadczył, że Francja jest w stanie wojny z terroryzmem i że w walce z tym zagrożeniem większą rolę powinny odgrywać zreformowane siły rezerwy wojskowej w postaci nowej Gwardii Narodowej (*une garde nationale*)³⁷.

13 października 2016 r. rząd francuski oficjalnie rozpoczął tworzenie Gwardii Narodowej (Garde nationale), której głównym celem jest wzmocnienie rezerwy operacyjnej, jaka w 2016 roku wynosiła 65 000 osób. Docelowo (koniec 2018 r.) w Gwardii Narodowej powinno służyć 85 000 rezerwistów. 40 000 służyć będzie

³⁶ Loi n° 2015-917 du 28 juillet 2015 actualisant la programmation militaire pour les années 2015 à 2019 et portant diverses dispositions concernant la défense.

³⁷ Discours, François Hollande, congrès, le 16 novembre 2015, <http://ps29.org/Discours-de-Francois-Hollande-devant-le-congres-le-16-novembre-2015> [dostęp: 11.03.2017].

w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych (wojska lądowe, powietrzne i marynarka wojenna), 40 000 w żandarmerii. 5000 rezerwistów wzmocni szeregi policji.

Były francuski minister Obrony Jean-Yves Le Drian zaznaczył także, że rząd będzie starał się zmienić negatywny obraz rezerwy operacyjnej, która traktowana była jako biedniejszy krewny armii zawodowej i który używa starego sprzętu i jest źle wyszkolona. Rząd przewidział także zachęty finansowe dla młodych rezerwistów poniżej 25 roku życia³⁸.

Rząd brał także pod uwagę terytorializację rezerwy, aby uprościć rekrutację i zacieśnić więzi między rezerwistą i jego ojcowizną. W tym kierunku podąża reforma wojsk lądowych pod hasłem „blisko ludzi” („*au contact*”), która przewiduje stworzenie dowództwa terytorium narodowego, które dowodzić miałyby, m.in. operacjami w których brałoby udział także członkowie rezerwy.

W czasie kampanii wyborczej Emmanuel Macron wielokrotnie podkreślał chęć stworzenia skutecznej rezerwy, której członkowie będą prawdziwie niepełnoetatowymi żołnierzami systematycznie szkolonymi w ramach ustalonych programem ćwiczeń.

Rezerwa obywatelska i operacyjna jest przedstawiana przez obecny rząd jako nieodzowny komponent nowoczesnej struktury wojskowej, która we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi i cywilnymi strukturami obrony i ochrony jest w stanie skutecznie sprostać dzisiejszym militarnym i niemilitarnym zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego.

Nowa francuska minister obrony, Florence Parly, zaznaczyła w jednym ze swoich wystąpień, że będą kontynuowane prace nad rozbudową Gwardii Narodowej, która choć będzie miała zdecydowanie obronny charakter, jej członkowie będą mogli wykonywać określone działania poza granicami kraju. Podkreśliła także fakt, że rezerwa wojskowa rozumiana jako całość, odgrywa i odgrywać będzie dużą rolę w powszechnym wychowaniu obywatelskim i patriotycznym młodzieży³⁹. Większe finansowanie sił rezerwy, jak i Gwardii Narodowej ma je skutecznie przygotować do niezwłocznego i wszechstronnego wsparcia władz cywilnych i społeczeństwa w ratowaniu i zabezpieczaniu ludności, mienia i środowiska w sytuacjach klęsk żywiołowych i innych niebezpieczeństwach i potrzeb czasu pokoju, w okresie kryzysu czy wojny.

Podsumowanie

Rezerwa obywatelska we Francji, jako formacja złożona z ochotników, odgrywa szczególną rolę – ma bowiem wspomóc francuskie służby odpowiedzialne za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa kraju, który w ostatnich latach doświadczył serii zamachów terrorystycznych. Pełni ona zatem rolę uzupełniającą i wspierającą dla zwiększonych sił policji, żandarmerii i wojska zmobilizowanych do ochrony porządku oraz bezpieczeństwa na terytorium całego kraju. Francja w nowych uwarunkowaniach

³⁸ Jedną z zachęt uczestnictwa w rezerwie jest dopłata ze skarbu państwa do prawa jazdy w wysokości 1000 euro jeśli młody rezerwista odbydzie minimum 50 dni służby. Studenci poniżej 25 roku życia mogą liczyć na dodatkowe 100 miesięcznie, jeśli odbędą minimum 37 dni służby w roku.

³⁹ Wystąpienie francuskiej minister obrony Florence Parly na salonie lotniczym Le Bourget, 23 czerwiec 2017 roku.

bezpieczeństwa musi szukać bardziej skutecznych narzędzi do walki z przestępczością i terroryzmem, toteż przywiązuje coraz większą wagę do powszechnego zaangażowania obywateli, zachęcanych by ochotniczo wstępować do różnych formacji rezerwy obywatelskiej.

Doświadczenia obrony terytorialnej we Francji *Streszczenie*

Historia francuskiej obrony terytorialnej ma swoją genezę w Gwardii Narodowej (La Garde Nationale), stworzonej przez Marie Joseph de La Fayette, 16 lipca 1789 r., aby bronić Paryż przed domniemaną reakcją króla. Na jej wzór powstały podobne siły na prowincji. Marsylianka zawdzięcza zresztą swoją nazwę gwardzistom z Marsylii, którzy ją śpiewali po ulicach Paryża latem 1792 r. Współcześnie, we Francji nie ma bezpośredniego odpowiednika polskiej Obrony Terytorialnej. Najbardziej właściwym korelatem jest francuska rezerwa operacyjna składająca się z ochotników cywilnych świadomych kwestii bezpieczeństwa i obrony, którzy gotowi są poświęcić swój czas dla sił zbrojnych.

Słowa kluczowe: obrona terytorialna, Francja, rezerwa operacyjna, rezerwa obywatelska

Territorial defence experience in France *Abstract*

The history of French territorial defence has its origins in the National Guard (La Garde Nationale), created by Marie Joseph de La Fayette on July 16, 1789, to defend Paris from the supposed reaction of the king. A similar force was created in the province. Marsylianka owes its name to the guards of Marseille, who sang it in the streets of Paris in the summer of 1792. Today, in France there is no direct counterpart to the Polish Territorial Defence. The most appropriate counterpart is the French operational reserve consisting of civilian volunteers who are aware of security and defence issues and willing to devote their time for the armed forces.

Key words: territorial defence, France, operational reserve, civic reserve

Опыт территориальной обороны во Франции *Резюме*

История французской территориальной обороны берет свое начало от образования Национальной гвардии (La Garde Nationale), созданной по инициативе Мари Жозефа де Ла Файета 16 июля 1789 г., с целью обороны Парижа ввиду предполагаемого наступления королевских войск. По образцу Национальной гвардии были созданы подобные формирования в провинциях. Следует упомянуть, что «Марсельеза» обязана своим названием гвардейцам из Марселя, которые ее пели на улицах Парижа летом 1792 г. Сегодня во Франции нет прямого аналога польских Войск территориальной обороны. Похожие задачи выполняет французский операционный резерв, состоящий из патриотически настроенных гражданских добровольцев, которым не безразличны вопросы безопасности и обороны, и которые готовы посвятить свое время для вооруженных сил.

Ключевые слова: территориальная оборона, Франция, операционный резерв, гражданский резерв



Karina Paulina Marczuk

dr hab., Instytut Stosunków Międzynarodowych, Wydział Nauk Politycznych
i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski

Ewolucja Armii Karabinierów (*L'Arma dei Carabinieri*) we Włoszech

Wprowadzenie

Zadania z zakresu obrony terytorialnej w większości państw europejskich, głównie północnych, są zazwyczaj wypełniane przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych, a zwłaszcza wojska lądowe. Powoływany jest często specjalny, odrębny rodzaj sił zbrojnych, noszący nazwę „wojsk obrony terytorialnej” (ang. *territorial defence*), jak ma to obecnie miejsce w Polsce. Z drugiej strony, w państwach Europy Południowej, regionu basenu Morza Śródziemnego, mamy do czynienia z odmiennymi rozwiązaniami, a mianowicie scedowaniem części zadań z zakresu obrony terytorialnej na formacje wojskowe, lecz o statusie policyjnym, czyli gwardie (żandarmerie) narodowe, takie jak Armia Karabinierów we Włoszech, Narodowa Żandarmeria we Francji, Gwardia Cywilna w Hiszpanii bądź Narodowa Gwardia Republikańska w Portugalii. Tym, co przesądza o przyjęciu takiego rozwiązania w tych państwach są przede wszystkim unikatowe cechy wymienionych formacji, jak również splecenie ich historii z państwami, z których pochodzą, a także dyslokacja na terytorium całego kraju. Za przykład może posłużyć zwłaszcza organizacja i funkcjonowanie współczesnej Armii Karabinierów we Włoszech.

Tematem podejmowanym w artykule jest ewolucja Armii Karabinierów (wł. *L'Arma dei Carabinieri*, poprzednio – Korpus Karabinierów, wł. *Corpo dei Carabinieri*, CC) we Włoszech w czasach współczesnych, włączając w to jej zadania z zakresu obrony terytorialnej. Wyszczególniono również specyficzne cechy, które przesądzają o unikatowości tej formacji i wyjaśniono zastosowaną terminologię. W celu ukazania zakresu zadań Karabinierów przedstawiono genezę ich powołania i dzieje aż do zmiany, którą było jej przekształcenie w 2000 r. w czwarty rodzaj sił zbrojnych

Włoch. Przedstawiono także wnioski, które wypływają z ponad dwustuletniej historii funkcjonowania Karabinierów i które mogą wziąć pod uwagę decydenci w Polsce w procesie tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej.

Jeśli chodzi o zastosowaną terminologię, to na potrzeby artykułu przyjęto, że stosowane pojęcia – gwardie bądź żandarmerie narodowe lub karabinierzy – oznaczają formacje, które pełnią podobne funkcje, lecz noszą różne nazwy, co uwarunkowane jest genezą ich powstania. Istotę tych formacji stanowi wojskowy status i zadania o charakterze policyjnym, wypełniane wobec ludności cywilnej. Wśród cech, którymi się charakteryzują, na pierwszy plan – z punktu widzenia problematyki artykułu – wysuwa się ich rozmieszczenie na terytorium całego państwa. Inne unikatowe cechy, które odróżniają gwardie od konwencjonalnych sił zbrojnych, to m.in. dualna podległość, tj. zazwyczaj podlegają zarówno Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, jak i Ministerstwu Obrony Narodowej oraz to, że występują w państwach łańciskiego kręgu kulturowego¹. W zestaw cech, właściwych gwardiom, wyposażeni są Karabinierzy we Włoszech.

Przyjęta w artykule hipoteza opiera się na założeniu, że czynnikami, które zadecydowały o realizacji przez Karabinierów zadań z zakresu obrony terytorialnej są ich – uwarunkowane historycznie – rozmieszczenie na terytorium całego Włoch oraz (współ-)praca z lokalną ludnością i dla niej. Te dwa czynniki stanowiły punkt wyjścia do rozszerzania zakresu zadań Karabinierów zarówno w latach po ich powołaniu na początku XIX w., na terenie ówczesnego Królestwa Piemontu, następnie po zjednoczeniu Włoch, aż po czasy po zimnej wojnie i współczesne.

Pytania badawcze, które postawiono, dotyczą po pierwsze, przyjętej na potrzeby badań definicji gwardii/żandarmerii narodowych, ich istoty oraz unikatowych cech tych formacji w odniesieniu do Karabinierów we Włoszech. Po drugie, w jaki sposób Korpus Karabinierów ewoluował i jak wpłynęło to na wypełnianie przez niego zadania. Po trzecie, jakie są wnioski dla Polski płynące z doświadczeń Karabinierów. Wyprowadzone z badań konkluzje zawarto w zakończeniu.

Autorka prowadziła badania problematyki gwardii narodowych, których wyniki zawarła w poprzednich publikacjach książkowych i artykułach. W niniejszym tekście przedstawiono ich rezultaty, jak również dokonano ich rozwinięcia.

Geneza powstania i specyfika Korpusu Karabinierów

Powstanie Korpusu Karabinierów we Włoszech jest ściśle związane z historią tego państwa, co więcej uważa się, że przyczynił się on do zjednoczenia włoskich miast-państw. Nie należy zapominać, że tworząc Korpus we Włoszech, sięgnięto po rozwiązania przyjęte wcześniej we Francji, czyli oparto się na wzorcu Żandarmerii Narodowej.

W 1814 r., a zatem jeszcze przed zjednoczeniem Włoch, utworzono Korpus Karabinierów Królewskich w Królestwie Piemontu. Korpus Karabinierów Królewskich dał początek późniejszemu Korpusowi Karabinierów, obecnie – Armii Karabinierów.

¹ Szerzej na ten temat autorka pisała w innym miejscu zob.: K.P. Marczuk, *Trzecia opcja: gwardie narodowe w wybranych państwach Basenu Morza Śródziemnego*, Toruń 2009, s. 31, 37–40.

Mniej lub bardziej zmodyfikowane oddziały żandarmerii powoływano wcześniej, na wzór rozwiązań przyjętych we Francji, w czasach kampanii Napoleona Bonapartego na terenie wszystkich miast-państw we Włoszech, gdzie nadawano im różne nazwy. Oprócz piemonckich Karabinierów Królewskich został utworzony również Korpus Karabinierów w Stolicy Apostolskiej, a także w Lombardii i Wenecji, natomiast w Królestwie Obojga Sycylii funkcjonowała żandarmeria, a w Modenie i Toskanii – dragoni².

Obecnie gwardia narodowa we Włoszech nazywana jest Karabinierami, stosuje się także nazwy Korpus Karabinierów (obecnie już historyczną) bądź aktualną – Armia Karabinierów. Etymologicznie słowo „karabinier” (wł. *carabiniere*, fr. *carabinier*, hiszp. *carabiniere*, niem. *Karabinier*) wywodzi się od wyrazu „karabin” (wł. *carabina*), ponieważ pierwotnie karabinierami określano żołnierzy kawalerii bądź piechoty, uzbrojonych w karabiny³. Wraz z ukonstytuowaniem Korpusu Karabinierów Królewskich, przez króla Wiktora Emanuela I w 1814 r., termin ten został wykorzystany jako nazwa własna do określenia żołnierza służącego w Korpusie Karabinierów Królewskich⁴, jednak już od połowy XVI w. we Włoszech istniało wiele jednostek pełniących funkcje policyjne, mających charakter wojskowy, lecz noszących odmienne nazwy.

W XVII–XIX w. karabinierzy oznaczali zatem wyborowych żołnierzy i strzelców kawalerii oraz piechoty w armiach europejskich. Po raz pierwszy w takim charakterze karabinierzy zaistnieli w Anglii podczas bitwy o Turnhout w 1597 r., pod dowództwem sir Francisca Vere’a, a także niemalże w tym samym czasie we Francji, za czasów Henryka IV⁵. Ówczesne oddziały karabinierów były przede wszystkim jednostkami wyposażonymi w karabiny, a pełnione przez nie zadania były podobne do zadań grenadierów z piechoty. Nowością jednak było, że bardzo wcześnie, w porównaniu z innymi oddziałami piechoty, karabinierzy zostali wyposażeni w karabiny (1660 r.), podczas gdy pozostałe jednostki kawalerii używały mieczów bądź muszkietów, aż do 1678 r. Termin „karabinierzy”, używany w znaczeniu jednostek strzelców wyborowych, był jednak bardziej popularny we Francji – aż do czasów Ludwika XIV, który wydzielił z wojska kompanie karabinierów, nadając im tytuł Karabinierów Królewskich. Pułki karabinierów, jako strzelców wyborowych, obecne były prawie we wszystkich ówczesnych armiach, np. Leib-Karabinierregiment w Prusach, pułk w Saksonii (powstały w 1867 r.), Austro-Węgrach (1768–1798) i Rosji.

W 1842 r. nazwa „karabinierzy” nabiera kolejnego znaczenia. Mianowicie w Hiszpanii powołano do życia oddziały Karabinierów Królewskich (hiszp. *Carabineros del Reino*), których zadaniem miał być nadzór nad morskimi i lądowymi granicami

² Zob.: *Gendarmi*, [w:] *Enciclopedia Militare. Arte, biografia, geografia, storia, tecnica militare*, t. IV, Milano 1933.

³ Zob.: *Carabinier*, [w:] *Nouveau Larousse Universel*, red. P. Augé, t. I, Paris 1949; *Carabiniere*, [w:] *Les-sico Universale Italiano di Lingua, Lettere, Arti, Scienze e Tecnica*, t. IV, Roma 1970; *Carabiniere*, [w:] *Enciclopedia Italiana di Scienze, Lettere ed Arti*, t. VIII, Milano 1930.

⁴ Zgodnie z tradycją nadanie nazwy Karabinierzy Korpusowi przypisuje się jego twórcy, królowi Wiktorowi Emanuelowi I, jednak analiza dokumentów historycznych pokazuje, że po raz pierwszy to określenie pada już w pochodzącym z 16 czerwca 1814 r. Projekcie instrukcji tymczasowej dla Korpusu Karabinierów Królewskich (wł. *Progetto d'Istruzione Provvisoria Per il Corpo de' Carabinieri Reali*), autorstwa Francesca Davida, wysokiego urzędnika w Kancelarii Państwa, sporządzonym na prośbę króla. Zob.: A. Ferrara, *Storia Documentale dell' Arma dei Carabinieri. Le Origini. Dalla Fondazione alla Carica di Pastrengo*, Roma 2004, s. 14–24.

⁵ Zob.: *Carabiniers*, [w:] *Encyclopaedia Britannica*, t. IV, Chicago 1964.

państwa w celu likwidacji kontrabandy (funkcja straży granicznej)⁶. W XIX w. istniały ponadto oddziały karabinierów-wolontariuszy. Wśród nich wyróżnili się karabinierzy genewscy, wywodzący się z towarzystwa strzeleckiego, które powstało w Genewie w 1852 r.⁷

W czasach współczesnych we Włoszech nazwą Karabinierzy określa się formację pełniącą funkcje takie, jak Żandarmeria Narodowa we Francji. Na przestrzeni kolejnych lat dokonywano stopniowej reorganizacji Korpusu Karabinierów, rozszerzając jego kompetencje w dziedzinie zapewniania bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego w państwie. Dzisiejsza Armia Karabinierów, (utworzona w 2000 r., kiedy nadano jej również rangę odrębnego rodzaju sił zbrojnych) podobnie jak inne gwardie narodowe państw basenu Morza Śródziemnego, charakteryzuje się podwójną zależnością: od szefa sztabu generalnego (jako rodzaj sił zbrojnych) oraz ministra spraw wewnętrznych, przy czym nadany jej został status czwartego rodzaju sił zbrojnych, po wojskach lądowych, lotniczych i morskich, a jej tradycyjne kompetencje dotyczą przede wszystkim zapewniania bezpieczeństwa publicznego oraz porządku publicznego w państwie.

Ewolucja tradycyjnych zadań Karabinierów

Ewolucja zadań Karabinierów wyraża się zwłaszcza w ich obecnym, szerokim zaangażowaniu w operacje zagraniczne, co stymulowane jest członkostwem w Europejskich Siłach Żandarmerii (European Gendarmerie Force, EGF, EUROGENDFOR), a zatem zintensyfikowaną współpracą międzynarodową⁸. W operacjach zagranicznych uczestniczą Karabinierzy wchodzący w skład Wielonarodowych Jednostek Wyszczepionych (Multinational Specialized Units, MSU), przeznaczonych do udziału w operacjach poza granicami Włoch⁹.

Jeśli chodzi o organizację terytorialną Karabinierów, istotną ze względu na zadania z zakresu obrony terytorialnej, to naczelne założenie (a nawet warunek), czyli rozmieszczenia na terenie całego państwa, nie uległo zmianie. Obecnie 81% wszystkich Karabinierów służy w jednostkach rozsianych na terenie całych Włoch, przy czym organizacja terytorialna odzwierciedla podział administracyjny państwa. Uwagę zwraca, że istnieją aż 102 dowództwa na poziomie prowincji, co zapewnia szybką reakcję na wypadek zagrożenia, a tym samym fakt ten stanowi odpowiedź na pytanie o to, dlaczego zadania z zakresu obrony terytorialnej mogą wypełniać właśnie Karabinierzy¹⁰.

Wspomniane rozmieszczenie na terytorium całego państwa pozwala Karabinierom wypełniać zadania z zakresu obrony terytorialnej, w tym również wspierać

⁶ Zob.: *Carabinieri*, [w:] *Enciclopedia Italiana...*, *op. cit.*, t. VIII,

⁷ Zob.: *Carabinieri reali*, [w:] *Enciclopedia Militare...*, *op. cit.*, t. II.

⁸ Na temat EGF zob.: K.P. Marczuk, *Wyzwania dla Europejskich Sił Żandarmerii*, [w:] *Tendencje i procesy rozwojowe współczesnych stosunków międzynarodowych. Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, red. M.F. Gawrycki et. al., Warszawa 2016, s. 508–519.

⁹ Zob.: A. Paris, *La Gendarmerie Europea*, „RID” 2005, nr 4, s. 60.

¹⁰ Zob.: witryna internetowa Carabinieri, <http://www.carabinieri.it/arma/oggi/reparti/organizzazione-territoriale> [dostęp: 11.06.2017].

ludność cywilną, np. w czasie klęsk i katastrof żywiołowych, które mają miejsce we Włoszech (trzęsienia ziemi, powodzie i inne). Jest to zresztą jedno z tradycyjnych zadań Karabinierów, znajdujące swój wyraz m.in. w pracy ze społecznościami lokalnymi i wśród nich. W dalszej perspektywie przekłada się to na zdolność do realizacji koncepcji *community policing* (policji środowiskowej) właśnie przez Karabinierów. Współcześnie dostępność Karabinierów dla obywateli jest wzmocniona przez ich stałą obecność w Internecie – stworzony został nawet wirtualny posterunek (Stazione CC Web)¹¹.

Obecnie jednak, poza klasycznymi zadaniami Karabinierów na terytorium Włoch, coraz większą rolę odgrywa ich udział w operacjach zagranicznych, co potwierdzają najnowsze dokumenty z zakresu obronności, przyjmowane przez władze. Biała księga o bezpieczeństwie międzynarodowym i obronie z 2015 r. wskazuje, że:

Wyspecjalizowane jednostki Karabinierów, obok jednostek policji cywilnej i wojskowej, są bardzo przydatne i skuteczne jako narzędzie możliwych działań, które obejmują zapobieganie konfliktom i stabilizację pokonfliktową¹².

Przydatność ta, która współcześnie znalazła zastosowanie w trakcie operacji zagranicznych, wpłynęła prawdopodobnie na to, że zapowiadana w 2013 r. redukcja potencjału osobowego sił zbrojnych Włoch nie objęła jedynie Armii Karabinierów¹³.

Zadania, które wypełniają Karabinierzy w trakcie zagranicznych operacji, są zbliżone do ich tradycyjnych funkcji, realizowanych we Włoszech. Udział w operacjach zagranicznych jest motywowany członkostwem Karabinierów w Europejskich Siłach Żandarmerii, inicjatywy wspieranej przez Unię Europejską (UE). Paul Cornish i Geoffrey Edwards odnotowali, że w związku z rozwojem działalności humanitarnej UE dostrzegła konieczność współpracy w sprawach wojskowych¹⁴. Do tej pory podkreślano przeważnie znaczenie wykorzystania cywilnej policji podczas operacji zagranicznych. Znaczenie użycia do celów interwencji zagranicznych także policji o statusie wojskowym, w ramach kontyngentów Unii Europejskiej, jako pierwsza zasygnalizowała Francja. Jednoznaczna propozycja powołania Europejskich Sił Żandarmerii padła ze strony byłej minister obrony Francji, Michelle Alliot-Marie, podczas nieformalnego spotkania ministrów obrony państw UE w Rzymie 3–4 października 2003 r., za prezydencji Włoch w UE¹⁵. W tym celu przedstawiciele państw członkowskich odbyli spotkania w Paryżu, a następnie w Lizbonie, które w efekcie doprowadziły do sfinalizowania pomysłu powołania EUROGENDFOR. Należy zaznaczyć, że inicjatywę w tym zakresie na początku przejawiali głównie ministrowie obrony Francji, a następnie Włoch¹⁶.

¹¹ Zob.: Stazione CC Web, <http://www.carabinieri.it/stazione-cc-web> [dostęp: 11.06.2017].

¹² Ministry of Defence, *White Paper for International Security and Defence*, Rome 2015, s. 84, http://www.difesa.it/Primo_Piano/Documents/2015/07_Luglio/White%20book.pdf [dostęp: 11.06.2017].

¹³ Zob.: Ministry of Defence, *Ministerial Directive on the Military Policy for the Year 2013*, Rome 2013, s. 17, http://www.difesa.it/Primo_Piano/Documents/2013/gennaio%202013/Direttiva%20Ministeriale_ENG.pdf [dostęp: 11.06.2017].

¹⁴ Zob.: P. Cornish, G. Edwards, *Beyond the EU/NATO dichotomy: The beginnings of a European strategic culture*, „International Affairs” 2001, nr 77(3), s. 587–603.

¹⁵ Zob.: A. Paris, *op. cit.*, s. 60.

¹⁶ Zob.: Ministero della Difesa, *Il Ministro Martino firma la „Dichiarazione di Intenti” per la Forza di Gendarmeria Europea*. Comunicato stampa del Ministro della Difesa, 17.09.2004, <http://www.di->

Deklaracja założycielska EGF, podpisana w Noordwijk w 2004 r., powołała do życia tę instytucję. Jest to syntetyczny dokument, w którym zawarto zasadniczy cel powołania Europejskich Sił Żandarmerii, ich misję, podstawy prawne, organizację Kwatery Głównej oraz strukturę sił, a także kwestie związane z wyszkoleniem funkcjonariuszy oraz finansowaniem instytucji. Na uwagę zasługuje fakt, że w dokumencie kładzie się nacisk na wykorzystanie jednostek EGF właśnie w operacjach zagranicznych. Ponadto dokument stanowi, że Kwatera Główna EGF znajdować się będzie w Vicenzy w północnych Włoszech, przy czym przygotowania do jej otwarcia, które planowano na rok 2005, miały się rozpocząć jesienią 2004 r. W dalszych latach rozwój instytucjonalny EGF najpełniej objawił się w fakcie uzgodnienia, a następnie podpisania Traktatu ustanawiającego Europejskie Siły Żandarmerii EUROGENDFOR (dopuszczono także skrót EGF) w 2007 r., który Polska ratyfikowała w drodze ustawy w 2015 r.¹⁷ W ten sposób dokonano instytucjonalizacji Europejskich Sił Żandarmerii. Traktat bazuje na zapisach deklaracji z Noordwijk z 2004 r. Przede wszystkim precyzuje się tu pojęcie Europejskich Sił Żandarmerii,

będących formacją operacyjną, zawczasu przygotowaną, wytrzymałą i gotową do rozmieszczenia w krótkim czasie, składających się wyłącznie z sił policyjnych posiadających status wojskowy Państw-Stron Traktatu, w celu wykonywania zadań policyjnych w ramach operacji zadań zarządzania kryzysowego¹⁸.

W innym miejscu zauważono, że „EUROGENDFOR oznacza wielonarodowe siły policyjne posiadające status wojskowy”¹⁹. Tym samym oznacza to, że w skład EGF mogą wejść te instytucje, które są gwardiami narodowymi.

Wnioski dla Polski

W ostatnich latach Ministerstwo Obrony Narodowej w Polsce zaczęło rozwijać projekt utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT). Pod koniec 2016 r. dokonano zmian w ustawie o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, uzupełniając Siły Zbrojne RP o komponent obrony terytorialnej. Wśród zadań nowej formacji znalazł się m.in. zapis o wykonywaniu

[...] zadań związanych z udziałem oddziałów i pododdziałów Wojsk Obrony Terytorialnej w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, ochrony mienia,

fesa.it/Ministro/Compiti_e_Activita/Comunicati38/2004-09/Pagine/Il_Ministro_Martino_firma_la_Dic_553Europea.aspx [dostęp: 5.07.2016].

¹⁷ Zob.: Ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o ratyfikacji Traktatu między Królestwem Hiszpanii, Republiką Francuską, Republiką Włoską, Królestwem Niderlandów oraz Republiką Portugalską, ustanawiającego Europejskie Siły Żandarmerii EUROGENDFOR, sporządzonego w Velsen dnia 18 października 2007 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 647).

¹⁸ Traktat między Królestwem Hiszpanii, Republiką Francuską, Republiką Włoską, Królestwem Niderlandów oraz Republiką Portugalską ustanawiający Europejskie Siły Żandarmerii EUROGENDFOR, sporządzony w Velsen dnia 18 października 2007 r., art. 1, pkt 1 (Dz.U. z 2015 r., poz. 1761).

¹⁹ *Ibidem*, art. 3, pkt a.

akcjach poszukiwawczych oraz ratowania lub ochrony zdrowia i życia ludzkiego, a także udziału w realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego²⁰.

Zakłada się, że docelowo WOT będą liczyć około 53 000 żołnierzy rozmieszczonych na terytorium Polski, przy czym dowództwa brygad mają się znajdować w stolicach województw²¹.

Wskazanie na terytorialną strukturę WOT, a także uwzględnienie wśród ich zadań wsparcia w trakcie klęsk i katastrof żywiołowych etc., prowadzi do kilku konstatacji. Można zatem mówić o kwestiach liczbowych, jakościowych i instytucjonalnych, które można brać pod uwagę analizując doświadczenia i funkcjonowanie takiej formacji, jak np. Karabinierzy we Włoszech i wypływające stąd możliwe wnioski dla Polski.

Po pierwsze, jeśli chodzi o kwestie liczbowe, to Karabinierzy – choć stanowią integralną część armii – nie ulegają redukcji pod względem potencjału osobowego, jakkolwiek generalnie dąży się do zmniejszenia liczby żołnierzy pozostałych rodzajów sił zbrojnych Włoch. Bardzo szeroki zakres uprawnień – zarówno tych z zakresu zapewniania bezpieczeństwa wewnętrznego, co obejmuje także zapewnianie bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego, jak i typowo obronnych (w tym też pełnienie funkcji policji wojskowej) powoduje, że Karabinierzy są wykorzystywani do licznych zadań i w związku z tym trudni do zastąpienia przez inną formację. Można więc stwierdzić, że połączenie zadań z zakresu zapewniania bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego oraz obronnych daje asumpt do zachowania lub nawet wzmacniania potencjału osobowego tej instytucji. W przypadku rodzimych WOT potencjał osobowy powinien być skorelowany z katalogiem zadań tej formacji, postawionych przed nią przez decydentów. Takie rozwiązanie gwarantuje – jak widać to w przypadku Karabinierów – stałą liczebność.

Po drugie, jeśli chodzi o kwestie jakościowe, to Karabinierzy we Włoszech są postrzegani jako część historii i kultury (wojskowej) tego państwa. Odgrywając rolę w zjednoczeniu Włoch, stali się podporą dla władz. Ich stała obecność wśród ludności cywilnej na terytorium całego państwa gwarantowała bezpieczeństwo mieszkańcom i jednocześnie przyczyniła się do budowania zaufania społecznego dla tej formacji. Dali temu dowód, wielokrotnie biorąc udział w akcjach ratowniczych w czasie klęsk żywiołowych, które dotyczyły Włochy. Współcześnie uczestniczą w operacjach poza granicami Włoch, także tych prowadzonych w ramach EGF. Jeśli chodzi o WOT, to wydaje się, że gwarancją skutecznego działania wojsk dyslokowanych na terytorium całego państwa powinna być przede wszystkim ich efektywna współpraca i integracja ze społecznościami lokalnymi. Warunkiem zaskarżenia sobie zaufania jest nie tylko praca na rzecz tych społeczności, ale również zakorzenienie w historii. Ten ostatni element może stanowić wyzwanie, przed którym stanie nowo tworzony rodzaj sił zbrojnych – WOT. Istotne jest też to, czy – i jeśli tak – to w jakim zakresie WOT będzie współpracować na forum międzynarodowym, biorąc pod uwagę zobowiązania Polski w ramach NATO i UE.

²⁰ Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, art. 1, pkt 3.5 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2138).

²¹ Zob.: witryna internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej, <http://www.mon.gov.pl/obrona-terytorialna/pytania-i-odpowiedzi/struktura-i-zadania-j2016-12-28/> [dostęp: 12.06.2017].

Po trzecie, kwestie instytucjonalne związane są z umocowaniem Karabinierów w strukturze sił zbrojnych Włoch. Od 2000 r. Karabinierzy stanowią odrębny rodzaj sił zbrojnych, co stanowi o wzmocnieniu ich pozycji oraz funkcji obronnych. Tą drogą podążają także twórcy polskich WOT, które ustawowo uznane zostały za część armii.

Podsumowanie

Ewolucja Karabinierów we Włoszech w czasach współczesnych wyraża się przede wszystkim w modyfikacji ich zadań, jak również umocowaniu w strukturze armii Włoch. Przekształcenie ówczesnego Korpusu w 2000 r. w czwarty rodzaj sił zbrojnych Włoch spowodowało zwłaszcza umiędzynarodowienie jego działalności, wyrażające się w aktywnym udziale w zagranicznych operacjach.

Przeprowadzone w artykule badania prowadzą do następujących wniosków.

Po pierwsze, gwardia/żandarmeria narodowa, np. Karabinierzy we Włoszech, to formacja, która charakteryzuje się dualnym, policyjno-wojskowym statusem, z czego wynika jej dualna podległość pod władze wojskowe i cywilne. Pociąga to za sobą szeroki wachlarz zadań, wewnętrznych i obronnych, a także możliwość budowania społecznego zaufania.

Po drugie, po zmianie przyporządkowania Karabinierów i włączenia ich do struktur sił zbrojnych Włoch poszerzeniu uległy ich zadania. Tradycyjnie ograniczone jedynie do terytorium Włoch, obecnie są wykonywane również na terenie zagranicznych operacji pokojowych.

Po trzecie, w procesie budowania Wojsk Obrony Terytorialnej można wykorzystywać doświadczenia formacji z innych państw, np. Karabinierów z Włoch. Cenne są zwłaszcza doświadczenia z trzech wymiarów: liczbowego, jakościowego i instytucjonalnego, dotyczących funkcjonowania Karabinierów we Włoszech. Mogą one służyć za wytyczne w procesie powstawania nowego rodzaju Sił Zbrojnych RP.

Powyższe wnioski oznaczają, że postawiona na wstępie hipoteza znalazła potwierdzenie. Dyslokacja na terytorium całych Włoch i współdziałanie z lokalnymi społecznościami, uwarunkowane historycznie, przesądziły o realizacji przez Karabinierów zadań z zakresu obrony terytorialnej we Włoszech. Ponadto to właśnie te dwa czynniki spowodowały stopniowe rozszerzanie zakresu zadań Karabinierów, co współcześnie znajduje swój wyraz w ich działalności w ramach EGF i udziale w zagranicznych operacjach pokojowych.

Ewolucja Armii Karabinierów (L'Arma dei Carabinieri) we Włoszech Streszczenie

Tematem podejmowanym w artykule jest ewolucja Armii Karabinierów we Włoszech w czasach współczesnych, biorąc pod uwagę wypełnianie przez nią zadań m.in. z zakresu obrony terytorialnej. Przekształcenie ówczesnego Korpusu Karabinierów w 2000 r. w czwarty rodzaj sił zbrojnych Włoch spowodowało przede wszystkim umiędzynarodowienie jego działalności, wyrażające się w aktywnym udziale w operacjach zagranicznych.

W celu ukazania szerokiego zakresu zadań Armii Karabinierów przedstawiono genezę powołania tej formacji. Wskazano również wnioski dla decydentów w Polsce, przydatne w procesie tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej.

Słowa kluczowe: Europejskie Siły Żandarmerii, Karabinierzy, Polska, Włochy, Wojska Obrony Terytorialnej

Evolution of the Carabinieri Corps in Italy *Abstract*

The subject of the article is the evolution of the Carabinieri Corps in a modern-day Italy, including its territorial defence function. The transformation of the then Carabinieri Corps into the fourth type of Italian Armed Forces in 2000 led primarily to the internationalization of its activities expressed in active participation in operations abroad. To illustrate the panorama of Carabinieri Corps' tasks, the origins of this formation have been explored. Finally, conclusions for decision makers in Poland, useful in the process of creating the Territorial Defence Forces, were presented.

Key words: European Gendarmerie Force, Carabinieri Corps, Poland, Italy, Territorial Defence Forces

Эволюция Армии карабинеров (L'Arma dei Carabinieri) Италии *Резюме*

В статье рассмотрено тему эволюции карабинеров Италии. Указаны задачи поставленные перед этим формированием, в частности, в области территориальной обороны. Преобразование Корпуса карабинеров в 2000 г. в четвертый вид Вооруженных Сил Италии, прежде всего, привело к интернационализации действий формирования – активному участию в заграничных операциях. С целью указания широкого спектра задач Армии карабинеров представлен генезис образования этого формирования. Сделаны также выводы, которые могут быть полезны в процессе создания Войск территориальной обороны в Польше.

Ключевые слова: Европейские силы жандармерии, карабинеры, Польша, Италия, Войска территориальной обороны



Joanna Grzela

dr, Katedra Krajów Europy Północnej, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Obrona terytorialna w państwach nordyckich

Wprowadzenie

Bezpieczeństwo i stabilność to dwa ważne pojęcia w słowniku Nordyków. Po zakończeniu „zimnej wojny” wiele państw ograniczyło swój potencjał obronny, podczas gdy wymagania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa stale rosną. Charakter współczesnych konfliktów zbrojnych i środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego wymagają wzmocnienia wojsk operacyjnych, dlatego kraje nordyckie odbudowują zasoby sił zbrojnych. Wzrost liczby niemilitarnych zagrożeń powoduje natomiast, że państwa wzmocniają swoje gwardie krajowe oraz organizacje wojskowe działające na zasadzie wolontariatu, jako siły wspomagania. Obrona terytorialna stanowi część systemu militarnego przygotowania do prowadzenia (wraz z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi podmiotami obronnymi i społeczeństwem) obrony powszechnej państwa¹. Gwardie są siłami pomocniczymi, współodpowiedzialnymi za obronę terytorialną i bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Ich zadania polegają na obronie i wspieraniu lokalnych społeczności w czasie konfliktu zbrojnego oraz podczas klęsk żywiołowych lub katastrof. W tym potencjale istotną rolę odgrywa element paramilitarny, w skład którego wchodzi stowarzyszenia paramilitarne, proobronne oraz całość społeczeństwa. Ich niebagatelnym walorem jest dobra znajomość terenu stanowiącego obszar odpowiedzialności obronnej i ratowniczej, co jest związane z rodzinnym miejscem zamieszkania żołnierzy obrony terytorialnej.

Celem artykułu jest charakterystyka wojsk obrony terytorialnej w państwach nordyckich. Autorka po dokonanej analizie treści dokumentów i systemowej twierdzi, że

¹ *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON Wydział Strategiczno-Obronny, Warszawa 2008, s. 82–83.

obrona terytorialna w krajach nordyckich ma długą historię oraz odgrywa istotną rolę w systemach bezpieczeństwa tych krajów. Jest ona odrębnym rodzajem sił zbrojnych, tak więc jej obecność nie tylko uzupełnia i wzmacnia istniejące wojsko, ale wpływa na poprawę stanu bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zewnętrznego. Organizacja sił obrony terytorialnej jest mocno związana z narodowymi strategiami bezpieczeństwa i położeniem geopolitycznym krajów nordyckich. Artykuł powstał w oparciu o literaturę przedmiotu oraz materiały źródłowe – dokumenty, stanowiska i oświadczenia polityków. Został on oparty na piśmiennictwie anglojęzycznym i polskojęzycznym.

Organizacja obrony terytorialnej w państwach nordyckich

Szwecja

Szwecja w powszechnym odbiorze postrzegana jest jako państwo o stabilnej i pokojowo zorientowanej polityce zagranicznej, a zasada wojskowego niezaangażowania jest mocno osadzona w jej polityce bezpieczeństwa. Istotnie, kraj ten unika zaangażowania wojskowego w konfliktach międzynarodowych i nie jest w stanie wojny od 1814 roku. Polityka bezaliansowości stała się podstawą strategii bezpieczeństwa państwa „trzech koron” do przełomu XX i XXI wieku, kiedy to m.in. pod wpływem rosnącej agresji Rosji nastąpiły zmiany w szwedzkiej polityce bezpieczeństwa i obrony. Siły Zbrojne Szwecji, które w okresie powojennym, wybrały model ekspedycyjny (opary na udziale w misjach pokojowych) – mniej skoncentrowany na kwestiach obronnych kraju, także muszą przejść gruntowną reformę. Działania Federacji Rosyjskiej w regionie nordycko-bałtyckim wymusiły zmiany, które z jednej strony polegają na stopniowym dofinansowaniu sektora obrony, a z drugiej na wzmacnianiu organizacyjnym (rząd Szwecji zdecydował o reaktywowaniu od stycznia 2018 roku, zawieszono go w 2010 roku, powszechnego poboru). Rząd przyjął odnowioną koncepcję obrony całkowitej: odpowiednie agencje rządowe mają wznowić planowanie obrony cywilnej i wsparcia cywilnego obrony wojskowej (taka strategia obrony stosowana była w okresie „zimnej wojny”). Ponadto, po raz pierwszy od ponad dwóch dekad, zdecydowano o sukcesywnym zwiększaniu wydatków na obronność – w ciągu najbliższych pięciu lat o 10,2 mld koron (1,18 mld dol., 1,09 mld euro), czyli 2,2% rocznie (aż o 11% dotychczasowej kwoty). Całkowite wydatki na obronę w ciągu najbliższych pięciu lat mają wynieść 224 miliardy koron².

W szwedzkiej koncepcji obrony całkowitej ważną rolę odgrywa Gwardia Krajowa (*Hemvärnet – Nationella skyddsstyrkorna /Home Guard*), która jest częścią Sił Zbrojnych. Została ona powołana 29 maja 1940 roku i stanowi podstawę obrony terytorialnej kraju. Powstała w celu zaangażowania społeczeństwa w obronę kraju w trakcie działań wojennych lub w sytuacjach zagrożenia oraz pomocy służbom cywilnym w likwidowaniu skutków klęsk żywiołowych³. Początkowo jednostki *Home Guard* składały się z 8 do 15 osób, znajdujących się w obrębie miast i fabryk w całej Szwecji, służąc jako obrona w przypadku inwazji lub ataku (zadania i wyposażenie były proste,

² Zob.: *Military Spending in Europe in The Wake of The Ukraine Crisis*, SIPRI 13 April 2015.

³ K.E. Lioe, *Armed Forces in Law Enforcement Operations? – The German and European Perspective*, Springer – Verlag Berlin Heidelberg 2011, s. 116–117.

gdyż jednostki Gwardii były traktowane jako siły rezerwowe). Członkowie *Hemvärnet* najczęściej byli byłymi żołnierzami. Posiadali amunicję, strzelby, karabiny maszynowe, medykamenty i odzież ochronną. Istnieje również damski oddział obrony o nazwie *Lotta Corps* (powstał w 1924 roku)⁴. Początkowo wykonywał on zadania uzupełniające wobec głównych jednostek. Wśród funkcji *Lotta Corps*, była praca administracyjna i dostarczanie żołnierzom odzieży. Obecnie *Lotta Corps* jest największą ochotniczą organizacją obrony dla kobiet. Jest pomocnicza wobec *Home Guard*, a jej podstawową zasadą jest dobrowolne zaangażowanie, co oznacza, że same kobiety wybierają dla siebie zadania. *Lotta Corps* działa w całym kraju za pośrednictwem ok. 100 lokalnych korpusów (*lottakår*)⁵.

Współcześnie *Hemvärnet* ma za zadanie przede wszystkim ochronę, monitorowanie i wspieranie społeczeństwa w czasach kryzysu, zapewniając w ten sposób narodową i terytorialną obronę i ochronę Szwecji. Jej zasadnicze funkcje, to: nadzоровanie, ochrona i obrona ważnych obiektów, które są nieodzowne do właściwego działania wojsk operacyjnych, w celu zapobiegania aktom sabotażu. Są to m.in.: magazyny wojskowe, lotniska, bazy morskie, centra łączności, porty oraz infrastruktura ważna dla funkcjonowania państwa: ujęcia wody, stacje radiowe i telewizyjne, instalacje energetyczne, telekomunikacja, itp. Inne zadania, to: ochrona i obrona lotnisk, monitorowanie granicy, zabezpieczanie szlaków komunikacyjnych, zwalczanie grup dywersyjnych, nadzór terytorialny, eskorta i zabezpieczenie transportu, ochrona personelu specjalistycznego. *Hemvärnet* wykonuje je wykorzystując instalacje wojskowe i cywilne. Szczegółowe zadania zależą przede wszystkim od rodzaju specjalności poszczególnych jednostek – niektóre bataliony są w posiadaniu eskadry samolotów rozpoznawczych; jednostki w regionach przybrzeżnych mają natomiast kompanie morskie i statki bojowe, przy pomocy których prowadzą akcje ratownicze i poszukiwawcze, patrolują wyspy, zajmują się identyfikacją i unieszkodliwianiem min morskich oraz ochroną portów przed sabotażem i atakiem. Gwardia Krajowa jest także uwzględniona w szwedzkim systemie zarządzania kryzysowego. *Home Guard* jest gotowa do wsparcia policji (wykonuje specyficzne działania realizowane na wniosek i potrzeby kierownictwa policji, jak np. blokada dróg) oraz służb ratowniczych (członkowie organizacji mogą uczestniczyć w operacjach ratowniczych i poszukiwawczych, udzielają pomocy podczas klęsk żywiołowych i innych sytuacji kryzysowych). Wszystkie działania *Hemvärnet* są koordynowane przez dowództwo wojskowe.

Na czele Gwardii stoi Komendant, który nią zarządza i kieruje szkoleniami, podlegając przy tym pod Naczelnego Dowódcę Sił Zbrojnych Szwecji. Szwedzka *Home Guard* liczy obecnie 22 000 żołnierzy i jest podzielona na 40 batalionów, które obejmują cały kraj (wcześniej liczyła ona 42 000 żołnierzy, 70 batalionów i około 300 kompanii – jedna kompania przypadała na gminę)⁶. Batalion zawiera od 2 do 5 kompanii, co daje łącznie minimum 300 żołnierzy. Każdy batalion ma jednostkę szybkiego reagowania, która jest bardziej mobilna i przygotowana do operacji bojowych niż reszta batalionu i posiada zdolność reakcji w minimalnym czasie na wezwanie do nieprze-

⁴ J. Gilmour, *Sweden, the Swastika and Stalin: The Swedish experience in the Second World War*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2011, s. 231–234.

⁵ Zob.: <https://svenskalottakaren.se/start/english/about> [dostęp: 06.03.2017].

⁶ W szczytowym okresie – w 1986 roku – wojska obrony terytorialnej w Szwecji liczyły 120 000 członków.

widzianych sytuacji, wymagających działań ratunkowych. Składa się ona z dobrze wyszkolonych żołnierzy, wyposażonych w wysokiej jakości sprzęt. W każdej kompanii (liczy ona od 2 do 5 plutonów – łącznie jest to minimum 100 żołnierzy) jest sztab kompanii, a w batalionie sztab batalionu z plutonem dowodzenia. Każdy pluton składa się z 4 grup (grupa to 8 osób) i zespołu dowodzenia – w sumie ok. 40 osób⁷. W strukturze istnieją jeszcze 22 Ośrodki Szkoleniowe i 12 dowództw pułkowych. Szwecja jest podzielona na cztery dystrykty wojskowe: Północny region wojskowy, Centralny region wojskowy, Zachodni region wojskowy i Południowy region wojskowy. Składają się one z okręgów opartych głównie na dużych garnizonach. Pod te okręgi podlegają grupy szkoleniowe, opiekujące się batalionami *Hemvärnet*.

Hemvärnet to wyszkolony i kompetentny zespół ludzi, który jest gotowy do wsparcia policji oraz służb ratowniczych. Jego atutem jest szczegółowa wiedza o danym obszarze oraz szybkość mobilizacji. Personel składa się z rekrutowanych lokalnie wolontariuszy oraz z doświadczonych, byłych żołnierzy. Działają oni w swoim najbliższym otoczeniu, mają zatem silną motywację do zadań. Oprócz pracowników, którzy zakończyli swoją służbę wojskową i tych, którzy mają za sobą odbyte podstawowe szkolenie wojskowe, *Hemvärnet* składa się z ratowników medycznych i sanitariuszy. Obecnie członkiem *Home Guard* może zostać każdy obywatel Szwecji, który ukończył 18 lat i przeszedł podstawowe szkolenie wojskowe (trwające 85 dni) oraz uzyskał pozytywną ocenę wywiadu wojskowego i służb bezpieczeństwa, policji czy władz miejskich. Po zaakceptowaniu żołnierze odbywają szkolenie wprowadzające. Członkowie szwedzkiej Gwardii Krajowej podpisują bezterminowy kontrakt. Za służbę i udział w ćwiczeniach otrzymują różne świadczenia – od diet, poprzez wynagrodzenia funkcyjne, po świadczenia dodatkowe. Każdy członek *Hemvärnet* jest zobowiązany do odśłużenia w wojsku kilkanaście dni w roku w zależności od funkcji (jest to warunek *sine qua non* wypłaty żołdu, którego wysokość związana jest z zajmowanym stanowiskiem. Do tego dochodzi ekwiwalent za każdy dzień służby i pokrycie kosztów dojazdu na ćwiczenia)⁸. Żołnierze są regularnie szkoleni i stale testowani pod kątem sprawności i przydatności do służby. Szkolenie polega na obowiązkowym odbyciu dwóch 4-dniowych ćwiczeń rocznie (członkowie jednostek szybkiego reagowania) lub jednego 4-dniowego (organizowanego dla pozostałych jednostek; w przypadku oficerów szkolenie obowiązkowe trwa 6 dni w roku). Oprócz tych szkoleń, kompanie organizują własne ćwiczenia (ok. 10 weekendowych ćwiczeń rocznie). Większość żołnierzy poświęca znacznie więcej czasu w ciągu roku na szkolenia niż tylko na te obowiązkowe, trwające do 4 do 8 dni. Dla celów szkoleniowych utworzono *National Home Guard Combat School* w Vällinge.

Członkowie *Hemvärnet* są wyposażeni w karabinki automatyczne AK 4B, łącznościowcy w pistolety Glock 88, a członkowie jednostek szybkiego reagowania m.in. w granatniki przeciwpancerne. Na stanie oddziału mogą być ponadto: karabiny maszynowe, snajperskie czy granatniki przeciwpancerne. Gwardziści mogą przechowywać lekką broń w domu lub w magazynach⁹.

⁷ Zob.: <https://www.hemvarnet.se/org> [dostęp: 20.02.2017].

⁸ G. Matyasik, K. Wachowicz, *Szwecja stawia na Hemvarnet (Gwardię Krajową)*, „Obrona Narodowa. pl”, w: <https://obronanarodowa.pl/content/czasopismo.html> [dostęp: 06.03.2017].

⁹ Zob.: <http://www.forsvarsmakten.se/en/about/organisation/home-guard> [dostęp: 20.02.2017].

Znaczenie szwedzkiej *Home Guard* wzrosło po zakończeniu „zimnej wojny” i wejściu Szwecji do Unii Europejskiej (UE) w 1995 roku. To przypieczętowało proces demilitaryzacji, gdyż przyniosło ze sobą poczucie, że sprawy związane z bezpieczeństwem będą rozstrzygane za pomocą narzędzi pozamilitarnych, z *soft power* jako instrumentem UE. W 2010 roku służba wojskowa została uchylona i wprowadzono zawodowe siły zbrojne. Ponadto, ruch Rosji ku demokracji i pluralizmowi, wzmocnił przekonanie, że zbrojna obrona narodowa jest czymś, co należy do przeszłości. Liczba żołnierzy zmniejszyła się, a Szwedzkie Siły Zbrojne zostały zreorganizowane i przygotowane do prowadzenia operacji międzynarodowych oraz zarządzania kryzysowego. Wydatki obronne ograniczono do ok. 1% PKB. Uznano wtedy, że w istniejącej sytuacji geopolitycznej, tak duża armia jest niepotrzebna. Zastąpiła ją armia zawodowa, która liczy obecnie około 22 tysięcy żołnierzy.

Szwedzka *Home Guard* posiada swoją organizację młodzieżową – Kadetów Gwardii Krajowej (*hemvärnsungdomar*), która składa się z dziewcząt i chłopców w wieku 15–20 lat i stanowi ważny element obrony terytorialnej. Kadeci odbywają treningi sprawnościowe (marsze kondycyjne, podstawowe zasady *survivalu*) oraz zasadnicze szkolenie wojskowe z zakresu komunikacji, pierwszej pomocy, posługiwania się bronią palną (po skończonym 16. roku życia). Młodzież do 17. roku życia odbywa szkolenie w zakresie strzelania z broni pneumatycznej, a mając 18 lat, kadet może przejść szkolenie bojowe. Szkolenia te są prowadzone w weekendy oraz w ramach zgrupowań letnich i zimowych.

Hemvärnet współpracuje z wieloma organizacjami proobronnymi, które są drugim wiele znaczącym elementem obrony terytorialnej kraju. W Szwecji jest ich 18, przy czym 8 z nich posiada specjalne porozumienia z Gwardią, w wyniku których członkowie tych organizacji, bez konieczności odbycia przeszkolenia wojskowego, mogą stać się żołnierzami włączonymi do systemu obrony państwa. Są to: Ochotniczy Korpus Powietrzny, Ochotniczy Klub Motocyklowy, Ochotnicza Organizacja Radiowa – radio i połączenia telefoniczne, Szwedzkie Stowarzyszenie Kierowców, Szwedzki Czerwony Krzyż, Szwedzkie Stowarzyszenie Przewodników Psów Służbowych, Ochotnicza Formacja Wodna, Stowarzyszenie Szwedzkich Wolontariuszek Ruchu Lotta (SLK). Podmioty te rekrutują ochotników i szkolą ich na określone specjalności wojskowe w *Hemvärnet*¹⁰. Należy do nich ok. 6% mieszkańców Szwecji, co przy 10 milionowej populacji daje grupę 600 000 obywateli.

Hemvärnet posiada także 26 muzycznych zespołów wojskowych, w skład których wchodzi około 1500 muzyków.

Hemvärnet jest ważnym wsparciem Sił Zbrojnych Szwecji, a przez to i zdolności obronnych kraju. Jej członkowie dzielą się swoimi umiejętnościami oraz wiedzą, potrzebnymi zarówno z punktu widzenia wdrażania koncepcji obrony totalnej, jak również zdolności radzenia sobie z kryzysami w czasie pokoju. W strategii obrony Szwecji na lata 2016–2020 zaplanowano wzmocnienie Gwardii Krajowej, zarówno poprzez zakup nowego sprzętu, jak i wsparcie kadrowe¹¹.

¹⁰ Zob.: <http://www.frivilligutbildning.se> [dostęp: 14.02.2017]; <https://www.hemvarnet.se/om-organisationen/hemvarnsforbanden/692> [dostęp: 14.02.2017].

¹¹ *Sweden's Defence Policy 2016 to 2020*, The Government Offices of Sweden, June 2015.

Norwegia

Zgodnie z ogólną zasadą, wyrażoną w Konstytucji Norwegii, każdy obywatel państwa jest w równym stopniu zobowiązany do służby w obronie kraju przez określony czas, niezależnie od posiadanego statusu społecznego¹². Obowiązek służby wojskowej rozpoczyna się w wieku 19 lat i kończy w wieku 44 lat.

Norweska Gwardia Krajowa (*Heimevernet/HV, Home Guard*) została założona 6 grudnia 1946 roku i składa się z 45 000 żołnierzy (w tym ok. 3000 w siłach szybkiego reagowania). Stanowi ona fundament obrony terytorialnej w Norwegii w czasie pokoju, przede wszystkim podczas sytuacji kryzysowych oraz podczas konfliktów zbrojnych, gdyż może być również wykorzystana jako siła konwencjonalna. Podczas II wojny światowej ochotnicy skutecznie zabezpieczali obiekty infrastruktury, gdyż jako lokalna i zdecentralizowana siła, mieli zdolność do szybkiego mobilizowania się. W okresie „zimnej wojny” *Heimevernet* był zorganizowany w 18 dystryktach wewnątrz Norwegii. Do Gwardii należało wówczas 83 000 personelu. Ich uwaga była skupiona na potencjalnych zagrożeniach napływających z Europy Wschodniej.

Norweska *Home Guard* stanowi część sił zbrojnych i przede wszystkim bierze udział w obronie terytorium kraju. Jej struktura i zadania są ustalone przez Króla w porozumieniu z parlamentem¹³. Organizacja ta służy do ochrony ludności i lokalnej infrastruktury. Główne jej zadania to: ochrona integralności terytorialnej, wsparcie dla społeczeństwa obywatelskiego, wsparcie krajowego systemu zarządzania kryzysowego oraz asekuracja ogólnych funkcji komunalnych, która obejmuje: ochronę obiektów wojskowych, lokalnej infrastruktury, nadzór i patrole, ale również włączanie ochotników do działań międzynarodowych.

Obecna struktura norweskiej Gwardii jest podzielona na trzy komponenty: *Land Home Guard* (wojsko), *Naval Home Guard* (marynarka wojenna) i *Air Force Home Guard* (siły powietrzne) – łącznie ma do dyspozycji 550 aktywnych oraz 45 000 rezerwowych członków rozmieszczonych na terenie kraju, w tym: *Land* – 41 150 wraz z rezerwami, *Naval* – 1900 wraz z rezerwami i *Air* – 1450 wraz z rezerwami. W czasie wojny *Heimevernet* mogą działać jako regularne jednostki Sił Zbrojnych Norwegii, a ponieważ w przeważającej części Gwardia składa się z przedstawicieli lokalnej społeczności, to pozwala prowadzić skryte operacje i działania partyzanckie (sabotaż, zasadzki, etc.). *Land Home Guard* to ok. 80% całej Gwardii, *Naval Home Guard* to ok. 10%, *Air Force Home Guard* również ok. 10%. Do podstawowych zadań wojska należy ochrona infrastruktury krytycznej, nadzór i kontrola. Marynarka jest odpowiedzialna za nadzór i kontrolę przestrzeni morskiej poprzez identyfikację, monitoring oraz raportowanie wszelkich działań na morzu czy wzdłuż wybrzeża, ratownictwo nurkowe i pomoc w akcjach poszukiwawczych. Siły powietrzne Gwardii są zintegrowane ze strukturą lotnictwa Sił Zbrojnych Norwegii, a ich aktywność koncentruje się m.in. na ochronie głównych portów lotniczych, infrastruktury wojsk lotniczych i ich centrów dowodzenia oraz na kontroli.

¹² Artykuł 109, *The Constitution Of The Kingdom Of Norway*.

¹³ *The Home Guard Act*, w: <http://app.uio.no/ub/ujur/oversatte-lover/data/lov-19530717-028-eng.pdf> [dostęp: 15.02.2017].

Home Guard Norwegii składa się z trzech komponentów: sił szybkiego reagowania (składają się ze specjalnie wybranych, przeszkolonych i wyposażonych żołnierzy, którzy regularnie trenują 4–60 dni w roku. Są gotowe do reakcji w ciągu 24 godzin i są odpowiedzialne za ochronę i obronę, wsparcie działań antyterrorystycznych służb państwowych oraz pomoc w operacjach reagowania kryzysowego i ochrony suwerenności Norwegii. Siły te są mobilne i elastyczne z pierwszeństwem dostępu do nowej broni, sprzętu i szkoleń); sił wzmocnienia (są odpowiedzialne za operacje wsparcia; trenują 3–5 dni w roku) i sił rozwinięcia (odpowiedzialne za zabezpieczenie krytycznych miejsc infrastrukturalnych; trenują 3–5 dni co sześć miesięcy)¹⁴. Do celów szkoleniowych utworzono 2 ośrodki: *Home Guard Training Centre* w miejscowości Dombås oraz *Home Guard Officer Candidate School* w Porsangmoen.

Gwardia jest zdecentralizowana i obecna w całym kraju¹⁵. Podzielona jest przy tym na 4 regiony, 11 okręgów i 220 obszarów lądowych, 17 morskich i 7 powietrznych. Oprócz tego istnieje 15 jednostek szybkiego reagowania (w tym 4 należące do *Naval Home Guard*). Na czele Gwardii Narodowej stoi dowódca, wspierany przez Sztab znajdujący się w Bazie wojskowej Terningmoen w Elverum. Członkowie *Home Guard* muszą ukończyć sześciomiesięczne szkolenie podstawowe i zobowiązani są również do udziału w corocznych ćwiczeniach w celu utrzymania ich gotowości oraz sprawności. Dzięki znajomości lokalnych uwarunkowań, *Home Guard* jest ważnym pośrednikiem między Siłami Zbrojnymi a społeczeństwem obywatelskim. Znaczna część personelu w ramach tych jednostek ma wcześniejsze doświadczenia z regularnej służby w *Norwegian Armed Forces* (NAF) i międzynarodowych misji pokojowych.

Możliwości Gwardii Krajowej Norwegii w zakresie prowadzenia operacji wojskowych przeciwko jednostkom sił zbrojnym są mocno ograniczone. Jest ona przeznaczona do zadań pomocniczych, a nie do prowadzenia działań typowo bojowych. Dlatego uzbrojona jest w lekką broń strzelecką, a mianowicie w karabiny HK 417, HK 416, AG 3, karabiny przeciwprętowe, a także granatniki przeciwpancerne. Aktualny charakter *Heimevernet* (bardziej ochronny niż obronny) jest skutkiem stosunkowo niewielkiego zagrożenia sporami konwencjonalnymi na terytorium Norwegii oraz zwiększonym udziałem wojsk tego kraju w misjach pokojowych.

1 października 2015 roku, Szef Obrony Admiral Haakon Bruun-Hanssen przedstawił Strategiczny Przegląd Obrony zawierający koncepcję przyszłego rozwoju Sił Zbrojnych Norwegii. W założeniach Daleka Północ ma być traktowana priorytetowo, w związku z tym planowana jest tam zwiększona obecność i zdolność operacyjna, a w konsekwencji zostanie wzmocniony Okręg 17 w Finnmark¹⁶. Według rządowego planu, *Home Guard* zostanie zmniejszona z 45 000 do 35 000 żołnierzy w 2020 roku. Liczba personelu jednostek szybkiego reagowania wzrośnie z obecnych 3000 do 3250 (podobnie ich zdolność do szybkiej mobilizacji i przemieszczenia po całym kraju). Struktura obszarowa norweskiej *Home Guard* zostanie zmniejszona

¹⁴ B.C. Bankus, *Volunteer Military Forces Provide Homeland Security Around The World State Defense Force Monograph Series*, Fall 2007, Special Units, s. 9–10.

¹⁵ Zob.: <https://forsvaret.no/en/organisation/home-guard> [dostęp: 20.02.2017]; por. K. Kubiak, *Nordyckie złudzenia*, „Geopolityka” 2015, 3 (39), s. 4–21.

¹⁶ E. Regehr, M. Jackett, *Circumpolar Military Facilities Of The Arctic Five*, The Simons Foundation January 2017.

i dostosowana do celów priorytetowych (11. okręg *Home Guard* i jednostki *Naval Home Guard* zostaną rozwiązane)¹⁷.

W listopadzie 2016 roku Strategiczny Przegląd Obrony został przyjęty przez norweski parlament pod nazwą *Long Term Defence Plan*¹⁸. Zaakceptowano w nim wzrost wydatków na obronność. W budżecie 2017 roku na ten cel zapisano o 2,1 mld norweskich koron (0,23 mld euro) więcej. Zwiększenie budżetu to pierwszy etap realizacji *Long Term Defence Plan*, w którym na przestrzeni kolejnych 20 lat władze planują przeznaczyć 165 mld koron (18,1 mld euro) więcej na obronność. Gwardia Krajowa otrzyma ok. 3,4% budżetu resortu obrony, który na 2017 rok został zaplanowany w kwocie 51 mld koron (5,6 mld euro). W dokumencie znalazło się kilka zmian w stosunku do pierwotnych założeń zaproponowanych przez Szefa Obrony w 2015 roku. Przyjęto m.in., że decyzja o zamknięciu 11. okręgu *Home Guard* i obozu szkoleniowego dla skautów w Setnesmoen, zapadnie ostatecznie po dokładnym przeglądzie wojsk lądowych w 2017 roku¹⁹.

Warto w tym miejscu dodać, iż władze Norwegii stwarzają warunki do tego, by także młodzież mogła włączyć się do obrony terytorialnej kraju. Istnieje Gwardia Krajowa Młodzieży, która jest organizacją dla chłopców i dziewcząt w wieku od 16 do 21 lat. W jej ramach utworzono ponad 90 oddziałów, skupiających łącznie ok. 680 młodych ludzi. Członkowie tej organizacji noszą mundury i mają swój program szkolenia. Co ważne, wszelka ich aktywność odbywa się wyłącznie na zasadzie dobrowolności i w ramach wolnego czasu. Młodzież jest formalnie przyłączona do Norweskich Sił Zbrojnych, jednak nie może być tam zatrudniona, ponieważ zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem warunkiem *sine qua non* jest ukończenie 18 lat. Członkowie tej organizacji są objęci szkoleniami z zakresu umiejętności wojskowych, sportowych i lekkoatletycznych, pierwszej pomocy, strzelania z karabinu i wykorzystania systemów łączności.

Dania

Dania to kolejny nordycki kraj, który wykorzystuje Gwardię Krajową (*Hjemmevænet /Home Guard*) do ochrony swojego terytorium. *Hjemmevænet* została ustanowiona w 1948 roku (oficjalna data rozpoczęcia funkcjonowania to 1 kwietnia 1949 rok) i początkowo składała się z byłych członków duńskiego ruchu oporu z czasów II wojny światowej²⁰. Członkowie założyciele poprzysięgli chronić Duńczyków przed wszystkimi wrogami, zarówno krajowymi, jak i pochodzącymi z zewnątrz państwa. Wraz z końcem „zimnej wojny” i upadkiem Związku Radzieckiego zredefiniowano misję

¹⁷ Te plany wywołały duży protest zwolenników gwardzistów. Protestujący podkreślali, że siłą *Home Guard* jest oparcie się na lokalnych społecznościach i obecność w miastach i osadach. Zob.: A. Staalesen, *On border to Russia, a bonfire in protest against Norwegian defense cuts*, „The Independent Barents Observer”, 1.10.2016.

¹⁸ *Capable and Sustainable Long Term Defence Plan*, 17 June 2016, w: <https://www.regjeringen.no/globalassets/departementene/fd/dokumenter/rapporter-og-regelverk/capable-and-sustainable-ltp-english-brochure---print.pdf> [dostęp: 19.02.2017].

¹⁹ *Long Term Defence Plan*, w: <https://www.regjeringen.no/en/topics/defence/ltp/ny-langtid-splan-for-forsvarssektoren/langtidspanen-for-forsvarssektoren-er-vedtatt/id2520659> [dostęp: 20.02.2017].

²⁰ Zob. <http://www.hjv.dk/om-os/Sider/Styringsgrundlag.aspx> [dostęp: 24.02.2017].

duńskiej Gwardii i na początku XXI wieku rząd tego kraju poszerzył zakres jej obowiązków o niesienie pomocy ludności cywilnej podczas klęsk żywiołowych.

Home Guard to ochotnicza organizacja wojskowa, która jednocześnie stanowi integralną część obrony militarnej kraju. W czasie pokoju nie podlega ona dowództwu sił zbrojnych, lecz bezpośrednio ministrowi obrony²¹. Służba w Gwardii jest nieodpłatna, z wyjątkiem najbardziej podstawowych kosztów, jak: transport, czy utrata części zarobków w związku z pełnioną służbą, które są zwracane. Jest organizacją ludzi, którzy – na zasadzie dobrowolności – chcą wziąć udział w obronie i wsparciu państwa, zgodnie z powszechną w Danii tezą: obywatel, jako członek *Home Guard*, jest w stanie wykazać swoje dobrowolne i nieodpłatne prawo do udziału w obronie swego kraju i jego wartości demokratycznych²². Ta powinność obywatelska wynika przede wszystkim z artykułu 81 Konstytucji Danii, zgodnie z którym: „Każda osoba płci męskiej, która jest w stanie nosić broń, przyczynia się do obrony swojego kraju”²³.

Podstawowym zadaniem *Hjemmeværnet* jest wspieranie sił zbrojnych, tj. wzmocnienie i wsparcie wojska, marynarki wojennej oraz sił powietrznych w wypełnianiu ich zadań. Ponadto, od 2008 roku wspiera również międzynarodowe operacje pokojowe, w których uczestniczy duńskie wojsko²⁴. Przede wszystkim pomaga policji, służbom ratowniczym i innym instytucjom publicznym w wykonywaniu swoich obowiązków²⁵. W ramach realizacji swoich zadań, wolontariusze Gwardii wspierają cywilne zarządzanie kryzysowe i są wzywani do niesienia pomocy podczas katastrof naturalnych lub wywołanych przez człowieka. *Home Guard* zapewnia jednostki wojskowe gotowe do akcji 24 godziny na dobę, w godzinę od ogłoszenia alarmu²⁶.

Strategia Gwardii brzmi:

Staramy się być atrakcyjnym i wiarygodnym partnerem dla wszystkich, którzy biorą udział w obronie i ochronie Danii. Chcemy rozwijać nasze możliwości i stosować jako część zbiorowej gotowości w zakresie interwencji kryzysowych. Chcemy stawiać odpowiednie i wymagające zadania dla naszych wolontariuszy w celu zmotywowania ich do skutecznego niesienia pomocy²⁷.

²¹ K.E. Lioe, *Armed Forces in Law Enforcement Operations? – The German and European...*, op. cit., Springer – Verlag Berlin Heidelberg 2011, s. 42.

²² Według badania poglądów na temat *Home Guard*, przeprowadzonego w 2015 roku, 81% Duńczyków ufa Gwardii i jej zdolności do wykonywania swoich obowiązków. W 2004 roku to poparcie wynosiło 63%. Dane z: *The Home Guard 2015 Results and key figures*, Danish Home Guard, 2016.

²³ *Denmark Constitution*, Adopted on: 5 June 1953.

²⁴ W 2011 roku powołano *Centre for Stabilisation Engagement (CSI)*, które jest odpowiedzialne za międzynarodowe zadania *Home Guard* (wsparcie wojska w działaniach na rzecz odbudowy państw zniszczonych konfliktem i pomoc ludności cywilnej) oraz innych zadań międzynarodowych, w tym ochrony sił bezpieczeństwa. Zob.: T. Fridberg, M. Damgaard, *Volunteers In The Danish Home Guard 2011*, Sfi – The Danish National Centre For Social Research, Copenhagen 2013; *Denmark's integrated stabilisation engagement in fragile and conflict-affected areas of the world*, Ministry of Foreign Affairs, Ministry of Defence, Ministry of Justice, Copenhagen, November 2013; <http://www.hjv.dk/oe/CSI/in-english/Sider/default.aspx> [dostęp: 24.02.2017].

²⁵ A.H. Thomas, *Historical Dictionary of Denmark*, Rowman & Littlefield, Lanham 2016, s. 48.

²⁶ *The Future Use of Home Guard Volunteers and Reserve Personnel by the Danish Defence*, Defence Command Denmark and Home Guard Command, February 2015.

²⁷ Zob.: <http://www.hjv.dk/sider/english.aspx> [dostęp: 20.02.2017].

Misja zaś została sformułowana następująco:

Przyczyniamy się do obrony i ochrony Danii poprzez zapewnienie wiarygodnych i elastycznych ochotniczych sił wojskowych, które wspierają społeczeństwo we wszystkich sytuacjach²⁸.

Hjemmeværnet dzieli się na aktywne siły i rezerwę. Obecnie obejmuje około 16 000 aktywnych wolontariuszy i 31 000 osób w rezerwie. Aby zakwalifikować się do stanu aktywnego, trzeba mieć co najmniej 24 udokumentowane godziny służby w danym roku kalendarzowym. Aktywni ochotnicy najczęściej ćwiczą ok. 18 godzin miesięcznie. Ponadto, aby mieć wydaną broń, wymagane jest szkolenie ok. 250–300 godzin w ciągu pierwszych trzech lat służby, w tym 100 godzin podstawowego programu szkoleń. Gwardziści mający na stanie broń, muszą przejść coroczne testy strzelania. Aktywni ochotnicy są częścią oddziałów gotowości operacyjnej *Home Guard*. Wolontariusze w rezerwie są włączeni do jednostek, ale nie muszą w nich pracować (mają mniej niż 24 godziny pracy rocznie). W razie potrzeby wszyscy mają obowiązek zgłosić się do służby²⁹.

Przynależność do Gwardii jest otwarta zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet, którzy ukończyli 18 lat³⁰. Jej dowódca podlega bezpośrednio Ministrowi Obrony Danii. Warto podkreślić, że duńska *Home Guard* ma podwójne – wojskowo-cywilne kierownictwo. Od maja 2010 roku organizacją zarządzają: generał Finn Winkler i pełnomocnik rządowy Bjarne Laustsen (który jest członkiem duńskiego parlamentu). Dowódca wojskowy jest odpowiedzialny za szkolenie i rozmieszczenie jednostek, a także za ogólny nadzór nad *Home Guard*. Pełnomocnik rządowy ponosi odpowiedzialność za rekrutację oraz promocję Gwardii w duńskim społeczeństwie. *Hjemmeværnet* jest zorganizowana terytorialnie. Każda gmina ma co najmniej jedną kompanię Gwardii.

Home Guard jest podzielona na: *Army Home Guard* (AHG), *Naval Home Guard* (NHG) oraz *Air Force Home Guard* (AFHG).

AHG liczbowo stanowi największą częścią Gwardii, i ściśle współpracuje z regularną armią, policją i podmiotami zarządzania kryzysowego. Dania podzielona jest na dwa dowództwa regionalne: Wschodnie i Zachodnie oraz 12 okręgów AHG kierowanych przez oficerów. Każda gmina ma co najmniej jedną jednostkę prowadzoną przez kapitana. *Army Home Guard* zawiera: *Police Home Guard*, której głównym zadaniem jest pomoc policji oraz *Infrastructure Home Guard*, która chroni m.in. sieci telefoniczne, elektryczne, linie kolejowe i usługi pocztowe.

Police Home Guard składa się z 47 kompanii prowadzonych przez zawodowych policjantów. Służy do kontroli ruchu na festiwalach, poszukuje zaginionych i strzeże obiektów użyteczności publicznej. W czasie pokoju nigdy nie jest użyta tam, gdzie istnieje ryzyko bezpośredniej konfrontacji z cywilami.

Infrastructure Home Guard jest podzielona na pięć branż: transport, komunikację, energię, wodę, zdrowie. Ich przedstawiciele mogą wchodzić w skład

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ *Bekendtgørelse af lov om hjemmeværnet*, lovbekendtgørelse nr. 80 af 12. februar 2004, med de ændringer, der følger af lov nr. 277 af 5. april 2006 og § 2 i lov nr. 489 af 7. juni 2006.

³⁰ Nieuzbrojona damska *Army Corps* (*Lottekorpset*) została włączona w 1989 roku do męskiego *Home Guard*. Kobiety stanowią ok. 15% składu Gwardii.

dziwięciu jednostek infrastrukturalnych *Home Guard* położonych w całej Danii. W czasie pokoju jednostki te zazwyczaj pomagają w strzeżeniu ważnych linii kolejowych lub elektrowni.

Naval Home Guard, wspiera marynarkę wojenną, administrację celną i podatkową (w walce z przemytem i przestępstwami gospodarczymi)³¹ oraz policję. Gwardia jest wykorzystywana do nadzoru morskiego, zabezpieczania instalacji morskich, patrolowania duńskich wód terytorialnych, akcji poszukiwania i ratownictwa na morzu oraz kontroli zanieczyszczeń. Dania jest podzielona na dwa okręgi: Zachodni i Wschodni *Naval Home Guard* oraz oddział na Bornholmie. 37 gmin nadbrzeżnych posiada swoje jednostki pływające.

Air Force Home Guard wspiera siły powietrzne w zakresie nadzoru lotnisk, patroli wód terytorialnych oraz raportowania o aktywności powietrznej wroga. Dania jest podzielona na dwa okręgi: Zachodni i Wschodni *Air Force Home Guard*, a także oddział na Bornholmie. Gminy z lotniskami lub w sąsiedztwie lotnisk mają szwadrony, kierowane przez poruczników.

W ramach duńskiej *Home Guard* istnieje 15 zespołów muzycznych, które biorą udział w różnych imprezach przez cały rok, zarówno w oficjalnych wydarzeniach z udziałem Gwardii, jak i pozostałych sił zbrojnych.

W *Defence Agreement 2013–2017* założono, że ogólna struktura *Hjemmeværnet*, w tym relacje między jej okręgami, jak i między nią a okręgami policji, jak również istniejące zadania krajowe oraz międzynarodowe, będą nie tylko utrzymane, ale także wzmocnione³². W ogólnym budżecie Ministerstwa Obrony Danii na 2017 rok (21,7 mld DKK/2,92 mld euro) zarezerwowano 2,3% dla Gwardii Krajowej (495,6 mln DKK/66,6 mln euro)³³.

Finlandia

Fińska organizacja obrony terytorialnej nieco odbiega od wyżej przedstawionych rozwiązań. Wpłynęła na to w równym stopniu historia tego kraju, jak i relacje z najbliższym sąsiadem – Rosją. Co istotne, Finlandia jest jednym z ostatnich krajów w Europie utrzymującym powszechny pobór wojskowy mężczyzn. Od zakończenia „zimnej wojny”, większość krajów europejskich przeszła do koncepcji tworzenia zawodowych armii i angażowania wolontariuszy. Finlandia jest w trakcie wdrażania reformy systemu obronnego. Restrukturyzacja sił i środków ma zwiększyć zdolność obronną i operacyjną tego kraju³⁴. I choć nadal lokuje się w czołówce Europy z budżetem obronnym w wysokości ponad 1,3% PKB (NATO zaleca, by było to ok. 2% PKB)³⁵, to należy zaznaczyć, iż wydatki na sprzęt wojskowy spadły o połowę od lat 90. XX wieku³⁶.

³¹ *Home Guard* współpracuje ze SKAT (*The Danish Customs and Tax Administration*), organem podatkowym w Danii. Więcej informacji: <http://www.skat.dk/SKAT> [dostęp: 25.02.2017].

³² *Danish Defence Agreement 2013–2017*, Copenhagen, 30 November 2012.

³³ *Defence expenditure*, w: <http://www.fmn.dk/eng/allabout/Pages/Defenceexpenditure.aspx>; <http://www.fmn.dk/eng/allabout/Documents/danish-defence-expenditure-2017.pdf> [dostęp: 24.02.2017].

³⁴ The Finnish Defence Forces Annual Report 2014.

³⁵ *Share of defence budget of GDP*, w: http://www.defmin.fi/en/tasks_and_activities/resources_of_the_defence_administration/finances/share_of_defence_budget_of_gdp [dostęp: 03.03.2017].

³⁶ *Defence Forces Reform Concept*, Finnish Defence Forces, February 2012.

Strategiczne wybory każdego kraju są kształtowane nie tylko przez jego geografę i geopolityczne otoczenie, ale również przez historyczne doświadczenia. Finlandia przeszła długą drogę od zakończenia II wojny światowej, w trakcie której niejednokrotnie musiała dostosować swoją politykę bezpieczeństwa i obrony do zmieniających się okoliczności. Drogę tę rozpoczął układ pokojowy zawarty w Paryżu w lutym 1947 roku pomiędzy sojusznikami III Rzeszy (Austrią, Bułgarią, Finlandią, Rumunią, Węgrami i Włochami) a aliantami, który nakazywał Finlandii redukcję jej armii. Utrzymanie sił lotniczych, lądowych i morskich miało być ściśle ograniczone do realizacji zadań wewnętrznych oraz obrony granic. W związku z tym, Finlandia miała prawo mieć siły zbrojne składające się z: wojsk lądowych (w tym wojska graniczne i artyleria przeciwlotnicza) o łącznej sile (i nie więcej niż) 34 400 żołnierzy i pracowników cywilnych; marynarki wojennej z personelem w liczbie 4500 i sprzęcie o łącznym tonażu 10 000 ton; sił powietrznych (włącznie z lotnictwem marynarki wojennej) mające w dyspozycji 60 samolotów i całkowitej liczbie personelu 3000. Znalazł się tam ponadto zapis o zakazie szkolenia wojskowego osób niebędących członkami sił zbrojnych³⁷.

Przeobrażenia, jakie dokonały się w geopolityce Starego Kontynentu na przełomie lat 80. i 90. XX wieku, przyniosły zmiany także dla państw Europy Północnej. Dla Finlandii oznaczało to, że może zrewidować postanowienia pokojowe z 1947 roku. I tak, w 1990 roku Finlandia uznała zapisy traktatu paryskiego za anachroniczne i w nowej sytuacji politycznej niewiążące, w związku z czym wypowiedziała je jednostronnie³⁸. Kraj mógł przystąpić do reformy swoich sił zbrojnych i samodzielnie decydować o ich wielkości oraz strukturze. Tę samodzielność wzmocniło przystąpienie do Unii Europejskiej (UE) w 1995 roku (Unia stała się ważnym gwarantem bezpieczeństwa Finlandii). Zasadnicze zmiany w polityce bezpieczeństwa i obrony Finlandii zostały zaproponowane w 1997 roku. Ich częścią stał się m.in. powszechny pobór oraz nowoczesny system obrony terytorialnej.

Finlandia nie należy do żadnego sojuszu wojskowego, ale jej mieszkańcy są gotowi bronić swojego terytorium opierając się na własnych zasobach, dlatego też utrzymuje i rozwija swoje siły obrony narodowej oraz wiarygodny potencjał wojskowy. Państwo to ma jedną z największych armii w Europie (obecnie jest to 230 000 żołnierzy, ale rząd założył stopniowy wzrost do 280 000 w 2020 roku³⁹). Fińska obrona jest oparta na poborze i dobrze wyszkolonych rezerwistach. Ogólny pobór generuje wystarczające zasoby na potrzeby armii, marynarki i sił powietrznych, aby skutecznie działać

³⁷ Art. 13 *Treaty Of Peace With Finland*, Paris, 10th February, 1947, Presented by the Secretary of State for Foreign Affairs to Parliament by Command of His Majesty, Treaty Series No. 53 (1948); P. Visuri, *Evolution Of The Finnish Military Doctrine 1945–1985*, Finnish Defence Studies, War College Helsinki 1990, *passim*.

³⁸ M. Jakobson, *Finland in the New Europe*, Praeger Publishers Westport, CT, and London, 1998, s. 104; R.E.J. Penttilä, *Finland's Security in A Changing Europe. A Historical Perspective*, National Defence College Helsinki 1994, s. 53; J. Blomberg, *Under Secretary of State for Political Affairs*, Finnish Ministry for Foreign Affairs, Finland's evolving security policy, NATO Review, WEB EDITION No. 1, Feb 1993, Vol. 14, s.12–16; A. Sallinen, *Modernising the Finish Defence – Combining Tradition with Cost-Efficiency and Internationalisation*, [w:] A. Haaland Matlary, Ø. Østerud, *Denationalisation of Defence: Convergence and Diversity*, Routledge Taylor & Francis Group, London and New York 2007, s. 158–162.

³⁹ *Government's Defence Report*, Prime Minister's Office Publications 7/2017, Helsinki 2017.

w czasach wojen oraz kryzysów. Pobór jest opłacalnym sposobem pozyskiwania dużej i doświadczonej rezerwy. Rezerwiści posiadają umiejętności nabyte w ramach służby wojskowej, które mogą być użyte do obrony kraju. Opinia publiczna w Finlandii nadal nie jest przychylna ewentualnemu przystąpieniu kraju do NATO (około 25% Finów jest „za” i liczba zwolenników takiej decyzji nie wzrasta pomimo faktu, że Rosja postrzegana jest obecnie jako większe zagrożenie niż wcześniej), ale popiera własny system oparty na obowiązkowej służbie wojskowej i obronie terytorialnej.

Fińska doktryna wojskowa opiera się na koncepcji obrony totalnej (całkowitej), co oznacza, że wszystkie sektory gospodarki i rządu zaangażowane są w proces planowania obronnego. Strategia ta zakłada włączenie do obrony kraju cywilów. Tak więc wszelkie podmioty państwowe (rządowe), prywatne i społeczne ponoszą odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa państwa. Mają one obowiązek projektować swoje działania w trakcie kryzysu. Każdy podmiot regularnie ćwiczy na wypadek kryzysów i ma przydzieloną kombinację normalnych i nadzwyczajnych uprawnień potrzebnych do funkcjonowania w każdej sytuacji. W okresie wojny, wszystkie zasoby społeczeństwa mogą być kierowane do służby ochrony kraju. Każdy obywatel musi w niej uczestniczyć. Komunikat adresowany do poborowych brzmi: „Jesteś najlepszą osobą do tego, by bronić naszego kraju”. Fińskie Siły Zbrojne rozwijają to hasło tak: „Finlandia potrzebuje twojego wysiłku, ponieważ jesteś najlepszą osobą, aby bronić naszego kraju, naszej niezależności i naszej terytorialnej integralności”⁴⁰. W efekcie około 80% mężczyzn odbywa służbę wojskową i jest to jeden z najwyższych wskaźników poboru na świecie. Służba wojskowa jest obowiązkowa dla mężczyzn, którzy osiągnęli 18 lat i nie skończyli 60 (obywatel, który odmawia wykonywania służby wojskowej lub służby zastępczej podlega karze 173 dni więzienia)⁴¹. Służba trwa 165, 255 lub 347 dni (służba zastępcza także trwa 347 dni)⁴². Po jej zakończeniu prowadzone są ćwiczenia utrwalające i uzupełniające szkolenia otrzymane podczas trwania służby wojskowej. Jest to również elastyczny sposób na podniesienie gotowości wojskowej. Obywatel, który jest w rezerwie (szacuje się, że obecnie jest to grupa około 900 000 osób) musi brać udział w ćwiczeniach utrwalających. Liczba dni – 40, 75 lub 100 – w zależności od rodzaju szkolenia, które przeszedł rezerwista jako poborowy, i od stopnia wojskowego. Gdy warunki nie są stabilne lub są deklarowane sytuacje awaryjne, gotowość do obrony jest podnoszona poprzez zaangażowanie rezerwistów do dodatkowej służby lub poprzez mobilizację⁴³.

Fińskie Siły Zbrojne opierają się na trzech filarach: wojskach operacyjnych; wojskach regionalnych (odpowiedzialnych za obronę terytorialną)⁴⁴, stanowiących zasadniczy potencjał obronny kraju; oraz siłach lokalnych – niedużych pododdziałach

⁴⁰ Conscript 2016 A guide for you who are preparing to carry out your military service, w: <http://puolustusvoimat.fi> [dostęp: 03.03.2017].

⁴¹ Conscript Act (1438/2007) Ministry of Defence This Act enters into force 1 January 2008.

⁴² Od 1995 roku kobiety pomiędzy 18 a 29 rokiem życia mają możliwość dobrowolnego podjęcia służby wojskowej w siłach zbrojnych lub w straży granicznej.

⁴³ *National defence is everybody's business*, Försvarsmakten The Finnish Defence Forces 2016.

⁴⁴ W 2014 roku fińska armia zareagowała na zmiany w środowisku bezpieczeństwa poprzez rozwijanie swoich zdolności i podniesienie gotowości. Siły Zbrojne Finlandii przeszły proces restrukturyzacji. Zmiany organizacyjne dotknęły wojska regionalne (terytorialne) – pozostawiono 12 regionalnych biur wojskowych w największych miejscowościach Finlandii.

złożonych z rezerwistów-ochotników, zaprojektowanych do wzmacniania ochrony wytypowanych instytucji i obiektów (także w czasie pokoju)⁴⁵.

Siły Terytorialne (ST) – Lokalne Jednostki Obrony i ochotnicze jednostki rezerwy (*Maakuntajoukot*) – zostały utworzone 14 lutego 2007 roku i stanowią regionalne wsparcie Fińskich Sił Zbrojnych. Składają się one z ochotników rezerwy, którzy podpisali umowę zobowiązującą ich do określonych zadań w czasie kryzysu. Siły Terytorialne są złożone z kompanii terytorialnych, podległych dowództwu wojskowemu. Ich członkowie mają w domu osobiste wyposażenie (kamizelki, ochraniacze i broń), co umożliwia im szybką mobilizację w sytuacjach kryzysowych. Wśród najważniejszych zadań ST są: ochrona, opieka, nadzór i obrona określonych celów (obiektów) na całym obszarze ich okręgu wojskowego, w którym są ulokowane. Ponadto mają za zadanie zapewnienie pomocy na żądanie policji lub straży pożarnej i innych instytucji. Ochotnicy są regularnie szkoleni, a ich zdolności fizyczne corocznie są testowane. Szkoleniem członków ST zajmuje się Fińskie Stowarzyszenie Szkolenia Obrony (*National Defence Training Association of Finland*), założone w 1993 roku. Jest to organizacja, która uczy i przygotowuje do przetrwania podczas niebezpiecznych sytuacji w życiu codziennym oraz w wyjątkowych warunkach. Jest partnerem strategicznym Sił Obronnych Finlandii.

Islandia

Islandia nie ma sił zbrojnych i utrzymuje jedynie niewielką Straż Przybrzeżną. Jest ona odpowiedzialna za akcje poszukiwania oraz ratownictwa, bezpieczeństwo morskie oraz porządek publiczny na morzach otaczających Islandię (bezpieczeństwo nawigacji i monitorowania statków oraz ich załóg, patrole graniczne, ochrona rybołówstwa, kontrola zanieczyszczeń, unieszkodliwianie bomb i broni). W skład 250 osobowej grupy wchodzi m.in. kapitanowie statków, piloci, mechanicy samolotów, inżynierowie, specjaliści ds. amunicji i materiałów wybuchowych, żeglarze⁴⁶. Członkowie Straży Przybrzeżnej mają ratować ludzi przed niebezpieczeństwem na morzu lub na lądzie i zapewniać w razie potrzeby natychmiastowy transport medyczny oraz pomoc łodziom czy statkom. W tym celu prowadzona jest 24-godzinna obserwacja, by reagować na alarm tak szybko, jak to możliwe.

Bezpieczeństwo zewnętrzne Islandii opiera się na jej członkostwie w NATO oraz na wspólnym porozumieniu ze Stanami Zjednoczonymi. Zgodnie z artykułem 75 Konstytucji z 1944 roku, rekrutacja może być wprowadzony w przypadku „zagrożenia narodowego”. Pobór lub inny rodzaj obowiązkowej służby nigdy nie został wprowadzony w życie.

Stany Zjednoczone były pierwszym krajem, który uznał niepodległość Islandii w 1944 roku⁴⁷. Oba państwa podpisały dwustronną umowę w 1951 roku, na której

⁴⁵ H. Herranen, *General conscription and wartime reserve in Finland* [w:] C.L. Gilroy, C. Williams, *Service to Country: Personnel Policy and the Transformation of Western Militaries*, The MIT Press, Cambridge Massachusetts, London England 2006, s.179–201.

⁴⁶ *The Icelandic Coast Guard „Always Prepared”*, w: http://www.lhg.is/media/LHG80/Landhelgisgasla_Islands_enska2_.pdf [dostęp: 05.05.2017].

⁴⁷ S. Jakobsson, G. Halfdanarson, *Historical Dictionary of Iceland*, Rowman & Littlefield Lanham Maryland 2016 (Third edition), s. 232.

podstawie uruchomiono amerykańską bazę wojskową w Keflavik. Wcześniej, podczas II wojny światowej, zlokalizowane tam lotnisko, służyło jako baza lotnicza dla bombowców⁴⁸. Miejsce to nabrało kluczowego znaczenia w okresie „zimnej wojny”, gdyż znajduje się w połowie drogi między Wschodnim Wybrzeżem Stanów Zjednoczonych i Europą, co pozwoliło USA na łatwy dostęp do patrolowania Arktyki oraz subarktycznych wód oceanicznych na Północnym Atlantyku, pomiędzy Grenlandią, Islandią a Wielką Brytanią, oraz monitorowania działań wojsk radzieckich.

W 2006 roku Stany Zjednoczone ogłosiły, że w dalszym ciągu zapewniają obronę Islandii, ale już bez trwałego oparcia sił ulokowanych w tym kraju. W tym samym roku *Naval Air Station Keflavik* została zamknięta. Umowa pozostaje w mocy, mimo że Amerykańskie Siły Zbrojne już tam nie stacjonują. Islandia nie ma wojska, ale Straż Wybrzeża wypełnia większość powinności wojskowych i jest odpowiedzialna za utrzymanie Keflavik, jako instalacji wojskowej. Decyzja o wycofaniu amerykańskich wojsk była pokłosiem tego, że USA przeniosły punkt ciężkości w swojej polityce obronnej z Europy do Atlantyku Północnego oraz w kierunku Morza Śródziemnego.

We wrześniu 2015 roku zastępca sekretarza obrony USA, Bob Work, podczas wizyty w Islandii, odwiedził byłą bazę w Keflavik. Poinformował wówczas, że Amerykańska Marynarka jest zainteresowana rozmieszczaniem morskich samolotów patrolowych w byłej bazie wojskowej. Głównym uzasadnieniem dla odnowionych amerykańskich interesów w Keflaviku są rosnące przypadki rosyjskich „najazdów” powietrznych i morskich na kilka krajów arktycznych, w tym Kanadę, Finlandię, Norwegię i Szwecję, a także Islandię. Koncepcja, zakładająca ponowne otwarcie bazy w Islandii, jest częścią Europejskiej Inicjatywy Wzmocnienia (*European Reassurance Initiative*, ERI⁴⁹). ERI sygnalizuje nie tylko rozległe amerykańskie działania w zakresie nadzoru w Arktyce, ale także początek zwiększonego zaangażowania na Północy oraz zintensyfikowanie obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych w Europie Środkowo-Wschodniej. Celem jest wzrost poziomu bezpieczeństwa państw wschodniej flanki NATO.

W czerwcu 2016 roku Islandia i USA podpisały porozumienie dotyczące współpracy w dziedzinie obronności. Dokument stanowi załącznik do umowy zawartej między dwoma krajami w 2006 roku. USA zobowiązały się w nim do wsparcia nadzoru lotniczego NATO w Islandii, stałych konsultacji w sprawie bezpieczeństwa i spraw obronnych, eksploatacji obiektów obronnych, wymiany informacji oraz praktycznej współpracy w dziedzinie poszukiwania, ratownictwa, a także pomocy w przypadku katastrof⁵⁰.

⁴⁸ *Defense of Iceland: Agreement Between the United States and the Republic of Iceland*, May 5, 1951. *American Foreign Policy 1950–1955 Basic Documents Volumes I and II Department of State Publication 6446 General Foreign Policy Series 117* Washington, DC: U.S. Government Printing Office, 1957.

⁴⁹ Zob.: *European Reassurance Initiative and Other U.S. Efforts in Support of NATO Allies and Partners*, The White House Office of the Press Secretary, June 03, 2014; *Statement by the President on the FY2017 European Reassurance Initiative Budget Request*, The White House Office of the Press Secretary, February 02, 2016.

⁵⁰ *Joint-Declaration Between The Department of Defense of the United States of America and the Ministry for Foreign Affairs of Iceland 29 June 2016*, w: <https://www.mfa.is/media/Varnarmal/Joint-Declaration--Signed-.PDF> [dostęp: 10.03.2017].

Podsumowanie

Koniec „zimnej wojny” spowodował (z różnym nasileniem) spadek budżetów obronnych państw regionu nordyckiego. I tak, trzy spośród nich po zakończeniu „zimnej wojny” znacznie zmniejszyły swoje zdolności obronne (Szwecja, Dania oraz Islandia – w efekcie zamknięcia amerykańskiej bazy w Keflavik), jedno utrzymało je na niezmiennym poziomie (Norwegia), a kolejne systematycznie je rozwija (Finlandia). Te decyzje były wynikiem założenia trwałego pokoju w najbliższym sąsiedztwie oraz przyjętych strategii bezpieczeństwa. W efekcie, kraje te skoncentrowały się znacznie bardziej na międzynarodowych misjach pokojowych niż na obronie własnego terytorium. Szwedzka minister spraw zagranicznych, Margot Wallström, tak wyjaśniła decyzję swojego kraju:

Dla kraju takiego jak nasz, polityka zagraniczna jest, pod wieloma względami, pierwszą linią obrony. Poprzez aktywną politykę zagraniczną – w tym współpracę, dyplomację, operacje wojskowe oraz środki budowy zaufania – możemy przyczynić się do bezpieczeństwa, wraz z innymi⁵¹.

Zwiększona aktywność militarna Rosji w regionie nordycko-bałtyckim spowodowała, że państwa Europy Północnej zostały zmuszone do zmiany dotychczasowych priorytetów w zakresie bezpieczeństwa i obrony oraz zredefiniowania potencjalnych zagrożeń. W następstwie tego, rządy państw nordyckich: założyły sukcesywne zwiększanie wydatków na obronność, ich uwaga ponownie przesunęła ku kwestiom terytorialnym, a także skupiły się mocniej na regionalnej współpracy w dziedzinie obronności. Ponadto, nasiliła się debata nad członkostwem Szwecji i Finlandii w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Państwa nordyckie postawiły na rozwój obrony terytorialnej, jako kolejnego, samodzielnego rodzaju sił zbrojnych. Sukcesywnie wzmacniają one swoje Gwardie Krajowe – organizacyjnie i finansowo, w efekcie mają bardzo silne struktury obrony terytorialnej. W grupie nordyckiej wyróżnia się Szwecja, która może być wzorem w zakresie organizacji obrony terytorialnej. Państwo to postawiło silny akcent na wykorzystanie czynnika społecznego – organizacji proobronnych, które poprzez specjalne umowy z Gwardią Krajową umiejscowione są *de facto* w systemie obronnym państwa.

Obrona terytorialna w państwach nordyckich *Streszczenie*

Obrona terytorialna w krajach nordyckich ma długą historię i odgrywa istotną rolę w systemach bezpieczeństwa tych krajów. Jest ona odrębnym rodzajem sił zbrojnych, tak więc jej obecność nie tylko uzupełnia i wzmacnia istniejące wojsko, ale wpływa na poprawę stanu bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Organizacja sił obrony terytorialnej jest mocno związana z narodowymi strategiami bezpieczeństwa oraz położeniem geopolitycznym krajów nordyckich. Kraje nordyckie rozwijają obronę terytorialną, jako

⁵¹ Speech by Minister for Foreign Affairs Margot Wallström at the Folk och Försvar Annual National Conference, 13 January 2016.

kolejny, samodzielny rodzaj sił zbrojnych. Sukcesywnie wzmacniają one swoje Gwardie Krajowe, zarówno organizacyjnie, jak i finansowo. W efekcie mają bardzo silne struktury obrony terytorialnej.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, obrona terytorialna, kraje nordyckie

Territorial defence in the Nordic countries

Abstract

Territorial defence in the Nordic countries has a long history and plays an important role in the security systems of these countries. It is a separate kind of armed force, so its presence not only complements and strengthens the existing military, but also improves internal and external security. The organization of territorial defence forces is strongly linked to the national security strategies and the geopolitical position of the Nordic countries. Nordic countries are developing territorial defense as another independent type of armed force. They successively reinforce their Home Guard – organizationally and financially. As a result, they have very strong territorial defense structures.

Key words: security, territorial defence, Nordic countries

Территориальная оборона в государствах Северной Европы

Резюме

Территориальная оборона в государствах Северной Европы имеет долгую историю и играет важную роль в системах безопасности этих стран. Такие формирования являются отдельным видом вооруженных сил, и таким образом они не только дополняют и усиливают остальные виды войск, но и влияют на повышение внутренней и внешней безопасности. Организация сил территориальной обороны тесно связана с национальными стратегиями безопасности и геополитическим положением стран Северной Европы. Эти государства развивают территориальную оборону, как еще один, отдельный вид вооруженных сил. Они постоянно усиливают подразделения своих национальных гвардий, как в организационном, так и финансовом планах. В результате этих действий государства Северной Европы располагают очень сильными структурами территориальной обороны.

Ключевые слова: безопасность, территориальная оборона, государства Северной Европы



Tobiasz Małyśa

mgr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Wojska obrony terytorialnej w państwach bałtyckich

Wprowadzenie

Główne kierunki polityki obronnej państw bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) na przestrzeni ostatnich kilku lat cechują się postępującą adaptacją i próbami dostosowania jej do niestabilnego środowiska bezpieczeństwa. Najważniejszą determinantą tej polityki pozostaje, oczywiście od czasu aneksji Krymu i wybuchu konfliktu na wschodniej Ukrainie (które można uważać za swoisty moment zwrotny), zagrożenie rosyjskie i ryzyko wystąpienia w nich konfliktu hybrydowego. Odpowiedzią na tak silne militarne uaktywnienie Federacji Rosyjskiej stały się realizowane już od kilku lat w tych państwach przedsięwzięcia, mające na celu podniesienie własnych zdolności obronnych. I o ile jawi się jako pewne, że kraje bałtyckie, z uwagi na ograniczony potencjał, będą się przede wszystkim starały rozwijać swoje wyspecjalizowane zdolności obronne w ramach NATO (zwłaszcza związane z odstraszeniem i podnoszeniem zdolności Sojuszu do reagowania w tym rejonie), bez wątplenia nadal zwiększać będą także swój własny potencjał obronny. Jedną z takich dróg, oprócz dozbrojenia ich wojsk operacyjnych, jest wzmacnianie formacji ochotniczych, zwanych też jednostkami obrony terytorialnej.

Z tych też powodów za istotne należy uznać nie tylko rozważania nad miejscem i rolą formacji obrony terytorialnej w potencjale militarnym tych państw, ale także i konieczność zdefiniowania oraz określenia ich zasad funkcjonowania, a także metod zorganizowania, co też jest celem tego artykułu. Problematykę tę podjęto posługując się metodą opisową i problemową. W analizie i syntezie źródeł przede wszystkim wykorzystano dane podawane przez resorty obrony Litwy, Łotwy i Estonii, a także poszczególne formacje ich obrony terytorialnej (dostępne poprzez oficjalne strony internetowe). Ważnym uzupełnieniem dla zilustrowania podjętej

tematyki były również monografie, opracowania i publikacje eksperckie, jak również materiały prasowe.

Potencjał obronny państw bałtyckich

Zasadniczym rodzajem sił zbrojnych Litwy, Łotwy i Estonii są wojska lądowe. Kraje te nie posiadają przy tym wcale lotnictwa bojowego (wsparcie NATO w tym zakresie realizowane jest m.in. w ramach misji *Baltic Air Policing*¹), a marynarka wojenna nie odgrywa w nich większej roli. Obrona przeciwlotnicza (systemy krótkiego i średniego zasięgu) jest słabo rozwinięta, praktycznie nie ma wojsk pancernych, a mechanizacja wojsk lądowych dopiero postępuje. Pomijając problemy ludnościowe, czyli małą populację tych państw² oraz dotyczące je problemy demograficzne (starzejące się społeczeństwo), kluczowym elementem dla kształtowania potencjału obronnego państw bałtyckich pozostaje aspekt budżetowy i możliwości finansowe w tym zakresie. Pod tym względem, w budżecie na 2017 rok Łotwa na obronność przeznaczyła 1,7% PKB³, Estonia 2,17% PKB⁴, a Litwa 1,8% PKB⁵, przy czym – zgodnie z obranym kierunkiem polityki – udział wydatków na obronność w budżetach tych państw ma w kolejnych latach jeszcze wzrastać. Jest to wyraźne odwrócenie trendu jeszcze z ostatnich lat, sprzed czasu aneksji Krymu i wybuchu konfliktu na wschodniej Ukrainie, kiedy to, dla przykładu, Łotwa i Litwa w latach 2012–2013 na obronność przeznaczały mniej niż 1% PKB, a tylko Estonia mogła „pochwalić się” wydatkami obronnymi w okolicach 2% PKB. To również Estonia jeszcze przed wybuchem kryzysu na Ukrainie utrzymywała system poboru powszechnego, do którego dopiero niedawno powróciła Litwa, a na temat przywrócenia go na Łotwie występują pewne kontrowersje z obawy przed prowokowaniem Rosji⁶.

Obecny stan potencjału obronnego państw bałtyckich, wzięwszy pod uwagę liczbę żołnierzy zawodowych (głównie z wojsk lądowych) można podsumować liczbowo:

¹ *Baltic Air Policing* – realizowana od marca 2004 operacja NATO w ramach Sił Szybkiego Reagowania Sojuszu, polegająca na monitorowaniu i obronie przestrzeni powietrznej krajów bałtyckich, tj. Litwy, Łotwy i Estonii. Najważniejszym jej celem jest patrolowanie przestrzeni powietrznej przez lotnictwo bojowe członków NATO biorących udział w misji i niedopuszczanie do jej naruszenia. Misja prowadzona jest 24/h, przez 365 dni w roku. Od 2 maja do 31 sierpnia br. w misji *Baltic Air Policing* biorą udział cztery polskie F-16, wspierane przez Hiszpańskie Siły Powietrzne, http://nato.int/cps/en/natohq/topics_132685.htm?selectedLocale=en [dostęp: 31.05.2017].

² Razem ok. 6 mln. ludności. Litwa: 2,85 mln., Łotwa: 1,97 mln., Estonia: 1,26 mln., szacunki na 2016 r. za *The World Factbook*, CIA, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook> [dostęp: 31.05.2017].

³ <http://www.defence24.pl/471775,lotwa-zwieksza-budzet-obronny-o-27> [dostęp: 31.05.2017].

⁴ <http://www.defence24.pl/457548,estonia-podnosi-budzet-na-obrone-niemal-22-pkb> [dostęp: 31.05.2017].

⁵ <http://www.nowastrategia.org.pl/raport-litwa-stawia-na-rozwoj-sil-zbrojnych-infografika> [dostęp: 31.05.2017].

⁶ *Łotwa jest przeciwna przywróceniu poboru do wojska: „wygra na tym Rosja”*, <http://studium.uw.edu.pl/%E2%80%8Blotwa-jest-przeciwna-przywroceniu-poboru-do-wojska-wygra-na-tym-rosja> [dostęp: 31.05.2017].

dla Litwy jest to odpowiednio 8,8 tys. żołnierzy⁷, a dla Łotwy – ok. 5,5 tys. żołnierzy⁸. Estonia nie posiada natomiast typowych wojsk zawodowych, opierając się na armii poborowej z elementami jej uzawodowienia – liczebność tej „półzawodowej” armii oszacować można na ok. 6,4 tys. żołnierzy⁹. Państwa Bałtyckie, z uwagi na cechujący je potencjał obronny, trudno zatem uważać za dysponujące znaczącymi możliwościami militarnymi i posiadające zdolność do samodzielnej obrony w razie zbrojnej napaści. Decydującym problemem są odnotowana wcześniej niewielka populacja tych państw czy uwarunkowania finansowe i budżetowe. Istotnym czynnikiem jest także ich położenie geopolityczne, czyniące te państwa stosunkowo łatwymi do zajęcia w razie hipotetycznej napaści ze strony np. Federacji Rosyjskiej, a jednocześnie – dość trudne do szybkiego wsparcia militarnego przez Sojusz, celem odparcia ewentualnej agresji. Po naświetleniu tych uwarunkowań, jak również i potencjału oraz stanu wojsk zawodowych państw bałtyckich, nasuwa się uzasadnione pytanie o rolę i znaczenie formacji ochotniczych, zwanymi też jednostkami obrony terytorialnej w systemie obronnym wsponianych państw.

Formacje obrony terytorialnej na Litwie.

Organizacja, liczebność, potencjał

Na Litwie wojska obrony terytorialnej (zwane też aktywną rezerwą) są integralną częścią jej wojsk lądowych. Litewski KASP (*Krašto apsaugos savanorių pajėgos*, pol. Ochotnicze Siły Obrony Narodowej) liczy około 4,7 tys. żołnierzy uzupełnionych o 500 żołnierzy zawodowych¹⁰ i podzielony jest na sześć okręgów (Alytus, Kaunas, Kłajpeda, Poniewież, Šiauliai, Wilno). Sama idea litewskiego KASP sprowadza się głównie do systemu szkolenia rezerwy czynnej, czyli żołnierzy-ochotników, których ćwiczenia odbywają się od 20 do 50 dni w roku¹¹. Szkolenia prowadzone są przede wszystkim w weekendy, a część kursów odbywa się w dni powszednie, przy czym ochotnik może zostać powołany bez wcześniejszego uprzedzenia na okres do 7 dni. Jeśli wolontariusz KASP pozostaje w stosunku pracy, jego pracodawca ma obowiązek każdorazowego zwalniania go na czas ćwiczeń. Za każdy dzień spędzony na szkoleniu ochotnik otrzymuje stosowne, prawnie przewidziane wynagrodzenie.

Główne zadania KASP koncentrują się w obszarze utrzymania gotowości bojowej wolontariuszy. Przewiduje się przy tym nie tylko sprawowanie zadań obronnych na terenie własnego kraju (w tym działania przeciwpancerne, walkę w terenie miejskim,

⁷ *Krašto apsaugos sistemos personalo skaičiaus pokytis*, http://kam.lt/lt/personalo_politika_512/skaiciai_ir_faktai_537.html [dostęp: 31.05.2017].

⁸ *Siły zbrojne Łotwy w 2016 r.*, <http://militarium.net/sily-zbrojne-lotwy-w-2016-r> [dostęp: 31.05.2017].

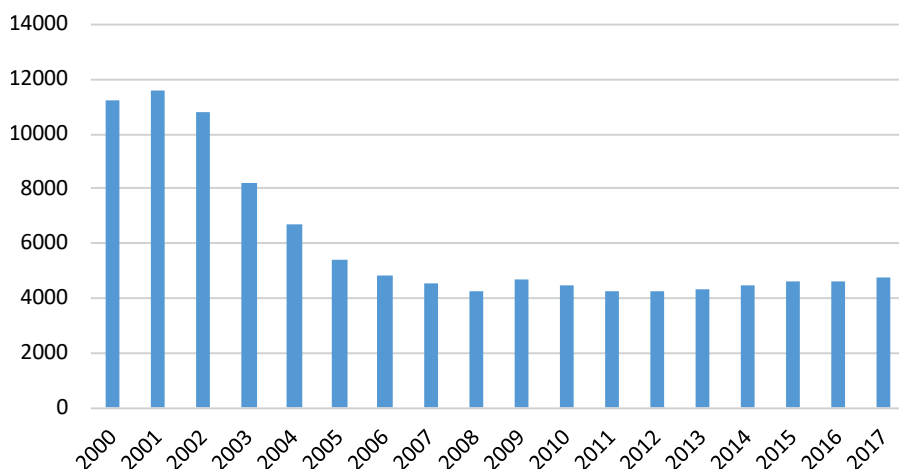
⁹ T. Lawrence, *Peacekeeping Contributor Profile: Estonia*, International Centre for Defence and Security, <http://www.providingforpeacekeeping.org/2017/03/13/peacekeeping-contributor-profile-estonia-2> [dostęp: 31.05.2017].

¹⁰ *Savanorių pajėgos*, https://kariuomene.kam.lt/lt/kariuomenes_struktura/savanoriu_pajegos_368.html [dostęp: 31.05.2017].

¹¹ *Tapk kariu savanoriu*, https://kariuomene.kam.lt/lt/kariuomenes_struktura/savanoriu_pajegos_368/kaip_tapti_savanoriu.html [dostęp: 31.05.2017].

ochronę ważnych obiektów infrastruktury krytycznej i obronnej oraz wsparcie wojsk NATO w ramach programu HNS¹²), ale także uczestnictwo w operacjach międzynarodowych (te ostatnie są od niedawna ograniczane). Zakłada się również współdziałanie wolontariuszy w pomocy administracji państwowej i samorządowej, w razie wystąpienia klęsk żywiołowych¹³.

Wyk. 1. Stan liczbowy członków formacji OT (KASP) na Litwie w latach 2000–2017



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Krašto apsaugos sistemos personalo skaičiaus pokytis*, <http://kam.lt/download/58018/1992-2017.xlsx> [dostęp: 31.05.2017].

Za pewne uzupełnienie Ochotniczych Sił Obrony Narodowej Litwy można uznać, działającą pod patronatem litewskiego MON, paramilitarną organizację „Strzelec” (lit. *Lietuvos Šaulių Sąjunga*), której liczebność szacunkowo wynosi ok. 11 tys. ochotników¹⁴. Organizacja posiada swoje oddziały terytorialne w całym kraju podzielonym na 10 okręgów i realizuje szkolenia m.in. w zakresie walk leśnych i prowadzenia wojny partyzanckiej. Popularne są też zajęcia z zakresu technik przetrwania i zachowania się na wypadek wojny¹⁵. Proobronny „Strzelec” prowadzi szeroką współpracę z Ministerstwem Obrony Litwy oraz służbami tego kraju (m. in. Policją, Strażą Graniczną), ponadto oprócz szkoleń i ćwiczeń typowo paramilitarnych realizuje własne programy

¹² HNS – *Host Nation Support* (ang.), cywilna i wojskowa pomoc świadczona przez państwo (gospodarza) przyjmujące ze strony członków NATO pomoc wojskową, rozmieszczoną na jego terytorium. Może obejmować ono szerokie spektrum logistyczne i usługowe.

¹³ *Uždaviniai ir funkcijos*, https://kariuomene.kam.lt/lt/kariuomenes_struktura/savanoriu_pajegos_368/uzduotys_ir_funkcijos_370.html [dostęp: 31.05.2017].

¹⁴ *Lietuvos šaulių sąjunga*, <http://www.sauliusajunga.lt> [dostęp: 31.05.2017].

¹⁵ M. Paszyn, *Obrona Terytorialna w strukturach państw członkowskich NATO wywodzących się z byłego Układu Warszawskiego*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/obrona-terytorialna-w-strukturach-panstw-czlonkowskich-nato-wywodzacych-si-z-bylego-ukladu-warszawskiego> [dostęp: 31.05.2017].

z zakresu wychowania patriotycznego, a nawet pracy z tzw. trudną młodzieżą¹⁶. W razie wybuchu konfliktu na terytorium kraju, głównym zadaniem członków „Strzelca” ma być wspieranie sił zbrojnych poprzez rozpoznanie i organizowanie pomocy cywilnym ofiarom wojny. Chociaż nie należy uważać litewskiego „Strzelca” za jednostkę obrony terytorialnej, to biorąc pod uwagę popularność organizacji w społeczeństwie uznać ją można za dość udaną formę aktywizacji proobronnej i wsparcia właściwych sił zbrojnych kraju na wypadek konfliktu¹⁷. Mało tego, dla wielu młodych Litwinów droga do służby we właściwych siłach zbrojnych tego kraju wiedzie właśnie przez działalność w związku strzeleckim, a członków „Strzelca” przewiduje się do wcielenia do jednostek rezerwowych armii w czasie wojny¹⁸.

Formacje obrony terytorialnej na Łotwie.

Organizacja, liczebność, potencjał

Również na Łotwie wojska obrony terytorialnej (łot. *Zemessardze*) zintegrowane są z wojskami lądowymi. Obecnie *Zemessardze* posiada ok. 9 tys. członków, a także kilkaset etatów zawodowych. Bataliony (różnego typu; najczęściej piechoty, ale także inżynieryjne, obrony przeciwlotniczej czy przed bronią masowego rażenia) zorganizowane są w oparciu o podział terytorialny i zgodnie ze swoim przydzielonym rejonem odpowiedzialności. Łącznie 18 batalionów wchodzi w skład trzech brygad. Podobnie jak na Litwie, obronę terytorialną Łotwy można uznać za system szkolenia rezerwy dla armii zawodowej, którego celem w dużej mierze jest szkolenie rezerwistów i angażowanie obywateli kraju w zadania obrony narodowej. Przewidziane dla jej członków zadania to działania na tyłach przeciwnika, obrona przeciwpancerna, przeciwlotnicza, prace saperские (w tym neutralizowanie przedmiotów wybuchowych) i inżynieryjne, ochrona ważnych obiektów oraz wsparcie logistyczne zawodowych sił zbrojnych. Wśród zadań łotewskiej OT jest także wsparcie wojsk NATO (program HNS) czy udzielanie pomocy przy usuwaniu skutków klęsk żywiołowych. Dopuszcza się udział w operacjach poza granicami kraju. Zgodnie z łotewskim prawem, członkiem *Zemessardze* może zostać każdy obywatel w wieku od 18 do 55 lat, który spełnia odpowiednie warunki (m.in. niekaralność, ale też brak związków ze służbami specjalnymi b. ZSRR) oraz przejdzie kwalifikację zdrowotną¹⁹. Szkolenia w batalionie odbywają się zwykle w weekendy, ale ich częstotliwość jest zróżnicowana, w zależności od batalionu – zazwyczaj 1–2 razy w miesiącu. Oprócz szkolenia podstawowego istnieje możliwość odbycia różnych kursów, a także nabycie określonych specjalizacji.

¹⁶ A. Radczenko, *Na Litwie w siłę rośnie paramilitarny Związek Strzelców – w Polsce znany jako szaulisi*, <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1688108,1,na-litwie-w-sile-rosnie-paramilitarny-zwiazek-strzelcow--w-polsce-znany-jako-szaulisi.read> [dostęp: 31.05.2017].

¹⁷ P. Wywiół, *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2016, s. 58.

¹⁸ P. Szymański, *Formacje Obrony Terytorialnej państw bałtyckich w obliczu zagrożeń hybrydowych*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-03-20/formacje-obrony-terytorialnej-panstw-baltyckich-w-obliczu> [dostęp: 31.05.2017].

¹⁹ *Prasības uzņemšanai*, <http://www.zs.mil.lv/lv/Dienests%20Zemessardze/Uznemsanas%20prasibas.aspx> [dostęp: 31.05.2017].

Przewiduje się organizację kilkutygodniowych treningowych obozów letnich²⁰. Za pełnione obowiązki szkoleniowe lub zawodowe w ramach swojej jednostki, członek łotewskiej OT otrzymuje odpowiednią rekompensatę za każdy dzień ćwiczeń, również żywieniową²¹, a jeśli pozostaje w stosunku pracy – jego pracodawca ma obowiązek zwolnienia go na bezpłatny urlop na czas ćwiczeń²². Warto odnotować, że według planów łotewskiego MON, do 2020 roku liczba członków *Zemessardze* ma wzrosnąć do ok. 12–13 tys., przewiduje się także utworzenie kolejnych batalionów²³.

Dość osobliwą jednostką, wchodzącą w skład *Zemessardze*, jest pluton wsparcia operacji psychologicznych (łot. *Zemessardzes Speciālais PSYOPS atbalsta vads*). Zadania i proces szkolenia są tam podobne jak w pozostałych jednostkach, ale uzupełnione o elementy wojskowych operacji psychologicznych oraz informacyjnych²⁴. W skład łotewskiej obrony terytorialnej wchodzi m.in. także jednostka cyberobrony (łot. *Zemessardzes Kiberaizsardzības vienība*). Jednostka ta utworzona została w 2013 roku, jej a zasadniczym celem funkcjonowania jest wypracowywanie metod i sposobów wsparcia wiodących instytucji rządowych odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo (np. łotewskiego zespołu CERT), jeśli ich zasoby będą niewystarczające²⁵. Jednostka ta łączy w sobie współpracę zarówno wolontariuszy, jak i przedstawicieli sektora prywatnego (ekspertów). Aplikować do jednostki może każdy obywatel państwa na zasadach takich samych, jak wstąpienie do innych jednostek *Zemessardze*, wymagane jest jednak dodatkowo dopuszczenie do informacji niejawnych (tajemnic państwowych)²⁶.

Formacje obrony terytorialnej w Estonii. Organizacja, liczebność, potencjał

Estońska *Kaitseliit* (Liga Obrony) wchodzi w skład Estońskich Sił Zbrojnych. W odróżnieniu od formacji OT na Litwie i Łotwie, jest organizacją dość powszechną – liczba jej ochotników sięga 15,5 tys. żołnierzy i ponad 24 tys. osób, jeśli doliczyć kobiece („Liga Obrony Kobiet”, oraz młodociana „Córki Ojczyzny”) czy harcerskie („Młode Orły”) organizacje ją wspierające²⁷. *Kaitseliit* obecny jest we wszystkich 15 powiatach kraju, a jego terytorialne oddziały (razem 17 brygad) dzielą się na mniejsze jednostki (np.

²⁰ *Dienests Zemessardzē*, <http://www.zs.mil.lv/Dienests%20Zemessardze.aspx> [dostęp: 31.05.2017].

²¹ *Noteikumi par karavīra un zemessarga uzturdevas kompensācijas apmēru un izmaksāšanas kārtību*, <https://likumi.lv/doc.php?id=212623&from=off> [dostęp: 31.05.2017].

²² *Darba likums*, Punkt 153, 1-2 <https://likumi.lv/doc.php?id=26019> [dostęp: 31.05.2017].

²³ *Aizsardzības ministrija izvērtē iespējas Latvijā dibināt jaunus Zemessardzes bataljonus*, http://www.tvnet.lv/zinas/latvija/644278-aizsardzibas_ministrija_izverte_iespejas_latvija_dibinat_jaunus_zemessardzes_bataljonus [dostęp: 31.05.2017].

²⁴ *Zemessardzes Speciālais PSYOPS atbalsta vads*, <http://www.zs.mil.lv/Zemessardzes%20vienibas/Psiholo%C4%A3isko%20oper%C4%81ciju%20vads.aspx> [dostęp: 31.05.2017].

²⁵ *Kiberaizsardzības vienības koncepcija*, http://www.mod.gov.lv/~media/AM/Par_aizsardzibas_nozari/Plani,%20konceptijas/%20cyberzs_April_2013.ashx [dostęp: 31.05.2017].

²⁶ *Zemessardzes Kiberaizsardzības vienība*, http://www.zs.mil.lv/Zemessardzes%20vienibas/kiberaizsardzibas_vieniba.aspx [dostęp: 31.05.2017].

²⁷ *Kaitseliidu taastamise kronoloogia*, <http://www.kaitseliit.ee/et/uus-algus> [dostęp: 31.05.2017].

kompanie, plutony, sekcje). Podobnie jak na Łotwie, w ramach estońskiej obrony terytorialnej funkcjonuje też jednostka odpowiedzialna za cyberbezpieczeństwo. Estońska KKÜ (*Kaitseliidu küberkaitse üksus*) angażuje wolontariuszy w ramach współpracy publiczno-prywatnej i koncentruje się na pogłębianiu ich zdolności zawodowych z zakresu cyberbezpieczeństwa, celem zapewnienia pomocy odpowiednim organom w razie wystąpienia tego rodzaju zagrożeń²⁸.

Powszechność członkostwa w *Kaitseliicie* warunkuje też jej przeznaczenie, które związane jest przede wszystkim z działaniami nie tylko defensywnymi, ale i typowo antykrzysowymi, przy szerokiej kooperacji z lokalną społecznością kraju²⁹. Te zadania to m.in. kształtowanie proobronnych i patriotycznych postaw w społeczeństwie, podnoszenie zdolności członków poprzez szkolenia i ćwiczenia, pomoc lokalnej administracji przy zadaniach z zakresu zarządzania kryzysowego (także zwalczania wielkoobszarowych pożarów leśnych), ochrona porządku publicznego i ważnych obiektów, a w razie wojny – wsparcie wojsk NATO w ramach programu HNS oraz szeroko pojęte działania partyzanckie (także z zakresu konstrukcji czy podkładania ładunków IED³⁰) i dywersyjne, celem spowalniania ruchów ewentualnego agresora³¹.

Członkiem łotewskiej formacji obrony terytorialnej może zostać każdy obywatel kraju w wieku powyżej 18 lat (do sekcji młodocianych wstęp jest dozwolony już od lat siedmiu), a po przyjęciu do jednostki jest się zobligowanym do przeznaczenia na działania w ramach swojej jednostki co najmniej 48 godzin rocznie, uczestnicząc dodatkowo – minimum raz w roku w ćwiczeniach na strzelnicy i w jednych ćwiczeniach terenowych³². Ochotników obowiązuje podstawowe szkolenie (z zakresu np. topografii, strzelectwa, umiejętności przetrwania, pierwszej pomocy, zasad komunikacji), po którego odbyciu przystąpić można do szkoleń zawodowych, celem otrzymania przydatnej w jednostce specjalności (np. snajpera, kierowcy, radiooperatora, medyka). Wszystkie te szkolenia i ćwiczenia zasadniczo odbywają się w weekendy w pobliżu miejsc zamieszkania. Ich uzupełnieniem są dodatkowe kursy dla ochotników, a także dostęp do biblioteki i książek czy podręczników o tematyce militarnej (także w postaci cyfrowej)³³. Oficerowie i podoficerowie *Kaitseliitu* mają prawo do posiadania broni w domu, a broń pozostałych członków przechowywana jest w specjalnie wyznaczonych zbrojowniach w punktach ćwiczeń i szkoleń. W razie zagrożenia militarnego, *Kaitseliit* jest w stanie w ciągu kilku godzin przeprowadzić mobilizację swoich wolontariuszy, wyposażyć ich i rozlokować na wyznaczonych stanowiskach obronnych. Za interesujące można uznać fakt, że członków estońskiej obrony terytorialnej obowiązuje składka roczna³⁴, a wynagrodzenie za pełnione w jednostce obowiązki otrzymuje się tylko za wykonywanie dodatkowych zadań w pełnym wymiarze czasu.

²⁸ *Estonian Defence League's Cyber Unit*, <http://www.kaitseliit.ee/en/cyber-unit> [dostęp: 31.05.2017].

²⁹ P. Wywiat, *Organizacje proobronne...*, op. cit., s. 56.

³⁰ T. Bednarzak, *Kraje bałtyckie przygotowują swoich obywateli na rosyjską okupację*, <https://wiadomosci.wp.pl/kraje-baltyckie-przygotowuja-swoich-obywateli-na-rosyjska-okupacje-6054586886374529a> [dostęp: 31.05.2017].

³¹ P. Wywiat, *Organizacje proobronne...*, op. cit., s. 57.

³² *Liitumine*, <http://www.sauekompanii.ee/Liitumine> [dostęp: 31.05.2017].

³³ *Väljaope Kaitseliidus Baasväljaope*, <http://jogeva.kaitseliit.ee/et/väljaope-kaitseliidus> [dostęp: 31.05.2017].

³⁴ *Kaitseliidu liikmemaks*, <http://www.kaitseliit.ee/et/liikmemaks> [dostęp: 31.05.2017].

Przyjęty dla *Kaitseliitu* model można uznać za dość ekonomiczny, ale nie powinno to dziwić, gdyż w szeregach tej organizacji służy statystycznie nawet co 80. obywatel kraju. Ogółem, znaczenie tej formacji w systemie obronnym Estonii jest wielorakie. Z jednej strony, formacje OT pełnią tam pewien element odstraszenia potencjalnego agresora, z drugiej – stanowią platformę podnoszenia zdolności i kształtowania postaw proobronnych społeczeństwa, będąc swego rodzaju „naturalną kuźnią kadr dla estońskiej armii”³⁵. Z uwagi na skromne liczebnie wojska zawodowe tego kraju, w razie zagrożenia wybuchem konfliktu, zasoby kadrowe *Kaitseliitu* mogą okazać się cennym wkładem w podniesienie zdolności obronnych Estonii.

Perspektywy rozwoju formacji obrony terytorialnej – podsumowanie

Obrona terytorialna powinna być bez wątpienia podstawową, obok uzawodowionych wojsk operacyjnych, powszechną częścią obronnej struktury wojskowej państwa³⁶. Warto zauważyć, że rola i przeznaczenie jednostek OT na Litwie, Łotwie i w Estonii są zasadniczo podobne. W ogólnym obrazie są to jednostki mające przede wszystkim za zadanie wspierać ich wojska lądowe, stanowiąc w czasach pokoju system szkolenia rezerw i podnoszenia gotowości obronnej społeczeństwa. Wśród ich typowych zadań, oprócz walk w terenie miejskim czy leśnym, działań przeciwpancernych i przeciwlotniczych, celem spowalniania ruchów potencjalnego agresora, jest także wspomaganie państwa w zadaniach ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz zwalczania klęsk żywiołowych. Dość ciekawym rodzajem działalności w ramach formacji ochotniczych są też wyspecjalizowane jednostki organizacyjne odpowiedzialne za cyberbezpieczeństwo. Formacje obrony terytorialnej państw bałtyckich wyposażone są w samochody ciężarowe i terenowe, transportery opancerzone (BTR-80 w Estonii, gąsienicowe przegubowe transportery Bandvagn 206 na Łotwie), lekkie armaty polowe, moździerze, armaty przeciwlotnicze, karabiny szturmowe i snajperskie, pistolety maszynowe. W komentarzach nt. kierunków przyszłego rozwoju formacji obrony terytorialnej w krajach bałtyckich wskazuje się, że powinny one być uzupełniane w miarę możliwości o kolejne zakupy lekkiej broni przeciwpancernej oraz mobilnych systemów obrony przeciwlotniczej. Inwestycje czynione w przyszłości powinny uzupełniać już posiadane wyposażenie, które jak dotąd wszędzie jest lekkie i dostosowane do zadań tych jednostek.

W odniesieniu do procesu formowania wojsk obrony terytorialnej w Polsce, warto wskazać na pewne podobieństwa i różnice pomiędzy systemami przyjętymi w tych krajach w porównaniu do naszego. Do cech wspólnych zaliczyć można oparcie jednostek o podział terytorialny kraju i przydzielony im obszar odpowiedzialności, ochotniczość formacji uzupełnianych przez niewielki udział etatów zawodowych (w korpusie oficerskim), szkolenia i treningi w trybie weekendowym lub obozowym, czy też zaliczanie tych formacji w skład sił zbrojnych. Podobny w większości

³⁵ I. Chloupek, *EOG, Estońska Grupa Operacji Specjalnych*, SPECIAL OPS 3/2014, s. 11.

³⁶ *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku, wyzwania i strategie*, red. R. Jakubczak, J. Flis, Warszawa 2006, s. 92.

jest też przyjęty zbiór zadań, dla których formacje OT są przeznaczone, jak też ich wyposażenie ogółem w lekkie i mobilny sprzęt oraz uzbrojenie. Różnice dostrzec można jednak w szczegółach. Podczas gdy np. na Litwie i na Łotwie formacje OT są integralną częścią wojsk lądowych, Wojska Obrony Terytorialnej w Polsce są oddzielnym rodzajem sił zbrojnych i podporządkowane Ministrowi Obrony Narodowej. Również udział organizacji proobronnych (np. związki strzeleckie, stowarzyszenia proobronne itp.) w strukturze militarnego bezpieczeństwa krajów nadbałtyckich można uznać za wyraźnie wysoki, z dość daleko posuniętą ich integracją z resztą sił zbrojnych, podczas gdy w Polsce proces ten, chociaż mający w sobie wielki potencjał, zdaje się dopiero rozwijać i postępować³⁷. Warto w tym miejscu też przypomnieć, że w Estońskiej *Kaitseleit* członków OT obowiązuje składka roczna za możliwość bycia obecnym w szeregach tej formacji, a rozwiązanie takie mimo wszystko nie przekłada się np. na spadek popularności w tamtejszym społeczeństwie tej formy proobronnej aktywności. Wszystko to skłania, aby zwracać szczególną uwagę na analizę doświadczeń formowania się i rozwoju formacji OT w krajach nadbałtyckich. Wnioski i spostrzeżenia stąd wypływające mogą okazać się cennym przyczynkiem do konstruktywnej krytyki oraz doskonalenia procesu formowania się Wojsk Obrony Terytorialnej w Polsce, czego też należy koniecznie oczekiwać.

Ważnym czynnikiem uwypuklającym potrzebę posiadania przez państwa bałtyckie sprawnej obrony terytorialnej jest rosnące, zdaniem ekspertów (i służb specjalnych tych krajów), prawdopodobieństwo rosyjskich prowokacji, związanych z rosnącą obecnością wojskową państw NATO w tym regionie. W aspekcie toczącego się na Ukrainie konfliktu hybrydowego, nie wyklucza się prawdopodobieństwa zastosowania przez Federację Rosyjską również wobec państw bałtyckich tego typu działań konwencjonalnych i pośrednich / niemilitarnych³⁸. Zagrożenie to potęgowane jest przez obecność licznej mniejszości rosyjskojęzycznej w tych państwach, co grozi np. protestami czy wystąpieniami separatystycznymi. Podkreśla się jednocześnie, że bezpieczeństwa krajów bałtyckich nie zwiększy samo podniesienie liczby żołnierzy (zarówno zawodowych jak i OT) czy też zakupy zróżnicowanego sprzętu. Za równie ważny aspekt uznaje się pogłębianie zdolności do przyjmowania wsparcia ze strony państw NATO (choć po objęciu prezydentury w USA przez Donalda Trumpa zrodziły się pewne wątpliwości co do kształtu przyszłej polityki NATO w tym rejonie Europy), a także rozwój zdolności rozpoznania i systemów wczesnego ostrzegania³⁹. To właśnie przeciwdziałanie zagrożeniom niekonwencjonalnym (hybrydowym) można uznać za priorytet, stąd wzrastać powinno znaczenie wojsk specjalnych czy jednostek szybkiego reagowania. Niemniej, dla zwiększenia poziomu bezpieczeństwa państw bałtyckich potrzeba szerokiego spektrum działań, w tym także wysiłków z zakresu włączenia w działalność OT lokalnej mniejszości rosyjskojęzycznej, co przyczynić się może do zwiększenia ich integracji z resztą społeczeństwa, zmniejszając ewentualne

³⁷ P. Wywiat, *Organizacje proobronne...*, op. cit., s. 105–106.

³⁸ P. Szymański, *Formacje Obrony Terytorialnej państw bałtyckich w obliczu zagrożeń hybrydowych*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-03-20/formacje-obrony-terytorialnej-panstw-baltyckich-w-obliczu> [dostęp: 31.05.2017].

³⁹ K. Raś, *Adaptacja polityki bezpieczeństwa państw bałtyckich*, „Biuletyn PISM”, Nr 44 (1486), 9.05.2017, <https://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-44-1486> [dostęp: 31.05.2017].

napięcia społeczne i polityczne⁴⁰. Skłania to do wniosku, iż rozwój formacji obrony terytorialnej może być jedną ze skutecznych odpowiedzi na zagrożenie konfliktem hybrydowym.

Pomimo zwrotu, jaki dokonał się w ostatnich latach w polityce obronnej państw bałtyckich, trudno nie oprzeć się wrażeniu, że nadal są one spadkobiercami tzw. dywidendy pokoju z lat 90. ubiegłego wieku. Uznając, podobnie jak zdecydowana większość państw europejskich (i nie tylko), że wraz z upadkiem ZSRR zakończyło się jakiegokolwiek zagrożenie wybuchem wojny, Litwa, Łotwa i Estonia (choć w różnym stopniu) w kolejnych latach obniżały swoje zdolności obronne, co dotknęło też ich formacje obrony terytorialnej. Dopiero wybuch wojny rosyjsko-gruzińskiej, a przede wszystkim – aneksja Krymu przez Federację Rosyjską i konflikt na wschodniej Ukrainie – stały się katalizatorami przemian w polityce bezpieczeństwa tych państw, co znalazło swój efekt zarówno w ich strategiach bezpieczeństwa, jak i decyzjach politycznych⁴¹. Przy ograniczeniach i uwarunkowaniach dotyczących obronności państw bałtyckich istnienie oraz wzmacnianie formacji obrony terytorialnej wydaje się mieć, zdaniem autora, swój sens. Jest sposobem nie tylko podnoszenia własnych zdolności obronnych, ale też metodą pewnego odstraszenia potencjalnego agresora lub powstrzymywania go przed innymi formami napaści niż agresja zbrojna (np. konflikt hybrydowy), jak również uważać je można za istotny czynnik kształtowania zdolności proobronnych w społeczeństwie i podnoszenia w nim ogólnej wiedzy i aktywności wojskowej. Formacje te mogą też stanowić w tych państwach niekiedy „bazę rezerw” dla zawodowych służb zbrojnych w czasie wojny, a w czasie pokoju – zasoby siłowe i sprzętowe, które mogą być używane do pomocy przy np. zwalczaniu klęsk żywiołowych.

Niemniej jednak, pomimo rządowych planów, dalszy rozwój formacji obrony terytorialnej w państwach bałtyckich pozostaje w pewien sposób ograniczony. Oprócz aspektu budżetowego, dochodzi do tego niewielka populacja tych krajów (oraz nie-najlepsza sytuacja demograficzna, związana ze starzeniem się społeczeństw), a także – jak na Łotwie – być może i pewna obawa przed zbytnim prowokowaniem Federacji Rosyjskiej, co już znajduje swój oddźwięk w sprzeciwie na pomysły przywrócenia tam obowiązkowej służby wojskowej. Zwiększanie liczby żołnierzy w wojskach obrony terytorialnej wymaga, oprócz nakładów finansowych oraz obciążeń administracyjnych czy rozbudowy niezbędnej infrastruktury, ośrodków szkoleniowych i konieczności skierowania dodatkowych instruktorów, nierzadko z zawodowych sił zbrojnych, co osłabia i tak nieliczne w tych krajach stany osobowe. Można założyć, że prędzej czy później – po okresie wzrostu sprzętowo-osobowego – obrona terytorialna w krajach bałtyckich osiągnie określony pułap, a w razie ewentualnych problemów budżetowych w przyszłych latach formacje OT mogą stanąć w kolejce do cięć i ograniczeń swojego potencjału.

⁴⁰ P. Szymański, *Formacje Obrony Terytorialnej państw bałtyckich w obliczu zagrożeń hybrydowych*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-03-20/formacje-obrony-terytorialnej-panstw-baltyckich-w-obliczu> [dostęp: 31.05.2017].

⁴¹ P. Wywiat, *Organizacje proobronne...*, *op. cit.*, s. 58–59.

Wojska obrony terytorialnej w państwach bałtyckich *Streszczenie*

W artykule autor porusza problematykę znaczenia i roli tzw. formacji obrony terytorialnej w polityce i potencjale obronnym państw bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia). Charakterystyka wojsk obrony terytorialnej w tych państwach zasadniczo jest podobna, ale można odnotować pomiędzy nimi pewne różnice. Ogółem, uznać je można za jednostki przeznaczone przede wszystkim do wsparcia operacyjnych wojsk lądowych tych państw. Ich rola wykracza jednak tylko poza element odstraszenia potencjalnego agresora, stanowią one bowiem, choć w różnym stopniu, aktywny system szkolenia rezerwy i podnoszenia gotowości obronnej społeczeństwa oraz kształtowania w nim postaw proobronnych, a także wsparcia państwa i jego organów w sytuacjach kryzysowych. Chociaż ostatnimi laty zarówno stany osobowe, jak i posiadany przez formacje obrony terytorialnej sprzęt w państwach bałtyckich, są wzmacniane, a polityka taka wedle zamierzeń rządowych ma być w kolejnych latach kontynuowana. Niezmiennie jednak perspektywy rozwoju wojsk operacyjnych i innych ochotniczych formacji paramilitarnych pozostają w tych państwach ograniczone przez szereg czynników, głównie natury budżetowej czy demograficznej.

Słowa kluczowe: obrona terytorialna, państwa bałtyckie, Litwa, Łotwa, Estonia, KASP, Zemessardze, Kaitseliit, konflikt hybrydowy

The Baltic states Territorial Defence Forces *Abstract*

In the article, the author discusses the significance and role of the so-called Territorial Defence Forces in the politics and military capability of Baltic States (Lithuania, Latvia, Estonia). The characteristics of the territorial defence forces in these countries are generally similar, but some differences may be noted between them. Generally, they can be described as units mostly intended for the operational support of the main armed forces of these countries. However, their role is not limited only to discouraging any potential aggressor from attack, but they are (although in miscellaneous degrees) an active system of training the military reserve forces and strengthening the defensive preparedness of society and its patriotic posture, and they also can support the state authorities in crisis situations. Although the last years brought the growth in their personnel and equipment and also is predicted that these government intentions are going to be continued in next years, further progress in growth of potential territorial defence units in the Baltic states could remain limited by a number of factors, mostly budgetary or demographic.

Key words: territorial defence forces, Baltic states, Lithuania, Latvia, Estonia, KASP, Zemessardze, Kaitseliit, hybrid conflict

Войска территориальной обороны в странах Балтии *Резюме*

В статье рассматривается значение и роль так называемых формирований территориальной обороны в политике и оборонном потенциале стран Балтии (Литва, Латвия, Эстония). Характеристика войск территориальной обороны в этих государствах, по существу, похожа, но можно отметить и некоторые отличия. Цель этих формирований, прежде всего, заключается в поддержке сухопутных войск государств Прибалтики. Однако, кроме задач по сдерживанию потенциального агрессора,

эти войска принимают также активное участие в подготовке резервов, повышении уровня готовности гражданской обороны, а также поддержке государства и его органов в кризисных ситуациях. В последние годы можно наблюдать действия властей направленные на увеличение количественного и технического потенциала войск территориальной обороны. Однако, имея ввиду ряд факторов экономического и демографического характера, перспективы развития армии и добровольческих военизированных формирований в этих государствах весьма ограничены.

Ключевые слова: территориальная оборона, страны Балтии (государства Прибалтики), Литва, Латвия, Эстония, Национальные добровольные вооруженные силы (KASP), Земессардзе («Стража Земли»), Союз обороны (Kaitseliit), гибридный конфликт



Karolina Kuśmirek

dr, Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej

Wojska Obrony Terytorialnej Szwajcarii – wybrane aspekty

Wprowadzenie

We współczesnym świecie zapewnienie bezpieczeństwa¹ obywatelom i przygotowanie ich do obrony ojczyzny przed zagrożeniami stanowi najważniejsze wyzwanie. Biorąc pod uwagę intensywność działań militarnych w różnych regionach świata należy zaznaczyć, że państwa, których siły zbrojne zwiększyły swoją liczebność i edukowały społeczeństwo w obszarze wojskowości, w rezultacie zwiększyły swoje zdolności obronne, np. Stany Zjednoczone Ameryki. Ponadto warto wskazać, że obywatele zdobywając nową wiedzę oraz umiejętności z zakresu obronności, są istotnym elementem systemu obronnego państwa.

Przykładem zaangażowania ludności w obronę własnej ojczyzny jest ochotniczy charakter szwajcarskiego wojska. Podstawą tejże armii terytorialnej jest możliwość odstraszenia przeciwnika poprzez zwiększenie liczby ochotników zamieszkujących dany region i wyrażających chęć do jego obrony przed działaniami wroga. Warto podkreślić, że każda osoba zostaje wcześniej przeszkolona i przygotowana do realizacji działań militarnych w przypadku wystąpienia agresji przeciwnika na terytorium Szwajcarii.

Pomimo że Szwajcaria jest państwem neutralnym i nie angażuje się w konflikty zbrojne, to jednak przekonanie o konieczności obrony własnego państwa jest wśród Szwajcarów powszechne, co przyczynia się do konsolidacji społeczeństwa pod względem społecznym i politycznym. Czynnikiem społecznym, jakim jest np. wyrażanie przez obywateli patriotyzmu, gwarantuje ciągłość doskonalenia własnych umiejętności. Patriotyzm, wyrażony w partycypowaniu we wszelkiego rodzaju

¹ Zob.: R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 2007, s. 27.

przedsięwzięciach o charakterze proobronnym, podnosi świadomość społeczeństwa i tworzy wspólnotę opartą na tych samych celach. Psycholog Eliot Aronson wskazał, że osiągnięcie celu przez człowieka w sytuacji, gdy musiał on zmierzyć się z trudnościami i przezwyciężyć je, czyni cel bardziej atrakcyjnym. Warunkiem, jaki został spełniony w tym procesie jest świadoma i dobrowolna decyzja jednostki o podjęciu działania². Kwestia ta jednak zostanie rozwinięta w dalszej części artykułu.

Drugim wyznacznikiem jest czynnik polityczny. Wsparcie obrony państwa jest naczelnym zadaniem kantonów, których synergia działań zwiększa zdolności sił zbrojnych Konfederacji Szwajcarii. Należy także podkreślić status Szwajcarii na arenie międzynarodowej – jej neutralność pozwala na utrzymanie pozytywnych relacji z innymi państwami, a także uniknięcie zniszczenia infrastruktury krytycznej oraz materialnych wytworów kultury. Szwajcaria nie jest członkiem NATO, dlatego też w przypadku agresji na jej terytorium nie zostaną podjęte działania na mocy art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, w którym zawarto deklarację, że w przypadku ataku na jedno z państw członkowskich Sojuszu inne państwa udzielą militarnego wsparcia. Kolektywna pomoc państw członkowskich NATO, w przypadku wystąpienia zagrożenia dla państwa członkowskiego, przyczynia się do ustabilizowania sytuacji międzynarodowej. W związku z tym odstraszenie stało się głównym narzędziem polityki bezpieczeństwa państwa, a nasycenie terytorium mieszkańcami danego regionu, którzy posiadają wiedzę i umiejętności do skutecznej identyfikacji, a następnie neutralizacji zagrożenia, stanowi czynnik odstraszący potencjalnego przeciwnika.

Prezentując tematykę armii terytorialnej w Szwajcarii należy wskazać na takie zagadnienia, jak uwarunkowania historyczne oraz zadania, jakie realizuje armia w Szwajcarii. Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie: na czym polega specyfika armii terytorialnej w Szwajcarii i jakie jej elementy mogłyby zostać zaadaptowane przez Wojska Obrony Terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej. W artykule zaprezentowano te aspekty, które w znacznym stopniu wpłynęły na obecny kształt 5. Rodzaju Sił Zbrojnych.

Wśród publikacji, jako szczególnie wartościowe, wskazać należy pozycję Ryszarda Jakubczaka – *Współczesne wojska obrony terytorialnej. Istotne znaczenie dla podejmowanej problematyki* mają artykuły Roberta Czuldy – *Helweci ciggle w kamaszach*, Michała Tomczyka – *Ewolucja polityki bezpieczeństwa Szwajcarii na przełomie XX i XXI wieku*, a także akty prawne, takie jak: ustawa o broni, amunicji i akcesoriach (*Bundesgesetz über Waffen, Waffenzubehör und Munition*) oraz rozporządzenie w sprawie broni i ich wyposażenia i amunicji (*Verordnung über Waffen, Waffenzubehör und Munition*).

Uwarunkowania historyczne

Szwajcaria posiada bogate doświadczenia historyczne związane z rozwijaniem zdolności obronnych państwa i ochrony prominentnych osobistości. Najważniejszą

² E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, tłum. J. Radzicki, Warszawa 2009, s. 221. Zob.: *Psychospołeczne uwarunkowania zachowań jednostek i grup społecznych w sytuacji zagrożeń. Wybrane problemy*, red. K. Loranty, Warszawa 2010, *passim*.

personą, którą ochraniają Szwajcarzy jest Papież, tę służbę pełnią od 1506 r. Warto wskazać, że Szwajcarzy wzorowo wypełniali swoje obowiązki związane z ochroną osób, dlatego też już od XVII wieku pełnili służbę jako członkowie gwardii przybocznych monarchów np. w Hiszpanii, we Włoszech. Poza ww. zakresem działań warto zaznaczyć, że w XVIII w. utrzymanie zdolności do obrony własnego państwa było obowiązkiem poszczególnych kantonów, chociaż nie wszystkie posiadały własne siły zbrojne. W tym aspekcie należy wyróżnić kilka wydarzeń, które przyczyniły się do rozwoju zdolności obronnych.

Pierwszym z takich wydarzeń była uchwalona w 1850 r. ustawa, w której określono kształt sił zbrojnych Szwajcarii. Na jej mocy poszczególne kantony posiadały kontyngenty sił wyborowych oraz rezerwy. W 1938 roku zmieniono charakter sił zbrojnych na policyjny w czasie pokoju, ten charakter jest wciąż kontynuowany. Rok później powołano służbę terytorialną, natomiast powszechna mobilizacja ludności obowiązywała szczególnie w kantonach graniczących z III Rzeszą i Francją. Zagrożenie ze strony sąsiadujących państw intensyfikowało wysiłki Szwajcarów do obrony ojczyzny³.

Należy wskazać, że koncepcje obrony państwa Szwajcarii wzorowali na doświadczeniach powstania styczniowego w Polsce. Wyciągnęli oni wnioski, a następnie zmobilizowali zasoby ludzkie. Obywatele, którzy posiadali wiedzę i umiejętności oraz uzbrojenie stanowili siłę, której przeciwnik nie był w stanie pokonać. Wyszkolenie na wysokim poziomie wraz z uzbrojeniem powodowało, że mieszkaniec danego regionu był głównym czynnikiem odstrasającym agresora, ze względu na konieczności pokonania ludności zamieszkującej dany obszar.

Politykę bezpieczeństwa Szwajcarii określiła tzw. doktryna Bindschedlera, która zakładała rozwój polityki zagranicznej opartej na neutralności Szwajcarii. Ta koncepcja funkcjonowała do 1993 r., później wydano raport, na podstawie którego dokonano rewizji założeń i określono nowe cele oraz narzędzia ich realizacji. Wskazano, że należy dążyć do współpracy z innymi państwami, aby zachować ład międzynarodowy⁴.

Badacz Przemysław Żurawski vel Grajewski wskazał przyczyny rozwoju armii terytorialnej. Zwrócił uwagę, że pozytywne efekty odstraszenia wroga w czasie I i II wojny światowej spowodowały, że Szwajcaria nie odczuwała konieczności stworzenia armii zawodowej. Ponadto, uwarunkowania geograficzne, czyli Alpy oraz rozległy system zapór wodnych opóźniał działania potencjalnego przeciwnika. Kolejnym czynnikiem był czynnik ekonomiczny. Atak na Szwajcarię zdestabilizowałby także system bankowy, którego skutki byłyby odczuwalne także dla innych państw. Należy zgodzić się z P. Żurawskim vel Grajewskim, że powyższe czynniki poniekąd determinują istnienie oraz rozwój służby terytorialnej⁵.

³ Czytaj więcej na ten temat w publikacji: *Konfederacja Szwajcarii*, red. M. Gołoś, T. Branicki, K. Krzywińska, Toruń 2014, *passim*. Zob.: T. Rzymkowski, *Szwajcaria nie ma armii, Szwajcaria jest armią*, <http://e-civitas.pl>, [dostęp: 22.04.2017].

⁴ *Raport o neutralności*, Federalny Departament Spraw Zagranicznych, <https://www.eda.admin.ch> [dostęp: 22.04.2017].

⁵ P. Żurawski vel Grajewski, *Armie poborowe – model szwajcarski i izraelski*, www.gpodziennik.pl [dostęp: 22.04.2017].

Szwajcarzy za optymalne uznali powyższe działania, w związku z tym dążą do przeszkolenia i wyposażenia swoich obywateli⁶. Podejmując problematykę zaangażowania obywateli w obronę ojczyzny należy przywołać hasło: „Dein Land, deine Sicherheit, deine Armee”, które oddaje wartości ważne dla każdego Szwajcara⁷. Odwołanie się do ojczyzny, bezpieczeństwa i sił zbrojnych wyznacza trzy filary, na których opiera się pożądaný paradigmat zachowań społecznych.

Obywatelskie zaangażowanie w proces budowy zdolności obronnych państwa umożliwia efektywne odstraszenie⁸, w zakresie którego wskazać należy powszechny dostęp do broni wśród cywilów⁹, a w konsekwencji zaangażowanie ludności i ich aktywne uczestnictwo w zapobieganiu konfliktom oraz zapewnieniu bezpieczeństwa zbiorowego. Warto także przywołać słowa, które oddają system obronny tego państwa: „Szwajcaria nie ma armii, Szwajcaria jest armią”¹⁰. Całe społeczeństwo przygotowane jest do odparcia ataku potencjalnego wroga, dlatego też najważniejszym czynnikiem są zasoby ludzkie.

Zasoby ludzkie stanowią ten komponent, który decyduje o sile Szwajcarii i jej możliwościach odstraszenia wroga. Przeciwnik decydujący się na przeprowadzenie ataku, natrafi na opór społeczeństwa. W raporcie Federalnego Departamentu Obrony, Ochrony Ludności i Sportu (Eidgenössisches Departement für Verteidigung, Bevölkerungsschutz und Sport) stwierdzono, że „Die Leistung der Armee ist eine Leistung von Menschen”¹¹. Te słowa oddają istotę armii terytorialnej w Szwajcarii. Podejmując tę problematykę należy wskazać na specyfikę realizowanych zadań.

Zadania

Na podstawie corocznego raportu dotyczącego sił zbrojnych Konfederacji Szwajcarskiej, jako główne cele wskazano obronę własnego państwa poprzez wyszkolonych i wyposażonych ludzi, jak również wsparcie władz cywilnych szczególnie w sytuacjach

⁶ P. Stachnik, *Polska może wygrać wojnę z Rosją, ale...*, <http://szeremietiew.blog.onet.pl> [dostęp: 20.02.2017].

⁷ „Twoje Państwo, Twoje Bezpieczeństwo, Twoja Armia” – tłumaczenie K.K. *Jahresbericht Schweizer Armee 2015*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.02.2017].

⁸ Każdy Szwajcar jest zobowiązany do odbycia zasadniczej służby wojskowej, a następnie dbałości o rozwój swojej wiedzy i umiejętności w zakresie wojskowości. M. Tomczyk, *Ewolucja polityki bezpieczeństwa Szwajcarii na przełomie XX i XXI wieku*, Łódź 2013, s. 159–177.

⁹ Sekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Narodowej Bartosz Kownacki wskazał na przykład Szwajcarii, jako państwa, w którym efektywna obrona terytorialna powoduje, że „nikomu nie opłaca się wkraczać zbrojnie wiedząc, iż spotka się z oporem społeczeństwa”. Ł.R., *Minister jako dobry przykład funkcjonowania obrony terytorialnej wskazuje Szwajcarię*, www.portalkujawski.pl [dostęp: 20.02.2017].

¹⁰ *Bericht ueber die Aussenpolitik der Schweiz in den 90er Jahren*, strona Konfederacji Szwajcarskiej, <https://www.eda.admin.ch> [dostęp: 20.02.2017].

¹¹ „Potęga armii jest potęgą wyływającą z tworzonych przez nią ludzi” – tłumaczenie K.K. *Jahresbericht Schweizer Armee 2015*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.02.2017]. Zob.: *Unsere Schweizer Armee von Morgen*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.05.2017].

kryzysowych, np. katastrofy naturalne. Opracowano cztery poziomy zagrożenia, które identyfikują stopień zagrożenia bezpieczeństwa. Oprócz tego, podjęto kwestie wsparcia cywilnych służb ratowniczych, np. policji, straży pożarnej, a ustawodawca ponadto zwrócił uwagę, że celem nadrzędnym jest propagowanie pokoju. Co więcej, realizowano działania w zakresie kontroli ruchu, prac budowlanych i koordynowania ratownictwa medycznego. Kwestią, która wyróżnia szwajcarską armię są działania połączone.

Te działania były realizowane podczas wspólnych ćwiczeń sił zbrojnych z innymi służbami mundurowymi, przy współpracy z przedstawicielami lokalnej władzy. Podczas takich ćwiczeń weryfikowano gotowość do ochrony infrastruktury krytycznej, telekomunikacji oraz zaopatrzenia społeczeństwa w żywność podczas sytuacji kryzysowej. Podkreślano konieczność zachowania szybkości reagowania, w tym jak najszybszego przywrócenia funkcjonowania administracji państwowej oraz ładu społecznego¹². W 2015 r. we wspólnych działaniach na rzecz obronności państwa uczestniczyło ponad 15 tys. żołnierzy, 3 tys. przedstawicieli policji oraz ponad 6 tys. przedstawicieli personelu cywilnego i uczniów.

Należy podkreślić, że w proces przygotowywania się do obrony własnego państwa zaangażowano nawet najniższy szczebel samorządu terytorialnego Szwajcarii, a także przedsiębiorstwa dostarczające usługi np. energię, wodę, transport. Wzajemna współpraca umożliwia rozpoznanie potrzeb wynikających ze specyfiki danego regionu i dostosowanie rodzaju działań.

W 2013 r. przeprowadzono powszechne referendum, w wyniku którego Szwajcarzy odrzucili możliwość powstania armii zawodowej, zachowując dotychczasowy *status quo*. Aż 73% Szwajcarów uznało dotychczasową formę służby wojskowej za optymalną¹³. Konieczność utrzymania w gotowości wyszkolonych obywateli potwierdził Szef Sztabu Sił Zbrojnych Szwajcarii, Andre Blattmann. Prezentował on opinię, że wojna hybrydowa objęła już zasięgiem cały świat, dlatego też obywatele Szwajcarii powinni być gotowi do obrony ojczyzny przygotowani także pod względem militarnym na pogorszenie się sytuacji geopolitycznej. Oszacowano, że w 2015 r. w przeszkoleniu militarnym uczestniczyło 23 tys. obywateli, podczas którego zapoznawali się z obsługą broni¹⁴. Należy zauważyć, że w tym przypadku synergia doświadczenia poszczególnych osób oraz nowatorstwo rozwiązań jest wykorzystywane do realizacji wspólnego celu, jakim jest przygotowanie społeczeństwa do obrony ojczyzny. Kwestia dostępu do broni została uregulowana przez szwajcarskie prawodawstwo.

Dostęp do broni

Każdy obywatel po ukończeniu 18 r.ż. podlega przeszkoleniu wojskowemu, po którym uzyskuje własny karabin. Broń podlega odpowiedniemu zabezpieczeniu, np.

¹² *Jahresbericht Schweizer Armee 2015*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.02.2017].

¹³ A. Blattman, *Das Wort des CdA*, „Allgemeine Schweizerische Militärzeitschrift Sicherheit Schweiz” 2016, nr 7, s. 11.

¹⁴ B. Owens, *Swiss General: Europe „On The Verge Of Civil War” Citizens Must Arm Themselves*, www.bearingarms.com [dostęp: 22.04.2017].

oddzielnie przechowuje się pistolet i amunicję. Umożliwia to szybką obronę przed potencjalnym przeciwnikiem. Jednocześnie każdy obywatel posiadający zezwolenie na broń, ma obowiązek stałej weryfikacji swoich umiejętności strzeleckich. W przeprowadzonych referendum Szwajcarzy zdecydowanie opowiedzieli się za przechowywaniem broni palnej w miejscu zamieszkania. W miejscach użyteczności publicznej wymagane jest pozwolenie na broń, najczęściej dysponują nim osoby związane z ochroną ludzi i mienia. Przywiązanie do tradycji posiadania broni jest ważną częścią tożsamości tego narodu, dlatego też chociażby częściowa rezygnacja z tego przywileju byłaby odrzuceniem wartości społecznych i kulturowych głęboko zakorzenionych w szwajcarskim społeczeństwie¹⁵.

Podjętą problematykę dostępu do broni palnej w Szwajcarii warto zaznaczyć, że przepisy prawne w tej kwestii należą do najbardziej liberalnych w Europie¹⁶. Każdy obywatel, który odbył służbę wojskową, ma prawo do posiadania broni, jednakże art. 8 ust. 2 federalnej ustawy o broni i amunicji („Bundesgesetz über Waffen, Waffenzubehör und Munition”) reguluje, że osoby poniżej 18 r.ż., osoby wymagające stałej opieki, osoby, które wcześniej popełniły przestępstwo umyślne lub gdy istnieje podejrzenie, że osoba może wykorzystać broń do samobójstwa bądź też wyrządzenia krzywdy osobom postronnym, są pozbawione prawa dostępu do broni palnej¹⁷.

W przestrzeni publicznej w Polsce trwa dyskusja czy dostęp do broni palnej powinien być powszechny, a jeśli tak, to jakie zasady powinny obowiązywać. Przykład Szwajcarii jest dowodem, że odpowiednia edukacja w zakresie dostępu do broni oraz technik jej użytkowania nie wpływa negatywnie na współczynnik popełnianych przestępstw, natomiast wzrasta poczucie bezpieczeństwa wśród obywateli, jak również odpowiedzialności za siebie i najbliższych. Możliwości wdrożenia rozwiązań szwajcarskich wymagałaby wykształcenia w społeczeństwie kultury obchodzenia się z bronią, a także wieloaspektowej edukacji w tymże zakresie. Niewątpliwie, zajęcia dotyczące strzelectwa mogłyby być istotną częścią toku studiów realizowanych na kierunku bezpieczeństwo narodowe, bądź też dostępne dla szerszego spektrum odbiorców pod nadzorem wyselekcjonowanych instruktorów, na udostępnianych przez państwo obiektach strzeleckich. Co interesujące, podczas tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej RP wzorowano się m.in. na szwajcarskich rozwiązaniach.

Implikacje

Szwajcarskie doświadczenia w funkcjonowaniu armii terytorialnej stały się wzorcem przy budowie Wojsk Obrony Terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej. Ochrona społeczności lokalnej poprzez obronę danego regionu oraz budowanie tożsamości

¹⁵ Szwajcaria nadal będzie trzymać broń w domu: 2 miliony pistoletów, PAP, ww.pap.pl [dostęp: 23.04.2017].

¹⁶ Czytaj więcej na ten temat w aktach normatywnych regulujących dostęp do broni w Szwajcarii w: *Bundesgesetz über Waffen, Waffenzubehör und Munition*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.04.2017]; *Verordnung über Waffen, Waffenzubehör und Munition*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.04.2017].

¹⁷ *Bundesgesetz über Waffen, Waffenzubehör und Munition*, Federalny Departament Obrony, Ochrony Ludności i Sportu, www.armee.ch [dostęp: 20.04.2017].

regionalnej były czynnikami, które wdrożono podczas tworzenia WOT. Zaangażowanie obywateli i wykorzystanie ich potencjału w budowie obrony terytorialnej umożliwiło zbudowanie zaufania oraz wzajemnego szacunku pomiędzy Siłami Zbrojnymi a społeczeństwem. Warto także zaznaczyć, że uczestnictwo obywateli w obronie „Małej Ojczyzny” kształtowało pozytywny obraz sił zbrojnych w świadomości członków społeczności lokalnej.

System zbudowany w Szwajcarii potwierdził, że obrona regionów przyczynia się do odstraszenia potencjalnego przeciwnika, a tym samym oddziałuje na zwiększenie zdolności obronnych państwa i bezpieczeństwo obywateli. Należy podkreślić, że nie wszystkie rozwiązania funkcjonujące w Szwajcarii mogą zostać zaimplementowane ze względu na czynnik kulturowy.

Analiza armii terytorialnej w Szwajcarii umożliwia implikację niektórych elementów tej koncepcji na grunt Wojsk Obrony Terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej. Do takich rozwiązań należy zaliczyć:

1. System obrony terytorialnej Szwajcarii oparty został na poszanowaniu tradycji i kultury danego państwa. W związku z tym patriotyzm, poświęcenie i gotowość do działania na rzecz ojczyzny stały się wartościami autotelicznymi i gwarantowały trwałość tego systemu.
2. Powszechne przeszkolenie obywateli w zakresie przeciwdziałania asymetrycznym zagrożeniom bezpieczeństwa międzynarodowego. Umożliwienie zdobycia wiedzy i umiejętności z zakresu pola walki, które pozwalałyby na efektywne zapewnienie bezpieczeństwa lokalnej społeczności.
3. Należy uwzględnić w działaniach zainteresowanie obywateli, a w szczególności młodych ludzi wojskowością. Oddolne inicjatywy aktywnego partycypowania obywateli w przedsięwzięciach o charakterze militarnym przyczyniają do podniesienia świadomości społeczeństwa dotyczącego bezpieczeństwa państwa.
4. Kwestią, która nadal stanowi przedmiot sporu w przestrzeni publicznej jest powszechny dostęp do broni palnej. W artykule omówiono już powyższy temat, jednak należy wskazać, że dostęp do broni palnej dla pełnoprawnych obywateli państwa wiązałby się z koniecznością zmiany zachowań społecznych. Ten proces ma charakter długotrwały, bowiem związany jest z kształtowaniem świadomości odbiorców i wykształceniem nowych nawyków.

Podsumowanie

We współczesnym świecie ewolucja zagrożeń bezpieczeństwa narodowego wymagała podjęcia wysiłku na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko przez decydentów, lecz przede wszystkim przez społeczeństwo zamieszkujące dany region. Gotowość miejscowej ludności stanowi istotne narzędzie odstraszenia potencjalnego przeciwnika. Napływ imigrantów czy działania militarne Federacji Rosyjskiej skutkowały nie tylko rozbudową poszczególnych sił zbrojnych państwa, lecz także oddolnym ruchem społecznym na rzecz doskonalenia umiejętności z zakresu obronności, aby skutecznie bronić swojej „Małej Ojczyzny”.

W Europie państwa rozwijają struktury wojsk obrony terytorialnej jako skutecznej odpowiedzi na pojawiające się zagrożenia. Należy zwrócić uwagę na wykorzystanie

przez Szwajcarię czynników wzmacniających ich zdolności obronne, np. położenie geograficzne, prowadzona polityka zagraniczna, uwarunkowania społeczne. Ponadto, społeczeństwo stanowi najważniejszy czynnik odstraszący potencjalnego przeciwnika. Obywatele dbają o rozwój swojej wiedzy i umiejętności w zakresie wojskowości. Przywiązanie do regionu, w którym żyją, determinuje ich gotowość do poświęcenia swojego czasu, aby efektywnie bronić ojczyzny.

Cechą modelu szwajcarskiego jest liberalny dostęp do broni. W tym zakresie doświadczenia Szwajcarii mogą stanowić wskazówki dla polskich decydentów podczas przygotowywania nowych aktów prawnych w tym zakresie. Recepja rozwiązań w tym aspekcie wymaga z jednej strony zdefiniowania aktów prawnych dostosowanych do współczesnych realiów, z drugiej zaś czynnikiem ograniczającym jest aspekt kulturowy, tzn. w Polsce brakuje kultury użytkowania broni i związanej z tym odpowiedzialności.

Podsumowując, armia terytorialna Szwajcarii jest przykładem zaangażowania i gotowości obywateli do obrony swojej ojczyzny, pomimo utrzymywania przez Szwajcarów *status quo* na arenie międzynarodowej. Niewątpliwie niektóre rozwiązania przyjęte w tym państwie mogą zostać zaimplementowane i dostosowane do polskich realiów przy rozwijaniu Wojsk Obrony Terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej. Powyższe rozważania nie wyczerpują bądź nie podejmują wielu aspektów tematu, co stanowi asumpt do dalszych badań naukowych w tym zakresie.

Wojska Obrony Terytorialnej Szwajcarii – wybrane aspekty Streszczenia

Armia terytorialna w Szwajcarii jest istotnym instrumentem polityki bezpieczeństwa państwa. Rozwój armii terytorialnej oraz podnoszenie zdolności obronnych przyczyniały się do umocnienia pozycji Szwajcarii na arenie międzynarodowej i odstraszenia potencjalnego przeciwnika. Szwajcarskie doświadczenia (np. budowanie tożsamości regionalnej, aktywizacja społeczności lokalnej do obrony „Małej Ojczyzny”) zostały wykorzystane przy budowie Wojsk Obrony Terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Słowa kluczowe: obrona terytorialna, bezpieczeństwo narodowe, społeczność lokalna

The Territorial Army of Switzerland Abstract

The Territorial Army of Switzerland is the important instrument of the state security policy. The development of the territorial army and the improvement of the defense capacity contributed to strengthening Switzerland's international position and deter potential opponents. Swiss experiences (eg. building a regional identity and activating the local community to defend the „Little Motherland”) were used in the construction of the Territorial Defense Forces of the Republic of Poland.

Key words: territorial defence, national security, local society

*Войска территориальной обороны Швейцарии –
избранные аспекты*

Резюме

Войска территориальной обороны Швейцарии являются важным инструментом политики национальной безопасности государства. Развитие территориальных формирований и повышение обороноспособности способствовали укреплению позиции Швейцарии на международной арене и сдерживанию потенциального противника. Опыт Швейцарии (напр., формирование региональной идентичности, активизация местного сообщества для обороны «малой родины») был использован при создании Войск территориальной обороны Польши.

Ключевые слова: территориальная оборона, национальная безопасность, местное сообщество



Kazimierz Kraj

dr, adiunkt, Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych Dolnośląskiej Szkoły Wyższej

System obrony terytorialnej w Rosji

Wprowadzenie

Problematyka obrony terytorialnej jest, w opinii autora, zagadnieniem bardzo złożonym i wymagającym szczególnej uwagi ze strony władz dowolnego państwa. W wypadku Federacji Rosyjskiej problem ten jest jeszcze bardziej skomplikowany ze względu na ogrom terytorium Rosji, zróżnicowane klimatyczne i zagęszczenie oraz rozmieszczenie obiektów infrastruktury krytycznej.

Dla przybliżenia zagadnienia obronę terytorialną zdefiniować można, jako całość zamierzeń o charakterze operacyjno-taktycznym, techniczno-obronnym oraz szkoleniowym, którego celem jest zabezpieczenie wojsk operacyjnych oraz infrastruktury wojskowo-obronnej (krytycznej) w systemie obronnym państwa.

Funkcje, rola, zdania, struktura, siły i środki obrony terytorialnej są w każdym kraju różnie pojmowane. Uzależnione jest to od przyjętych koncepcji, struktury systemu obronnego, tradycji historycznych, właściwości i znaczenia obszaru kraju pod względem operacyjno-taktycznym. Ważnym czynnikiem jest usytuowanie sił zbrojnych w systemie polityczno-militarnym. Obrona terytorialna zaliczana jest do najwcześniejszych form militarno-organizacyjnych. Na przestrzeni wieków były wypracowywane jej różne wzorce, np. w Rosji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii czy państwa skandynawskich utrzymywane były formacje typu milicyjnego. Powoływane były one do służby w trybie alarmowym i przeznaczone do spełniania obowiązku służby wojskowej w miejscu zamieszkania. Obywatele przechodzili także podstawowe szkolenie, a niezbędne uzbrojenie i wyposażenie trzymali w domu. Wszystko to pozwalało na szybkie zwiększenie liczebności sił zbrojnych, przy czym, system ten jednocześnie posiadał takie zalety jak, ekonomiczność oraz skuteczność działania¹.

¹ *Leksykon wiedzy wojskowej*, red. A. Kowalska, Warszawa 1979, s. 255.

Pojawienie się nowych środków walki, w tym raket, broni jądrowej, współcześnie bezpilotowców, różnego rodzaju broni precyzyjnej („inteligentnej”) spowodowało, że znaczenie posiadania sił obrony terytorialnej wzrosło.

Dla rosyjskich wojskowych obrona terytorialna jest częścią składową wojskowych i ogólnopaństwowych przedsięwzięć, prowadzonych w celu ochrony obiektów oraz komunikacji na terytorium Federacji Rosyjskiej od działalności przeciwnika. Dotyczy to akcji o charakterze terrorystycznym, aktów dywersji. Jej zadaniem jest wspieranie i pomoc we wprowadzeniu oraz utrzymywaniu stanu wojennego (wojny) na terytorium państwa.

Zasadniczymi, podstawowymi zadaniami obrony terytorialnej FR są:

- a) niezawodna ochrona i obrona ważnych wojskowych i gospodarczych obiektów;
- b) ochrona systemu komunikacyjnego;
- c) walka z działalnością sił dywersyjno-wywiadowczych i terrorystycznych przeciwnika;
- d) wprowadzenie i wspieranie stanu wojennego na terytorium całego państwa lub na jego określonych obszarach².

Organy władzy podmiotów Federacji Rosyjskiej, we współdziałaniu z wojskowymi organami kierowniczymi, odpowiadają za wykonanie zadań określonych w przepisach prawnych (ustawach) oraz pozostałych aktach normatywnych. Określają także listę obiektów podlegających ochronie i obronie, wydzielają uzgodnione siły oraz środki z lokalnego budżetu, zabezpieczają również porządek publiczny na podległym obszarze w wypadku wprowadzenia stanu wojennego. Za bezpośrednią organizację systemu obrony terytorialnej ponosi odpowiedzialność okręg wojskowy. Dowodzący okręgiem podejmuje stosowne decyzje organizacyjne oraz jest odpowiedzialny za stan obrony terytorialnej. Współpracuje on również w tym zakresie z dowództwem poszczególnych jednostek rodzajów wojsk, ustalając listę ważnych obiektów podlegających ochronie. Prowadzi niezbędne uzgodnienia z przedstawicielem prezydenta w okręgu federalnym, lokalnym dowództwem wojsk ochrony pogranicza, dowództwem okręgu wojsk Gwardii Narodowej, regionalnego centrum Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, dowództwem wojsk kolejowych w zakresie wydzielanych na ten cel sił i środków, ustalając porządek kierowania (dowodzenia) i wszystkie inne niezbędne przedsięwzięcia organizacyjne. Zatwierdza również plany obrony terytorialnej poszczególnych stref wchodzących w skład okręgu, organizuje współdziałanie sił i środków skierowanych do działania w zakresie OT.

Obrona terytorialna jest powoływana w każdym okręgu wojskowym, którego granice pokrywają się z granicami krajów, obwodów oraz republik. Dowodzącymi obroną terytorialną w poszczególnych podmiotach FR są wojskowi komisarze³, odpowiednio: republik, krajów czy obwodów. Działania planistyczne w pełnym zakresie prowadzone są w sztabach okręgów i stref obrony terytorialnej.

Obrona terytorialna, jej siły i środki przygotowywane są oczywiście w czasie pokoju. Ogólne kierownictwo nad OT sprawuje rząd Federacji Rosyjskiej. Bezpośrednim organizatorem jest Sztab Generalny Sił Zbrojnych FR, który przygotowuje dyrektywę dotyczącą obrony terytorialnej i uzgadnia ją z właściwymi resortami oraz

² *Военный энциклопедический словарь*, ред. колл. А.П. Горкин, В.А. Золотарев, В.Л. Манилов, В.И. Милованов, Москва 2002, s. 1482.

³ Powoływani przed dowodzącym okręgiem wojskowym.

instytucjami państwowymi. Jest również kontrolerem realizacji doktryny OT. Zasadniczym, podstawowym organizatorem obrony terytorialnej jest Główny Sztab Wojsk Lądowych. Niższy szczebel to sztaby okręgów wojskowych oraz lokalne organy zarządzania, tak państwowe, jak i samorządowe, które uczestniczą w planowaniu oraz realizacji zadań OT.

W obronie terytorialnej działają wydzielone jednostki Sił Zbrojnych FR, FSB Rosji, Gwardii Narodowej i pozostałych resortów oraz instytucji posiadających formacje zbrojne, jak np. Ministerstwo Sprawiedliwości czy Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Ponadto do zadań obrony terytorialnej włączane są etatowe i nieetatowe oddziały ochrony przeciwdywersyjnej Wojsk Rakietowych Strategicznego Przeznaczenia. Ma to miejsce wokół pozycji dywizji raketowych i w rejonach ważnych obiektów tych wojsk (punkty dowodzenia, poligony, arsenały)⁴.

Regulacje prawne

Podstawowym aktem regulującym zagadnienie obrony terytorialnej w Federacji Rosyjskiej jest ustawa federalna *O obronie*⁵, a dokładnie jej artykuł 22. Artykuł ów składa się z trzech ustępów, których treść, na potrzeby artykułu, zostanie szczegółowo omówiona.

Zgodnie z zapisem ustawowym rosyjska obrona terytorialna jest systemem, którego funkcjonowanie realizowane jest w trakcie stanu wojennego (wojny). Stanowi ją całokształt przedsięwzięć związanych z obroną i ochroną militarnie ważnych, państwowych obiektów i obiektów specjalnych, obiektów zabezpieczających, ważnych dla przeżycia społeczeństwa, funkcjonowania transportu, komunikacji i łączności. Innymi obiektami podlegającymi szczególnej ochronie (obronie) są zakłady energetyczne, zakłady stanowiące podwyższone zagrożenie dla życia i zdrowia ludności lub dla środowiska.

Kolejnymi ustawowymi zadaniami systemu obrony terytorialnej są następujące obowiązki: walka z dywersyjno-zwiadowczymi formacjami państw obcych oraz nielegalnymi formacjami zbrojnymi, mające na celu ich wykrycie, uprzedzenie, przetrwanie, minimalizację lub likwidację następstw dywersyjnej, wywiadowczej lub terrorystycznej ich działalności. Celem z kolei jest obrona wskazanych obiektów i stworzenie sprzyjającej sytuacji dla działania Sił Zbrojnych FR, pozostałych wojsk, formacji wojskowych, organów państwowych i formowanych na okres stanu wojennego pododdziałów⁶.

Obrona terytorialna prowadzona jest na całym terytorium Federacji Rosyjskiej lub w poszczególnych podmiotach, miejscowościach, gdzie wprowadzono stan wojenny przy wykorzystaniu wszystkich środków, jakie przewidziane zostały do wykorzystania w czasie stanu wojennego⁷.

Struktura organizacyjna, rozwinięcie i prowadzenie obrony terytorialnej, funkcje organów wojskowego dowodzenia, organów upoważnionych w sferze kierowania

⁴ www.encyclopedia.mil.ru/encyklopedia/dictionary/details.html [dostęp: 18.04.2017].

⁵ Федеральный закон, „Об обороне” от 31 мая 1996, № 61, Ф-3, z późn. zm.

⁶ *Ibidem*, art. 22, pkt 1.

⁷ *Ibidem*, pkt 2.

innymi wojskami, jednostkami (formacjami) wojskowymi, organami oraz powoływanymi na czas stanu wojennego instytucjami, określone są dekretem prezydenta FR wprowadzającym regulamin funkcjonowania i organizacji obrony terytorialnej. Tenże dekret reguluje także działalność i obowiązki federalnych organów władzy wykonawczej w tym zakresie, jak również ich jednostek terytorialnych, organów władzy podmiotów FR oraz organów samorządowych organizacji działających w sferze obrony terytorialnej⁸.

Kolejne zapisy⁹ art. 22 ustawy, w punktach od 4 do 10, regulują kwestię sztabów obrony terytorialnej. W podmiotach Federacji Rosyjskiej lub na części terytorium, gdzie został wprowadzony stan wojenny, powoływane są międzyresortowe organy koordynacyjne – sztaby obrony terytorialnej¹⁰. Sposób ich formowania określa prezydent FR. Tak powołane sztaby obrony terytorialnej funkcjonują w oparciu o federalne ustawy, inne akty normatywne Federacji Rosyjskiej i akty prawne podmiotów FR oraz jednostek municypalnych, które zostały uchwalone dla celów realizacji ustaw federalnych w sferze obrony¹¹. Kierownikami sztabów obrony terytorialnej są szefowie podmiotów FR (szefowie organów władz wykonawczych), szefowie jednostek municypalnych, którzy personalnie odpowiadają za wypełnienie obowiązków nałożonych na nich przepisami prawnymi w zakresie obrony terytorialnej¹².

Podstawowymi zadaniami sztabów obrony terytorialnej są:

- 1) zapewnienie zgodności wspólnych działań organów, formacji i organizacji wypełniających przedsięwzięcia związane z obroną terytorialną w podmiocie FR lub jednostkach municypalnych;
- 2) zabezpieczenie uzgodnienia przedsięwzięć w zakresie obrony terytorialnej z działaniami zabezpieczającymi reżim stanu wojennego, mobilizację, przedsięwzięcia związane z obroną cywilną oraz działania z zakresu przeciwdziałania terroryzmowi, prowadzone we właściwym podmiocie FR lub jednostce municypalnej¹³.

Podstawowymi pełnomocnictwami, realizowanymi przez sztaby obrony terytorialnej, są:

- a) opracowywanie projektów aktów prawnych podmiotu Federacji Rosyjskiej (jednostki municypalnej) dotyczące wykonania przedsięwzięć związanych z realizacją zadań obrony terytorialnej;
- b) zabezpieczenie wykonania obowiązków (działań) z zakresu obrony terytorialnej właściwego podmiotu FR lub jednostki municypalnej; c) kontrolowanie stanu sił i środków powołanych dla realizacji przedsięwzięć dotyczących obrony terytorialnej przez organa wykonawcze podmiotu FR lub jednostki municypalnej¹⁴.

⁸ *Ibidem*, pkt 3.

⁹ W trakcie procesu recenzyjnego artykułu została uchwalona i wprowadzona w życie nowelizacja art. 22 ustawy *O obronie*, Федеральный закон О внесении изменений в статью 22 Федерального закона „Об обороне” от 26 июля 2017 г., № 195 – ФЗ.

¹⁰ Федеральный закон О внесении изменений в статью 22 Федерального закона „Об обороне” от 26 июля 2017 г., № 195 – ФЗ, art. 1.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*.

Zapisy noweli wskazują również na fakt, że sztaby obrony terytorialnej realizują inne pełnomocnictwa z zakresu obrony terytorialnej, które są przewidziane w pozostałych aktach prawnych Federacji Rosyjskiej. W ramach swoich uprawnień sztaby obrony terytorialnej ponoszą odpowiedzialność za stan sił i środków formowanych dla wykonania przedsięwzięć z zakresu obrony terytorialnej przez organy władz wykonawczych podmiotów FR (jednostek municypalnych), oraz kierują tymi siłami i środkami¹⁵.

Organizację obrony terytorialnej reguluje dekret prezydenta Federacji Rosyjskiej¹⁶. Według tego dekretu obrona terytorialna jest: „składową częścią wojskowych i ogólnopaństwowych przedsięwzięć, prowadzonych w celach ochrony i obrony ważnych wojskowych i państwowych obiektów, walki z dywersyjno-rozpoznawczymi grupami i desantami przeciwnika, i zabezpieczenia reżimu stanu nadzwyczajnego i wojennego”¹⁷ (tłum. autora – K.K.).

Według autorów cytowanego wyżej artykułu, analiza obowiązujących dokumentów – o różnej wadze prawnej, poczynając od ustaw do aktów prawnych rozmaitych resortów i praktyki działania sił ministerstwa obrony oraz organów spraw wewnętrznych¹⁸ (np. policja) – pokazuje, że jest to ważny instrument zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Jego znaczenie utrzymuje się mimo względnie samodzielnego elementu, jakim jest organizacja wojska, podejmującego działanie w czasie wojny lub w momencie realnego zagrożenia zewnętrznej agresji¹⁹.

Przywoływani autorzy podnoszą fakt, że baza prawna (normatywna) związana z obroną terytorialną jest wadliwa. Po pierwsze, ze względu na brak ujęcia zadań OT dotyczących ochrony tyłów od środków napadu powietrznego, przeciwdziałania operacjom sił i środków wojny psychologicznej oraz cyberwojny. Dotyczy to wojen cybernetycznych. Druga wada odnosi się do faktu, że w aktualnych aktach prawnych nieuwzględnione są nowe regulacje o okręgach wojskowych, które oprócz okręgu centralnego w swoich kompetencjach mają, poza wojskami lądowymi, także siły marynarki wojennej oraz zagadnienia, że granice ich odpowiedzialności nie pokrywają się z granicami terytorialnego podziału kraju. Po trzecie, w aktach prawnych nie w pełni odzwierciedlone i uwzględnione są prawa oraz obowiązki władzy w zakresie kierowania, dotyczące szczególnie środków zabezpieczenia zmobilizowanych sił oraz środków w trakcie specjalnych reżimów prawnych (np. stan nadzwyczajny)²⁰.

Wymienione wyżej, podniesione przez B. Kniażewa i A. Majdykova zagadnienia, przedstawiane są z pozycji, kiedy w składzie MSW Rosji znajdowały się wojska wewnętrzne. Obecnie ich zadania przejęły wojska Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej.

¹⁵ *Ibidem*. Na moment nanoszenia poprawek do artykułu (31.08.2017 r.) nie został wydany odnośny dekret prezydenta Federacji Rosyjskiej.

¹⁶ Niestety autor nie dotarł do tekstu dekretu, gdyż nie został on udostępniony w banku dokumentów dostępnym na oficjalnym portalu prezydenta Rosji. Informacje o zawartości czerpie ze źródeł pośrednich. Prawdopodobnie dekret ma charakter niejawni (jego treść, nie fakt jego istnienia).

¹⁷ В.Б. Княжев, А. Ф. Майдыков, *Территориальная оборона в системе безопасности российского государства и место в ней МВД России*, „Пробелы в российском законодательстве” 2014, № 2, s. 328.

¹⁸ Tu zagadnienie wojsk Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej.

¹⁹ В.Б. Княжев, А.Ф. Майдыков, *Территориальная оборона... оп. cit.*, s. 328.

²⁰ *Ibidem*, s. 329.

Z uwagi na to, że system obrony terytorialnej Rosji zaczyna funkcjonowanie w momencie wprowadzenia stanu wojennego, przedstawiony zostanie najważniejszy, w ocenie autora, artykuł federalnej ustawy konstytucyjnej *O stanie wojennym*²¹. Jest o artykuł 9, zatytułowany: *Wykorzystanie Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, oraz innych wojsk, wojskowych formacji i organów dla zabezpieczenia reżimu stanu wojennego*. Artykuł liczy dwa ustępy, z tym, że drugi ustęp ma sześć punktów.

Wspomniany ustęp pierwszy reguluje, że dla zabezpieczenia reżimu stanu wojennego, na podstawie aktów prawnych prezydenta Federacji Rosyjskiej, mogą być wykorzystane Siły Zbrojne FR i pozostałe wojska, formacje wojskowe oraz organy.

Ustęp drugi w swoich sześciu punktach wskazuje zadania, które są wykonywane przez Siły Zbrojne FR i pozostałe jednostki zmilitaryzowane. Należą do nich wspieranie specjalnego reżimu wjazdu i wyjazdu z terytorium objętego stanem wojennym oraz swobody przemieszczania się w tej strefie.

Drugie zadanie jest związane z uczestnictwem w ratowaniu i ewakuacji mieszkańców, prowadzeniem awaryjno-ratunkowych operacji, a także innych niezbędnych prac, walki z pożarami, epidemiami oraz pandemiemi odzwierzęcymi.

Trzecie wynikające z ustawy zadanie jest bezpośrednio związane z obroną terytorialną, czyli ochrona wojskowych, ważnych państwowych i specjalnych obiektów, obiektów zabezpieczających przetrwanie mieszkańców, funkcjonowanie transportu, komunikacji i łączności oraz obiektów niosących podwyższone zagrożenie dla życia oraz zdrowia ludzi, a także środowiska naturalnego.

Czwarte zadanie, także wynikające z zapisów ustawy *O obronie*, to położenie kresu działalności nielegalnych formacji zbrojnych, działalności terrorystycznej i dywersyjnej.

Pozostałymi, wynikającymi z zapisów ustawy, dwoma zadaniami są; ochrona porządku społecznego (publicznego) i bezpieczeństwa społecznego oraz uczestnictwo w innych przedsięwzięciach związanych z zabezpieczeniem reżimu stanu wojennego²².

O obronie terytorialnej, a raczej o formowaniu wojsk obrony terytorialnej, istnieje zapis w *Doktrynie wojennej Federacji Rosyjskiej*²³. W rozdziale pt. *Użycie Sił Zbrojnych, innych wojsk i organów, ich podstawowe zadania w czasie pokoju, w okresie bezpośredniego zagrożenia agresją i w czasie wojny*, w podpunkcie „p” punktu 32, zapisano: „przygotowanie do przeprowadzenia przedsięwzięć dotyczących obrony terytorialnej i obrony cywilnej” (tłum. własne – K.K.). W następnym rozdziale dokumentu, *Budowa i rozwój Sił Zbrojnych i innych wojsk oraz organów*, w podpunkcie „z” punktu 38 znajduje się następujący zapis o niezbędności: „formowania wojsk terytorialnych dla ochrony i obrony wojskowych, państwowych i specjalnych obiektów, obiektów zabezpieczających przetrwanie mieszkańców, funkcjonowanie transportu, komunikacji i łączności, obiektów energetyki, a także obiektów stanowiących podwyższone zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi” (tłum. własne – K.K.).

Przedstawione regulacje prawne i polityczne pokazują, jak organizowana jest obrona terytorialna w Federacji Rosyjskiej. Warto wspomnieć, że np. obrona cywilna

²¹ Федеральный конституционный закон от 30 января 2002 г. № 1 –ФКЗ, „О военном положении” z późn. zm.

²² *Ibidem*, art. 9.

²³ *Военная доктрина Российской Федерации*, Москва 2017 (z 25.12.2014 r.).

w okresie istnienia Związku Radzieckiego była przez kilkadziesiąt lat związana z systemem obrony powietrznej kraju²⁴.

Instytucje państwowe w systemie obrony terytorialnej

Federalna Służba Gwardii Narodowej

Historia Wojsk Wewnętrznych²⁵ MSW zakończyła się w dniu 5 kwietnia 2016 roku. W tym dniu prezydent FR, Władimir Putin, podpisał dekret numer 157, *Sprawy Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej Federacji Rosyjskiej*²⁶. Dekret poprzedzał przyjętą w czerwcu 2016 roku ustawę *O Wojskach Gwardii Narodowej Federacji Rosyjskiej*²⁷. W uproszczeniu można napisać, że wojska Gwardii Narodowej są byłymi wojskami wewnętrznymi MSW. Gwardia jednak przejęła inne uprawnienia MSW związane np. z obrotem i handlem bronią, czy państwowym przedsiębiorstwem *Ochrona*, oddziałami policji szybkiego reagowania i oddziałami mobilnymi terytorialnych organów SW, a także centrum specjalnego przeznaczenia sił reagowania operacyjnego i lotnictwa MSW oraz jednostkami powietrzne resortu²⁸.

Jednym z wielu zadań, oprócz ochrony porządku publicznego, walki z terroryzmem, zabezpieczenia operacji kontrterrorystycznych, jest znajdujący się w zapisie: „udział w obronie terytorialnej Federacji Rosyjskiej” (tłum. własne – K.K.)²⁹.

Ustawa *O wojskach Gwardii Narodowej Federacji Rosyjskiej* w artykule 2, ust. 1, pkt. 5 powtarza dokładnie zapis z przywoływanego dekretu: „udział w obronie terytorialnej Federacji Rosyjskiej”³⁰.

Artykuł 15 ustawy o Gwardii Narodowej ma bardzo rozbudowany tytuł: *Pełnomocnictwa wojsk gwardii narodowej w zakresie zabezpieczenia reżimów stanu nadzwyczajnego, stanu wojennego, prawnego porządku w trakcie operacji kontrterrorystycznej, a także pełnomocnictwa związane z uczestnictwem w operacji kontrterrorystycznej* (tłum. własne – K.K.)³¹. Problematyka stanów nadzwyczajnych dotyczy ust. 2 tegoż artykułu. Mówi on, że żołnierz oraz pracownicy wojsk gwardii narodowej, w celu zabezpieczenia stanu wojennego, prawnego reżimu operacji kontrterrorystycznej oraz uczestnictwa w tej operacji, mają prawo do zastosowania środków i czasowych ograniczeń przewidzianych ustawami federalnymi o stanie wojennym oraz o przeciwdziałaniu terroryzmowi³². Ustawa o powołaniu wojsk Gwardii Narodowej spowodowała nowelizację wielu aktów prawnych, ustaw oraz aktów niższego rzędu.

²⁴ *Военный энциклопедический...*, *op. cit.*, s. 462, nazywana Lokalną OPK.

²⁵ O WW MSW, zob.: K. Kraj, *Rosja w walce z terroryzmem*, Kraków 2009, s. 114.

²⁶ Вопросы Федеральной службы Войск национальной гвардии Российской Федерации указ № 157 от 05.04.2016.

²⁷ *Все о национальной гвардии, сборник нормативных правовых актов*, Москва 2017, s. 3 i nast.

²⁸ *Ibidem*, s. 40.

²⁹ *Ibidem*, pkt 6, podpunkt „g” dekretu Вопросы Федеральной службы Войск национальной гвардии Российской Федерации.

³⁰ *Ibidem*, s. 3.

³¹ *Ibidem*, s. 17.

³² *Ibidem*, s. 18.

Guardia Narodowa (Federalna Służba Wojsk Gwardii Narodowej FR) jest administracyjnie zorganizowana w 7 okręgów wojskowych³³, aparat centralny oraz organy terytorialne, jako specjalne oddziały szybkiego reagowania wojsk Gwardii Narodowej, mobilne oddziały tych wojsk, pododdziały pozaresortowej ochrony wojsk GN. Dowództwom okręgów podlegają jednostki m.in. takie, jak: operacyjnego przeznaczenia wojsk GN, ds. ochrony ważnych państwowych obiektów i ładunków, specjalnego przeznaczenia oraz wywiadu GN, morskie, lotnicze³⁴. Jednym z zadań wykonywanych przez Gwardię Narodową, związanych z przygotowaniem planów łączących się z obroną terytorialną, jest kategoryzacja i tzw. paszportowanie miejsc masowego przebywania ludzi oraz obiektów podlegających obowiązkowej ochronie ze strony wojsk GN³⁵.

Wojska Gwardii Narodowej dysponują wyposażeniem specjalnym, lotnictwem, bronią pancerną, artylerią oraz odpowiednimi służbami rozpoznawczymi. Ponadto, nadzorując działalność wszystkich struktur ochronnych (w tym prywatnych agencji ochrony), posiadają niezbędną wiedzę oraz kompetencje w kwestii ochrony i obrony obiektów podlegających ochronie podczas zagrożenia czy stanu wojny.

Otwartym pozostaje pytanie o współpracę z Siłami Zbrojnymi FR i innymi instytucjami w okresie poprzedzającym agresję oraz w trakcie stanu wojennego (wojny). Szczególnie w chwili obecnej, kiedy organizowanie Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej jeszcze trwa. Niewątpliwie Wojska Gwardii Narodowej będą, oprócz wydzielonych formacji Sił Zbrojnych FR, drugim zasadniczym elementem militarnym systemu obrony terytorialnej. Formowanie Gwardii Narodowej i wprowadzenie wszystkich zapisów ustawy będzie trwało do 2018 roku.

Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych

Ministerstwo, którego pełna nazwa brzmi: Ministerstwo ds. Obrony Cywilnej, Sytuacji Nadzwyczajnych i Likwidacji Następstw Klęsk Żywiotowych, odzwierciedla zakres zadań powierzonych temu resortowi. Ministerstwo jest centralnym organem, jednym z kilkudziesięciu, które bezpośrednio podlegają prezydentowi Federacji Rosyjskiej i on nimi kieruje³⁶.

Zakres działalności ministerstwa został określony w 17 ustawach dotyczących problematyki obejmującej sferę działania resortu. Pozwolę sobie wymienić nazwy niektórych ustaw, aby zilustrować na początek kompetencje ministerstwa. Do ustaw tych zaliczam: *O podstawach ochrony zdrowia obywateli w Federacji Rosyjskiej*; *O ochotniczej ochronie przeciwpożarowej*; *O bezpieczeństwie pożarowym*; *O obowiązku wojskowym i służbie wojskowej*; *O przygotowaniu mobilizacyjnym w mobilizacji w Federacji Rosyjskiej*. Ponadto zadania ministerstwa wynikają z aktów niższego rzędu, np. dekretów prezydenckich. Wymienione zostaną kilka z nich, lecz bliżej zaprezentowany zostanie jeden z dekretów oraz statut ministerstwa. Przepisy prawne (ukazy, poruczenia – ros.) wydawane przez prezydenta FR, to m.in.: *Podstawy państwowej*

³³ www.rosguard.ru/ru/page/index/okruga-vojsk-nacionalnoj-gvardii [dostęp: 28.05.2017].

³⁴ www.rosguard.ru/ru/page/index/federalnaya-sluzhba [dostęp: 28.05.2017].

³⁵ www.rosguard.ru/ru/page/index/deyatelnost [dostęp: 28.05.2017].

³⁶ K. Kraj, *Służba medycyny katastrof i awaryjno-ratownicze formacje ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych Federacji Rosyjskiej*, „Ostry Dyżur” 2013, nr 2, t. 6, s. 68.

polityki w sferze zabezpieczenia jądrowego i radiacyjnego bezpieczeństwa mieszkańców Federacji Rosyjskiej i ochrony krytycznie ważnych i potencjalnie niebezpiecznych obiektów od zagrożeń naturalne, technologicznego charakteru i aktów terrorystycznych na okres do 2020 r.; O doskonaleniu kierownictwa państwowego w sferze bezpieczeństwa pożarowego; O zatwierdzeniu podstaw polityki państwowej Federacji Rosyjskiej w sferze obrony cywilnej na okres do 20130 roku; czy O zatwierdzeniu priorytetowych kierunków rozwoju nauki, technologii i techniki w Federacji Rosyjskiej i wykazu krytycznych technologii Federacji Rosyjskiej³⁷.

Przybliżony zostanie jeden z wymienionych dokumentów: *Podstawy państwowej polityki w sferze zabezpieczenia jądrowego i radiacyjnego bezpieczeństwa mieszkańców Federacji Rosyjskiej i ochrony krytycznie ważnych i potencjalnie niebezpiecznych obiektów od zagrożeń naturalne, technologicznego charakteru i aktów terrorystycznych na okres do 2020 r.*³⁸

Polecenie prezydenta (w tym wypadku Dmitrija Miedwediewa) opracowane zostało w oparciu o przepisy federalnej ustawy z 21 grudnia 1994 r. *O ochronie ludności i terytorium przed sytuacjami nadzwyczajnymi naturalnego i technologicznego charakteru*³⁹. Jest to stosunkowo obszerny dokument (7 stron maszynopisu), który szczegółowo wskazuje zadania do realizacji w nakreślonym terminie. Zakres polecenia prezydenta stanowi również realizację dokumentu politycznego, jakim jest *Strategia bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej do 2020 roku*. Wskazane w niej zostały zagrożenia np. ze strony katastrof naturalnych, ale również zawinione przez człowieka. Wskazuje się straty budżetowe wynikające z katastrof. Nacisk położono na profilaktykę i planowanie, współpracę zagraniczną w tej materii oraz obowiązki federalnych organów władzy państwowej i innych organów władzy, w tym samorządowej. W budżetach organów powinny być zaplanowane i wydatkowane środki finansowe na ten cel. Instytucją koordynującą realizację zadań wynikających z polecenia jest Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, a kierownictwo polityką w tej sferze ciąży na Radzie Ministrów FR. Przywołany dokument pokazuje, zarówno w jaki sposób ciągłość polityki w sferze bezpieczeństwa realizowana jest w Rosji, jak również spójność wydawanych aktów z innymi dokumentami prawnymi czy politycznymi.

Do podstawowych zadań ministerstwa należy: opracowywanie oraz realizacja państwowej polityki z sferze obrony cywilnej, ochrony mieszkańców i terytorium przed sytuacjami nadzwyczajnymi; zapewnienie bezpieczeństwa pożarowego oraz bezpieczeństwa ludzi na wodnych obiektach. Dalej przygotowywanie aktów prawnych dotyczącej wymienionych wyżej zadań; kierowanie działaniami w ramach jednolitego systemu państwowego systemu uprzedzania i likwidacji następstw sytuacji nadzwyczajnych. Ponadto organizacja i podejmowanie natychmiastowych działań wynikających z powstałego zagrożenia; prognozowanie owych zagrożeń, ograniczanie następstw sytuacji nadzwyczajnych, nadzór i kontrola wykonywania zadań przez organy państwowe i samorządowe. Przewidziano także działania ministerstwa poza granicami Federacji Rosyjskiej w ramach operacji humanitarnych⁴⁰.

³⁷ www.mchs.gov.ru/law/Ukazi_Prezidenta_RF [dostęp: 25.05.2017].

³⁸ Пр – 3400 от 15.11.2011 (tekst w posiadaniu autora).

³⁹ Федеральный закон от 21 декабря 1994 г. № 68 – ФЗ „О защите населения и территории от чрезвычайных ситуаций природного и техногенного характера” z różn. zm.

⁴⁰ www.mchs.gov.ru/ministry/tasks_functions/tasks [dostęp: 25.05.2017].

Podstawowe funkcje ministerstwa związane są z opracowywaniem dokumentów, propozycji, projektów aktów normatywnych (ustawy, rozporządzenia), planów obrony cywilnej – dotyczące całości lub części terytorium państwa. Inne funkcje to propozycje dotyczące np. wykorzystania rezerw państwowych, listy organizacji, gdzie muszą funkcjonować specjalne i wojskowe pododdziały federalnej służby pożarnej, niezbędne regulaminy dla poszczególnych struktur ministerstwa (w tym terenowych).

Ministerstwo organizuje prace związane z planowaniem działań ratowniczych i wykorzystaniem specjalnych wojskowych formacji dla wykonywania specjalnych zadań w sferze obrony Federacji Rosyjskiej oraz przygotowania tych jednostek na potrzeby współdziałania z Siłami Zbrojnymi FR dla celów obrony Rosji. Uczestniczy w opracowaniu planu wykorzystania Sił Zbrojnych FR, planu mobilizacyjnego Sił Zbrojnych FR oraz planu operacyjnego zaopatrzenia w niezbędne wyposażenie terytorium Rosji dla celów obrony oraz obrony cywilnej. Zapewnia również utrzymywanie bojowej oraz mobilizacyjnej gotowości organów kierowania oraz wojskowych formacji ratowniczych, utrzymuje mobilizacyjną gotowość służby pożarnej, służb awaryjno-ratowniczych formacji ministerstwa⁴¹. Do ważnych funkcji, wynikających z funkcjonowania systemu obrony terytorialnej, należy koordynacja działań w zakresie funkcjonowania i współdziałania z Siłami Zbrojnymi FR, innymi formacjami wojskowymi i organami dla celów realizacji obrony cywilnej⁴².

Oczywiście wymienienie wszystkich funkcji realizowanych przez ministerstwo nie jest niezbędne dla zrozumienia roli resortu w systemie obrony terytorialnej kraju.

Nie będziemy szczegółowo omawiać pełnomocnictw (uprawnień) ministerstwa, ale do tych najważniejszych, zdaniem autora artykułu, a związanych z system obrony terytorialnej należą: kontrola i weryfikacja gotowości oraz przedsięwzięć organów władzy wykonawczej wszystkich szczebli do realizacji celów wynikających z zadań obrony cywilnej, sprawdzanie gotowości tych instytucji do działań w tym zakresie⁴³.

Ministerstwo Obrony

Ostatnim elementem podstawowej triady, stanowiącej kościec systemu obrony terytorialnej Rosji, są jej siły zbrojne. Jak zostało powiedziane na początku rozważań, głównym organizatorem i planistą systemu obrony terytorialnej są Wojska Lądowe Federacji Rosyjskiej. W czasie pokoju wojska lądowe uczestniczą w likwidacji następstw katastrof, awarii i klęsk żywiołowych wspierając działania jednostek organizacyjnych Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Prowadzą działania na rzecz niezbędnego wyposażenia terytorium kraju pod względem przygotowania go do działań wojennych.

W okresie zagrożenia prowadzą specjalne, niezbędne przedsięwzięcia związane z obroną terytorialną. W okresie wojny, oprócz działań, które związane są z klasycznymi operacjami wojennymi (obrona, kontruderzenie), biorą udział w działaniach obrony terytorialnej. Ich działania dotyczą także ochrony i obrony ważnych wojskowych oraz państwowych obiektów, szlaków komunikacyjnych, zwalczania

⁴¹ K. Kraj, *Służba medycyny katastrof...*, op. cit., s. 69–72.

⁴² www.mchs.gov.ru/ministry/tasks_functions/functions [dostęp: 26.05.2017].

⁴³ www.mchs.gov.ru/ministry/tasks/functions/credentials [dostęp: 26.05.2017].

dywersyjno-rozpoznawczych i terrorystycznych grup przeciwnika. Przeciwdziałają operacjom desantowym nieprzyjaciela oraz wspierają i podtrzymują reżim stanu wojennego⁴⁴.

Warto przypomnieć, że organizacja obrony terytorialnej jest w pełnym zakresie planowana i organizowana w okręgach wojskowych.

Pozostałe instytucje

W przygotowaniach systemu obrony terytorialnej uczestniczą także inne instytucje władzy wykonawczej szczebla federalnego, począwszy od Służby Pogranicznej FSB, poprzez pozostałe ministerstwa i agencje federalne. Uczestnikami planowania są także przedstawiciele prezydenta FR w okręgach federalnych oraz władze wykonawcze poszczególnych podmiotów Federacji Rosyjskiej, których jest aż 89. Do tego dochodzą organy samorządu lokalnego.

Ich udział związany jest z przygotowaniem oraz planowaniem działania systemu obrony terytorialnej, którego szkieletem są trzy instytucje: ministerstwo obrony, ministerstwo ds. Sytuacji nadzwyczajnych oraz Federalna Służba Wojsk Gwardii Narodowej. Oczywiście inne służby, takie jak policja i służba celna, są obecnie w podporządkowaniu MSW.

Dotychczasowe rozważania pokazują, jak bizantyjską i trudną do zbadania oraz opisaną jest struktura rosyjskiej obrony terytorialnej, niebazująca na wojskach obrony terytorialnej.

Podsumowanie

Niniejsze rozważania są jedynie przyczynkiem do badania racjonalności i sprawności systemu obrony terytorialnej Federacji Rosyjskiej.

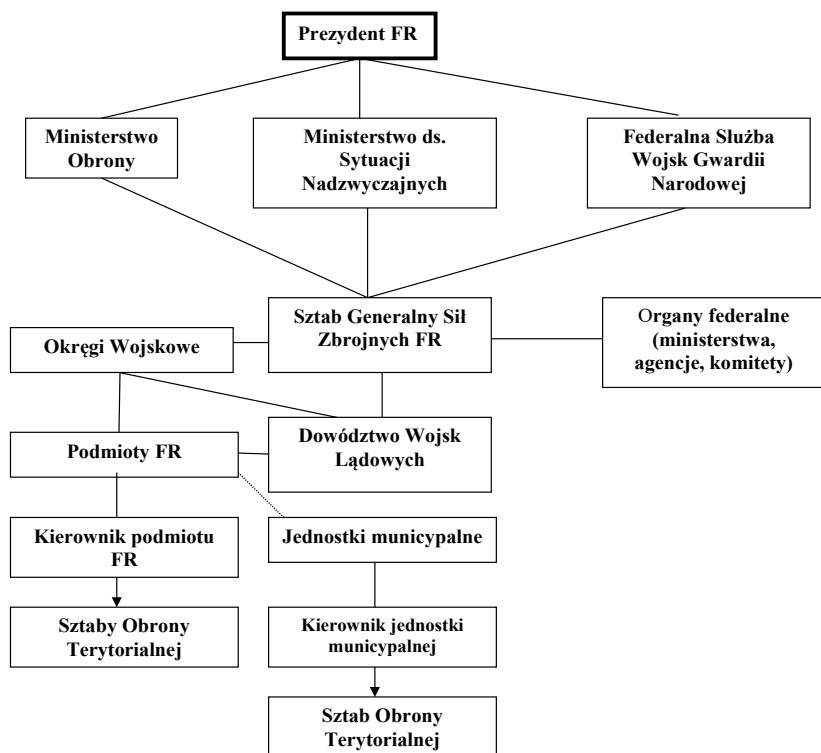
Wracając do ustawy *O obronie* – prezydent Federacji Rosyjskiej, będący jednocześnie Najwyższym Głównodowodzącym, zgodnie z zapisami przywoływanego aktu – zatwierdza regulamin organizacyjny obrony terytorialnej oraz plan obrony terytorialnej FR, a także plan obrony cywilnej kraju⁴⁵.

Kontynuując rozważania należy zadać pytanie, czy ten system organizacji obrony terytorialnej jest w stanie się sprawdzić podczas konfliktu wojennego na pełną skalę. Czy da się uruchomić tak skomplikowany planistycznie system, aby skutecznie zajmował się postawionymi przed nim zadaniami. Czy liczebność sił przeznaczonych dla celów obrony terytorialnej oraz dostępne środki są wystarczające, jak na potrzeby tak ogromnego państwa, jakim jest Rosja. Czy system mobilizacji jest wystarczająco sprawny, aby zabezpieczyć siły ludzkie na potrzeby obrony terytorialnej. W artykule nie podjęto próby porównania specyficznego rosyjskiego systemu obrony terytorialnej z systemami innych państw, ponieważ kwartalnik, w którym jest publikowany ten artykuł, przedstawia rozmaite rozwiązania obrony terytorialnej w innych państwach. Tak więc sam czytelnik będzie mógł wyciągnąć z nich wnioski.

⁴⁴ www.structuremil.ru/structure/forces/gound.htm [dostęp: 22.05.2017].

⁴⁵ *Федеральный закон „Об обороне”...*, *op. cit.*, art. 4 ust. 2 pkt 15.

Załącznik 1. Schemat systemu obrony terytorialnej Federacji Rosyjskiej



Źródło: opracowanie własne.

Autorowi natomiast nasuwa się kilka propozycji badawczych, które powinny pomóc nam zrozumieć filozofię funkcjonowania rosyjskiego systemu obrony terytorialnej. Po pierwsze, należałoby zbadać historię funkcjonowania obrony terytorialnej bezpośredniego poprzednika Federacji Rosyjskiej – Związku Radzieckiego. Jako drugi element powinniśmy zbadać funkcjonowanie OT w pozostałych państwach WNP, ze szczególnym uwzględnieniem Białorusi. Badania te na kolejnym etapie prac badawczych pozwoliłyby napisać komparatystyczne opracowania pokazujące podobieństwa i różnice w podejściu do obrony terytorialnej republik proradzieckich. Kolejnym problemem badawczym powinno być, co będzie w mojej ocenie niezwykle trudne, zbadanie dyskusji i opracowań specjalistów rosyjskich, którzy podejmują problematykę obrony terytorialnej. Szczególnie dotyczy to kwestii powołania oddzielnej formacji wojsk obrony terytorialnej i sposobu ich organizacji.

Przebijają gdzieś informacje o formowaniu specjalistycznych jednostek obrony terytorialnej (47 Dywizja OT na Krymie) i pozostawieniu organizacji jednostek OT w gestii Ministerstwa Obrony⁴⁶. Jednakże dostępne dokumenty nie wskazują

⁴⁶ Zob.: przegladmilitarny.blogspot.com/2016/09/obrona-terytorialna-w-rocji-na-biaorusi.html [dostęp: 20.05.2017]. Powołuje się przy tym na Wiktora Murachowskiego, pułkownika rezerwy, który jest komentatorem problematyki wojskowej w środkach masowego przekazu Rosji, ale i zagranicznych.

na odejście od dotychczasowego systemu, w którym główną rolę planistyczną i organizacyjną odgrywają Siły Zbrojne FR, Sztab Generalny, okręgi wojskowe i wojska lądowe Rosji.

Autor, poszukując źródeł w działach militarnych wielkich moskiewskich księgarń (Biblio Globus i inne), nie znalazł żadnego monograficznego opracowania poświęconego obronie terytorialnej. Pokazuje to stopień trudności w badaniu tej problematyki. Podobnie zresztą wyglądają wyniki kwerendy internetowej.

System obrony terytorialnej w Rosji *Streszczenie*

W artykule podjęta została próba przedstawienia rosyjskiego systemu obrony terytorialnej. Z badań autora wynika jej bizantyjski, trudny dla zrozumienia i opisanie system organizacyjny oraz mobilizacyjny obrony terytorialnej. W zakończeniu autor proponuje podjęcie badań cząstkowych, które mogą nas poprowadzić do pogłębienia wiedzy na temat rosyjskiego systemu OT.

Słowa kluczowe: obrona terytorialna, Wojska Gwardii Narodowej, Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, Ministerstwo Obrony, okręgi wojskowe

Territorial defence system in Russia *Abstract*

The article attempts to present the Russian territorial defence system. The author's research show its byzantine, difficult to understand and describe organisational system and the mobilization of territorial defence. In conclusion, the author proposes to undertake partial research which can lead us to deepen our knowledge of the Russian territorial defence system.

Key words: Territorial Defence, National Guard Army, Ministry of Emergency Situations, Ministry of Defence, Military Districts

Система территориальной обороны России *Резюме*

В статье рассмотрено российскую систему территориальной обороны. Из исследований автора следует, что система территориальной обороны Российской Федерации имеет сложную организационную и мобилизационную структуру. В завершении автор указывает на необходимость проведения дальнейших исследований в этой области.

Ключевые слова: территориальная оборона, Войска национальной гвардии Российской Федерации, Министерство Российской Федерации по делам гражданской обороны, чрезвычайным ситуациям и ликвидации последствий стихийных бедствий (МЧС России), Министерство обороны Российской Федерации, военный округ



Łukasz Jureńczyk

dr, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Kontrowersje wokół Afgańskiej Policji Lokalnej – zmilitaryzowanej formacji ochotniczej o funkcji obronnej

Wprowadzenie

Piętnaście lat po odsunięciu talibów od władzy w Afganistanie sytuacja bezpieczeństwa w kraju stała się bardzo niestabilna. Działania społeczności międzynarodowej, których bardzo ważnym aspektem jest szkolenie Afgańskich Państwowych Sił Bezpieczeństwa (*Afghan National Security Forces – ANSF*), nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Talibowie, współpracując z innymi ugrupowaniami rebelianckimi i terrorystycznymi, stopniowo odbudowują swoje siły i rozszerzają wpływy w Afganistanie. Dotyczy to nie tylko zdominowanych przez Pasztunów południowo-wschodnich rejonów kraju, ale także prowincji zamieszkiwanych przez inne narodowości. W różnych częściach Afganistanu powstają administrowane przez talibów enklawy, do których aparat państwowy ma bardzo ograniczony dostęp. Możliwe jest to ze względu na słabość ANSF, szczególnie poza dużymi ośrodkami miejskimi. Aby mieszkańcy wsi nie byli zdani na łaskę talibów, zrealizowano inicjatywę powołania lokalnych sił obronnych w postaci Afgańskiej Policji Lokalnej (*Afghan Local Police – ALP*). Celem artykułu jest omówienie specyfiki, zadań i problemów związanych z funkcjonowaniem tej formacji. W artykule wykorzystano metodę analizy źródeł tekstowych w postaci raportów międzynarodowych organizacji, instytucji i instytutów badawczych na temat ALP.

Powstanie Afgańskiej Policji Lokalnej

Inicjatywa utworzenia Afgańskiej Policji Lokalnej przedstawiona została przez dowódcę Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (*International Security Assistance Force – ISAF*) w Afganistanie, gen. Davida Petraeusa¹. W lipcu 2010 roku została ona zaakceptowana przez rząd afgański, a 16 sierpnia 2010 r. Hamid Karzaj formalnie zatwierdził jej powstanie w dekrete prezydenckim nr 3196. Uczynił to, mimo wielu zastrzeżeń do projektu. Obawiał się wówczas przede wszystkim odbudowy sił paramilitarnych lokalnych watażków, które z ograniczoną skutecznością próbował zlikwidować po objęciu władzy prezydenckiej. Miał jednak świadomość, że aby zapewnić trwałość efektów operacji przeciwrebelianckich prowadzonych przez Afgańską Armię Państwową (*Afghan National Army – ANA*) wspólnie z wojskami koalicyjnymi, w tym realizowanych w 2010 roku dużych operacji „*Musztarak*” w prowincji Helmand i „*Hamkari*” w prowincji Kandahar, konieczne jest stworzenie lokalnych sił, które będą w stanie powstrzymać rozwój sił rebelianckich i ataki z ich strony².

Afgańska Policja Lokalna powstała w ramach Operacji Stabilizacji Wsi (*Village Stability Operation – VSO*). W poprzednich latach w Afganistanie realizowano już programy na rzecz obrony społeczności lokalnych, jednak wszystkie one kończyły się niepowodzeniem. Do tworzonych wcześniej sił trafiały osoby bez weryfikacji i odpowiedniego przygotowania, które zamiast zapewnić ochronę lokalnym społecznościom, częściej stanowiły dla nich dodatkowe zagrożenie. Dotyczyło to inicjatyw w postaci Afgańskiej Państwowej Policji Pomocniczej (*Afghan National Auxliary Police – ANAP*), Inicjatywy Lokalnej Obrony (*Local Defence Initiative – LDI*) i Afgańskiego Programu Ochrony Publicznej (*Afghan Public Protection Program – APPP*)³. Tworzenie Afgańskiej Policji Lokalnej miało być przeprowadzone w taki sposób, aby uniknąć popełnianych wcześniej błędów. Początkowo, w ramach programu ALP, chciano utworzyć siły obronne w liczebności 10 tys. funkcjonariuszy, zwanych „strażnikami” („*Guardians*”). Na początku 2012 roku postanowiono zwiększyć limit formowanych sił do 30 tys.⁴ Z uwagi na to, że pod koniec 2012 roku było ich już 22 tys., ponownie zdecydowano się zwiększyć ich limit do 45 tys.⁵ W późniejszym okresie proces rekrutacyjny uległ jednak spowolnieniu i w połowie 2015 roku służyło w nich ok. 28 tys.

¹ S. Mikser, *Preparing the Afghan National Security Forces for Transition*, <http://www.nato-pa.int> [dostęp: 10.01.2017].

² S.M. Grenier, *United States: Examining America's Longest War*, [w:] *Coalition Challenges in Afghanistan. The Politics of Alliance*, red. G.A. Mattox, S.M. Grenier, Stanford 2015, s. 59.

³ J.L. Cook, *Afghanistan: The Perfect Failure*, Bloomington 2012, s. 74; R. Barber, *No Time to Lose: Promoting the Accountability of the Afghan National Security Forces*, 10 May 2011, s. 8, <http://policy-practice.oxfam.org.uk> [dostęp: 10.01.2017]; A.H. Cordesman, A. Mausner, J. Lemieux, *Afghan National Security Forces. What It Will Take to Implement the ISAF Strategy*, Washington 2010, s. 37; House of Lords European Union Committee, *The EU's Afghan Police Mission. Report with Evidence*, London, February 2011, s. 39, <https://www.publications.parliament.uk> [dostęp: 10.01.2017].

⁴ *Afghanistan: Don't Expand Afghan Local Police*, 15 December 2011, <https://www.hrw.org> [dostęp: 10.01.2017].

⁵ North Atlantic Treaty Organization, *Afghan National Security Forces (ANSF)*, <http://www.nato.int> [dostęp: 10.01.2017].

strażników, rozmieszczonych w 150 dystryktach 29 prowincji kraju⁶. W założeniu ALP miała funkcjonować tylko w okresie przejściowym, od 2 do 5 lat. W tym czasie zapełniać miała lukę w Afgańskich Państwowych Siłach Bezpieczeństwa na terenach wiejskich⁷. Okres ten został jednak wydłużony i ALP funkcjonować będzie przynajmniej do końca 2018 roku. Ze względu na destabilizację sytuacji bezpieczeństwa w kraju można jednak założyć, że założony czas będzie znacznie dłuższy.

Podporządkowanie i zadania Afgańskiej Policji Lokalnej

Afgańska Policja Lokalna jest integralną częścią Afgańskich Państwowych Sił Bezpieczeństwa. Formalnie podporządkowana jest Ministerstwu Spraw Wewnętrznych Afganistanu (*Ministry of Interior Affairs* – Mol), jako filar pomocniczy Afgańskiej Policji Państwowej (*Afghan National Police* – ANP). Jej jednostki oficjalnie działają pod nadzorem komendantów prowincji i dystryktów Afgańskiej Policji Mundurowej (*Afghan Uniform Police* – AUP)⁸. Istnieje ona dzięki pomocy Stanów Zjednoczonych, które w latach 2010–2016 przeznaczyły na jej tworzenie i funkcjonowanie ponad 591 mln. dol. Za zarządzanie i nadzór nad funduszami przekazanymi przez społeczność międzynarodową na utrzymanie ALP odpowiada Przejściowe Dowództwo Wspólnego Bezpieczeństwa w Afganistanie (*Combined Security Transition Command in Afghanistan* – CSTC-A). Z kolei za szkolenie i doradztwo dla tej formacji odpowiedzialne są Siły Zadaniowe Połączonych Operacji Specjalnych w Afganistanie (*Special Operations Joint Task Force – Afghanistan* SOJTF-A)⁹.

W stosunku do ALP określenie „Policja” jest niewłaściwe, ponieważ w rzeczywistości nie są to siły policyjne. Stanowi ją zmilitaryzowana formacja przeznaczona do obrony ludności, pozbawiona uprawnień policyjnych¹⁰. W praktyce Afgańska Policja Lokalna pełni funkcję bardziej zbliżoną do sił obrony terytorialnej państwa. Przemawia za tym zarówno jej przeznaczenie, jak i fakt, że strażnicy to ochotnicy wywodzący się ze społeczności lokalnych, w których działają. Zgodnie z opracowaną przez Mol strategią funkcjonowania Afgańskiej Policji Państwowej, ALP „ma zapewnić bezpieczeństwo społecznościom lokalnym i utorować drogę dla odbudowy, rozwoju i stabilności politycznej”¹¹. Formacja ta skupia się na obronie lokalnych społeczności

⁶ M. Matishak, *Corruption and Fraud Inside Afghanistan's \$600 Million Police Force*, „The Fiscal Times”, 26 October 2015, <http://www.thefiscaltimes.com> [dostęp: 10.01.2017].

⁷ Afghan National Police Working Group, *The Police Challenge: Advancing Afghan National Police Training*, Arlington, 13 June 2011, s. 3, <https://project2049.net> [dostęp: 10.01.2017].

⁸ D.J. Planty, R.M. Perito, *Police Transition in Afghanistan. United States Institute of Peace Special Report*, Washington, February 2013, s. 4, <http://www.usip.org> [dostęp: 10.01.2017].

⁹ Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, *Afghan Local Police: A Critical Rural Security Initiative Lacks Adequate Logistics Support, Oversight, and Direction*, Washington, October 2015, s. 1, <https://www.sigar.mil> [dostęp: 10.01.2017].

¹⁰ *The Organization and Structure of the Afghan National Police*, February 2014, s. 14, <http://touchpointidg.com> [dostęp: 10.01.2017]; „Just Don't Call It a Militia”. *Impunity, Militias, and the “Afghan Local Police”*. *Human Rights Watch Report*, 12 September 2012, <https://www.hrw.org> [dostęp: 10.01.2017].

¹¹ Deputy Minister for Strategy and Policy Department of Strategy Ministry of Interior Affairs Islamic Republic of Afghanistan, *Afghan National Police Strategy*, December 2010, s. 33, <https://ipcb.files.wordpress.com> [dostęp: 10.01.2017].

wiejskich przed atakami ze strony rebeliantów i innych nielegalnych grup zbrojnych, a także utrzymaniu oraz zabezpieczeniu terenów ruralistycznych. Podstawowa aktywność strażników to prowadzenie odpowiedzi ogniowej na wszelkiego rodzaju ataki zbrojne na podporządkowane wsie i wykrywanie umiejscowionych w nich ładunków wybuchowych. ALP działa także jako system ostrzegawczy, którego zadaniem jest wzywanie w sytuacji poważniejszego zagrożenia innych formacji ANSF, tj. policji lub wojska. ALP w założeniu jest również zaporą przed infiltracją społeczności lokalnych przez rebeliantów. Ma ona także zbierać, na poziomie lokalnym, informacje wywiadowcze o nielegalnych bojownikach¹². Umożliwiać ma to ścisła współpraca strażników z lokalnymi władzami, instytucjami i społecznościami, którą ułatwia ich dobra znajomość. ALP, podobnie jak tradycyjne siły obrony terytorialnej, stanowić ma zatem ważne wsparcie dla działań wojsk operacyjnych. Wtórny zadaniem ALP jest umacnianie prawa i porządku w społecznościach wiejskich. Strażnicy nie mają jednak uprawnień funkcjonariuszy policji, w tym prawa do aresztowań. Dysponują jednak legitymacją do prowadzenia poszukiwań osób i czasowego ich zatrzymywania, do momentu przekazania funkcjonariuszom ANP¹³. Czas i warunki przetrzymywania osób zatrzymanych oraz sposób przekazywania ich policji nie są jednak precyzyjnie określone¹⁴. Mimo pewnych podobieństw ALP w kilku względach różni się od tradycyjnych sił obrony terytorialnej. Przede wszystkim strażnicy stacjonują w rozproszeniu, nie są zgrupowani na wzór wojskowy w brygady i pułki oraz dysponują jedynie lekkim uzbrojeniem.

W Afgańskiej Policji Lokalnej często dochodzi do sytuacji wykorzystywania strażników do zadań niezgodnych z ich przeznaczeniem. Należy zaznaczyć, że strażnicy mają obowiązek służby tylko w dystryktach, do których zostali przyporządkowani. Poza obszarem swojego dystryktu nie mają nawet prawa noszenia broni. Wielokrotnie dochodzi jednak do wysyłania ich przez lokalnych watażków do sąsiednich dystryktów w celu załatwienia dla nich różnego rodzaju spraw. Podobnie urzędnicy, od szczebla centralnego po lokalny, wykorzystują strażników do własnych celów, traktując ich najczęściej jak prywatnych ochroniarzy. Niektórzy z nich podczas pobytu w dystrykcie żądają dla siebie nawet kilkudziesięciosobowej ochrony złożonej ze strażników ALP¹⁵.

Problemy z rekrutacją, szkoleniem i kontrolą strażników ALP

W Afgańskiej Policji Lokalnej istnieje poważny problem dotyczący rekrutacji strażników, którzy wybierani są przez starszyzny wsi i rady dystryktów. Przy zgłaszaniu kandydata trzech mieszkańców wsi musi zaświadczyć i zareczyć, że nie współpracuje

¹² M. Rezaie, *Afghan National Police and Perceptions*, 1 February 2012, <http://www.outlookafghanistan.net> [dostęp: 10.01.2017].

¹³ S. Mikser, *op. cit.*

¹⁴ *Just Don't Call...*, *op. cit.*

¹⁵ Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, *op. cit.*, s. 5–6.

on z talibami lub innymi ugrupowaniami antyrządowymi, nie zwróci się przeciwko instruktorom oraz nie jest przestępcą lub narkomanem¹⁶. Teoretycznie kandydaci powinni być poddani kontroli i zarejestrowani w systemie biometrycznym¹⁷. Problemem jest jednak brak kryteriów selekcji kandydatów i obiektywnego nadzoru nad procesem rekrutacji. Często mieszkańcy świadczący o kandydacie oraz starszyzna i rada dystryktów zdominowane są przez lokalnych watażków¹⁸. Z tego powodu do ALP przyjmowani są bojownicy z ich nielegalnych armii, zachowujący lojalność wobec mocodawców. Nie mają oni przeszkolenia i doświadczenia policyjnego, zamiast tego legitymują się doświadczeniem wojskowym, wyniesionym często jeszcze z wojny przeciwko Sowieciom¹⁹. Nie brakuje w śród nich także ludzi młodych, którzy podobnie jak ich starsi koledzy najczęściej są niepiśmienni²⁰.

Formalnie strażnicy ALP podlegają kontroli w ramach hierarchii podległości, jednak w praktyce jest ona iluzoryczna. Na szczycie tej hierarchii znajduje się Mol, które ponosi ogólną odpowiedzialność za funkcjonowanie ALP na poziomie państwowym. W Kabulu znajduje się także dowództwo ALP, które pełni funkcję administracyjną, sprawuje ogólny nadzór nad personelem i zapasami formacji oraz określa jej obowiązki i odpowiedzialności. Na poziomie prowincji i dystryktów strażnicy podlegają ogólnemu nadzorowi ze strony odpowiednich komendantów AUP. Najczęściej ogranicza się on do wydawania i zatwierdzania formularzy płac i zapotrzebowania na sprzęt. Codzienna aktywność strażników nadzorowana jest przez Szefów Dystryktów ALP (jeden na dystrykt) i Szefów Punktów Kontrolnych ALP (jeden na dwudziestu strażników)²¹. Problem z nadzorem nad ALP polega na tym, że organy centralne nie dysponują wiedzą o działaniach poszczególnych jednostek działających w dystryktach. Z kolei nadzór na poziomie prowincji i dystryktu najczęściej jest fikcją, ponieważ komendantami AUP co do zasady są lokalni watażkowie lub ich podwładni. Z reguły są oni skorumpowani, nadużywają przemocy i niejednokrotnie zaangażowani są w działalność przestępczą, w tym narkotykową. Jeśli nawet komendanci prowincji i dystryktu AUP nie są uwikłani w nielegalne układy i interesy, to strażnikom ALP i tak najczęściej udaje się unikać formalnej odpowiedzialności przed nimi. Dzieje się to za sprawą ochrony ze strony watażków lub urzędników ministerialnych, do których ci mają nieformalne dojścia²².

Strażnicy Afgańskiej Policji Lokalnej szkoleni są przez grupy instruktorów z Sił Operacji Specjalnych USA (*Special Operations Forces* – SOF)²³. Ponieważ ich szkoleniowcy

¹⁶ Ł. Jureńczyk, *Polska misja w Afganistanie. Wojsko Polskie w operacji reagowania kryzysowego NATO*, Bydgoszcz 2016, s. 85–86.

¹⁷ *The Organization and Structure...*, *op. cit.*, s. 14.

¹⁸ V. Felbab-Brown, *Afghan National Security Forces: Afghan Corruption and the Development of an Effective Fighting Force*, 2 August 2012, <https://www.brookings.edu> [dostęp: 10.01.2017].

¹⁹ Royal United Services Institute for Defence and Security Studies, Foreign Policy Research Institute, *Reforming the Afghan National Police*, London, Philadelphia, s. 6–7, <https://www.fpri.org> [dostęp: 10.01.2017].

²⁰ C. Friesendorf, *Paramilitarization and Security Sector Reform: The Afghan National Police*, „International Peacekeeping” 2011, Vol. 18, No. 1, s. 87.

²¹ Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, *op. cit.*, s. 2.

²² *Just Don't Call...*, *op. cit.*

²³ D.J. Planty, R.M. Perito, *op. cit.*, s. 4.

są wojskowymi, sprzyja to ugruntowaniu militarnego charakteru formacji²⁴. Cykl szkolenia przygotowawczego strażników początkowo trwał trzy tygodnie, jednak uznano, że jest to czas zbyt krótki i wydłużono go do czterech tygodni. Program szkolenia zintegrowany jest z programem regionalnych i prowincjonalnych centrów szkoleniowych. Generalne Dowództwo Szkolenia ANP (*ANP Training General Command*) wkomponowało szkolenie ALP w cykle szkolenia policji w taki sposób, aby roczne możliwości szkolenia strażników przekraczały 5 tys. osób. Obecnie program szkoleniowy trwa 140 godzin²⁵. Obejmuje on przede wszystkim musztrę, strzelanie i eksploatację broni, obsługę punktów kontrolnych, udzielanie pomocy medycznej oraz korzystanie z systemów komunikacyjnych²⁶. Oprócz szkolenia wojskowego zawiera także kursy z zakresu afgańskiej konstytucji, praw człowieka, etyki postępowania, w tym zasad użycia siły, logistyki i procedur administracyjnych²⁷. Po odbyciu szkolenia strażnik wraca do służby w wiosce, z której się wywodzi²⁸.

Problemy logistyczne i finansowe w Afgańskiej Policji Lokalnej

Przy tworzeniu Afgańskiej Policji Lokalnej dostawą uzbrojenia, sprzętu komunikacyjnego i koniecznego wsparcia zasadniczo zajmowała się armia Stanów Zjednoczonych²⁹. Wraz z ograniczaniem wielkości amerykańskiego kontyngentu wojskowego w Afganistanie zmniejszają się możliwości kontroli i wspierania przez nią procesów logistycznych. Aby Afgańczycy mogli wziąć na siebie wszystkie związane z tym zadania, sukcesywnie zwiększane są zdolności logistyczne dowództwa ALP. W systemie zabezpieczenia logistycznego tej formacji znajduje się centralny Zarząd Logistyki w Kabulu, Regionalne Dowództwa Logistyczne w Kandaharze i Nangarharze oraz prowincjonalne, a także dystryktowe drużyny uzupełnień. O ile na poziomie centrali i dowództw regionalnych zrozumiałe są mechanizmy logistyczne, o tyle na poziomach prowincji oraz dystryktów występują poważne bariery w stosowaniu procedur zarządzania logistycznego. Aby usprawnić procesy logistyczne w ALP, Zarząd Logistyki współpracuje z odpowiednimi komórkami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w tym z Departamentem Logistyki Mol, Sekcją Zaopatrzenia Mol, Państwowym Centrum Logistyki Mol i prowincjonalnymi oficerami logistyki³⁰. W praktyce listy zapotrzebowania opracowywane są przez strażników ALP i podpisywane przez komendantów AUP dystryktu i prowincji. Zamówiony sprzęt

²⁴ C. Friesendorf, J. Krempel, *Militarized versus Civilian Policing: Problems of Reforming the Afghan National Police*, Frankfurt 2011, s. 7, <https://www.hsfk.de> [dostęp: 10.01.2017].

²⁵ Department of Defense, *Report on Progress Toward Security and Stability in Afghanistan*, Washington 2014, s. 59, <http://archive.defense.gov> [dostęp: 10.01.2017].

²⁶ V. Felbab-Brown, *op. cit.*

²⁷ Department of Defense, *op. cit.*, s. 59.

²⁸ *The Organization and Structure...*, *op. cit.*, s. 15.

²⁹ D.J. Planty, R.M. Perito, *op. cit.*, s. 4.

³⁰ Department of Defense, *op. cit.*, s. 59.

dystrybuowany jest z kolei przez Państwowe Centrum Logistyki MoI, za pośrednictwem Regionalnych Dowództw Logistyki ALP³¹.

W systemie logistycznym Afgańskiej Policji Lokalnej ograniczone są przede wszystkim możliwości komunikacyjne między jego poszczególnymi poziomami. Z powodu luki w tych zdolnościach ALP musi polegać na systemach komunikacyjnych używanych przez międzynarodowych instruktorów. Poważne problemy występują także w obszarze wzmocnień kadrowych, uzupełnień zapasów i prac konserwacyjnych. Przykładowo w systemie zaopatrzeniowym ALP znajdują się znaczne rezerwy amunicji. Z powodu ograniczonych kompetencji logistycznych personelu na poziomie prowincji i dystryktów występują jednak poważne problemy w trwałym zaopatrywaniu w nią poszczególnych jednostek³². Problem ten dotyczy również innych elementów zaopatrzenia, które z reguły są bardzo słabe gatunkowo, niekompletne i trafiają do jednostek z dużym opóźnieniem. Konwoje w najlepszym wypadku wysyłane są w teren raz w miesiącu, a po drodze część sprzętu jest przejmowana lub rozkradana przez funkcjonariuszy znajdujących się na jego trasie jednostek ANP³³. W Afgańskiej Policji Lokalnej brakuje odpowiednich pojazdów, zróżnicowanych systemów uzbrojenia oraz elementów wyposażenia indywidualnego. Ograniczona liczebność jednostek, niepewne dostawy zaopatrzenia i notoryczny brak zapasów znacząco wpływają na obniżenie morali i rezygnację strażników ze służby w ALP³⁴. Jest to zrozumiałe, ponieważ narażeni są oni na ataki ze strony grup rebelianckich, które niejednokrotnie przeważają liczebnie i wyposażone są w cięższe systemy uzbrojenia, w tym w moździerze oraz granatniki przeciwpancerne.

Afgańska Policja Lokalna zмага się również z nieprawidłowościami w zakresie raportowania przez strażników obecności na służbie i wypłacania im wynagrodzeń. Strażnicy mogą raportować o czasie pracy zarówno poprzez dostarczanie meldunków w formie pisemnej, jak również składając je ustnie, przy użyciu radia lub telefonów komórkowych. Taka możliwość wynika z niejednokrotnie dużego oddalenia miejsca pełnionej służby od stolicy prowincji, w której urzęduje prowincjonalny komendant AUP. To w jego gestii leży wypłata wynagrodzenia poszczególnym strażnikom ALP. Najczęściej odbywa się to w tradycyjny sposób, z pominięciem elektronicznych systemów bankowych, poprzez administratorów mianowanych przez tych komendantów. Finansujący ALP Amerykanie nie przeprowadzają audytów wypłat pensji, ani nawet kontroli zgodności listy płac z faktycznym stanem osobowym tej formacji. Takie rozwiązania sprzyjają oszustwom, nadużyciom i korupcji³⁵. Szczególnie dotyczy to wspomnianych administratorów, u których skala skorumpowania może dotyczyć nawet do 50% przekazywanych wynagrodzeń. Z reguły nielegalnie pobierają oni od strażników określony przez siebie procent ich uposażenia³⁶.

³¹ Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, *op. cit.*, s. 2–3.

³² Department of Defense, *op. cit.*, s. 59.

³³ Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, *op. cit.*, s. 5.

³⁴ M. Matishak, *op. cit.*

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ J. Tarabay, *Afghanistan's \$3,6 billion police problem: Broken systems and corruption*. „Al Jazeera”, 12 January 2015, <http://america.aljazeera.com> [dostęp: 10.01.2017].

Opinia Afgańczyków o ALP i główne zarzuty wobec tej formacji

Afgańska Policja Lokalna ma bardzo złą reputację wśród Afgańczyków, gorszą nawet niż skorumpowana, nadużywająca przemocy i łamiąca prawo AUP³⁷. Wiele jednostek ALP jest przykładem na to, jak bardzo opresyjne mogą być nawet nieliczne grupy paramilitarne, które nie są poddane odpowiedniemu nadzorowi i pozostają bezkarne³⁸. *Human Rights Watch* raportował szereg przykładów nielegalnych działań strażników ALP w postaci napadów, wymuszeń, zastraszeń, gwałtów, morderstw, nakładania nielegalnych podatków, prześladowań mniejszości etnicznych itp.³⁹ Istnienie jednostek dopuszczających się takich nadużyć, zamiast zwiększać poziom bezpieczeństwa lokalnych społeczności, ogranicza go za sprawą szerzenia strachu i terroru. Drugim najważniejszym zarzutem wobec ALP jest ograniczona lojalność strażników wobec afgańskiego rządu. Większość z nich jest wierna lokalnym watażkom, którzy niejednokrotnie sprzeciwiają się władzom centralnym. Realizacja inicjatywy ALP w wielu przypadkach była nieformalnym zalegalizowaniem ich armii. Zmiana polega na tym, że wyposażono je w uniformy ALP i zapewniono regularne pensje. Jeszcze poważniejszy problem pojawia się, gdy strażnicy wyznają ideologię talibów lub są przez nich opłacani⁴⁰. Ze względu na powtarzające się ataki na siły koalicyjne, w których uczestniczyli funkcjonariusze ALP, we wrześniu 2012 roku dowództwo ISAF zdecydowało się nawet na tymczasowe zawieszenie szkolenia tej formacji⁴¹.

Mimo poważnej krytyki Afgańska Policja Lokalna stanowi istotne wsparcie dla operacji ANA i ANP, prowadzonych przeciwko rebeliantom na terenach, gdzie mają oni wpływ⁴². W wielu dystryktach ALP faktycznie przyczynia się do ograniczenia aktywności rebelianckiej, ochrony mieszkańców, zapewnienia bezpieczeństwa na drogach, a niejednokrotnie również do ograniczenia lokalnej przestępczości, wymuszeń i kradzieży⁴³. W latach 2014–2016 Fundacja Azjatycka (The Asia Foundation) przeprowadziła badania opinii publicznej, obejmujące między innymi problematykę bezpieczeństwa i funkcjonowania poszczególnych formacji ANSF, w tym ALP. Każdorazowo badania te przeprowadzono na próbach ok. 12 tys. mieszkańców ze wszystkich 34 prowincji. Według ankietowanych ALP jest trzecim najważniejszym podmiotem działającym na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa lokalnym społecznościom. W 2014 roku za najważniejszy podmiot działający w tym zakresie wskazało ją 22% respondentów, a w latach 2015 i 2016 – 21%. Na pierwszym miejscu uplasowała się ANP, ze wskazaniami w kolejnych latach na poziomie 50, 47 i 53%, a na drugim miejscu ANA

³⁷ A. Ahmed, *The Hardest (and Most Important) Job in Afghanistan*, „New York Times”, 4 March 2015, <https://www.nytimes.com> [dostęp: 10.01.2017].

³⁸ *Just Don't Call...*, *op. cit.*

³⁹ J.L. Cook, *op. cit.*, s. 74; *Afghanistan: Don't Expand...*, *op. cit.*

⁴⁰ T. Harding, J. Kirkup, *Afghan National Police penetrated by Taliban at 'every level'*, „The Telegraph”, 4 November 2009, <http://www.telegraph.co.uk> [dostęp: 10.01.2017].

⁴¹ D.J. Planty, R.M. Perito, *op. cit.*, s. 4.

⁴² M. Hughes, *The Afghan National Police in 2015 and Beyond. United States Institute of Peace Special Report*, Washington, May 2014, s. 13, <https://www.usip.org> [dostęp: 10.01.2017].

⁴³ V. Felbab-Brown, *op. cit.*

ze wskazaniami 24, 26 i 22%⁴⁴. Z uwagi na to, że strażnicy ALP stanowią w dystryktach pierwszą linię oporu przeciwko rebeliantom, wskaźnik ofiar w ich szeregach jest dwukrotnie większy niż w przypadku ANP. Warto również zwrócić uwagę na fakt, że mimo ogromnego ryzyka wykonywanej służby wynagrodzenie strażników ALP osiąga zaledwie poziom 60% zarobków posterunkowych AUP⁴⁵. Nie może to jednak usprawiedliwiać niezgodnych z prawem działań strażników, dlatego mieszkańcy wielu dystryktów żądają rozwiązania ALP⁴⁶.

Podsumowanie

Aby możliwe było stworzenie w Afganistanie stabilnego środowiska bezpieczeństwa, konieczne jest zreformowanie instytucji odpowiedzialnych za ochronę mieszkańców i umacnianie prawa⁴⁷. Talibów i inne ugrupowania rebelianckie pokonać można tylko na poziomie lokalnym. Z tego względu tak ważne jest skuteczne i zgodne z oczekiwaniami społeczności lokalnych działanie ALP. Aby mieszkańcy i ich reprezentanci zgromadzeni w radach dystryktów oraz klanowych szurach mogli otwarcie artykułować swoje potrzeby i współpracować z władzami państwowymi, muszą czuć się bezpiecznie⁴⁸. Należy pamiętać, że na obszarach znajdujących się poza zasięgiem aparatu państwowego łatwo rozprzestrzeniają się takie zjawiska, jak przestępczość zorganizowana, terroryzm międzynarodowy i różnego rodzaju tyranie⁴⁹.

Aby Afgańska Policja Lokalna była instytucją, która efektywnie przyczynia się do obrony mieszkańców, zwiększenia poziomu ich bezpieczeństwa i umacniania prawa oraz porządku publicznego, musi przejść szereg reform. Przede wszystkim konieczne jest zwiększenie wysiłków szkoleniowych i kontrolnych w zakresie przestrzegania przez strażników ALP prawa, w tym podstawowych praw człowieka. Muszą zostać zaimplementowane odpowiednie procedury wykrywania i karania nadużyć strażników. Należałoby powołać niezależną instytucję nadzoru, przyjmującą skargi mieszkańców i prowadzącą śledztwa w tym zakresie. W czasie toczącego się postępowania strażnik powinien być zawieszony w obowiązkach, a gdyby wymagały tego okoliczności procesowe, również tymczasowo aresztowany. Oprócz odpowiedzialności karnej strażnik prawomocnie skazany za działalność przestępczą powinien mieć dożywotni zakaz aplikowania do formacji ANSF. Konieczne jest również opracowanie systemu zadośćuczynienia cywilom poszkodowanym w wyniku działań Afgańskiej Policji Lokalnej.

⁴⁴ The Asia Foundation, *Afghanistan in 2016. A Survey of the Afghan People*, Kabul 2016, s. 45, <http://asiafoundation.org> [dostęp: 10.01.2017].

⁴⁵ S. Mikser, *op. cit.*

⁴⁶ M. Rezaie, *op. cit.*

⁴⁷ D. Bayley, R.M. Perito, *Police Corruption. What Past Scandals Teach about Current Challenges. United States Institute of Peace Special Report*, Washington, November 2011, s. 2, <https://www.usip.org> [dostęp: 10.01.2017].

⁴⁸ S.G. Jones, *In the Graveyard of Empires. America's War in Afghanistan*, New York 2010, s. 338–339 za Ł. Jureńczyk, *Jaka strategia wobec Afganistanu?*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2013, s. 259.

⁴⁹ W.J. Burns, M.A. Flournoy, N.E. Lindborg, *U.S. Leadership and the Challenge of State Fragility*, Washington, September 2016, s. 7, <http://www.usip.org> [dostęp: 10.01.2017].

Równie istotną kwestią jest precyzyjne określenie zakresu obowiązków tej formacji, aby nie marnotrawić jej potencjału. Niezależne organy nadzorcze muszą czuwać, aby strażnicy ALP nie byli przydzielani do zadań wykraczających poza ich obowiązki. Ponadto każde uprawnienie strażników musi być szczegółowo uregulowane, aby ograniczyć nadużywanie przez nich siły. W celu ograniczenia skali nadużyć finansowych trzeba z kolei wprowadzić elektroniczny system ewidencjonowania czasu służby i wypłaty wynagrodzeń. Konieczne jest również zoptymalizowanie systemu zabezpieczenia logistycznego jednostek ALP, przede wszystkim zapewnienie terminowości dostaw i stopniowe modernizowanie znajdującego się w ich dyspozycji sprzętu, uzbrojenia oraz wyposażenia indywidualnego. Aby zwiększyć możliwości zarządzaniu i nadzoru w ramach ALP konieczne jest usprawnienie procesu komunikacji między poszczególnymi poziomami hierarchii.

Kontrowersje wokół Afgańskiej Policji Lokalnej – zmilitaryzowanej formacji ochotniczej o funkcji obronnej *Streszczenie*

Wbrew nazwie Afgańska Policja Lokalna nie jest instytucją policyjną, a zmilitaryzowaną formacją ochotniczą przeznaczoną do obrony lokalnych społeczności przed rebeliantami. Służący w poszczególnych dystryktach „strażnicy” wywodzą się z tych społeczności, tak więc jest to forma samoobrony. Mimo że formacja ta nie jest zgrupowana w brygady i pułki, to z kilku zasadniczych względów przypomina siły obrony terytorialnej. ALP zmaga się z wieloma problemami, które utrudniają jej funkcjonowanie i obniżają poparcie społeczne. Wśród nich przede wszystkim należy wskazać słabe wyszkolenie, problemy z wyekwipowaniem i zabezpieczeniem logistycznym, ograniczoną lojalność wobec władz państwowych, korupcję, nadużywanie siły i łamanie prawa. Aby przeciwdziałać tym patologiom ALP wymaga gruntownych reform oraz efektywnego nadzoru.

Słowa kluczowe: Afgańska Policja Lokalna, społeczności lokalne, siły obronne

Controversy over the Afghan Local Police – militarized, voluntary formation of a defensive function *Abstract*

Despite the name Afghan Local Police is not a police institution but militarized, voluntary formation intended to defend local communities against the rebels. “The guardians” serving in respective districts derive from these communities, so it is a form of self-defense. Although the formation is not grouped in brigades and regiments, in many respects resembles the territorial defense forces. ALP is struggling with many problems that hinder its functioning and reduce public support. Among them, first of all, poor training, problems with equipping and logistic support, limited loyalty to the government, corruption, abuse of power and breaking the law. To counter these pathologies ALP requires fundamental reforms and effective supervision.

Key words: Afghan Local Police, local communities, defensive forces

Прения вокруг Афганской местной полиции – военизированного добровольческого формирования оборонного характера

Резюме

Вопреки названию, Афганская местная полиция не является полицейским органом. Это милитаризированное добровольческое формирование, имеющее характер местных сил самообороны, используемых в борьбе против повстанцев. Служащие в отдельных провинциях «стражи порядка» являются местными жителями. Несмотря на то, что эта формирования не сводятся в бригады или полки, но по некоторым основным признакам они напоминают силы территориальной обороны. АМП борется с многими проблемами, которые затрудняют ее функционирование и снижают общественную поддержку. Прежде всего следует указать на слабое обучение полицейских, отсутствие экипировки, проблемы материального характера, ограниченную лояльность по отношению к органам государственной власти, коррупцию, злоупотребление властью и нарушение закона. Чтобы противодействовать этим патологиям АМП нуждается в радикальных реформах и эффективном контроле.

Ключевые слова: Афганская местная полиция, местные общины, силы самообороны



Damian Jarnicki

mgr, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Komponent obrony terytorialnej (powszechnej) w potencjałach militarnych innych państw. Ujęcie ilościowo-organizacyjne

Wprowadzenie

Optymalne skalibrowanie adekwatnego do potrzeb, kompleksowego systemu obronności państwa, jest w obecnych czasach zadaniem nie tyle karkołomnym, co wymagającym znacznej orientacji w korelacji uwarunkowań zewnętrznych i wewnętrznych bezpieczeństwa, a przede wszystkim wymagającym zmysłu strategicznego i antycypacyjnego. Postępująca labilność systemu międzynarodowego generuje w wielu narodach, państwach, rosnącą niepewność w kontekście sfery egzystencjalnej, jaką jest sfera bezpieczeństwa¹. To determinuje u nich potrzebę czynności preparacyjnych do sytuacji, która nie musi, lecz może się wydarzyć w życiu narodu. Jest nią konieczność walki o niepodległość.

Systemowe podejście, niezbędne do funkcjonowania współczesnego człowieka, w wielu dziedzinach dostrzegalne jest również, bądź przede wszystkim właśnie w sferze bezpieczeństwa. Synkretyzm sprzężeń jego uwarunkowań niweluje prosty podział odpowiedzialności w narodzie czy społeczności międzynarodowej. Aby zapewnić istotne w ich funkcjonowaniu wartości, do których z pewnością należy zaliczyć prorozwojową aurę, jaką daje pokój, konieczne są po pierwsze, „wszystkie ręce na pokład” – wysiłek wykraczający poza tradycyjnie predestynowaną do spraw obronności

¹ M. Kuliczkowski, *Pozamilitarne przygotowania obronne w Polsce. Próba systematyzacji procesualnych oraz funkcjonalnych aspektów przygotowań*, Warszawa 2016, s. 9–12.

grup; po drugie zaś zoptymalizowana doktryna instrumentalizacji sił i środków na rzecz bezpieczeństwa.

Innymi słowy, osiągnięcie bezpieczeństwa może w najbliższych miesiącach i latach przychodzić o wiele ciężiej, niż to miało miejsce do tej pory. Wskazują na to sygnały płynące z otoczenia międzynarodowego. Szczególnie w określonych geostrategicznych, na stykach geopolitycznych peryferiach spornych lokalizacjach, których kolizyjność została historycznie potwierdzona². Powszednie zatem przekonanie o konieczności przewartościowań w polityce obronnej.

Nawiązując do powyższych akapitów, powszednie również percepcja, że w wyśiłki na rzecz obronności musi zostać wsprzęgnięta większa powszechność jej zapewniania. Ulotność dywidendy pokojowej w wielu miejscach świata, między innymi w tak newralgicznym, jak (nieco dotąd uśpiona) przestrzeń euroatlantycka, zdeterminowało potrzebę dania od siebie w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności więcej, niż dotychczas – czy to na rzecz inicjatywy „Pooling & Sharing” – UE, czy też w ramach Północnoatlantyckiego „Smart Defence”³. Dodatkowo proces ten symptomatycznie uzupełniają apele kolejnych amerykańskich prezydentów, począwszy od Obamy, w myśl których czas „beneficjentów” gwarancji bezpieczeństwa, swoistych statystów, już się skończył, a rozpoczęła się era współodpowiedzialności.

W związku z tym, w wielu państwach toczy się żywa dyskusja na temat podjęcia tego apelu i wyzwania, które niepodjęte może zamienić się w zagrożenie. Jej efektem jest niniejszy tom, świadczący o tym, że przytoczone symptomy zmian są faktem. Potencjał militarny, realistyczna wizja racji stanu i stosunków międzynarodowych, „dylemat bezpieczeństwa”, to kluczowe zagadnienia współczesnego dyskursu obronnego, w którym szczególnie w Polsce dostrzeżono konieczność zagospodarowania luki ochronnej w obronie własnego terytorium. Niniejszym, motywacją podjęcia tego tematu przez autora jest punkt odniesienia ważnej sfery polskiej debaty obronnej, mianowicie różnowariantowa obrona terytorialna w innych krajach. Intencją autora była zatem syntetyczne i przekrojowe zaprezentowanie takich opcji zapewniania bezpieczeństwa militarnego przez państwa na świecie – poprzez uprzednią refleksję na temat dostępnych możliwości w jego zapewnianiu, a następnie ukazanie i omówienie, na szerszym tle, charakterystycznych modeli (skali liczbowej oraz rozwiązań organizacyjnych) poszczególnych państw i wyciągnięcie na tej podstawie syntetycznej, uogólniającej oraz wzbogacającej stan dotychczasowej wiedzy.

Autor chciałby przedstawić zarys konceptualizacyjny niniejszego artykułu, na które składają się następujące problemy badawcze. Jako ogólny problem badawczy należy podkreślić pytanie: w jakim stopniu państwa, poza Polską, polegają na obronie terytorialnej? Aby wiernie i wyczerpująco odnieść się do tego zagadnienia, autor wsparł się następującymi pytaniami (problemami) szczegółowymi, dzięki którym będzie mógł przybliżyć się do odpowiedzi na ogólny obszar niewiedzy, mianowicie: jakie są współczesne trendy w dziedzinie wojskowości i polityki obronnej? Co składa się

² Zob. szerz.: T. Zarycki, *Polska jako peryferie stykowe*, [w:] *Polska jako peryferie*, red. T. Zarycki, Warszawa 2016, s. 105–148.

³ Zob. szerz.: D. Smolny, *Smart defence – geneza, mechanizmy, dylematy*, [w:] *„Inteligentna obrona – Smart Defence”. Strategiczne podejście do osiągnięcia zdolności obronnych państwa i sojuszu*, red. M. Kubiński, R. Chrobak, D. Smolny, Warszawa 2016, s. 9–32.

na środowisko bezpieczeństwa państw utrzymujących militarny ingredient terytorialny? Jaką część całkowitego potencjału militarnego, stanowi w tych potencjałach obrona powszechna? Na jakich zasadach tam funkcjonuje?

Autor jest w tym miejscu zwolennikiem hipotezy, że znaczna ilość państw na świecie, osadzona w specyficznych uwarunkowaniach bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, pojęła znaczenie roli powszechnej obrony w zapewnianiu bezpieczeństwa własnego terytorium i ją konsekwentnie rozwija. Dostrzegając przy tym jej skuteczność w dopełnianiu i optymalizowaniu swoich systemów obronnych.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż zrozumienie zakresu istoty powszechnej obrony terytorialnej jest czynnością czasochłonną i wymagającą dużej pracy intelektualnej. Wynika to z utrudnień choćby w postaci dostępności źródeł naukowych, które w istocie dopiero się zarysowują. O ile propozycje kształtu modelu polskiej obrony terytorialnej są na obecnym etapie dość dobrze opisane w literaturze polskiej (choć dostrzegalne jest ich zróżnicowanie), o tyle zagadnienia poruszane przez autora dopiero czekają na „swoją czas” oraz efekty eksploracyjne i systematyzujące. Należy zauważyć, że obrona terytorialna, szczególnie ta na świecie, rozumiana jest w sposób bardzo zróżnicowany. Dostrzegalna jest tematyczna redundancja informacyjna, dlatego też przyczynienie się autora, choć w małym stopniu, w skorygowaniu tego aspektu będzie można uznać za wartość dodaną artykułu.

Instrumentarium militarne w zapewnianiu bezpieczeństwa współczesnego państwa

Światowe tendencje w dziedzinie wojskowości a obrona terytorialna

Spektrum znaczenia militarnego instrumentarium w stosunkach międzynarodowych, po krótkim okresie pewnego deprecjonowania, nadania kategorii drugoplanowej (jakie miało miejsce w ostatnich latach, wiary w funkcję – m.in. liberalizmu, „demokratycznego pokoju”, globalnego gwaranta pokoju, w postaci współzależności), przeżywa obiektywną rewitalizację. Skuteczność, efekt organizacji systemu obronnego – bezpieczeństwa państwa w powyższej scenerii, jest w sposób naturalny uzależniony od adekwatności do zmian, jakie zachodzą w sferze militarnej, czyli w tzw. sztuce wojennej. Ta zaś „reaguje” z narodową kulturą i myślą strategiczną państw. Takie czynniki, jak wzrastający poziom technologiczno-naukowy, rozszerzają ofertę dostępności środków walk. Przyczyniły się również do pewnych przewartościowań w sferach doktrynalnych czy percepcji zapotrzebowania strukturalno-organizacyjnego wojsk⁴.

Akceleracja sfery wojskowości wygenerowała szereg implikacji, m.in. w postaci podjęcia zintensyfikowanej refleksji nad kategoriami nowych wyzwań i zagrożeń, w kontekście ofensywnej i defensywnej taktyki (rozszerzenia katalogu „działań taktycznych” – „zasadniczych”, „asymetrycznych” czy przygotowawczych”), czy koniecznością nadążania za progresem technicznym (operacyjność niezależnie od

⁴ J. Joniak, *Kategorie sztuki wojennej*, [w:] *Sztuka wojenna*, red. A. Polak, J. Joniak, Warszawa 2013, s. 120–126.

warunków klimatycznych, bieżący monitoring teatru wojennego, czy rosnącej skali precyzji rażenia)⁵.

Bezwarunkowym priorytetem objęto zdecydowany postęp technologiczny, który dokonuje się w większości znaczących o układzie sił na świecie armii. Za Januszem Karpowiczem i Małgorzatą Polinceusz, wystarczy wymienić chociażby wprowadzanie, jako aktywnej floty technologii Stealth, koordynację działań przy użyciu systemów orbitalnych, czy też oddziaływanie na przeciwnika bronią geofizyczną⁶. W pewnym stopniu przeorientowało to postrzeganie pola, areny walk w teatr działań „wojen alternatywnych”, z wyemancypowaniem strat w ludziach, robotyzacją, bezzałogowcami, a najlepiej obeszczadniającą konfrontacją w cyberprzestrzeni⁷. W pewnym sensie bardzo mocno podniosło to poprzeczkę osiągania skuteczności na współczesnym teatrze wojennym, podniosło kryteria wydolności w potencjalnych konfrontacjach. Za Przemysławem Paździorkiem można przytoczyć, że nowoczesność wojen oznacza: gloryfikację czynnika zaskoczenia, a więc dynamiki i czasu (a także kamuflażu); tendencje utożsamiane przez dążenia do osiągnięcia wysokiej interoperacyjności, zminiaturyzowanych formacji każdej kategorii wojsk; że zastępy formacji wojskowych, *à la* te z XIX wieku, będą okazywać się coraz mniej przydatne, a przede wszystkim militarnie nieergonomiczne i nieekonomiczne; wzrośnie ranga precyzji rażenia, wspierana przez kryterium selektywnej newralgiczności dla efektów i prowadzenia działań wojennych; ewolucję charakteru metodyki prowadzenia i reagowania na eskalację w wymiarze konwencjonalnym oraz strategicznym; zaistnienie nowych ram konfliktu konwencjonalnego, począwszy od erupcji presji dyplomatyczno-ekonomicznej; ale także idącym za tym wzrostem uczestnictwa sektora formacji paramilitarnych⁸.

Ten ostatni aspekt jest szczególnie ważny dla prowadzonych rozważań. Bowiem kiedy dotyka się kwestii uderzenia, ofensywy, szczególnie operowania w rozwiniętych środowiskach zurbanizowanych, których ewentualne masowe, szersze przejęcia w skali penetrowanego kraju (z racji węzłów infrastruktury krytycznej, mediów, ale także prozaicznych artykułów), może mieć niebagatelne znaczenie dla całej kampanii⁹.

Nim jednak państwo i naród będzie musiało prowadzić aglomeracyjne działania anty-szturmowe, skorzystać może z możliwości uniknięcia tego scenariusza, bądź zwiększenia prawdopodobieństwa utrudnienia potencjalnemu przeciwnikowi ferowania triumfu. Może sięgnąć po projekcję szczelności swojej narodowej obronnej odporności, którą posługiwało się w przeszłości i posługuje wiele narodów – państw¹⁰.

⁵ R. Chrupek, *Wpływ nowych wyzwań i zagrożeń oraz postępu technicznego na prowadzenie działań taktycznych*, [w:] *Teoria i praktyka taktyki w XXI wieku*, red. W. Więcek, L. Elak, Warszawa 2016, s. 185–195.

⁶ Zob. szerz.: J. Karpowicz, M. Polinceusz, *Siła militarna we współczesnym środowisku bezpieczeństwa. Cz. I. Charakterystyka militarnych czynników środowiska bezpieczeństwa kształtujących zakres i formy użycia siły militarnej w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2014.

⁷ *Ibidem*, s. 79–122.

⁸ P. Paździorek, *Prognoza charakteru działań militarnych w perspektywie połowy XXI wieku*, [w:] *Siły i środki walki zbrojnej w wojnach przyszłości*, red. A. Polak, P. Paździorek, Warszawa 2016, s. 89–91.

⁹ J. Karpowicz, M. Jurgilewicz, *Siła militarna we współczesnym środowisku bezpieczeństwa. Cz. III. Prognoza wojen drugiej połowy XXI wieku*, Warszawa 2014, s. 25–26.

¹⁰ W. Chełchowski, A. Czuba, *Militarni. Już wojskowi, czy jeszcze cywile? Polskie organizacje proobronne*, Warszawa 2016, s. 311–312.

Jak zauważa Zbigniew Ciekankowski, domeną skuteczności systemu obronności państwa jest jego ciągłość oraz doskonalenie, które pozwolą wytworzyć tzw. komplementarną osłonę strategiczną państwa. W tym niezakłóconą operacyjność, a także mobilizację na rzecz skutecznej obrony – skupiając się przede wszystkim na własnym potencjale i zachowując kompatybilność wobec pomocy sojuszniczej¹¹. Osią jej jest właściwie zorganizowana obrona narodowa – jako myśl, strategia osiągania takiej zdolności, przy organizacji której, nie zapomina się, ani nie rezygnuje z tzw. czynników tożsamości, zwiększających prawdopodobieństwo sukcesu na tym polu, jakie dają odwołania historyczne i kulturowe, kultywowane w ramach obywatelskiej edukacji, ukierunkowane na rozniecenie uczuć patriotycznych¹². Chodzi tu ni mniej, ni więcej, o trwałą gotowość obronną państwa, utrzymywaną niezależnie od sytuacji międzynarodowej, nawet, a może szczególnie, w sytuacji, kiedy nie występują żadne symptomy niebezpieczeństwa, która przezornie, zaoszczędzi ewentualne koszty i skróci czas jej rozwinięcia, w przypadku ich pojawienia¹³.

Sprzyja temu realizacja dyrektyw strategii obronnej, które powinny przełożyć się na osiągnięcie imperatywów obrony narodowej. Do tych pierwszych Józef Marczak zalicza: żywą ogólnonarodową debatę na rzecz obronności, sieć współpracy cywilno-wojskowej, w tym wzajemne wsparcie między społeczeństwem – władzami a wojskiem, skutkujące empatią i aprobatą cywilów dla działań militarnych, uzyskaniem stadium powszechności obrony narodowej, co przełoży się na poczucie niezakłóconej odpowiedzialności wśród obywateli za powyższe kwestie. Niezwykle ważna będzie również koordynacja autonomicznych działań obronnych, z organizacją sojuszniczą UE, a przede wszystkim NATO. Wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo zaistnienia imperatywów obronnej strategii, czyli optymalnego spożytkowania obronnych parametrów geostrategicznych terytorium własnego kraju, antycypacyjnie uzbroi naród na czas kryzysu, a przy okazji odstraszy, zdeintegruje koncepcje (i chęci) ewentualnej agresji, finalnie zaś może pomóc osiągnąć odporność, a wręcz „niepokonalność”¹⁴.

Remedium na powyższe bolączki jest zdaniem coraz większej liczby autorów w Polsce oraz znacznej liczby strategów na świecie – dopełnienie potencjału militarnego, na który składają się wojska operacyjne, komponent (różnie nazywanych i organizowanych przez różne państwa) wojsk terytorium (terytorialnych)¹⁵. Wysoce mobilnych formacji lokalnej dyspozycyjności (wyjątkowo predestynowanej z racji orientacji i sentymentu lokalnego) do walki obronnej, która jak zauważa Ryszard Jakubczak – nie będzie tzw. uśpioną rezerwą wojsk zawodowych niejako dublującym ją, zdegradowanym krewnym – a „czynną”, skuteczną rezerwą obronności państwa,

¹¹ Z. Ciekankowski, *System obrony jako element kształtowania bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Determinanty bezpieczeństwa militarnego*, red. R. Wróblewski, H. Wyrębek, Siedlce 2016, s. 15–16.

¹² M. Huzarski, *Podstawy teoretyczne strategii i systemów obronnych*, [w:] *Obronność państwa. Strategie oraz systemy bezpieczeństwa i obronności*, red. Z. Trejnis, M. Marciniak, Toruń 2016, s. 36.

¹³ Z. Groszek, *Gotowość państwa do obrony i ochrony*, Warszawa 2016, s. 159, cyt. za: *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, red. W. Łebkowski, Warszawa 2002, s. 127.

¹⁴ J. Marczak, *Założenia strategii obrony narodowej*, [w:] *Obrona narodowa w tworzeniu bezpieczeństwa Polski w XXI wieku*, red. R. Jakubczak, A. Skrabacz, K. Gąsiorek, Warszawa 2008, s. 154–155.

¹⁵ R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2014, s. 37–39.

nie mniej ważną, niż przeznaczony do ekspedycji operacyjnej komponent sił zbrojnych¹⁶. Osnową jej działalności i racji bytu ma być potencjał przekonujący potencjalnego agresora o deficytowości podjętych kroków, które mają się okazać nieopłacalne, biorąc pod uwagę rachunek ekspansji. Istotą obrony terytorialnej jest bowiem niezwykle uciążliwa dla najeźdźcy taktyka partyzancka. Opiera się ona na dezorientacji wywołanej zaskoczeniem, np. zorganizowanych fortelach, bądź raptownym skoncetrowaniu w newralgicznych okolicznościach sił i uderzeniu we wroga, przez jednostki, które mogły tego dokonać z racji doskonałej znajomości topografii terenu (i jego „nieoczywistej” infrastrukturze). Partyzanckie sukcesy były udziałem broniących się podczas „Wojen Burskich”, konfrontacji kolonialnej Francji z algierskimi powstańcami, wymagającej defensywy Wietkongu, afgańskich mudzahedinów „w cmentarzysku imperiów” przeciwko ZSRR, postawienia się Rosjanom przez Czeczeńców, czy stanowiących ogromny problem dla amerykańskich i zachodnich wojsk – formacji Talibów czy irackiej partyzantki¹⁷.

Jak zwykł mówić w wywiadach telewizyjnych Józef Marczak – wówczas naród i państwo będą dysponować kompletnym ekwipunkiem bezpieczeństwa, nie tylko „mieczem”, który szybko można wytrącić, ale również szczelną „tarczą”, którą o wiele trudniej skruszyć – zwłaszcza, jeśli będzie poparta oddolnym, regularnym i powszechnym „wysiłkiem wychowawczym na rzecz bezpieczeństwa państwa”, która jak słusznie alarmuje Katarzyna Świerszcz, jest „palącym wyzwaniem współczesnych czasów”¹⁸.

Eksploracja źródeł internetowych dotyczących OT w języku polskim, a przede wszystkim w językach obcych, zdominowana jest przez linki, które odnoszą się do polskiego wysiłku w tworzeniu (a właściwie odtwarzaniu) obrony terytorialnej. Istotnie, debata na temat komponentu terytorialnego jest nad Wisłą żywa. Rolę „terytorialsów” wpływowo gloryfikuje i lobbuje Józef Marczak¹⁹ wraz z Romualdem Szeremietiewem²⁰. Istnieje również koncepcja rozwoju Krajowego Systemu Obrony Narodowej²¹. W mniejszym stopniu, akcentowane jest jej znaczenie przez chociażby Jacka Bartosiaka, który jest apologetą tzw. „Sił Zbrojnych Nowego Wzoru”, konstruowanych w oparciu o najnowsze trendy dalszej „Rewolucji w wojskowości” (RMA), który jednakże dostrzega jej rolę we wzmacnianiu wyszkolenia zaplecza obronnego, czy finalnie – powiększenia liczebności Polaków pod bronią²².

¹⁶ *Ibidem*, s. 169–172.

¹⁷ C. Pietrasik, *Armia obywatelska. Czyli jak potroić wojsko polskie w trzy lata bez obciążania budżetu?*, Warszawa 2016, s. 52–90.

¹⁸ Zob. szerz.: K. Świerszcz, *Integralne wychowanie na rzecz bezpieczeństwa państwa – jako naglące wyzwanie współczesnych czasów*, [w:] *Obronność państwa. Uwarunkowania oraz organizacja bezpieczeństwa i obronność*, red. Z. Trejnis, M. Marciniak, Toruń 2016, s. 158–193.

¹⁹ R. Szeremietiew, *Koncepcja utworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej*, <https://obronanarodowa.pl/arttykuly/display/koncepcja-utworzenia-wojsk-obrony-terytorialnej-w-silach-zbrojnych-rp-wedlug-dr-h-ab-romualda-szeremietiewa> [dostęp: 4.06.2017].

²⁰ *Krajowy System Obrony Narodowej*, <https://obronanarodowa.pl/download/KSON.PDF> [dostęp: 5.06.2017].

²¹ J. Marczak, *Koncepcja strategiczna OT*, <https://obronanarodowa.pl/arttykuly/display/koncepcja-strategiczna-ot-wedlug-plk-r-dr-hab-jozefa-marczaka> [dostęp: 5.06.2017].

²² J. Bartosiak, *Armia nowego wzoru – znakomity początek*, <https://nowakonfederacja.pl/armia-nowego-wzoru-znakomity-poczatek> [dostęp: 6.06.2017].

Środowisko bezpieczeństwa państw posiadających i rozwijających obronę terytorialną

Budując rodzimy potencjał obrony terytorialnej, oczywiście zgodny z polskimi potrzebami, adekwatny do polskiego, niełatwego gruntu geostrategicznego, warto zasięgnąć po nie bezkrytyczną duplikację, ale obiektywną konsultację, bazującą na autopsji dobrych praktyk w dziedzinie bezpieczeństwa innych państw. Należy się przy tym odnieść do kompleksu uwarunkowań środowiska bezpieczeństwa, w którym zdecydowano się, by na komponencie terytorialnym budować swoje bezpieczeństwo, bądź uczynić go ważnym dopełnieniem sił operacyjnych.

Okoliczność „zaangażowania obronnego ludzi” ma swoje szczególne uzasadnienie w warunkach często ślepej globalizacji, która ma swoje implikacje na płaszczyźnie: państwowej, narodowej, społecznej oraz funkcjonalno-strukturalnej. Na każdym z tych poziomów, w sposób bezprecedensowy, występują istotne zagrożenia dla bezpieczeństwa, wynikające z rewersu globalizacji²³.

Istotna jest tu synkretyczna sfera niepokoju współczesnego świata. Składa się na to po pierwsze, kompleks regionów z dużą ilością państw dysfunkcyjnych, z którą wiąże się konieczność pomocy, regulowania sytuacji w tych państwach przez państwa z tzw. pierwszego świata (a to wiąże się kontrybucjami ekspedycyjnymi państwa). Dochodzi tu także „rykoszet globalizacyjny”, związany z animozjami cywilizacyjnymi, które w przypadku braku pomocy dla tych regionów, przy obecnej dynamice transportu, bardzo szybko mogą dotknąć również tzw. społeczeństwa dobrobytu. Po drugie, jest to kompleks państw, które nastawione są rewizyjnie i roszczeniowo do obecnego systemu międzynarodowego i widzą dużą szansę osiągania swoich celów przy użyciu ofensywny, bądź presji militarnej, które mogą nieobliczalnie wyescalować, stanowiąc naturalne zagrożenie nie tylko dla suwerenności, ale także egzystencji narodów²⁴. W obu przypadkach ważne jest zorganizowanie solidnego i solidarnego zaplecza defensywnego.

Jak zauważa Grzegorz Kwaśniak, dewastowanie bezpieczeństwa współczesnego państwa jest coraz bardziej zawaolowane, skryte, a przez to lekceważone. Decyzja o eskalowaniu militarnym na współczesnym etapie stosunków międzynarodowych jest bądź co bądź, decyzją szeroko kalkulowaną przez potencjalnego agresora, z racji wysokiej polityczno-ekonomicznej ceny takiego działania. Dlatego perswazyjne, przygraniczne projekcje arsenałów militarnych, groźby militarne, tajemnicze zamachy (*covert actions*), selektywne bądź masowe uderzenia na instalacje państwa – włącznie z okupacją, były w ostatnich latach incydentalne, choć sukcesywnie powracają. Przeprowadzenie tych akcji będzie dokonane wyłącznie wtedy, kiedy swoją rolę wypełni miękki, podprogowy strumień destrukcji (będący I etapem wojny hybrydowej). Składa się na to: deprecjacja wizerunku narodu i państwa, mieszanie się w życie i rozwój polityczno-kulturowy narodu oraz państwa, inspirowanie animozji etniczno-religijnych w tym państwie, „detonowanie” sterów państw – korumpowanie władz, lobby agenturalne, a także informacyjny (cybernetyczny – np. infrastruktura

²³ R. Jakubczak, M. Koziński, W. Jakubczak, *Globalizacja a terytorium narodowe: strategium*, Słupsk 2008, s. 126–137.

²⁴ J. Regina-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy, cele, modele, teorie*, Łódź 2014, s. 360–362.

krytyczna oraz propagandowy – influencja propagandowa) wpływ²⁵. Przy pomocy takiego instrumentarium współtworzy się erozję morale, ducha, entuzjazmu i witalizmu narodowego.

Wartym wyróżnienia wśród obecnych uwarunkowań bezpieczeństwa państw i stosunków międzynarodowych kompleksowo, jest powszechność działań nieregularnych. Jest to jednak broń obosieczna – taktyka obronna, ale także taktyka niwelowania asymetrii potencjałów, jak również realizowania celów politycznych „z drugiego siedzenia”. Dotyczy zarówno działań defensywnych, które realizować mają właśnie struktury terytorialne, jak i ofensywnych, poprzez ofensywne instrumentalizowanie, w ramach działań hybrydowych – różnego rodzaju formacji zbrojnych, nieposiadających dystynkcji wojskowych, paramilitarnych, ale także przestępczych i terrorystycznych ugrupowań, w ramach konstruowania tzw. piątej kolumny w państwach docelowych, przez „mecenaty” zewnętrzne²⁶, tak powszechnej w odniesieniu do wielu rebelii²⁷.

Niezależnie od obecnych uwarunkowań bezpieczeństwa międzynarodowego, należy uwzględnić ponadto naukę, jaką daje narodom historia stosunków międzynarodowych. Dotyczy ona kwestii skuteczności obronnej. Chodzi o rozłożenie jej akcentów. Jej *clou* stanowi to, że skala pewności pomocy sojuszniczej, bądź skala prawdopodobieństwa bycia zaatakowanym zależy od tego, jak silne i zaangażowane we własną obronność będzie to państwo. Zoptymalizowana obronność to ta, w której posiada się skuteczne wojska operacyjne, sieć geostrategicznie uzasadnionych i pielęgnowanych aliansów, ale przede wszystkim zaangażowany w obronność naród, w tym spójność lokalną²⁸.

Warianty obrony terytorialnej na świecie – specyfika rozwiązań organizacyjnych

Paralele tej scenerii rozumieją państwa, ukazując geograficznie, od Alaski, przez podnóża Alp, państwa północnego i wschodniego Bałtyku, a nawet do Zachodniej części Pacyfiku. Wieloletnie, rzetelne podejście tych państw do kwestii przetrwania, ochrony, a finalnie zabezpieczenia rozwoju wykształciło w nich swoistą odnogę kultury narodowej – dojrzałą kulturę strategiczną, przekładającą się na sprawność czynności konceptualizacyjno-praktycznych, wpływających na komplementarne zapewnianie bezpieczeństwa narodowego²⁹. Oczywiście, znajdzie się również grupa ponad

²⁵ G. Kwaśniak, *Powszechna Obrona Terytorialna w warunkach wojny hybrydowej na wschodniej flance NATO*, [w:] *Rola organizacji proobronnych w systemie bezpieczeństwa państwa*, red. A. Tomczak, Warszawa 2016, s. 92–94.

²⁶ J. Karpowicz, E. Dubois, *Siła militarna we współczesnym środowisku bezpieczeństwa. Praca naukowo-badawcza. Cz. II. Współczesne formy użycia siły militarnej w stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 2014, s. 37–43, 125–135.

²⁷ J. Regina-Zacharski, *Wojny o charakterze powstańczym (rebelie) we współczesnym świecie – aspekty teoretyczne*, [w:] „*Studia bezpieczeństwa narodowego*” 2015, Rok V, nr 8, Warszawa, s. 57–78.

²⁸ A. Jagnieża, *Czas na Obronę Terytorialną*, <http://www.defence24.pl/206360,czas-na-obronie-terytorialna> [dostęp: 5.06.2017].

²⁹ W. Kitzler, *Obrona narodowa w wybranych państwach demokratycznych*, Warszawa 2001, s. 71–72.

20 państw, które nie posiadają w ogóle swoich sił zbrojnych, takich jak: San Marino, Andora, Haiti, Wyspy Salomona, czy nawet natowska Islandia³⁰, jednak nawet one posiadają zobowiązujące gwarancje innych państw.

Niekwestionowane autorytety w tematyce polskiej i międzynarodowej obrony terytorialnej, wskazując sztandarowe przykłady terytorialnego wkładu w potencjał obronny państw, przytaczają grupę kilkunastu państw. W celu wstępnego uporządkowania zagadnienia, przytoczone zostaną za autorami, wg. podobieństw nazw³¹:

- Najliczniejszą grupą państw są: Niemcy, z którymi należało kojarzyć „Narodową Obrony Terytorialnej”, austriackie i szwajcarskie „Wojska Obrony Terytorialnej”, chińskie „Wojska Terytorialne”, wietnamskie „Wojska Obrony Terytorium” czy „Obrona Terytorialna” z Finlandii.
- Drugą grupę państw, które tytułarnie najbardziej przypominają omawiane zagadnienie, stanowią np. Szwecja, posiadająca „Jednostki Obrony Lokalnej oraz Jednostki Obrony Regionalnej” oraz przybałtycka Litwa z „Wojskami Lokalnymi” i „Wojskami Regionalnymi”.
- Kolejną grupę, którą można byłoby postrzegać tożsamo, stanowią: amerykańska „Gwardia Narodowa”, duńska „Gwardia Krajowa”, norweska „Gwardia Narodowa Norwegii”, czy hiszpańska „Gwardia Cywilna”. Podobnie brzmią również rosyjskie i brytyjskie „Wojska Wewnętrzne” z zaznaczeniem, że w przypadku Wielkiej Brytanii dochodzi jeszcze określenie „Armia Terytorium”.
- osobliwie brzmią również: francuska „Żandarmeria Wojskowa” czy turecka „Żandarmeria Polowa”.
- Osobną kategorią zdają się być: włoscy „Karabinierzy”.

W rzeczywistości, podział dotyczący organizacji wojsk o proweniencji terytorialnej zasadza się na innym kryterium. Wartościowej eskplanacji dokonał tu Ryszard Jakubczak. Jest nim kryterium organizacyjno-funkcjonalne, czyli sposób wplecenia tych formacji w szerszy kontekst systemu obronnego państwa, jak również delegowania ich do określonego spektrum zadań. W najczystszej postaci, partycypację społeczeństwa we współtworzeniu wojsk terytorialnych, z jej lokalnymi komponentami tworzącymi obronę miejscową, oddają struktury armii chińskiej, państw natowskich (Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Norwegii, Czech, Estonii, Finlandii oraz Litwy i Łotwy), ale także państw opierających swoje bezpieczeństwo o politykę neutralności: Szwecji czy Finlandii, czy też państw funkcjonujących jako neutralnie trwałe — Austrii oraz Szwajcarii. O stopień wyżej zorganizowane wojska, mianowicie „regionalne” wojska OT, znajdują się, zdaniem Jakubczaka, w Wielkiej Brytanii, ale także w nadśródziemnomorskiej Hiszpanii oraz Włoszech. Specyficznym odłamem wojsk tego typu są formacje w Turcji oraz w Rosji, gdzie istnieją tzw. „wojska terytorium” ukierunkowane na funkcje graniczne i wewnętrzne. Zdaniem Jakubczaka, nieoficjalnie ten tryb terytorialności wojsk występuje również, co nie musi dziwić – w Chinach, ale co już jest interesujące z punktu widzenia szerszej analizy problemowej – również w Wielkiej

³⁰ K. Gilsinan, *Countries without militaries*, <https://www.theatlantic.com/international/archive/2014/11/countries-without-militaries/382606> [dostęp: 6.06.2017].

³¹ R. Jakubczak, J. Marczak, *Strategia funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej w obliczu terroryzmu światowego*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego WAT” 2011, Rok 1, nr 1, Warszawa, s. 15, <http://www.sbn.wcy.wat.edu.pl/sbn/sbn/2.pdf> [dostęp: 5.06.2017].

Brytanii, Francji oraz Włoszech. W przypadku Ankary i Moskwy (a także nieoficjalnie zakwalifikowanych państw) mówi się bowiem o predestynacji takich formacji do zagwarantowywania i egzekwowania porządku wewnętrznego, a docelowo bezpieczeństwa obozu rządzącego. Z kolei „regionalisi” we Włoszech, Wielkiej Brytanii, czy Anglii nie posiadają dowództw na najniższych szczeblach administracyjnych³².

Sam świat pozimnowojenny stał się wyścigiem w unowocześnianiu i profesjonalizacji sił zbrojnych. Wiązało się to w dużym stopniu z odejściem od masowości armii, jakoby zapominając o nieśmiertelnym powiedzeniu, że wojny wygrywają rezerwiści³³. Za Grzegorzem Matyasikiem można parafrazować – szczególnie jeśli będzie to rezerwa „aktywna”, jaką utrzymuje chociażby Wielka Brytania³⁴, premiująca finansowo żołnierza, ćwiczącego wieczorowo bądź weekendowo w formie przynajmniej 19 lub 27-dniowym, w skali roku³⁵. W grę wchodzi również wariant 15 dni obozu poligonowego, bądź 15 dni szkoleń, zakończonych testem³⁶. Zarówno Matyasik, jak i Maj wskazują na atrakcyjność systemów gratyfikacyjnych tamtejszych terytorialsów (uposażenie, zwroty za dojazd, dodatki za wyniki testów).

Niedoścignionym wzorem, jak to na ogół bywa w kwestiach militarnych, jest obrona terytorialna w wydaniu zaoceanicznym – amerykańskim. Jej Gwardia Narodowa stanowią główny komponent zasilający i wspierający w wielu działaniach zagranicznych regularną armię. Jej prestiż (wynikający z tradycji, profesjonalnego szkolenia, ale także pragmatycznego członkostwa) w amerykańskim społeczeństwie powoduje to, że *de facto* ochotnicza formacja cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Jedynymi ograniczeniami, wynikającymi z ogromnej wydolności tej formacji i dużej operacyjności, jest metryka, kandydat mający do odbycia 8-letnią służbę, musi być w wieku, między 17 a 35 lat, spełniać odpowiednie wymogi wykształcenia czy kryteria obywatelstwa³⁷. Oprócz „ciężko wyposażonego” rodzaju gwardii lądowej i powietrznej, o profesjonalizmie amerykańskiej Gwardii świadczy organizowanie formacji dbających o sferę zabezpieczenia państwa oraz samej Gwardii przez wydzielone formacje³⁸.

³² R. Jakubczak, *Współczesne wojska...*, *op. cit.*, s. 64–66, 87–98, 101–108.

³³ B. Riegert, A. Pawlak, B. Dudek, *Europa: armia z poboru odchodzi do lamusa*, <http://www.dw.com/pl/europa-armia-z-poboru-odchodzi-do-lamusa/a-5936737> [dostęp: 10.06.2017].

³⁴ G. Matyasik, *Tworzenie i organizacja aktywnej rezerwy sił zbrojnych na przykładzie Brytyjskiej Armii Terytorialnej*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/tworzenie-i-organizacja-aktywnej-rezerwy-sil-zbrojnych-na-przykladzie-brytyjskiej-armii-terytorialnej> [dostęp: 6.06.2017].

³⁵ *The Army Reserve. Join as a reservist*, <http://www.army.mod.uk/belong/reserve/> [dostęp: 6.06.2017].

³⁶ K.G. Maj, *Armia terytorialna brytyjskich sił zbrojnych*, [w:] *Rola organizacji proobronnych...*, *op. cit.*, s. 71–72.

³⁷ A.M. Siarkowska, *Wykorzystanie doświadczeń amerykańskiej Gwardii Narodowej w tworzeniu bezpieczeństwa Polski w XXI wieku*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/wykorzystanie-doswiadczen-amerykanskiej-gwardii-narodowej-w-tworzeniu-bezpieczenstwa-polski-w-xxi-wieku> [dostęp: 6.06.2017]; *Eligibility. What it takes. Mind, body and grit*, <https://www.nationalguard.com/eligibility> [dostęp: 14.06.2017].

³⁸ T. Fastyn, *Gwardia Narodowa i Sily Rezerwowe wzmocnią cyberobronę USA*, <http://www.cyberdefence24.pl/474282,gwardia-narodowa-i-sily-rezerwy-wzmocnia-cyberobrona-usa> [dostęp: 17.06.2017].

Ryc. 1. Warianty obrony terytorialnej na świecie



Źródło: opracowanie własne, na podstawie: R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2014, s. 64–65; *Flagi*: <http://www.worldatlas.com> [dostęp: 5.06.2017].

Powszechnym (i chyba najbardziej rozpowszechnionym) wariantem organizacji obronności terytorialnej państwa, *de facto* uniwersalnej, trybem przeznaczenia zarówno na czas pokoju (utrzymania spektrum czynników bezpieczeństwa wewnętrznego), jak i kryzysu oraz wzmocnienia potencjałów państw – czasu wojny, są formacje o złożonym statusie, do których należy zakwalifikować Gwardię Cywilną z Hiszpanii, francuską Żandarmerię Narodową lub Korpus Karabinierów we Włoszech. Domeną organizacyjną takich formacji jest wojskowy status (i potwierdzające go umundurowanie wraz z uzbrojeniem), stanowienie integralnej części wojska – autonomicznego, acz odrębnego rodzaju armii oraz podwójna zależność subordynacyjna – od MSW (warunkowana kompetencjami policyjnymi) i MON, a przede wszystkim misja w terenie³⁹. Nieco inaczej wygląda to w przypadku Gwardii Krajowej w Norwegii, której formacja terytorialna skoncentrowana jest *stricte* na priorytet wspierania integralności terytorialnej, projekcji siły odstraszenia, partycypowania w społeczeństwie obywatelskim, ale nie mniej ważne wydają się kompetencje ochronne (np. obsługa infrastruktury krytycznej) oraz udział w zarządzaniu kryzysowym⁴⁰. Uwagę zwraca fakt, że relatywnie masowa formacja pochłania zaledwie kilka procent funduszy ministerstwa obrony Norwegii (około 3,5% w ostatnich latach)⁴¹.

Przy podobnym podejściu do systemu wojskowości wśród państw nordyckich należy stwierdzić, że Norwegia i Dania są inaczej usytuowane geopolitycznie, niż

³⁹ Zob. szerz.: K.P. Marczuk, *Trzecia opcja. Gwardie narodowe w wybranych państwach Basenu Morza Śródziemnego*, wpraw. D. Popławski, Toruń 2009, s. 19–42.

⁴⁰ *The Norwegian Home Guard*, <https://forsvaret.no/en/organisation/home-guard> [dostęp: 6.06.2017].

⁴¹ J. Palowski, *Finansowanie obrony terytorialnej. Jak się to robi w Norwegii?*, <http://www.defence24.pl/350105,finansowanie-obrony-terytorialnej-jak-to-sie-robi-w-norwegii> [dostęp: 4.06.2017].

Szwecja i Finlandia. Tym ostatnim bliżej do państw Pribałtyki⁴². Odkąd w 2016 roku Sztokholm przywrócił po 7 latach pobór wojskowy⁴³, a rok wcześniej Litwa, wszystkie pozostałe okalające Bałtyk państwa (poza Łotwą) mają komplementarny potencjał militarny, złożony z komponentu zawodowego, poborowego, a przede wszystkim rozbudowanej obrony terytorialnej⁴⁴. W Rydze toczy się żywa debata na temat przywrócenia poboru⁴⁵.

Wspólnym mianownikiem jest ponadto wysoki udział zaangażowania paramilitarnego społeczeństwa. W Szwecji partycypują w tym przedsięwzięciu np. Ochotnicza Formacja Wodna, jak i Ochotniczy Klub Motocyklowy, w Finlandii np. Korpus Kadetów, Fińskie Stowarzyszenie Weteranów Misji Pokojowych, ale także, co interesujące – organizacje żeńskie, jak Żeńska Liga Obrony Narodowej czy Liga Kobiet w Gotowości. Estońskie bezpieczeństwo wspiera „Estońska Liga Obrony”, nad Niemnem zaś Związek Strzelców Litewskich⁴⁶. Państwa te zdecydowanie różnią się od sposobu organizowania bezpieczeństwa „terytorialnego” Czech, Węgier, Słowacji lub Rumunii, gdzie schematy bałtyckie rozmyte są pomiędzy odpowiednie jednostki policyjne lub graniczne⁴⁷.

W opinii Wywiata, państwa okalające Bałtyk od północy i wschodu, zbudowały swoje systemy wojskowe na uświadamianiu kruchości sfery wolności i suwerenności. Są świadomi rangi (i efektów) „totalności” troski o bezpieczeństwo (które jest labilne), że traci się je od poluzowania społecznej więzi wokół powszechności dobra, z którego wszyscy czerpią. Stąd szereg inicjatyw angażujących styk oświaty, kultury, administracji i oferty zaangażowania obronnego dla populacji w każdym wieku⁴⁸.

Interesującym przykładem terytorialnej organizacji obronnej państwa są państwa zadeklarowane i uznane, jako permanentnie neutralne, mianowicie Austria i Szwajcaria. Interesujący jest właśnie kontekst wysiłków obronnych przez państwa, mające gwarancje międzynarodowe, choć wiadomo, że prawo międzynarodowe bywa

⁴² J. Grzela, *Bezpieczeństwo militarne państw nordyckich na tle konfliktu rosyjsko-ukraińskiego*, [w:] *Czynnik wojskowy w środowisku międzynarodowym na przełomie XX i XXI wieku*, red. Ł. Jureńczyk i in., Bydgoszcz 2016, s. 230.

⁴³ R. Annis, *Citing a Russian threat, Swedish government intends to impose military conscription*, <https://www.newcoldwar.org/citing-a-russian-threat-swedish-government-intends-to-impose-military-conscription/> [dostęp: 18.06.2017].

⁴⁴ P. Szymański, *Między kontynuacją a adaptacją. Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne państw bałtyckich*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-11-24/między-kontynuacja-a-adaptacja-polityka-bezpieczenstwa-i-sily> [dostęp: 18.06.2017].

⁴⁵ P. Szymański, J. Gotkowska, *Formacje obrony terytorialnej państw bałtyckich w obliczu zagrożeń hybrydowych*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-03-20/formacje-obrony-terytorialnej-panstw-baltyckich-w-obliczu> [dostęp: 15.06.2017].

⁴⁶ Zob. szerz.: P. Wywiat, *Organizacje proobronne w systemach bezpieczeństwa narodowego państw skandynawskich i bałtyckich*, [w:] *Bezpieczeństwo Europy. Bezpieczeństwo Polski. T. 3. Organizacje paramilitarne we współczesnym świecie*, red. A. Szwed-Walczak, Ł. Lewkowicz, Ł. Jędrzejki, Lublin 2016, s. 479–492.

⁴⁷ M. Paszyn, *Obrona terytorialna w strukturach państw członkowskich NATO, wywodzących się z byłego Układu Warszawskiego*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/obrona-terytorialna-w-strukturach-panstw-czlonkowskich-nato-wywodzacych-si-z-bylego-ukladu-warszawskiego> [dostęp: 25.05.2017].

⁴⁸ P. Wywiat, *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa narodowego Polski*, Warszawa 2016, s. 51–61.

deprecjonowane. Zdaje się jednak, że w zestawieniu tych państw neutralnych, jedno z nich przejawia większy zapał obronny i jest nim Szwajcaria. Poprzez swoją organizację, dynamikę mobilizacyjną, wyszkolenie, pobór, dostęp do broni i obycie z nią – obywateli, Szwajcarzy, dokładając do tego ich środowisko naturalne, geograficzne, spełnili jeden z desygnatów obrony terytorialnej – wrażenie niepokonalności⁴⁹. W społeczeństwie austriackim natomiast wykształciło się duże rozchwianie w podejściu do obronności, co utożsamiało chociażby referendum, mające rozstrzygnąć o profilu austriackich sił zbrojnych, które ku oponującym przeciwko ewentualnym zmianom generałom, nie skończyło się deprecjonowaniem armii⁵⁰. Opcja poboru obroniła się, natomiast decyzje polityczne, co zauważa Paweł Makowiec, implementowały w istocie przejście w tryb dobrowolnej służby. Nie zmienia to jednak faktu, że wciąż domeną austriackiej armii jest tzw. Austriacka „Miliz” i jej terytorialna, policyjna proveniencja⁵¹.

Trend obrony terytorialnej nie omija również Wspólnoty Niepodległych Państw. Choć należy zaznaczyć, że w każdym z państw – Białorusi, Ukrainy i Rosji, bo o nich mowa, występują niemałe różnice w motywacji stosowania tego rozwiązania obronnego, jak również w jego architekturze. Jednakże, nie sposób przekonywać o znaczeniu Mińska i Kijowa w polityce Moskwy, toteż mimo „sojuszniczego” układu Łukaszenki z Moskwą, warunkowanego często parametrami umów gazowych, od końca 2011 roku na Białorusi żmudnie buduje się wojska terytorialne. Zdaniem ekspertów, pierwsze lata jej organizacji wskazują na próbę pójścia własną drogą w jej budowaniu, tzn. przemieszaniu opcji znanych z Zachodu czy Północy. Istotnie, wykorzystany ma zostać potencjał lokalny, ale nie będzie obecna tu zasada dobrowolności stania się członkiem. Ogromny obowiązek spada również na przygotowywaną do głównej, zarządzającej roli, właściwie od zera – administrację publiczną⁵². Twierdzi się, że podjęte wyzwania organizacyjne ma również podłoże polityczne – skonsolidowanie i integrację społeczeństwa wokół obronności. Jeśli jednak uwzględni się relację: społeczeństwo–władza, nie dziwią obawy o uzbrojenie ludności, to też broń⁵³. Mimo wszystko, przewiduje się, że rola tego rodzaju formacji może wzrastać. Sugerują to priorytety nowej doktryny wojskowej reżimu z wiosny 2016 roku, które komponują się w jeden wiodący – odporność na zagrożenie hybrydowe⁵⁴.

Na bazie zetknięcia się „oko w oko” z takim właśnie zagrożeniem, zaczęła rewitalizować się ukraińska obrona terytorialna. Początkowo w sposób nieskoordynowany,

⁴⁹ C. Bonard, *Kamień węgielny szwajcarskiej polityki bezpieczeństwa*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/kamien-wgielny-szwajcarskiej-polityki-bezpieczenstwa> [dostęp: 16.06.2017].

⁵⁰ A. Jedyńska, *Reforma sił zbrojnych Austrii po jej przystąpieniu do struktur europejskich*, <http://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/reforma-sil-zbrojnych-austrii-po-jej-przystapieniu-do-struktur-europejskich> [dostęp: 19.06.2017].

⁵¹ P. Makowiec, *Osterreicher Miliz w systemie sił zbrojnych Republiki Austrii*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/osterreicher-miliz-w-systemie-sil-zbrojnych-republiki-austrii> [dostęp: 10.06.2017].

⁵² A. Поротников, *Территориальная оборона не прошла проверку реальностью*, http://naviny.by/gubrics/politic/2013/11/02/ic_articles_112_183527 [dostęp: 28.05.2017].

⁵³ P. Кавальчук, *Территориальная оборона: слова и дела*, <https://www.bsblog.info/territorialnaya-oborona-slova-i-dela/> [dostęp: 3.06.2017].

⁵⁴ M.A. Koprowski, *Nowa doktryna wojenno-obronna Białorusi. Czego boi się Łukaszenka?*, <http://kresy.pl/publicystyka/czego-boi-sie-lukaszenka/> [dostęp: 11.06.2017].

bardziej w wyniku odruchu serca, aniżeli świadomości posiadanych sił i środków⁵⁵ – wiosną 2014 roku zaczęło się formowanie ukraińskich batalionów. Szybko zagospodarowała ten potencjał ukraińska armia regularna, co poskutkowało zwiększeniem mobilności batalionów, które zyskały funkcję „motopiechoty”, w obrębie brygad zmotoryzowanych lub pancernych, będących w podległości wobec Sztabu Generalnego ukraińskiego wojska⁵⁶. W ponad 3 lata od tamtego oddolnego impulsu obronnego na Ukrainie, reorganizacja wojsk OT trwa dalej. Najbardziej wpływowa obecnie koncepcja dalszego kierunku ukraińskiego wysiłku obronnego zasadza się będzie w dalszym ciągu na Ukraińskiej Gwardii Narodowej oraz jej infrastrukturze (zbliżonej istotą do rozwiązania francuskiego i amerykańskiego), ale także drugim, integralnym komponentem – „Samoobronie Ukraińskiej”, czyli rozwiązaniu *stricto* przetransponowanym od Nordyków⁵⁷.

Wiatr zmian wieje również we wszystkich kierunkach kraju ze stolicy Rosji. Aktywności zewnętrznej Rosji towarzyszy konsolidacja mechanizmów zapewniania porządku. Dekretem z 5 kwietnia 2016 roku, Władimir Putin powołał do życia Federalną Służbę Gwardii Narodowej, pod egidę której dokonuje się fuzji dotychczasowych Wojsk Wewnętrznych, dodatkowo Międzyresortowej Służby Ochrony, ale także elitarnych Oddziałów Mobilnych Specjalnego Przeznaczenia oraz Oddziałów Specjalnych Szybkiego Reagowania. Obecny kontekst sytuacji w Rosji sugeruje przewidywać, że wśród ustawowo przypisanych funkcji: zwalczanie radykalizmu i terroryzmu, wspieranie ochrony granic oraz ochrona porządku publicznego – właśnie ostatnia funkcja może być priorytetem bezpośrednio podległej, nazywanej przez Grzegorza Kuczyńskiego „Super służbą”, „Pretorianami” Putina⁵⁸.

Swoje perturbacje przeżywają również struktury siłowe w Turcji. Po letniej próbie puczu z 2016 roku, m.in. Żandarmeria, która współinicjowała ją, przechodzi gruntowną weryfikację lojalności. Rewolucja ustrojowa Ankary każe spodziewać się scenariusza rosyjskiego, a więc selekcji odpowiednich ludzi, a następnie obudowania władzy lojalnymi frakcjami aparatu siłowego, co jest wpisane w turecką tradycję⁵⁹.

Wśród najnowszych, interesujących wydarzeń z obrębu zaangażowania obywateli w obronność państwa, zaliczyć należy powrót (po prawie 150-latach) francuskiej Gwardii Narodowej. Francuskie bezpieczeństwo, ma zostać wzmocnione właśnie przez zastępy terytorialnych gwardzistów, którzy wespół z policją, żandarmami i regularnym

⁵⁵ M. Cohen, M. Green, *Ukraine's Volunteers Battalions*, [http://www.benning.army.mil/infantry/magazine/issues/2016/APR-JUL/pdf/16\)%20Cohen_UkraineVolunteers_TXT.pdf](http://www.benning.army.mil/infantry/magazine/issues/2016/APR-JUL/pdf/16)%20Cohen_UkraineVolunteers_TXT.pdf) [dostęp: 5.06.2017].

⁵⁶ M. Gawęda, *Od batalionów do zmotoryzowanej piechoty. Transformacja ukraińskiej obrony terytorialnej*, <http://www.defence24.pl/329658,od-batalionow-ot-do-zmotoryzowanej-piechoty-transformacja-ukraińskiej-obrony-terytorialnej> [dostęp: 06.06.2017].

⁵⁷ *Z Mychajło Samusem, ekspertem Centrum Badań nad Armią, Konwersją i Rozbrojeniem w Kijowie na temat koncepcji stworzenia ukraińskich Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT) rozmawia Dariusz Materniak. Mychajło Samus: trwa proces reformowania struktur obrony terytorialnej na Ukrainie*, <http://www.polukr.net/blog/2017/05/koncepcja-stworzenia-wojsk-obrony-terytorialnej-na-ukrainie> [dostęp: 17.06.2017].

⁵⁸ G. Kuczyński, *Trzęsienie ziemi w służbach. Putin wykupił sobie polisę na życie*, <http://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/trzesienie-ziemi-w-sluzbach-putin-wykupil-polise-na-zycie,34,801> [dostęp: 12.06.2017].

⁵⁹ *Turkey purge in past 9 days: 4,464 dismissed, 237 arrested, 669 other detained over coup charges*, <https://turkeypurge.com/turkey-purge-in-past-9-days-4464-dismissed-237-arrested-669-others-detained-over-coup-charges> [dostęp: 15.06.2017].

wojskiem, mają od 2018 roku osiągnąć docelową funkcjonalność⁶⁰. Sfinalizowanie tego procesu, zainicjowanego przez prezydenta Hollande'a, jest jednym z wielu wyzwań bezpieczeństwa przed nowym prezydentem Emmanuelem Macronem⁶¹.

Obrona terytorialna w potencjałach militarnych państw świata – zestawienie ilościowe

Realne oblicze hierarchii militarnej świata ukazałoby się zapewne w sytuacji bezpośredniej konfrontacji, do której zdaje się nikt ostatecznie realnie nie dąży. Niemniej analizy i pomiary zdolności militarnych państw są przedmiotem coraz większej ilości badań i symulacji, również w Polsce, co ma miejsce za sprawą Mirosława Sułka i towarzyszących mu autorów, zespołów badawczych. Jak zauważają oni w jednym z najnowszych opracowań, potęga militarna państw stanowi jedno z decydujących form objawiania potęgi ogólnej. Współtworzą ją nakłady finansowe, idące na obronność państw, jak również interesujące w kontekście tematu – współczynniki militaryzacji państw⁶².

Jedno z kompleksowych, choć nie do końca idealnych zestawień, ukazujących omawiane kwestie, prezentuje Global Firepower Index⁶³. Mimo swoich ograniczeń, może stanowić analityczne tło, przybliżające do ukazania podejścia poszczególnych państw i narodów do konstruowania własnych potencjałów militarnych. Alternatywnym źródłem wymienionym w opracowaniu jest Military Balance.

Jak przysłało na najludniejsze państwo świata – Chińską Republikę Ludową, posiada ona również najbardziej okazałą organizację terytorialną – Chińską Ludową Policję Zbrojną, liczącą około 660 tysięcy⁶⁴. W następnej kolejności należałoby zestawzić ze sobą formacje terytorialne Stanów Zjednoczonych i Rosji. Aktualny stan liczebny Amerykańskiej Gwardii Narodowej, to około 342 tysiące osób⁶⁵. Liczebność rosyjskiej Federalnej Gwardii Narodowej waha się w zależności od źródła. Padają bowiem liczby 340 tysięcy⁶⁶, ale także 430 tysięcy⁶⁷. Do tej drugiej jednak należałoby podchodzić raczej sceptycznie.

⁶⁰ *New extension of the state of emergency and formation of a National Guard*, <http://www.gouvernement.fr/en/new-extension-of-the-state-of-emergency-and-formation-of-a-national-guard> [dostęp: 19.06.2017].

⁶¹ J-B. Jeangene Vilmer, *The ten main defence challenges facing Macron's France*, <https://warontherocks.com/2017/05/the-ten-main-defense-challenges-facing-macrons-france> [dostęp: 5.06.2017].

⁶² R. Białoskórski, R. Kobryński, M. Sułek, *Potęga państw 2017. Międzynarodowy układ sił w procesie zmian. Raport potęgometryczny*, Warszawa 2017, s. 58–62.

⁶³ *Global Fire power Index 2017*, <http://www.globalfirepower.com> [dostęp: 06.06.2017].

⁶⁴ Z. Yang, *The Chinese People's Armed Police in a time of Armed Forces restructuring*, China brief, Vol. 16, Issue 6, <https://jamestown.org/program/the-chinese-peoples-armed-police-in-a-time-of-armed-forces-restructuring> [dostęp: 10.06.2017].

⁶⁵ *Army National Guard Overview*, <http://www.nationalguard.mil/About-the-Guard/Army-National-Guard/About-Us/By-the-Numbers> [dostęp: 06.06.2017].

⁶⁶ *Russian National Guard reaches 340, 000 men*, <https://themoscowtimes.com/news/russian-national-guard-reaches-340000-personnel-56308> [dostęp: 12.06.2017].

⁶⁷ *What's behind the creation of Russia's new National Guard*, <https://sputniknews.com/russia/201604061037574204-russian-national-guard-explained> [dostęp: 19.06.2017].

Tabela 1. Struktura potencjałów militarnych państw kojarzonych z obroną terytorialną

L.p.	Państwo	Potencjał militarny wg „Global Firepower Index” 2017			Potencjał militarny wg „Military Balance” 2014			Populacja w 2017 roku, wg „Worldometers. Info”
		Miejsce w rankingu	Armia czynna	Potencjał rezerwowy	Potencjał rezerwowy	Potencjał paramilitarny	Armia czynna	
1	Stany Zjednoczone	1	1 400 000	1 100 000	2 349 950	14 000	1 492 200	326,474,013
2	Federacja Rosyjska	2	766 055	2 485 000	2 000 000	519 000	845 000	143,375,006
3	Chiny	3	2 335 000	2 300 000	510 000	660 000	2 333 000	1,388,232,693
4	Indie	4	1 325 000	2 143 000	1 155 000	2 288 407	1 325 000	1,342,512,706
5	Francja	5	205 000	195 770	29 650	103 400	222 200	64,938,716
6	Wielka Brytania	6	150 000	182 000	79 100	0	169 150	65,511,098
7	Turcja	8	410 500	185 630	378 000	102 000	510 600	80,417,526
8	Niemcy	9	180 000	145 000	40 320	0	186 450	80,636,124
9	Włochy	10	320 000	42 000	18 300	183 500	176 000	59,797,978
10	Polska	18	120 000	515 000	0	73 400	99 300	38,563,573
11	Hiszpania	27	125 000	16 200	14 200	80 700	134 900	46,070,146
12	Grecja	28	180 000	280 000	216 650	4 000	143 350	10,892,931
13	Szwecja	29	14 000	26 000	0	22 800	15 300	9,920,624
14	Ukraina	30	160 000	1 000 000	900 000	84 900	250 000	44,405,055
15	Czechy	31	21 000	11 000	0	3 100	23 650	10,555,130
16	Szwajcaria	36	140 000	77 000	161 250	74 000	22 650	8,454,083
17	Norwegia	37	26 500	45 250	45 940	0	25 800	5,330,800
18	Białoruś	50	65 000	29 000	289 500	110 000	48 000	9,458,535
19	Dania	51	25 000	63 000	53 500	0	17 200	5,711,837
20	Finlandia	56	36 500	357 000	354 000	2 800	22 200	5,541,274
21	Austria	58	30 000	27 000	171 400	0	22 800	8,592,400
22	Litwa	97	15 000	4 260	4 550	11 550	17 131	2,830,582
23	Nowa Zelandia	101	9 000	2 400	2 290	0	8 550	4,604,871
24	Łotwa	103	13 000	11 000	7 850	0	5 310	1,944,565
25	Estonia	110	3 500	60 000	30 000	30 000	5 750	1,305,755

Źródło: opracowanie własne, na podstawie: *Global FirePower Index 2017*, <http://www.globalfirepower.com> [dostęp: 19.06.2017]; *Military Balance 2014*, <https://www.iiss.org/en/militarybalanceblog/blogsections/2014-3bea/january-1138/milbal-advertorial-dfa6> [dostęp: 19.06.2017]; *List of countries by number of military and paramilitary personnel*, https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_countries_by_number_of_military_and_paramilitary_personnel [dostęp: 19.06.2017].

Osobnym przypadkiem jest Wielka Brytania. Jak słusznie zauważa Grzegorz Matyasik, brytyjska armia przechodzi restrukturyzację. Liczebnie tracą na tym regularne wojska, tym samym wzrasta znaczenie brytyjskiej rezerwy⁶⁸. W latach 2014–2018 na Wyspach oczekuje się bowiem wzrostu liczebności Armii Terytorialnej, z około 22 tysięcy o ponad 8 tysięcy więcej⁶⁹.

Wśród tzw. Gwardii Morza Śródziemnego należy wyróżnić potencjał ponad 80-tysięcznej hiszpańskiej Straży Obywatelskiej⁷⁰, około 105–110-tysięczny Korpus Włoskich Karabinierów⁷¹, czy Francuskiej Żandarmerii Narodowej, której liczebność oscyluje w okolicy 60 tysięcy⁷². Do tego, w przypadku Francji, planuje się zaktywizowanie – w ramach reaktywowanej Francuskiej Gwardii Narodowej, po włączeniu rezerwistów z policji i wojska, już w 2018 roku może liczyć 85 tysięcy ludzi⁷³. Oczekuje się, że da to potencjał 9 tysięcy rozlokowanych Gwardzistów w ciągu jednego dnia⁷⁴.

Liczebność austriackich sił policyjnych zamyka się w 25 tysiącach sił terytorialnych⁷⁵. Z kolei szwajcarska „armia widmo”, z jej przydomowymi arsenałami Izrael i Szwajcaria, może być rozpatrywana w kategoriach 25 tysięcy armii czynnej oraz cyklicznego, corocznego przyptywu rekruta – w liczbie 25 tysięcy⁷⁶ lub też całościowo, jako 130 tysięcy żołnierzy w służbie stałej, na którą składają się również wojska terytorialne, mające w odwodzie 40 tysięcy rezerwy⁷⁷.

Analizując potencjał obrony terytorialnej Nordyków, najbardziej liczebną formacją jest duńska Gwardia Krajowa, która liczy 46 651 członków⁷⁸. Zaraz za nią plasuje się 1,5 tysiąca mniejsza Gwardia Krajowa 5-milionowej Norwegii⁷⁹. Stosunkowo niewielki potencjał obrony terytorialnej, biorąc pod uwagę jej populację, zgromadziła Szwecja. Choć należy zauważyć, że szwedzki potencjał obrony terytorialnej liczy więcej, niż jej

⁶⁸ G. Matyasik, *Wpływ redukcji armii Wielkiej Brytanii na siły rezerwowe. Wdrożenie założeń programu „Reserves in the future force 2020”*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/wplyw-redukcji-armii-wielkiej-brytanii-na-sily-rezerwowe-wdrozenie-zalozen-programu-reserves-in-the-future-force-2020> [dostęp: 7.06.2017].

⁶⁹ C. McCann, *Army reserves do not feel valued by full time soldiers defence secretary admits*, <http://www.telegraph.co.uk/news/uknews/defence/12102324/Army-reserves-do-not-feel-valued-by-full-time-soldiers-defence-secretary-admits.html> [dostęp: 6.06.2017].

⁷⁰ *Spanish Guardia Civil*, <http://www.fiep.org/member-forces/spanish-guardia-civil> [dostęp: 19.06.2017].

⁷¹ *The Italian Police*, <https://www.justlanded.com/english/Italy/Articles/Culture/The-Italian-Police> [dostęp: 19.06.2017]; *Italian Carabinieri*, <http://www.fiep.org/member-forces/italian-carabinieri> [dostęp: 19.06.2017].

⁷² French National Gendarmerie, <http://www.fiep.org/member-forces/french-national-gendarmerie> [dostęp: 13.06.2017].

⁷³ *French National Guard launches*, <http://forcesoperations.com/en/french-national-guard-launches> [dostęp: 19.06.2017].

⁷⁴ S. Corbet, *France creates national guard to battle terrorism*, <http://www.militarytimes.com/articles/france-creates-national-guard-to-battle-terrorism> [dostęp: 8.06.2017].

⁷⁵ *The Austrian Armed Forces*, <http://www.bundesheer.at/english/forces/index.shtml> [dostęp: 10.06.2017].

⁷⁶ P. Żurawski vel Grajewski, *Armie poborowe: model szwajcarski i izraelski*, <http://gpcodziennie.pl/41339-armiepoborowemodelszwajcarskiiizraelski.html> [dostęp: 8.06.2017].

⁷⁷ C. Bonard, *Kamień węgielny...*, *op. cit.*

⁷⁸ *Facts about the Danish Home Guard*, <http://www.hjv.dk/sider/english.aspx> [dostęp: 6.06.2017].

⁷⁹ *The Norwegian Home Guard*, <https://forsvaret.no/en/organisation/home-guard...>, *op. cit.*

regularna armia. Gwardia Krajowa – „Hemvarnet” liczy bowiem 22 tysiące⁸⁰. Stosując jednak kryterium całkowitego posiadanego potencjału, bezwzględny prym wieść będzie Finlandia, która rok rocznie szkoli 22 tysiące żołnierzy⁸¹ zasilających Jednostki Obrony Lokalnej („Maakuntajoukot”), co daje łączny pancierz finlandzkiej „obrony totalnej”, w postaci mniej więcej 350 tysięcy przeszkolonych i aktywnych rezerwistów.

O znaczeniu obrony terytorialnej przeświadczeni są estońscy obywatele. Estoński Kaitseliit (Liga Obrony) skupia pięć razy więcej obywateli, niż jej regularna armia. Jeśli bowiem weźmie się pod uwagę wszystkie członków organizacji młodzieżowych i kobiecych, np. „Młodych Orłów” czy „Kobietą Obroną Narodową”, wówczas daje to liczbę 22 tysięcy⁸². 5,5 tysięczny potencjał jedyne bałtyckiego „muszkietera”, pod kątem zawodostwa armii – Łotwy, wspiera dodatkowo 8-tysięczna ochotnicza formacja zbrojna, *stricte* Gwardia Narodowa – „Zemessardze”⁸³. Wydawać się może, że najślabszą liczebnie, pod kątem terytorialnego potencjału, pozostaje Litwa, z niecałymi 5 tysiącami Ochotniczych Sił Obronnych „KASP”⁸⁴, jednak jedynie wtedy, gdy nie uwzględnia się stale rosnącego potencjału Litewskiego Związku Strzeleckiego, liczącego nawet ponad 10–11 tysięcy ochotników⁸⁵.

Swoje aspiracje i powody do utworzenia zmilitaryzowanej terytorialnej formacji zbrojnej ma również Białoruś. Należy podkreślić, że być może powody są bardziej zauważalne, niż możliwości by to zrealizować w takim formacie, jak chce tego prezydent Łukaszenka, który od 5–6 lat mówi o docelowej liczbie 120 tysięcy⁸⁶. To trzy razy więcej, niż armia czynna Białorusi.

Właściwe oszacowanie uaktywnionego potencjału terytorialnego Ukrainy jest dość trudne, ze względu na złożoność ukraińskiej sytuacji i labilność sytuacji na froncie, jak również tendencji reorganizacyjnych⁸⁷ – wszak przepływ osobowy odbywa się między regularną armią, batalionami tzw. Prawego Sektora oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, ale także Batalionami Obrony Terytorialnej czy Gwardii Narodowej⁸⁸. Docelowo, potencjał ponad 30 (44 szacunek z 2014 roku)⁸⁹ Ochotniczych Batalionów OT

⁸⁰ Swedish Home Guard. Society's Soldiers, <http://www.forsvarsmakten.se/en/about/organisation/home-guard> [dostęp: 19.06.2017].

⁸¹ T. Wróbel, *Specjalizacja z Północy*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineshow/19539?t=Specjalizacja-z-polnocy> [dostęp: 15.06.2017].

⁸² *National Defence Volunteers Forces*, https://kariuomene.kam.lt/en/structure_1469/national_defence_volunteer_forces_1357.html [dostęp: 6.06.2017].

⁸³ *Sily zbrojne Łotwy w 2016 roku*, <http://militarium.net/sily-zbrojne-lotwy-w-2016-r> [dostęp: 12.06.2017].

⁸⁴ K. Raś, *Adaptacja polityki bezpieczeństwa państw bałtyckich*, Biuletyn PISM, nr 44 (1486), https://www.pism.pl/files/?id_plik=23154 [dostęp: 17.06.2017].

⁸⁵ *Litwa się ćwiczy. Związek Strzelców coraz bardziej popularny*, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/litewski-zwiazek-strzelcow-staje-sie-coraz-bardziej-popularny,704272.html> [dostęp: 10.06.2017].

⁸⁶ Cz. Kosior, *Potencjał militarny Białorusi*, <https://oaspl.org/2015/08/07/potencjal-militarny-bialorusi> [dostęp: 8.06.2017].

⁸⁷ R. Puglisi, *Heroes or Villains? Volunteer Battalions in Post-Maidan Ukraine*, „IAI - Istituto Affari Internazionali - Working Papers”, 15/2015, <http://www.iai.it/sites/default/files/iaiw1508.pdf> [dostęp: 6.06.2017].

⁸⁸ A. Góralska, *Raport. Bataliony ochotnicze. Geneza, działanie, kontrowersje*, <http://odfoundation.eu/a/6441,raport-bataliony-ochotnicze-geneza-dzialanie-kontrowersje> [dostęp: 18.06.2017].

⁸⁹ *Know your volunteer battalions [infographic]*, <https://www.kyivpost.com/article/content/kyiv-post-plus/know-your-volunteer-battalions-infographic-363944.html> [dostęp: 7.06.2017].

osiągał 14–17 tysięcy⁹⁰ ludności, zaś potencjał ukraińskiej Gwardii Narodowej szacuje się na maksymalnie 45 tysięcy, z czego 30 tysięcy chętnych gwardzistów stawiało się niemal natychmiast z chwilą zainaugurowania jej działalności⁹¹. W 2017 roku mówi się o 60 tysiącach ukraińskich sił na linii konfliktu, z czego 10–11 tysięcy mogą stanowić ukraińskie Bataliony Obrony Terytorialnej, w liczbie około 40⁹².

Podsumowanie

Jak ziemia długa i szeroka instrumentarium siły wykorzystywane jest, mówiąc najogólniej, do egzekwowania rzeczy często materialnych, ale także tych niedostrzegalnych. W jednym przypadku egzekwuje się porządek, stabilność, w innym – sprawiedliwość, jeszcze w innym egzekwuje się pokój. W tym ostatnim najpełniej objawia się właśnie poruszana przez autora tematyka.

Współczesne realia bezpieczeństwa międzynarodowego są bowiem coraz bardziej złożone. „Wytyczne obronności”, które napędzają rywalizację najsilniejszych militarnie państw świata, nie mogą być podejmowane przez te, które dysponują o wiele mniejszym potencjałem. Zdolności operacyjne prominentnych aktorów współczesnego teatru wojennego dają im właściwie nieograniczone możliwości rażenia, biorąc pod uwagę kryterium precyzji, dynamiki, zaskoczenia, jak i siły rażenia. Jednak tacy strategowie, jak Sun-Tzu czy Clausewitz, czy też inni narodowi myśliciele, nie byłiby nazywani klasykami sztuki wojennej, gdyby nie skomponowali uniwersalnych zasad, dzięki którym albo można tej wojny sprytnie uniknąć, albo zapewnić militarnego interlokutora, że ewentualne zakusy mogą skończyć się pyrrusowym zwycięstwem.

Tę naukę zdają się dostrzegać i prawidłowo absorbować coraz większe ilości narodów, które na podstawie obserwacji współczesnego środowiska bezpieczeństwa nie koncentrują się wyłącznie na maksymalizowaniu zdolności szturmowych, ale pamiętają o wszystkich komponentach, wpływających na szczelność systemu obronnego państwa, szczególnie w sytuacjach rozczarowującej historycznej autopsji gwarancji sojuszniczych.

Syntezyując powyższe czynniki, rozwiązaniem skutecznym może okazać się obrona „małej ojczyzny”⁹³, a dokładnie ich synergia. Synergia ząbwiących się trosk i zaangażowania w obronę dziesiątek, a nawet setek małych ojczyzn, dająca pewną unikalną siłę całemu organizmowi państwowemu i narodowi, która wyrosła na bazie wykształcenia sentymentalnej relacji oraz znajomości tej „małej ojczyzny”. Może ona, lecz nie musi wyjątkowo sprzyjać podejmowanemu wysiłkowi obronnemu, o czym

⁹⁰ A. Micek, *Sily zbrojne Ukrainy. Stan na połowę stycznia 2015*, <http://www.nowastrategia.org.pl/sily-zbrojne-ukrainy-stan-polowe-stycznia-2015-r> [dostęp: 7.06.2017].

⁹¹ Cz. Kosior, *Potencjał militarny Ukrainy w obliczu agresji*, <https://oaspl.org/2015/06/23/potencjal-militarny-ukrainy-w-obliczu-rosyjskiej-agresji> [dostęp: 19.06.2017].

⁹² D. Urchick, *Arm Ukraine battalion*, <https://divergentoptions.org/2017/03/02/arm-ukraine-battalion> [dostęp: 6.06.2017].

⁹³ N. Majchrzak, *Znaczenie komunikowania postaw patriotycznych i nacjonalistycznych oraz tożsamości narodowej w dydaktyce obronnej*, [w:] *Dylematy współczesnej dydaktyki obronnej*, red. B.M. Szulc, K. Krakowski, Warszawa 2015, s. 163.

świadczą walory geostrategiczne Finlandii, ale też ich brak w przypadku Estonii⁹⁴. Co warto podkreślić, wysiłek stworzenia efektywnego komponentu odstraszania na podstawie obrony terytorialnej, może być podejmowany zarówno ze względu na relatywną ekonomiczność przedsięwzięcia wobec alternatyw uzbrojenia technologiami i znacznymi arsenalami, ale także w sytuacji świadomości swoich mankamentów i asymetrii sił, wobec ewentualnego zagrożenia i adwersarza. Choć jest to tylko jedna z wykazanych w tekście możliwości. Bowiem nawet państwa silne militarnie, pod kątem ofensywnym również próbują kreować wizerunek zintegrowanego, niepokojącego społeczeństwa.

Jak nazywa to Kacper Kempisty, „obrona własnego podwórka” może odbywać się wedle trzech, sygnalizowanych z resztą wśród propozycji do implementacji na gruncie polskim przez Narodowe Centrum Studiów Strategicznych opcji, którymi są: wariant „terytorialny” – lekki, lokalny, „mobilno-zmechanizowany” – ciężki i operacyjny, bądź „policyjny”. W dużej mierze, na wyborze którejś z tych opcji zasadzają się decyzje poszczególnych narodów, choć zdają się też, i to wcale nierzadko, warianty fuzji oraz hybrydyzacji poszczególnych typów, jeśli są one zgodne ze zdolnościami danego państwa czy też jego potrzebami obronnymi⁹⁵.

Wnioski płynące z analitycznego rekonesansu poruszanej tematyki skłaniają autora do stwierdzenia, że obrona terytorialna nie jest reliktem historii. Jest mechanizmem zapewniania bezpieczeństwa przez państwa, które teoretycznie tego nie potrzebują, gdy uwzględnia się ich kalkulacje geostrategiczne i geopolityczne. Terytorialna „ewentualność” obronna jest utrzymywana czasami niejako „na wszelki wypadek”, co może świadczyć o racjonalności i zmyśle strategicznym rządzących, a finalnie o wysokiej oraz dojrzałej kulturze strategicznej danego narodu.

W debacie dotyczącej właściwej strategii obronnej państw i adekwatnego, sztywnego na miarę systemu wojskowości państw, dostrzegalne są gry akcentów. Odpowiednio moduluje się je, gra nimi pomiędzy technologią, armią zawodową a poborem i terytorialnością. W znacznej ilości państw, akcenty powszechności obronnej w sposób istotny dominują obronną mozaikę, bądź słusznie stanowią jego integralny komponent, pożytkujący narodowy obronny optymizm.

Komponent obrony terytorialnej (powszechnej) w potencjałach militarnych innych państw.

Ujęcie ilościowo-organizacyjne

Streszczenie

Współczesny świat niebezpiecznie ewoluje. Zapewnienie bezpieczeństwa, w tym szczególnie bezpieczeństwa narodowego i bezpieczeństwa państwa, wymaga obligatoryjnego czerpania ze wszystkich zdolności, będących w posiadaniu narodu. Interesującym procesem jest projektowanie systemu obronnego, szczególnie kiedy architektki dbają

⁹⁴ P. Żurawski vel Grajewski, *Armie poborowe – model fiński i estoński*, <http://gpcodziennie.pl/41308-armiepoborowemodelfinskiiestonski.html> [dostęp: 8.06.2017].

⁹⁵ K. Kempisty, *W obronie własnego podwórka*, <http://jagiellonski24.pl/2016/04/09/w-obronie-wlasnego-podwórka/>; zob. szerz.: M. Paszyn, M. Kordowski, W. Zalewski, *Koncepcja Obrony Terytorialnej w Polsce*, <http://ncss.org.pl/images/PDF/20160415-Raport-OT-wyd-II.pdf> [dostęp: 5.06.2017]

o potencjał, który jest przygotowany na każdą ewentualność, mianowicie konieczność zaangażowania własnych sił operacyjnych w działania na rzecz bezpieczeństwa międzynarodowego, jak również o akcje mające na celu zachowanie zdolności obronnych na własnym terytorium. Tę wartość znają dojrzałe kultury strategiczne. Obok, troski o modernizację technologiczną, kultywują również obronny esprit de corps i narodowy etos.

Słowa kluczowe: polityka bezpieczeństwa, bezpieczeństwo militarne, system obrony, obrona terytorialna, kultura strategiczna

Component of Territorial Defense in military potentials of other states. Quantitative and organizational capture Abstract

The modern world is dangerously evolving. Ensuring security, especially national security and state security, requires mandatory reliance on all the capabilities that the nation holds. An interesting process is the design of a defense system, especially when architects care about the potential that is prepared for every eventuality, namely the need to involve their own operational forces in international security operations, as well as activities aimed at preserving defense capabilities in their own territory. This value is known by mature strategic cultures. Beside, the concern for technological modernization, they also cultivate the defensive esprit de corps and the national ethos.

Key words: security policy, military security, defence system, territorial defence, strategic culture

Компонент территориальной (общей) обороны в военных потенциалах разных государств. Количественно-организационная перспектива Резюме

В современном мире постоянно появляются новые угрозы. Для обеспечения безопасности, в частности национальной безопасности, необходимо задействовать все имеющиеся в распоряжении государства механизмы. В этой связи важное значение имеет совершенствование потенциала оборонной системы страны, а также возможность принимать участие в действиях направленных на повышение международной безопасности. Стратегическое развитие оборонного потенциала предполагает не только технологическую модернизацию, но и культивирование оборонной солидарности и единства разных государств, а также патриотическое воспитание.

Ключевые слова: политика безопасности, военная безопасность, гражданская оборона, территориальная оборона, стратегическая культура

Z kart historii
From the History
Страницы истории



Ewa Maj

prof. dr hab., Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej

Wprowadzenie

Dramatyczne losy Polski w XX wieku, gdy stawała się ośrodkiem ekspansji wrogich państw i miejscem działań wojennych, skłaniały ideologów i myślicieli politycznych do skupienia uwagi na kwestii zabezpieczenia integralności terytorialnej oraz interesów wspólnoty narodowej czy pojedynczych jej członków. Dlatego kwestia bezpieczeństwa zajmowała istotne miejsce w myśli politycznej, należąc do centralnych kategorii usytuowanych obok fundamentalnych wartości, jak niepodległość, pokój, wolność. Znaczna część jej składników dotyczyła istnienia i funkcjonowania ofensywnej, uderzeniowej organizacji wojskowej. Jednak oprócz mobilnych struktur operacyjnych zwracano uwagę na konieczność powołania masowej formy aktywności mieszkańców Polski sformowanych i przygotowanych do obrony swojej okolicy. Zbudowanie obrony terytorialnej (OT) i ustanowienie wojsk obrony terytorialnej obok komponentu wojsk operacyjnych, stało się priorytetowym zadaniem polityki bezpieczeństwa narodowego w czasie poprzedzającym wejście do struktur Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organization, NATO). Znalazło się w grupie spraw absorbujących myślicieli politycznych, cywilnych i wojskowych, którzy przedkładali projekcje tworzenia i funkcjonowania procedury obronnej państwa, bazując na konkretnym systemie aksjologicznym i konstruując oryginalny obraz świata.

Kwerenda zasobów bibliotecznych i księgarskich pozwoliła zauważyć, że nie było dotychczas monograficznego opracowania naukowego przedstawiającego tytułowy

problem¹. Dlatego podstawę do rozważań przedstawionych w poniższym artykule niemal wyłącznie dały refleksje przywódców politycznych, ideologów, publicystów, kreatorów poszczególnych segmentów myśli politycznej w Polsce. Wymiar temporalny pracy został określony przez pojęcie współczesności, interpretowanej jako okres dziejowy od przemian ustrojowych Polski, inaugurowanych w 1989 roku, do wyborów parlamentarnych 2015 roku. Wybór początkowej daty uzasadniony był skutkami transformacji systemu politycznego państwa odzwierciedlonymi w sferze obronności i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej. Kończącą datę wybrano ze względu na nową jakość polityczną, jaka powstała po objęciu rządów przez koalicję parlamentarną złożoną z partii Prawo i Sprawiedliwość, Polska Razem oraz Solidarna Polska. Przyjęcie powyższych cezur pozwoliło na utrzymanie dystansu badawczego, niezbędnego do obserwacji najbardziej charakterystycznych dla epoki kategorii myśli politycznej w kontinuum temporalnym i przestrzennym. Lata 1989–2015 były obfite w ważne wydarzenia polityczne, które stanowiły tło dla kształtowania i ewoluowania poglądów na kwestie obronności państwa ujmowane całościowo oraz na zagadnienia konkretne w postaci odniesień do idei i praktyki OT.

W toku eksploracji problemu ujawniało się zjawisko występowania kilku fal wzrostu zainteresowania problematyką, co było związane z sytuacją międzynarodową (przykładowo, wojna na Bałkanach, w Afganistanie i Iraku, aneksja Krymu, liczne akty terroryzmu zbiorowego), ale jeszcze bardziej z wydarzeniami wewnątrz krajowymi, jak dyskusja nad kształtem konstytucji, w tym nad formułą narodowych sił zbrojnych, reorganizacją armii RP, redefiniowaniem polityki wojskowej. Nadrzędne miejsce zajmowała sprawa zabezpieczenia interesów narodu i państwa oraz wyboru metody porządkowania spraw międzynarodowych wskutek stosowania polityki opartej na systemie sojuszy bilateralnych bądź multilateralnych. Cezurą wewnętrzną dla rozwoju myśli politycznej w zakresie spraw związanych z OT był rok 1999, czyli wstąpienie Polski w struktury NATO. Przed tą datą utrzymywała się gotowość do uznania, że

obrona terytorialna była mocno akcentowana w latach 90., przed wstąpieniem do NATO. Byliśmy wówczas samodzielni w sensie obronnym. Jedyną realną odpowiedzią na agresję na dużą skalę mogła być tylko masowa, totalna obrona prowadzona przez całe społeczeństwo².

W kolejnych latach fluktuacja zainteresowania OT wiązała się z przebiegiem debaty na temat profesjonalizacji armii, jej liczebności i struktury, systemu kształcenia i dowodzenia Siłami Zbrojnymi Rzeczypospolitej Polskiej.

Myśl polityczną Polski lat 1989–2015 cechowała wielonurtowość ideowa, różnorodność tematyczna i wszechstronność rozważań poświęconych sytuacji narodu oraz

¹ Jedynie częściowo kwestia obrony terytorialnej znalazła naukowe ujęcie w artykule: P. Tomaszewski, *Siły zbrojne w polskiej myśli politycznej od roku 1989 do wyborów parlamentarnych w 2011 r.*, „Historia i Polityka” 2013, nr 9, s. 45–57. W innych opracowaniach, w tym w wieloautorskich książkach o tematyce bezpieczeństwa, wzmiankowano o obronie terytorialnej w kontekście odniesień do poszczególnych nurtów myśli politycznej, zob.: *Bezpieczeństwo Europy – Bezpieczeństwo Polski*, t. 1, red. E. Maj, K. Mazurek, W. Sokół, A. Szwed-Walczak, Lublin 2016, s. 425–567.

² S. Koziej, *Rozmowy o bezpieczeństwie. O bezpieczeństwie narodowym Polski w latach 2010–2015 w wywiadach i komentarzach szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego*, Warszawa 2016, s. 199.

państwa. Sposób jej kształtowania skłaniał do zwrócenia uwagi na podmiotowość strukturalną i podmiotowość personalną. Dla potrzeb poniższego wywodu wykorzystane zostały dokumenty źródłowe w postaci programów partyjnych, manifestów politycznych, deklaracji światopoglądowych, a także rozmaitych enuncjacji ideowych autorstwa ugrupowań, które uczestniczyły w tworzeniu kształtu Trzeciej Rzeczypospolitej. Dopełnienie wiedzy dawała eksploracja publicystyki politycznej, wywiadów i rozmów transmitowanych w mediach masowych. Dobór próby zdeterminowała dążność do przestrzegania reguł reprezentatywności podmiotów współtworzących myśl polityczną. Zmierzano do odzwierciedlenia heterogeniczności autorów myśli, ze względu na opcje polityczne, ideologiczne, światopoglądowe, a także usytuowania w polskiej przestrzeni publicznej. W pewnej mierze kryterium doboru był stopień kompetencji mierzony skutecznością w walce o udział w ośrodkach decyzji politycznej. Zwrócono uwagę na teoretyczną i praktyczną działalność ugrupowań politycznych, które bezpośrednio uczestniczyły w rządzeniu państwem, w tym szczególnie Akcja Wyborcza Solidarność, Kongres Liberalno-Demokratyczny, Liga Polskich Rodzin, Platforma Obywatelska, Porozumienie Centrum, Polskie Stronnictwo Ludowe, Prawo i Sprawiedliwość, Ruch Odbudowy Polski, Samoobrona RP, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, Sojusz Lewicy Demokratycznej, Unia Demokratyczna, Unia Polityki Realnej, Unia Pracy, Unia Wolności, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe³. Wykorzystano także znajdujący się w powszechnym obiegu dorobek ideowy ugrupowań politycznych, które nie brały udziału w bezpośrednim zarządzaniu państwem, jak Młodzież Wszechpolska, Obóz Wielkiej Polski, Polska Partia „Ojcowizna”, Ruch Narodowy, Przymierze Ludowo–Narodowe czy Stronnictwo Ludowo–Narodowe. Pod względem ideowym był pełen przekrój myśli politycznej: konserwatywnej, liberalnej, ludowej, nacjonalistycznej, narodowej i narodowo-katolickiej (zbiorczo określanej jako neoendecka), socjaldemokratycznej, socjalistycznej i ich wariantów. Ujmując kwestię podmiotowości w porządku personalnym zwrócono uwagę na wypowiedzi ideologów, teoretyków politycznych, a także przywódców partyjnych, posłów i senatorów, członków kierowniczych gremiów wojskowych. Jednakże wiedzę o podmiotach myśli politycznej i ich kompetencjach zredukowano do niezbędnego minimum, by nie zmajoryzowała tytułowego zagadnienia.

Tytułowa kwestia została przedłożona w porządku rzeczowym z uwzględnieniem następstwa czasu. Zasadniczym pytaniem determinującym procedurę eksplorowania źródeł, rekonstruowania kategorii myśli politycznej, ustalania reguł nią rządzących, był problem sensu istnienia i funkcjonowania OT. Po pierwsze, chodziło o wskazanie uzasadnień idei OT, dla której inspirację odnajdywano w otoczeniu zewnętrznym oraz w stosunkach wewnątrz krajowych. Po drugie, zmierzano do odpowiedzi na pytanie o historyczne wzorce obrony, bądź samoobrony obywatelskiej – szczególnie wówczas, gdy trwały walki o niepodległy byt państwowy. Po trzecie, istotne było dostrzeżenie sporów definicyjnych, w których unaocznily się odrębności aksjologiczne typowe dla poszczególnych podmiotów myśli politycznej.

³ Bogata literatura przedmiotu zwalnia z obowiązku przywoływania autorów i tytułów monograficznych opracowań poświęconych poszczególnym ugrupowaniom politycznym w Polsce współczesnej.

Umotywowanie idei obrony terytorialnej

Pytania o sens tworzenia systemu OT nieustannie towarzyszyły rozważaniom poświęconym obronności Polski w latach 1989–2015. Wówczas upowszechniano refleksje poświęcone formie przygotowania ludności do obrony powszechnej, mieszczącej w sobie zespół przedsięwzięć operacyjnych, taktycznych, technicznych, szkoleniowych, których celem było przysposobienie sił i środków użytecznych przy realizacji zadań. Do powinności OT zaliczano wsparcie i zabezpieczenie wojsk operacyjnych, a ponadto organizowanie samodzielnych działań ochronnych względem ludności cywilnej⁴. Troszczono się o spożytkowanie potencjału kadry zawodowej, doświadczenia kombatantów i weteranów. Powszechna była zgoda na stosowanie uzasadnień geostrategicznych uznając, że Polska nieustannie była narażona na zagrożenie wojenne, a różnica potencjałów wojskowych jej państw sąsiednich zachęcała do poszerzania przestrzeni obronnej kraju. Przypominano o ryzyku agresji zbrojnej, ale też o niebezpieczeństwach wynikających z zagrożeń niemilitarnych, niekiedy także o charakterze ponadnarodowym, jak terroryzm, przestępczość zorganizowana, handel bronią masowego rażenia. Odrębną pulę zagrożeń stanowiły skutki zmian klimatycznych czy niszczenia środowiska naturalnego. Ponadto przedmiotem troski publicznej była sprawa ochrony ludności w warunkach klęsk żywiołowych bądź katastrof technicznych. Wypowiedzi w nadmienionych kwestiach należały do kanonu prezentacji wizji narodu i państwa ogółu ugrupowań oraz poszczególnych polityków, bez względu na preferowany system wartości bądź prezentowany światopogląd⁵.

Ambiwalencja opinii na temat OT istniała w myśli politycznej przez cały czas limitowany datami 1989–2015. Punkt odniesienia stanowiły dokumenty przygotowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej, na ogół krytykowane ze względu na antynomie w stosunku do kwestii modelu obronności państwa. Powszechne były wypowiedzi o niedocenianiu, a nawet dyskryminowaniu, struktur OT przez niemal wszystkie ekipy rządowe w Polsce od 1989 roku. Interpelacje w tej sprawie składali posłowie, którzy – jak Jan Łopuszański z Porozumienia Polskiego w 2004 roku – przypominali rangę obrony terytorialnej, jej taniość, mobilność, a w związku z tym i skuteczność dowiedzioną przez historyczne doświadczenia⁶. Krytykowano kolejnych szefów MON, w tym Jana Parysa (w gabinecie Jana Olszewskiego był z rekomendacji PC), Janusza Onyszkiewicza i Bronisława Komorowskiego z okresu rządu AWS-UW, Jerzego Szmajdzińskiego z gabinetu SLD-UP czy Radosława Sikorskiego w czasach rządu PiS, wraz z LPR i Samoobroną RP, albo Tomasza Siemoniaka z rządu PO-PSL⁷. Symptomatyczny był przebieg debaty w 1993 roku podczas przygotowywania kształtu konstytucji RP.

⁴ Obywatelski Komitet Wyborczy Unia Prawicy Rzeczypospolitej, 1997, druk luźny, s. 1.

⁵ W. Cimoszewicz, *Polityka zagraniczna Polski. Aktualne wyzwania*, Warszawa 2003, s. 10–11; L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Warszawa 1999, s. 5–11 i n.; *Prosto w oczy. Z Janem Olszewskim rozmawia Ewa Polak-Palkiewicz*, Warszawa 1997, s. 310–311.

⁶ J. Łopuszański, *Żandarmi zamiast obrońców*, „Nasz Dziennik” 15 XII 2004, s. 1; *idem*, *Nadzieja Europy*, Radom 2005, *passim*.

⁷ *Sojusz Lewicy Demokratycznej. Sto dni Prawa i Sprawiedliwości. Raport*, Warszawa, 8 lutego 2006 r., s. 5, 13–14; *Wojny wygrywają rezerwy*, „Nasz Dziennik” 5 XI 2013, s. 1; zob.: A. Zapałowski, *Koncepcja budowy obrony terytorialnej w programie Akcji Wyborczej Solidarność a koncepcja obrony terytorialnej Prawa i Sprawiedliwości*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2016, nr 2, s. 91.

Projekty ustawy zasadniczej złożyły kluby parlamentarne SLD, UD, PSL oraz Koło Parlamentarne Unii Pracy, a także KPN i PC⁸. Własny projekt przedłożył Prezydent Lech Wałęsa i właśnie w tym dokumencie pojawił się najbardziej wyrazisty zapis: „Każdy obywatel jest obowiązany uczestniczyć w obronie Ojczyzny”⁹. Natomiast jedynym ugrupowaniem, które odniosło się do kwestii obrony cywilnej była KPN, której przywódcy projektowali powołanie powszechnej formacji obronnej. Posiłkując się metodą pozyskiwania wiedzy źródłowej, wskutek zastosowania *argumentum ex silentio* trzeba zauważyć, że znaczna część podmiotów myśli politycznej Trzeciej Rzeczypospolitej poza publiczną percepcją pozostawiała zagadnienie budowy uszczegółowionego systemu bezpieczeństwa narodowego.

W kolejnych latach, przynajmniej do 1999 roku, można było zauważyć dalszą polaryzację stosunku do kwestii kształtowania polityki *reassurance*. Linia podziału przebiegała wzdłuż granicy umownie pojmowanej lewicowości i prawicowości, która względnie dokładnie odtwarzała rozbieżności między ugrupowaniami postkomunistycznymi oraz postsolidarnościowymi, a także formacjami znajdującymi się poza nadmienionym kryterium podziału, jak ugrupowania narodowe bądź nacjonalistyczne. Na pewno uwzględniona była myśl centrowa (szczególnie myśl PSL) oraz myśl protestu społecznego (*exemplum*: Samoobrona RP), choć w odniesieniu do OT nie dostarczała nowych elementów wiedzy, może poza projektowaniem przez ludowców planu oparcia obrony terytorialnej na dorobku Ochotniczych Straży Pożarnych. Wzmiankowany podział na osi lewica-prawica prowadził do uogólnionego wniosku, że ugrupowania lewicowe i centrolewicowe, a także liberalne i demokratyczno-liberalne, w niewielkim stopniu zajmowały się OT, tym samym w ich myśli politycznej brakowało odzwierciedlenia wizji obrony terytorialnej¹⁰. Wypowiadały się w duchu odniesień niemal wyłącznie do sposobów wypełniania zobowiązań członkowskich NATO, w kontekście uporządkowania struktury wojskowej i systemu dowodzenia oraz zabezpieczenia dostaw nowoczesnego sprzętu bojowego. Zwracano uwagę na proces profesjonalizacji armii, skracania czasu pełnienia służby zasadniczej oraz zwiększenia efektywności szkolenia wojskowego¹¹. Natomiast środowiska prawicowe, w tym konserwatywne, nacjonalistyczne, narodowo-konserwatywne, narodowo-ludowe czy katolicko-narodowe prezentowały bogate i rozbudowane plany

⁸ Ponadto projekt przygotowała Komisja Konstytucyjna Senatu I kadencji. Dokument został podpisany przez 58 posłów i senatorów.

⁹ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsę i złożony w dniu 30 kwietnia 1993 r.*, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego. Projekty konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1993, s. 76.

¹⁰ Istnieje na ten temat opinia gruntowana w literaturze przedmiotu, że partie lewicowe są „z definicji zazwyczaj antymilitarystyczne”, P. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 49.

¹¹ A. Kwaśniewski, *Deklaracja programowa*, [w:] *Wybory prezydenckie 1995. Programy kandydatów*, red. I. Ślodkowska, Warszawa 2003, s. 130; *Przywróćmy normalność, wygrajmy przyszłość. Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy*, 2001, druk luźny. We wskazówkach ekspertów przeznaczonych dla kandydatów na posłów z list UW podkreślano, że sukcesem tej partii było zmodyfikowanie oblicza armii, w której „do roku 2003 żołnierze zawodowi będą stanowili co najmniej połowę sił zbrojnych”, *Ekspres Wolności. Materiały dla kandydatów. Unia Wolności*, Warszawa 2001, druk luźny; *Program. 2001 rok. Platforma Obywatelska*, druk luźny; *Powiedz 4 x Tak dla Polski – Donald Tusk. Platforma Obywatelska*, Warszawa 2005, s. 1 i n.

kształtowania OT, mimo że unikały zapisów w programach partyjnych¹². Do 2001 roku ich myśl polityczna w dużym stopniu znajdowała odzwierciedlenie w wizji obronności przedkładanej przez AWS, której parlamentarzyści, ministrowie i publicyści projektowali konkretne składniki systemu bezpieczeństwa narodowego. Organizowane były debaty – przykładowo debata inicjowana w 1998 roku przez posła AWS, Bronisława Komorowskiego, przewodniczącego Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, sporządzano wówczas raporty, pisano interpelacje poselskie¹³.

W wyobrażonym modelu obronności Polski stosunek do sojusznicznych zabezpieczeń interesów Rzeczypospolitej był niejednorodny. Wprawdzie ilościowo i jakościowo przeważał wątek aprobaty dla formuły bezpieczeństwa opartego na planie wejścia w struktury NATO, jednak nadmiar zaufania do wybranego modelu społeczeństwa wywoływał zaniepokojenie wielu środowisk politycznych. Jan Nowak-Jeziorański, publicysta, wieloletni dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, dobitnie wypowiedział opinię, że

nakazem na dziś pozostaje: nie rozbrajać się duchowo w przekonaniu, że żadne zagrożenie nigdy już nie powstanie. Być przygotowanym do mało dziś prawdopodobnego, ale zawsze możliwego najgorszego scenariusza i zachować gotowość do bronięcia się własnymi siłami, jeśli chcemy, by skutecznie bronili nas inni¹⁴.

Konkluzja była oczywista: państwo może liczyć na pomoc NATO tylko wtedy, gdy będzie chciało i mogło bronić się samo. Wypowiedź, choć wartościująca problem, nie miała charakteru negacyjnego w stosunku do polityki atlantyckiej, w odróżnieniu od konkluzji wielu innych uczestników życia politycznego w Polsce. Dezaprobatę względem niej wyrażali członkowie ugrupowań narodowo–konserwatywnych i narodowo–ludowych twierdząc, że poszerzenie Traktatu Północnoatlantyckiego na wschód „nie rozwiąże problemu bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ – jak wykazały doświadczenia historii – Zachód nie zaryzykuje wybuchu wojny w obronie Polski”¹⁵. W skrajnej wersji niechęci do NATO pojawiały się oznaki braku zaufania dla gwarancji pokojowych ze strony mocarstw zachodnich, lękano się o integralność terytorialną państwa, formułując domniemania co do intencji Niemców, których po-

¹² Przykładowo w programie PiS z 2009 roku skupiano uwagę na generalnych planach zmodernizowania armii. Padła też deklaracja, że „pod rządami Prawa i Sprawiedliwości Polska jako członek Unii Europejskiej będzie sprzyjać europejskim inicjatywom zwiększającym nasze bezpieczeństwo militarne, w tym utworzeniu z czasem wspólnej armii państw UE”, *Nowoczesna, Solidarna, Bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości*, Kraków 2009, s. 187.

¹³ Powstawały dokumenty koalicyjne – jak umowa AWS i UW z 1997 roku – oraz deklaracje parlamentarne, jak *Opinia nr 4 Sejmowej Komisji Obrony Narodowej* z 31 marca 1998 roku, zawierające plany ukształtowania systemu obrony terytorialnej RP. Kwestie OT były przedmiotem zabiegów posłów i senatorów zgłaszających interpelacje w kwestii niedostatku wiedzy o podejmowanych bądź zaniechanych pracach pro obronnych; *Poseł Andrzej Zapałowski, Interpelacja nr 1125 do ministra obrony narodowej w sprawie tworzenia sprawnego systemu obrony terytorialnej i rozbudowy wojsk obrony terytorialnej*, Warszawa, dnia 17 listopada 1998 r., druk luźny. Natomiast w dokumentacji wyborczej pojawiły się ogólne plany, by funkcjonowała w Polsce armia „apolityczna, kompetentnie kierowana” i poddana cywilnej kontroli, *Program Akcji Wyborczej Solidarność*, [w:] *Wybory 1997. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2004, s. 107.

¹⁴ J. Nowak-Jeziorański, *Słoń i jeź*, „Wprost” 19 VII 1998, nr 29, s. 22–23.

¹⁵ *Program Przymierza Ludowo-Narodowego*, Lublin–Kraków 1998, s. 19.

dejrzewano o chęć zabezpieczenia własnych granic, „dlatego też mówienie o niemieckim poparciu polskich dążeń jest wyrazem naiwności politycznej natowskich entuzjastów”¹⁶. Niepewność w sprawie zachowania się państw zachodnich była motywowana doświadczeniem historycznym. Przywódca Młodzieży Wszechpolskiej, Roman Giertych, u progu budowania struktur LPR, przypominał o okolicznościach osamotnienia Polski w obliczu katastrofy wojennej w 1939 roku¹⁷.

Spośród personalnych podmiotów myśli politycznej na odrębną uwagę zasługiwała apologetyka idei OT uobecniona w poglądach Leszka Moczulskiego, a także Antoniego Macierewicza i Romualda Szeremietiewa. Przy zachowaniu odmiennego wyobrażenia świata politycznego, na gruncie różnych systemów wartości, ujawniali wspólnotę poglądów w odniesieniu do wizji bezpieczeństwa Polski. Po pierwsze, zachowywali krytycyzm w stosunku do polityki wojskowej Trzeciej Rzeczypospolitej. Osłabianie czy wręcz likwidowanie OT uznali za poważny błąd obciążający niemal wszystkie ekipy rządowe Polski lat 1989–2015. Zarzuty dotyczyły malejących nakładów materialnych, braku spójnego programu obrony narodowej, co prowadziło do nieuzasadnionej – ich zdaniem – redukcji wojsk obrony terytorialnej, poczynwszy od rządu Tadeusza Mazowieckiego w latach 1989–1990 po koalicję PO-PSL w okresie 2007–2015. Moczulski uważał, że ogół decydentów wykazywał indolencję w kwestii kształtowania polityki obronnej państwa, natomiast Szeremietiew szczególnie negatywnie ocenił czas rządów SLD-PSL, gdy „w okresie 1996–1997 nastąpiło, z niewiadomych powodów, zablokowanie procesu budowy OT”¹⁸. Zgadzał się jednak, że doszło do osłabienia systemu zabezpieczenia Polski przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. W wypowiedzi A. Macierewicza z 2015 roku pojawiło się nawet stwierdzenie, że wskutek błędów popełnionych przez PO-PSL „jesteśmy jedynym chyba krajem europejskim i NATO-wskim, który nie posiada systemu obrony terytorialnej”¹⁹. Po drugie, przedstawiali kompleksowe, spójne plany gruntowania OT w systemie wojskowym Polski. Po trzecie, podawali konkretną wykładnię funkcji OT w odniesieniu do czynności bojowych, zabezpieczających, ratunkowych, ochronnych, humanitarnych. Z kolei po czwarte, przywoływali tradycje niepodległościowe Polski uwzględniające istnienie sprawnych i kompetentnych struktur organizacyjnych Wojska Polskiego, służących prowadzeniu obrony miejscowej na wypadek agresji nieprzyjaciela.

Niezależnie od nadmienionego wyżej podziału między lewicą a prawicą, w przestrzeni publicznej ujawniały się zarzuty restytuowania formacji pozbawionej znaczenia militarnego w nowoczesnym systemie zabezpieczeń państwowych. Krytycy OT nawiązywali do niechlubnych zdarzeń z przeszłości, związanych z doświadczeniami Polski szlacheckiej, dokonywali porównania do pospolitego ruszenia i jego znikomej

¹⁶ *Ibidem*; M. Barański, *Nie dla Unii Europejskiej i NATO*, „Głos Narodu” grudzień 1993, nr 8, s. 1–2; *Zanim zjednoczą się Niemcy. Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Unia Polityki Realnej, Polska Partia Socjalistyczna*, Szczecin 1990, *passim*.

¹⁷ R. Giertych, *Lot orła*, Szczecinek 2000, s. 55.

¹⁸ R. Szeremietiew, *Przedmowa*, [w:] R. Jakubczak, J. Marczak, *Obrona Terytorialna Polski na progu XXI w.*, Warszawa 1998, s. 9.

¹⁹ A. Macierewicz, *Przeciwnik musi spodziewać się ciosu wyprzedzającego*, [w:] *Wygazanie Polski 1989–2015*, red. A. Bujak i in., Warszawa 2015, s. 204.

wartości bojowej we współczesnych warunkach prowadzenia wojny²⁰. Postulowali się stereotypowym obrazem formacji charakterystycznej dla średniowiecznych form walki. Równie stereotypowo traktowane były argumenty używane przeciw idei OT wówczas, gdy zarzucano jej promotorom, że podejmują próbę restytuowania formacji partyzanckiej. Ponadto pojawiały się stwierdzenia o „weekendowym wojsku”, którego obecność mogła osłabiać regularną armię²¹. W użyciu znalazł się termin „wojsko wojewodów” – dla podkreślenia, że miało wyłącznie lokalne znaczenie, bez większej wartości operacyjnej i taktycznej w skali ogólnokrajowej²². Jednakże nawet głęboko krytyczny stosunek do idei OT nie był trwały i ewoluował wraz ze zmianą sytuacji politycznej zarówno wewnątrz państwa, jak i w relacjach międzynarodowych.

Historyczne wzorce

Twórcy myśli politycznej uzasadniali zainteresowanie OT sięgając do historycznych tradycji światowych i polskich. Inspiracje zewnętrzne dotyczyły głównie dziejowego dorobku sił zbrojnych Ameryki Północnej oraz Europy Zachodniej, przy czym szczególnie ukierunkowano się na doświadczenia formacji, jak Gwardia Narodowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Landsturm bądź Landwehra w Austro-Węgrzech, Holandii, Prusach i Niemczech, a także w Szwajcarii, Home Guard oraz Territorial Army w Wielkiej Brytanii. Zainteresowanie budziły kwestie organizowania wsparcia regularnej armii w warunkach wojennych, a także zabezpieczenie porządku publicznego w sytuacjach kryzysowych podczas pokoju. Spośród współczesnych rozwiązań powszechnego uczestnictwa społeczeństwa w organizowaniu obrony własnego terytorium sporo uwagi zwracał model szwajcarski, na który powoływał się Tadeusz Wilecki, deklarując program zatrzymania „degradacji technicznej armii, pauperyzacji kadry i emerytów wojskowych”²³. Ponadto znalazł on odwzorowanie w deklaracjach ideowych UPR oraz RN²⁴. Pod względem ideowym wykorzystywano twórczość wybitnych teoretyków, ale też inspirowano się myślą wojskową (jako podzbiorem myśli politycznej) znanych europejskich strategów wojennych, wśród których cytowany był Napoleon, Carl von Clausewitz, Carl Gustaf Mannerheim, Helmut Moltke. Ceniono

²⁰ G. Kostrzewa-Zorbas, *Polscy marines czy pospolite ruszenie*, „Nowe Państwo” 30 I 1998, cyt. za: R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa*, Warszawa 2000, s. 76.

²¹ *Rozbici bez wojny. Rozmowa z gen. Mieczysławem Cieniuchem, byłym szefem Sztabu Generalnego, o wielkiej zapaści w polskiej armii i niezrozumiałych decyzjach Ministerstwa Obrony*, „Polityka” 17–23 V 2017, nr 20, s. 34.

²² S. Koziej, *op. cit.*, s. 81. Uważał, że „podsuwany czasami pomysł powrotu do koncepcji masowych wojsk obrony terytorialnej, myślenie o jakiś wielkich oddziałach partyzanckich operujących w lasach, to przy obecnej technice wojskowej strategiczne samobójstwo”, s. 290.

²³ T. Wilecki, *Moje zobowiązania – po pierwsze Polska*, [w:] *Wybory prezydenckie 2000. Programy kandydatów*, red. I. Śłodkowska, Warszawa 2004, s. 152.

²⁴ Kierownictwo UPR deklarowało: „Za najważniejszą uważamy ochotniczą armię zawodową plus powszechną służbę mężczyzn szkolonych na wzór Szwajcarii”, *Unia Polityki Realnej, Deklaracja Ideowa*, druk luźny, s. 1; *Tożsamość – Suwerenność – Wolność. Deklaracja ideowa Ruchu Narodowego, 11 listopada 2012*, druk luźny. Deklaracja została sporządzona 19 stycznia 2013 roku przez Radę Decyzyjną RN. Informacje na temat OT znalazły się w rozdziale zatytułowanym *Militaryzacja narodu. Od budowa armii i budowa obrony terytorialnej*.

przemyslenia polskich dowódców wojskowych, współtwórców myśli niepodległościowej, jak Tadeusz Kościuszko, Ludwik Mierosławski, Józef Piłsudski, Władysław Sikorski. Ich koncepcje były przywoływane dla przypomnienia dorobku w sferze samorganizacji społeczeństwa w warunkach powstańczych i wojennych. Sięgano też do geostrategicznych koncepcji Zbigniewa Brzezińskiego, doradcy do spraw bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Motywacja historyczna dotyczyła odwołań do istotnych wydarzeń dziejowych Polski co najmniej od końca XVIII wieku. Wśród zwolenników idei OT popularne były słowa *in extenso* pochodzące z treści Konstytucji Trzeciego Maja, uchwalonej w 1791 roku o tym, że „Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych”. Cytat był wykorzystywany w deklaracjach partyjnych, między innymi znalazł odzwierciedlenie w programie PLN, stał się też mottem dzieła *Strategia narodowego bezpieczeństwa*, przygotowanego przez R. Szeremietiewa²⁵. Był dowodem poszanowania tradycji konstytucjonalizmu polskiego i proobronnych zapisów w ustawie zasadniczej, przypomniał także dorobek polskiej myśli państwowej kształtowanej w duchu troski o integralność wewnętrzną i zewnętrzną Polski. Historyczne reminiscencje stosował A. Macierewicz, gdy porównał liczebność wojsk I Rzeczypospolitej planowanych w czasie Sejmu Wielkiego (1788–1792), a więc 100 tysięcy żołnierzy przy liczbie mieszkańców państwa wynoszącej około 5–7 mln osób do stanu współczesnego²⁶. Umożliwiały pobudzenie wyobraźni odbiorców myśli politycznej, zwiększając wiarygodność przekazu argumentacyjnego.

Dziejowe doświadczenia Polski wzmacniane były wiedzą o geostrategicznym położeniu narodu i państwa polskiego w XX wieku. Twórcy myśli politycznej przywoływali kanoniczną formułę zdominowania jej treści przez pamięć o walkach w obronie państwa i jego niepodległość. Przypominali starania państwowotwórcze Polaków z uwzględnieniem tradycji powstań narodowych. Zwracano także uwagę na myśl wojskową, w której uwidoczniała się gotowość do rozwijania wizji powszechnej aktywności proobronnej. Jej kierunki wyznaczał dorobek koncepcyjny Piłsudskiego, identyfikowanego z irredentystyczną drogą Polaków do suwerennego bytu politycznego. Podkreślano również rangę strategii propaństwowej, uobecnionej w wysiłku członków struktur Związku Strzeleckiego i Strzelca, Polskiej Organizacji Wojskowej oraz Legionów Polskich. Równolegle nadmieniano o działalności ruchu paramilitarnego o charakterze ludowym (Drużyny Bartoszwowe), narodowodemokratycznym i chrześcijańsko-demokratycznym (Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, skauting)²⁷. Jesienią 1918 roku we wszystkich dzielnicach Polski spontanicznie powstawały struktury samoobrony społecznej. W Polsce niepodległej aktywność proobronną rozwijały między innymi struktury Przystosobienia Wojskowego, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Rezerwistów. Intensywne szkolenia na

²⁵ *Program Przymierza Ludowo-Narodowego*, Lublin-Kraków 1998, s. 16; R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 5.

²⁶ A. Macierewicz, *op. cit.*, s. 203.

²⁷ K. Pindel, *Obrona terytorialna w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995, s. 45–63; R. Dobrowolski, *Proobronne aspekty aktywności Sokolstwa Polskiego – zarys problemu*, [w:] *Bezpieczeństwo Europy – Bezpieczeństwo Polski*, t. 3: *Organizacje paramilitarne we współczesnym świecie*, red. A. Szwed-Walcak, Ł. Lewkowicz, Ł. Jędrzejki, Lublin 2016, s. 187–217.

rzecz obronności prowadziły także Związek Powstańców Śląskich oraz Związek Powstańców Wielkopolski, a dla młodzieży studenckiej Legia Akademicka, która miała siedziby w ośrodkach naukowych: Warszawie, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu, Wilnie. Dla kobiet powołano Pogotowie Społeczne Przysposobienia Wojskowego Kobiet. W czasie narastania zagrożenia wojennego podjęte zostały działania na rzecz sformowania Obrony Narodowej, której pierwsze oddziały powstały w 1937 roku. Doświadczenia Polski niepodległej imponowały rozległością organizacyjną i starannością pracy wychowawczo–edukacyjnej. Wzbudzały uznanie, ze względu na kompleksowe ujmowanie czynności komunikacyjnych, ponieważ niemal każda formacja miała własny organ prasowy²⁸. Dla twórców współczesnej myśli politycznej stanowiły egzemplifikację trybu zagospodarowania przez państwo efektów spontanicznego odruchu społecznego w imię obrony wspólnych interesów politycznych, gospodarczych, kulturalnych.

Wiedza historyczna spełniała użyteczną rolę przy uzasadnianiu powodów zainteresowania obroną terytorialną i jej znaczeniem dla kondycji oraz bezpieczeństwa państwa. We współczesnej myśli politycznej w Polsce ważnym punktem odwołania do przeszłości była historia Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, w której widziano pierwowzór organizowania konspiracyjnej obrony terytorialnej oraz aranżowania skutecznej działalności partyzanckiej. Doświadczenia Polski z okresu drugiej wojny światowej miały stać się podstawą do umocnienia współczesnych starań o zorganizowanie spójnej, dobrze wyszkolonej wojskowo i zaopatrzonej w nowoczesny technicznie sprzęt militarny służby, działającej na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa²⁹. Zwracano uwagę na naukę płynącą z doświadczeń formacyjnych, podkreślano wartość symboliki patriotycznej i doniosłość logotypu zawierającego skrótowiec „AK” w odniesieniu do bieżących starań o podniesienie autorytetu obrony terytorialnej³⁰. Jednoznaczne reminiscencje historyczne sprawiły, że R. Szeremietiew, doceniając czynnik ludzki w AK podkreślił, że w jej szeregach znaleźli się

świadomi polscy obywatele. Tacy świadomi i odpowiednio przygotowani ludzie są nam dziś potrzebni. [...] Powinniśmy wyciągać wnioski z przeszłości. Nie wolno nam popełnić błędu z 1939 roku³¹.

Chodziło o przygotowanie profesjonalnie działających sił obronnych państwa, by organizacje defensywne chroniły ziemię i ludzi. W dokumentacji dotyczącej związków współczesnej wizji OT z przeszłością – w zależności od preferowanego systemu wartości politycznych – pojawiały się odniesienia do historii Batalionów Chłopskich lub Narodowych Sił Zbrojnych. Ponadto konstatowano, że dzieje Polski niepodległej oraz losy Polaków podczas drugiej wojny światowej, w tym wspomniane powyżej poczucie osamotnienia w 1939 roku i w czasie powstania warszawskiego 1944 roku, a także

²⁸ Przykładowo: „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”. *Organ towarzystw gimnastycznych*, red. A. Durski, Lwów 1886–1939.

²⁹ T. Wilecki, *Przedmowa*, [w:] *Rzeczpospolita Polska czasu wojny. Rozkazy Naczelnego Wodza do żołnierzy 1939–1945*, red. A.K. Kunert, Warszawa 1997, s. 7 i n.

³⁰ W tle wyidealizowanej wersji walki z hitleryzmem pojawił się plan restytuowania Armii Krajowej, co przybrało postać ruchu „Odbudujemy Armię Krajową” inaugurowanego w 2013 roku na łamach dziennika „Rzeczpospolita”.

³¹ R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 75.

przekonanie o zdradzie interesów polskich na konferencji Wielkiej Trójki w Jałcie w 1945 roku, stymulowały liczne spostrzeżenia współtwórców myśli politycznej Trzeciej Rzeczypospolitej³². Posługiwano się przykładami działań potwierdzających zaangażowanie społeczeństwa w ćwiczenia proobronne. Uwidaczniały się odwołania do szkoleń organizowanych współcześnie przez Legię Akademicką, organizującą ćwiczenia w ramach Kursu Lekkiej Piechoty³³. Szkolenia służyły zapoznaniu się z przebiegiem manewrów obronnych prowadzonych w środowisku miejskim, by przygotować członków LA do skutecznego przebiegu dywersji na terenie zurbanizowanym.

Wzorzec historyczny, bez względu na preferowany system wartości, a więc piłsudczykowski, ludowy, endecki, chadecki, konserwatywny, pozwalał na ukształtowanie modelu OT o cechach uniwersalnych, jak hierarchiczność, pełne podporządkowanie celom organizacyjnym, umundurowanie, szkolenia wojskowe, które prowadzili weterani wojenni, rezerwiści i emerytowani oficerowie wojskowi czy policjanci, a także nauczanie taktyki. Przypominanie o przeszłości miało znaczenie w toku budowania więzi ze współczesnością OT, z kształtowaniem etosu formacyjnego, z wyrażaniem uznania dla symboliki organizacyjnej i okazywaniem szacunku dla munduru³⁴. Retrospektywny ogląd modeli samoobronnych stępiał niegdysiejsze konflikty ideowe (przykładowo, między piłsudczykami i endekami) i przytłumiał spory o orientacje polityczne. Adaptacja do współczesnych warunków życia publicznego w Polsce w niewielkim stopniu pozwalała na rekonstruowanie konfliktów, które występowały w czasach funkcjonowania pierwowzorów wizji OT w Trzeciej Rzeczypospolitej, choć czasami jeszcze powracano do rozbieżności w kwestii dobierania narzędzi służących odzyskaniu niepodległości i podtrzymaniu suwerennego bytu politycznego. Zwracano uwagę na cechy wspólne i ponadczasowe, na principia ideowe i edukacyjne³⁵. Sporo uwagi poświęcano sprawom wychowania patriotycznego, kreując model Polaka oddanego Ojczyźnie, walczącego o suwerenne państwo, dbającego o ochronę niepodległości. Nawet krytycyzm względem historii politycznej skłaniał do przypominania heroizmu uczestników walk niepodległościowych. Zachęcał do tworzenia realistycznych warunków ochrony Polski współczesnej przed ryzykiem powielenia schematu spontanicznych, improwizowanych działań zbrojnych, by w nowoczesnym

³² Niemal całkowicie pomijany był wątek istnienia Obrony Terytorialnej Kraju, będącej formacją wojskową w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; B. Chocha, *Obrona terytorium kraju*, Warszawa 1967. Niski stopień gotowości bojowej oraz słaby poziom wyszkolenia żołnierzy, wreszcie wykorzystywanie jednostek OTK do wykonywania zadań w zakładach pracy sprawiły, że skrótowiec był dekodowany jako „Otyli, Tępi, Kulawi” bądź „(t)Opata, Taczka, Kiloł”. Dyskredytacyjny stosunek do OTK sprzyjał utrzymywaniu się negatywnego obrazu jednostek obrony terytorialnej, ostatecznie rozformowanych w 1989 roku, jako nieużyteczne dla obronności państwa. Natomiast warto nadmienić, że krytycyzm względem stanu militarnego Trzeciej Rzeczypospolitej skłaniał do wypowiadani pozytywnych opinii o sytuacji wojska w PRL, ponieważ „cokolwiek by mówić o wojsku z okresu PRL, to nie ulega wątpliwości, że jego skuteczność na polu walki była oceniana bardzo wysoko”, A. Macierewicz, *op. cit.*, s. 203.

³³ D. Duda, U. Soler, *Kształtowanie społecznej świadomości kultury bezpieczeństwa na przykładzie działalności Legii Akademickiej*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2016, nr 22, s. 112–131.

³⁴ J. Trochimiak, *Obóz Wielkiej Polski*, Warszawa 1996, s. 14, 17.

³⁵ *Platforma Obywatelska. Zmieniamy Polskę*, Warszawa [2013], druk luźny, s. 1; A. Lepper, *Czas barbarzyńców*, Warszawa 2005, s. 7 i n.

państwie paradygmat OT stanowił istotny i niezbędny składnik systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej.

Definiowanie obrony terytorialnej

Pojmowanie problemu mieściło w sobie istotne czynniki kształtowania i umacniania kultury organizacyjnej, która należała do kanonu badań odzwierciedlonych w światowej literaturze przedmiotu³⁶. Wiedza na ten temat pozwoliła wykorzystać zestaw cech, które miały ukonkretnienie w strukturach obrony terytorialnej, projektowanej w myśli politycznej Polski współczesnej. Wśród nich znalazły się: (1) zdeterminowanie terminologiczne, (2) określenie systemu idei i znaczeń, (3) ustalanie rytuałów i symboli, (4) sformułowanie zadań.

Wśród współtwórców ideowych nurtów Trzeciej Rzeczypospolitej utrzymywały się różnice terminologiczne, a co za tym idzie, również rozbieżności rzeczowe w pojmowaniu i interpretowaniu pojęcia OT. Niespójności nazewnicze dotyczyły używania kategorii „obrona cywilna” lub „służba cywilna”, „samoobrona”, „organizacje paramilitarne”, jako składników obrony terytorialnej bądź nawet jako synonimów obrony terytorialnej. Podobnie kłopotliwe było stosowanie nomenklatury dla konkretnych jednostek, których miano stanowiło efekt skrzyżowania terażniejszości z przeszłością, jak Gwardia Krajowa, Narodowe Siły Rezerwowe, Obrona Narodowa, Służba Rzeczypospolitej, Straż Krajowa³⁷. Nazwy „służba cywilna” konsekwentnie używano w KNP. W projekcie konstytucji, autorstwa KPN, zdefiniowano problem następująco: „Służba cywilna obejmuje obywateli, którzy występują w imieniu państwa. Do służby cywilnej przyjmowane są osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje moralne i zawodowe”³⁸. Członkowie struktur cywilnych otrzymywaliby nominacje „na stanowiska połączone ze szczególną odpowiedzialnością”³⁹. Z kolei nazewnictwo obrony terytorialnej, jako Służby Rzeczypospolitej, było typowe dla pozaparlamentarnych „środków patriotycznych”, skupionych przy dwumiesięczniku „Nowy Przegląd Wszecpolski”. W przygotowanym przez nie projekcie konstytucji znalazły się zadania państwa w postaci „obrony terytorialnej, cywilizacyjnej, biologicznej i gospodarczej integralności i suwerenności Ojczyzny”. Andrzej Horodecki, autor projektu, wyeksponował motywy istnienia różnych form zaangażowania obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w pracę na rzecz dobra wspólnoty narodowej. Przewidywał powołanie

³⁶ Zob.: G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkov, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, tłum. M. Durska, Warszawa 2011, s. 352.

³⁷ S. Koziej, *op. cit.*, s. 29.

³⁸ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt podpisany przez grupę 58 członków Zgromadzenia Narodowego i złożony w dniu 30 kwietnia 1993 r. Podpisani pod projektem posłowie i senatorowie – w tym wszyscy posłowie Klubu Parlamentarnego Konfederacji Polski Niepodległej – do reprezentowania siebie upoważnili posła Leszka Moczulskiego*, [w:] *Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego...*, *op. cit.*, s. 96.

³⁹ Decyzję podejmowała głowa państwa, ponieważ tylko „Prezydent Rzeczypospolitej w drodze rozporządzenia określi stanowiska, które mogą być obsadzone wyłącznie przez osoby należące do służby cywilnej”. Prezydent miał też określić zasady, zgodnie z którymi uczestnicy służby cywilnej mogli być delegowani do instytucji samorządu terytorialnego.

przez państwo organizmu, pod nazwą Służba Rzeczypospolitej, stanowiącego wolontariat pełnoletniej młodości. Celem służby było wspomaganie służb publicznych w Polsce⁴⁰. Wspomniane „środowiska patriotyczne” miały emanację partyjną w postaci SLN, następnie PLN, którego myśl polityczna zawierała wizję geostrategicznego uporządkowania bezpieczeństwa narodu i państwa wskutek tworzenia pomostu adriatycko–bałtycko–czarnomorskiego (koncepcja ABC)⁴¹. Planowano uczynienie z Polski ważnego ośrodka spajającego kontynent europejski wzdłuż osi Północ–Południe. W świetle koncepcji ABC wojskom obrony terytorialnej przypadała ważna rola kształtowania obronności środkowej części kontynentu.

Terminologia „narodowe siły rezerwowe” znalazła zastosowanie w materiałach wyborczych PiS, podpisanych przez Jarosława Kaczyńskiego w 2007 roku. Przedłożono w nich projekt strukturyzacji służby wojskowej „z podziałem na żołnierzy zawodowych, żołnierzy kontraktowej ochotniczej służby wojskowej oraz narodowych sił rezerwowych”⁴². Trzy lata później powstała obywatelska ochotnicza formacja wojskowa, która otrzymała nazwę Narodowych Sił Rezerwowych. Na ich temat wypowiedział się Stanisław Koziej, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego w latach 2010–2015, zachowując sceptycyzm w kwestii realizacji prac organizacyjnych. Uznał, że NSR

powinny stanowić odrębne formacje w wojsku na wzór choćby amerykańskiej Gwardii Narodowej. Są to oddzielne jednostki, w skład których wchodzi ludzie na co dzień funkcjonujący w strukturach cywilnych i co jakiś czas przyjeżdżają do jednostki, szkolą się, a w razie potrzeby mogą zostać zmobilizowani do wykonania jakiegoś nagłego zadania. Natomiast nasze Narodowe Siły Rezerwowe są dziś tworzone jako uzupełnienia już istniejących jednostek. Członkowie tej formacji są ludźmi mającymi przydziały w poszczególnych poddziałach. Oni nie stanowią nowej jakości⁴³.

Wyjaśniał, że NSR powinny pełnić funkcję

łącznika między wojskami operacyjnymi a sektorem cywilnym. Mogłyby one stanowić spoiwo do budowania systemu (sieci) bezpieczeństwa terytorialnego, o którym mówiłem. Uważam, że warto zastanowić się nad korektą obecnie implementowanej koncepcji Narodowych Sił Rezerwowych. Idea jest słuszna, ale jej wykonanie pozostawia wiele do życzenia⁴⁴.

Na pytanie – czego należało bronić, odpowiadali ideolodzy wszystkich nurtów politycznych w Polsce. Bez względu na podział lewica-prawica wspólne im były wartości kanoniczne, jak niepodległość, państwo narodowe, rodzina, suwerenność,

⁴⁰ A.J. Horodecki, *Projekt konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej środowisk patriotycznych skupionych wokół „Nowego Przeglądu Wszepolskiego”*, Sopot–Lublin–Zielona Góra 2005, s. 3. Autorem był dr inż. Andrzej Horodecki, znany i ceniony publicysta, propagator idei walki cywilizacji według historyzoficznych koncepcji Feliksa Konecznego.

⁴¹ E. Maj, *Myśl polityczna Stronnictwa Ludowo-Narodowego*, [w:] *Wieś i ruch ludowy w Polsce i Europie*, t. 2: *Idee, organizacje, środowisko*, red. F. Kampka, S. Stępką, Warszawa 2012, s. 235–246.

⁴² J. Kaczyński, *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków. Program prawa i Sprawiedliwości*, [w:] *Wybory 2007. Partie i ich programy*, red. I. Słodkowska, M. Dołbakowska, Warszawa 2011, s. 135.

⁴³ S. Koziej, *op. cit.*, s. 29.

⁴⁴ *Ibidem*.

wolność, życie ludzkie. Różnice dotyczyły wartości związanych ze światopoglądem, z wyznaniem religijnym, a także ze stosunkiem do struktur międzynarodowych, w tym z kwestią wejścia Polski do NATO i Unii Europejskiej. Lewicowe i liberalne środowiska zwracały uwagę na ogólnohumanitarne wartości europejskie, zabiegały o neutralność wyznaniową i apolityczność narodowych sił zbrojnych, w tym formacji OT⁴⁵. Prawica narodowo-katolicka wskazywała na konieczność obrony cywilizacji łaćcińskiej, identyfikowanej ze spuścizną chrześcijańską, jako podstawą bytu Europy i Polski⁴⁶. Z kolei ideolodzy UPR nadmieniali o dążności do „odbudowy podstawowych wartości naszej kultury i cywilizacji łaćcińskiej: praw i zasad moralnych, godności, honoru, prawdy, wolności, własności prywatnej i odpowiedzialności”⁴⁷. W AWS przypomniano, że „miejsce Polski jest we wspólnym europejskim domu, tworzonym przez wolne narody. Wybieramy zjednoczoną Europę, bo wywodzimy się tradycji łaćcińskiej i chrześcijańskiej”⁴⁸. Podkreślano konieczność kształtowania wizerunku Polski, jako wiarygodnego partnera NATO. Romuald Szeremietiew, tworząc strategię bezpieczeństwa narodowego, adaptowaną do warunków życia XXI wieku wskazał, że oprócz wojsk operacyjnych nowoczesne i sprawne państwo powinno także przygotować wojska obrony terytorialne oraz wykorzystać „walory obronne i przygotowanie własnego terytorium”. Wykorzystał pojęcie „ojcowizna” w odniesieniu do terenu działań OT. Odnosił się ponadto do kwestii proobronnej aktywności społeczeństwa oraz jego zdolności do „prowadzenia skutecznych działań nieregularnych”, by wykonać podstawowe zadania, „jakimi są: obrona miast, obrona granic, ochrona i obrona setek ważnych obiektów”⁴⁹. Nadmienione elementy narodowego systemu obrony państwa miały tworzyć koherentną całość. W powszechnej obronie terytorialnej widział drugi, obok wojsk operacyjnych, istotny składnik militarnej siły Polski.

Powszechnie cenioną wartością fundamentalną był naród, którego dobra należało bronić. Frazeologia pronarodowa, z domieszką krytyki postaw kosmopolitycznych, znajdowała się w zestawie leksyki używanej przez ugrupowania neoendeckie. W deklaracji ideowej RN, w 2013 roku tłumaczono, że „tylko naród gotowy do obrony swojej ojczyzny może ocalić jej wolność i niepodległość”⁵⁰. Unikano apoteozy polskiego narodu zachowując krytycyzm wobec jego wad. Kilkanaście lat wcześniej, w dokumencie *Jak uratować Polskę*, autorstwa PLN, pesymistycznie brzmiały stwierdzenia o tym, że

⁴⁵ Definiowanie OT przez pryzmat zadań o podłożu konfesyjnym uznano za sprzeczne z nowoczesnym pojmowaniem państwa i jego funkcji. Pojawiło się stwierdzenie, zgodnie z którym odwołania do wyznania religijnego oznaczały, że „OT miałoby stać się czymś na kształt Cromwellowskiej Armii Nowego Typu, do której przyjmowano tylko żarliwych protestantów i zagorzałych zwolenników Parlamentu”; J. Onyszkiwicz, *Atak Obrony Terytorialnej*, „Gazeta Wyborcza” 24 VI 2016, s. 7.

⁴⁶ A. Horodecki, *Zagrożenia cywilizacji łaćcińskiej*, „Głos Narodu Polskiego” 15 XII 1996, nr 4, s. 9; M. Barański, *Jednoczenie Europy*, „Głos Narodu” marzec 1992, nr 3, s. 1–2; W. Zarzecki, *Jak każdy naród jesteście przez Boga wybranym narodem!*, „Słowo Narodowe” lipiec–sierpień 1989, nr 3–4, s. 20–24.

⁴⁷ *Unia Polityki Realnej, Deklaracja Ideowa*, druk luźny, s. 1.

⁴⁸ *O lepsze życie. Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy*, Warszawa 2001, druk luźny.

⁴⁹ R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 74, 87.

⁵⁰ *Tożsamość – Suwerenność – Wolność. Deklaracja ideowa Ruchu Narodowego, 11 listopada 2012*, druk luźny. Informacje na temat OT znalazły się w rozdziale zatytułowanym: *Militaryzacja narodu. Odbudowa armii i budowa obrony terytorialnej*.

wyrodnijemy i deformujemy się moralnie, a nawet grzeszymy wcale nie nadmiarem walki i wojowniczości, ale uporczywym unikaniem jej [...]. Zło ciągle narasta i potęguje się głównie przez naszą bierność⁵¹.

Przypominano, że „na straży niepodległości, bezpieczeństwa i suwerenności Polski stać musi silna, nowoczesna i dobrze uzbrojona armia polska”⁵². Obok zadań militarnych widziano w niej instytucję wychowania pronarodowego, strzegącą interesów polskich i katolickich⁵³. Dlatego narodowcy z niepokojem konstatowali proces zmniejszania liczebności armii zawodowej oraz osłabienia przemysłu obrony narodowej. U progu budowania struktur LPR przywódca Młodzieży Wszepolskiej, Roman Giertych, mobilizował opinię publiczną pisząc, że

w wojsko nie inwestuje się prawdziwych pieniędzy, ale dostarcza się jedynie ochłapów na utrzymanie wegetacji. [...] Pomimo ambitnych planów wprowadzenia systemu obrony terytorialnej nic takiego nie zostało zrealizowane. Stan naszej armii jest zatrażający⁵⁴.

Zwrócenie uwagi na zaniechania w sferze obronności przyczyniło się do wzrostu krytycyzmu względem polityki państwa po 1989 roku. Dramatycznie przedstawiany był stan, w którym widziano skutki zagubienia idei spójności systemu bezpieczeństwa narodowego, niszczenia infrastruktury wojskowej, demoralizowania kadry. Jedną z dróg ratunku była koncepcja OT, gdy dla jej żołnierzy zamierzano przeznaczyć koszary, powstrzymując ruinę materialnego zaplecza wojskowego. Planowano wdrożenie kompleksowego programu edukacyjno-wychowawczego przez organizację lekcji przysposobienia obronnego w szkołach oraz regularne prowadzenie krótkoterminowych szkoleń podstawowych, odbywających się w jednostkach szkoleniowych wojsk obrony terytorialnej.

W sferze ustalania rytuałów i symboli politycznych ujawniała się gotowość do ekspozycji znaków o sprawdzonej sile oddziaływania na odbiorców, bez konieczności negocjowania przekazu politycznego. Symbolika umożliwiała wytworzenie więzi ideowej i organizacyjnej, dysponując własnym kodem językowym czy graficznym. Dostarczała sensu poznawczego i emocjonalnego, który umożliwiał legitymizowanie struktur oraz ludzi. Miała charakter ekskluzywny, ale też wychowawczy i więziotwórczy. Pozyskanie depozytu dziedzictwa narodowego, zdobycie prawa do dysponowania symbolami przynależnymi do tradycji polskiej, zdobycie prawa do stanowienia kanonu rytuałów i obrzędów politycznych związanych ze sprawowaniem władzy państwowej, dawało asumpt do wytwarzania poczucia wpływu na odbiorców⁵⁵. Ranga znaków Orła Białego, Polski Walczącej, Miecza Chrobrego, a także rytuałów związanych z orężem historycznym (rycerstwo, biała broń) i współczesnym (dostęp do broni palnej) przekraczała granice bieżących walk politycznych oraz oddziaływała na wyobraźnię masową. Zachęcała przy tym do formułowania refleksji na temat kondycji

⁵¹ *Jak uratować Polskę*, Krzeszowice 2001, s. 53.

⁵² *Deklaracja ideowa Stronnictwa Ludowo-Narodowego, maj 1991*, druk luźny.

⁵³ *Deklaracja ideowo-polityczna Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego*, „Myśl Polska” 1 IV–5 V 1991, nr 7–10, s. 2.

⁵⁴ R. Giertych, *Lot orła...*, op. cit., s. 55; *idem, Kontrrewolucja Młodych*, Warszawa 1994, s. 67–68.

⁵⁵ *Program – Polska Partia „Ojcowizna”*, [Warszawa 1992], s. 6.

Polaków w XX i XXI wieku. Symptomatyczny przykład przedłożyli autorzy deklaracji ideowej RN, którzy na przełomie 2012/2013 roku uznali, że należało doprowadzić do „odbudowy ducha wojennego” Polaków i „militaryzacji narodu”. Ich zdaniem koncepcja OT miała za zadanie przygotować naród „na wszelkie gwałtowne okoliczności”. Przewidywano liczne i materiałowe wzmocnienie wojska regularnego oraz umasowienie idei powszechnej obrony terytorialnej. Wspomniano już wcześniej, że dla RN wzorcem była Szwajcaria, „gdzie każdy mężczyzna jest żołnierzem po odpowiednim przeszkoleniu, przechowuje broń w domu i gotowy jest wspomagać armię zawodową w obronie kraju”⁵⁶. Dla realizacji zdań planowano wdrożenie programu „udostępnienia, rewitalizacji lub budowy strzelnic w każdym powiecie w celu szkolenia strzeleckiego młodych Polaków, zaznajamiania ich z bronią, a docelowo uwolnienia prawa posiadania broni”.

W uszczegółowionych wyobrażeniach obronności Polski pod względem zadań OT planowano, że żołnierze działający w rejonach zamieszkania, będą wyposażeni w broń strzelecką oraz nowoczesne przenośne granatniki, a także w rakiety przeciwpancerne i przeciwlotnicze. Powinni zostać przeszkoleni w ten sposób, by w czasie ataku wroga – agresora podjąć działania obronne, ewentualnie przejść w stan nieregularnych poczynań defensywnych. Na wypadek konfliktu zbrojnego, wśród zadań OT znalazły się kwestie: (1) wspierania wojsk operacyjnych, (2) ratowania ludzi i ich mienia, (3) ochrony przed skutkami działań wojennych. Natomiast w warunkach pokojowych siły OT miały służyć pomocą przy minimalizowaniu zagrożeń wywołanych katastrofami technicznymi i klęskami żywiołowymi.

Definiowanie OT wiązało się z ustaleniem jej celów strategicznych. Wśród nich znalazły się kwestie: (1) organizowania środków prewencji przed ryzykiem wystąpienia kryzysów politycznych i militarnych, (2) odpierania bezpośredniej agresji militarnej, (3) wykorzystania naturalnych oraz modyfikowanych walorów obronnych terenu. Twórcy myśli politycznej wskazywali na walory OT, jak lokalność, przywiązanie do „małej ojczyzny”, znajomość lokalnych realiów społecznych, ekonomicznych, przestrzennych. Odwoływali się do woli walki obrończej w interesie własnej rodziny i mienia, co miało spowodować wyższą skuteczność działań, przynosząc korzyści bojowe, ale też zwracając uwagę na wymiar moralny działań na własnym terytorium. Podkreślano prostotę i elastyczność struktury organizacyjnej, akcentowano masowość, ponieważ – zdaniem A. Macierewicza – można było liczyć na liczbę ochotników w granicach 50 tysięcy, co wynikało z szacunkowych danych dotyczących członkostwa organizacji paramilitarnych⁵⁷. Szacunkowe obliczenia R. Szeremietiewa prowadziły do stwierdzenia, że „liczebność wojsk OT okresu <W> [wojny – uzup. EM] powinna osiągnąć od 1 do 1,5 mln żołnierzy”⁵⁸. Zwolennicy docenienia rangi wojsk obrony terytorialnej, również bez kontekstu wojennego przypominali, że koncepcja obrony terytorialnej była wynikiem przyjęcia nieagresywnej, proobronnej strategii bezpieczeństwa narodowego.

⁵⁶ *Tożsamość – Suwerenność – Wolność. Deklaracja ideowa Ruchu Narodowego, 11 listopada 2012*, druk luźny.

⁵⁷ A. Macierewicz, *op. cit.*, s. 204. Autor wyjaśniał, że określając liczebność mężczyzn w przedziale wiekowym 19–59 lat na ponad 11 mln osób, realne było zmobilizowanie „nawet ponad pół miliona żołnierzy” wojsk obrony terytorialnej.

⁵⁸ R. Szeremietiew, *Strategia narodowego bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 87.

Podsumowanie

W myśli politycznej współczesnej Polski idea OT pozostawała w pełnej zgodności z wyobrażeniami o państwie, narodzie, postawach patriotycznych, tożsamości politycznej oraz odpowiedzialności obywateli za losy ojczyzny. Restytucja idei sprzyjała upowszechnianiu wiedzy o przeszłości Polski w jej heroistycznym kształcie. Ponadto spełniała bieżącą rolę w procesie podniesienia kultury obronnej Polaków. Dla autorów myśli politycznej stanowiła podstawę do rozważań o bezpieczeństwie państwa na dwóch płaszczyznach: funkcjonalnej i strukturalnej. Kwestia pierwsza dawała asumpt do kreowania obrazu zmagających się politycznych, wypełnionych naczelnymi wartościami narodowymi i ogólnoludzkimi, natomiast druga zachęcała do budowania wyobrazonego modelu zabezpieczenia życia zbiorowości oraz poszczególnych jednostek ludzkich, jak również tworzenia swego rodzaju potencjału demograficznego i terytorialnego celem chronienia dobra wspólnego. W różnym stopniu, wynikającym z odmienności aksjologicznych, przedstawiane było znaczenie OT. W ujednoczonym kształcie myśli politycznej Polski lat 1989–2015 wystąpiły jednak propozycje potraktowania problemu poprzez pryzmat: (1) zorganizowania całego społeczeństwa i przygotowania do obrony, (2) spożytkowania walorów lokalnej infrastruktury, (3) ożywienia gospodarczego wskutek podjęcia systematycznej produkcji uzbrojenia dla wojsk OT, (4) realnego zaangażowania przeszkolonej kadry, rezerwistów, kombatanów oraz weteranów, (5) kształtowania etosu żołnierza wojsk obrony terytorialnej.

Skupienie uwagi na kwestii OT pozwoliło dostrzec dwa poziomy rozwoju myśli politycznej: denotatywny i konotatywny. Na poziomie denotatywnym uwidaczniały się poglądy zawierające stosunek do rzeczywistości. W tym wypadku twórcy myśli politycznej odwoływali się do realnych uwarunkowań profilowania wyobrażeń o obronie terytorialnej. Korzystali z kontekstowego charakteru refleksji politycznych, spożytkując możliwość sięgnięcia do faktografii historycznej, aktów prawnych, materiałów statystycznych, ale także do własnych doświadczeń biograficznych. Na poziomie konotatywnym przedkładane były wartości, ideały, wzorce postaw i zachowań politycznych ukształtowanych przez pryzmat polskich doświadczeń historycznych oraz współczesnych. Pojawiał się w nich stosowny ładunek emocji, niekiedy nawet nastrojów patetycznych, wywołanych przez poczucie odpowiedzialności za przygotowanie ochrony najważniejszych duchowych i materialnych dóbr ludzkich.

Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej *Streszczenie*

Problematyka obrony terytorialnej (OT) należała do priorytetowych zadań polityki bezpieczeństwa narodowego Polski w czasie poprzedzającym wejście do struktur Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, czyli do 1999 roku, ale też w okresie umacniania obronności państwa w XXI wieku. Znalazła odzwierciedlenie w myśli politycznej i jej poszczególnych nurtach ideowych. Umowne pojmowanie tytułowej „współczesności” ukonkretniły cezury czasowe przyjęte w treści artykułu. Początek dał rok 1989, a więc rozpoczęcie procesu przemian ustrojowych w Polsce, końcową datą był rok 2015, gdy wraz z powstaniem

rządu koalicyjnego na czele z partią Prawo i Sprawiedliwość ukształtowała się nowa jakość polityczna. Pod względem podmiotowym wyróżnić można byłoby myśl polityczną wytworzoną przez ugrupowania (podmiotowość strukturalna) oraz przez ideologów (podmiotowość personalna) z uwzględnieniem kanałów jej transmisji (media ogólnoinformacyjne, publicyści polityczni). Natomiast pod względem ideowym ujawniała się gotowość do tworzenia wizji OT w środowiskach konserwatywnych, liberalnych, ludowych, nacjonalistycznych, narodowo-katolickich, socjaldemokratycznych, socjalistycznych.

W artykule zmierzano do udzielenia odpowiedzi na trzy pytania badawcze. Po pierwsze, zwrócono uwagę na sposoby umotywowania idei obrony terytorialnej w myśli politycznej. Po drugie, w sferze zainteresowań znalazły się kwestie istnienia historycznych wzorców OT i ich implikacji w czasach współczesnych. Po trzecie, podjęta została sprawa trybu artykulacji OT w następstwie wdrożenia odpowiedniej procedury definicyjnej. Odpowiedzi na dwa pierwsze pytania pozwoliły na wskazanie wspólnoty poglądów różnych podmiotów myśli politycznej. Uzasadnienia dla OT miały generalny charakter ze względu na sytuację obronną Polski zdeterminowaną przez geopolitykę. Ogół podmiotów myśli politycznej wykazywał świadomość zagrożenia bezpieczeństwa narodu i państwa. Trauma przeżyć powstańczych, wojennych, okupacyjnych w XX wieku skłaniała do gruntowania form samoobrony. Natomiast kwestie definicyjne wywoływały rozbieżności w odniesieniu do nazewnictwa, ideałów i wartości, symboli i rytuałów politycznych oraz zadań przynależnych OT. Na poziomie abstrakcji występowały uniwersalne refleksje patriotyczne, humanitarne, ogólnoludzkie, dopełniane przez myśl pravicową o odniesienia do narodu, rodziny, wierzenia religijnego. Na poziomie praktyki autorzy myśli politycznej wypowiadali się w sprawie konkretnych kwestii strategiczno-operacyjnych, taktycznych, organizacyjnych. Niezależnie od podziałów ideowych zwracano uwagę na znaczenie OT przy ochronie ludzi i ich dobytku materialnego w warunkach skrajnych (klęska żywiołowa, katastrofa techniczna, wojna).

Słowa kluczowe: myśl polityczna, obrona terytorialna, wojska obrony terytorialnej, historyczne wzorce OT, ideały i wartości polityczne, geopolityka

Territorial defence and Territorial Defence Forces in the political thought of contemporary Poland Abstract

The thematic area of territorial defence (TD) was one of the priorities lying at the centre of the national defence of Poland, not only before the 1999 accession to NATO, but also in the 21st Century, when Poland continued to strengthen its defensive potential. This subject matter became reflected in political thought and its various ideological trends. While used metaphorically in the title, the notion of "contemporaneity" acquires a more specific form when built around the time periods discussed in the article. The starting point is 1989, the kick-off year for changes in the political system of Poland, and ending in 2015, when, along with the formation of a coalition cabinet led by the Law and Justice Party, a new political quality came into being. In objective terms, one can differentiate between political thought originating in factions (structural objectivity) and that developed by ideologues (personal objectivity), with consideration given to its transmission channels (the media providing general information, political columnists, etc.). As regards the ideological aspect, the willingness to develop TD-related visions emerged in conservative, liberal, peasant, nationalist, Catholic-nationalist, socio-democratic, and socialist circles.

This article aims to provide answers to three research questions. First, focus is made on the ways in which political thought has been used to account for the concept of territorial defence. Second, the article brings forward issues centred around the existence of historical patterns of TD and their implications on the present times. Third, the article addresses the mode of the articulation of TD following the implementation of an appropriate definition procedure. Answering the first two questions made it possible to identify the common ground for views expressed by the various subjects of political thought. The arguments in favour of TD were of a general nature, due to the defensive status quo of Poland, largely determined by geopolitical considerations. The subjects of political thought in their generality were aware of the threats to the security of the nation and the State. The dramatic experiences suffered in the 20th Century from uprisings, wars and occupations encouraged the consolidation of some forms of self-defence. As far as definition issues are considered, these caused discrepancies in nomenclature, ideals and values, symbols and political rituals, and, finally, tasks attributable to TD. The abstraction level exhibited general reflections of a patriotic, humanitarian, and universal nature, which were further complemented by right-wing thought with references to such notions as nation, family and religious beliefs. At the practical level, the originators of political thought commented on specific strategic and operational, tactical, and organisational issues. Irrespective of ideological affiliations, stress was invariably placed on the importance of TD when it came to protecting citizens and their property in extreme conditions (natural disaster, massive technical failure, war, etc.).

Key words: the political thought, territorial defence, Territorial Defence Forces, historical patterns of TD, political ideals and values, geopolitics

Территориальная оборона и силы территориальной обороны в современной польской политической мысли

Резюме

Проблематика территориальной обороны (ТО) входила в перечень приоритетных задач политики национальной безопасности Польши в период, предшествующий вступлению в структуры Организации Североатлантического договора, то есть до 1999 года, но также и в период укрепления обороноспособности государства в XXI веке. Она нашла свое отражение в различных идеологических течениях политической мысли. В статье рассмотрен период от 1989 г. (окончание процесса политической трансформации в Польше) до 2015 г. (создание коалиционного правительства во главе с партией Право и справедливость). С точки зрения субъектности, можно различить политическую мысль, которую формировала группа (структурная субъектность) и идеологи (личностная субъектность). Необходимо также учитывать роль каналов передачи политической мысли: средств массовой информации, выступлений политических обозревателей. С идеологической точки зрения, следует отметить, что в консервативных, либеральных, националистических, национально-католических, социал-демократических и социалистических кругах начала созреть готовность создания ТО.

В статье рассмотрено три исследовательские задачи. Во-первых, уделено внимание способам обоснования идеи территориальной обороны в политической мысли. Во-вторых, приведено исторические примеры ТО и их применения в наше

время. В-третьих, рассмотрено способы дефиниции ТО, выработанные в процессе введения принятых определений. Ответы на первые две задачи позволили указать общность взглядов различных сторон политической мысли. Обоснования создания ТО имели общий характер, ввиду существующей геополитической ситуации и ее влияния на оборонные возможности Польши. Большинство субъектов политической мысли осознавало существующие угрозы безопасности нации и государства. Травмы, оставшиеся после пережитых восстаний, войн, оккупаций в XX веке, склоняли к созданию новых форм самообороны. В то же время, прения вызывали вопросы связанные с дефиницией, а также касающиеся идеалов и ценностей, символов и политических традиций, задач стоящих перед ТО. В теоретическом плане, обсуждались вопросы касающиеся патриотических и общечеловеческих ценностей, а также идей мыслителей правого толка о нации, семье, религиозных убеждениях. В свою очередь в практическом плане – авторы политической мысли, обсуждали конкретные оперативно-стратегические, тактические и организационные вопросы. Независимо от идейных разногласий обращалось внимание на важность ТО в плане защиты населения и их материального имущества в чрезвычайных ситуациях (стихийное бедствие, техногенная катастрофа, война).

Ключевые слова: политическая мысль, территориальная оборона, войска территориальной обороны, исторические модели ТО, политические идеалы и ценности, геополитика



Wojciech Sokół

prof. nadzw. dr hab., Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie

Wojska obrony terytorialnej w historii Polski (wybrane problemy)

Wprowadzenie

W ostatnich latach w Polsce jednym z wiodących tematów dotyczących bezpieczeństwa narodowego, które pojawiły się zarówno w dyskursie politycznym, jak i w sferze działań politycznych, była kwestia restytucji obrony terytorialnej i w jej ramach wojsk obrony terytorialnej. Niewątpliwie obrona terytorialna jest pojęciem dość szerokim, posiadającym swoją specyfikę w zależności od czasu, miejsca, uwarunkowań wewnętrznych oraz zewnętrznych danego państwa. Celem poniższego opracowania jest uzasadnienie tezy, że różne formy obrony terytorialnej istniały przez wiele wieków historii Polski. Obrona terytorialna na ogół skutecznie wzmacniała potencjał obronny państwa polskiego, pozwalała na upodmiotowienie jego struktur lokalnych i wzmacniała odpowiedzialność obywateli za sprawę kraju.

Obrona terytorialna w okresie od początków państwowości polskiej do upadku I Rzeczypospolitej

Obrona terytorialna jest jednym z elementów potencjału obronnego państwa. Równie istotnymi składnikami tego potencjału są m.in. wola obronna społeczeństwa, wojska operacyjne, organizacja organów dowodzenia, infrastruktura obronna oraz funkcjonowanie w ramach sojuszy i układów polityczno-militarnych. Obrona terytorialna w Polsce ma długą tradycję, chociaż jej formy były zróżnicowane w zależności

od sytuacji ustrojowej czy geopolitycznej, a także potencjału państwa i społeczeństwa. Szeroko interpretując to pojęcie, obrona terytorialna polega na wykorzystaniu części sił zbrojnych do realizacji zadań w poszczególnych częściach składowych państwa (np. województwach, powiatach). Formacje obrony terytorialnej zwykle tworzone były na zasadach lokalnego do nich poboru, szkolenia i uzupełniania. Wojska terytorialne współdziałały z władzami lokalnymi państwa oraz służyły do wzmacniania działań wojsk operacyjnych (regularnych)¹. Wojska tego rodzaju, niekiedy określane także mianem armii obywatelskiej, pozwalały na zwiększenie liczebności i możliwości działania polskich sił zbrojnych. Ich istnienie sprawiało, że każdy przeciwnik planujący agresję na ziemi polskie musiał liczyć się z ciężką długotrwałą kampanią, z dużymi stratami i ryzykiem przegranej.

Od czasu pierwszych polskich władców z dynastii Piastów wojska przygotowane do obrony składały się z dwóch komponentów. Pierwszym komponentem był obecny odpowiednik wojsk operacyjnych; w tamtych czasach była to drużyna książęca (królewska), drugim natomiast wojsko, które broniło konkretnego terytorium – grodów, przepraw i cieśnin terenowych². Ten drugi komponent ówczesnych sił zbrojnych tworzony był głównie przez ludność chłopską. W ramach powinności chłopów były także (szczególnie do czasów monarchii stanowej) obowiązki wojskowe. Z kolei na mieszkańcach grodów, a następnie miast (mieszczanach) ciążył obowiązek obrony murów miasta.

Od XI wieku punkt ciężkości w zakresie organizacji sił zbrojnych przesunął się stopniowo z zawodowej drużyny książęcej (królewskiej) na osiadłych na ziemi wojów-rycerzy. W razie wojny zbierali się oni w wyznaczonych miejscach i występowali w oddziałach zorganizowanych na zasadzie terytorialnej. W ten sposób połączono wówczas komponent operacyjny sił zbrojnych z komponentem terytorialnym w ramach instytucji pospolitego ruszenia – początkowo rycerstwa, a później szlachty.

Najpełniejszą formę średniowieczna organizacja sił zbrojnych w Królestwie Polskim uzyskała dzięki reformom wojskowym króla Kazimierza Wielkiego³. Za jego panowania zreorganizowano m.in. pospolite ruszenie wszystkich właścicieli ziemskich, podzielone na chorągwie rodowe (możni i zależni od nich rycerze) lub ziemskie (rycerze z danej ziemi pod wodzą kasztelanów i wojewodów). Oprócz rycerstwa (szlachty), w razie napadu wroga także ludność chłopska danej ziemi, gdzie pojawił się nieprzyjaciel, zobowiązana była do udziału w wojnie obronnej. W konsekwencji reform Kazimierza Wielkiego rozbudowano również system fortyfikacji – szereg zamków warownych wzdłuż granic (wał obronny na granicy z Brandenburgią, zamki na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej). Miasta otoczono murami warownymi, stwarzając tym samym możliwość ich obrony przez mieszczan zorganizowanych m.in. w cechy. Władze miasta ponosiły koszty budowy murów i fortyfikacji oraz utrzymania ich w należyтым stanie. Zwyczajowo każdy cech rzemieślniczy czy kupiecki miał wyznaczony odcinek murów obronnych. Kazimierz Wielki zmieniał przestarzałe wówczas prawo średzkie na korzystniejsze dla miast prawo magdeburskie i nadał mieszkańcom miasta wiele przywilejów, ale i obowiązek obrony miasta. Wiele miast

¹ Zob. szerz.: R. Jakubczak, *Współczesne wojska obrony terytorialnej*, Warszawa 2016, s. 109–122.

² Zob. szerz.: J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i państwa polskiego*, Warszawa 2005, s. 68–69; K. Olejnik, *Cedynia, Niemcza, Głogów, Krzyszków*, Warszawa 1988, *passim*.

³ T. Nowak, J. Wimmer, *Dzieje oręża polskiego do roku 1793*, Warszawa 1968, s. 96–99.

wypracowało system obrony, za który odpowiedzialni byli przedstawiciele cechów, skupionych w bractwa kurkowe⁴.

Ukształtowany w okresie panowania ostatniego z Piastów system obrony państwa kontynuowany był w okresie panowania monarchów z dynastii Jagiellonów. Ze względu na zagrożenie najezdami, m.in. Tatarów, na granicy południowo-wschodniej państwa polsko-litewskiego kształtowały się struktury typowe dla obrony terytorialnej. Jak pisał Marian Kukiel:

starostwa halickie, trembowelskie, kamienieckie, barskie i chmielnickie – to jakby gubernatorstwa wojenno-pograniczne [...]. A całe grupy ludności służebnej, bojarów i kozaków obowiązane są do ich naprawy i obrony; na panach ciążył jeszcze w XVI w. obowiązek utrzymania wałów, murów i baszt („horodni”), [...]. Od Tatarów broniła tu kraju siła zbrojna starostw i służba ziemska z ziem przyległych⁵.

Pospolite ruszenie funkcjonowało od XIII do XVII wieku, początkowo jako podstawowa forma organizacji siły zbrojnej, a następnie wraz z postępującą w ówczesnym świecie profesjonalizacją sił zbrojnych, jako uzupełnienie wojsk zawodowych (operacyjnych). Od drugiej połowy XV wieku (począwszy od wojny trzynastoletniej z państwem Zakonu Krzyżackiego) w sytuacjach nadzwyczajnych armia zawodowa (m.in. obrona potoczna a następnie wojska kwarciane) wspomagana była pospolitym ruszeniem, jak i niekiedy działaniami partyzanckimi z udziałem mas ludowych. W XVI i XVII wieku, w sytuacji zagrożenia m.in. najezdami tatarskimi, powstaniem kozackimi, wojnami szwedzkimi, sformowane *ad hoc* formacje z powodzeniem broniły doskonale znanego sobie terytorium. W czasie tzw. potopu szwedzkiego, w połowie XVII wieku, tworzone do „obrony miejscowej” oddziały (m.in. partyzantka na Podkarpaciu i w Wielkopolsce) przyczyniły się do obrony Rzeczypospolitej⁶. Obrona terytorialna (lokalna) okazywała się skutecznym rozwiązaniem w sytuacji zagrożenia najezdami ziem południowo-wschodnich aż do końca tamtego stulecia. Nie brakowało wówczas wybitnych polskich dowódców wojskowych, którzy potrafili łączyć działania wojsk regularnych z organizowaną *ad hoc* obroną terytorialną. Niewątpliwie należał do nich przysły monarcha, hetman Jan Sobieski⁷.

⁴ Aż do końca XIX wieku bractwa kurkowe miały charakter formacji obronnej i „szkoły strzeleckiej”. Rozwiązane przez zaborców, zostały odnowione początkowo w Krakowie, w czasach II Rzeczypospolitej, ale już jako stowarzyszenia honorowe, patriotyczne, podtrzymujące najpiękniejsze, polskie tradycje. Zob. szerzej: G. Lichończak-Nurek, M. Satała, *Kraków i jego Bractwo Kurkowe przez 750 lat*, Kraków 2007, *passim*.

⁵ M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Londyn 1949, s. 46.

⁶ *Ibidem*, s. 123.

⁷ Na przykład po wybuchu kolejnej wojny polsko-kozacko-tatarskiej, opierając się na wynikach swego wywiadu, hetman polny koronny Jan Sobieski ostrzegł w czerwcu 1667 roku ludność – nie tylko Podola, ale nawet Lubelszczyzny – przed grożącym niebezpieczeństwem najazdu tatarskiego. Zgodnie z przewidywaniami, we wrześniu 1667 roku potężna armia tatarska, dowodzona przez chana Krym-Gireja (16–20 tys. żołnierzy) ruszyła na Ruś Czerwoną. Z Tatarami połączyła się armia kozacka (15 tys. żołnierzy) Petra Doroszenki. Wyczerpana długotrwałymi wojnami, pogrążona w kryzysie Rzeczypospolita była nieprzygotowana do wojny. Z tego powodu Jan Sobieski musiał sam, wspólnie z miejscową ludnością, przygotować obronę. W końcu udało mu się, łącznie z załogami twierdz i wojskami prywatnymi, zgromadzić 15 tys. żołnierzy. Ponadto uzbroił wielu chłopów, którzy co prawda byli prawosławnymi Rusinami, jednak wobec groźby grabieży i okrucieństw tatarskich woleli stanąć przeciwko

Potencjał obronny Rzeczypospolitej pozwalał na skuteczne przeciwstawianie się zagrożeniom militarnym przez kilka stuleci, aż do końca panowania zwycięzcy spod Wiednia. Jak pisali zagraniczni podróżnicy: „Polska ma 70 tysięcy wsi i tyleż dobrej jazdy może wystawić do boju, wraz z pośledniejszą (...) Wojska złożone z samej szlachty jest bitne, dobrze odziane i uzbrojone”⁸ – relacjonował nuncjusz papieski Bernard Bongiovanni ok. 1560 r. Wenecjanin Hieronim Lippomano pisał, że: „Korona wystawić może 100 tysięcy lada jakiej, a 50 tysięcy dobrej konnicy i prawie tyle Wielkie Księstwo Litewskie, co nie jest za wiele na to obszerne królestwo”. Francuz Kaspar de Tende relacjonował, że: „Zebrana w jednym miejscu szlachta polska stanowi taką potęgę, że żaden z sąsiadów Polski nie mógłby się jej oprzeć”. Wybitny pruski feldmarszałek Helmut von Moltke (nieco koloryzując) pisał:

W czasach nadzwyczajnych przedstawiała Polska niezwykle widowisko 150 000–200 000 szlachty, którzy wsiadali na koń i tworzyli ogromną lecz nieregularną armię, zbiorowiska takie zwane były pospolitym ruszeniem⁹.

Należy podkreślić, że chociaż już od XVI wieku w I Rzeczypospolitej pospolite ruszenie było zwoływane stosunkowo rzadko i traktowane jako ostateczne rozwiązanie w obliczu zagrożenia zewnętrznego, to instytucja ta permanentnie funkcjonowała w ramach powinności stanowych szlachty i jej gotowości do obrony swojego państwa¹⁰. Obowiązek mobilizacji w ramach pospolitego ruszenia, skłaniał szlachtę do zainteresowania rzemiosłem wojennym, utrzymywania wyposażenia wojskowego, a także doskonalenia się w sztuce posługiwania się bronią białą i palną. W efekcie tworzyło to etos obywatela–żołnierza odpowiedzialnego za swoje państwo. Zwoływane po roku 1648, w okresie wojen z Kozakami, Szwedami, Rosjanami czy Turkami, pospolite ruszenie stawało się naturalnym rezerwuarem kadr dla armii zawodowej, stanowiąc przy tym bazę dla rozwijania potencjału armii regularnej. Wymuszona wieloletnim zagrożeniem bytu państwowego wyższa częstotliwość zwoływania pospolitego ruszenia (zwłaszcza na kresach południowo-wschodnich) podnosiła również jego walory bojowe¹¹.

Obecnym wyobrażeniom na temat obrony terytorialnej odpowiadały w części (zwłaszcza w aspekcie swojej regionalności), tworzone w wieku XVI i XVII, tzw. wojska

wojskom kozackim Doroszenki. By skutecznie przeciwstawić się przeważającym siłom nieprzyjaciela Sobieski podzielił swe siły. Obsadził załogami fortece na przewidywanym szlaku pochodu wojsk tatarskich, porozrzucał po kraju liczne oddziały jazdy dla obrony ludności cywilnej przed czambułami tatarskimi, a sam z 3000 żołnierzy stanął pod Kamieńcem Podolskim. Taktyka ta okazała się słuszną, a Tatarzy wszędzie napotykali opór, ponosząc przy tym dotkliwe porażki (m.in. pod Pomorzaniem, Buczaczem i Narajowem); zob. szerz.: T.M. Nowak, J. Wimmer, *op. cit.*, s. 513–515.

⁸ Cyt. za: *Cudzoziemcy o Polsce: Relacje i opinie*, red. J. Gintel, t. 1, Warszawa 1971, *passim*.

⁹ H. von Moltke, *O Polsce*, Warszawa 1996, s. 11.

¹⁰ Niestawienictwo na pospolite ruszenie karano konfiskatą dóbr. Masowe konfiskaty (ok. 2400) przeprowadzone przez Jana Olbrachta po roku 1497 za niestawienie się na wyprawę wołoską dowodziły rozprzężenia pospolitego ruszenia. Próbowano je uzdrowić i utrzymać szlachtę w sprawności wojskowej przez przeglądy, nazywane okazowaniami, zwoływane od czasu do czasu w czasie pokoju; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 229.

¹¹ W drugiej połowie XVII wieku pospolite ruszenie zwoływane było w 1649 r., 1651, w latach 1655–1657, a także w roku 1672; T.M. Nowak, J. Wimmer, *op. cit.*, s. 462.

powiatowe¹². Formacje te wystawiane były przez poszczególne jednostki terytorialne Rzeczypospolitej na podstawie uchwały sejmików. Tworzenie tego typu wojska zaciężnego było wyrazem nie tylko decentralizacji władzy państwowej, ale i potrzeby utrzymywania w każdej ziemi siły zbrojnej dla „obrony domowej”¹³. W większości przypadków działanie wojsk powiatowych było ograniczone do województwa lub powiatu (ziemi), który je wystawiał. Zwykle wojska powiatowe były zaciągane na krótki okres (najczęściej kwartał). Spełniały one rolę policyjną podczas wojen bądź bezkrólewia, ale często wspomagały oddziały regularne, działające na obszarze danej jednostki terytorialnej. Zdarzały się również przypadki, że chorągwie powiatowe przechodziły na żołąd państwa, stając się oddziałami regularnymi.

Wojsko zaciągane przez poszczególne województwa i ziemie, na mocy własnych uchwał, pojawiło się w Rzeczypospolitej w okresie pierwszych bezkrólewii, w latach 70. XVI wieku. Głównymi przyczynami skłaniającymi szlachtę do tworzenia lokalnych sił zbrojnych były: okresy destabilizacji politycznej, kiedy to szukano nadzwyczajnych środków zabezpieczających granice zewnętrzne oraz ład i porządek wewnętrzny, rozprężenie dyscypliny w armii państwowej, skutkujące często konfederacjami nieopłaconych żołnierzy, przekonanie o marnotrawieniu pieniędzy przez skarb centralny, sprzeciw wobec polityki władz centralnych, a wreszcie bezradność władz wobec bandytyzmu, rozbójnictwa (np. na Podhalu) i zdemobilizowanych gromad żołnierskich łupiących kraj. Zaciąg do wojsk powiatowych ludzi z danej ziemi, znanych szlachcie, miał zwiększyć dyscyplinę i zapewnić niezwłoczne karanie ekscesów. Nie bez znaczenia była szybkość formowania tych oddziałów bez czekania na decyzje sejmu. Dla młodzieży z zubożałych rodzin szlacheckich zaciąg do wojska powiatowego był szansą na spełnienie marzeń o karierze wojskowej, zdobyciu sławy i poprawy sytuacji materialnej. Na bazie tych oczekiwań szlachta doprowadziła, w latach 1613–1619, do uchwalenia trzech konstytucji umożliwiających formowanie wojska przez sejmiki koronne i litewskie. Nie były to uchwały obowiązujące na stałe, jak np. konstytucja o popołitym ruszeniu z 1621 r., ale wytworzyły sytuację, która pozwalała szlachcie sięgać po żołnierza powiatowego w sytuacji zagrożenia¹⁴.

Inną formą wojsk terytorialnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów były wojska prywatne, a w ich ramach chorągwie ordynackie, czyli oddziały wojskowe wystawiane i utrzymywane na potrzeby państwa przez ordynacje magnackie w XVI–XVIII wieku¹⁵. Bowiem w ramach powinności ordynacji magnackich był obowiązek wystawiania i utrzymywania określonej (każda ordynacja miała inną umowę) liczby żołnierzy. Wojska ordynackie przeznaczone były na załogi ważnych twierdz znajdujących się na obszarach ordynacji (na przykład Dubno, Zamość, Słuck), a w czasie wojny część z nich była zobowiązana stawić się pod rozkazy hetmana. Wojska prywatne były także

¹² Nazwa „żołnierz powiatowy” i pochodzące od niej określenie „wojsko powiatowe”, upowszechniły się na przełomie XVI i XVII w. Wyparły one stosowane wcześniej określenia „służebni” i „żołnierze z województw”, mimo że w owym czasie decyzje o zaciągach zapadały najczęściej na sejmikach poszczególnych województw lub ziem.

¹³ J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 230.

¹⁴ D. Kupisz, *Wojska powiatowe samorządów Małopolski i Rusi Czerwonej w latach 1572–1717*, Lublin 2008, s. 381–382.

¹⁵ Ordynacja była majątkiem niepodlegającym podziałowi, co zapobiegało rozdrabnianiu wielkich fortun; J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 257–258.

często narzędziem rozstrzygania sporów pomiędzy magnatami czy stronnictwami politycznymi, co przyczyniało się do dezintegracji i osłabiania potencjału polityczno-gospodarczego państwa¹⁶.

Pod koniec istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów ranga sił zbrojnych została podniesiona w reformach Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Według konstytucji 3 maja 1791 roku siła zbrojna narodu postrzegana była szerzej niż wyłącznie armia regularna. Artykuł XI stanowił m.in., że:

Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągniętą siłą obronną i porządną z ogólnej siły narodu¹⁷.

Wojska terytorialne w okresie powstań narodowych

Przegrana wojna polsko-rosyjska w obronie konstytucji 3 maja z 1792 roku, prowadzona siłami w większości świeżo wówczas sformowanych wojsk operacyjnych, wykazała słabość dotychczasowego systemu obronnego Rzeczypospolitej. W obliczu groźby upadku państwowości polskiej gen. Tadeusz Kościuszko (Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w powstaniu 1794 r.), w oparciu o doświadczenia milicji amerykańskich, które pokonały regularną armię brytyjską, postulował tworzenie podobnych formacji w Polsce w liczbie około 100 tysięcy, obok równie dużej regularnej armii¹⁸. T. Kościuszko wprowadzał m.in. takie niekonwencjonalne w tamtym czasie rozwiązania, jak maskowanie piechoty w terenie, działania partyzanckie, wzniecanie ognisk oporu na tyłach wojsk nieprzyjacielskich. W okresie powstania kościuszkowskiego, obok armii regularnej, milicji miejskiej i wiejskiej, powołano (wzorując się wówczas na francuskiej armii rewolucyjnej) pospolite ruszenie, które miało objąć wszystkich mężczyzn w wieku od 18 do 46 lat. Główną grupą społeczną, na której miała być oparta rekrutacja do ówczesnego pospolitego ruszenia, stanowili chłopi. Pospolite ruszenie w ramach insurekcji kościuszkowskiej objęło kilkadziesiąt tysięcy ludzi, kolejno w różnych częściach kraju¹⁹. Według T. Kościuszki w ówczesnych warunkach należało prowadzić „walkę o wolność kraju toczoną siłami całego narodu, powołanego pod broń za obietnicę reform społecznych, przełamujących bariery stanowe”²⁰. Pomimo podjętego ogólnonarodowego wysiłku na rzecz poprawienia

¹⁶ Przykładem jest wojna domowa na Litwie, pomiędzy Sapiehami a innymi rodzinami magnackimi z Radziwiłłami na czele; zob.: J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 233.

¹⁷ *Konstytucja 3 Maja 1791. Statut Zgromadzenia Przyjaciół Konstytucji*, red. J. Kowecki, Warszawa 1983, s. 99–100.

¹⁸ „Gdy mężnie wszyscy walczyć będziecie, nieprzyjaciół, choćby był liczniejszy jak jest teraz, nie potrafi was pokonać” ... „a piątą (część ludności – przyp. aut.) w stanie bicia się; będzie 3 200 000. Taka masa jakich by nie pokonała nieprzyjaciół?... gdyby połowa poszła do boju, mielibyśmy 1 600 000, gdyby trzecia część – wypadłoby 106 666”; w: T. Kościuszko, *Czy Polacy wybić się mogą na niepodległość*, Warszawa 1967, s. 110.

¹⁹ J. Bardach. B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 322.

²⁰ Zob. szerz.: B. Stęplewski, *Tadeusz Kościuszko – dowódca czy inżynier?*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2015, nr 4, s. 117.

potencjału obronnego państwa, powstanie kościuszkowskie poniosło klęskę, co oznaczało upadek państwowości I Rzeczypospolitej.

W XIX wieku jedynie w powstaniu listopadowym (1830–1831) Polacy dysponowali regularną, dobrze wyszkoloną armią, która przez wiele miesięcy z powodzeniem prowadziła typowe dla wojsk operacyjnych działania wojenne na terenie Królestwa Polskiego, a także na Litwie i Ukrainie. W niewielkim stopniu wysiłek zbrojny opierał się wówczas na wykorzystaniu lokalnych sił o charakterze partyzanckim. W późniejszych zrywach niepodległościowych (1846, 1848, 1863–1865) brak regularnej armii rekompensowany był nieregularnymi oddziałami armii obywatelskiej, tworzonymi z wywodzących się z różnych grup społecznych ochotników i dowodzonymi przez doświadczonych oficerów lub nawet utalentowanych dowódców niemających profesjonalnego przygotowania wojskowego²¹.

W powstaniu styczniowym początkowo wyłącznie lokalny charakter oddziałów powstańczych przejawiał się w ich organizacji, umundurowaniu (opierającym się często na strojach regionalnych), uzbrojeniu (w znaczącym stopniu na broni myśliwskiej), zdecentralizowanych strukturach dowódczych (podlegających ówczesnym konkurującym ze sobą orientacjom tzw. Czerwonych i Białych). Poszczególne oddziały powstańców walczyły często bez współdziałania z resztą sił, a nawet bez wiedzy o ich położeniu. Wiele batalii miało charakter czysto przypadkowy. Oprócz tego oddziały powstańcze były słabo wyekwipowane i posiadały za mało uzbrojenia, by móc stawić czoła regularnej armii rosyjskiej. Dopiero pod koniec 1863 r., dekretem Romualda Traugutta (dyktatora powstania), podjęta została próba nadania samodzielnym oddziałom powstańczym typowej organizacji wojskowej, jednolitej hierarchii dowódczej i przeprowadzenia powszechnej mobilizacji. Plany wzmocnienia, utworzonych wówczas, pięciu korpusów pospolitym ruszeniem nie zostały jednak zrealizowane z powodu braku środków organizacyjno-finansowych²².

Niezależnie od zasadnej często krytyki politycznej racjonalności wybuchu XIX-wiecznych powstań narodowych, należy zauważyć, że wniosły one istotny wkład do kształtowania świadomości narodowej Polaków i patriotyzmu zwłaszcza poprzez aktywizację mas ludowych. Powstania tworzyły etos żołnierza-obywatela, walczącego o swój kraj na różne sposoby, zgodnie z zasadą, aby „praca byłaby walką a walka pracą”²³. Istotnym motywem wybuchu kolejnych powstań było m.in. patriotyczne wychowanie domowe młodzieży. Wzrastała ona w kulcie minionej wielkości Polski i w kulcie bohaterów walk o wyzwolenie narodowe. Niemal w każdej rodzinie szlacheckiej lub inteligenckiej na ziemiach polskich pod zaborami, uczestnicy konspiracji i walk powstańczych byli dla młodych ludzi z pokolenia na pokolenie ważnym ogniwem kultywowania tradycji insurekcyjnej.

Dorobkiem powstań było również tworzenie adekwatnych do ówczesnej sytuacji militarnej Polaków rozwiązań w zakresie organizacji powstańczych sił zbrojnych. W powstaniu styczniowym nieregularne oddziały powstańcze, chociaż pozbawione m.in. wsparcia artylerii, odnosiły lokalne sukcesy dzięki odpowiedniej do ich możliwości

²¹ Zob. szerz.: *Kronika powstań polskich 1794–1944*, red. M.B. Michalik, Warszawa 1994, *passim*.

²² E. Kozłowski, *Wojskowość polska w latach 1832–1864*, [w:] *Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864. Tom II (1648–1864)*, Warszawa 1966, s. 503.

²³ Z. Balicki, *Egoizm narodowy wobec etyki*, <http://www.dzienniknarodowy.pl/5227/zygmunt-balicki-egoizm-narodowy-wobec-etyki-cz-iv/> [dostęp: 7.02.2017].

korelacji działań strzelców, nielicznej kawalerii i kosynierów²⁴. Rozwiązania w zakresie organizacji państwa podziemnego i sił powstańczych inspirowały późniejszych przywódców ruchów niepodległościowych (np. Józefa Piłsudskiego) oraz były bazą do poszukiwań swoich rozwiązań w zakresie systemów obronnych przez inne państwa. Dla przykładu, doświadczenia powstania styczniowego miały wpływ na kształtowanie systemu obronnego Szwajcarii²⁵.

Nieregularne, oparte na lokalnych oddziałach powstańczych formacje zbrojne miały również udział w walkach o niepodległość Polski i jej granic w latach 1918–1921 (m.in. w walkach o Lwów, w Powstaniu Wielkopolskim, w Powstaniu Sejneńskim²⁶, w trzech Powstaniach Śląskich)²⁷. Sukcesy w tych działaniach były konsekwencją wykorzystania ówczesnych uwarunkowań geopolitycznych (załamania dotychczasowego ładu międzynarodowego), doskonałej orientacji w swoim środowisku lokalnym, sprawnej organizacji (m.in. na bazie organizacji strzeleckich, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Polskiej Organizacji Wojskowej), współdziałania z tworzącymi się wówczas jednostkami regularnymi Wojska Polskiego, często wysokich kwalifikacji militarnych, uzyskanych na frontach I wojny światowej, i zawsze wysokiego poziomu patriotyzmu powstańców wielkopolskich, śląskich, sejneńskich czy Orląt Lwowskich.

Obrona terytorialna w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, II wojny światowej i okupacji

W Drugiej Rzeczypospolitej dość późno podjęto próbę włączenia obrony terytorialnej do systemu obronnego państwa. Działania w tym zakresie podjęte zostały dopiero w drugiej połowie lat 30., powołując Obronę Narodową²⁸. Autorami tej koncepcji byli gen. Tadeusz Kutrzeba oraz płk Julian Skokowski. Formacja ta opierała się na terytorialnych oddziałach wojskowych organizowanych w celu szkolenia rezerwistów i osób

²⁴ Jak pisał Marian Langiewicz: „Nasze walki swym celem i szykiem były prawie najbardziej anormalnymi. O zdobywaniu lub dużym bronienu pozycji, o zadawaniu wielkich klęsk nieprzyjacielowi, nie mogło być mowy. My musieli się bić, ażeby egzystować, ażeby ludność ośmielać do łączenia się z powstańcami, ażeby siebie samych zaprawiać do wojny, ażeby nieprzyjaciela kruszyć kawałkami, ażeby zdobywać na nim broń i amunicję, ażeby zachować i powiększyć jego mniemanie o powadze sił powstańczych”, w: M. Langiewicz, *Relacye o kampanii własnej 1863 r.*, Lwów 1905, s. 31–32; zob. szerz.: W. Zapałowski (Płomień), *Pamiętniki z roku 1863–1870*, t. I, Wilno 1913, s. 26–27.

²⁵ Wczesną wiosną 1863 roku przybył do Królestwa Polskiego Franz von Erlach, wysłany jako obserwator wojenny przez sztab generalny armii szwajcarskiej. Erlach w swoim opracowaniu podkreślał nie tylko patriotyzm Polaków, lecz również wysoki stopień organizacji państwa podziemnego, wykorzystanie w działaniach powstańczych znajomości terenu, naturalnych więzi i zaangażowania lokalnych społeczności; zob. szerz. wystawę przygotowaną przez ambasadę Konfederacji Szwajcarskiej w Domu Technika w Warszawie od 18 kwietnia 2013 roku, pod tytułem „Szwajcaria a Powstanie Styczniowe, jego odbiór w Szwajcarii i „Prowadzenie wojny przez Polaków w roku 1863” J. Franza von Erlach”; F.L. von Erlach, *Partyzantka w Polsce w roku 1863. Na podstawie własnych obserwacji zbieranych na teatrze walki od marca do sierpnia*, przyg. do druku E. Halicz, Warszawa 1960, *passim*.

²⁶ Z. Buchowski, *Konflikt polsko-litewski o Ziemię Sejneńsko-Suwalską w latach 1918–1920*, Sejny 2009, *passim*.

²⁷ Zob. szerz.: *Kronika powstań...*, *op. cit.*, s. 333–375.

²⁸ Zob. szerz.: K. Pindel, *Obrona Narodowa 1937–1939*, Warszawa 1979, *passim*.

nieobjętych wówczas poborem. Obrona Narodowa oparta była na zasadzie mobilizacji terytorialnej. W założeniach, w czasie wojny formacja ta przewidziana była do działań osłonowych lub służby pomocniczej i garnizonowej. Kadre dowódczą Obrony Narodowej stanowili oddelegowani z Wojska Polskiego zawodowi oficerowie i podoficerowie oraz rezerwiści, lub oficerowie i podoficerowie w stanie spoczynku. Do 1939 roku w ramach Obrony Narodowej zdołano utworzyć 11 brygad i półbrygad, liczących około 50 tysięcy żołnierzy i 1600 oficerów. W ponad 90% żołnierze tej formacji byli narodowości polskiej. W kampanii wrześniowej 1939 roku Obrona Narodowa, w liczbie 82 batalionów, stanowiła osłonę dywizji piechoty. Z batalionów śląskich utworzono m.in. rezerwową 55. dywizję piechoty. Obrona Narodowa, chociaż na ogół wykorzystywana była jak wojska operacyjne, czyli nieadekwatnie do swoich funkcji, wyróżniła się m.in. w obronie Śląska i Gdyni²⁹. Należy zauważyć, że siły te rozpoczęto tworzyć dopiero w przededniu wojny (1937–1939), gdy uświadomiono sobie, że filar strategiczny (sojusz z Francją) może zawieść, a same wojska operacyjne (przygotowywane do manewru i uderzeń punktowych) są zbyt nikłą siłą w przestrzeni obronnej II RP. Biorąc pod uwagę, że liczba przeszkolonych rezerwistów w II RP sięgała ok. 1,5 miliona i tylko część z nich została zmobilizowana do jednostek wojsk operacyjnych, komponent terytorialny w kampanii wrześniowej pozostał niewykorzystaną szansą zwiększenia potencjału obronnego II Rzeczypospolitej.

W warunkach okupacji niemieckiej, przy braku broni, kadry i pieniędzy, udało się Polakom zbudować Armię Krajową oraz inne formacje podziemia niepodległościowego. Jak podawał komendant główny AK, gen. Tadeusz Bór-Komorowski, pod koniec lata 1944 roku, liczyła ona 380 tys. zaprzysiężonych żołnierzy plus kilkadziesiąt tysięcy wspierających ją ochotników³⁰. Wojskowa organizacja AK oparta była na przedwojennym podziale terytorialnym kraju na województwa i powiaty. Okręg odpowiadał terytorium województwa, natomiast obwód terytorium powiatu. Dwa do trzech okręgów pod jednym dowództwem tworzyło obszar. W ramach obwodów były placówki, a niżej plutony³¹. Armia Krajowa prowadziła m.in. szkolenie kadr (przygotowywanych do planowanego powszechnego antyniemieckiego powstania) i podejmowała w różnych formach walkę z okupantem, organizując akcje bojowe, sabotażowe i dywersyjne. Dysponowała przy tym szeroko rozbudowanym aparatem propagandowym i wywiadowczym³². Obok AK w ramach polskiego państwa podziemnego, podlegającego rządowi emigracyjnemu w Londynie, działały także zorganizowane na zasadzie nieregularnego wojska terytorialnego – Narodowe Siły Zbrojne oraz Bataliony Chłopskie. W efekcie struktury polskiego państwa podziemnego tworzyły unikalny system obrony terytorialnej.

W pierwszym okresie Polski Ludowej formacjami funkcjonującymi na zasadach terytorialnych były struktury antykomunistycznych formacji niepodległościowych. Ich działalność opierała się na doświadczeniach z czasów okupacji niemieckiej, doskonałej znajomości terenu, dobrych kontaktach z miejscową ludnością, rozwiniętej sieci łączników i informatorów, terytorialnych organach dowodzenia oraz dobrze

²⁹ *Ibidem*, s. 312–316.

³⁰ T. Bór-Komorowski, *Armia Podziemna*, Warszawa 1984, s. 172.

³¹ *Ibidem*.

³² Zob. szerz.: J. Ślaski, *Polska Walcząca*, Warszawa 1990, *passim*.

wyszkolonych partyzantach, łączących często zadania wojskowe z działalnością cywilną. Żołnierze antykomunistycznego podziemia prowadzili przemyślane operacje, wykazując przy tym dużo inwencji. Ich morale i motywacja były najwyższej próby. Nie wiadomo dokładnie, ile osób w okresie 1944–1956 przewinęło się przez wszystkie organizacje i grupy konspiracyjne. Na podstawie ostatnich badań ich liczbę szacuje się na około 120–180 tys.³³ Poza bezpośrednimi członkami takich organizacji, jak m.in. Delegatura Sił Zbrojnych, Wolność i Niezawisłość czy Narodowy Związek Wojskowy, było wiele osób zaangażowanych w pomoc dla nich, formalnie pozostających poza tymi strukturami. Antykomunistyczne grupy zbrojne nie byłyby w stanie długo przetrwać bez zaufanych kontaktów (tzw. melin), bez oparcia w sieci informatorów uprzedzających o zagrożeniu, bez lekarzy, pielęgniarek i aptekarzy zapewniających pomoc rannym. Działalność podziemna wymagała więc szerokiego lokalnego zaplecza.

Wojska obrony terytorialnej w okresie Polski Ludowej oraz Trzeciej Rzeczypospolitej

W ramach tworzonego od 1944 roku systemu obronnego państwa komunistycznego, początkowo nie przewidywano obrony terytorialnej, natomiast do walki z podziemiem niepodległościowym wykorzystywano wojska wewnętrzne (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego) podlegające ministrowi bezpieczeństwa publicznego, a następnie ministrowi spraw wewnętrznych.

Komponent obrony terytorialnej w Polsce Ludowej, w ramach tzw. Ludowego Wojska Polskiego, tworzony był dopiero od końca lat 50. Wojska Obrony Terytorialnej Kraju (OTK) powołano uchwałą Komitetu Obrony Kraju z 14 maja 1959 roku, jako siły tzw. układu wewnętrznego, służącego do bezpośredniej obrony terytorium kraju przed różnymi zagrożeniami³⁴. Wśród zadań wojsk OTK, oprócz walki ze środkami napadu powietrznego, desantami powietrznymi i morskimi oraz zwalczania grup dywersyjno-rozpoznawczych przeciwnika, była ochrona ważnych obiektów, szlaków komunikacyjnych, zabezpieczenie przegrupowania wojsk operacyjnych przez utrzymanie mostów i budowę przepraw, wsparcie sił resortu spraw wewnętrznych w utrzymaniu porządku publicznego podczas wojny, a także udział w pracach na rzecz gospodarki narodowej i likwidacji klęsk żywiołowych podczas pokoju.

W ukształtowanym do lat 70. systemie obrony terytorialnej wiodącą rolę odgrywał Główny Inspektor Obrony Terytorialnej, którą to funkcję pełnił wiceminister obrony narodowej, będący jednocześnie sekretarzem Komitetu Obrony Kraju i szefem Obrony Cywilnej Kraju. Jednostki OTK organizacyjnie podlegały okręgom wojskowym poprzez Wojewódzkie Sztaby Wojskowe. Inspektorat OT sprawował ogólny nadzór nad szkoleniem i wykonywaniem przez nie zadań na rzecz gospodarki narodowej.

Rekrutacja do wojsk OTK opierała się na systemie poboru. Do jednostek OT trafiali poborowi o gorszych kwalifikacjach i słabszym wykształceniu. Około 60% czasu służby

³³ Zob. szerz.: *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego*, Warszawa–Lublin 2007, s. XXXIII.

³⁴ Układ zewnętrzny stanowiły wojska operacyjne przewidziane do działań w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, w założeniu poza terytorium kraju; L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa 1988, s. 82.

żołnierze ci pracowali w zakładach pracy, głównie w budownictwie. Znaczna część tych ludzi w okresie służby, poprzez różnego rodzaju szkolenia (np. operatora maszyn budowlanych, ślusarza, mechanika, itp.), zdobyło zawód. Pozostałą część służby stanowiło właściwe szkolenie wojskowe. W okresie stanu wojny jednostki te przeznaczone były głównie do ochrony i obrony ważnych, z punktu widzenia operacyjno-strategicznego – obiektów, tras komunikacyjnych. Po uzyskaniu odpowiedniego wzmocnienia mogły brać także udział w działaniach przewidzianych dla wojsk operacyjnych. Plan przewidywał utworzenie od podstaw 330 jednostek OT. Ostatecznie, sformowano dwie brygady (Warszawa i Katowice), 18 pułków i 67 batalionów³⁵. Ogólnie ich stan oscylował w granicach 17–20 tys. żołnierzy (ok. 7% ogólnej liczby żołnierzy służby zasadniczej).

Należy zauważyć, że niezależnie od wojsk obrony terytorialnej w okresie PRL funkcjonowały także, mające charakter wojsk regionalnych – Wojska Obrony Wewnętrznej (WOW). Jednostki te tworzone były w latach 60. XX wieku na bazie oddziałów Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Były to trzy brygady ogólnowojskowe, brygada łączności, pułk łączności, dwa pułki inżynieryjno-ratownicze oraz batalion zabezpieczenia. Jednostki te były dyslokowane na obszarze Warszawskiego Okręgu Wojskowego i w okresie pokojowym podporządkowane zastępcy dowódcy okręgu ds. Wojsk Obrony Wewnętrznej. Nadzór nad szkoleniem oraz organizacją ćwiczeń zrywających należał do Inspektoratu OT. Jednostki wojsk wewnętrznych wyróżniały się dobrym wyszkoleniem oraz mobilnością zbliżoną do wojsk operacyjnych. Żołnierze tej formacji pochodzili z tzw. poboru kwalifikowanego. W związku z tym preferowano poborowych z wykształceniem, co najmniej zasadniczym zawodowym, niekaranych sądownie, niewywodzących się z marginesu społecznego. Zasadniczym celem WOW było zabezpieczenie, ochrona i obrona centralnych stanowisk kierowania państwem, a także prowadzenie działań antydywersyjnych. W okresie wojny WOW miały podlegać Dowództwu Zgrupowania Jednostek Zabezpieczenia i współdziałać z jednostkami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Niewątpliwie w warunkach polskich WOW miały zbliżony zakres zadań do Gwardii Narodowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki czy Korpusu Karabinierów we Włoszech, czyli formacji współcześnie traktowanych jako wojska obrony terytorialnej.

Po 1989 roku, w ramach redukcji Sił Zbrojnych PRL, wojska OTK zostały rozformowane. Zlikwidowano najpierw Inspektorat OT i Sekretariat Komitetu Obrony Kraju. Następnie rozwiązano nadzorowane przez te struktury jednostki wojskowe. W nowych warunkach ustrojowych formacje zbrojne łączące zadania wojskowe z ekonomicznymi nie znalazły uzasadnienia w opinii ówczesnych decydentów.

W latach 90., w okresie kiedy Rzeczypospolita Polska nie należała do żadnych układów militarnych, podjęto proces odbudowy wojsk Obrony Terytorialnej, jako jednostek przeznaczonych wyłącznie do prowadzenia działań bojowych na terenie kraju, wspólnie z wojskami operacyjnymi. W oparciu o doświadczenia sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) dopiero w 1999 r., w okresie rządów Akcji Wyborczej Solidarność, przyjęto *Koncepcję rozwoju obrony terytorialnej* (autorstwa m.in. Romualda

³⁵ Zob. szerz.: J. Kajetanowicz, *Wojska Obrony Terytorialnej Kraju w systemie bezpieczeństwa Polski w latach 1959–1989*, „Poligon” 2013, 2(37), s. 2–13; T. Banaszek, *Obrona Terytorialna Kraju w województwie kieleckim (1963–1975). Organizacja i działalność*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 2, s. 213.

Szeremietiewa), w której zakładano sformowanie do 2003 r. kilkunastu skadrowanych brygad OT (1 brygada na województwo), liczących ok. 10 tys. żołnierzy³⁶. Problemy z wyposażeniem i uzbrojeniem tak dużej liczby jednostek oraz redukcja całych Sił Zbrojnych RP spowodowały, że utworzono tylko siedem skadrowanych brygad OT, których łączny stan nie przekroczył 2 tys. żołnierzy. W wyniku przyjęcia programu profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP w 2008 r. jednostki OT przeformowano w bataliony zmechanizowane, co zakończyło wówczas istnienie tego rodzaju wojsk w Polsce.

Kwestia reaktywowania obrony terytorialnej pojawiła się w sferze zainteresowań wojskowych i Ministerstwa Obrony Narodowej w roku 2014. Z kolei po wyborach parlamentarnych z 25 października 2015 r. dla nowego rządu, utworzonego przez Prawo i Sprawiedliwość, a zwłaszcza dla ministra obrony narodowej Antoniego Maciarenicza, idea obrony terytorialnej stała się jednym z priorytetów w ramach reformy Sił Zbrojnych RP. Uchwalona 16 listopada 2016 r. ustawa o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw stworzyła ramy prawne dla odbudowy obrony terytorialnej i utworzenia piętego w Siłach Zbrojnych RP rodzaju wojsk – Wojsk Obrony Terytorialnej³⁷.

Inspiracją dla podjęcia tematu obrony terytorialnej była sytuacja międzynarodowa, w tym m.in. narastanie atmosfery konfrontacji pomiędzy Federacją Rosyjską a Stanami Zjednoczonymi w okresie prezydentury Baraka Obamy, konflikt rosyjsko-ukraiński po 2014 r. (który spowodował dezintegrację terytorialną wschodniego sąsiada Polski), destabilizacja polityczna na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej, zamachy terrorystyczne w Europie³⁸. W ostatnich latach system międzynarodowy stawał się coraz bardziej wielobiegunowy, policentryczny, pluralistyczny i pod względem ideowym bardziej polifoniczny. W związku z tym państwa narodowe, zwłaszcza te dysponujące średnim i słabszym potencjałem, niezależnie od funkcjonowania w systemach sojuszy polityczno-militarnych, zaczęły dążyć do zapewnienia sobie bezpieczeństwa w oparciu o własne systemy obrony. Zadaniu ochrony i obrony terytorium państwa, jego granic i ważnych ośrodków administracyjnych, centr przemysłowych oraz innych istotnych dla obronności obiektów, może nie sprostać nieliczna armia zawodowa. Zatem niezbędnym jej wsparciem mogą być wojska terytorialne³⁹.

³⁶ Zob. szerz.: *Koncepcja utworzenia wojsk obrony terytorialnej w siłach zbrojnych RP według dr hab. Romualda Szeremietiewa*, <https://obronanarodowa.pl/artykuly/display/koncepcja-utworzenia-wojsk-obrony-terytorialnej-w-silach-zbrojnych-rp-wedlug-dr-hab-romualda-szeremietiewa> [dostęp: 4.02.2017].

³⁷ Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z dnia 23 grudnia 2016 r., poz. 2138).

³⁸ Zob. szerz.: A. Jagnieża, *Czas na Obronę Terytorialną*, <http://www.defence24.pl/206360,czas-na-obronie-terytorialna> [dostęp: 1.02.2017]; G. Zawadka, *Państwo prosi się o sabotaż*, „Rzeczpospolita”, 16.10.2016, s. A3.

³⁹ Wielu współczesnych strategów podkreśla także, że dla współczesnej i nowoczesnej uzbrojonej armii zawodowej bardzo trudnym rywalem jest tzw. przeciwnik asymetryczny. W rezultacie współczesne armie, planując operacje wojenne, bardzo dokładnie ważą, czy takiego przeciwnika przypadkiem nie spotkają. W związku z tym, obrona terytorialna jest ważnym elementem nawet w państwach, które przez dłuższy czas nie zaznały konieczności prowadzenia wojny i ponoszenia jej konsekwencji. O skuteczności terytorialnych wojsk lokalnych świadczy przykład Iraku, gdzie pobicie regularnej armii irackiej i opanowanie całego kraju w 2003 roku kosztowało Stany Zjednoczone i sojuszników mniej niż 200 zabitych, lecz walka z siłami partyzanckimi w ciągu kolejnych ośmiu lat doprowadziła do śmierci aż 4,2 tys. żołnierzy Stanów Zjednoczonych (oraz 32 tys. rannych), pomimo coraz częstszego

Podsumowanie

Reasumując, należy zauważyć, że na przestrzeni dziejów w systemach obronnych państwa polskiego istniały adekwatne do czasu i okoliczności różne formy obrony terytorialnej. Obrona terytorialna okazywała się relewantnym elementem systemu obronnego kraju i niewątpliwie zawsze wzmacniała potencjał militarny Polski. Zwykle, w tych okresach historii naszego kraju, kiedy obrona terytorialna mogła być oceniana wysoko, potencjał militarny polskich sił zbrojnych okazywał się wyjątkowo efektywny. Współczesne Wojska Obrony Terytorialnej, funkcjonując w realiach XXI wieku, mogą odwoływać się do tradycji, symboliki, jak i doświadczeń analogicznych formacji z różnych okresów historii Polski.

Wojska obrony terytorialnej w historii Polski (wybrane problemy)

Streszczenie

Celem poniższego opracowania jest uzasadnienie tezy, że różne formy obrony terytorialnej istniały przez wiele wieków historii Polski. Obrona terytorialna na ogół skutecznie wzmacniała potencjał obronny państwa polskiego. Na wysoką ocenę zasługuje organizacja i funkcjonowanie obrony terytorialnej w okresie monarchii piastowskiej. Obrona terytorialna sprawdzała się w przeciwdziałaniu zagrożeniom w okresie XVI i XVII wieku. Brak regularnej armii rekompensowany był wojskami organizowanymi terytorialnie w okresie powstań narodowych oraz w czasie okupacji niemieckiej po klęsce wrześniowej. Wojska obrony terytorialnej były częścią sił zbrojnych w okresie Polski Ludowej oraz pierwszych lat III Rzeczypospolitej. Uchwalona 16 listopada 2016 r. ustawa stworzyła ramy prawne dla odbudowy obrony terytorialnej i utworzenia piątego w Siłach Zbrojnych RP rodzaju wojsk – Wojsk Obrony Terytorialnej.

Słowa kluczowe: armia obywatelska, obrona terytorialna, Obrona Terytorialna Kraju, wspólne ruszenie, system obrony państwa, wojska obrony terytorialnej

Territorial defence forces in Polish history (selected issues)

Abstract

The purpose of this article is to justify the thesis that various forms of territorial defence have existed for many centuries of Polish history. Territorial defence generally effectively strengthened the defence capabilities of the Polish state. The organization and operation of territorial defense in the period of the Piast monarchy deserves a high rating.

wsparcia przy ryzykownych działaniach ze strony nowo powstałej armii irackiej. Podobna była historia radzieckiej inwazji w Afganistanie, gdzie bardzo szybko i przy niewielkich stratach opanowano kraj w 1979 roku, jednak kolejne dziewięć lat wojny partyzanckiej kosztowało ZSRR 15 tys. zabitych, 54 tys. rannych, a w konsekwencji trudności gospodarczych i politycznych spowodowanych wojną – upadek imperium. Zob. szerz.: Projekt ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw; <https://bip.kprm.gov.pl/kpr/form/r2179,Projekt-ustawy-o-zmianie-ustawy-o-powszechnym-obowiazku-obrony-Rzeczypospolitej-.html> [dostęp: 10.02.2017].

Territorial defense effectively counteracted the dangers of the 16th and 17th centuries. The lack of a regular army was compensated by troops organized territorially during the Polish national uprising. Similarly during the German occupation during World War II. Territorial defense forces were part of the armed forces during the Polish People's Republic. They existed during the first years of modern Poland. The law of 16 November 2016 created a legal framework for the reconstruction of territorial defense. A fifth type of troops in the Armed Forces of the Republic of Poland was formed – the Army of Territorial Defense.

Key words: civic army, common move, state defence system, territorial defence, territorial defence forces, Territorial Defence of the Country

Войска территориальной обороны в истории Польши (избранные проблемы)

Резюме

В статье предпринято попытку обосновать тезис, что различные формы территориальной обороны существовали в течение многих столетий истории Польши. Как правило, территориальная оборона эффективно укрепляла оборонный потенциал польского государства. Высокой оценки заслуживают организация и функционирование территориальной обороны в период монархии Пястов. Территориальная оборона противодействовала угрозам в период XVI–XVII вв. Отсутствие регулярной армии компенсировали войска, организованные по территориальному принципу, в период народных восстаний и во время немецкой оккупации, после поражения в сентябре 1937 г. Войска территориальной обороны были частью вооруженных сил в период Польской Народной Республики и в первые годы Третьей Речи Посполитой. Закон от 16 ноября 2016 г. создал правовую основу для реконструкции территориальной обороны и создания пятого вида Вооруженных Сил Польши – Войск территориальной обороны.

Ключевые слова: гражданская армия, территориальная оборона, территориальная оборона государства, ополчение, система обороны государства, Войска территориальной обороны



Juliusz S. Tym

płk dr hab., Akademia Sztuki Wojennej

Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej w 1939 roku

Wprowadzenie

Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej (ON) odegrały istotną rolę w systemie osłony strategicznej, rozwiniętym latem 1939 r. w Wielkopolsce przez związki taktyczne Armii „Poznań”. W niniejszym materiale przedstawiono użycie batalionów ON podporządkowanych Wielkopolskiej Brygadzie Kawalerii (BK).

W 1939 r. na terenie Wielkopolski funkcjonowało 16 batalionów ON, spośród których 13 skupiono w ramach Poznańskiej i Kaliskiej Brygady ON. Koncepcja utworzenia batalionów ON oraz założenia ich taktycznego użycia zostały opracowane w drugiej połowie lat trzydziestych. W Wielkopolsce pierwsze bataliony ON zostały sformowane w 1937 r. W 1939 r. sformowano dowództwa brygad oraz większość batalionów. Istniało wówczas pięć typów batalionów ON. Wielkopolskie bataliony reprezentowały typ IV¹.

Batalion ON typu IV składał się z poczty dowódcy batalionu, trzech kompanii strzeleckich, plutonu łączności, plutonu zwiadowców – kolarzy, plutonu przeciwpancernego, drużyny pionierów, działonu moździerza, drużyny gospodarczej i sekcji sanitarniej. Każda kompania składała się z poczty dowódcy kompanii, trzech plutonów strzeleckich oraz plutonu ciężkich karabinów maszynowych. Etat batalionu zakładał 4 oficerów służby czynnej, 15 oficerów rezerwy, 9 podoficerów zawodowych, 129

¹ Szerzej na temat wielkopolskich batalionów ON: T. Böhm, *Bataliony Obrony Narodowej w Wielkopolsce w latach 1936–1939 i ich rola w kampanii wrześniowej*, Poznań 1996; K. Pindel, *Obrona terytorialna II w Rzeczypospolitej*, Warszawa 1995.

podoficerów rezerwy oraz 545 szeregowców rezerwy, łącznie 702 żołnierzy, a ponadto 70 koni, 29 wozów taborowych, 3 kuchnie polowe, 1 samochód ciężarowy, 4 motocykle i 50 rowerów. Uzbrojenie batalionu to 1 moździerz, 6 ciężkich karabinów maszynowych, 9 ręcznych karabinów maszynowych, 324 karabinki, 306 karabinów, 40 pistoletów i 7 pistoletów sygnałowych².

W marcu 1939 r. generalny inspektor sił zbrojnych, marszałek Edward Rydz-Śmigły przekazał przyszłemu dowódcy Armii „Poznań”, gen. dyw. Tadeuszowi Kutrzebie wytyczne do planowania operacyjnego. Jednym z zadań armii było jak najdłuższe wykorzystanie przedpola Warty, osłona Poznania i rozpoznanie sił przeciwnika.

Konieczność jak najdłuższego utrzymania Poznania, jako jednego z największych garnizonów wojskowych, a zarazem ośrodków mobilizacji spowodowała, że gen. Kutrzeba zdecydował się użyć do jego osłony dwóch związków taktycznych znajdujących się na miejscu. 14 Dywizja Piechoty (DP) otrzymała zadanie osłony Poznania z kierunku zachodniego i północno-zachodniego, a Wielkopolska BK osłony stolicy Wielkopolski z kierunku południowo-zachodniego oraz utrzymania łączności taktycznej z oddziałami 25 DP organizującej osłonę na linii rzeki Prosną.

Planując ugrupowanie bojowe, gen. Kutrzeba nakazał wymianę pułków pomiędzy 14 DP a Wielkopolską BK. Postanowiono, że 7 pułk strzelców konnych z Biedruska, położonego na północ od Poznania, zostanie przydzielony do 14 DP, z przeznaczeniem na kierunek północno-zachodni, natomiast Wielkopolską BK wzmocni 55 pułk piechoty stacjonujący w Lesznie (III batalion w Rawiczu). Ponadto brygadę miały wzmocnić cztery bataliony ON: „Kościan”, „Kozmin”, „Leszno” i „Rawicz”.

Dowódca Wielkopolskiej BK, gen. bryg. dr Roman Abraham, postanowił zrealizować otrzymane zadanie organizując na linii Warty obronę stałą w rejonie Mosina, Rogalin, Śrem, Nowe Miasto, natomiast na przedpolu pozycji, pomiędzy Wartą a granicą państwa, miały działać cztery oddziały wydzielone (OW), których zadaniem było opóźnianie przeciwnika. Część sił brygady, w tym dywizjon pancerny, miała pozostać w odwodzie na środkowym odcinku Warty w gotowości do wykonania przeciwnatarć. Ogólne wytyczne dowódca brygady przekazał dowódcom oddziałów w czerwcu 1939 r., a 26 sierpnia 1939 r. wydał rozkaz do osłony³. W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. większość oddziałów brygady, po mobilizacyjnym rozwinięciu i osiągnięciu gotowości marszowej, zaczęła przechodzić do wcześniej wyznaczonych rejonów i do 31 sierpnia 1939 r. przyjęła nakazane ugrupowanie bojowe.

Teren działań

Wielkopolska BK otrzymała zadanie prowadzenia działań opóźniających w południowej części Wielkopolski, osłaniając Poznań z kierunku południowo-zachodniego. Pas działania brygady miał szerokość około 100 km i głębokość około 90 km. Pas działania brygady obejmował tereny leżące w Kotlinie Śremskiej i Dolinie Środkowej Obry,

² T. Böhm, *op. cit.*, s. 28; K. Pindel, *op. cit.*, s. 135, 138.

³ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego (dalej: IPMS), Relacje z kampanii 1939 r., sygn. I B 39b; Relacja mjr. dypl. Tadeusza Grzeźułki z 12 grudnia 1945 r.; R. Abraham, *Wspomnienia wojenne z nad Warty i Bzury*, Warszawa 1990, s. 17–21.

Równinę Kościańską, Pojezierze Krzywińskie i Wał Żerkowski oraz Wysoczyznę Leszczyńską i Bojanowską z zachodnią częścią Wysoczyzny Kaliskiej.

Były to tereny równinne, urozmaicone morenowymi wysoczyznami, poprzecznane dużą liczbą rzek i kanałów. Wysokość wzniesień na Wysoczyźnie Leszczyńskiej wahała się od 85 do 124 m n.p.m., a na Bojanowskiej od 110 do 115 m n.p.m. Połudnowe wzniesienia między Leszmem a Osieczną miały wysokość do 150 m n.p.m., a względną do 50 m.

Zbocza doliny Warty były przeważnie niskie i łagodnie nachylone. Nad łąkowym tarasem zalewowym dominowały zalesione tereny piaszczyste. Wały przeciwpowodziowe ograniczały zalewiska. Przy średnim stanie wód szerokość Warty wynosiła 60–100 m, głębokość 1,8–3 m, a szybkość prądu 0,6–0,8 m/s.

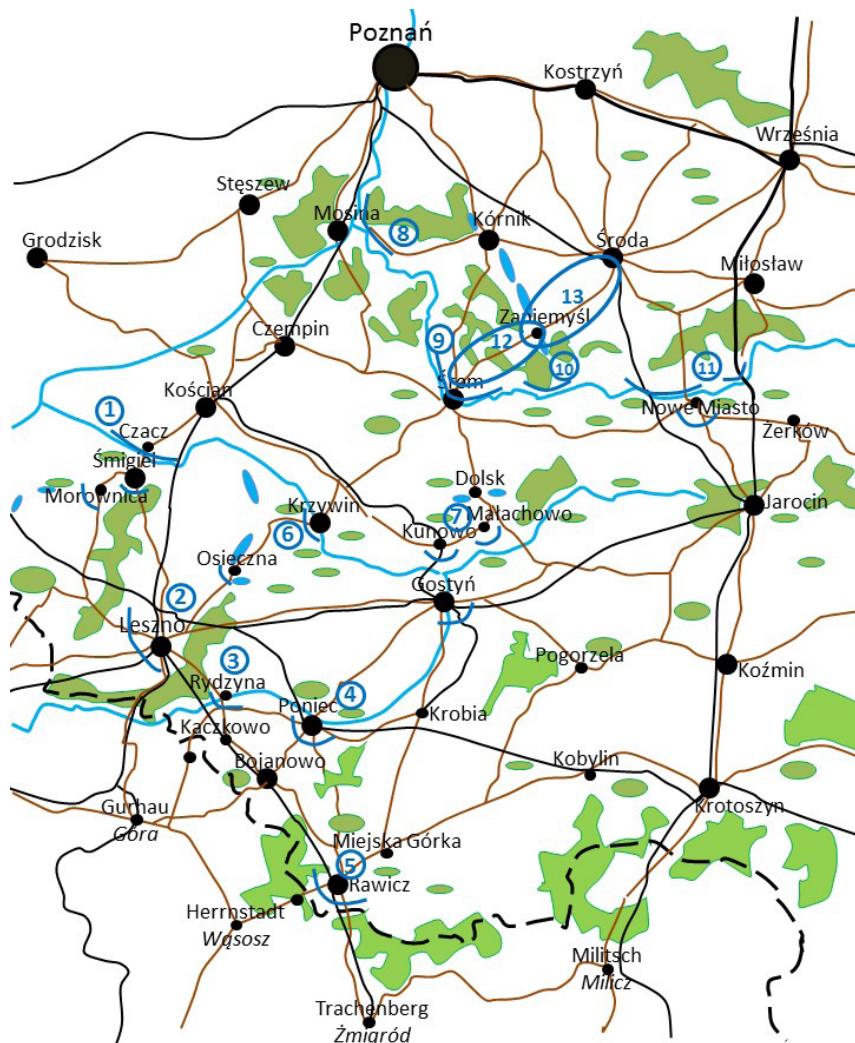
Obra i Obrzyca przecinały równinną oraz piaszczystą Dolinę Środkowej Obry. W jej zachodniej części wody Obry są rozdzielone na trzy, mniej więcej równoległe kanały – północny, środkowy i południowy. Dolina była podmokła, pocięta rowami, bez wyraźnie zarysowanych stoków. Szerokość rzeki przy wodzie średniej wynosiła 10–55 m, głębokość 1,2–2,5 m, a szybkość prądu 0,1–0,2 m/s.

Omawiany teren pokrywały różnej wielkości lasy mieszane z dominującym drzewostanem iglastym. Większe kompleksy leśne znajdowały się nad Wartą i nad Obrą w rejonie Krzywina oraz Dolska, pomiędzy Gostyniem a Książem, na północny zachód, a także południowy wschód od Leszna i wokół Rawicza, a także na północnych i wschodnich stokach Wysoczyzny Bojanowskiej oraz na północny wschód od Krobi. Ponadto kompleksy leśne znajdowały się na prawym brzegu Warty pomiędzy Śremem, Zaniemyślem, Kórnikiem i Mosiną oraz pomiędzy Nowym Miastem nad Wartą a Miłostawiem.

W terenie tym występowała gęsta, charakterystyczna dla Wielkopolski, sieć osadnicza oraz bardzo dobrze rozwinięta sieć linii komunikacyjnych – drogowych i kolejowych. W pasie działania brygady największym miastem, a zarazem węzłem komunikacyjnym było Leszno Wielkopolskie, niekorzystnie położone w bezpośredniej bliskości granicy państwowej. Podobną rolę spełniał Rawicz, położony również w pobliżu granicy, 34 km na południowy wschód od Leszna. Ważną rolę na tym terenie odgrywał także Kościan, Śmigiel, Gostyń i Śrem. Spośród miasteczek o liczebności od 2000 do 5000 mieszkańców należy wymienić: Czempień, Bojanowo, Miejską Górkę, Poniec, Krobień, Zaniemyśl.

Miejscowości połączone były drogami zaliczanymi do kategorii szos I klasy. Ponadto dobrze rozwinięta była sieć dróg, określanych jako szosy II klasy – łączących wiele miast, miasteczek oraz wsi, mogących stanowić drogi obejścia w przypadku zaryglowania dróg głównych. Uzupełniały je drogi utrzymane, głównie brukowe, a także drogi polne i leśne. Najważniejsze linie kolejowe to: Poznań – Czempień – Kościan – Leszno – Rawicz – Wrocław (Breslau), z odgałęzieniem z Rawicza do Krotoszyna, oraz Poznań – Środa Wielkopolska – Jarocin – Koźmin – Krotoszyn. Z tą ostatnią linią łączyła się linia Września – Nowe Miasto – Jarocin. Ponadto istniała, mająca lokalne znaczenie, linia Gostyń – Krobia – Rawicz, a także połączenia mające z punktu widzenia zadania brygady charakter rokadowy: Leszno – Poniec – Krotoszyn, Leszno – Gostyń – Koźmin, Kościan – Gostyń – Borek – Jarocin, Czempień – Śrem – Jarocin.

Cztery miejscowości w pasie działania brygady stanowiły teren kluczowy – położone nad granicą Leszno i Rawicz, leżący peryferyjnie Jarocin oraz Śrem położony



Rozmieszczenie elementów ugrupowania bojowego Wielkopolskiej Brygady Kawalerii 1 września 1939 r.

1. Oddział Wydzielony „Czempiń” – 17. pułk ułanów – 1. i 4. szwadron oraz 2. kompania „Śmigiel” z batalionu ON „Kościan” na linii rzeki Samicy. Obsada linii czat – 2. szwadron w Morownicy, szwadron kolarzy w Śmiglu;
 2. Oddział Wydzielony „Leszno” – I batalion 55. pułku piechoty, pododdziały pułkowe: kompania zwiadowców, kompania przeciwpancerna, pluton artylerii piechoty, pluton pionierów i pluton przeciwgazowy, leszczyńskie kompanie batalionu ON „Leszno”;
 3. Oddział Wydzielony „Rydzyń” – 3. szwadron 17. pułku ułanów;
 4. Kompania „Bojanowo” batalionu ON „Rawicz” (część Oddziału Wydzielonego „Rawicz”);
 5. Oddział Wydzielony „Rawicz” – 8. kompania III batalionu 55. pułku piechoty wzmocniona plutonem ciężkich karabinów maszynowych i plutonem samochodów pancernych ze składu 71. dywizjonu pancernego;
 6. Dowództwo batalionu ON „Leszno” i jego 3. kompania „Osieczna”;
 7. Dowództwo III batalionu 55. pułku piechoty i jego 9. kompania, batalion ON „Rawicz” (bez kompanii „Bojanowo”);
 8. Odcinek obrony „Rogalin” – 1. kompania „Kościan” i 3. kompania „Czempiń” z batalionu ON „Kościan” oraz 2. bateria 7. dywizjonu artylerii konnej;
 9. Odcinek obrony „Śrem” – II batalion 55. pułku piechoty, 7. dywizjon artylerii konnej (bez dwóch baterii);
 10. Odcinek obrony „Zaniemyśl” – 7. kompania III batalionu 55. pułku piechoty, I dywizjon 14. pułku artylerii polowej (bez baterii);
 11. Odcinek obrony „Nowe Miasto” – II batalion 68. pułku piechoty (kompanijne punkty oporu Komorze, Lubrze, Orzechowo), batalion ON „Kozmin”, 72. kompania ciężkich karabinów maszynowych, bateria I dywizjonu 14. pułku artylerii polowej;
 12. Odwód brygady – 15. pułk ułanów, 71. dywizjon pancerny (bez dwóch plutonów), brygadowy szwadron kolarzy;
 13. Elementy służb brygady – park intendentury, kolumny taborowe i warsztat taborowy, elementy służby zdrowia.

w centrum głównej pozycji na linii rzeki Warty. Leszno leży w odległości 34 km od Rawicza. Odległość z Leszna do Jarocina mierzona najkrótszą drogą wiodącą przez Gostyń wynosi 72 km. Leszno i Śrem dzieli odległość 46 km, a Rawicz leży w odległości 66 km od Śremu. Odległości te ukazują, jakie zadanie otrzymała Wielkopolska BK.

W pasie działania brygady można wyodrębnić trzy najważniejsze kierunki, które w ówczesnej sytuacji prawdopodobnie traktowano jako kierunki działania przeciwnika. Kierunek zachodni: Leszno – Śmigiel – Kościan – Czempień – Poznań, kierunek centralny: Leszno – Osieczna – Krzywów – Śrem oraz kierunek wschodni: Rawicz – Krobia – Gostyń – Kunowo, skąd można było prowadzić działania na Lubień – Śrem bądź Dolsk – Śrem. Z rejonu Gostynia można było wyprowadzić działania na Książ, Nowe Miasto oraz na kierunku Gostyń – Borek – Jarocin. Jako połączenia o charakterze rokadowym – korytarze manewru – brano pod uwagę drogi: Rawicz – Bojanowo – Rydzyna – Leszno, Krobia – Poniec – Rydzyna – Leszno, Gostyń – Leszno, Dolsk – Kunowo – Lubień – Kościan, Nowe Miasto – Książ – Śrem – Czempień. Istniejący układ hydrograficzny – rzeki, kanały i jeziora – tworzył naturalne ciaśniny terenowe w postaci przesmyków, kanalizujących ruch wojsk. Takie ciaśniny terenowe to rejon Ponieca, Rydzyny, Osiecznej, Czacza, Kunowa, Krzywina, Kościana oraz Dolska. Na rzece Warcie, pomiędzy mostem kolejowym na linii Jarocin – Miłosław a mostem drogowym w Śremie, znajdowały się jeszcze 2 mosty – drogowy w Nowym Mieście i kolejowy na linii Jarocin – Środa Wielkopolska, a także 4 przeprawy promowe w rejonie: Nowego Miasta, Świączyna, Gogolewa i Sroczeva.

Warunki terenowe w pasie działania brygady sprzyjały organizacji działań opóźniających od granicy państwowej do linii Warty. Liczne przeszkody terenowe były brane pod uwagę, jako linie dogodnie do podjęcia walki z siłami przeciwnika, czyli kolejne linie opóźniania. Zapewniały one daleki wgląd w przedpole, sprzyjały prowadzeniu obserwacji i wykrywaniu celów, a w konsekwencji prowadzeniu ognia. Pozwalały zarazem na skryte wycofanie na następne i końcową linię opóźniania. Ponadto stwarzały dogodne warunki do ochrony żołnierzy, koni, uzbrojenia i sprzętu wojskowego przed ogniem przeciwnika, w tym uderzeniami z powietrza. Zapewniały także osłonę wyjścia z walki z pasa sił przestania. Ułatwiały również skryty manewr odwodów i elementów tyłowych.

Rozwinięcie osłony przez oddziały Wielkopolskiej Brygady Kawalerii

Jak już wspomniano, w ostatnich dniach sierpnia 1939 r. Wielkopolska BK przyjęła ugrupowanie bojowe wynikające z planu walki dowódcy brygady. Na linii rzeki Warty wyodrębnione zostały cztery odcinki obrony, zaś na przedpolu pozycji działać miały cztery oddziały wydzielone (OW). Dowódca brygady zachował do dyspozycji odwód w postaci pułku kawalerii, dywizjonu pancernego i brygadowego szwadronu kolarzy. Podział sił oraz ich zadania, określone rozkazem z 26 sierpnia 1939 r., ilustruje tabela 1. W trakcie rozwijania osłony strategicznej w ugrupowaniu brygady nastąpiły pewne zmiany.

Tabela 1. Podział odcinka osłony Wielkopolskiej Brygady Kawalerii na odcinki obrony i kierunki działania oddziałów wydzielonych z 26 sierpnia 1939 r.

Odcinek Oddział Wydzielony	Dowódca	Skład	Zadanie
odcinek obrony „Rogalin”	ppłk Wiktor Arnold-Russocki (zastępca do- wódcy 17 pułku ułanów)	dywizjon 17 pułku ułanów, bato- lion ON „Kościan” bez kompanii, 2 bateria 7 dywizjonu artylerii konnej (bez plutonu)	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku m. Mosina (wył.) m. Góra; w m. Mosina nawiązać łączność taktyczną z oddziałami 14 DP
odcinek obrony „Śrem”	mjr Stanisław Sosień (do- wódca II batalionu 55 pułku pie- choty)	II batalion 55 pułku piechoty, batalion ON „Leszno” bez kom- panii, 7 dywizjon artylerii konnej (w rzeczywistości tylko 1 ba- teria)	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku m. Góra (wył.), Śrem
odcinek obrony „Zaniemyśl”	ppłk Roman Ja- błoński (dowódca III batalionu 55 pułku piechoty)	III batalion 55 pułku piechoty, batalion ON „Rawicz” bez kom- panii, I dywizjon 14 pułku arty- lerii lekkiej	bronić przepraw na rz. Warta na odcinku m. Śrem (wył.), tor kolejowy Jarocin- Środa (wył.)
odcinek obrony „Nowe Miasto”	ppłk Ignacy Pilwiński (dowódca II batalionu 68 pułku piechoty)	II batalion 68 pułku piechoty, batalion ON „Kozmin”, bateria 14 pułku artylerii lekkiej, pluton saperów z 17 batalionu saperów	bronić przepraw na rz. Warta na od- cinku tor kolejowy Jarocin-Środa, Nowe Miasto; zorganizować obronę samodzielnego punktu oporu „Komorze” na południowym brzegu Warty; most kolejowy na Warcie wysadzić z chwilą ukazania się oddziałów zmotoryzowanych przeciwnika
Oddział Wydzielony „Czempin”	płk Ignacy Kowalczewski (dowódca 17 pułku ułanów)	17 pułk ułanów bez dywizjonu, kompania batalionu ON „Ko- ścian”, pluton 7 dywizjonu arty- lerii konnej	osłaniając kierunek Kościan-Czempiń- Rogalin, stawić przejściowy opór w re- jonie m. Czacz, a następnie Kościan, Czempiń; pod naporem przejść na odcinek obrony „Rogalin”; włączyć się do obrony odcinka
Oddział Wydzielony „Leszno”	mjr Jan Dymowski (dowódca I batalionu 55 pułku piechoty)	I batalion 55 pułku piechoty, pluton artylerii i kompania zwi- adźców 55 pułku piechoty, pluton 3 szwadronu 17 pułku ułanów, kompania batalionu ON „Leszno”	osłaniając kierunek Leszno-Krzywin- Śrem, bronić przejściowo m. Leszno; odrzuć przeciwnika przekraczają- cego granicę i ścigać go; pod naporem stawić przejściowy opór w m. Osiecz- nica, Krzywin i przejść na odcinek obrony „Śrem”, włączając się do jego obrony
Oddział Wydzielony „Rydzyzna”	rtm. Stanisław Czerniawski (dowódca 3 szwa- dronu 17 pułku ułanów)	3 szwadron 17 pułku ułanów (bez plutonu), pluton ckm	odrzuć przeciwnika przekraczającego granicę i ścigać go. Bronić przejściowo re- jonu m. Rydzyzna. Pod naporem przeciw- nika opóźnić na Krzywin-Śrem, gdzie do- łączyć do odcinka obrony „Śrem”

Odcinek Oddział Wydzielony	Dowódca	Skład	Zadanie
Oddział Wydzielony „Rawicz”	kpt. Stefan Otworowski (dowódca 8 kompanii 55 pułku piechoty)	8 kompania 55 pułku piechoty, pluton ckm, kompania bata- lionu ON „Rawicz”, pluton sa- mochodów pancernych 71 dy- wizjonu pancernego	osłonić węzeł komunikacyjny Rawicz; od- rzucić przeciwnika przekraczającego gra- nicę i ścigać go; pod naporem przeciwnika opóźnić na Krobia–Gostyń–Kunowo– Zaniemiśl, gdzie dołączyć do odcinka obrony „Śrem”; rejon m. Kunowo obsa- dzić kompanią batalionu ON „Rawicz”
Odwód	ppłk Tadeusz Mikke (dowódca 15 pułku ułanów)	15 pułk ułanów, 71 dywizjon pancerny (bez plutonu), bryga- dowy szwadron kolarzy	być w gotowości do wsparcia oddziałów wydzielonych i pozycji przesłony w pierw- szej fazie działania; w obronie rz. Warty – do wsparcia odcinków obrony

Batalion ON „Koźmin” jeszcze w lipcu 1939 r. nosił nazwę batalionu ON „Jarocin”, dlatego też we wspomnieniach gen. R. Abrahama, który opierał się na dokumentach wytworzonych w maju 1939 r., znajduje się stara nazwa tego oddziału.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. Abraham, *Wspomnienia wojenne znad Warty i Bzury*, Warszawa 1990, s. 18–21.

Jako pierwsze wyznaczone rejonny osiągnęły już 25 sierpnia 1939 r. siły znajdujące się na miejscu, czyli pododdziały podporządkowanych Wielkopolskiej BK batalionów ON. Pododdziały batalionu ON „Leszno” prowadziły prace fortyfikacyjne w Lesznie, Rydzynie oraz w Osiecznej i Krzywiniu. Pododdziały batalionu ON „Kościan” prowadziły prace fortyfikacyjne w rejonie Czacza nad rzeką Samicą oraz Rogalinka i Radzewic nad Wartą. Poszczególne pododdziały batalionu ON „Rawicz” znajdowały się w swoich rejonach dyslokacji. Natomiast batalion ON „Koźmin” najprawdopodobniej przybył na odcinek obrony „Nowe Miasto” wraz z II batalionem 68 pułku piechoty, do którego był gospodarczo przydzielony od lipca 1939 r.

31 sierpnia 1939 r. ugrupowanie bojowe w pasie działania Wielkopolskiej BK przedstawiało się następująco: W bezpośredniej bliskości granicy znajdowały się podporządkowane dowódcy brygady obsady komisariatów Straży Granicznej: Kaszczor, Włoszakowice, Zaborowo, Bojanowo i Rawicz. Ponadto na przedpolu działały elementy 3 szwadronu pionierów, 17 batalionu saperów oraz 1 kompanii 47 batalionu saperów, jako patrole niszczeń.

Na prawym skrzydle brygady OW „Czempiń” obsadził odcinek rzeki Samicy od Karśnic do Przysieki Polskiej. W centrum ugrupowania, w rejonie Czacza, znalazła się 2 kompania „Śmigiel” batalionu ON „Kościan”. Na linii czat w rejonie Morownica i Śmigiel – dwa szwadrony 17 pułku ułanów. Rejon Leszna obsadził OW „Leszno” – I batalion 55 pułku piechoty wzmocniony przez leszczyńskie kompanie batalionu ON „Leszno”. OW „Rydzyna” zajmował przygotowane zawczasu stanowiska w rejonie Rydzyny, a stanowiący najbardziej wysunięte lewe skrzydło ugrupowania brygady OW „Rawicz” zajmował stanowiska na przedpolu tej miejscowości siłami 8 kompanii III batalionu 55 pułku piechoty wzmocnionej plutonem ciężkich karabinów maszynowych i plutonem samochodów pancernych z 71

dywizjonu pancernego. Kompania „Bojanowo” batalionu ON „Rawicz” zajmowała rejon Bojanowo, Poniec.

Na pośredniej linii opóźniania, na linii Obry, stanowiska w rejonie Krzywina zajęł batalion ON „Leszno” dysponujący wówczas wyłącznie 3 kompanią „Osieczna”, która rozwinęła ubezpieczenia w rejonie tej miejscowości. W ten sposób maksymalnie wykorzystano właściwości terenu do opóźniania przeciwnika na kierunku Leszno–Osieczna–Krzywin–Śrem. W centrum ugrupowania brygady w rejonie Gostyń, Kunowo, Małachowo znajdowało się dowództwo III batalionu 55 pułku piechoty wraz z jego 9 kompanią oraz batalion ON „Rawicz” (bez kompanii „Bojanowo”).

Na linii Warty obsadę poszczególnych odcinków obrony stanowiły: na odcinku obrony „Rogalin” – 1 kompania „Kościan” i 3 kompania „Czempień” batalionu ON „Kościan” oraz 2 bateria 7 dywizjonu artylerii konnej; na odcinku obrony „Śrem” – II batalion 55 pułku piechoty, 7 dywizjon artylerii konnej (bez dwóch baterii); na odcinku obrony „Zaniemyśl” – 7 kompania III batalionu 55 pułku piechoty, I dywizjon 14 pułku artylerii polowej (bez baterii), na odcinku obrony „Nowe Miasto” – II batalion 68 pułku piechoty, 72 kompania ciężkich karabinów maszynowych, bateria I dywizjonu 14 pułku artylerii polowej oraz batalion ON „Kozmin”. W rejonie Śrem, Zaniemyśl ześrodkowano odwód brygady w składzie: 15 pułk ułanów, 71 dywizjon pancerny (bez dwóch plutonów) oraz brygadowy szwadron kolarzy. Elementy służb brygady, czyli park intendentury, kolumny taborowe i warsztat taborowy, a także elementy służby zdrowia zostały rozmieszczone w rejonie Śrem, Zaniemyśl, Środa.

W ostatnich dniach sierpnia 1939 r. zakończono większość prac z zakresu robót fortyfikacyjnych, przede wszystkim rozbudowy inżynieryjnej polowej oraz przygotowania zapór i niszczeń. W pierwszej kolejności ukończono prace prowadzone od początku lata 1939 r. Przygotowano stanowiska obronne oraz przeszkody przeciwpiechotne na linii rzeki Samicy w rejonie Czacza, zapory przeciwpancerne w rejonie Leszna, Rydzyny i Święcichowej. Mosty kolejowe i drogowe na Warcie zostały przygotowane do zniszczenia. W lasach wykonano zawały leśne. Część skrzyżowań najważniejszych dróg przygotowano do zaminowania. Grupy min miały być osłonięte zasiekami⁴.

Prowadzenie działań w ramach osłony strategicznej w pasie o szerokości około 100 km i głębokości około 90 km przekraczało możliwości bojowe brygady kawalerii w jej etatowym składzie. Wzmocnienie brygady czterema batalionami piechoty oraz czterema batalionami ON znacząco zwiększało jej potencjał bojowy, umożliwiając tym samym wykonanie zadania. Przydzielone pododdziały regularnej piechoty etatowo powinny liczyć 123 oficerów i 4443 szeregowych, natomiast cztery bataliony

⁴ Nieprawdą jest, jakoby nad Wartą zbudowano żelbetonowe schrony bojowe. Takiego faktu nie potwierdzają zarówno relacje, jak i badania terenowe. Informację o wzniesieniu takich dzieł fortyfikacyjnych podał Waldemar Rezmer, najprawdopodobniej bezkrytycznie powielając błędną informację wprowadzoną do obiegu naukowego przez Romana Abrahama. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 21–22; W. Rezmer, *Armia „Poznań” 1939*, Warszawa 1992, s. 67–68. Latem 1939 r. w pasie działania Armii „Poznań” na pozycji osłonowej wybudowano lekkie schrony bojowe w Poznaniu, na odcinku Gołańcz, Wągrowiec, na linii rzeki Proсны i na przedmościu Kalisz. Ponadto na głównej pozycji obrony wybudowano obiekty tego typu na odcinku Żnin, w rejonie Mogilna i Ślesina oraz na przedmościu Koło. Zob.: R. Bąkowski, P. Kurzawa, W. Nadolny, *Lekkie schrony bojowe w pasie działania Armii „Poznań” w 1939 r. Wyniki badań terenowych*, „Forteca” 1998, nr 3–4, s. 85–94.

ON – 76 oficerów i 2732 szeregowych⁵. Dzięki temu Wielkopolska BK, wzmocniona oddziałami innych rodzajów wojsk, stanowiła zgrupowanie taktyczne składające się z dwóch pułków kawalerii, czterech batalionów piechoty, czterech batalionów ON oraz pięciu baterii i jednego plutonu artylerii wraz z pododdziałami wojsk technicznych, liczące około 420 oficerów i 12700 szeregowych oraz około 5960 koni. Łącznie oddziały podporządkowane gen. Abrahamowi były uzbrojone w 200 ręcznych karabinów maszynowych, 116 ciężkich karabinów maszynowych, 36 granatników, 12 moździerzy, 62 karabiny przeciwpancerne, 17 działek przeciwpancernych, 2 działa przeciwlotnicze, 22 armaty polowe, 13 czołgów rozpoznawczych i 7 samochodów pancernych oraz 3 samoloty. Ponadto posiadały około 1280 wozów taborowych i specjalnych, 64 taczanki różnego typu, a także 90 samochodów różnych typów, 54 motocykle oraz około 460 rowerów. Oznacza to, że Wielkopolska BK pod względem liczebności stanowiła 80,7% stanu osobowego dywizji piechoty i dysponowała porównywalną liczbą ciężkich karabinów maszynowych, a pod względem pojazdów mechanicznych i rowerów znacząco przewyższała stan posiadania etatowej dywizji piechoty. Można przyjąć, że brygada stanowiła wówczas ekwiwalent improvised dywizyjnej grupy bojowej.

Przyjętą do realizacji koncepcję działania należy ocenić wysoko. Podział sił zapewniał możliwość efektywnego wykonania zadań przez poszczególne elementy ugrupowania bojowego. Generał Abraham otrzymane zadanie zamierzał wykonać w sposób aktywny, wykorzystując zarówno obronne właściwości terenu, jak i mobilność będącą udziałem pułków kawalerii, brygadowego szwadronu kolarzy oraz dywizjonu pancernego. Ograniczoną zdolnością mobilności dysponowały również bataliony ON, ponieważ wykorzystywały łącznie kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt pojazdów mechanicznych z zasobów miejscowych, które zmobilizowano bądź zarekwirowano w ramach ówczesnego systemu świadczeń rzeczowych. Z tego powodu pododdziały ON znalazły się w każdym z ośmiu zasadniczych elementów ugrupowania bojowego brygady.

W pasie działania Wielkopolskiej BK przeciwnikiem były oddziały niemieckiego 13 Odcinka Ochrony Pogranicza z miejscem postoju dowództwa w Głogowie (Glogau) (Grenzschutz-Abschnittskommando), dowodzone przez gen. por. Maxa Schenkendorffa, podporządkowane dowództwu niemieckiej 8 Armii. O potencjale bojowym tych wojsk przesądzały dwa pułki Straży Granicznej (Grenzwacht-Regiment 108 i 148) rozmieszczone w Górze (Guhrau) i Wschowie (Fraustadt) oraz pododdziały karabinów maszynowych z Głogowa i Koźuchowa (Freystadt), trzy kompanie pionierów (Pionier-Kompanie 318, 338 i 348), kompania przeciwpancerna (Panzeabwehr-Kompanie 184) i oddział łączności (Nachrichten-Abteilung 313) Landwehry, a także przydzielony z Wehrmachtu zmotoryzowany II dywizjon 66 pułku artylerii ciężkiej. Łącznie siły te liczyły około 7000 żołnierzy. Jak ustalił Waldemar Rezmer przydział tego ostatniego oddziału spowodowany był koniecznością wsparcia ogniowego niemieckiego natarcia na Leszno i Rawicz, a zarazem chęcią wprowadzenia strony polskiej w błąd, co do sił nacierających pododdziałów. Wynikało to z zadania 13 Odcinka Ochrony Pogranicza, który miał ochraniać granicę III Rzeszy od Żmigrodu (Trachenberg) do Babimostu

⁵ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Oddział I Sztabu Głównego, sygn. I.303.3.49, Organizacja oddziałów na stopie wojennej.

(Bomst), dozorować ten odcinek, ubezpieczając w ten sposób węzły komunikacyjne przed ewentualnymi wypadami wojsk polskich, „(...) *głównie silniejszych jednostek kawalerii*”, a zarazem związać siły polskie poprzez pozorowanie natarcia na odcinku Rawicz, Leszno. Ponadto na lewym skrzydle ugrupowania Wielkopolskiej BK przeciwnikiem OW „Rawicz” były pododdziały niemieckiego 98 pułku Grenzwachtu z Trzebnicy (Trebritz) ze składu 14 Odcinka Ochrony Pogranicza z miejscem postoju dowództwa we Wrocławiu (Breslau)⁶.

Pierwsze walki w pasie przygranicznym

W pasie działania Wielkopolskiej BK, w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 r., rozpoczęły się incydenty graniczne. Niemieckie grupy dywersyjno-rozpoznawcze, określane ówczesnie jako bandy dywersantów niemieckich, przekroczyły granicę, a następnie podpaliły zabudowania kilku wsi, rabując bydło i maltretując polską ludność cywilną. 1 września 1939 r. o godz. 5.00 do stanowiska dowodzenia Wielkopolskiej BK dotarły informacje o rozpoczęciu działań wojennych. Zostały one przekazane przez OW „Leszno” i „Rawicz” oraz urzędy pocztowe w Bojanowie i Poniecu.

Pododdziały niemieckiego 98 pułku Grenzwachtu opanowały Rawicz, odrzucając pododdziały polskie na północny wschód, w kierunku Miejskiej Górki. Generał Abraham nakazał dowódcy III batalionu 55 pułku piechoty, ppłk. Romanowi Jabłońskiemu, wykonać przeciwnatarcie, w celu odtworzenia pierwotnego położenia. Przeprowadzona analiza zadania i kalkulacja czasowa wskazała, że ze względu na czas niezbędny do przemieszczenia pododdziałów, batalion będzie mógł przystąpić do wykonania zadania dopiero następnego dnia.

Znacznie trudniejsza sytuacja wystąpiła w rejonie Leszna. Około godz. 5.00 grupa niemieckich dywersantów zaatakowała budynek Straży Granicznej we wsi Długie Stare, położonej na zachód od Leszna. Około godz. 5.45 do stanowiska dowodzenia OW „Leszno” dotarł meldunek o przekroczeniu granicy przez pododdziały niemieckie działające na kierunku Tarnowa Łąka – Rydzyna – Leszno. Pododdziały OW „Leszno” bez problemu odparły pierwsze niemieckie natarcie na miasto prowadzone przez elementy 118 pułku Grenzwachtu. Około godz. 9.00 rozpoczęło się drugie niemieckie natarcie wspierane ogniem II dywizjonu 66 pułku artylerii ciężkiej (bez jednej baterii). Jednocześnie w centrum miasta uaktywnili się niemieccy dywersanci, których działania zostały zsynchronizowane z rozpoczęciem natarcia. Spowodowało to częściową dezorganizację polskiego systemu obrony. Również w rejonie Rydzyny grupy dywersantów niemieckich częściowo sparaliżowały przemieszczenie 1 kompanii „Leszno” batalionu ON „Leszno”, która otrzymała zadanie wzmocnienia 3 szwadronu 17 pułku ułanów broniącego tej miejscowości. W wyniku trzygodzinnej walki, pod naciskiem przeważających sił niemieckich oba polskie pododdziały zmuszone były opuścić Rydzynę. Pododdziały wycofały się w kierunku północnym w rejon m. Dąbcze, odstawiając kierunek na Leszno. W rezultacie pododdziały niemieckiego 118 pułku Grenzwachtu zdołały wedrzeć się na przedmieścia Leszna. Tam jednak zostały odrzucone

⁶ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/2/17, Rozkaz dowódcy niemieckiej 8. Armii z 28 sierpnia 1939 r.; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 81–83.

przez OW „Leszno”, który zdołał spacyfikować działania dywersantów i utrzymać miasto. W działaniach prowadzonych przeciwko dywersantom duże znaczenie odegrały miejscowe pododdziały ON, których żołnierze znali miasto, w tym dogodne przejścia i dominujące punkty. W godzinach wieczornych 3 szwadron 17 pułku ułanów oraz 1 kompania batalionu ON „Leszno” wykonały kontratak, w wyniku którego opanowano Rydzynę odrzucając pododdziały niemieckie na południe. O sukcesie taktycznym strony polskiej zdecydowało to, że część sił dokonała manewru obejścia przeciwnika i uderzyła na Rydzynę z południowego-wschodu przez Moraczewo. Nad ranem 2 września 1939 r. bez walki opanowano opuszczoną przez przeciwnika wieś Kłoda, położoną po drugiej stronie rzeczki Rów Polski przy drodze prowadzącej do leżącej po drugiej stronie granicy Czerniny (Tschirnau)⁷.

Pod wpływem informacji o niekorzystnej zmianie położenia w Lesznie, gen. Abraham skierował tam szwadron czołgów rozpoznawczych 71 dywizjonu pancernego i dwa plutony z brygadowego szwadronu kolarzy. Jednocześnie, wraz z II oficerem operacyjnym sztabu brygady rtm. dypl. Marianem Jarząbkiewiczem, udał się samochodem na kontrolę oddziałów w pasie nadgranicznym w rejonie Poniec, Bojanowo, Kaczkowo, Rydzyna i Leszno.

W dotychczasowej historiografii większość autorów opierała się na wspomnieniach generała, powielając bezkrytycznie jego wersję wydarzeń. Wersja ta nie wytrzymuje krytyki w zestawieniu z relacjami żołnierzy pododdziałów ON, które wykorzystał w swej monografii wielkopolskich oddziałów tej formacji Tadeusz Böhm. Konfrontacja tych publikacji ukazuje nowy obraz wydarzeń w rejonie Ponieca. Z informacji uzyskanych od ludności cywilnej wynikało, że Bojanowo, Kaczkowo oraz okoliczne wsie zostały opanowane przez pododdziały niemieckie, które zostały entuzjastycznie przywitane przez tamtejszą mniejszość niemiecką. Były to pododdziały 108 pułku Grenzwachtu, które po opanowaniu tych miejscowości zajęły się rabunkiem bydła należącego do Polaków. W tym położeniu gen. Abraham miał zarządzić przeciwnatarcie na Bojanowo. Tymczasem większość pododdziałów polskich, które zostały skierowane w ten rejon, prowadziła działania na kierunku Poniec – Kaczkowo. To właśnie ta ostatnia miejscowość była przedmiotem przeciwnatarcia pododdziałów polskich: kompanii ON „Rawicz” (bez plutonu), wzmocnionej plutonem przeciwpancernym

⁷ IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g; Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r. Przebieg walk o Rydzynę, w tym obecność tam gen. Abrahama, o czym informował w swoich wspomnieniach, były odmiennie przedstawiane w relacjach oficerów, co spowodowało, że opis tych działań w poszczególnych opracowaniach różni się znacząco, a kwestie sporne jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku poruszane były przez uczestników wydarzeń w korespondencji z badaczami tematu. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 30–31; P. Bauer, *Szlak bojowy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Bitwy września 1939 r. Materiały z II seminarium historyków wojny obronnej 1939 r.*, red. B. Polak, Koszalin 1987, s. 100–105; P. Bauer, E. Śliwiński, *Batalion Obrony Narodowej „Leszno” 1939*, Leszno 1992; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 93; E. Śliwiński, *17 Pułk Ułanów Wielkopolskich. Geneza – organizacja – działania bojowe*, Leszno 2008, s. 396–399. Por.: IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Korespondencja Franciszka Lichnowskiego do Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie i Zdzisława Kościańskiego z lat 1989–1990; *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.). Podkreślić należy, że obie relacje tego oficera również różnią się szczegółami, ponieważ w relacji z 1940 r. kompania miała przemieszczać się do Rydzyny „na samochodach”, a według relacji z 1989 r. pieszo „marszem forsownym w stroju patrolowym”. Zob.: *Ibidem*, Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r. Por.: *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.).

(bez armat przeciwpancernych) z batalionu ON „Rawicz”, przewiezionych na zagrożony kierunek z Kunowa przy pomocy autobusów, plutonu z kompanii zwiadowców 55 pułku piechoty, plutonu zwiadowców – kolarzy batalionu ON „Leszno” oraz plutonu kolarzy ze szwadronu kolarzy 17 pułku ułanów. Kaczkowo zostało opanowane po krótkiej walce, a przeciwnik wycofał się za granicę. Można przypuszczać, że siły niemieckie prowadzące działania w rejonie Kaczkowo, Bojanowo to wzmocniona kompania piechoty. W trakcie walki przeciwnik ten poniósł straty krwawe, w tym bezpowrotne, a Polacy wzięli do niewoli 15 jeńców. Straty polskie to 3 zabitych i 4 rannych⁸.

Wieczorem 1 września 1939 r. sytuacja w pasie działania Wielkopolskiej BK przedstawiała się następująco: na lewym skrzydle przeciwnik opanował Rawicz, natomiast w centrum i na prawym skrzydle pododdziały polskie utrzymały dotychczasowy stan posiadania, pomimo przejściowej utraty Rydzyny i Kaczkowa.

W godzinach popołudniowych, pod wpływem wydarzeń w Lesznie, gen. Abraham zarządził przymusową ewakuację obywateli polskich niemieckiego pochodzenia, w celu sparaliżowania działalności niemieckich dywersantów, chcąc odciąć ich grupy od naturalnego zaplecza⁹. Były to działania nieplanowe, które zaskoczyły dowódców pododdziałów wyznaczonych do ich realizacji. Wyślane patrole poza ewakuacją ludności niemieckiej niszczyły aparaty telefoniczne i radioodbiorniki znalezione w niemieckich domach. Podejrzanych o dywersję zatrzymywano i odsyłano do Leszna, Kościana i Śremu¹⁰. W Gostyniu pluton kompanii „Krobia” batalionu ON „Rawicz” zatrzymał 2 podejrzanych osobników narodowości niemieckiej, których przekazał Policji Państwowej. Pluton ten poza strzeżeniem mostów na rzece Kania, regularnie patrolował miasto, zwłaszcza w godzinach nocnych¹¹.

Na lewym skrzydle ugrupowania bojowego Wielkopolskiej BK pluton zwiadowców – kolarzy batalionu ON „Kozłmin”, prowadzący działania rozpoznawcze na kierunku Nowe Miasto – Mieszków, w nocy z 1 na 2 września 1939 r. w rejonie majątku Klęka, zlikwidował niemiecką grupę dywersyjno-rozpoznawczą, zatrzymując 15 osób z bronią i amunicją. Ten sukces taktyczny możliwy był między innymi dzięki dobrej współpracy z ludnością cywilną. Pluton cechowała mobilność zapewniona przez użycie rowerów, a wszyscy żołnierze plutonu należeli do pleszewskiego koła Związku Rezerwistów i choć średnia wieku wynosiła 33 lata, to pluton był dobrze wyszkolony i zgrany¹².

Działania oddziałów polskich, skierowane przeciwko osobom cywilnym będącym przedstawicielami mniejszości niemieckiej, były całkowicie legalne, a ich podstawą

⁸ CAW, Kolekcja WIH, sygn. IX.2.2.1, Relacja ptk. Władysława Wiecierzyńskiego, s. 26; R. Abraham, *op. cit.*, s. 28–30; T. Böhm, *op. cit.*, s. 91–93; W. Rezmer, *op. cit.*, s. 93.

⁹ Roman Abraham na kartach swoich wspomnień podjęcie tej decyzji przeniósł na 2 września 1939 r. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 39.

¹⁰ IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Henryka Kalabińskiego z 4 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Jana Wąsiaka z 27 listopada 1945 r.

¹¹ *Ibidem*, Relacja ppor. Pawła Schulza z 14 grudnia 1945 r. Autor opracowania o batalionach ON w Wielkopolsce mylnie podał, że dowódcą II plutonu kompanii „Krobia” w batalionie ON „Rawicz” miał być ppor. rez. Antoni Malinowski. Niestety autor ten nie przeprowadził badań w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego. Zob.: T. Böhm, *op. cit.*, s. 187.

¹² IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Jana Kadziszewskiego z 29 listopada 1945 r.

prawną były przepisy ustawy z dnia 23 czerwca 1939 r. o stanie wojennym dotyczące przekazania władzom wojskowym funkcji i uprawnień cywilnych władz wojskowych, w powiązaniu z przepisami ustawy z dnia 22 lutego 1937 r. o stanie wyjątkowym. Przepisy te stanowiły, że oddziały wojskowe wobec osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu oraz interesom obrony państwa „(...) posiadały samoistne prawo” dokonywania rewizji osobistych, zatrzymywania w areszcie, internowania, konfinowania (wyznaczania przymusowego pobytu) na określonym obszarze, a także wydalania z określonego obszaru. Przepisy stanowiły, iż „W miejscowościach, w których na skutek działań wojennych władze administracji ogólnej nie są czynne, wszelkie ich uprawnienia przechodzą z mocy samego prawa na właściwe władze wojskowe”¹³.

Wieczorem gen. Abraham podjął decyzję o wykonaniu następnego dnia wypadu na terytorium przeciwnika. 2 września 1939 r. pododdziały opanowały wieś Dębowa Łąka (Geyersdorf), a następnie pluton artylerii ostrzelał Wschowę (Fraustadt)¹⁴. Tego dnia pododdziały III batalionu 55 pułku piechoty we współdziałaniu ze szwadronem samochodów pancernych 71 dywizjonu pancernego odbiły z rąk niemieckich Rawicz, a następnie wykonały wypad na położone zaraz za linią graniczną na zachód od miasta Załęcze (Konigsdorf). W obu tych wypadach pododdziały ON nie wzięły udziału.

Tego dnia samoloty II plutonu 36 eskadry lotnictwa obserwacyjnego wykonały loty rozpoznawcze wzdłuż granicy, rozpoznając rejon Wschowa (Fraustadt), Góra (Guhrau) i Wąsosz (Herrnstadt). W rejonach tych nie wykryły kolumn marszowych przeciwnika przemieszczających się w stronę granicy. Niepokojącym zjawiskiem była natomiast narastająca fala uchodźców, którzy przemieszczając się w sposób niekontrolowany utrudniali ruch pojazdów i kolumn wojskowych na drogach w pasie działania brygady. W związku ze zwalczaniem niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych, w Śremie rozpoczął prowadzenie rozpraw przeciwko schwytanym dywersantom brygadowy sąd polowy.

2 września 1939 r., w godzinach popołudniowych, Wielkopolska BK otrzymała rozkaz dowódcy Armii „Poznań” nakazujący ściągnięcie oddziałów wydzielonych z granicy na linię rzeki Warty. Generał Abraham nakazał zniszczenie przepraw na kanale Obry w rejonie Krzywina, Kościana i Czempinia, po wycofaniu się pododdziałów z Leszna i Rawicza. Jednocześnie dowódca brygady nawiązał łączność telefoniczną z dowództwem Armii „Poznań”. Mając na uwadze to, że w jego przekonaniu żywiołowa ewakuacja ludności wymagała uregulowania, ochrony i udzielenia pomocy, zwrócił się do dowódcy armii z wnioskiem o pozostawienie oddziałów wydzielonych do czasu zakończenia ewakuacji. Generał Kutrzeba nie wyraził jednak

¹³ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1937, nr 17, poz. 108; *ibidem* 1939, nr 57, poz. 366. 1 września 1939 r. ogłoszono zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o stanie wojennym, zarządzenie Rady Ministrów o stanie wyjątkowym oraz 9 rozporządzeń specjalnych Ministra Spraw Wewnętrznych (część z nich wydano w porozumieniu z innymi ministrami) regulujących szczegółowo kwestie określone w ustawie o stanie wyjątkowym. Zob.: *ibidem* 1939, nr 88, poz. 542, 544, 557–565.

¹⁴ Przebieg wypadu na Wschowę (Fraustadt) i poprzedzające to działania wydarzenia są obecnie trudne do zrekonstruowania. Wzajemnie wykluczające się relacje oraz zbudowane częściowo na ich podstawie sprzeczne wersje autorów kilku opracowań uniemożliwiają obecnie ustalenie faktycznego przebiegu działań.

zgody. W związku z tym 3 września 1939 r. w południe gen. Abraham wydał rozkaz nakazujący wycofanie oddziałów wydzielonych z przedpola za rzekę Wartę¹⁵.

Z odwodu brygady na przedpole zostały wysłane dwa podjazdy w sile szwadronu wzmocnionego plutonem artylerii konnej w rejon Krzywina oraz w rejon Dolska. Ich zadaniem było, poprzez działanie na kierunku Leszno – Osieczna – Krzywina – Śrem oraz Gostyń – Kunowo – Dolsk – Sroczewo – las Łysa Góra, ubezpieczenie wycofania pozostałych pododdziałów brygady. Miały one zarazem złuzować pozostające na przedpolu: batalion ON „Leszno” w rejonie Krzywina i batalion ON „Rawicz” w rejonie Kunowa. 17 pułk ułanów rozpoczął po zmroku odchodzenie na linię Warty, odsyłając kompanię „Śmigiel” batalionu ON „Kościan” oraz pododdziały Straży Granicznej do Zaniemyśla. W celu sprawnego wycofania pododdziały piechoty oraz pododdziały ON zostały przewiezione samochodami ciężarowymi i autobusami. W tym celu zarekwirowano nieobjęte wcześniej obowiązkiem świadczeń rzeczowych pojazdy mechaniczne, a wraz z nimi niezbędne materiały pędne. Dzięki temu batalion ON „Rawicz” skoncentrowano w rejonie Kunowo, Małachowo. Po zmroku batalion ten, przez Dolsk, Wieszczyń, Sroczewo, Majdany, dotarł do Czarnotek na prawym brzegu Warty, gdzie przejął od III batalionu 55 pułku piechoty obronę rzeki na odcinku „Czarnotki”. Tam do batalionu dołączyli funkcjonariusze Straży Granicznej z komisariatów „Bojanowo” i „Rawicz”. W rejonie Krzywina kompanie ON „Leszno I” i „Leszno II” dołączyły do dowództwa batalionu ON „Leszno” i jego 3 kompanii „Osieczna”¹⁶. Nocą batalion przeszedł przez Śrem do Zaniemyśla, gdzie zatrzymał się na odpoczynek, a następnie już w ciągu dnia, w ugrupowaniu rozczłonkowanym, przeszedł przez Czarnotki do Sulęcinka. W tym rejonie miał pozostawać w gotowości do użycia w charakterze odwodu dowódcy brygady. Plan walki zakładał wykonanie przeciwnatarcia na Młodzikowo na korzyść odcinka „Czarnotki” lub Krzykosy na korzyść odcinka „Nowe Miasto”. Batalion ON „Kościan” w nocy z 3 na 4 września 1939 r. przemieścił się na linię jezior Kórnik – Zaniemyśl, organizując na tej linii pozycję obronną „Jeziora”. Stanowisko dowodzenia batalionu rozmieszczono w Śnieciskach. Batalion ON „Koźmin” pozostawał nadal na odcinku „Nowe Miasto”. Bataliony ON „Kościan” i „Koźmin” w ciągu pierwszych trzech dni wojny pozostawały bez styczności z pododdziałami niemieckiego Grenzschutzu, a ich przeciwnikiem były grupy dywersyjno-rozpoznawcze. Ponadto kontynuowały rozbudowę inżynieryjną na przydzielonych im odcinkach obrony.

Tego samego dnia o godz. 14.15 dowództwo Wielkopolskiej BK wydało część kwaterymistrzowską do przywołanego rozkazu operacyjnego. Dowódca brygady, powołując się na zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 1 września 1939 r. o stanie wojennym¹⁷, a także na rozkaz dowódcy Armii „Poznań”, informował o objęciu władzy terytorialnej w pasie działania brygady i podporządkowaniu sobie wszystkich organów władz państwowych wraz z całym mieniem. Na

¹⁵ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/13/12, Wielkopolska Brygada Kawalerii, Rozkaz operacyjny nr 3 z 3 września 1939 r., godz. 12.00.

¹⁶ Według relacji ppor. Franciszka Lichnowskiego jego kompania pozostała w Osiecznej, gdzie 4 września 1939 r. ostrzelała niemiecki patrol motocyklowy. Zob.: IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r.; *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.).

¹⁷ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1939, nr 88, poz. 544.

komisarza cywilnego przy dowództwie brygady został powołany starosta śremski Marian Podhorodeński. Dowódca brygady informował o ustanowieniu z dniem 2 września 1939 r. sądów doraźnych oraz komend garnizonów w miejscach stacjonowania oddziałów brygady. Na komendantów tych garnizonów wyznaczył dowódców oddziałów, nadając im wszelkie uprawnienia wynikające z ogłoszenia stanu wojennego. Mając na uwadze bezpieczeństwo wojsk wprowadzono zakaz poruszania się ludności cywilnej od godz. 20.00 do godz. 5.00. Jednocześnie nakazano oddziałom brygady energicznie zwalczać grupy dywersyjno-rozpoznawcze. Schwytni dywersanci mieli być kierowani do sądu w Śremie¹⁸.

Osłona odwrotu Armii „Poznań”

3 września 1939 r. około godz. 18.00 dowództwo Armii „Poznań” wydało rozkaz operacyjny nr 1, nakazujący przemieszczenie związków taktycznych na główną pozycję obrony. Zamiarem gen. Kutrzeby było utrzymanie osłony centralnej i północnej części obszaru Wielkopolski z jednoczesnym odejściem lewego skrzydła armii na główną pozycję obrony, wyznaczoną jeszcze w marcu 1939 r. przez Naczelnego Wodza. Rozkaz nakazywał, aby Wielkopolska BK utrzymała linię rzeki Warty „(...) pozostając w styczności z nieprzyjacielskimi oddziałami rozpoznawczymi”. Odejście z linii Warty mogło nastąpić wyłącznie na rozkaz gen. Kutrzeby. Wówczas brygada miała przejść do działań opóźniających w ogólnym kierunku na Słupcę. Jednocześnie bataliony ON „Kościan”, „Leszno” i „Rawicz” miały wyjść z podporządkowania dowódcy brygady z zadaniem przemieszczenia w rejon Miłosławia do dyspozycji dowódcy armii¹⁹.

Trudno jednoznacznie określić, o której godzinie wspomniany rozkaz dotarł do dowództwa brygady. Dopiero 4 września 1939 r. w godzinach przedpołudniowych sztab brygady wydał rozkaz operacyjny nr 4, określający sposób realizacji zadania²⁰. Wieczorem 4 września 1939 r. bataliony ON „Kościan”, „Leszno” i „Rawicz” wyszły z podporządkowania dowódcy Wielkopolskiej BK rozpoczynając przemieszczenie w kierunku Miłosławia. Na odcinku „Czarnotki” batalion ON „Rawicz” zluźowały pododdziały 17 pułku ułanów. Z kolei rejon zajmowany przez batalion ON „Kościan” przejął doraźnie sformowany batalion Straży Granicznej „Leszno”, który otrzymał zadanie zamknięcia przejść między jeziorami od jeziora Skrzyńki do jeziora

¹⁸ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/13/19, Wielkopolska Brygada Kawalerii L.dz. 10/5/Kwat., Rozkaz operacyjny z 3 września 1939 r., godz. 14.15. 3 września 1939 r. w Śremie stanęło przed brygadowym sądem polowym 14 niemieckich dywersantów. Przewodniczący składu sędziowskiego kpt. Wojtasiewicz wydał 12 wyroków śmierci, które przedstawił do zatwierdzenia dowódcy brygady. Generał Abraham zatwierdził 10 spośród nich, najstarszemu i najmłodszemu spośród oskarżonych zamienił karę śmierci na wyrok 10 lat ciężkiego więzienia. O godz. 16.00 wyroki śmierci zostały wykonane. Zob.: R. Abraham, *op. cit.*, s. 42.

¹⁹ CAW, Akta kampanii wrześniowej, sygn. II/13/11, Armia „Poznań”, Ogólny rozkaz operacyjny nr 1 na dzień 4 września 1939 r. z 3 września 1939 r. godz. 18.40.

²⁰ Nr 219, 1939, wrzesień 4, Winna Góra – Ogólny rozkaz operacyjny nr 4 dowódcy Wielkopolskiej Brygady Kawalerii do obrony na linii rz. Warty, w: *Wojna obronna Polski 1939. Wybór źródeł*, opr. zbior. pod kier. E.J. Kozłowskiego, Warszawa 1968, s. 532–535.

Raczyńskiego²¹. W składzie brygady pozostał jedynie batalion ON „Kozmin” pozostający cały czas na odcinku „Nowe Miasto”.

W momencie, gdy 4 września 1939 r. w godzinach wieczornych oddziały brygady realizowały zadania postawione w rozkazie, jego treść stała się już nieaktualna. W tym samym czasie gen. Abraham otrzymał kolejny rozkaz gen. Kutrzeby nakazujący dokonać przemieszczenia brygady na linię Września, Pyzdry, w celu ubezpieczenia od południa 26 DP i Podolskiej BK. W ten sposób Wielkopolska BK zakończyła działania prowadzone w ramach osłony strategicznej.

Podsumowanie

Podsumowując działania pododdziałów czterech batalionów ON, prowadzonych w ramach osłony strategicznej w składzie Wielkopolskiej BK w dniach 1–4 września 1939 r., podkreślić należy umiejętne wykorzystanie potencjału tych batalionów, złożonych z rezerwistów znających teren działania. Trafną decyzją było wykorzystanie zmobilizowanych bądź zarekwirowanych pojazdów mechanicznych z zasobów lokalnych, w tym autobusów z kierowcami, którzy na co dzień obsługiwali ruch lokalny i znali bardzo dobrze lokalną sieć dróg. Wydatnie zwiększało to możliwości efektywnego użycia pododdziałów ON.

Mając na uwadze trzy podstawowe czynniki operacyjne, czyli siły, przestrzeń (teren) i czas, zaakcentować należy, że pododdziały ON znalazły się w składzie wszystkich ośmiu zasadniczych elementów ugrupowania bojowego Wielkopolskiej BK, na całej głębokości opóźniania. W znacznym stopniu czynnikiem zapewniającym tę swobodę było to, że pododdziały ON, wykonując zadania ochronno-obronne i patrolując teren, odciążały w ten sposób pododdziały wojsk operacyjnych. Pododdziały ON zapewniały utrzymanie pośredniej linii opóźniania na linii kanału Obry, gdzie rozmieszczono je w ciałninach terenowych kanalizujących ruch wojsk na kierunku Leszno – Osieczna – Krzywín – Śrem oraz Rawicz – Krobia – Gostyń – Kunowo – Dolsk – Śrem. Stanowiły siły i środki, które umożliwiły efektywne prowadzenie działań opóźniających na całej głębokości, od granicy państwa do linii rzeki Warty, oraz elastyczne użycie odwodów, a także tworzenie nowych elementów ugrupowania bojowego w zależności pod potrzeb wynikających ze zmiany położenia, czego najlepszym przykładem było przeciwnatarcie na Kaczkowo. Wzmocnienie Wielkopolskiej BK czterema batalionami ON umożliwiło przyjęcie optymalnego podziału sił na poszczególnych kierunkach, a zarazem realizację zasady swobody działania, zasady ekonomii sił, a także zasady elastyczności oraz zasady zachowania zdolności bojowej.

²¹ IPMS, Relacje z kampanii 1939 r., sygn. B I 34g, Relacja ppor. Henryka Kalabińskiego z 4 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Pawła Schulza z 14 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Bolesława Skomry z 1 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Leona Wdowickiego z 4 grudnia 1945 r.; *ibidem*, Relacja ppor. Jana Wąsiaka z 27 listopada 1945 r. Inną datację tego przemieszczenia podał ppor. Franciszek Lichnowski, który przesunął ją na 5–6 września 1939 r. Zob.: *ibidem*, Relacja ppor. Franciszka Lichnowskiego z 9 marca 1940 r.; *ibidem*, Relacja Franciszka Lichnowskiego (prawdop. z 1989 r. – J.S.T.).

Pododdziały ON rozmieszczone w miejscowościach na pośrednich liniach ochraniały obiekty ważne dla utrzymania dróg wewnątrz ugrupowania bojowego brygady, przede wszystkim mosty, a także obiekty infrastruktury kolejowej. Ponadto regularnie patrolowały zarówno miejscowości, jak i teren wokół nich, dodatkowo wpływając na poczucie bezpieczeństwa miejscowej ludności. Pododdziały ON odegrały bardzo dużą rolę w zwalczaniu niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Wynikało to przede wszystkim z bardzo dobrej znajomości środowiska walki, czyli zarówno terenu, jak i lokalnej ludności, w tym mniejszości niemieckiej. Z tego powodu pododdziały ON zostały użyte do przeprowadzenia przymusowej ewakuacji obywateli polskich niemieckiego pochodzenia, podjętej w celu sparaliżowania działalności niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Pomimo jej nieplanowości i zaangażowania znacznych sił oraz środków, okazała się ona efektywna, ponieważ odcięła te grupy od ich naturalnego zaplecza, a zarazem zapewniała oddziałom brygady utrzymanie swobody działania, zwłaszcza na tyłach. Działania te pododdziały ON prowadziły we współdziałaniu z lokalnymi władzami i organami porządku publicznego.

Zaakcentować należy, że pododdziały ON nie zostały użyte w wypadach prowadzonych na terytorium przeciwnika. Generał Abraham, mając świadomość ograniczonego potencjału bojowego tych pododdziałów, nie zdecydował się użyć ich w tych działaniach. Zauważyć jednak należy, że pododdziały ON wzięły udział zarówno w przeciwnatarciu na Kaczkowo, jak i Rydzyń. W odniesieniu do Kaczkowa wskazać należy, że w przeciwnatarciu wzięło udział łącznie siedem plutonów, w tym pięć plutonów ON.

W ostatnim etapie działań prowadzonych przez Wielkopolską BK, w ramach osłony strategicznej, obejmującym działania obronne na prawym brzegu Warty, przewidziano dla batalionów ON prowadzenie działań typowych dla pododdziałów piechoty, zarówno w pierwszym rzucie, jak i w ramach odwodu pozostającego w gotowości do wykonania przeciwnatarcia.

Podkreślić także należy, że dowódca Wielkopolskiej BK, gen. Abraham, któremu podporządkowano cztery bataliony ON, rozumiał specyfikę tego rodzaju wojsk i miał świadomość ich ograniczeń. Jednocześnie potrafił wyzyskać ich atuty, przede wszystkim znajomość terenu, a także zwiększyć ich możliwości działania, sięgając po pojazdy mechaniczne z zasobów miejscowych.

Również wieloaspektowe działania realizowane przez elementy służb brygady, mające charakter systemowy, gdzie wzajemnie powiązane elementy struktury organizacyjnej oraz obszarów funkcjonalnych, działając zgodnie z przeznaczeniem, zapewniły zaopatrzenie zarówno pododdziałów wojsk operacyjnych, jak i pododdziałów ON.

Konkludując uznać należy, że cztery bataliony ON, podporządkowane dowódcy Wielkopolskiej BK, stanowiły istotne wzmocnienie jej potencjału bojowego, a wykonywane przez te pododdziały zadania bojowe miały istotny wpływ na utrzymanie przez brygadę swobody działania w powierzonym jej pasie działania.

Wielkopolskie bataliony Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej w 1939 roku *Streszczenie*

Artykuł ukazuje sposoby użycia batalionów Obrony Narodowej w systemie osłony strategicznej, na przykładzie działania pododdziałów czterech batalionów ON prowadzonych w składzie Wielkopolskiej Brygady Kawalerii w dniach 1–4 września 1939 r. Optymalne użycie tych batalionów było możliwe dzięki wiedzy i doświadczeniu dowódcy brygady, który rozumiał specyfikę tego rodzaju wojsk oraz miał świadomość ich ograniczeń. Jednocześnie potrafił podkreślić ich atuty, szczególnie znajomość terenu, a także zwiększyć ich możliwości, wykorzystując pojazdy mechaniczne z zasobów miejscowych. Pododdziały ON ochraniały obiekty ważne dla utrzymania dróg wewnątrz ugrupowania bojowego brygady, przede wszystkim mosty, a także obiekty infrastruktury kolejowej. Patrolowały miejscowości, jak i teren wokół nich, wpływając dodatnio na poczucie bezpieczeństwa miejscowej ludności. Odegrały bardzo dużą rolę w zwalczaniu niemieckich grup dywersyjno-rozpoznawczych. Odciążając w ten sposób oddziały wojsk operacyjnych.

Słowa kluczowe: Obrona Terytorialna, bataliony Obrony Narodowej, Wielkopolska Brygada Kawalerii, kampania 1939 r., działania taktyczne

Territorial Army battalions in Wielkopolska in the strategic covering system in 1939 *Abstract*

The article presents ways of using the Territorial Army battalions within strategic covering system based on the operations of four battalions TA under command and control of Wielkopolska Cavalry Brigade on September 1–4, 1939. The optimal use of these battalions was possible thanks to the knowledge and experience of the brigade commander, who understood the specifics of such troops and was aware of their limitations. At the same time he was able to exploit their strengths, first and foremost knowledge of the area of operation, and to increase their capabilities by using local vehicles. TA companies and platoons protected objectives important for maintaining the internal lines of the brigade communication, primarily bridges, as well as railway infrastructure. Patrolled towns and areas in the vicinity of them, positively affecting the sense of security of the local population. They played a very important role in the counteracting against German diversionary-reconnaissance groups. In this way they relieved regular army troops.

Key words: Territorial Army, Territorial Defence battalions, Wielkopolska Cavalry Brigade, campaign of 1939, tactical action

Великопольские батальоны Национальной обороны в системе стратегической защиты в 1939 году *Резюме*

В статье рассмотрены способы использования батальонов Национальной обороны (НО) в системе стратегической обороны, на примере действий подразделений четырех батальонов НО, входящих в состав Великопольской бригады кавалерии в период 1–4 сентября 1939 г. Оптимальное использование этих батальонов стало возможным благодаря знаниям и опыту командира бригады, который понимал

специфику этого вида войск, а также знал их слабые места. Он сумел использовать сильные стороны этих частей, в частности, знание местности, а также увеличить их возможности, путем задействования механических транспортных средств с местных ресурсов. Подотряды НО охраняли дорожные сооружения, в первую очередь мосты, а также объекты железнодорожной инфраструктуры. Патрулировали местности и прилегающую к ним территорию, что имело положительное влияние на чувство безопасности местного населения. Эти отряды сыграли большую роль в борьбе с немецкими диверсионно-разведывательными группами, таким образом выполняя задачи частей операционных войск.

Ключевые слова: территориальная оборона, батальоны Национальной обороны, Великопольская бригада кавалерии, кампания 1939 г., тактические действия

Recenzje

Reviews

Рецензии



Kazimierz Kraj

dr, adiunkt, Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych
Dolnośląskiej Szkoły Wyższej

M. Berliński, R. Zulczyk, *Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*

[Wydawnictwo Rytm Sp. z o.o., Warszawa 2016,
328 s.]

Nakładem wydawnictwa Rytm Sp. z o.o. ukazała się kolejna książka z serii *Gry wywiadów*, będąca jedną z nielicznych publikacji poświęconych tematyce rosyjskich służb specjalnych, napisanych przez polskich autorów Marka Berlińskiego, absolwenta dwóch uczelni i znawcy służb specjalnych oraz bezpieczeństwa narodowego, oraz Roberta Zulczyka – absolwenta Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Łączności w Żegrzu, Wydziału Organizacji i Zarządzania UW oraz studiów podyplomowych na WAT, który był na placówkach w Kijowie (1996–1999) i w Moskwie (2003–2006) jako zastępca attaché wojskowego; analityk i ekspert w zakresie problemów bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Monografia składa się z wykazu skrótów, słów od wydawcy, wstępu oraz dwóch rozdziałów, odpowiednio: „Transformacja aparatu bezpieczeństwa. Lata 1991–1995” i „Federalna Służba Bezpieczeństwa FR” oraz 16 załączników (ustawy, dekrety prezydenta FR, dokumenty polityczne), bibliografii oraz indeksu nazwisk. Dwa pierwsze rozdziały liczą łącznie 132 strony. Załączniki 175 stron.

Omówienie warto rozpocząć od odniesienia się do wstępu, w którym autorzy wyrażają nadzieję na życzliwe, krytyczne, a przede wszystkim konstruktywne przyjęcie opracowania mającego, ich zdaniem, wypełnić lukę informacyjną w tym zakresie na polskim rynku wydawniczym. W literaturze brakuje opracowań w języku

polskim, ale wystarczy sięgnąć po wydane w języku polskim książki Amy Knight, Andrzeja Grajewskiego, Andrzeja Kowalskiego, Andrzeja Sołdatowa i Iriny Borogan, Jana Lareckiego, zbiory materiałów pokonferencyjnych oraz monografie zbiorowych. Publikacje na ten temat zamieszczane były w „Przeglądzie Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, kwartalniku „Bezpieczeństwo Teoria i Praktyka”, czy opracowaniach „Ośrodka Studiów Wschodnich”. We wstępie pojawia się też sformułowanie, że „W pracy nad książką autorzy korzystali wyłącznie z materiałów rosyjskojęzycznych, a więc w Polsce mało lub w ogóle nieznanych”. Jednak w bibliografii widnieje rosyjskojęzyczna wersja książki angielskiego historyka Andrew Christophera i rosyjskiego *predatiela* Olega Gordijewskiego. Z kolei, gdy popatrzymy na spis stron internetowych to mamy: www.eioba.pl oraz www.trijar.republika.pl, (poświęcona była studentom Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu).

Za przydatne niewątpliwie należy uznać zamieszczenie wykazu skrótów, chociaż autorzy powinni pominąć dwa tak powszechnie znane jak USA i ZSRR. Natomiast akronim OGPU przetłumaczyć, tak jest to przyjęte w polskiej literaturze naukowej (historycznej) – Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny.

Pierwszy rozdział w syntetycznym ujęciu trudny był do napisania, ze względu na zebranie materiałów i logiczne przedstawienie problematyki przekształcania KGB ZSRR w instytucje bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Być może autorzy pracując nad nim powinni pokusić się o własne szersze komentarze, aniżeli formułować go w stylu sprawozdawczo-relacjonującym (odczuwany jest w tekście wojskowy styl narracji). Brakuje w tym rozdziale podsumowania – konkluzjami autorów, będącej cennym dla jego lepszego zrozumienia, przy tak skrótowo potraktowanej transformacji aparatu bezpieczeństwa ZSRR. Należało się zastanowić nad proporcjami poszczególnych części rozdziału i jego konstrukcją. Należało również szerzej przedstawić genezę KGB, jej prekursorów, a także bliżej scharakteryzować ustawę regulującą pracę KGB ZSRR i Komitetów republik związkowych. Warto byłoby przy tym przedstawić wprowadzenie do problematyki części poświęconej Państwowemu Komitetowi ds. Sytuacji Nadzwyczajnej.

W drugim rozdziale, pt. „Federalna Służba Bezpieczeństwa FR”, pierwsze dwie części są suchymi relacjami, przekazującymi zmiany w strukturze organizacyjnej FSB na przestrzeni lat. Autorzy nie zajęli się należycie reformą systemu służb specjalnych Federacji Rosyjskiej, która nastąpiła w połowie 2003 r. Dla przykładu, pisząc o dekrete prezydenta FR nr 870 z 2004 r. (s. 50) podają informację, że pierwszym zastępcą dyrektora FSB jest Władimir Kuliszow – co nie jest zgodne z prawdą, gdyż w 2004 r. Kuliszow był funkcjonariuszem centralnego aparatu FSB, ale w tym samym roku został przeniesiony na stanowisko szefa zarządu FSB w Czeczenii. Zastępcą dyrektora FSB został, gdy w 2008 r. objął stanowisko szefa aparatu Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego po generale Władimirze Buławinie. Wtedy też objął stanowisko zastępcy dyrektora FSB, ale nie pierwszego zastępcy, co stało się dopiero po jego przesunięciu na stanowisko szefa Federalnej Służby Pogranicznej FSB (2013 r.). Pozostali, poza Siergiejem Smirnowem, nie byli w 2004 r. zastępcami dyrektora FSB. A generał Siergiej Sysojew nie jest już naczelnikiem aparatu NKA i zastępcą dyrektora, tylko dyrektorem Regionalnej Struktury Antyterrorystycznej SOW. Generalnie autorzy odzwierciedlają strukturę oraz kompetencje FSB. Kolejna część rozdziału budzi zdumienie, ze względu na cel jej zamieszczenia oraz deklarowany pionierski charakter opracowania.

Na ponad dziesięciu stronach autorzy w języku polskim podają informacje z oficjalnej strony FSB, dostępne po kliknięciu myszką (na zamieszczonej tam mapie Rosji). Ta część rozdziału nic nie wnosi do wiedzy o funkcjonowaniu i charakterze FSB. Kolejna część rozdziału: „Kadry FSB FR. Placówki szkoleniowe” liczy dwie strony, a jego wartość merytoryczna jest znikoma, bowiem zawiera szczątkowe informacje o Akademii FSB. Gdyby autorzy pokusili się o przeanalizowanie danych zawartych na stronie internetowej akademii, to mogliby podzielić się z czytelnikami ciekawszymi spostrzeżeniami. Marek Berliński i Robert Zulczyk w kolejnych częściach rozdziału opisują organy Federalnej Służby Bezpieczeństwa w wojskach FR, tradycyjnie już wraz z ich książką adresową. Przedstawiane dane dotyczące kadr kontrwywiadu wojskowego oparte są o nieznaną źródło, gdyż z przypisu 73 (*ibidem*, s. 164–165) wynika, że dotyczy on rozkazu dyrektora FSB nr 152 z 5 marca 2015 r. Rozkaz w dostępnym pliku PDF liczy jedynie 38 stron. Czyli nie może być źródłem. Ponadto podane w kilkunastu akapicie dane odnoszą się do roku 1997. Dalsza część rozdziału trochę obszerniej przedstawia zadania Federalnej Służby Pogranicznej FSB, jednakże ponownie autorzy piszą, że jej szefem w 2003 r. był Władimir Kuliszow. Tu wspominają bardzo ważny dekret, z 11 marca 2003 r., którym prezydent Rosji Władimir Putin dokonał gruntownej reformy systemu służb specjalnych, co powinno być przedmiotem szczególnej uwagi autorów. Po tym znów mamy wykaz regionalnych zarządów służby pogranicznej oraz dodatkowo krótką informację o wyposażeniu technicznym i uzbrojeniu tej struktury.

W dalszej części autorzy opisują jednostki specjalnego przeznaczenia FSB oraz system tych jednostek w regionach FR, w bardzo dużym skrócie. Nie obeszło się tu bez poważnej pomyłki dotyczącej nazwiska pierwszego dowódcy oddziału *Alfa*, którym nie był Witalij Dubienin, lecz Witalij **Bubienin**, bohater ZSRR za walkę na wyspie Damanskij podczas starć radziecko–chińskich w 1969 r. Ponadto przypis nr 95, opisujący operację Sztorm–333, szturm na pałac prezydenta Hafizullaha Amina, oparty jest jedynie na piśmiennictwie Aleksandra Kołpakidi, co trudno uznać za obiektywną relację o tej operacji. Autorzy zdecydowanie szerzej powinni opisać Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB, zmiany organizacyjne i funkcjonowanie.

Podrozdział o tytule „Udział specnazu w działaniach bojowych i operacjach antyterrorystycznych” wydaje się jedynie wstępnym szkicem zadań realizowanych przez *bojców* CSP FSB. Autorzy nie pokusili się o przedstawienie choćby jednej poważniejszej akcji kontrterrorystycznej, jej przebiegu i wniosków z tego wynikających.

Następna część jest zapisem prasowym operacji kontrwywiadowczych FSB w ostatnich 23 latach. Tutaj również brakuje głębszej analizy choć jednej z przedstawianych skrótowo spraw o szpiegostwo. Tu dobrym przykładem byłaby sprawa przebiegu operacji przeciwko Płatonowi Obuchowowi, która została dokładnie opisana m.in. w publikacji *Łubianka. Iz istorii otieczestwiennoj kontrazwiadki* z 2007 r.

Ostatni podrozdział stanowią noty biograficzne wyselekcjonowanych przez autorów osób zajmujących kierownicze stanowiska w radzieckim i rosyjskim aparacie bezpieczeństwa po 1990 roku. Jednakże, mimo przeanalizowania go, nie rozwiązałem klucza doboru tych osób. Jakkolwiek do tego spisu kierowniczych stanowisk nie pasują dowódcy pododdziałów antyterrorystycznych, którzy stoją stosunkowo nisko w hierarchii FSB. Trudno porównywać pozycję nawet tak zasłużonego czekisty–antyterrorysty, jak Gienadij Zajcew z pozycją Giermana Ugriumowa lub

Anatolia Safonowa. Co do Safonowa, to wiceministrem MSZ był do 2004 r., a potem do 2011 r. ambasadorem do specjalnych poleceń, przedstawicielem prezydenta FR ds. walki z międzynarodowym terroryzmem i zorganizowaną przestępczością. Z kolei notka biograficzna Leonida Szebarszyna nie zawiera jednego ważnego szczegółu, że nie żyje on od czterech lat, co nie najlepiej świadczy o skrupulatności pracy autorów. Natomiast w notce o Władimirze Kuliszowie właściwie odtworzono jego drogę służbową.

Druga część książki zawiera 16 różnorodnych dokumentów: ustawy, dekry, rozporządzenia, dokumenty polityczne bądź wypisy np. z Kodeksu Karnego FR podane za Aleksandrem Siewierem. Niezależnie od oceny doboru dokumentów stanowią one bardzo dobre źródło bazowe prawnej wiedzy o FSB i zagadnieniach bezpieczeństwa FR. Nie podejmuje się jako recenzent szczegółowej oceny poziomu tłumaczenia tych dokumentów, wykonanych jak sądzę przez autorów; jednak czytając je te, z racji ich znajomości w oryginalnej wersji językowej uważam, że precyzyjnie oddają ducha i treść specyficznego stylu rosyjskiego języka prawnego.

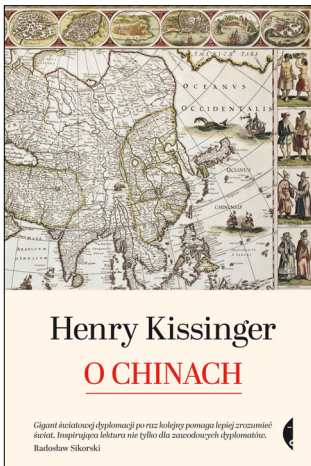
Bibliografia książki jest uboga, w opracowaniach najnowsza pozycja pochodzi z 2014 r. Dlaczego autorzy nie sięgnęli do podręczników przeznaczonych dla studentów wyższych uczelni – nie tylko na kierunku prawniczym, zawierających fachowe omówienie rekonstrukcji rosyjskich służb specjalnych, w tym FSB? Bardziej przydatną, jak się wydaje, byłaby inna od cytowanej pozycja pułkownika Olega Maksymowicza Chłobustowa, poświęcona historii organów bezpieczeństwa od Aleksandra I do Putina, która miała już dwa wydania. Pod patronatem Nikołaja Patruszewa wyszło doskonałe opracowanie napisane przez wybitnych prawników rosyjskich poświęcone FSB, trochę co prawda historyczne, ale z bardzo dobrymi komentarzami prawnymi do ustaw o FSB i bezpieczeństwie. Autorzy nie pokusili się o wykorzystanie książki Andrzeja Sołdatowa i Iriny Borogan o nowym szlachectwie (jest wydanie polskie i rosyjskie, nie tylko angielskie) – książki kontrowersyjnej, zawierającej wiele uproszczeń, ale przydatnej dla celów tego opracowania. Autorzy nie sięgnęli na przykład do fachowego portalu www.chekist.ru, zajmującego się nie tylko historią, ale i współczesnością rosyjskich służb, w tym FSB.

Autorom nie stało o cierpliwości w pracy nad tak skomplikowanym i trudnym w opracowaniu tematem. Nie odtworzyli bowiem dziejów FSB z podobną skrupulatnością, jak zrobił to Leszek Pawlikowicz w opisując I Zarząd Główny KGB w pierwszej książce z serii *Gry wywiadów*. Kolejną słabością opracowania Marka Berlińskiego i Roberta Zulczyka jest brak analiz dotyczących regulacji prawnych, organizacji, znaczenia FSB w systemie bezpieczeństwa FR, jej umocowania prawnego w systemie państwowych organów bezpieczeństwa, roli prezydenta w kierowaniu tą instytucją. Książka nie ma zakończenia, chociaż opatrzona została wstępem.

Recenzent zazwyczaj powinien zachęcić do lektury, jak ma to zrobić, aby pozostać uczciwym wobec autorów i wobec siebie? Poleciłbym tę książkę wykładowcom oraz studentom kierunków bezpieczeństwo wewnętrzne i narodowe. Lecz tylko jej część drugą – załączniki. Część pierwszą oceniam jako zbyt skrótowe (z poważnymi uchybieniami faktograficznymi) wprowadzenie do problemu.

Warto, aby Autorzy podjęli się trudu przygotowania drugiego wydania książki, Kolejne wydanie powinno zawierać dodatkowo takie części jak: KGB i jego poprzednicy, sytuacja polityczna w ZSRR w latach 1990–1991, ustawa o KGB, rozwiązanie

ZSRR i opis kolejnych rekonstrukcji organów bezpieczeństwa do momentu powstania FSB i ustawowej regulacji, reorganizacja z 2003 (z uwzględnieniem rozwiązania FAPSI i wprowadzeniem FSP w skład FSB), opis Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego i zadań realizowanych przez FSB oraz szerszą analizę CSP FSB. Opisać operacje kontrwywiadowcze i antyterrorystyczne na bazie kilku szeroko omówionych przykładów. Lecz najpierw – należy zadbać o odpowiednio obszerniejszą bazę bibliograficzną. Warto też posłużyć się metodą konfrontacji źródeł.



Maciej Saskowski

mgr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Henry Kissinger, *O Chinach*

[wydanie II, Wydawnictwo Czarne 2017, 584 s.]

Na temat Chin publikuje się w Polsce stosunkowo niewiele, choć jest to jeden z największych krajów na świecie. Większość publikacji koncentruje się na negatywnych zjawiskach i aspektach życia w Państwie Środka, często wypaczając jego prawdziwy obraz. Wznowiona niedawno, przez oficynę Czarne, książka Henry'ego Kissingera z 2011 roku *O Chinach* wypełnia tę wydawniczą lukę. Publikacja jest dziełem frapującym co najmniej z kilku powodów – osoba autora gwarantuje wysoki poziom merytoryczny, opisywana tematyka jest ważka, a intelektualnego smaczku dodają fakty bibliograficzne. To godna uwagi lektura, zwłaszcza dla tych wszystkich, których interesują stosunki międzynarodowe, protokół dyplomatyczny lub po prostu Chiny. Książka Henry'ego Kissingera to fascynująca podróż szlakami chińskiej historii i intrygujące spotkanie z polityką.

Henry Kissinger to przede wszystkim bardzo zasłużony amerykański polityk i dyplomata. Jest również światowej sławy teoretykiem międzynarodowych stosunków politycznych. W swoim życiu pełnił wiele ważnych funkcji i zajmował prestiżowe stanowiska. Był doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego oraz sekretarzem stanu podczas prezydentury Richarda Nixona oraz Geralda Forda. Za swój wkład podczas negocjacji w czasie konfliktu w Wietnamie otrzymał, w 1973 roku, Pokojową Nagrodę

Nobla, a rok wcześniej, w 1972 roku, uznany został Człowiekiem Roku tygodnika „Time” (razem z prezydentem Nixonem). Uważa się go za jednego z twórców polityki odprężenia, która zakończyła okres zimnej wojny. Przez wielu politologów uważany jest za najlepszego Sekretarza Stanu w historii, przez równie wielu obrońców praw człowieka oskarżany o zbrodnie wojenne w Indochinach, Bangladeszu i Wschodnim Timorze. O Henrym Kissingerze i jego poglądach można by pisać rozprawy naukowe, niewątpliwie jednak należy uznać, że jest to osoba obdarzona niezwykłą umiejętnością analitycznego myślenia i postrzegania rzeczywistości międzynarodowej, jako zbioru logicznie powiązanych ze sobą elementów.

Początek tej objętościowo wielkiej książki (prawie 600 stron) jest wyśmienity. Pierwsze rozdziały, dotyczące historii Chin od starożytności, relacji z innymi państwami i spuścizny konfucjanizmu, pozwalają lepiej zrozumieć dzisiejsze Chiny oraz ich dążenia. Kissinger opowiada o narodzinach Chin i kształtowaniu się ich postaw oraz relacji międzynarodowych. W tej części jest dość obiektywny, chłuszcząc czasami kołtuństwo i bezwzględność Anglii czy Francji, pozwalając sobie chwilami na dosadne stwierdzenia. Jednak kiedy na arenę wchodzi relacje amerykańsko-chińskie to ster przejmuje język dyplomacji. Nie można się dziwić, gdyż autor był jednym z reżyserów budowania pomostu między Pekinem a Waszyngtonem. Niezwykle ciekawie obrazowane są kulisy zmagania dyplomatów w jednym z burzliwszych okresów drugiej połowy XX w. Język dyplomacji prowadzi Kissingera do dość łagodnego przejścia przez temat masakry na placu Tiananmen i tematu Kambodży. O obiektywność trudno w przypadku narracji jednej ze stron. Warto jednak ten fragment przeczytać, żeby poznać mechanizmy, jakie stoją za wielką polityką.

Bardzo ciekawie udało się autorowi uchwycić paralele między tradycją polityczną, sięgającą starożytności, a jej dzisiejszymi przejawami i reperkusjami. W rozdziałach dotyczących lat, kiedy autor pełnił rolę sekretarza stanu USA, znalazło się wiele osobistych relacji z rozmów z Mao Zedongiem, Zhou Enlai, czy Deng Xiaopingiem. W anegdotyczny sposób autor opisuje kulisy dyplomacji ping-pongowej, której był uczestnikiem. Z lektury można się dowiedzieć, że próby nawiązywania relacji odbywały się, m.in. w Polsce (mowa o ponad 100 spotkaniach ambasadorów USA i Chin na neutralnym gruncie, którym okazała się być Warszawa). I były na tyle gwałtowne, że początkowo dyplomaci chińscy uciekali przed swoimi amerykańskimi kolegami.

Niestety rozwlekłe opisy „dyplomatycznej kuchni”, czy rozważania na temat amerykańskiej strategii, dylematów i działań – choć pożyteczne – są jednak stylistycznie ciężkie. Zrozumiała jest intencja autora, który musiał wytłumaczyć amerykańskiemu czytelnikowi, że demokratyzacja Chin nie rozwiąże żadnych problemów amerykańsko-chińskich i że mają do czynienia z zupełnie odmienną cywilizacją, która odrzuca ich wizję świata. Jednak w rezultacie, *O Chinach* jest momentami wyczerpująca, dosłownie i w przenośni.

Jednak bez wątpienia to lektura ważna, by nie powiedzieć – bardzo ważna. Po pierwsze, to mimo wszystko przystępny i obrazotwórczy szkic chińskiej polityki zagranicznej prowadzonej w najważniejszych dla tego państwa momentach. Czytelnik ma sposobność poznania najważniejszych dla Państwa Środka wydarzeń politycznych, poznając przy tym sylwetki kluczowych postaci oraz całokształt pozakulisowych działań dyplomatycznych. Po drugie, to kompleksowa analiza geostrategiczna Dalekiego Wschodu z wyraźnie nakreślonym podłożem historycznym. Kissinger, ze

znaną sobie wnikliwością oraz niezwykłym zmysłem analitycznym, przybliża oraz interpretuje podejmowane w tamtym rejonie działania polityczne. Analizuje możliwe sojusze międzynarodowe, określa punkty zapalne, a także przybliża możliwe scenariusze rozwoju.

Kissinger pokazuje w niej swoje ogromne znanstwo Chin. Zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Z jednej strony jawi się jako świetny analityk o chłodnym, realistycznym spojrzeniu na świat. Z drugiej strony mamy wątki osobiste – trafnie wplata swoje doświadczenia dyplomatyczne: z kart książki dowiadujemy się ogromu wiedzy o funkcjonowaniu i realiach dyplomacji, co dziełu wychodzi tylko na dobre. Dobrze się czyta słowa człowieka kompetentnego, który wie, o czym pisze.

Kissinger zna i rozumie Chiny, a to rzadkość na Zachodzie. Nawet jeśli zdarzają się tu wpadki, takie jak wyraźna fascynacja postacią Mao Zedonga (autor ani słowem nie zająknął się o zbrodniach dyktatora, przemilczając kilkadziesiąt milionów ofiar jego polityki) powoduje idealizację tej postaci, a co za tym idzie, nieadekwatnie pozytywną jej ocenę (autor pisze o zbrodniarzu ludzkości po imieniu, czym bezmyślnie się z nim spoufala i ściąga z niego odium potępienia), to jako całość Kissinger jawi się jako świetny znawca Chin, współczesne wcielenie „Old China Hands”. Najlepszym tego dowodem jest opis chińskiego myślenia strategicznego według zasad weiqi, będącego przeciwieństwem zachodnich szachów. Szachy to gra, której celem jest wyeliminowanie sił przeciwnika i całkowite jego pokonanie. Remis nikogo nie satysfakcjonuje. Na tym tle gra w weiqi różni się diametralnie, bowiem celem gry jest strategiczne rozmieszczanie własnych kamyczków, aby okrążyć przeciwnika i niepostrzeżenie uzyskać przewagę. Te dwie gry doskonale oddają różnicę w podejściu do polityki zagranicznej. Dla przeciętnego Amerykanina czy Europejczyka działania polityczne mają zdominować drugą stronę, Chińczyk natomiast cenić będzie te działania, które niepostrzeżenie dadzą mu przewagę. Dla niego zwycięska wojna to taka, w której nie doszło do ani jednej bitwy. Na tym prostym przykładzie Kissinger ukazuje odmienność myślenia nastawionego przede wszystkim na aspekty psychologiczne, strategii determinującej działania Chin w swojej polityce zagranicznej. A przede wszystkim odwołania do Sun Zi, którego zasady Kissinger zna, ceni i co najważniejsze – stosuje.

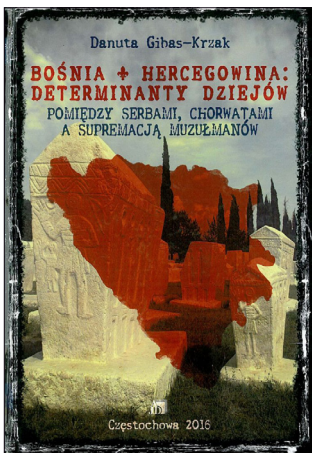
Na kartach tej książki świetnie ukazuje i udowadnia, że chłodny, gorzki realizm spod znaku Mistrza Suna, jest rozwiązaniem o wiele bezpieczniejszym w polityce światowej, niż szaleństwa różnych ideologii – od maoistowskiej (dawniej) po demokratyczną (obecnie). Chińska prakseologia spotyka się tu z amerykańskim zdrowym rozsądkiem Kissingera.

Rezultatem jest wielki apel o rozwagę, kierowany do kolejnych pokoleń przywódców. Apel o to, by zbudować nowy porządek międzynarodowy oparty o wzajemne poszanowanie interesów i współistnienie, tak aby nie powtórzył się scenariusz I wojny światowej, będącej dla autora samobójstwem Europy. Jeśli bowiem obecne elity amerykańskie i chińskie nie posłuchają tego mądrego, rozważnego głosu rozsądku, to ich przyszły konflikt też będzie samobójstwem – ale dla całego świata.

Po książkę warto sięgnąć, aby zrozumieć chiński punkt widzenia, kulturę, podejście do historii i przemian społecznych. Książka napisana przez kogoś, kto będąc po drugiej stronie potrafił dostrzec wielkość i różnorodność państwa–cywilizacji, jaką są Chiny. Dziś już wiemy, że ekonomiczny i polityczny ciężar świata jest w Pekinie. To tam w najbliższym czasie będą się działy najważniejsze dla przyszłości sprawy i decyzje.

Maciej Saskowski

Na linii Chiny–USA dojedzie do konfrontacji dwóch supermocarstw. Osłabionych kryzysami gospodarczymi i politycznymi USA i pretendenta do przewodzenia światowej gospodarce, rządzonego przez komunistyczną partię Chin, która coraz mniej ma wspólnego z komunizmem, a coraz więcej z technokratycznym kapitalizmem. Obserwowanie tej konfrontacji będzie niezwykle ciekawe. Ta książka przybliży nas do zrozumienia tego, czym są Chiny dziś i do czego aspirują jutro.



Iwona Pieróg

mgr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Danuta Gibas-Krzak, *Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów*

[Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2016, 243 s.]

Problemy Bośni i Hercegowiny, mimo że od zakończenia wojny upłynęło ponad 20 lat, są nadal jak najbardziej aktualne, a zarazem istotne dla współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego. Ewentualne odrodzenie, w dalszym ciągu żarzących się konfliktów, może spowodować destabilizację całego regionu. Dlatego tak istotnym jest, aby społeczność międzynarodowa bacznie przyglądała się wydarzeniom mającym miejsce w tym państwie. Należy zauważyć, że Bośnia i Hercegowina ambitnie stara się wstąpić do Unii Europejskiej, jednak nie przewiduje się jej szybkiego członkostwa. W Bośni i Hercegowinie nadal dominuje korupcja na wysokich szczeblach administracji państwowej, podział etniczny oraz jest ona zależna od instytucji międzynarodowych.

Doktor habilitowana Danuta Gibas-Krzak w swojej publikacji szeroko opisuje problematykę Bośni i Hercegowiny. Jak sama słusznie zauważa, kwestia badań na temat powyższego państwa była i jest nadal tematem zainteresowań wielu naukowców. Można by założyć, że wątek Bośni i Hercegowiny został wyczerpany, bowiem o oryginalność badań naukowych w tym temacie trudno. Być może niełatwo dopatrywać się innych przyczyn wybuchu wojny domowej w 1993 roku, aniżeli chęć wystąpienia

z Jugosławii i być może trudno polemizować ze stwierdzeniem, iż Bośnia i Hercegowina jest „małą Jugosławią” bądź „Jugosławią w pigułce”. Można natomiast powyższy temat zrealizować w sposób ambitny, w jaki zrobiła to D. Gibas-Krzak, w swojej publikacji pt.: *Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów*.

Publikacja składa się z sześciu rozdziałów ułożonych chronologicznie według kryterium czasowego, zaczynając od średniowiecza (rozdział I), a kończąc na XXI wieku (rozdział VI).

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Bośniackie średniowiecze- geograficzne, historyczne, polityczne i kulturowe aspekty rozwoju królestwa”, opisuje początki kształtowania się państwowości Bośni i Hercegowiny, które zmagano się z Cesarstwem Rzymskim, Bizancjum oraz Królestwem Węgier. Autorka przedstawia także proces rozwoju religii w ówczesnym królestwie i jej wpływ na przyszłe funkcjonowanie późniejszego państwa. Jak podkreśla, Bośnia i Hercegowina już w średniowieczu charakteryzowała się wieloreligijnością i wielokulturowością.

W kolejnym rozdziale, zatytułowanym „Bośnia i Hercegowina pod panowaniem Osmanów”, autorka kontynuuje wątek dotyczący religii. Swoje rozważania rozpoczyna od podboju królestwa Bośni przez Turków i jej stopniowej islamizacji. Wspomina również o trudniejszym losie katolików oraz rozwoju ludności prawosławnej w królestwie. Pojawienie się kolejnego podmiotu polityczno-etnicznego (muzułmanów) doprowadziło do narastania konfliktów między trzema grupami. Autorka słusznie zauważa, że

konsekwencje tego stanu rzeczy są aktualne do dzisiaj, z czego najważniejszą stanowi skomplikowana sytuacja etniczna, jak również brak jednoznacznie ukształtowanej tożsamości narodowej, zgodnie z którą współczesnej Bośni i Hercegowiny nie zamieszkują Bośniacy w znaczeniu politycznym i narodowym, lecz jedynie Muzułmanie, Chorwaci i Serbowie, a każdy z tych narodów posiada własny pogląd na historię i charakter polityczny państwa¹.

Rozdział III – „Rządy Austro-Węgier w Bośni i Hercegowinie” – traktuje o rozwoju ekonomicznym prowincji pod austriacką okupacją. Rozwój gospodarczy przyczynił się do wzmocnienia czynnika społecznego, w efekcie którego powstało wiele organizacji i partii politycznych, sprzyjając budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. W okresie rządów Austro-Węgier nastąpił także kryzys agrarny, którego konsekwencją były masowe migracje z Bośni i Hercegowiny do Turcji².

Następną część niniejszej publikacji zatytułowano „Bośnia i Hercegowina w latach 1918–1945”. Rozdział IV opisuje kolejno: kształtowanie się państwa jugosłowiańskiego, rozpoczynając od powstania królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców, do wybuchu II wojny światowej. Autorka prezentuje losy Bośni i Hercegowiny w świetle wydarzeń mających miejsce w Jugosławii. Przy czym po raz kolejny zwraca uwagę

¹ D. Gibas-Krzak, *Bośnia i Hercegowina: determinanty dziejów pomiędzy Serbami, Chorwatami a supremacją Muzułmanów*, Częstochowa 2016, s. 75.

² Masowe migracje obejmowały trzy fazy: pierwsza miała miejsce w latach 1881–1882, gdzie Bośnię i Hercegowinę opuściło ok 800 muzułmanów. Kolejny etap nastąpił w latach 1900–1901. Ostatnia fala nastąpiła w latach 1910–1911. W ostatniej fazie Bośnię i Hercegowinę opuściło 28 000 muzułmanów. *Ibidem*, s. 81.

na pogłębiający się antagonizm wśród Serbów, Chorwatów i muzułmanów, którego apogeum przypadło na okres II wojny światowej, podczas której doszło do bratobójczych walk.

Kolejna część niniejszej publikacji prezentuje Bośnię i Hercegowinę jako jedną z sześciu republik tworzących Socjalistyczną Federacyjną Republikę Jugosławii. W rozdziale V, „Powstanie i rozwój narodu muzułmańskiego w socjalistycznej Jugosławii” autorka przedstawia Bośnię i Hercegowinę na drodze transformacji, gdzie władze wprowadziły wiele zmian na płaszczyźnie ekonomicznej, jak i kulturowej. Starano się z Bośni i Hercegowiny stworzyć centrum przemysłu ciężkiego, wykorzystując jej potencjał w postaci bogactw mineralnych. Władze Jugosławii podkreślały także równość wszystkich narodów tworzących państwo, dzięki czemu muzułmanie uzyskali potwierdzenie swojego równego statusu pozycji narodu w federacji. Jak słusznie zauważa autorka, legitymizacja mniejszości muzułmańskiej, spowodowała powstanie quasi-narodu dominującego w Bośni i Hercegowinie, które w konsekwencji doprowadziło do fragmentaryzacji społeczeństwa.

Ostatni rozdział publikacji *Bośnia i Hercegowina na przełomie XX i XXI wieku* przedstawia drogę Bośni i Hercegowiny od secesji w Jugosławii, poprzez wojnę domową – mającą miejsce w latach 1993–1995, aż po starania o członkostwo w Unii Europejskiej. Czytelnik znajdzie w nim również informacje dotyczące aktualnych problemów państwa, jakimi są tworzenie się sieci terrorystycznych oraz wszechobecna korupcja. Na zakończenie ostatniego rozdziału, autorka krytykuje poszczególne punkty porozumienia z Dayton, które powodują, że państwo Bośni i Hercegowiny pozostaje dysfunkcyjnym.

Niniejsza publikacja stanowi ciekawą pozycję na rynku wydawniczym. Autorka w dużej części oparła swoje rozważania o własne badania naukowe przeprowadzone w Sarajewie (Instytut Historyczny), Zagrzebiu (Chorwacki Instytut Historyczny), Belgradzie (Instytut Historii Najnowszej Serbii). Ponadto wykorzystowała również dokumentację dostępną w Chorwackim Archiwum Państwowym w Zagrzebiu. Dzięki badaniom naukowym, przeprowadzonym w kilku niezależnych ośrodkach, autorka zachowała obiektywizm wobec omawianych zagadnień, co jednocześnie znacznie podnosi wartość naukową publikacji. Nie sposób nie wspomnieć o obszernej i różnicowanej literaturze, która zawiera szeroki spis monografii, artykułów, periodyków i czasopism w kilku językach. Ze względu na szerokie podejście do tematu, publikacją powinny zainteresować się osoby będące znawcami powyższej problematyki dla poszerzenia swojej wiedzy o cenne badania naukowe.



Piotr Gawor

mgr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Iwona Kaliszewska, *Za Putina i za szarijat. Dagestańscy muzułmanie o Rosji i państwie islamskim*

[Warszawa 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu
Warszawskiego, 220 s.]

Autorką recenzowanej książki jest Iwona Kaliszewska, urodzona w 1979 roku, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego na kierunkach informatyki i etnologii oraz Studium Form Fotograficznych. Założycielka inicjatywy kaukaz.net, współautorka książki pt. *Matrioszka w hidżabie. Reportaże z Dagestanu i Czeczenii*, napisanej wraz z Maciejem Falkowskim. Stale współtworząca dwumiesięcznik *Nowa Europa Wschodnia*. Swoje zainteresowania, którymi są: Islam, Kaukaz i prace etnograficzne, łączy z reportażem i fotografią poprzez podróże, które rozpoczęła w roku 1999. Celem podejmowanych podróży są Rosja, Kaukaz, Syberia oraz Azja Środkowa. Autorka wielu artykułów, a także twórczyni programu EdEt (Edytora Etnograficznego), wspomagającego pracę nad materiałem badawczym, jak również koordynatorka i uczestniczka programów wolontariackich.

Publikacja *Za Putina i za szarijat. Dagestańscy muzułmanie o Rosji i państwie islamskim*, stanowi studium o iluzorycznej mono-tematyce islamskiej. Opowiada o wierze i religijnej odnowie Islamu w Dagestanie, „tajemniczej” Republice wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej. Wskazuje na niezwykły paradoks współistnienia szariatu z wolą powrotu do „dawnych dni” za czasów Stalina. Jednakże jej fundament stanowią podjęte przez autorkę badania w terenie i próba wtopienia się

w społeczność. Kwintesencją tych działań jest zbiór opowieści, historii ludności, która współtworzy Dagestańskie społeczeństwo dzień po dniu.

W istocie książka porusza tematy, których spoiwem jest opowieść o człowieku. To ludzie, ich codzienność, światopogląd, pomysły na przyszłość i próba życia na tle trwającego konfliktu, są zagadnieniem priorytetowym.

Autorka za cel obrała sobie ukazanie Republiki Dagestanu w oczach jej obywateli, próbę interpretacji ich świata i nadanie swym doświadczeniom, zdobytym na miejscu w Dagestanie, celowości.

W publikacji naukowej nieodzowną rzeczą jest stosowanie się do metodologii badawczej. Szkielet recenzowanej pozycji stanowią badania terenowe i uzyskane z nich informacje w postaci rozmów rejestrowanych w formie video, audio bądź pisemnie, a niekiedy przytaczane z pamięci, jeżeli inny sposób rejestracji nie mógł być wykorzystany. Ponad sto dwadzieścia rozmów na przestrzeni siedmiu lat (2007–2013) ilustruje zachodzące w tamtym czasie procesy społeczno-polityczne w Republice Dagestanu. Autorka posługuje się metodologią antropologii politycznej, bazując na koncepcji państwa na peryferiach, jako państwa zawieszzonego pomiędzy racjonalnością a magicznością, czym w doskonały sposób tłumaczy dychotomię pojmowania państwa, jako źródła realnej przemocy oraz jako „idei abstrakcyjnej siły” ztraconej w przeszłości, która staje się obiektem marzeń.

Autorka bardzo logicznie prowadzi czytelnika w głąb tematyki. Na początku przedstawiając zarys teorii, następnie udzielając informacji na temat obszaru działań, po czym ukazując – nie zawsze w idealnej czasowej chronologii, co było zamierzonym zabiegiem – rozwój wydarzeń w czasie swojego pobytu w Dagestanie. Podział na rozdziały jest ze sobą logicznie spójny, a prowadzenie narracji w pierwszej osobie powoduje u czytelnika poczucie włączenia się w podróż i odczuwania większej bliskości z „aktorami” przedstawionymi w książce. Cały zaprezentowany rozwój wydarzeń, renesans i rozkwit islamu, w odpowiedzi na bezwzględność prowadzonych działań „antyterrorystycznych”, sprowadza do udowodnienia, że wszystkie radykalne hasła opowiadające się za wprowadzeniem prawa szariatu oraz poparciem dla państwa islamskiego, podyktowane są nie tyle chęcią oporu i podporządkowania sobie niewiernych, co troską o własny dom, społeczeństwo oraz państwo, a także odczuciem zmęczenia życiem w obłudzie i wszechogarniającej korupcji. Takie spostrzeżenia konfrontują mocno z „zachodnim” stylem opisu i patrzenia na islam oraz teorią zderzenia cywilizacji S. Huntingtona.

Mimo adnotacji autorki dotyczącej używania terminów zależnie od kontekstu i tworzenia ich pod wpływem lokalnie przyjętej rzeczywistości, termin „wahhabita” – użyty w książce jako przeciwieństwo dla „tradycyjnych muzułmanów” – może wprowadzać w błąd. Nie inaczej jest w stosunku do terminu „nowi muzułmanie”, którego nazwa oznacza ruch wywodzący się z Indii, pochodzący od modernistycznego podejścia do islamu, a którego cechą główną jest pokojowe współistnienie.

Książka stanowi kompendium nieocenionej wiedzy dla każdej dziedziny z zakresu politologii, antropologii, kulturoznawstwa czy stosunków międzynarodowych. Poruszane w niej kwestie okazują się być bardzo aktualne, nie tylko ze względu na rosnącą wagę islamu, jako religii czy polityki na świecie, ale także ruchów podjętych przez Federację Rosyjską na arenie międzynarodowej. Autorka wskazuje, że w latach 2013–2016 wielu mieszkańców Dagestanu wstąpiło w szeregi tzw. Państwa Islamskiego, co

koresponduje z faktem, iż książka może być niezwykle konstruktywną odpowiedzią na pytanie o źródło radykalizacji w świecie muzułmańskim.

Niezwykłe zróżnicowanie kulturowe, etniczne, językowe i narodowościowe terenu, to wspaniały grunt do badań dla socjologów. Cały Kaukaz, w tym Republika Dagestanu, to miejsca w których wciąż trudno o wartościowe informacje, dlatego też zrozumiały jest dobry odbiór książki wśród profesorów w Polsce. Prof. Maciej Ząbek (UW) podkreśla inny, świeży kąt patrzenia na religijność muzułmańską, a prof. Andrzej Pisowicz (UJ), doceniając odwagę autorki w zdobywaniu informacji, pomimo zdumienia, z najwyższą ciekawością zastanawia się nad paradoksem bycia muzułmaninem czczącym równocześnie pamięć Stalina.

Publikacja *Za Putina i za szarijat. Dagestańscy muzułmanie o Rosji i państwie islamskim* to książka, obok której nie można przejść obojętnie. Mnogość informacji w niej zawartej oraz ich jakość, nie zawsze musi zostać wykorzystana naukowo. Jednakże poświęcenie autorki dla zdobycia materiału, co często oznaczało asymilację w trudnych warunkach, poczucie zaszczucia, strach i stres, implikuje „prawdziwość” tej publikacji i za to w szczególności należy ją docenić.

Komunikaty, sprawozdania

Bulletins, Reports

Сообщения, отчеты



Adam Sokołowski

mgr, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Polityczne i prawne aspekty konfliktów zbrojnych na przełomie XX i XXI wieku”, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Ostromecko, 10–11 maja 2017 r.

10 maja 2017 roku w Zespole Pałacowo-parkowym w Ostromecku odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa nt. „Polityczne i prawne aspekty konfliktów zbrojnych na przełomie XX i XXI wieku”. Inicjatorami przedsięwzięcia byli pracownicy Instytutu Nauk o Polityce Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy – dr Sławomir Sadowski, dr Łukasz Jureńczyk oraz mgr Przemysław Radziszewski. Konferencja została zorganizowana we współpracy z Polskim Towarzystwem Nauk Politycznych oddział w Bydgoszczy.

Imponująca ilość zgłoszeń, która przerosła oczekiwania organizatorów, wskazuje na istotność tematyki konferencji, którą można było doświadczyć w trakcie kolejnych paneli. Nie bez znaczenia było szerokie zainteresowanie kwestią konfliktów wśród wielu ośrodków z całej Polski, skąd przybyli prelegenci. Konferencja udowodniła, że omawiana tematyka jest niezwykle ważna dla środowiska zarówno naukowego, jak i wojskowego, ponieważ wśród gości pojawili się także żołnierze zawodowi, którzy zaprezentowali prelekcje istotne z ich punktu widzenia.

Uroczyste otwarcie konferencji nastąpiło o godzinie 14:00. Obrady podzielono na trzy panele tematyczne. Moderatorem pierwszego z nich był prof. nadzw. dr hab. Jan Waskan, drugiego prof. nadzw. dr hab. Janusz Golinowski, a trzeciego prof. nadzw. dr hab. Michał Kosman. Pierwszy panel zdominowała dyskusja dot. konfliktów *sensu largo*, a głos w niej zabrali goście z całej Polski. W drugim panelu, mimo wielu ciekawych prelekcji, rozmawiano głównie o idei Wojsk Obrony Terytorialnej. Z kolei trzeci

panel oscylował wokół tematyki związanej z NATO i wyzwaniem pojawiającymi się dla sojuszu.

W pierwszym Panelu wśród prelegentów pojawili się prof. zw. dr hab. Adam Gwiazda z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, który wygłosił referat pt. „Mniej wojen, więcej konfliktów zbrojnych w XXI wieku”, oraz prof. zw. dr hab. Krzysztof Kubiak z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach zaprezentował „Fenomen Ubåtskrånkningar jako czynnik kształtujący politykę obronną Królestwa Szwecji”. Kolejny prelegent, prof. nadzw. dr hab. Marcin Lasoń z Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, odniósł się do „Zaangażowania sił zbrojnych Nowej Zelandii w operacje wojskowe poza granicami państwa w XXI wieku”, natomiast dr Agnieszka Szpak z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu omówiła „Prawny aspekt konfliktów zbrojnych w mieście”. Dr Marek Bednarz z Akademii Pomorskiej w Słupsku wygłosił prelekcję pt. „Wojna – jej formy i postrzeganie na przestrzeni dziejów”, natomiast dr Hubert Stys z Wyższej Szkoły Bankowej w Toruniu omówił „Skutki interwencji NATO w Kosowie 1999 roku w kontekście nowych form prowadzenia wojen i relatywizacji suwerenności państw”.

W drugim panelu, oscylującym głównie wokół metod prowadzenia wojen i przygotowywaniu się na takowe, udział wzięli mgr Dominik Rosenau, mgr Maciej Iwiński z Kujawsko Pomorskiej Szkoły Wyższej, którzy omówili „Odpowiedzialność karną za naruszanie Międzynarodowego Prawa Humanitarnego Konfliktów” na przykładzie Polski. Kolejny prelegent, mgr Stefania Kolarz z Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawił „Problem przypisania odpowiedzialności za naruszenia praw człowieka na terenie państwa nieuznawanego na przykładzie orzeczeń Chiragov i Sargsyan”, natomiast mgr Mateusz Piątkowski z Uniwersytetu Łódzkiego odniósł się do „Autonomii w wojnie cybernetycznej – podwójny problem międzynarodowego prawa humanitarnego”. Dr Bartosz Szczurowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, poza wygłoszeniem prelekcji pt.: „Wojna w konstytucjach państw w XX i XXI w. – wybrane problemy”, uraczył zgromadzonych ciekawostkami dotyczącymi polskiej ustawy zasadniczej oraz wskazał przykłady z innych państw. Reprezentant organizatorów, mgr Przemysław Radziszewski, omówił sprawę „Oskarżyciel przeciwko Jean-Pierre Bemba Gombo”. W ramach analizy wyroku Międzynarodowego Trybunału Karnego z dnia 21 marca 2016 r. ostatnimi prelegentami w tym panelu byli przedstawiciele gospodarzy – dr Sławomir Sadowski oraz mgr Adam Sokołowski, którzy odnieśli się do nowotworzonych struktur Wojsk Obrony Terytorialnej. Pierwszy wygłosił referat w ujęciu historycznym, pt.: „Powstanie i organizacja systemu obrony terytorialnej kraju w Polsce w XX połowie XX wieku”, natomiast drugi, w prezentacji pt. „Analiza tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej od 2016 roku”, zaprezentował aktualne tendencje i zmiany. Ostatnie dwa wystąpienia stały się przyczynkiem do dalszej dyskusji, bowiem względem tego tematu padło najwięcej pytań. Do dyskusji włączył się również uczestnik pierwszego panelu, prof. nadzw. dr hab. Marcin Lasoń z Krakowskiej Akademii im. AFM, a także dyrektor Instytutu Nauk o Polityce Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego – prof. nadzw. dr hab. Jan Waskan i prodziekan Wydziału Humanistycznego tegoż uniwersytetu – dr hab. Janusz Golinowski prof. nadzw. Dyskusja przeniosła się w kuluary, gdzie dalej omawiano różne warianty z kraju i ze świata.

W obradach trzeciego panelu udział wzięli dr Kamila Sierżputowska z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, która omówiła udział miasta gospodarzy

w ramach prelekcji pt.: „Bydgoszcz w strukturze dowodzenia NATO” oraz dr Łukasz Jureńczyk z prezentacją nt. „Okoliczności i konsekwencje opanowania przez talibów miasta Kunduz w północno-wschodnim Afganistanie na przełomie września i października 2015 roku”. Dr Wojciech Janik, z Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej, przybliżył uczestnikom kwestie „Cywilnych służb specjalne w modelu przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym w Polsce”, natomiast mgr Anna Rabiak z Uniwersytetu Wrocławskiego omówiła „Wykorzystanie cyberprzestrzeni we współczesnych działaniach terrorystycznych”. mgr Małgorzata Cieślik-Florczyk z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy odniosła się w swoim wystąpieniu, pt.: „Nowe media jako cybernetyczna przestrzeń konfliktu. Facebook jako narzędzie walki pomiędzy PiS i PO”, do zgoła innego podejścia do konfliktu, z kolei mgr Piotr Pięta z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu przybliżył relacje Unii Europejskiej z naszym największym sąsiadem, w ramach prelekcji pt.: „Stosunki Federacji Rosyjskiej z Unią Europejską w kontekście konfliktu na Ukrainie”. Ostatnim wystąpieniem tego dnia uraczyła uczestników dr Joanna Szczutkowska, z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, która przybliżyła „Życie i działalność Tomasa Younga – amerykańskiego weterana z Iraku (1979–2014), w świetle filmu dokumentalnego „Body of War”.

Po zakończeniu obrad prelegenci uczestniczyli w uroczystej kolacji, gdzie dalej toczyły dyskusje w odniesieniu do wystąpień. Padło wiele ciepłych słów pod adresem organizatorów oraz obietnic rozpoczęcia cykliczności spotkań poświęconych konfliktom zbrojnym w XX i XXI wieku. Większość gości jednomyślnie wyraziła chęć przybycia na kolejną edycję konferencji.

Problematyka zagadnień poruszanych na konferencji jest niezwykle istotna i wieloaspektowa. Kwestie konfliktów, co udowodnili prelegenci, pojawiają się nie tylko w sferze militarnej, ale także cybernetycznej czy też prawnej. Konferencje oscylujące wokół tej tematyki powinny pojawiać się częściej, ponieważ są dobrym przyczynkiem do zmian zarówno w samej nauce, jak i w systemie bezpieczeństwa, na co zwracali uwagę uczestnicy.



Kazimierz Kraj

dr, adiunkt, Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych Dolnośląskiej Szkoły Wyższej

Konferencja „Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania i perspektywy”, Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu, 24 maj 2017

Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu był organizatorem jednodniowej konferencji naukowej, która odbyła się w dniu 24 maja 2017 r. Celem konferencji było omówienie problematyki zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, nowe wyzwania oraz perspektywy rozwoju sytuacji na światowej scenie politycznej, a także wymiana poglądów na ten temat pomiędzy naukowcami z kilku polskich ośrodków naukowych. Zaproponowana tematyka obrad skupiała się wokół następujących tematów: stosunki międzynarodowe i polityka zagraniczna, terroryzm i nieklasyczne działania wojenne, populizm w polityce międzynarodowej, Polska i bezpieczeństwo – wyzwania i perspektywy oraz zagadnienia z historii bezpieczeństwa. Radę Naukową konferencji tworzyli, jej przewodniczący prof. dr hab. Piotr Mickiewicz – Dolnośląska Szkoła Wyższa oraz: prof. nadzw. dr hab. Tomasz Balbus – Dolnośląska Szkoła Wyższa, doc. dr Daria Bazarkina – Moskiewski Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny, prof. dr hab. Edward Czapiewski – Dolnośląska Szkoła Wyższa, dr Kazimierz Kraj – Dolnośląska Szkoła Wyższa, prof. dr hab. Krzysztof Kubiak – Uniwersytet Jana Kochanowskiego, prof. dr hab. Marina Kukarcewa – Akademia Dyplomatyczna MSZ FR, prof. nadzw. dr hab. Marcin Lasoń – Krakowska Akademia im. A. F. Modrzewskiego, doc. dr Siergiej Mironienko – Stowarzyszenie Studiowania Historii Ojczystych Służb Specjalnych, prof. nadzw. dr hab. Andrzej Młynarski – Uniwersytet Jana Kochanowskiego, prof. dr hab. Jewgienij Paszenczew – Akademia Dyplomatyczna MSZ FR, prof. dr Iwan Surma – Akademia Dyplomatyczna MSZ FR, dr Bogusław Węgliński – Dolnośląska Szkoła Wyższa.

Obrady konferencji otworzyli: prof. dr hab. Halina Červinkova – rektor DSW, dziekan Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Społecznych, dr hab., prof. DSW Beata

Sierocka oraz prof. dr hab. Piotr Mickiewicz – dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych.

W związku z licznymi zgłoszeniami oraz zróżnicowaną tematyką obrady konferencji były prowadzone podczas sesji plenarnych oraz w trzech panelach. Plenarne posiedzenia odbyły się na otwarcie konferencji i na jej podsumowanie. Przybyli na konferencję naukowcy dzielili się swoimi przemyśleniami podczas obrad paneli zatytułowanych: *Azja, Chiny w zglobalizowanym świecie, Bezpieczeństwo energetyczne, ekologiczne, migracje i populizm oraz Zagrożenia nietradycyjne w XXI wieku.*

W trakcie sesji plenarnej otwierającej konferencję wystąpił gość specjalny, dr Siergiej Mironienko, członek Stowarzyszenia Studiowania Historii Ojczystych Służb Specjalnych w Moskwie, pułkownik w stanie spoczynku, emerytowany oficer radzieckiego oraz rosyjskiego wywiadu, nauczyciel akademicki. Prelegent wygłosił bardzo interesujący referat, pt. *Kognitywno-historyczna analiza działalności Służby Bezpieczeństwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) 1940–1945 r.* Tekst referatu wywołał do głosu znawcę historii Rosji, prof. dr hab. Edwarda Czapiewskiego, który polemizował dr. Siergiejem Mironienko na temat części przedstawionych tez.

W konferencji swój udział brało ponad dwudziestu uczonych. Najliczniej reprezentowane było środowisko naukowe Krakowa i następujące uczelnie: Uniwersytet Jagielloński (m.in. dr hab. Łukasz Gacek, dr hab. Marek Czajkowski) oraz Krakowska Akademia im. A.F. Modrzewskiego (dr hab. Beata Molo prof. nadzw. KAAFM i dr hab. Marcin Lasoń, prof. nadzw. KAAFM) Inne ośrodki naukowe, których przedstawiciele pojawili się na konferencji, to: Kielce (Uniwersytet Jana Kochanowskiego, m.in. prof. dr hab. Krzysztof Kubiak), Wrocław (Dolnośląska Szkoła Wyższa i Uniwersytet Wrocławski, m.in. prof. dr hab. Edward Czapiewski, dr Agnieszka Węglińska). Ponadto przyjechał przedstawiciel Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego (dr Łukasz Jureńczyk) w Bydgoszczy, dr hab. Izabela Oleksiewicz z Politechniki Rzeszowskiej oraz wielu innych uczestników naukowego spotkania. Poszczególne panele były sprawnie prowadzone przez prof. dra hab. Krzysztofa Kubiaka, dr hab. Beatę Molo i dr Helenę Wyligalę oraz prof. dr hab. Piotra Mickiewicza.

Na zakończenie każdego z tematycznych paneli odbywała się krótka dyskusja podsumowująca oraz przedstawiane wnioski końcowe.

Konferencja została zamknięta w trakcie plenarnego spotkania prowadzonego przez dyrektora IBiSM DSW prof. Piotra Mickiewicza. Zamykając konferencję podzielił się on refleksjami i wnioskami wynikającymi z przebiegu obrad oraz poprosił o terminowe nadsyłanie artykułów, aby było możliwe ich opublikowanie w „Roczniku Bezpieczeństwa Międzynarodowego”.

Po oficjalnym zamknięciu konferencji i obiedzie naukowcy spotkali się przy kawie i przez kolejnych kilka godzin prowadzili nieformalne dyskusje naukowe, które w przyszłości będą owocowały kolejnymi naukowymi wydarzeniami.

Jedną z ciekawostek konferencji był fakt, że kularowe dyskusje prowadzone były w czterech językach: po polsku, angielsku, rosyjsku i chińsku. Należy żałować, że nie można przedstawić zapisu tych rozmów, szczególnie w języku chińskim, gdy postępowali się nim sami Europejczycy (Łukasz Gacek, Piotr Haręzga i Siergiej Mironienko).

Organizator konferencji – Instytut Bezpieczeństwa i Spraw Międzynarodowych już pracuje nad kolejnym, bardziej rozbudowanym, kilkudniowym sympozjum. Tematyka kolejnej konferencji łączyłaby się z zagadnieniami bezpieczeństwa

Konferencja „Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wyzwania i perspektywy”

międzynarodowego, problematyką wojskowych działań nieklasycznych (operacje hybrydowe, działania sabotażowe, koncepcje w tym zakresie państw sąsiadujących z Polską oraz zagadnienia przeciwdziałania tego typu zagrożeniom), a także rolę, znaczeniem, funkcjonowaniem i historią służb specjalnych, ze specjalnym uwzględnieniem służb rosyjskich (radzieckich) i polskich.

Varia

Varia

Вариа



Michał Strzelecki

mgr, ppłk, Jednostka Wojskowa Komandosów

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej

Wprowadzenie

Rosyjska interwencja w Syryjskiej Republice Arabskiej, oficjalnie rozpoczęta 30 września 2015 r., stała się okazją do zaprezentowania światowej opinii publicznej zdolności bojowych rosyjskich sił zbrojnych, przechodzących w ostatnim okresie dynamiczny rozwój. Widzów na całym świecie zapoznano z efektami działania rosyjskiego lotnictwa strategicznego, artylerii raketowej dalekiego zasięgu oraz samolotów i śmigłowców szturmowych, wspierających wysiłki Syryjskiej Armii Arabskiej. Analitycy komentujący oficjalne przekazy rosyjskich mediów opisujących przebieg interwencji zwrócili uwagę na jeszcze jedną nową jakość w rosyjskich siłach zbrojnych – niezwykle efektywne (i efektowne) działania żołnierzy rosyjskich jednostek specjalnego przeznaczenia, a wśród nich przede wszystkim operatorów Sił Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej (SOS MOFR, ros. *Силы специальных операций Министерства Обороны [Минобороны] Российской Федерации – ССО МО РФ*)¹.

Celem autora jest próba przybliżenia polskiemu czytelnikowi historii powstania rosyjskich Sił Operacji Specjalnych, ich zadań, pozycji w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej oraz płynących z tego wniosków dla polityki bezpieczeństwa RP. Analizując problem autor podejmie próbę odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

¹ SOS MOFR bywają również przedstawiane, zwłaszcza w rosyjskojęzycznej publicystyce, pod nazwą Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (ros. *Силы специальных операций Вооружённых Сил Российской Федерации – ССО ВС РФ*).

1. Jakie były przyczyny powołania w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej samodzielnego rodzaju wojsk, którego zasadniczym zadaniem jest realizacja operacji specjalnych?
2. Czy Siły Operacji Specjalnych osiągnęły strukturalną dojrzałość, rozumianą jako gotowość do realizacji zadań na rzecz najwyższych szczebli kierowania i dowodzenia Federacji Rosyjskiej?

Szukając odpowiedzi na postawione pytania badawcze autor poddał analizie materiały i artykuły dotyczące Sił Zbrojnych Rosji dostępne w Internecie. Badając historię powstania i dotychczasowej działalności SOS MOFR należy uwzględnić fakt, że większość informacji dotyczących rosyjskich Sił Zbrojnych pochodzi z oficjalnych, rządowych źródeł rosyjskich, zamieszczanych w środkach masowego przekazu, kontrolowanych przez moskiewskie władze, i powinna być traktowana jako element wojny informacyjnej, prowadzonej przez wyspecjalizowane organy sił zbrojnych oraz służb specjalnych Federacji Rosyjskiej. Wśród autorów oficjalnych publikacji dotyczących SOS MOFR wyróżnić można m.in. Aleksieja Michaiłowa, znanego z szeregu artykułów dotyczących rosyjskich sił zbrojnych i resortów siłowych, a w szczególności rosyjskich sił specjalnego przeznaczenia, zamieszczanych w rosyjskojęzycznych czasopismach i portalach internetowych, w tym na portalach internetowych pism „Izwestia” (ros. „Известия”; „Aktualności”) i „Wojenno-promiszlennyj kurier” (ros. „Военно-промышленный курьер”; „Kurier przemysłu obronnego”).

Do nielicznych źródeł wiedzy dotyczącej SOS MOFR, poza oficjalnymi komunikatami prasowymi oraz materiałami filmowymi, należą portale islamskich organizacji terrorystycznych, publikujących m.in. materiały przedstawiające rzeczywiste lub rzekome sukcesy bojowników tych organizacji w walce z „niewiernymi”. W tym charakterze do światowej opinii publicznej dotarły m.in. informacje dotyczące śmierci żołnierzy rosyjskich jednostek specjalnego przeznaczenia walczących w Syrii u boku żołnierzy Syryjskiej Armii Arabskiej, wspierając reżym Baszara al-Asada². Innym, niezależnym od władz w Moskwie, źródłem informacji o zaangażowaniu rosyjskich żołnierzy regularnej armii w konflikty zbrojne, poza terenem Federacji Rosyjskiej, są portale proukraińskich aktywistów, monitorujących udział w walkach na terenie Ukrainy żołnierzy MOFR, np. portal „Inform Napalm”³. Odrzucając ewidentnie propagandowy charakter wszystkich wymienionych wyżej źródeł przekazu należy założyć, że prezentowane w przedmiotowych mediach materiały mogą być podstawą do analizy obrazu nowej elity rosyjskich sił zbrojnych. Dodatkowym źródłem informacji o SOS SZFR mogą być liczne artykuły i blogi dotyczące przedmiotowego tematu, tworzone przez rosyjskich publicystów i zamieszczane w Internecie⁴.

Stosunkowo niewiele wiarygodnych i potwierdzonych informacji na temat powstania i działalności SOS MOFR można znaleźć w angielskojęzycznej publicystyce,

² Zob.: A. Matthews, *ISIS kills five Russian soldiers during fighting in ancient city Palmyra*, Daily Mail, 18.03.2016, <http://www.dailymail.co.uk/news/article-3498615/ISIS-kills-five-Russian-soldiers-fighting-Ancient-Syrian-city-Palmyra.html> [dostęp: 25.03.2017].

³ Zob.: <https://informnapalm.org/ua/> [dostęp: 25.03.2017].

⁴ Zob. np.: *Силы специальных операций | ССО РФ*, 23.12.2015 r., <http://www.milkvkaz.net/2015/12/sily-specialnykh-operacij.html> [dostęp: 06.04.2017] oraz <http://medvezhijugol.ru/viewtopic.php?t=769> [dostęp: 05.04.2017].

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

m.in. Marka Galeotti⁵. Tematyka SOS MOFR wśród publicystów wywodzących się z państw NATO jest stosunkowo mało znana, a w angielskojęzycznych materiałach ich dotyczących znaleźć można wiele nieścisłości; np.: wciąż powszechne jest stosowanie błędnego skrótu KSO⁶ (ros. *КСО – Командование специальных операций – Dowództwo Operacji Specjalnych*), pod którym formacja ta została przedstawiona w jednym z pierwszych artykułów na ich temat opublikowanych w rosyjskich mediach⁷. W Polsce tematyka utworzenia SOS MOFR, a przede wszystkim dowództwa tych sił, poruszana była m.in. przez dr. Michała Wojnowskiego⁸, dr. Kazimierza Kraja⁹ oraz Marcina Gawęde¹⁰.

Powstanie i rozwój SOS SZFR

Aleksiej Michajłow w artykule *Misja wykonalna*, opublikowanym w 2014 roku w piśmie „Wojenno-promyślny kurier”¹¹ stwierdził, że idea powołania Sił Operacji Specjalnych w siłach zbrojnych Federacji Rosyjskiej pojawiła się wkrótce po ich wyłonieniu z rozwiązanej Armii Radzieckiej, w czasie gdy Sztabem Generalnym SZFR kierował generał armii Paweł Graczow (ros. *генерал армии Павел Грачёв*, pełnił obowiązki w latach 1992–1996). Ze względu na katastrofalną sytuację w Armii Rosyjskiej, związaną z spadkiem budżetu oraz wycofaniem jednostek wojskowych z krajów byłego Układu Warszawskiego oraz części obecnie niepodległych republik byłego ZSRR, tego typu kosztowna i awangardowa innowacja nie mogła zostać zrealizowana. Temat został ponownie przywołany w 1999 roku, tuż przed wybuchem II Wojny Czeceńskiej. Według Michajłowa kierownictwo FSB (Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej – FSB FR; ros. *Федеральная служба безопасности Российской Федерации ФСБ РФ*) podjęło wcześniej decyzję, że jej siły, w tym jednostki specjalnego

⁵ Zob.: M. Galeotti, *Russian Security and Paramilitary Forces since 1991*, wydawnictwo Osprey Publishing Ltd. Londyn 2013, *Spetsnaz: Russia's Special Forces*, wydawnictwo Osprey Publishing Ltd. Londyn 2015, *The Modern Russian Army 1992–2016* wydawnictwo Osprey Publishing Ltd. Londyn 2017 oraz *The Three Faces of Russian Spetsnaz in Syria* 21.03.2016 r., <https://warontherocks.com/2016/03/the-three-faces-of-russian-spetsnaz-in-syria/> [dostęp: 22.03.2017].

⁶ Skróc „KSO” stosuje we wszystkich publikacjach M. Galeotti; zob. również: T. Gibbons Neff, *How Russian special forces are shaping the fight in Syria*, „Washington Post” 29.03.2016, https://www.washingtonpost.com/news/checkpoint/wp/2016/03/29/how-russian-special-forces-are-shaping-the-fight-in-syria/?utm_term=.afc9a4223ee3 [dostęp: 26.03.2017], *New battlefield video shows how Russia's elite KSO military unit is fighting in Syria*, „Washington Post” 13.12.2016, https://www.washingtonpost.com/news/checkpoint/wp/2016/12/13/new-battlefield-video-shows-how-russias-elite-kso-military-unit-is-fighting-in-syria/?utm_term=.7c694016f471 [dostęp: 26.03.2017].

⁷ А. Михайлов, *Генштаб просит Шойгу создать командос*, „Известия” 27.11.2012, <http://izvestia.ru/news/540120> [dostęp: 25.03.2017].

⁸ Zob.: M. Wojnowski, *Koncepcja 'wojny nowej generacji' w ujęciu strategów Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 13/15.

⁹ Zob.: K. Kraj, *Rosyjskie siły specjalnego przeznaczenia cz. III*, „Broń i amunicja. Komandosi” 07/2016.

¹⁰ Zob.: M. Gawęda, *Siły Operacji Specjalnych Federacji Rosyjskiej*, „Broń i amunicja. Komandosi” 07/2016.

¹¹ А. Михайлов, *Миссия выполнима*, „Военно-промышленный курьер” 2014, nr 29 (547) z dnia 13.08.2014, <http://www.vpk-news.ru/articles/21391> [dostęp: 07.06.2017].

przeznaczenia, będą od tej pory koncentrować się na realizacji zadań tylko na terenie Federacji Rosyjskiej¹² – w tej sytuacji powołanie Sił Operacji Specjalnych, w ramach Ministerstwa Obrony, wydawało się jeszcze bardziej uzasadnione. Jednak ze względu na fakt, iż źródłem potencjalnych kandydatów do służby w nowych strukturach mieli być zawodowi żołnierze istniejących jednostek SpecNazu GRU – Głównego Zarządu Wywiadu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (ros. *ГРУ – Главное разведывательное управление Генерального штаба Вооружённых Сил Российской Федерации*), które w większości zaangażowane były w operacje na południowym Kaukazie, od realizacji koncepcji ponownie odstąpiono¹³. Bez względu na powyższe ograniczenia dążenie do utworzenia SOS, jako odrębnego rodzaju wojsk sił zbrojnych FR, zaowocowało w 1999 roku powołaniem nowej, w pełni zawodowej jednostki specjalnego przeznaczenia SZFR – Centrum Szkolenia Specjalistów (ros. *Центр подготовки специалистов*), podporządkowanego bezpośrednio szefowi GRU, stacjonującego w miejscowości Sienież¹⁴. Jednostka ta, a zwłaszcza jej sztab, dziesięć lat później stały się podstawą do rozwijania kolejnych etapów formowania Dowództwa Sił Operacji Specjalnych MOFR.

Koncepcja wyodrębnienia Sił Operacji Specjalnych w samodzielny rodzaj sił zbrojnych (lub samodzielny rodzaj wojsk) Federacji Rosyjskiej powróciła w czasie, gdy szefem Sztabu Generalnego SZFR był generał armii Jurii Bałujewski (ros. *генерал армии Юрии Балуйевски*; pełnił obowiązki w latach 14.07.2004–03.08.2008). Według autora artykułu „*Uprzejmi ludzie*” rodzili się w *mękach: historia powołania sił specoperacji Minobrony*, opublikowanego na portalu MK.RU, poraz pierwszy wówczas pojawiła się nazwa „Siły Operacji Specjalnych”, wcześniej projekt funkcjonował pod różnymi określeniami; jednym z nich była „Federalna Służba Operacji Specjalnych” (ros. *Федеральная служба специальных операций*). Współautorem

¹² W publikacjach wielu badaczy można spotkać się z przeciwnym poglądem w kwestii zaangażowania FSB w operacje poza obszarem Federacji Rosyjskiej. To FSB, a nie Służba Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej SWZ FR (ros. *Служба Внешней Разведки Российской Федерации – СВР РФ*) odpowiada za prowadzenie działań wywiadowczych na rzecz FR na terenie WNP i innych krajów byłego ZSRR. Pod koniec 1999 r. w strukturze FSB pojawił się dyrektoriat do spraw tzw. bliskiej zagranicy, którego pracownicy posiadali uprawnienia do prowadzenia działań zagranicznych. Co ciekawe, dopiero w czerwcu 2003 r. do ustawy regulującej działanie FSB wprowadzono poprawkę, umożliwiającą prowadzenie działalności za granicą FR. W działaniach takich mogą uczestniczyć również jednostki specjalnego przeznaczenia FSB. Zob.: M. Minkina, *FSB Gwardia Kremla*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2016, s. 46, 92–93. Należy pamiętać, że w KGB (i w jego poprzednikach) funkcjonowały (pod różnymi oznaczeniami w zależności od okresu) zarządy/wydziały wywiadu zagranicznego, realizujące na rzecz ZSRR szereg operacji poza granicami kraju. Również jednostki specjalne KGB w czasie Zimnej Wojny wielokrotnie wykorzystywane były do realizacji operacji specjalnych poza terenem ZSRR; np. operacja „Sztorm-333” została zrealizowana w Kabulu w nocy z 27 na 28 grudnia 1979 r. przez jednostkę „Alfa” KGB (obecny Zarząd A CSP FSB; według niektórych źródeł w operację zaangażowane były również inne jednostki KGB „Beta” i „Wypieł”), wspieraną przez SpecNaz GRU (tzw. „batalion muzulmański”). Zob.: K. Kraj, *Planowanie i przebieg operacji Sztorm-333*, „Broń i amunicja. Komandos” 03/2016; S.J. Zaloga, *Berety z gwiazdami. Radzieckie wojska powietrznodesantowe*, Oficyna wydawnicza Rytm, Dom wydawniczy Bellona 2003, s. 176–184.

¹³ А. Михайлов, *Миссия...*, *op. cit.*

¹⁴ *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии*, „Военно-промышленный курьер”, 20.03.2017, <http://vpk-news.ru/news/35700> [dostęp: 05.06.2017].

projektu był pułkownik Władimir Kwaczkow (ros. *полковник Владимир Квачков*)¹⁵, kontrowersyjny oficer SpecNazu GRU, który od połowy lat 90. XX wieku prowadził badania i prace studyjne dotyczące problematyki operacji specjalnych. Kwaczkow wraz z grupą oficerów przygotował opracowanie *O utworzeniu wojsk specjalnego przeznaczenia w strukturze Ministerstwa Obrony* (ros. *О создании войск специального назначения в структуре Министерства обороны*) i przedstawił je Bałujewskiemu. Szef Sztabu Generalnego wysoko ocenił projekt, doceniając m.in. pomysł wykorzystania już istniejących jednostek specjalnego przeznaczenia, co nie generowałoby dodatkowych kosztów. Dowództwo nowego rodzaju sił zbrojnych miało być sformowane w oparciu o struktury GRU; szef Głównego Zarządu Wywiadu, generał armii Walentin Korabielnikow (ros. *генерал армии Валентин Корабельников*) nie był jednak zainteresowany takim rozwiązaniem. Dla jego organizacji oznaczałoby to dodatkowe obowiązki, wynikające z konieczności wzięcia w bezpośrednie podporządkowanie jednostek SpecNazu, pozostających w operacyjnym podporządkowaniu dowództw Okręgów Wojskowych oraz Flot Marynarki Wojennej. To Okręgi Wojskowe i Floty odpowiadają za całokształt przedsięwzięć związanych z codziennym funkcjonowaniem i zabezpieczeniem działalności jednostek SpecNazu GRU. Główny Zarząd Wywiadu poprzez swój 14 Zarząd formułuje zadania dla jednostek SpecNazu i opracowuje strategię ich wykorzystania, nie jest jednak zaangażowany w ich bieżącą działalność. Generał Korabielnikow skomentował sytuację słowami: „Nie potrzebuję się dodatkowo żołnierskimi onucami zajmować”¹⁶. Jego wypowiedź przedostała się do środowiska SpecNazu GRU i była komentowana jeszcze przez wiele lat. Według autora artykułu „Uprzejmi ludzie” *rodzili się w mękach...* decyzja o utworzeniu SOS SZFR była już podpisana, jednak po aresztowaniu Kwaczkowa odwołano ją, a wszystkie egzemplarze opracowania przygotowanego

¹⁵ Płk Władimir Kwaczkow, oficer SZFR przez wiele lat związany ze SpecNazem GRU (dowodził m.in. Brygadą SpecNazu w czasie wojny w Afganistanie, a po jej zakończeniu 15 Samodzielną Brygadą SpecNazu, z którą wziął udział w konflikcie o Górski Karabach w Azerbejdżanie [1990] oraz wojnie domowej w Tadżykistanie [1992]. Razem z płk. Pawłem Popowskich (ros. *Павел Поповских*, w tym czasie szef rozpoznania Wojsk Powietrznodesantowych) prowadzili prace koncepcyjne nad utworzeniem w SZFR SOS, jako samodzielnego rodzaju sił zbrojnych; w 1997 r. zorganizowali konferencję naukową dotyczącą tej tematyki pod nazwą „Operacje specjalne i konieczność powołania sił [wojsk] specjalnego przeznaczenia w Siłach Zbrojnych Federacji Rosyjskiej” (ros. *Специальные операции и необходимость создания сил (войск) специального назначения в Вооруженных Силах Российской Федерации*). W 2005 r. został aresztowany i oskarżony o udział w próbie zabójstwa Anatolija Czubajsa, rosyjskiego polityka (z kręgów zbliżonych do byłego prezydenta FR Borysa Jelcyna) oraz biznesmena. W 2008 r. uniewinniony i zwolniony z aresztu. Ponownie aresztowany dzień po zwolnieniu z aresztu; tym razem pod zarzutem próby wzniecenia zbrojnego buntu przeciwko władzom Federacji Rosyjskiej; skazany na 13 lat więzienia (sąd wyższej instancji zmniejszył wymiar kary do 10 lat więzienia). Autor kilku publikacji dotyczących operacji specjalnych, m.in. *Спецназ России*, 2004 oraz *Спецназ. 55 лет соединениям и частям специального назначения Вооруженных Сил Российской Федерации*, 2005. Zob.: *Владимир Квачков*, 17.07.2017, na portalu Lenta.ru <https://lenta.ru/lib/14160312/full.htm> oraz *Защита экс-полковника ГРУ Квачкова привлекла экспертов к рассмотрению дела*, 16.01.2017, <https://ria.ru/incidents/20170116/1485784671.html> [dostęp: 17.07.2017].

¹⁶ *«Вежливые люди» рождались в муках: история появления сил спецопераций Минобороны*, <http://www.mk.ru/politics/article/2014/04/14/1013909-vezhlyivye-lyudi-rozhdalis-v-mukah-istoriya-poyavleniya-sil-spetsoperatsiy-minoborony.html> [dostęp: 06.08.2017].

przez jego zespół zostały zniszczone.¹⁷ Ostatecznie Główny Zarząd Wywiadu Sztabu Generalnego SZFR i jego oficerowie odpowiedzialni za nadzór nad SpecNazem nie stali się zalążkiem dowództwa nowego rodzaju wojsk, a inicjatywa w procesie jego formowania przeszła w ręce oficerów wywodzących się ze środowiska jednostek specjalnego przeznaczenia FSB. Według Aleksieja Michajłowa projekt został odrzucony ze względu na ciągłe ograniczenia budżetowe oraz brak zgody na pozbawienie dowództw Okręgów Wojskowych oraz Flot Marynarki Wojennej podporządkowanych operacyjnie jednostek SpecNazu na rzecz nowego dowództwa.¹⁸ Receptą na powyższe problemy miało być utworzenie nowych jednostek specjalnych o wymaganym, odpowiednio wysokim poziomie wykształcenia, ukończenia oraz wyposażenia, w celu podporządkowania ich nowemu dowództwu, jako alternatywa do wyprowadzenia już istniejących oddziałów z dotychczasowych struktur. Ostateczne decyzje dotyczące powołania Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, jako wyodrębnionego rodzaju wojsk zapadły na fali reform zapoczątkowanych po stoczonej w sierpniu 2008 r. wojnie rosyjsko-gruzińskiej. Prowadzona przez ministra Anatolija Serdjukowa (ros. *Анатолий Сердюков*), nowego Ministra Obrony Narodowej Federacji Rosyjskiej (pełnił funkcję w okresie 15.02.2007–06.11.2012), reforma Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej miała na celu zwiększenie ukończenia żołnierzami zawodowymi (kontraktowymi), optymalizację struktury, usprawnienie logistyki (m.in. przez *outsourcing*), poprawę warunków socjalno-bytowych żołnierzy i kadry oraz inwestycje w zbrojenia i infrastrukturę. Reforma oznaczała jednak również zmniejszenie liczebności armii; co istotne redukcje nie ominęły także „Sienieża”, likwidowano przede wszystkim etaty w administracji i zabezpieczeniu, ale cięcia zdarzyły się także na pododdziałach bojowych. W takich warunkach rozpoczął się proces formowania samodzielnego dowództwa Sił Operacji Specjalnych MOFR, rozwijanego na bazie Centrum „Sienież”, nazywanego teraz a (ros. *Центр Специального Назначения*) Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej¹⁹.

Formalną decyzję w sprawie utworzenia Sił Operacji Specjalnych pod koniec 2009 roku podjął ówczesny szef Sztabu Generalnego SZFR, generał armii Mikołaj Makarow (ros. *генерал армии Николай Макаров*; pełnił funkcję w okresie 03.06.2008–09.11.2012)²⁰. Do kierowania nowym rodzajem wojsk FR powołano Zarząd Operacji Specjalnych (ros. *Управление специальных операций*), utworzony w ramach Centrum Specjalnego Przeznaczenia w Sienieżu²¹. Powstanie samodzielnego rodzaju wojsk z własnym dowództwem było możliwe, ponieważ tym razem, w trakcie realizacji reform ministra Serdjukowa, nie zabrakło determinacji i funduszy na właściwy przebieg procesu. Szefem SOS MOFR został generał brygady Igor Miedojew (ros. *генерал майор Игорь Медоев*), były oficer Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ А. Михайлов, *Миссия...*, *op. cit.*

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ Я. Самохин, *У «вежливых людей» сегодня первый профессиональный праздник*, „Наш дом Новосибирск”, 27.02.2015, <https://ndn.info/publikatsii/4209-u-vezhlyvykh-lyudej-segodnya-pervyj-professionalnyj-prazdnik> [dostęp: 25.03.2017].

²¹ *27 февраля – День Сил специальных операций РФ (День вежливых людей)*, Fishki.net, 27.02.2016, <http://fishki.net/anti/1864238-27-fevralja---den-sil-specialnyh-operacij-rf-den-vezhlyvykh-ljudj.html> [dostęp: 29.03.2017].

Z nieznanych przyczyn rok później Miedojew i kilku innych wysokich rangą oficerów SZFR zostało zwolnionych ze służby. W tym samym czasie stanowisko wiceministra obrony objął generał dywizji Aleksander Miroszinczenko (ros. *генерал лейтенант Александр Миросшиченко*), w przeszłości naczelnik Zarządu A („Alfa”) Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB. Tego oficera uważa się za autora koncepcji utworzenia dowództwa nowej formacji²². W latach 2009–2013 stanowisko szefa SOS MOFR pełnił generał broni Oleg Martjanow (ros. *генерал полковник Олег Мартьянов*) – oficer, który przez większość swojej służby zajmował stanowiska w jednostkach SpecNazu i Głównym Zarządzie Wywiadu Sztabu Generalnego, uznawany za pierwszego dowódcę Dowództwa SOS SZFR po jego ostatecznym powołaniu²³.

Pierwotne plany rozwoju nowego rodzaju sił zbrojnych FR przewidywały włączenie w jego podporządkowanie jednostek lotnictwa: śmigłowców operacji specjalnych i samolotów transportowych²⁴; założenie to udało się wypełnić²⁵. Planowano również utworzenie brygady SOS w każdym z okręgów wojskowych; ten ambitny plan nie został jednak do tej pory zrealizowany. Minister Serdjukow szybko utracił zainteresowanie nowym projektem i po początkowej fali entuzjazmu już go nie wspierał. Jesienią 2012 r. ukazała się w mediach informacja o tym, że Serdjukow odmówił podjęcia decyzji o powołaniu Dowództwa Sił Operacji Specjalnych²⁶. Pomimo tego, po ustąpieniu Serdjukowa i Makarowa, Zarząd przeformowano w Dowództwo Sił Operacji Specjalnych (DSOS; ros. *Командование Сил специальных операций – КССО*). Według Jakowa Samochina, autora artykułu U „*życzliwych ludzi*” *dzisiaj pierwszy raz święto*, zamieszczonego na portalu internetowym pisma „Nasz dom Nowosibirsk” – decyzja ta zapadła jeszcze w 2012 r.²⁷ Ilja Kramnik w opublikowanym na portalu „Lentna.ru” artykule *Zagraniczne korzenie nowego rosyjskiego SpecNazu* twierdzi, że przeformowanie Zarządu SOS w Dowództwo nastąpiło już na początku 2012 r., a wpływ na ostateczny kształt nowego rodzaju wojsk miała wizyta Makarowa w USA, w trakcie której odwiedził m.in. Dowództwo Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych USA na Florydzie²⁸ (Kramnik powołuje się na artykuł opublikowany w „The Wall Street Journal”)²⁹. Owa informacja wskazuje, że wbrew twierdzeniom Aleksieja Michajłowa, przeformowanie Zarządu SOS w Dowództwo było efektem działań duetu Serdjukow – Makarow, a nie ich następców. Kramnik twierdzi, że oficerowie rosyjskich sił specjalnego przeznaczenia zapoznali się również praktycznie z organizacją struktur dowodzenia Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych Włoch, Niemiec, Francji, Chin i innych krajów; spośród nich Rosjanie najwięcej wzorów zaczerpnęli z rozwiązań

²² А. Михайлов, *Миссия...*, *op. cit.*

²³ 27 февраля – День Сил специальных операций РФ (День вежливых людей), *op. cit.*; Олег Мартьянов: спецназовец станет центром системы управления роботами, „РИА Новости” 27.02.2017, <https://ria.ru/interview/20170227/1488807614.html> [dostęp: 20.06.2017].

²⁴ А. Михайлов, *Миссия...*, *op. cit.*

²⁵ *Idem*, *Генштаб...*, *op. cit.*

²⁶ *Idem*, *Миссия...*, *op. cit.*

²⁷ Я. Самохин, *op. cit.*

²⁸ Dowództwo Sił Operacji Specjalnych Sił Zbrojnych USA (ang. *US Special operations Command – USSOCOM*) znajduje się bazie Sił Powietrznych w McDiill w Tampie na Florydzie.

²⁹ И. Крамник, *Иностраннные корни нового российского спецназа*, Lenta.ru 20.12.2016, <https://lenta.ru/articles/2016/12/20/specialforces/> [dostęp: 20.08.2017].

stosowanych we Francji i Niemczech³⁰. Proces formowania dowództwa miał trwać do końca 2013 r.; samo dowództwo zaś funkcjonować miało w składzie Sztabu Generalnego SZFR, z własną strukturą etatową³¹.

Według autora artykułu *Siły Operacji Specjalnych*, opublikowanego na portalu milkavkaz.net, utworzenie DSOS MOFR, jako samodzielnego dowództwa, spowodowało jego administracyjne wydzielenie do odrębnej jednostki wojskowej numer 99450 (ros. в/ч 99450) i nastąpiło już 1 kwietnia 2012 r.³² W 2013 r. generał brygady Aleksiej Diumin (ros. генерал майор Алексей Дюмин) został dowódcą Dowództwa SOS MOFR³³. Oficjalnie o powstaniu Sił Operacji Specjalnych oraz Dowództwa Sił Operacji Specjalnych 6 marca 2013 r. poinformował szef Sztabu Generalnego SZFR, generał armii Walerij Gierasimow (ros. генерал армии Валерий Герасимов; pełni obowiązki od 09.11.2012 r.) podczas spotkania z przedstawicielami ataszatów obrony przy ambasadach akredytowanych w Moskwie³⁴. Informację tę powtórzył nowy minister obrony Federacji Rosyjskiej Siergiej Szojgu (ros. Сергея Шойгу; na stanowisku od 6.11.2012 r.) podczas spotkania z przywódcą Chińskiej Republiki Ludowej Xi Jinping³⁵.

29 kwietnia 2013 roku pododdziały SOS MOFR przeprowadziły pierwsze ujawnione ćwiczenie taktyczne, zrealizowane w górach Kabardo-Bałkarii³⁶.

26 lutego 2015 roku prezydent Federacji Rosyjskiej podpisał dekret numer 103 *O ustanowieniu dnia Sił Operacji Specjalnych*, który będzie odtąd obchodzony corocznie w dniu 27 lutego. Dzień ten szybko zyskał nieoficjalną nazwę „dnia uprzejmych ludzi”³⁷. Należy zauważyć, że żołnierze SOS MOFR świętują w innym dniu, niż SpecNaz GRU (27 października „Dzień pododdziałów specjalnego przeznaczenia”; ros. День подразделений специального назначения; День спецназа) oraz Wojska Powietrznodesantowe (2 sierpnia „Dzień Wojsk powietrznodesantowych”; ros. День Воздушно-десантных войск). W rosyjskojęzycznej publicystyce żołnierze tej formacji nie są określani charakterystycznym dla SpecNazu terminem „zwiadowcy” (ros. разведчики), lecz bardziej ogólnym „bojcy” (ros. бойцы – żołnierze, wojacy). Jakow Samochin, w artykule *U „życzliwych ludzi” dzisiaj pierwszy raz święto* stwierdził, że sami żołnierze SOS MOFR określają swoje stanowiska terminem „specjaliści” (ros. специалисты)³⁸.

Według informacji przedstawionych na stronie internetowej Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej, w skład Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej wchodzi trzy Rodzaje Sił Zbrojnych (ros. Виды ВС РФ): Wojska Lądowe (ros. Сухопутные войска), Siły

³⁰ *Ibidem*.

³¹ Д. Тельманов, *В Силы спецопераций войдут подразделения МВД, ФСБ и ФСИН*, „Известия”, <http://izvestia.ru/news/546521> [dostęp: 04.04.2017].

³² *Силы специальных операций | ССО РФ, op. cit.*

³³ А. Михайлов, *Бойцы четвертого измерения*, „Военно-промышленный курьер” 2016, nr 15 (630), <http://www.vpk-news.ru/articles/30319> [dostęp: 06.04.2017].

³⁴ *Россия решила создать силы специальных операций*, „РИА Новости”, 6.03.2013, https://ria.ru/defense_safety/20130306/926091973.html [dostęp: 26.03.2017].

³⁵ *День Сил специальных операций. Досье*, portal rosyjskiej agencji informacyjnej TASS, <http://tass.ru/info/1796512> [dostęp: 17.06.2017].

³⁶ *27 февраля – День Сил специальных операций РФ (День вежливых людей)*, *op. cit.*

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ Я. Самохин, *op. cit.*

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

Powietrzno-Kosmiczne (ros. *Воздушно-космические силы*) oraz Marynarka Wojenna (ros. *Военно-Морской Флот*). Ze względu na specyficzne zadania realizowane na poziomie strategicznym, pomimo niewielkiej liczebności w porównaniu do Rodzajów Sił Zbrojnych, w bezpośrednim podporządkowaniu Ministerstwa Obrony funkcjonują również dwa Rodzaje Wojsk (ros. *Под Войск ВС РФ*): Wojska Rakietowe Strategicznego Przeznaczenia (ros. *Ракетные войска стратегического назначения*) oraz Wojska Powietrznodesantowe (ros. *Воздушно-десантные войска*). Dowodzenie Rodzajami Sił Zbrojnych zapewniają organy dowodzenia określane nazwą „Główne Dowództwo” (ros. *Главное командование*), a Rodzajami Wojsk – Dowództwo (ros. *Командование*). Na stronie internetowej Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej brak jest jakichkolwiek informacji dotyczących Sił Operacji Specjalnych oraz ich Dowództwa³⁹. Należy przyjąć, że brak wyżej wymienionych informacji jest próbą maskowania istnienia SOS MOFR oraz zdolności, które wnoszą do systemu militarnego Federacji Rosyjskiej. Nazwa organu dowodzenia Sił Operacji Specjalnych – Dowództwo (ros. *Командование*) wskazuje jednoznacznie na status tej formacji w systemie dowodzenia Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej: mają one rangę Rodzaju Wojsk szczebla operacyjnego, analogiczną do Wojsk Rakietowych Strategicznego Przeznaczenia oraz Wojsk Powietrznodesantowych.

Podległość jednostek specjalnego przeznaczenia bezpośrednio pod dowództwo szczebla operacyjnego, odpowiedzialnego za realizację operacji specjalnych na rzecz organów kierowania i dowodzenia szczebla strategicznego oraz politycznego, jest nową jakością w rosyjskiej armii⁴⁰. Jednostki SpecNazu GRU Wojsk Lądowych i Marynarki Wojennej funkcjonują relatywnie niżej w łańcuchu dowodzenia rosyjskich Sił Zbrojnych, podlegając pod Dowództwa Okręgów Wojskowych i Flot oraz prowadząc działania specjalne przede wszystkim na ich rzecz.

Zadania SOS SZFR

Siły Operacji Specjalnych utrzymują stałą gotowość do realizacji zadań w czasie pokoju, w sytuacji konfliktu i w stanie wojny. Mogą wchodzić w skład sił połączonych lub prowadzić operacje samodzielnie. Ich działania mają z reguły charakter niejawni i prowadzone są pod bezpośrednim zwierzchnictwem najwyższych dowódców, z naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej włącznie⁴¹.

Denis Telmanow, w artykule *W skład Sił Specoperacji wejdą pododdziały MSW, FSB i FSIS* opublikowanym na portalu internetowym „Izwestii”, zdefiniował zadania, jakie postawiono nowemu Rodzajowi Wojsk SZFR; podzielił je na realizowane poza

³⁹ Strona internetowa Ministerstwa Obrony FR <http://mil.ru/index.htm> [dostęp: 21.07.2017].

⁴⁰ 45 Brygada SpecNazu WPD ma zbliżoną podległość (podlega pod dowódcę WPD, podporządkowanego bezpośrednio pod Szefa Sztabu Generalnego SZFR), jednak jednostka ta realizuje działania specjalne w ramach wsparcia operacji powietrznodesantowych, a nie jako samodzielne zadania. Więcej informacji na stronie internetowej WPD SZFR: <http://structure.mil.ru/structure/forces/airborne.htm> [dostęp: 25.07.2017] oraz M. Depczyński, *Pretorianie Kremla. Wojska Powietrznodesantowe Federacji Rosyjskiej*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2016, s. 203, 205, 216, 238, 281.

⁴¹ *День сил специальных операций в России*, РИА Новости, 27.02.2016, <https://ria.ru/spravka/20160227/1380267774.html> [dostęp: 28.06.2017].

granicami Federacji Rosyjskiej i na terenie kraju. Za granicą *specjaliści* SOS MOFR odpowiadają za ochronę przebywających tam rosyjskich obywateli, ewakuację ambasad i urzędników państwowych Federacji Rosyjskiej, mogą również wykonywać „zadania specjalne” (ros. *специальные задания*), do których zaliczono likwidację przywódców bojowników oraz niszczenie obiektów infrastruktury i sprzętu wojskowego, a nawet likwidację przywódców innych państw. Na terenie Rosji jednostki SOS MOFR mogą prowadzić działania przeciwdywersyjne, zwalczać desanty oraz wzmacniać ochronę obiektów infrastruktury krytycznej, takich jak elektrownie, stanowiska dowodzenia, obiekty rządowe oraz instalacje łączności⁴². Ilja Kramnik, w artykule *Zagraniczne korzenie nowego rosyjskiego SpecNazu*, uzupełnia powyższy wykaz o zadania, których brak w dokumentach doktrynalnych Sił Operacji Specjalnych NATO, a do których zaliczył zwalczanie pododdziałów Sił Operacji Specjalnych przeciwnika, jakie wkroczyły na teren Rosji⁴³.

Powyższe zestawienie zadań należy skonfrontować z przykładami dotychczasowego zaangażowania *specjalistów* SOS MOFR w konflikty zbrojne na terenie Ukrainy i Syrii. Generał broni Aleksander Dwornikow (ros. *генерал полковник Александр Дворников*), dowódca Centralnego Okręgu Wojskowego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (wcześniej pełnił obowiązki dowódcy kontyngentu SZFR w Syryjskiej Republice Arabskiej), w wywiadzie dla dziennika „Rosyjskaja Gazeta”, opublikowanym na portalu internetowym gazety w dniu 23.03.2016 r. stwierdził, że rosyjskie Siły Operacji Specjalnych na terenie Syrii zajmują się wskazywaniem celów dla uderzeń rosyjskiego lotnictwa wojskowego oraz ich bezpośrednim naprowadzaniem w rejonach walk; realizują również inne zadania specjalne (ros. *другие специальные задачи*)⁴⁴. Do wspomnianych przez Dwornikowa innych zadań specjalnych należy zaliczyć szkolenie i wspieranie w walce żołnierzy Syryjskiej Armii Arabskiej, ze szczególnym uwzględnieniem jej jednostek specjalnych⁴⁵.

W czasie aneksji Krymu, *specjaliści* DSOS MOFR opanowywali i zabezpieczali obiekty o znaczeniu strategicznym oraz blokowali i neutralizowali bazy ukraińskich sił zbrojnych⁴⁶. W swoich działaniach wspierali tzw. siły samoobrony Krymu, czyli prorosyjskie grupy paramilitarne, złożone teoretycznie z mieszkańców Krymu⁴⁷.

⁴² Д. Тельманов, *op. cit.*

⁴³ И. Крамник, *op. cit.*

⁴⁴ Ю. Гаврилов, *Сирия: русский гром*, „Российская газета” – Федеральный выпуск №6929 (61), <https://rg.ru/2016/03/23/aleksandr-dvornikov-dejstviia-rf-v-korne-perelomili-situaciu-v-sirii.html> [dostęp: 23.08.2017].

⁴⁵ Zob.: *Редкие кадры: Спецназ России обучает бойцов Армии Сирии в горах Каламун*, <https://news.sputnik.ru/vse/cc66f2d1077d332a1a09431f9ea528b789214102> [dostęp: 23.08.2017] oraz А. Рамм, Н. Сурков, *Как овоождали Палмиру*, „Известия”, <http://izvestia.ru/news/669328> [dostęp: 04.04.2017].

⁴⁶ *То, что мы не знаем о «вежливых людях»*, 20.03.2017, <https://technowars.defence.ru/article/to-chto-mi-ne-znaem-o-vezhlivikh-lyudyakh/> [dostęp: 12.07.2017].

⁴⁷ *Прятая линия с Владимиром Путиным*, 17.04.2014, <http://kremlin.ru/events/president/news/20796> [dostęp: 12.07.2017].

Skład SOS SZFR

Według portalu „Wojennoje obozrenije” Dowództwu Sił Operacji Specjalnych MOFR bezpośrednio podporządkowane są dwie jednostki specjalne, noszące nazwę Centrów Specjalnego Przeznaczenia „Sienież” (ros. Центр Специального Назначения „Сенеж”) oraz „Kubinka-2” (ros. „Кубинка-2”)⁴⁸. Na rosyjskich forach internetowych można znaleźć informację o tym, że DSOS MOFR podporządkowane jest dodatkowo Centrum Szkolenia Specjalistów⁴⁹. Plan powołania ośrodka szkolenia na potrzeby jednostek bezpośrednio podporządkowanych DSOS MOFR potwierdza również w jednym z artykułów Aleksiej Michaiłow⁵⁰. Dodatkowo według Michaiłowa, po dokonanej przez Federację Rosyjską aneksji Krymu, w bezpośrednie podporządkowanie DSOS oddano 561 centrum lotnictwa ratowniczego w Sewastopolu⁵¹. W angielskojęzycznych źródłach można znaleźć informację, jakoby DSOS MOFR podlegały również jednostki „regularnego” SpecNazu; Mark Galeotti w swojej książce *Spetsnaz: Russia's Special Forces*, wydanej w 2015 r., wskazuje na podległość pod dowództwo w Sienieżu również 346 Samodzielnej Brygady SpecNazu (ros. 346 бригада спецназначения lub 346 отдельная бригада специального назначения СпН). Jednostka ta (podobnie jak 25 Pułk SpecNazu) została utworzona w celu zabezpieczenia zimowej olimpiady, która w 2014 r. odbyła się w Soczi, ma w rzeczywistości wielkość pułku⁵². Informacja ta została powielona w kolejnej książce Marka Galeotti, *The Modern Russian Army 1992–2016*, wydanej w 2017 r.⁵³ W obydwu pozycjach, jako miejsce stacjonowania jednostki Galeotti wskazuje miejscowość Prochładnyj; ponieważ autor wyraźnie określa zabezpieczenie sytuacji w kaukaskich republikach Federacji Rosyjskiej, jako przyczynę utworzenia 346 Brygady SpecNazu, najprawdopodobniej chodzi o miejscowość Prochładnyj (ros. Прохладный) w Kabardo Bałkarii. Irakil Komahidze,

⁴⁸ *День Сил специальных операций*, „Военное обозрение”, 27.02.2017, <https://topwar.ru/109925-den-sil-specialnyh-operacij.html> [dostęp: 01.04.2017]. Oddziałów funkcjonujących w ramach wojsk lub resortów siłowych Federacji Rosyjskiej, określonych nazwą „Centrum Specjalnego Przeznaczenia”, nie należy mylić z centrami szkolenia – są to w pełni operacyjne jednostki specjalne, zwykle stanowiące elitę swojej formacji. Np. podstawowa jednostka kontrterrorystyczna FR: Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB z Zarządami „Alfa” i „Wympiel” (ros. Центр специального назначения ФСБ, управления «Альфа» и «Вымпел»), zob.: 8 октября 2013 года исполняется 15 лет со дня создания Центра специального назначения ФСБ России” 08.10.2013, <http://www.fsb.ru/fsb/press/message/single.htm%21id%3D10437483%40fsbMessage.html> oraz *Управление „А” (Альфа) Центра специального назначения ФСБ России. Досье*, <http://tass.ru/info/1344917> [dostęp: 17.07.2017]) lub jednostka kontrterrorystyczna Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej FSWGN (ros. Федеральная служба войск национальной гвардии ФСВНГ) 604 Centrum Specjalnego Przeznaczenia „Witjaż” (ros. 604-й центр специального назначения «Витязь»; zob.: А. Рамм, А. Филатов, *Росгвардия пошла на второй год*, 27.03.2017, <http://iz.ru/news/673621> oraz В. Бовал, *Спецназ внутренних войск России*, 15.03.2013, <https://topwar.ru/25232-specnaz-vnutrennih-voysk-rossii.html> [dostęp: 17.07.2017]).

⁴⁹ *Силы специальных операций | ССО РФ, op. cit.* oraz <http://medvezhijugol.ru/viewtopic.php?t=769> [dostęp: 05.04.2017].

⁵⁰ А. Михайлов, *Миссия...*, *op. cit.*

⁵¹ *Idem*, *В Крыму будут готовить боевых дайверов*, „Известия”, 29.03.2013, <http://izvestia.ru/news/607781> [dostęp: 23.04.2017].

⁵² Zob.: М. Galeotti, *Spetsnaz...*, *op. cit.*, s. 43, 45, 47.

⁵³ Zob.: *Idem*, *The Modern...*, *op. cit.*, s. 54, 55.

autor artykułu *346 Brygada Specjalnego przeznaczenia GRU*, opublikowanego na portalu „Inform Napalm” twierdzi, że brygada ta powstała w podmoskiewskiej Kubince, po czym została przeniesiona do miejscowości Prochładnyj. W proces sformowania brygady, a przede wszystkim jej szkolenia zaangażowani byli specjaliści CSP „Sienieź”⁵⁴. Niektóre materiały wskazują, że nazwy „346 Brygada SpecNazu” użyto do zamaskowania nowoformowanego Centrum Specjalnego Przeznaczenia „Kubinka-2”. Taką informację można znaleźć w artykule Antona Bajewa *Ochotnicy zgłosili śmierć dwóch rosyjskich oficerów w Syrii*; według autora artykułu obydwie jednostki noszą numer 01355 (ros. *в/ч 01355*)⁵⁵. Należy zauważyć, że w innych źródłach rosyjskojęzycznych „346 Brygada SpecNazu” przedstawiana jest jako samodzielna jednostka, stacjonująca w miejscowości Prochładnyj w Kabardo Bałkarii, nosząca samodzielny numer 31681 (ros. *в/ч 31681*) i podlegająca GRU; informacje powyższe publikowane były jeszcze we wrześniu 2016 r., co zaprzeczałoby związkowi jednostki z CSP „Kubinka-2”⁵⁶. Powiązanie 346 Brygady SpecNazu z DSOS SZFR jest prawdopodobnie efektem błędnej interpretacji wydarzeń, które miały miejsce w procesie przygotowania wojsk i służb Federacji Rosyjskiej do Zimowej Olimpiady w Soczi. Miejscowość Kubinka, jako garnizon formowania obydwu jednostek (346 Brygada SpecNazu GRU oraz CSP „Kubinka-2”) oraz bardzo skąpa ilość informacji dotyczących jednostek Sił Operacji Specjalnych, zwłaszcza w angielskojęzycznych mediach, przed opublikowaniem materiałów przedstawiających ich zaangażowania w konflikt syryjski (ujawnione w grudniu 2016 r.) mogły skutkować błędną interpretacją faktów.

Poza jednostkami na stałe znajdującymi się w podległości DSOS MOFR, w operacyjne podporządkowanie temu dowództwu, w celu realizacji konkretnych zadań i operacji, wymagających określonych zdolności, mogą być przekazywane wybrane pododdziały oraz jednostki SZFR; przede wszystkim pododdziały i oddziały SpecNazu GRU; Wojsk Lądowych: Samodzielne Brygady SpecNazu GRU (ros. *отдельные бригады специального назначения ГРУ, ОБ СпН ГРУ*); Marynarki Wojennej: Punkty Rozpoznania Morskiego Specjalnego Przeznaczenia (ros. *морской разведывательный пункт специального назначения – МРП СпН*); jednostki Wojsk Powietrznodesantowych, w tym jednostka SpecNazu tego rodzaju SZ: 45 Samodzielna Gwardyjska Brygada Specjalnego Przeznaczenia; (ros. *45-я отдельная гвардейская бригада специального назначения, 45 гв. ОБ СпН ВДВ*). Na podstawie tych samych przepisów możliwe jest przekazanie w podporządkowanie DSOS SZFR pododdziałów specjalnych resortów i służb innych niż Ministerstwo Obrony, w tym Federalnej Służby Bezpieczeństwa FSB FR, w przeszłości Wojsk MSW⁵⁷ (ros. *Министерство внутренних*

⁵⁴ И. Комахидзе, *346-я Бригада спецназначения ГРУ*, 23.04.2014, <https://informnapalm.org/97-346-ya-brygada-spetsnaznachenyya-gru-prodol/> [dostęp: 10.06.2017].

⁵⁵ А. Баев, *Волонтеры сообщили о гибели двух российских офицеров в Сирии*, 2016.08.18, <http://www.rbc.ru/politics/18/08/2016/57b45d7e9a794759b5e94700> [dostęp: 24.06.2017].

⁵⁶ «Лучших» диверсантов 346-й бригады ГРУ РФ поймали в Горловке, 10.09.2016, <https://petrimazepa.com/diversiongorlovka.html> [dostęp: 25.06.2017].

⁵⁷ Należy założyć, że jednostki specjalnego przeznaczenia *RosGwardii* – Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej, powstałej m.in. z przeformowania Wojsk Wewnętrznych MSW FR (ros. *внутренних войск МВД РФ*) również będą mogły być wydzielane w podporządkowanie DSOS SZFR. Zob.: А. Рамм, А. Филатов, *Росгвардия пошла на второй год*, „Известия”, 27.03.2017, <http://iz.ru/news/673621> [dostęp: 17.07.2017].

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

дел МВД), Federalnej Służby Ochrony FSO FR (ros. *Федеральная служба охраны Российской Федерации ФСО РФ*), Federalnej Służby Kontroli Obrotu Narkotykami FSKN (ros. *Федеральная служба Российской Федерации по контролю за оборотом наркотиков*) oraz Federalnej Służby Izolacji Skazanych FSIN (ros. *Федеральная служба исполнения наказаний ФСИН*)⁵⁸.

Do dyspozycji DSOS MOFR oddano również pododdziały lotnictwa: eskadrę śmigłowców, sformowaną w oparciu o Centrum Szkolenia Bojowego i Przeszkolenia (ros. *Центр боевого применения и переучивания личного состава армейской авиации – ЦБП и ПЛС*) lotnictwa wojsk lądowych w Torżok, oraz eskadrę samolotów transportowych Il-76 z bazy lotniczej Twer-Migałowo⁵⁹.

Centrum Specjalnego Przeznaczenia „Sienieź” (JW 92154, ros. в/ч 92154)

Według zapisów artykułu *Chronologia powstania Sił Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony – od Czeczenii do Syrii*, opublikowanego 29 marca 2017 r. na portalu internetowym pisma „Wojenno-promislenyj kurier”, CSP „Sienieź” zostało oficjalnie powołane w 1999 roku, jako Centrum Szkolenia Specjalistów bezpośrednio podporządkowane szefowi Głównego Zarządu Wywiadu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej GRU⁶⁰. Terenem jego stacjonowania jest miejscowość „Sienieź” w Obwodzie Sołnecznogorskim, Obwód Moskiewski⁶¹.

W artykule *Siły Operacji Specjalnych* (milukavkaz.net) można znaleźć informację, według której CSS „Sienieź” powołano 5 marca 1999 r.⁶² Inicjatorem powołania nowego Centrum miał być ówczesny szef Sztabu Generalnego SZFR, generał armii Anatolij Kwaszin (ros. *генерал армии Анатолий Квашнин*). Sugerująca szkoleniowy charakter jednostki nazwa miała rzekomo tylko maskować jego rzeczywistą rolę w pełni operacyjnej jednostki specjalnej⁶³. Przyczyną powołania nowej jednostki w takiej właśnie formie (pomimo nazwy sugerującej zupełnie inne zadania) mogła być próba zaimplementowania w rosyjskich Siłach Zbrojnych rozwiązania znanego ze struktur powstających w tym czasie w FSB⁶⁴. Ze względu na spodziewaną eskalację konfliktu w Czeczenii (który ostatecznie nazwany został II Wojną Czeczeńską), CSS rozpoczął rekrutację kandydatów do służby (oficerów) spośród jednostek SpecNazu GRU; głównym źródłem ochotników były 16 i 22 Samodzielne Brygady SpecNazu. Już latem 1999 r. skierowano do Czeczenii pierwszy pododdział sformowany w Centrum⁶⁵

⁵⁸ Д. Тельманов, *op. cit.*

⁵⁹ А. Михайлов, *Генштаб...*, *op. cit.*

⁶⁰ *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии...*, *op. cit.*

⁶¹ Dane oparte na: *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

⁶² *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

⁶³ *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии...*, *op. cit.*

⁶⁴ Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB sformowano w 1998 r., a 604-te Centrum Specjalnego Przeznaczenia „Witjaż” w 2008 r. Zob.: *8 октября 2013 года исполняется 15 лет со дня создания Центра специального назначения ФСБ России...*, *op. cit.* oraz В. Бовал, *op. cit.*

⁶⁵ *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии...*, *op. cit.*

– fakt ów potwierdza prawdziwość informacji o sformowaniu Centrum w Sienieżu w marcu tego roku. Jesienią tego samego roku dwóch żołnierzy CSS – porucznicy (ros. *старшие лейтенанты*) Aleksiej Gałkin (ros. *Алексей Галкин*) oraz Władimir Pochamow (ros. *Владимир Пахомов*) miało wpaść w ręce czeczeńskich bojowników. Oficerskie stopnie obydwu zaginionych potwierdzają zawodowy charakter nowosformowanego oddziału specjalnego. Według autora *Chronologii powstania Sił Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony – od Czeczenii do Syrii*, po kilkumiesięcznej niewoli obu jeńcom udało się zbiec, po obezwładnieniu i rozbrojeniu pilnujących ich bojowników czeczeńskich. Jednak po kilkudniowej wędrówce obaj zbiegowie zostali odnalezieni przez siły federalne. Porucznik Gałkin został następnie odznaczony orderem Bohatera Rosji; w oficjalnym dekrete brak jest informacji o fakcie przebywania odznaczonego w niewoli⁶⁶. Przedstawiona powyżej wersja ucieczki rosyjskich oficerów wydaje się wątpliwa; znacznie bardziej prawdopodobne jest, że zostali oni uwolnieni na skutek negocjacji i zakulisowych działań służb specjalnych FR – ucieczka, jeżeli rzeczywiście miała miejsce, mogła zostać upozorowana.

Udział w II wojnie czeczeńskiej przyniósł *specjalistom* z Sienieża nieoficjalną nazwę „Słoneczników” (ros. „*Подсолнухи*”). Autor *Chronologii* twierdzi, że nazwę tę zawdzięczają stacji kolejki podmiejskiej „Słonecznikowa” (ros. „*Подсолнечная*”) położonej w pobliżu jednostki, z której korzystają jej żołnierze. Inną przyczyną powstania tej nazwy, przytoczoną w tym samym artykule, mogło być zdarzenie, do którego doszło podczas pobytu *specjalistów* z Sienieża w Czeczenii – żołnierze CSS zostali zauważeni będąc ubrani w cywilną odzież w kwieciste wzory⁶⁷. Trudno ocenić, która z obydwu legend jest bliższa prawdy. Walki w Czeczeni stały się z dla „Słoneczników”, zwanych również „sienieźcami” (ros. *сенежцы*) z oczywistych powodów⁶⁸, okazją do nawiązania kontaktów z żołnierzami i funkcjonariuszami Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB, jednostek specjalnych MSW i Wojsk Wewnętrznych. Według niektórych źródeł *specjaliści* „Sienieża”, pomimo zaangażowania dużych sił na Kaukazie, brali również udział w operacji przeciwpirackiej w Zatoce Adeńskiej, w wielu ćwiczeniach na terenie WNP, jak również w wojnie z Gruzją w sierpniu 2008 roku⁶⁹.

Decyzją Anatolija Serdjukowa, (rzekomo jedną z pierwszych, prawdopodobnie z 2007 r.), jednostka zmieniła nazwę z Centrum Szkolenia Specjalistów na Centrum Specjalnego Przeznaczenia Ministerstwa Obrony oraz z podporządkowania szefa Głównego Zarządu Wywiadu GRU wyszła w bezpośrednią podległość szefa Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Według źródeł rosyjskich minister Serdjukow poświęcił „Słonecznikom” wiele uwagi oraz miał bardzo duży wpływ na rozwój jednostki, którą wielokrotnie odwiedził. Z drugiej strony nowy minister podjął również decyzję o redukcji etatów w Centrum, według niektórych oczyszczając jej szeregi w celu stworzenia warunków do dalszego rozwoju, czego następstwem była m.in. seria pozwów sądowych złożonych przez część ze zwolnionych żołnierzy⁷⁰. W tym samym czasie „Sienież”, dotychczas nazwa miejscowości, w której stacjonuje

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Силы специальных операций | ССО РФ..., op. cit.*

⁶⁹ *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии..., op. cit.*

⁷⁰ *Ibidem*.

Centrum oraz jeziora, z którego słynie region, stało się także nieoficjalną nazwą jednostki. Nazwa ta została ostatecznie sformalizowana; 27 listopada 2012 r. na portalu „Izwestija” ukazał się artykuł, w którym jednostkę oficjalnie określono nazwą Centrum Specjalnego Przeznaczenia „Sienież”⁷¹.

Aleksiej Michajłow w artykule *Wojownicy czwartego wymiaru*, opublikowanego na portalu „Wojenno-promislenyj kurier”⁷², przedstawił domniemaną strukturę CSP „Sienież”. Według Michajłowa pion bojowy CSP „Sienież” składa się z pododdziałów operacji specjalnych (ros. *Направление специальных операций*)⁷³, wielkości porównywalnej do szwadronów, typowych pododdziałów bojowych jednostek specjalnych państw NATO: amerykańskich Delt i DEVGRU, brytyjskiego 22 Pułku SAS i niemieckiego KSK. Początkowo sformowano cztery pododdziały operacji specjalnych specjalizujące się w odmiennych formach przetrzutu lub środowiskach walki⁷⁴:

- pododdział powietrznodesantowych operacji specjalnych (ros. *Направление специальных операций [воздушно-десантное]*);
- pododdział górskich operacji specjalnych (ros. *Направление специальных операций [горное]*);
- pododdział szturmowych operacji specjalnych (ros. *Направление специальных операций [штурмовое]*);
- pododdział morskich operacji specjalnych (ros. *Направление специальных операций [морское]*).

Dodatkowo w toku II wojny czeczeńskiej, na skutek wniosków wypracowanych w czasie zaangażowania operatorów CSP „Sienież” w działania bojowe, sformowano piąty pododdział operacji specjalnych, odpowiedzialny za ochronę ważnych osób, przede wszystkim wyższych dowódców SZ FR (ros. *Направление специальных операций [охрана высокопоставленных военных]*)⁷⁵. Aleksiej Michajłow twierdzi, że stosowanie w SOS MOFR specjalizacji pododdziałów w zakresie specyficznej drogi przetrzutu lub środowiska walki na szczeblu szwadronu (pododdziału operacji specjalnych), zamiast w pododdziałach niższego szczebla (pluton/grupa specjalna) sprawdza się, co zostało udowodnione w trakcie operacji bojowych⁷⁶.

Na rosyjskich forach internetowych⁷⁷ można znaleźć informacje również innych pododdziałach o funkcjonujących w strukturze CSP „Sienież”: grupie środków przetrzutu i pododdziałach wsparcia.

Grupa środków przetrzutu (ros. *Направление средств вывода*) ma być odpowiedzialna za przetrzut „Słoneczników” z grup specjalnych do rejonu operacji z wykorzystaniem pojazdów lądowych, łodzi, a nawet śmigłowców Mi-8AMTSz⁷⁸. Ta ostatnia informacja budzi wątpliwości; o ile znane są dane dotyczące podporządkowanej DSOS

⁷¹ А. Михайлов, *Генштаб...*, *op. cit.*

⁷² *Idem*, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁷³ Określenie „Направление” oznaczające dosłownie „kierunki” – nie jest możliwe do bezpośredniego przetłumaczenia na język polski ze względu na odmienny system nazewnictwa stosowany w SZFR i państwach NATO;

⁷⁴ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁷⁷ *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

⁷⁸ *Ibidem*.

MOFR eskadrze śmigłowców Lotnictwa Wojsk Lądowych SZFR, wyposażonej m.in. w maszyny wymienionego typu i fakt szkolenia operatorów elitarnej jednostki SZFR w zakresie przerzutu z wykorzystaniem śmigłowców nie budzi wątpliwości, to jednak funkcjonowanie w strukturze lądowej jednostki operacji specjalnych integralnego elementu lotniczego wydaje się mało prawdopodobne. Na zdjęciach lotniczych CSP „Sienieź”, dostępnych w Internecie, nie widać również infrastruktury niezbędnej do utrzymania elementu tego typu.

Pododdziały wsparcia (ros. *подразделений обеспечения*) obejmują pododdziały łączności, dowodzenia, wsparcia teleinformatycznego, rozpoznania elektronicznego. Kompanie ochrony i zabezpieczenia złożone są z żołnierzy służby zasadniczej, tak jak kompania materiałowa i kompania szkolna (młodego rocznika)⁷⁹.

Koszary CSP „Sienieź” w Słonecznogorsku dysponują dobrą bazą szkoleniową: obiektami sportowymi, ośrodkiem szkolenia spadochronowego, krytym basenem, ośrodkiem szkolenia psów służbowych (w rosyjskojęzycznych publikacjach dotyczących SOS MOFR brak jest informacji na temat przewodników psów służbowych i programu K9), obiektem do szkolenia w terenie zurbanizowanym, lądowiskiem dla śmigłowców, parkiem sprzętu technicznego, pomieszczeniami służbowymi i ambulatorium⁸⁰.

W październiku 2013 r. na portalu internetowym „Izwestii” ukazał się artykuł Aleksieja Kriworuczeka, pt.: *Министерство Обороны закупи для СпецНазу пистолеты Glock*. Według autora artykułu dokumentacja przetargu opiewa na 318 kompletów pistoletów Glock-17 i Glock-26; autor nie wskazuje jednak, ile kompletów poszczególnych typów broni zostanie zakupionych⁸¹. Nie wiadomo, czy subkompaktowe pistolety Glock-26 będą traktowane jako broń zapasowa w przypadku wyboru Glock-17, jako głównej jednostki uzbrojenia (taka konfiguracja może być stosowana w przypadku niektórych typów operacji, np. w zabezpieczeniu ochrony osobistej ważnych osobistości). Jednak całościowa liczba egzemplarzy (318 kompletów) pozwala oszacować liczbę „Słoneczników” służących w pododdziałach operacji specjalnych CSP „Sienieź” na około 300 operatorów.

Centrum Specjalnego Przeznaczenia „Kubinka-2” (JW 01355, ros. в/ч 01355)

CSP „Kubinka-2” utworzono pod koniec ubiegłej dekady (według autora artykułu *Сифы Операции СпецНазых* [milkvaz.net] oficjalnie utworzono je 7.04.2011 r.⁸²). Według niektórych źródeł Centrum początkowo maskowano pod nazwą 346 Brygady SpecNazu GRU⁸³. Jego utworzenie zbiegło się w czasie z powołaniem Zarządu Sił Operacji Specjalnych MOFR, jednak pierwotnie, podobnie jak „Sienieź”, nowe Centrum

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ А. Криворучек, *Минобороны закупит для спецназа пистолеты Glock*, <http://iz.ru/news/558550> [dostęp: 06.04.2017].

⁸² *Ibidem*.

⁸³ А. Баев, *Волонтеры сообщили о гибели двух российских офицеров в Сирии*, 18.08.2016, <http://www.rbc.ru/politics/18/08/2016/57b45d7e9a794759b5e94700> [dostęp: 24.06.2017].

podporządkowane było bezpośrednio szefowi Głównego Zarządu Wywiadu Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej z siedzibą w miejscowości Kubinka w Rejonie Odincowskim, Obwód Moskiewski⁸⁴. Autorem koncepcji utworzenia nowego CSP w Ministerstwie Obrony FR był wiceminister w resorcie kierowanym przez Anatolija Serdiukowa, generał dywizji Aleksander Miroszinienko, w przeszłości naczelnik Zarządu „Alfa” Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB. Potoczna nazwa nowego CSP MOFR to „Zapłocie” (ros. „Заплатье”)⁸⁵, jednak na forach internetowych CSP „Kubinka-2” określa się również mianem „Kuba” (ros. „Куба”)⁸⁶. Stosunki między kadrą CSP „Sienieź” a „Kubinka-2” początkowo były napięte, ponieważ Miroszinienko promował specyficzną kulturę wyniesioną ze służby w jednostce specjalnej FSB, podczas gdy kadra „Słoneczników” uważała, że zgromadziła doświadczenia w zakresie wojskowych operacji specjalnych, nie mniej znaczące od dorobku „Alfy”, a przede wszystkim bardziej użyteczne w wojskowej jednostce specjalnej. Aleksiej Michajłow przytoczył barwną wypowiedź jednego ze „Słoneczników”, która dobrze obrazuje istotę różnicy między „Sienieźną” i „Alfowską” szkołą operacji specjalnych: „W «Alfie» wszystko robią inaczej. Przywieźli ich samochodami do miejsca prowadzenia operacji, przebiegli 50 metrów i zostali bohaterami. Nikomu się nie chce wdychać smrodu onuc i tygodniami czołgać się po górach, ścigając bojowników”⁸⁷.

Serdiukow podjął decyzję o formowaniu drugiego CSP MOFR w oparciu o kadrę wywodzącą się z „Alfy”, aby zaimplementować w wojskowych jednostkach specjalnych dorobek zgromadzony w formacjach specjalnego przeznaczenia FSB. Miroszenko przeniósł z „Alfy” do „Kubinki-2” wielu oficerów⁸⁸. Pierwszym dowódcą nowego CSP został pułkownik Krutnikow (ros. полковник Крутиков), w przeszłości oficer 67 Samodzielnej Brygady SpecNazu GRU, a następnie CSP FSB (służył w pododdziale „Alfy” stacjonującym w miejscowości Jessentuki [ros. Ессентуки] w Kraju Stawropolskim)⁸⁹. Bliskie związki drugiego CSP MOFR z CSP FSB są utrzymywane do dziś. Efektem odrębnej drogi rozwoju obydwu Centrów podległych DSOS MOFR było m.in. odmienne podejście do kwestii szkolenia i naboru kandydatów na „specjalistów”. W „Kubince-2” oczekiwano od kandydatów sprawności fizycznej na poziomie nieomal sportu wyczynowego, analogicznie do wymagań stawianych funkcjonariuszom ubiegającym się o przyjęcie do jednostek specjalnych FSB, przy czym szczególny nacisk położony był na szkolenie indywidualne. W „Sienieżu”

⁸⁴ Dane oparte na „Силы специальных операций | ССО РФ”, *op. cit.*

⁸⁵ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁸⁶ *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

⁸⁷ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁸⁸ Jest to możliwe ze względu na zapis Punktu 1 Artykułu 2 Federalnej Ustawy z dnia 28.03.1998 Nr 53-F3 *О обовязку војсковым і службі војсковей* (ros. Федеральный закон от 28.03.1998 N 53-ФЗ [ред. от 01.05.2017] „О воинской обязанности и военной службе” с изм. и доп., вступ. в силу с 28.06.2017), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_18260/3df6b35547c68d-2ca9bb487b11e0f6be5818171a/ [dostęp: 23.07.2017], który stanowi, że przepisy służby wojskowej dotyczą żołnierzy Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej, ale również żołnierzy Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej, funkcjonariuszy szeregu federalnych służb specjalnych: SWZ FR, FSB, FSO i wielu innych służb i formacji.

⁸⁹ *Вежливые люди» рождались в муках: история появления сил спецопераций Минобороны*, <http://www.mk.ru/politics/article/2014/04/14/1013909-vezhliyvie-lyudi-rozhdalis-v-mukah-istoriya-poyavleniya-sil-spetsoperatsiy-minoboronyi.html> [dostęp: 06.08.2017].

priorytetem w szkoleniu było zgranie pododdziałów i przygotowanie żołnierzy do pracy zespołowej, niezbędne do realizacji długotrwałych wojskowych operacji specjalnych⁹⁰.

Według autora artykułu *Sily Operacji Specjalnych* (milavkaz.net), struktura i zadania CSP „Kubinka-2” są tożsame z zadaniami CSP „Sienież”⁹¹. Potwierdza to autor publikacji *Chronologia powstania Sił Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony – od Czeczenii do Syrii*, stwierdzając jednak, że ze względu na duży wkład CSP FSB w powstanie „Kubinki-2” i ciągłą współpracę obydwu jednostek, zadania drugiego CSP MOFR oraz szkolenie jego operatorów zorientowane jest przede wszystkim na działania szturmowe prowadzone w terenie zurbanizowanym⁹².

Termin osiągnięcia gotowości przez jednostkę wyznaczono na koniec 2013 r. Na potrzeby nowoformowanego centrum rozpoczęto budowę bazy socjalno-bytowej; koszt inwestycji oszacowano na 700 milionów rubli⁹³. W CSP „Kubinka-2” służy 500 żołnierzy w służbie kontraktowej⁹⁴. Przedstawiona liczba *kontratników* (500 żołnierzy), w porównaniu do szacowanej liczby operatorów pierwszego CSP MOFR - „Sienieża”, pozwala przyjąć założenie, że w „Kubince-2” pion bojowy również liczy około 300 operatorów.

561 Centrum Lotnictwa Ratowniczego (ros. 561 аварийно-спасательном центре – АСЦ); JW 00317 (ros. в/ч 00317)

Centrum zlokalizowane jest w Sewastopolu, na Krymie, a powstało na bazie lotniska zapasowego Floty Czarnomorskiej Marynarki Wojennej FR, do którego – po dokonanej przez Federację Rosyjską aneksji Krymu – przeniesiono z Sankt-Petersburga batalion szkolny. W 561 CLR prowadzone ma być szkolenie zarówno nurków ratownictwa (ros. *водолазов-спасателей*), jak i nurków bojowych (ros. *боевых пловцов*) na potrzeby jednostek SOS. W celu przygotowania bazy do nowej roli w Centrum realizowany jest szereg inwestycji obejmujących zarówno infrastrukturę szkoleniową, jak i bazę koszarową. Remontowi poddano również lotnisko⁹⁵.

Centrum szkolenia specjalistów SOS MOFR

Według autora artykułu *Sily Operacji Specjalnych* (milavkaz.net), szkoleniem specjalistów na potrzeby jednostek podległych DSOS MOFR zajmuje się 322 Centrum Operacji Specjalnych (Centrum Szkolenia Specjalistów; ros. 322-й Центр специальных операций [Центр подготовки специалистов]), JW 43292, (ros. в/ч 43292)

⁹⁰ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁹¹ *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

⁹² *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии...*, *op. cit.*

⁹³ *Центр спецопераций в Кубинке*, <http://vpk-news.ru/news/15127> [dostęp: 31.05.2017].

⁹⁴ *Ibidem*, *День Сил специальных операций. Досье...*, *op. cit.*

⁹⁵ А. Михайлов, *В Крыму будут готовить боевых дайверов*, „Известия”, 29.03.2013, <http://izvestia.ru/news/607781> [dostęp: 23.04.2017].

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

zlokalizowane w jednym kompleksie koszarowym z CSP „Sienieź”. W szkoleniach prowadzonych przez Centrum mają uczestniczyć również żołnierze innych jednostek specjalnego przeznaczenia SZFR⁹⁶. W innych źródłach brak jest jakichkolwiek informacji na temat 322 COS (CSS). Aleksiej Michajłow, w artykule *Misja wykonalna* twierdzi, że Centrum Szkolenia Specjalistów dla SOS MOFR funkcjonuje przy CSP „Kubinka-2”⁹⁷.

Nabór kandydatów i szkolenie specjalistów SOS MOFR

W 2011 roku przeprowadzono pierwszy nabór oficerów do służby kontraktowej w SOS MOFR⁹⁸. Według większości publicystów w jednostkach bezpośrednio podległych DSOS SZMOFR służą tylko i wyłącznie żołnierze zawodowi; według niektórych źródeł w jednostkach tych pełnią służbę także poborowi, zajmując jednak stanowiska tylko i wyłącznie w pododdziałach zabezpieczenia. Należy przyjąć, że pion bojowy: pododdziały operacji specjalnych obydwu Centrów Specjalnego Przeznaczenia MOFR, złożony jest tylko i wyłącznie z żołnierzy zawodowych⁹⁹. Autor artykułu *Dzień sił operacji specjalnych*, opublikowanego na portalu internetowym pisma „Wojennoje obozrenije” precyzuje, że są to oficerowie zawodowi i podoficerowie służby kontraktowej (ros. *кадровые офицеры и контрактники сержантского состава*)¹⁰⁰. Aleksiej Michajłow w swoich artykułach *Misja wykonalna* i *Wojownicy czwartego wymiaru*, opublikowanych na portalu „Wojenno-promiszlennyj kurier”¹⁰¹ twierdzi, że w etacie SOS MOFR znajdują się również stanowiska chorążych (ros. *прапорщику*) – co wydaje się możliwe, zważywszy na rolę żołnierzy zawodowych tego korpusu w SZFR, w którym pełnią funkcje zwyczajowo powierzane w armiach krajów NATO podoficerom starszym i oficerom młodszym.

Niektóre fakty wskazują jednak, że w SOS MOFR, a przynajmniej w pododdziałach operacji specjalnych obydwu Centrów Specjalnego Przeznaczenia Ministerstwa

⁹⁶ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

⁹⁷ *Idem*, *Миссия...*, *op. cit.*

⁹⁸ *27 февраля – День Сил специальных операций РФ (День вежливых людей)...*, *op. cit.*

⁹⁹ Zawodowe pododdziały szczebla grupy specjalnej, kompanii, a nawet oddziału (ros. отряд, отподивидник батальону) złożone tylko i wyłącznie z oficerów (ewentualnie chorążych), formowano w Samodzielnych Brygadach SpecNazu GRU już w sчыку ZSRR i w latach 90. XX wieku. Po rozpadzie ZSRR w jednostkach SpecNazu SZFR kontynuowano tę praktykę; nowe możliwości w tym zakresie stworzyło wprowadzenie w armii rosyjskiej nowej formy służby wojskowej, tzw. służby kontraktowej. Np. samodzielny pododdział złożony z oficerów, chorążych i *kontraktników* utworzono po 1991 r. w 45 samodzielny pułku rozpoznawczy WPD (jednostka została później przeformowana w 45 Samodzielny Brygadę SpecNazu WPD). Zawodowy charakter (wszystkie etaty przeznaczone dla oficerów) od początku miały jednostki specjalne KGB/FSB, np. Zarządy „Alfa” i „Wympiel”. Zob.: *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии, „Военно-промышленный курьер”* 20.03.2017, <http://vpk-news.ru/news/35700> [dostęp: 05.06.2017]. Według Wiktora Suworowa w jednostkach SpecNazu GRU zawodowe pododdziały, złożone z oficerów, funkcjonujące pod przykryciem wojskowych klubów sportowych, istniały już wcześniej, co najmniej od lat 70. XX wieku. Zob.: W. Suworow, *Akwarium*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2017, s. 90–91, 101 oraz *idem*, *SpecNaz. Historia sił specjalnych Armii radzieckiej*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2016, s. 117–134.

¹⁰⁰ *День Сил специальных операций, „Военное обозрение”* ..., *op. cit.*

¹⁰¹ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*, oraz *idem*, *Миссия...*, *op. cit.*

Obrony FR, służą tylko i wyłącznie oficerowie. Wśród opublikowanych do tej pory informacji na temat strat bojowych jednostek SOS MOFR, od Czeczenii (działalność „Sienieża”, jeszcze jako Centrum Szkolenia Specjalistów w II Wojnie Czeczeńskiej) do Syrii, wszyscy polegli lub zaginionieni w boju *specjaliści* nosili stopnie oficerskie¹⁰². Generał broni Oleg Martjanow, szef SOS MOFR w latach 2009–2013 i pierwszy dowódca DSOS, po jego utworzeniu, w wywiadzie dla „Rosyjskiej Gazety” potwierdził, że w SOS prawie wszystkie stanowiska przeznaczone są dla oficerów, spośród których nawet oficerowie starsi objęci są szkoleniem taktycznym i specjalistycznym; uzbrojeni są w broń indywidualną charakterystyczną dla żołnierzy piechoty, a nie oficerów sztabowych¹⁰³. Jest to bezpośrednie wskazanie potwierdzające fakt, że to oficerowie, również oficerowie starsi, pełnią w SOS MOFR funkcję *specjalistów*. Należy pamiętać, że w Zarządzie A („Alfa”) i W („Wypieł”) Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB służą tylko i wyłącznie oficerowie. Mając na uwadze duży wpływ dorobku i kultury organizacyjnej CSP FSB w stworzenie SOS MOFR i CSP MOFR „Kubinka-2” (np. doświadczenia i dotychczasowy przebieg służby niektórych oficerów zaangażowanych w ten proces) można przyjąć założenie, że w „Sienieżu” i „Kubince-2” zaimplementowano powyższe rozwiązanie, a chorążowie oraz podoficerowie wstępując do SOS MOFR są promowani na pierwszy stopień oficerski. Jest to możliwe, ponieważ pragmatyka służby wojskowej żołnierzy Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej przewiduje możliwość awansu do korpusu oficerskiego żołnierzy niższych korpusów, bez konieczności ukończenia studiów w akademiach wojskowych i wyższych szkołach oficerskich¹⁰⁴.

Każdy ze *specjalistów* SOS MOFR posiada kilka specjalności wojskowych, m.in. obowiązkowa jest znajomość języków obcych. Kandydatów do służby w jednostkach SOS SZFR wybiera się na podstawie analizy ich dotychczasowych osiągnięć, zdobytej

¹⁰² Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии..., *op. cit.* oraz Силы специальных операций | ССО РФ..., *op. cit.*

¹⁰³ Вежливые люди получили свой День, „Российская Газета”, 2015.02.27, <https://rg.ru/2015/02/27/den-site.html> [dostęp: 20.06.2017].

¹⁰⁴ Punkt 1 Artykułu 46 „Zestawienie korpusów osobowych i stopnie wojskowe” (ros. *Статья 46. Составы военнослужащих и воинские звания*), Ustawy Federalnej z dnia 28.03.1998 r., nr 53-F3 „О обowiązkach wojskowym i służbie wojskowej” z różnymi zmianami (ros. *Федеральный закон от 28.03.1998 N 53-ФЗ [ред. от 01.05.2017] „О воинской обязанности и военной службе” с изм. и доп., вступ. в силу с 28.06.2017*), http://www.consultant.ru/document/cons_doc_LAW_18260/9bf0f600c3225937651f53299c73a4dd167a819e/ [dostęp: 23.07.2017] stanowi, że najniższym stopniem oficerskim w SZFR jest młodszy porucznik (ros. *младший лейтенант*) nie mający swojego odpowiednika w Siłach Zbrojnych RP. Punkt 1 litera a) Artykułu 22 „Zasady przyznawania pierwszego stopnia wojskowego” (ros. *Статья 21. Порядок присвоения первого воинского звания*) Dekretu prezydenta FR z dnia 16.09.1999 r. nr 1237 (ros. *Указ Президента РФ от 16-09-99 1237 [ред. от 11-02-2013 с изменениями вступившими в силу с 11-02-2013]*), <http://www.zakonprost.ru/content/base/part/348827> [dostęp: 23.07.2017] stanowi, że żołnierz SZFR może być promowany (awansowany poraz pierwszy w danym korpusie osobowym), w korpusie oficerskim na jeden z dwóch stopni wojskowych: podporucznika (ros. *лейтенант*) oraz młodszego porucznika (jest to stopień niższy od podporucznika). Młodszym porucznikiem może zostać m.in. żołnierz zawodowy, posiadający średnie wykształcenie zawodowe pokrewne z odpowiednią specjalnością wojskową, wyznaczony na stanowisko służbowe zarezerwowane do stopnia etatowego oficera. Na stopień podporucznika może zostać promowany m.in. absolwent akademii wojskowej lub wyższej szkoły oficerskiej; na stopień ten może również zostać awansowany młodszy porucznik (Artykuł 22, Pkt 2 Lit. a). Od tego etapu kariera oficera promowanego z korpusu podoficerskiego lub chorążych rozwija się identycznie z karierą absolwentów wyższego szkolnictwa wojskowego.

wiedzy i umiejętności. Wielu żołnierzy SOS MOFR to absolwenci Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Powietrznodesantowych w Riazaniu (ros. *Рязанское высшее воздушно-десантное командное училище имени генерала армии В.Ф. Маргелова – РВВДКУ*) oraz Wyższej Szkoły Oficerskiej w Nowosybirsku (ros. *Новосибирское высшее военное командное училище – НВВКУ*)¹⁰⁵. Należy pamiętać, że obydwie uczelnie od wielu lat są kuźnią kadr oficerskich dla pododdziałów SpecNazu (kandydatów na oficerów SpecNazu kształcono w Riazaniu w latach 1969–1994 oraz w Nowosybirsku w latach 1994–2013). W WSO WPD w Riazaniu od 29.04.2013 r. działa katedra kształcenia pododdziałów SpecNaz (ros. *кафедра применения подразделений специального назначения*)¹⁰⁶, odpowiedzialna za kształcenie słuchaczy utworzonego w 2013 r. fakultetu rozpoznania ogólnowojskowego i specjalnego (ros. *факультет специальной и войсковой разведки*)¹⁰⁷. W Nowosybirskiej WSO funkcjonowała katedra rozpoznania specjalnego oraz szkolenia powietrznodesantowego (ros. *кафедра специальной разведки и воздушно-десантной подготовки*), której wykładowcy kształcili słuchaczy fakultetu rozpoznania specjalnego (ros. *факультет специальной разведки*)¹⁰⁸. Istotną informacją jest fakt, że w obydwu uczelniach, w ramach procesu profesjonalizacji sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej, a w szczególności tworzenia korpusu podoficerów zawodowych, realizowane są studia zawodowe, trwające również 2 lata i 6 lub 10 miesięcy (w zależności od kierunku), których absolwenci dołączają do korpusu chorążych lub podoficerów służby kontraktowej¹⁰⁹. *Specjaliści* SOS MOFR mogą wywodzić się również spośród chorążych i podoficerów, absolwentów studiów zawodowych obydwu uczelni.

Kandydatów na *specjalistów* SOS MOFR poddaje się egzaminom wstępnym; według Aleksieja Michajłowa testy prowadzone są w CSP „Sienież” i w przeszłości były realizowane pod pretekstem kursów organizowanych przez Centrum Szkolenia Specjalistów, pod legendą którego „Sienież” wówczas funkcjonował. CSP „Sienież” nie prowadzi szkolenia pojedynczych specjalistów, dlatego „Słoneczniki”, którzy trafili do jednostki, są zobowiązani odbyć szkolenie zgrywające w pododdziałach¹¹⁰.

¹⁰⁵ *День Сил специальных операций*, „Военное обозрение”..., *op. cit.*

¹⁰⁶ *Кафедра применения подразделений специального назначения* na oficjalnej stronie internetowej WSO WPD w Riazaniu, <http://rvvdku.mil.ru/Подразделения/Кафедры/Кафедра-применения-подразделений> [dostęp: 28.06.2017].

¹⁰⁷ *В Рязанском ВВДКУ будет воссоздан факультет специальной и войсковой разведки*, 15.05.2013, http://function.mil.ru/news_page/country/more.htm?id=11745804@egNews [dostęp: 28.06.2017]. Informacje na ten temat są dostępne w zakładce dotyczącej WSO WPD w Riazaniu na stronie MO FR, <http://ens.mil.ru/education/higher/academy/more.htm?id=8686@morfOrgEduc> [dostęp: 22.07.2017].

¹⁰⁸ *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.* Brak potwierdzenia tej informacji w zakładce dotyczącej WSO w Nowosybirsku na stronie MO FR, <http://ens.mil.ru/education/higher/more.htm?id=8683%40morfOrgEduc> [dostęp: 28.06.2017]. Według niektórych źródeł fakultet rozpoznania specjalnego Nowosybirskiej WSO został rozwiązany w 2013 r., po utworzeniu fakultetu rozpoznania ogólnowojskowego i specjalnego w WSO WPD w Riazaniu.

¹⁰⁹ Zob.: M. Depczyński, *Rosyjskie Siły Zbrojne. Od Milutina do Putina*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 2015, s. 183, 202 oraz zakładki dotyczące WSO w Riazaniu i Nowosybirsku na stronie MO FR, <http://ens.mil.ru/education/higher/academy/more.htm?id=8686@morfOrgEduc> oraz <http://ens.mil.ru/education/higher/more.htm?id=8683%40morfOrgEduc> [dostęp: 22.07.2017].

¹¹⁰ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

W przeszłości, przed wyodrębnieniem SOS MOFR, jako samodzielnego Rodzaju Wojsk, system naboru kandydatów do Centrum Szkolenia Specjalistycznego „Sienieź” oparty był na systematycznych (kilkakrotnie w ciągu roku) wizytach rekrutacyjnych kadry Centrum w wybranych jednostkach wojskowych. Odwiedzano jednostki Wojsk Powietrznodesantowych, SpecNazu, piechoty, łączności, ale również przeciwchemiczne i walki radioelektronicznej. Wybranych wówczas kandydatów zapraszano do Sołnecznogorska, gdzie byli poddawani testom¹¹¹.

Według autora artykułu *Siły Operacji Specjalnych* (milkavkaz.net) poza poszukiwaniem kandydatów do służby w jednostkach podległych DSOS MOFR przez organ kadrowy Dowództwa, każdy chętny może sam zgłosić swoją kandydaturę stawiając się na egzamin, organizowany 15. dnia każdego miesiąca o godzinie 9.00. Test sprawności fizycznej obejmuje sprawdzian wytrzymałości (bieg na 3 km w czasie 12.00–12.30 sek.), szybkości (bieg na 100 m w czasie 13.00–14.00 sek.) oraz siły (podciągnięcia na drążku, minimum 18). Poza sprawdzianem sprawności fizycznej analizie poddaje się przebieg służby kandydatów oraz ich stan zdrowia. Portal nie wskazuje, do której jednostki odnoszą się powyższe ustalenia. Dodatkowo ogłoszenia dotyczące rekrutacji do SOS MOFR umieszczane są w wojskowych komendach uzupełnień oraz punktach werbunkowych żołnierzy służby kontraktowej wraz z informacją, jakie konkretnie specjalności aktualnie są szczególnie poszukiwane¹¹².

Należy przyjąć, że nabór kandydatów do służby w SOS MOFR prowadzony jest zgodnie z rosyjskimi standardami, odmiennymi od rozwiązań właściwych dla środowiska Wojsk Specjalnych sił zbrojnych państw NATO. Typowy kandydat do SOS prawdopodobnie najpierw odbywa zasadniczą służbę wojskową w jednej z elitarnych jednostek wojskowych SZFR (przypuszczalnie preferowani są kandydaci wywodzący się ze SpecNazu), a następnie zgłasza się do służby kontraktowej w SOS lub innej jednostce armii rosyjskiej, skąd dopiero aplikuje do CSP „Sienieź” lub „Kubinka-2”. Zaprezentowane na portalu milkavkaz.net wymagania dotyczące sprawności fizycznej nie są wygórowane; jeżeli są prawdziwe, prawdopodobnie kwestia naboru kandydata do SOS oparta jest na zupełnie innych kryteriach, a poziom sprawności fizycznej nie jest decydujący. W jednostkach Wojsk Specjalnych NATO nabór kandydatów prowadzony jest zwykle poprzez rygorystyczną selekcję ochotników, wywodzących się z reguły ze środowiska żołnierzy zawodowych – ci spośród nich, którzy przebrną przez selekcję kierowani są następnie na szkolenie specjalistyczne, w trakcie którego przygotowani są do nowej roli. Ich przeszłość poddawana jest analizie, jednak nie jest kluczowa w procesie selekcji. W środowisku rosyjskich jednostek specjalnego przeznaczenia proces naboru wygląda inaczej. Rekrut służby zasadniczej nie ma zwykle prawa wyboru jednostki, do której trafi; miejsce przyszłej służby wybierane jest na podstawie oceny jego postawy patriotycznej i moralnej (w przeszłości głównie lojalności politycznej) predyspozycji psychofizycznych oraz zgromadzonego przed służbą doświadczenia (np. uprawianych sportów, uzyskanych kwalifikacji). Sprawność systemu rekrutacji zapewnia organizacja DOSAAF¹¹³ umożliwiająca młodzieży, przyszłym re-

¹¹¹ Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии..., *op. cit.*

¹¹² *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

¹¹³ DOSAAF – ochotnicze stowarzyszenie wspierania Armii, Lotnictwa i Marynarki Wojennej (ros. Добровольное Общество Содействия Армии, Aviации и Флоту ДОСААФ). Ochotnicza organizacja utworzona w Związku Radzieckim w 1927 r. i w czasie jego trwania, przechodząca kilkukrotną

krutom sił zbrojnych i innych resortów siłowych, zdobycie klasy sportowej w określonych dyscyplinach sportu, z reguły ściśle związanych ze służbą wojskową. Następnie rekrut, po wcieleniu do zasadniczej służby wojskowej, poddawany jest szkoleniu, tym cięższemu, im bardziej elitarna jest jednostka, w której służy. Powyższe szkolenie nie ma zwykle charakteru selekcyjnego – kandydat, który nie spełni określonych kryteriów i nie wywiąże się z postawionych wymagań zostanie odrzucony (przeniesiony do poddziałów zabezpieczenia jednostki, w której służy lub do jednostki, w której rygory służby są niższe), jednak sam proces szkolenia nie jest nastawiony na celową eliminację kandydatów¹¹⁴. Po zakończeniu służby zasadniczej może starać się o podpisanie kontraktu do służby zawodowej (kontraktowej); od tej pory kluczowe w rozwoju jego kariery będzie doświadczenie, które zdobył na poprzednich etapach służby. Zdobyte w walce doświadczenie i posiadana reputacja mogą zadecydować o pozytywnym rozpatrzeniu kandydatury do określonej jednostki. Dla przykładu, w czasie naboru do służby w Zarządzie A CSP FSB („Alfa”) duże doświadczenie bojowe potencjalnego kandydata powoduje, że w indywidualnych przypadkach kryterium wieku (nie więcej niż 28 lat) nie jest stosowane¹¹⁵.

Szkolenie *specjalistów* SOS MOFR realizowane jest w dedykowanym ośrodku szkolenia oraz w jednostkach, do których trafiają. Nacisk kładziony jest na prowadzenie zajęć w warunkach jak najbardziej zbliżonych do panujących na potencjalnym polu walki, stąd miejscami szkolenia może być Arktyka lub pasma gór wysokich¹¹⁶.

Pierwsze ćwiczenia taktyczne pododdziałów SOS MOFR zrealizowano na górskim poligonie w Kabardo – Bałkarii 29 kwietnia 2013 roku. Uczestniczące w szkoleniu pododdziały oraz sprzęt wojskowy przerzucono do rejonu ćwiczenia z wykorzystaniem wojskowego lotnictwa transportowego oraz lotnictwa wojsk lądowych.

reorganizację (organizacja przetrwała upadek Związku Radzieckiego), a jej lokalne odtamy, poza Federacją Rosyjską, działają m.in. na Białorusi i Ukrainie. Celem działalności DOSAAF było krzewienie wśród młodzieży, zwłaszcza męskiej, kultury fizycznej, ze szczególnym uwzględnieniem sportów przydatnych podczas służby wojskowej: strzelectwa, spadochroniarstwa, szybownictwa, lotnictwa samolotowego i śmigłowcowego, baloniarstwa, modelarstwa, sportów walki, pływania, narciarstwa, sportów motorowych, motorowodnych, żeglarstwa i innych. Uczestnicząc w zajęciach prowadzonych przez organizację młodzież mogła uzyskać uprawnienia, w tym tzw. klasę sportową w określonych dyscyplinach sportu. Uzyskane uprawnienia, kwalifikacje, wykształcenie, ale również postawa moralna (w czasach ZSRR przede wszystkim lojalność w stosunku do władzy) były następnie przedmiotem analizy prowadzonej przez oficerów i urzędników odpowiedzialnych za pobór i brane pod uwagę w kwalifikowaniu potencjalnych poborowych do określonych jednostek wojskowych. Więcej informacji dostępnych jest na oficjalnej stronie stowarzyszenia, <http://www.dosaaf.ru> [dostęp: 13.07.2017]. W czasach PRL podobną działalność, choć na dużo mniejszą skalę, prowadziła Liga Obrony Kraju oraz Aeroklub Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przygotowując do zasadniczej służby wojskowej m.in. kandydatów na kierowców (Wojskowe Kursy Kierowców w LOK) i podoficerów młodszych (LOK), a także żołnierzy personelu lotniczego WL i WOPK, spadochroniarzy dla 6PDPD (później 6PBDP i 6BDSz) oraz jednostek działań specjalnych (APRL). Więcej informacji na stronach stowarzyszeń, <http://lok.org.pl/zarząd-główny/onas> oraz <http://www.aeroklub-polski.pl/aeroklub-polski/o-aeroklubie-polskim/historia-ap> [dostęp: 13.07.2017]. Zob. również: H. Królikowski, *6 Pomorska Dywizja Powietrznodesantowa*, Oficyna Wydawnicza „Ajaks”, Pruszków 1997, s. 71.

¹¹⁴ Proces rekrutacji do elitarnych jednostek Armii Radzieckiej, ze szczególnym uwzględnieniem SpecNazu GRU, opisał W. Suworow w: *SpecNaz...*, *op. cit.* Zob. również: M. Galeotti, *The Modern...*, wydawnictwo Osprey Publishing Ltd. Londyn 2017, s. 37–45.

¹¹⁵ Z. Miloszewicz, *Zarząd A CSN FSB (Alfa)*, „Broń i amunicja” 2014, nr 5/6.

¹¹⁶ *День Сил специальных операций*, „Военное обозрение” ..., *op. cit.*

Celem ćwiczenia była ocena zdolności operatorów nowo powołanej formacji do prowadzenia działań w środowisku górskim z wykorzystaniem sprzętu wspinaczkowego oraz umiejętności w zakresie wykorzystania sprzętu do prowadzenia rozpoznania czy broni. Sprawdzono również zdolność do przerzutu elementów SOS metodą spadochronową z wysokości ponad 6500 m, z wykorzystaniem specjalnych systemów spadochronowych i indywidualnych zestawów tlenowych na zrzutowisko położone w terenie wysokogórskim¹¹⁷.

Założenia współczesnego systemu szkolenia CSP „Sienieź” przedstawił Aleksiej Michajłow w artykule *Wojownicy czwartego wymiaru*, opublikowanym na portalu „Wojenno-promiszlennyj kurier”¹¹⁸.

Szkolenie *specjalistów* pododdziału powietrznodesantowych operacji specjalnych obejmuje przerzut na tyły przeciwnika drogą powietrzną, przede wszystkim metodą spadochronową. Skoki spadochronowe wykonywane są również w trudnych warunkach atmosferycznych i przy utrudnionej widoczności zarówno w dzień, jak i w nocy, z wykorzystaniem gogli noktowizyjnych. Skoki wykonywane są z natychmiastowym otwarciem spadochronu, jak i na tzw. „wolne otwarcie”¹¹⁹. Podczas skoków z dużej wysokości wykorzystuje się aparaturę tlenową. W ramach szkolenia w tej specjalności „Słoneczniki” szkolą się również w wykorzystaniu paralotni (w tym ciężkich paralotni z podwoziem)¹²⁰.

Przygotowanie *specjalistów* pododdziału górskich operacji specjalnych realizowane jest poprzez szkolenie w wojskowej wspinaczce górskiej. „Sienieźcy” uczą się rozpoznania w terenie górskim, zdobywania wysokich szczytów, zajmowania czy blokowania przełęczy górskich¹²¹. Zgrupowania przygotowujące do prowadzenia operacji w górach organizowane są w 54 centrum szkolenia pododdziałów rozpoznawczych (ros. *54 центр подготовки разведывательных подразделений*) JW 90091 (ros. *в/ч 90091*) we Władykaukazie w Republice Osetii Północnej – Alanii oraz w centrum szkolenia górskiego Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego „Terskol”, w masywie góry Elbrus w Autonomicznej Republice Kabardo-Bałkarii¹²².

„Słoneczniki” pododdziału szturmowych operacji specjalnych szkolą się w przenikaniu do i opanowywaniu oraz niszczeniu obiektów przeciwnika, takich jak budynki dowództw, sztabów czy umocnienia itp.¹²³

Szkolenie *specjalistów* pododdziału morskich operacji specjalnych obejmuje nurkowanie z wykorzystaniem aparatów nurkowych, holowników podwodnych i działania z pokładu lekkich łodzi. „Słoneczniki” szkolą również taktyki opanowywania jednostek pływających i instalacji nawodnych¹²⁴. Szkolenie w tej specjalności prowadzone jest w oparciu o 561 centrum lotnictwa ratowniczego¹²⁵.

¹¹⁷ 27 февраля – День Сил специальных операций РФ (День вежливых людей)..., *op. cit.*

¹¹⁸ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

¹¹⁹ *Idem*, *Генштаб...*, *op. cit.*

¹²⁰ *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

¹²¹ А. Михайлов, *Генштаб...*, *op. cit.*

¹²² *Силы специальных операций | ССО РФ...*, *op. cit.*

¹²³ *Ibidem.*

¹²⁴ А. Михайлов, *„Бойцы...”*, *op. cit.*

¹²⁵ *Idem*, *В Крым...*, *op. cit.*

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

Potrzeba sformowania piątego pododdziału operacji specjalnych wyniknęła z doświadczeń wyniesionych z udziału „Sienieźnych” w II wojnie czeczeńskiej. Przebywającemu w rejonie konfliktu Ministrowi Obrony FR ochronę bezpośrednią zapewniają oficerowie FSO. Ochrona taka nie przysługuje jednak wysokim rangą oficerom Sił Zbrojnych, takim jak szef Sztabu Generalnego, czy dowódcy okręgów wojskowych; z tej przyczyny w/w oficerom z reguły towarzyszył zespół ochrony złożony z żołnierzy zwiadu lub SpecNazu GRU. Stopień przygotowania zwiadowców regularnych pododdziałów rozpoznawczych lub SpecNazu GRU do wykonywania zadań ochronnych nie zapewniał jednak właściwego poziomu realizacji powierzonej misji. Z tej przyczyny w Ministerstwie Obrony pojawiła się potrzeba uzyskania zdolności do zapewnienia ochrony bezpośredniej wojskowym „VIPom”, przebywającym w strefie działań wojennych na profesjonalnym poziomie. Zadanie to powierzono „Słonecznikom”¹²⁶.

Według rozmówców „Wojenno-promiszlennowo kuriera” szkolenie każdego *specjalisty* CSP „Sienieź” jest wszechstronne: wszystkie „Słoneczniki” szkolone są w zakresie skoków spadochronowych, prowadzenia działań w górach, nurkowania oraz działań w terenie zurbanizowanym. Bardziej zaawansowane szkolenie w poszczególnych obszarach jest uzależnione od zadań postawionych pododdziałom. Dodatkowo za zasadę przyjęto, aby *specjalistów* CSP „Sienieź” przenosić pomiędzy pododdziałami, w celu uzyskania efektu ciągłej wymiany doświadczeń pomiędzy operatorami¹²⁷.

SOS MOFR w działaniach

Olimpiada w Soczi – debiut SOS MOFR

Pierwszą operacją przeprowadzoną przez żołnierzy SOS MOFR było zabezpieczenie konterterrorystyczne zimowej olimpiady w Soczi (7–23.02.2014 r.). W operację zaangażowane były obydwie Centra Specjalnego Przeznaczenia MOFR. Zadania powierzone specjalistom SOS MOFR obejmowały zabezpieczenie obiektów olimpijskich, również od strony gór¹²⁸. Zaangażowanie wybranych jednostek wojskowych SZFR w zabezpieczenie Zimowej Olimpiady w Soczi, pomimo że było faktem, stało się również przykrywką do koncentracji sił rosyjskich przed zrealizowaną wkrótce po zakończeniu igrzysk operacją zbrojnej aneksji Autonomicznej Republiki Krymu.

Udział SOS MOFR w opanowaniu Krymu – marzec 2014 r.

W 2014 r. w czasie tzw. „rosyjskiej wiosny”, pododdziały SOS MOFR zrealizowały pierwszą ujawnioną przez władze Federacji Rosyjskiej operację poza terytorium Rosji, zyskując w środowisku międzynarodowym miano „zielonych ludzików” (ros. „зеленые человечки”), a w samej Rosji – „uprzejmych ludzi” (ros. „вежливые люди”)¹²⁹. Autor artykułu *To czego nie wiemy o „uprzejmych ludziach”*, opublikowanego

¹²⁶ А. Михайлов, *Бойцы...*, *op. cit.*

¹²⁷ *Ibidem.*

¹²⁸ *Хронология становления Сил специальных операций МО – от Чечни до Сирии...*, *op. cit.*

¹²⁹ Należy pamiętać, że terminem „zielone ludziki” i „uprzejmi ludzie” określano wszystkich żołnierzy pozbawionych oznaczeń przynależności państwowej, stopnia oraz nazwisk, prowadzących działania

na portalu internetowym „Technowars” twierdzi, że w operacji krymskiej wzięli udział *specjaliści* obydwu Centrów Specjalnego Przeznaczenia Ministerstwa Obrony FR. Zadaniem elementów wydzielonych z jednostek podporządkowanych DSOS MOFR było zabezpieczenie obiektów rządowych Krymskiej Republiki Autonomicznej oraz zablokowanie i neutralizacja garnizonów sił zbrojnych Ukrainy położonych na terenie Krymu, ze szczególnym uwzględnieniem jednostek obrony przeciwlotniczej, wyposażonych m.in. w zestawy S-300¹³⁰.

11 kwietnia 2014 r. na portalu internetowym „YouTube” ukazał się materiał filmowy zatytułowany *Uprzejmi ludzie stworzyli klip o zadaniach wykonanych na Krymie*, przedstawiający działania niezidentyfikowanych żołnierzy w czasie przejmowania obiektów administracji publicznej Republiki Autonomicznej Krymu oraz instalacji wojskowych na terenie półwyspu¹³¹. Ścieżka dostępu do nagrania została następnie zamieszczona na wielu rosyjskojęzycznych portalach, wywołując wiele komentarzy¹³². Nagranie rozpoczyna informacja, zgodnie z którą materiał przedstawia realizację zadań przez oddział (ros. *отряд*)¹³³ nr 0900 w okresie 22.02–28.03.2014 r. na terytorium Autonomicznej Republiki Krymu – informacja opatrzona jest logo Centrum Specjalnego Przeznaczenia SOS MOFR „Sienieź”. Prawdopodobnie „oddział nr 0900” był kryptonimem elementu zadaniowego SOS MOFR, skierowanego do udziału w operacji krymskiej. Logo CSP „Sienieź” może wskazywać, że w skład tego elementu weszły tylko „Słoneczniki”. Poszczególne fragmenty nagrania oddzielone są zobrazowaniem graficznym działań, przedstawiającym zdjęcie satelitarne obiektów, na których prowadzone były operacje wraz z ich współrzędnymi geograficznymi, czasookresem operacji, a także stanowiskami, numeracją i czasem działania poszczególnych elementów ugrupowania bojowego. Na podstawie analizy opisów zaprezentowanych zdjęć satelitarnych, porównując przy tym materiał filmowy z dotychczas opublikowanymi zapisami działań prowadzonych podczas rosyjskiej aneksji Krymu należy przyjąć, że nagranie przedstawia zajęcie parlamentu Autonomicznej Republiki

przeciw siłom zbrojnym Ukrainy i ukraińskiej administracji rządowej, zidentyfikowanych następnie jako członków rosyjskich Sił Zbrojnych, którzy wzięli udział w operacji aneksji Krymu, wśród których znaleźli się m.in. żołnierze 7, 31 i 76 Dywizji WPD, 382 batalionu piechoty morskiej oraz 2, 3, 10, 16 i 22 Brygady SpecNazu GRU (zob.: M. Wojnowski, *Aneksja Półwyspu Krymskiego w świetle teorii operacji specjalnych GRU*, „Secretum: Służby Specjalne, Bezpieczeństwo, Informacja” 2015, nr 1(2)). Trzeba jednak podkreślić, że to *specjaliści* SOS byli awangardą „uprzejmych ludzi” kierowaną do realizacji najważniejszych najbardziej niebezpiecznych zadań.

¹³⁰ *То, что мы не знаем о «вежливых людях»...*, *op. cit.*

¹³¹ *Вежливые люди сняли клип о выполнении задач в Крыму*, 13.04.2014 r., <https://www.youtube.com/watch?v=q0vpu8VvWaw> [dostęp: 26.08.2017].

¹³² Zob.: MK.RU, 13.04.2014 r., <http://tv.mk.ru/video/2014/04/13/vezhliyvie-lyudi-snyali-klip-ovyipolnenii-zadach-v-kryimu.html> [dostęp: 26.08.2017].

¹³³ W strukturze SpecNazu GRU wchodzące w skład brygad pododdziały szczebla batalionu o kompanijnej strukturze określa się terminem „*отдельный отряд*” (samodzielny oddział). W przeszłości wydzielane z jednostek SpecNazu GRU elementy zadaniowe również były nazywane tym terminem, np. wydzielany do realizacji zadań w ramach Ograniczonego Kontyngentu Armii Radzieckiej w Afganistanie z 22 Samodzielnej Gwardyjskiej Brygady Specjalnego Przeznaczenia (ros. *22-я отдельная гвардейская бригада специального назначения*), 177 samodzielny oddział Specjalnego Przeznaczenia (ros. *177-й отдельный отряд специального назначения*), chociaż potocznie pododdziały tego typu były nazywane batalionami (177 *оосн*, ze względu na skład etniczny bywał nazywany 2. batalionem Muzułumańskim, ros. *2 Мусульманский батальон*).

Krymu – 27.02.2014 r., sztabu Marynarki Wojennej Ukrainy, jednostki obrony przeciwlotniczej oraz magazynów uzbrojenia w dniu 19.03.2014 r., a także bazy lotnictwa Sił Powietrznych Ukrainy Belbek – 22.03.2014 oraz koszar batalionu piechoty morskiej w Teodozji – 24.03.2014 r. W opisie zdjęć satelitarnych umieszczone zostały numery elementów ugrupowania bojowego oddziału biorącego udział w operacji, wraz z czasami realizacji zadania oraz przydzielonymi do opanowania obiektami. Na filmie można zaobserwować grupę mężczyzn wyraźnie wyróżniających się na tle żołnierzy uzbrojonych i umundurowanych zgodnie ze standardami rosyjskiej armii: ubrani w ubrania cywilne lub mundury w nietypowym dla SZFR kamuflażu (zwykle wzorów stosowanych przez jednostki specjalne państw NATO np. typu MultiCam lub ATACS-FG), noszący do cywilnych ubrań hełmy i kamizelki kuloodporne nowoczesnych wzorów, uzbrojeni m.in. w karabinki AK-74M pomalowane w barwy maskujące, wyposażone w szyny do montowania celowników optoelektronicznych i oświetlenia taktycznego, a czasami również tłumiki dźwięku; należy przyjąć, że byli to *specjaliści* SOS MOFR. W większości przypadków ich zachowanie w stosunku do przebywających w zdobywanych obiektach żołnierzy armii ukraińskiej należy uznać za umiarkowanie łagodne; nie stosują agresji fizycznej. Jednak w nagraniu szturm koszar ukraińskiej piechoty morskiej w Teodozji wyraźnie widoczne są sceny, gdy ukraińscy żołnierze traktowani są z nieskrywaną agresją: poddawani brutalnemu przeszukaniu, krępowani sznurem, a następnie wywożeni ciężarówkami z koszar.

Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w artykule *Uprzejmi ludzie na Krymie* opublikowanego na portalu „Nowy Krym” (do tego tekstu odwołuje się autor artykułu *Dzień Sił Operacji Specjalnych w Rosji* opublikowanego 27.02.2016 r. na portalu internetowym „RIA Nowosti”¹³⁴), obecność żołnierzy, bez oznaczeń przynależności państwowej, stopni i nazwisk, stwierdzono po raz pierwszy o godzinie 04:30 27 lutego 2014 r. pod siedzibą parlamentu Autonomicznej Republiki Krymu. Celem działania niezidentyfikowanych żołnierzy było wsparcie prorosyjskich obywateli Krymu, którzy zebrali się pod gmachem parlamentu, by bronić krymskich parlamentarzystów przed spodziewaną interwencją oddziałów sił rządowych Ukrainy. Przyczyną ukraińskiej interwencji miała być podjęta przez krymski parlament inicjatywa zorganizowania referendum, które miało zdecydować o przyszłości republiki. Pomimo faktu, że żołnierze owego niezidentyfikowanego pododdziału nie potwierdzili swojej tożsamości i przynależności, po ich pojawieniu się pod siedzibą parlamentu nad gmachem zawisła flaga Federacji Rosyjskiej¹³⁵. Autor artykułu *Dzień sił operacji specjalnych*, („Wojennoje obozrenije”) jednoznacznie wskazuje, że za operację zablokowania strategicznych obiektów na terenie Krymu, w nocy z 26 na 27 lutego 2014 r., odpowiadali *specjaliści* SOS MOFR¹³⁶. Materiał filmowy *Uprzejmi ludzie stworzyli klip...* zawiera fragmenty nagrań z kamer przemysłowych dozoru wejście do gmachu parlamentu oraz z wnętrza budynku. Niezidentyfikowani napastnicy prowadzili działania w ubraniach cywilnych, uzbrojeni i wyposażeni w kamizelki kuloodporne, hełmy i oporządzenie taktyczne. Forsując wejście do budynku zastosowali granaty hukowo-błyskowe, jednak nie zarejestrowano przypadku użycia broni palnej. W stosunku do

¹³⁴ *День сил специальных операций в России*, РИА Новости..., *op. cit.*

¹³⁵ *Вежливые люди в Крыму*, 7.04.2014, <http://www.newscrimera.ru/vezhlyvye-lyudi-v-krymu> [dostęp: 11.07.2017].

¹³⁶ *День Сил специальных операций*, „Военное обозрение” ..., *op. cit.*

personelu parlamentu, w tym strażników, zachowywali się poprawnie; należy odnotować, że ukraińscy strażnicy współpracowali z napastnikami¹³⁷.

28 lutego 2014 r. w pobliżu lotniska w mieście Symferopol, mieli zebrać się pro-ukraińscy demonstranci. Wkrótce pod terminalem lotniska pojawiły się nieoznaczone ciężarówki, z których wysiadła grupa niezidentyfikowanych żołnierzy. Żołnierze ci zabezpieczyli terminal pasażerski i wzięli pod kontrolę cały teren lotniska. Według rosyjskich publicystów operację przeprowadzono w taki sposób, że nie zaburzyło to codziennego toku pracy portu lotniczego¹³⁸.

Według autora artykułu *Dzień Sił Operacji Specjalnych w Rosji* („RIA Nowosti”), 16 marca 2014 r. specjaliści DSOS MOFR wzięli udział w zapewnieniu bezpiecznej i niezakłóconej realizacji referendum dotyczącego przyszłości Autonomicznej Republiki Krymu¹³⁹. Materiał filmowy *Uprzejmi ludzie stworzyli klip...* zamyka fragment pochodzący z telewizji www.1tv.ru, przedstawiający zatrzymanie aktywistów ukraińskiego „Prawego Sektora” w mieszkaniu na terenie Sewastopola. Z zapisu nie wynika, która jednostka realizowała zatrzymanie, jednak mając na uwadze, której formacji poświęcono cały materiał filmowy należy przyjąć, że byli to specjaliści SOS MOFR¹⁴⁰.

Za najbardziej spektakularne, skomplikowane i niebezpieczne operacje zrealizowane przez „uprzejmych ludzi” w czasie rosyjskiej aneksji Krymu uważa się przejęcie bazy wojskowej sił zbrojnych Ukrainy, funkcjonującej przy lotnisku Belbek, w sąsiedztwie miasta wydzielonego Sewastopol oraz koszar ukraińskiej piechoty morskiej w Teodozji¹⁴¹. Zdaniem autora artykułu *To czego nie wiemy... (Technowars)*, w operacji wzięli udział *specjaliści* obydwu Centrów Specjalnego Przeznaczenia Ministerstwa Obrony FR. Jak się okazało, żołnierze ukraińskiej brygady Wojsk Lotniczych stacjonujący w bazie nie byli uzbrojeni, jednak według strony rosyjskiej zachowywali się agresywnie. *Specjaliści* SOS MOFR zablokowali lotnisko, a następnie przeprowadzili szturm budynków bazy wojskowej¹⁴². Betonowe ogrodzenie bazy sforsowano przy pomocy kołowego transportera opancerzonego, (prawdopodobnie jest to BTR-82A); operacja została przeprowadzona w ciągu dnia, a napastnicy nie używali broni oraz środków przymusu bezpośredniego wobec żołnierzy ukraińskich¹⁴³. Po jednostkami SOS MOFR w operacji wzięły udział pododdziały SpecNazu GRU oraz piechoty morskiej Floty Czarnomorskiej. Szturm trwał około 8 godzin, a w jego trakcie żaden żołnierz SZFR nie ucierpiał¹⁴⁴. Po zakończeniu operacji w środkach masowego przekazu ukazały się pochodzące z bazy Belbek zdjęcia żołnierzy, których wygląd, zachowanie, umundurowanie i wyposażenie (poza rosyjskim uzbrojeniem) nie odbiegały

¹³⁷ Na podstawie zapisu materiału filmowego *Вежливые люди сняли клип о выполнении задач в Крыму...*, *op. cit.*

¹³⁸ *Вежливые люди в Крыму*, 07.04.2014, <http://www.newscrima.ru/vezhliwy-lyudi-v-krymu/> [dostęp: 11.07.2017].

¹³⁹ *День сил специальных операций в России*, РИА Новости..., *op. cit.*

¹⁴⁰ *Вежливые люди сняли клип о выполнении задач в Крыму...*, *op. cit.*

¹⁴¹ *То, что мы не знаем о «вежливых людях»...*, *op. cit.*

¹⁴² *Ibidem.*

¹⁴³ Na podstawie zapisu materiału filmowego *„Вежливые люди сняли клип о выполнении задач в Крыму...”*, *op. cit.*

¹⁴⁴ *27 февраля – День Сил специальных операций РФ (День вежливых людей)...*, *op. cit.*

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

od standardów przyjętych dla jednostek specjalnych NATO; żołnierze ci zostali zidentyfikowani jako *specjaliści* SOS MOFR¹⁴⁵.

24 marca 2014 r. siły rosyjskie zajęły bazę piechoty morskiej Marynarki Wojennej Ukrainy w Teodozji. Zdaniem autora artykułu *To czego nie wiemy... (Technowars)* żołnierze ukraińskiej piechoty morskiej byli uzbrojeni, zabarykadowali się w bazie i ogłosili, że stawiają opór. *Specjaliści* SOS MOFR przeprowadzili szturm z wykorzystaniem granatów dymnych oraz hukowo-błyskowych; w jego wyniku ukraińscy żołnierze się poddali¹⁴⁶. Potwierdzają to zapisy materiału filmowego *Uprzejmi ludzie stworzyli klip...*, w którym przedstawiono szturm koszar, w którego trakcie wykorzystane zostały kołowe transportery opancerzone (prawdopodobnie BTR-82A) oraz śmigłowce transportowe (prawdopodobnie Mi-8AMTSz); w zapisie nie zarejestrowano użycia przez napastników broni palnej. Zachowanie napastników w stosunku do żołnierzy ukraińskiej piechoty morskiej było dość brutalne: przeszukując Ukraińców napastnicy kopali ich, krępując ręce sznurem itp.¹⁴⁷ Prawdopodobnie przyczyną takiego zachowania był fakt, że w przeciwieństwie do personelu naziemnego ukraińskich Wojsk Lotniczych, oficerów sztabu Marynarki Wojennej lub strażników parlamentu, żołnierze ukraińskiej piechoty morskiej, elitarniej formacji przeznaczonej do bezpośredniej walki, zostali ocenieni jako stanowiący realne zagrożenie dla realizujących szturm napastników. Szturm rozpoczął się o 4:00, a o godzinie 8:00 bazę opuścili zatrzymani przez Rosjan żołnierze ukraińscy. Według portalu TVN24 żołnierze ukraińscy próbowali wynegocjować opuszczenie koszar i wyjazd z Krymu z pełnym wyposażeniem i uzbrojeniem, na co nie zgodzili się oblegający bazę „uprzejmi ludzie”. W obliczu fiaska negocjacji rozpoczął się szturm, w trakcie którego po stronie agresora wykorzystane zostały transportery opancerzone, śmigłowce transportowe i szturmowe. Po czterech godzinach atak zakończył się wzięciem do niewoli 60–80 ukraińskich żołnierzy¹⁴⁸.

17 kwietnia 2014 r. w programie telewizyjnym „Linia prosta”, transmitowanym w kilku kanałach telewizji rosyjskiej (m.in. „Rassija 1” i „Rassija 24”), Władimir Putin powiedział: „Dlatego za siłami samoobrony Krymu, oczywiście, stali nasi żołnierze. Działali oni bardzo poprawnie, ale, jak powiedziałem, stanowczo i profesjonalnie”¹⁴⁹. 26 lutego 2015 roku Putin podpisał dekret numer 103 *O ustanowieniu dnia Sił Operacji Specjalnych*¹⁵⁰, obchodzony odtąd corocznie 27 lutego, nawiązując do daty rozpoczęcia operacji aneksji Krymu przez siły rosyjskie. Było to jednoznaczne wskazanie formacji SZFR, której żołnierze ukryli się pod maską „życzliwych ludzi”.

¹⁴⁵ И. Крамник „Иностранцы...”, *op. cit.*

¹⁴⁶ То, что мы не знаем о «вежливых людях»..., *op. cit.*

¹⁴⁷ Вежливые люди сняли клип о выполнении задач в Крыму..., *op. cit.*

¹⁴⁸ Rosjanie zajęli ukraińską bazę piechoty morskiej. Żołnierzom grożą sprawami karnymi, 24.03.2014, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/rosjanie-zajeli-ukrainska-baze-piechoty-morskiej-zolnierzom-groza-sprawami-karnymi,410824.html> [dostęp: 11.07.2017].

¹⁴⁹ Прямая линия с Владимиром Путиным, 17.04.2014, <http://kremlin.ru/events/president/news/20796>.

¹⁵⁰ Указ Президента Российской Федерации от 26.02.2015 № 103 „Об установлении Дня Сил специальных операций”, 26.02.2015 г., <http://publication.pravo.gov.ru/Document/View/0001201502260061>.

Działania SOS MOFR w czasie rosyjskiej operacji aneksji Krymu, wiosną 2014 r., należy ocenić jako typowy przykład wykorzystania elitarniej jednostki Wojsk Specjalnych do realizacji celów szczebla strategicznego. Skuteczne i bezkrawe przejęcie kontroli nad obiektami infrastruktury krytycznej Autonomicznej Republiki Krymu przez prorosyjskie siły lokalne lub siły rosyjskie, w awangardzie których zwykle znajdowali się *specjaliści* SOS MOFR, było elementem starannie przygotowanego planu, zrealizowanego przez służby specjalne Federacji Rosyjskiej.

Autor nie znalazł materiałów potwierdzających zaangażowanie jednostek podległych pod Dowództwo Sił Operacji Specjalnych MOFR w operacje na terenie wschodnich obszarów Ukrainy. Należy jednak założyć, że analogicznie do działań prowadzonych w czasie rosyjskiej aneksji Krymu, jednostki specjalnego przeznaczenia podległe pod DSOS MOFR realizują operacje w ramach wsparcia sił zbrojnych separatystycznych, tzw. Donieckiej i Ługańskiej Republik Ludowych.

Specjaliści SOS MOFR w Syrii

Trwająca od września 2015 r. interwencja rosyjskich sił zbrojnych w Syryjskiej Republice Arabskiej zaangażowała również żołnierzy rosyjskich jednostek przeznaczenia, w tym SOS MOFR. Jednak ze względu na fakt, iż rosyjska operacja w Syrii nadal trwa oraz uwzględniając skalę zaangażowania sił rosyjskich i dostępność materiałów dotyczących tej tematyki, działaniom *specjalistów* z Sienieża i Kubinki w Syrii autor poświęci odrębny artykuł.

Podsumowanie

Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej powstały, by pozwolić rosyjskim siłom zbrojnym stawić czoła wyzwaniom współczesnego pola walki. Realia wojen XXI wieku: konflikty asymetryczne, zagrożenie ze strony globalnych organizacji terrorystycznych, upadek dwubiegunowego świata wymagały przystosowania sił zbrojnych państw, które chciały zachować wpływy do nowych warunków w polityce zagranicznej. Rosyjskie siły zbrojne zareagowały na zmiany wielokierunkowo; odpowiedzią na część z wyzwań było utworzenie nowoczesnej formacji Wojsk Specjalnych, łączącej doświadczenia SpecNazu GRU i FSB z awangardową strukturą oraz sprawnym dowództwem. Formacją tą są Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej – samodzielny Rodzaj Wojsk, kierowany przez integralne dowództwo szczebla operacyjnego, podporządkowane bezpośrednio Ministerstwu Obrony Federacji Rosyjskiej.

Już kilka miesięcy po sformowaniu Siły Operacji Specjalnych MOFR przeszły z sukcesem chrzest bojowy, realizując z powodzeniem szereg chirurgicznych operacji w czasie rosyjskiej aneksji Krymu. Zdobyta w czasie rosyjskiej wiosny reputacja została następnie potwierdzona w czasie działań w Syrii, gdzie kontyngent rosyjskich sił zbrojnych pomyślnie wspierał politykę zagraniczną rosyjskiego rządu, skutecznie popierając siły reżymu Baszara Al-Asada w walce z terrorystami tzw. Państwa

„Uprzejmi ludzie” czy „zielone ludziki”? Siły Operacji Specjalnych Ministerstwa Obrony...

Islamskiego, ale również bojownikami antyrządowej opozycji. W awangardzie sił rosyjskich ponownie stanęli *specjaliści* SOS MOFR.

Należy przyjąć, że zgromadzone podczas operacji krymskiej oraz w czasie działań na wschodzie Ukrainy doświadczenia stały się podstawą do wypracowania potencjalnych wariantów działania Sił Operacji Specjalnych MOFR na wypadek zastosowania modelu „wojny hybrydowej” w innym kraju Europy. Sukcesy osiągnięte do chwili obecnej jednoznacznie wskazują, że *specjaliści* „Sienieża” i „Kubinki-2” stali się skutecznym narzędziem polityki zagranicznej rządu Federacji Rosyjskiej.



Norbert Wilczyński

mgr, Centralne Biuro Śledcze Policji

Współpraca Wojsk Obrony Terytorialnej z instytucjami bezpieczeństwa wewnętrznego

Obrona Terytorialna to formacja powołana Ustawą z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw¹. Zgodnie z założeniami ustawodawcy to formacja, a będąc bardziej dokładnym – kolejny rodzaj sił zbrojnych, który będzie stanowić uzupełnienie pozostałych już funkcjonujących. Zgodnie z założeniami ma być to struktura zdolna do prowadzenia typowych działań militarnych we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, posiadająca ponadto zdolności do prowadzenia działań antykryzysowych i antyterrorystycznych. Z samego założenia obrona terytorialna ma współpracować z lokalnymi społecznościami, ponieważ służbę w poszczególnych kompaniach pełnić będą zamieszkujący dany teren żołnierze. Kompanie lekkiej piechoty, po jednej na szczeblu każdego powiatu, mają być profilowane pod względem charakterystyki terenu, na którym przyjdzie im działać. Na obecnym etapie planuje się, że będą to co najmniej cztery profile: ogólny, miejski, wodny oraz górski. Profilowanie, zgodnie z przyjętymi założeniami, ma służyć nie tylko lepszemu przygotowaniu do walki na czas ewentualnego konfliktu, ale jest równie ważne w perspektywie wspierania lokalnych społeczności w czasie klęsk naturalnych czy też zdarzeń losowych wymagających rozpoczęcia akcji ratowniczych. Żołnierze OT mają pełnić służbę o charakterze terytorialnym stale, w jednym nieprzerwanym okresie, w tym jako służbę rotacyjną lub dyspozycyjną. Pierwsza z nich będzie pełniona w określonych, przez dowódcę jednostki wojskowej, dniach służby. Natomiast służbę dyspozycyjną poza jednostką wojskową, pełnić mają będąc w gotowości do stawienia się do służby rotacyjnej we

¹ Dz.U. z 2016 r., poz. 2138.

wcześniej wskazanym terminie i miejscu. To pozwala na nieprzerwane utrzymywanie zdolności operacyjnej, a co za tym idzie umożliwia wykorzystywanie zasobów posiadanych przez Obronę Terytorialną na wypadek pojawienia się zagrożenia, pozwalając tym samym odciążać inne służby, chociażby w sytuacji klęski żywiołowej.

Sama ustawa, która została przyjęta przez Parlament pod koniec zeszłego roku, przewiduje odpowiednio w Art. 7, że:

[...] ochotnicza straż pożarna może współdziałać z Wojskami Obrony Terytorialnej w zakresie niezbędnym do realizacji ich zadań. 37 1d. Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, może określić, w drodze rozporządzenia, formy współdziałania ochotniczej straży pożarnej z Wojskami Obrony Terytorialnej [...].

Art. 8. zaznacza, iż:

[...] Straż Leśna może współpracować z Wojskami Obrony Terytorialnej w zakresie niezbędnym do realizacji ich zadań, a minister właściwy do spraw środowiska, w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, może określić, w drodze rozporządzenia, formy współdziałania Straży Leśnej z Wojskami Obrony Terytorialnej, sprawy wymagające współdziałania, sposób wymiany informacji dotyczących spraw wymagających współdziałania oraz formy koordynacji wspólnych przedsięwzięć, uwzględniając potrzebę sprawnej realizacji tej współpracy [...].

Z kolei w Art. 17 mówi o tym, że Minister Obrony Narodowej może upoważnić w szczególnych przypadkach Dowódcę Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowódcę Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowódcę Wojsk Obrony Terytorialnej oraz Szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych do wyrażania zgody w sytuacji: 1) klęski żywiołowej i likwidacji jej skutków, 2) katastrofy lądowej, morskiej lub lotniczej, 3) konieczności udzielenia pomocy humanitarnej, 4) realizacji ćwiczenia wojskowego wynikającego z planu zatwierdzonego przez Ministra Obrony Narodowej². Ta sama ustawa przewiduje ponadto kooperację żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej ze Strażą Ochrony Kolei, czyli ni więcej współpracę w zapewnieniu bezpieczeństwa na terenach kolejowych.

Wydaje się, że głównym pomysłem przyświecającym twórcom idei powołania tej formacji, oczywiście poza zwiększeniem potencjału militarnego Państwa, jest fakt, iż wszystkie podmioty zajmujące się szeroko pojętym bezpieczeństwem zostały wyłonione spośród obywateli i obywatelom mają bezpośrednio służyć. Ich przeznaczeniem jest zapewnienie bezpieczeństwa i ochrona przed zagrożeniami wewnętrznymi, ale również tymi płynącymi z zewnątrz. Cel ten można osiągnąć tylko i wyłącznie dzięki prawidłowej organizacji, a także wzajemnej współpracy podmiotów wchodzących w skład systemu. Taka współpraca jest możliwa i ma miejsce dzięki regulacjom prawnym, a co najważniejsze ludziom. Żadna umowa czy podpisany dokument nie zda egzaminu bez wzajemnego zrozumienia ludzi, których bezpośrednio on dotyczy. Współpracę pomiędzy Wojskiem i Policją umożliwia m.in. porozumienie podpisane pomiędzy Ministrami Spraw Wewnętrznych oraz Obrony Narodowej z listopada 2014 roku. Na jego mocy możliwa jest wymiana informacji o zagrożeniach dla

² [http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/966_u/\\$file/966_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/966_u/$file/966_u.pdf) [dostęp: 7.07.2017 i 17.07.2017].

bezpieczeństwa państwa, obywateli, porządku i bezpieczeństwa publicznego, a także prowadzenie wspólnych szkoleń, ćwiczeń i treningów. Podpisane dokumenty regulują współpracę Policji z dowództwami rodzajów sił zbrojnych – generalnym i operacyjnym. Dokument został podpisany przez Komendanta Głównego Policji, gen. insp. Marka Działoszyńskiego oraz dowódcę operacyjnego, gen. broni Marka Tomaszyciego. Umowa daje możliwość wzajemnego wykorzystywania posiadanych środków, czy też prowadzenia wspólnych szkoleń. Jak poinformował, zaraz po podpisaniu umowy, rzecznik prasowy dowództwa generalnego, ppłk Artur Gołowski, dokument zobowiązuje strony do współdziałania w kwestiach informowania o zagrożeniach terrorystycznych na terenie kraju, katastrofach i zdarzeniach mających znamiona klęsk żywiołowych oraz mogących wpływać na bezpieczeństwo obiektów wojskowych i policyjnych. Współpraca przewiduje również zapewnienie łączności i wymianę informacji, realizację przedsięwzięć szkoleniowych, wsparcia logistycznego, a także medycznego przedsięwzięć organizowanych przez strony. Dokument stał się ponadto podstawą do wzajemnego udostępniania strzelnic, poligonów, sprzętu łączności, tankowania pojazdów, i przewozu sił. Z umowy wyłączono jedynie środki transportu powietrznego, gdyż działalność tych regulowana jest odrębnymi przepisami. Porozumienie znacznie upraszcza też procedury współdziałania i rozszerza obszaru współpracy przy organizacji ćwiczeń i szkoleń³.

W oparciu o istniejące podstawy prawne współpraca wojsk obrony terytorialnej z policją może obejmować te dziedziny, które już zostały nakreślone w przypadku wcześniejszej współpracy z regularnymi jednostkami wojska, jednak główną różnicą z dotychczasową sytuacją, a także swoistą przewagą jest fakt, że „terytorialsi” z samego założenia są ściśle związani z lokalnymi społecznościami, z których się wywodzą.

Prowadzona do tej pory współpraca Wojska z Policją, czy też innymi instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo, odbywała się głównie na zasadzie wymiany wzajemnych doświadczeń oraz użyczenia zasobów logistycznych. Można przyjąć, że odbywała się ona na poziomie centralnym, jednak teraz przedstawiciele środowisk skupionych na zapewnieniu bezpieczeństwa stoją przed wyzwaniem, jak przenieść tę współpracę na poziom nieco bardziej lokalny. Ludzie zamieszkujący dany teren, co nie jest żadną nowością, dysponują doskonałą wiedzą na temat terenu, na którym ewentualnie przyjdzie im działać, znają m.in. jego topografię, charakterystykę urbanizacji. Mają możliwość, w przypadku zaistnienia takiej potrzeby, podzielić się tą wiedzą, wspomóc merytorycznie oraz logistycznie działające służby. O ile w przypadku Straży Pożarnej czy Pogotowia Ratunkowego taka współpraca spotka się z szerokim aplauzem społeczeństwa o tyle istnieje bardzo duża obawa, że przy wydatnym wsparciu różnego rodzaju ekspertów zostanie wykreowana opinia, iż tego rodzaju pomoc i wsparcie Policji, Straży Granicznej czy też Straży Ochrony Kolei to powrót do czasów PRL-u. Dlatego jakiegokolwiek formy wsparcia tych formacji przez Wojska Obrony Terytorialnej powinny odbywać się w sposób ściśle zaplanowany i przemyślany. Autor bardzo daleki jest od opinii niektórych komentatorów, jakoby powstała prywatna armia, a do czynienia będziemy mieć z nowym ORMO. Są to dalece

³ <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/106291,Policja-i-wojsko-podpisaly-porozumienia-o-wspoldzialaniu.html> [dostęp: 17.07.2017].

niesprawiedliwe oraz krzywdzące opinie wygłaszane wobec i na temat ludzi, którzy odczuwają potrzebę służby swojemu krajowi, pomocy innym w przypadku zagrożenia czy też po prostu wspólnej budowy poczucia bezpieczeństwa. Można być sympatykiem czy też oponentem aktualnie sprawującej władzę opcji politycznej, jednak bardziej sensowne i potrzebne jest merytoryczne rozpatrzenie zagadnienia, co zresztą autor będzie próbował uczynić. Bezsprzecznym jednak pozostaje fakt, że wdrażanie Obrony Terytorialnej w świadomość obywateli i Państwa musi być, jak już wcześniej zostało wspomniane, procesem bardzo dokładnie rozplanowanym i przeprowadzonym stopniowo w połączeniu z konsultacjami.

Ewentualna współpraca pomiędzy nowo tworzoną formacją a Policją przykładowo może być prowadzona w następujących obszarach:

1. Na podstawie analizy zapowiadanych oraz realizowanych zakupów dla tej formacji można wnioskować, że będzie ona wyposażona w szereg różnorodnego sprzętu, jak chociażby drony czy bardzo rozwinięty park sprzętu transportowego, a samo rozmieszczanie jednostek będzie stwarzało możliwość korzystania z ich zasobów praktycznie w każdym zakątku kraju. Nie od dziś wiadomo, że jedyną spośród cywilnych służb w Polsce, która może pochwalić się logistyką na bardzo wysokim poziomie, jest Straż Pożarna. Ci ostatni niejednokrotnie udowodnili to podczas klęsk żywiołowych, akcji ratowniczych czy też innych zdarzeń wymagających ich interwencji. Siła Straży Pożarnej poza kadrą zawodową opiera się na ochotnikach, to oni w postaci jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej stanowią pierwszą linię obrony w przypadku pojawienia się sytuacji nagłej. W przypadku konieczności przeprowadzenia interwencji przez Straż zawodową są w stanie zapewnić im zaplecze umożliwiając nawet bazowanie w razie takiej konieczności. Jednostki Policji czy też Pograniczników, działając szczególnie na mało zaludnionych terenach, siłą rzeczy nie są w stanie zapewnić wystarczającego wsparcia dla swoich funkcjonariuszy, ponieważ nie posiadają odpowiedniego do tego typu działań wyposażenia. Nie można zresztą tego od nich wymagać, jednak jak pokazują zdarzenia z wcale nie zamierzchłej przeszłości, występują sytuacje, w których zachodzi potrzeba lokowania większej ilości sił – czy to Policji czy Straży Granicznej – na konkretnym obszarze, nie zawsze silnie zurbanizowanym. Nie rodzi to oczywiście potrzeby kupowania wyposażenia na wypadek takich zdarzeń, ponieważ będzie ono wykorzystywane sporadycznie, a w krótkim czasie bez odpowiedniego konserwowania czy prowadzenia przeglądów stanie się bezużyteczne. Środki finansowe w tym przypadku lepiej przeznaczyć na kierunki, które są bardziej newralgiczne w kwestii wymienionych podmiotów. Jednak wymusza to konieczność przemyślenia czy w pierwszej kolejności nie szukać na tym poziomie porozumienia z WOT. Wspólne prowadzenie działań rozpocząć można od wykorzystania możliwości posiadanego sprzętu transportowego, obserwacyjnego, wyposażenia pozwalającego na budowę tymczasowych stanowisk bytowych, zabezpieczenia możliwości żywieniowych itp.

Za przykład pojawienia się sytuacji wymagającej takiego zabezpieczenia można przytoczyć czasy blokad rolniczych. Wówczas powstała konieczność ściągania i grupowania w konkretnych punktach Polski znacznych sił policyjnych. Siły te przez dłuższy czas musiały pozostawać bez należytego zabezpieczenia oraz wsparcia, były lokowane na terenie szkół, funkcjonariusze mieli bardzo poważne braki w znajomości terenu, ponieważ wywodzili się często z innych rejonów kraju. Dodatkowym, ale równie

ważnym faktem pozostawały ataki na śpiących w szkołach Policjantów. Wszystkie te składowe uniemożliwiają właściwe prowadzenie takiej akcji przez dłuższy czas, bardzo obniżają morale funkcjonariuszy biorących w nich udział. Przy tym wykluczam w takich sytuacjach wykorzystywanie jakiegokolwiek wsparcia, oczywiście poza sytuacjami ratowniczymi, ze strony Straży Pożarnej. Chodzi zarówno o „ochotników”, jak i Straż zawodową. Dlaczego? Ponieważ poza ogromem obowiązków na nich spoczywających, jest ona z samego założenia instytucją nierepresyjną i wsparcie przez Straż takich działań może mieć nieodpowiedni społeczny rozdzźwięk. Koś może zarzucić mi nadinterpretowanie, co zdaniem autora, czego dowodem są ostatnio zachowania Rosjan na Ukrainie, cały czas jedną z głównych broni każdego konfliktu czy też sporu jest informacja oraz tzw. rozdzźwięk społeczny prowadzonych działań. Wizerunek buduje się bardzo długo i ciężko, ale tarczy się go niebywale szybko. A wykreowanie opinii, a taka na pewno by powstała, że np. Straż wykorzystywana jest do tłumienia zamieszek, nie będzie ułatwiało im i tak niełatwej służby. Ale tu pojawia się kolejne pytanie – co z opinią i wizerunkiem WOT-u? Odpowiedź jest bardzo prosta, łatwiej wytłumaczyć udział w takim przedsięwzięciu Wojska w charakterze wsparcia niż Straży. Nie uważam oczywiście za dobry pomysł wykorzystania wojska do tłumienia zamieszek, wykluczam taką możliwość, ale zapewnienie wsparcia logistycznego oraz sprzętowego jest już całkowicie inną sytuacją.

2. Należy pamiętać, że taka współpraca to też wzajemne szkolenia, chociażby z zakresu udzielania pierwszej pomocy, ratownictwa, prowadzenia akcji poszukiwawczych. Takie szkolenia, poza oczywistym efektem, jakim jest wzajemne przygotowanie do wspólnych działań, pozwalają na zapoznanie żołnierzy ze specyfiką czynności realizowanych przez służby cywilne. Może okazać się to szczególnie istotne kiedy przyjmujemy, że służący w Wojskach Obrony Terytorialnej żołnierze mogą stać się w przyszłości naturalnym źródłem zasobów kadrowych Policji, Straży Granicznej czy innych formacji uzbrojonych.

3. Policja może ponadto zająć się szkoleniem w zakresie policyjnych metod pracy. Związane jest to głównie z założeniem, zgodnie z którym Wojska Obrony Terytorialnej mają być wykorzystywane w sytuacjach zagrożenia terrorystycznego. Co prawda polska Policja nie posiada ściśle wyspecjalizowanych jednostek zajmujących się zwalczaniem terroryzmu, to posiada jednak komórki zajmujące się zwalczaniem aktów terroru kryminalnego i zbierających informacje oraz dowody terroryzmu. Pełnowartościowe, jak wynika nawet z definicji, Wydziały Antyterrorystyczne są przygotowane do zbierania informacji, prowadzenia działań operacyjnych i na samym końcu fizycznego przeciwdziałania terroryzmowi. Wobec tej definicji należy przyjąć, iż Wojsko tym bardziej nie posiada w pełni wykwalifikowanych jednostek o takim przeznaczeniu. Jeżeli mówimy o wypełnieniu przez Ministerstwo Obrony Narodowej tego zobowiązania, należy pomyśleć najpierw o stworzeniu wyspecjalizowanych podmiotów na poziomie nawet nie WOT, lecz na pułapie Centralnym, a tej formacji wyznaczyć konkretne zadania w ramach ogólnego systemu. Jednak do tego potrzebny jest jasny podział kompetencji i zadań. Nie ulega jednak wątpliwości, że to Policja, jako pierwsza, będzie przeciwdziałać skutkom zdarzeń terrorystycznych, chociażby z tego względu, iż bardzo trudno jest na samym początku akcji ocenić czy mieliśmy do czynienia z aktem terroru kryminalnego czy aktem terrorystycznym. Jednoznaczne stwierdzenie tego faktu musi opierać się na zgromadzonych dowodach, które należy

w sposób prawidłowy ujawnić, zabezpieczyć i ich podstawie wyciągać wnioski. Bo wiem na samym końcu takich działań zawsze znajduje się sąd i jego wyrokowanie na temat ewentualnej winy lub niewinności sprawcy czy też zasadności użycia sił i środków. Nadmienić również należy, że terror można rozprzestrzeniać nie tylko siłą żywą czy materiałem wybuchowym. Nie zapominajmy o różnego rodzaju substancjach oddziałujących na układ nerwowy o codziennie podróżujących po polskich drogach substancjach chemicznych. Jak na samym początku odróżnić akt terroru od terrorystycznego albo całkowicie wykluczyć zdarzenie o charakterze Hazmat (*hazardous materials and items*), które jest zdarzeniem całkowicie losowym. Ale już celowe przebicie opony i doprowadzenie do wypadku powoduje, że mamy sytuacje CBRNE (*Chemical, biological, radiological, nuclear and explosives defense*), a teraz czy pobudki były polityczne czy finansowe? Schematy działania wojska w zakresie zagrożeń CBRNE są całkowicie odmienne od tych panujących w formacjach cywilnych i skupiają się na innych kwestiach. Już w samym definiowaniu zjawiska pojawiają się rozbieżności, ponieważ jedni używają pojęcia CBRN (*Chemical, biological, radiological and nuclear defense*), drudzy natomiast traktują zjawisko bardziej kompleksowo i używają skrótu CBRNE. Pomijając fakt, że praca w takich warunkach wymaga specjalistycznego wyposażenia, wiedzy oraz taktyki. Istniejące różnice uwypuklają się szczególnie, kiedy rozpatrujemy kwestię materiałów i urządzeń wybuchowych. Obszar zainteresowania Wojska dotyczy głównie neutralizacji niewybuchów z czasów II wojny światowej, bądź np. torowania przejścia czy też zabezpieczenia tras dojścia, neutralizacji przeciwnika. W sytuacji kiedy mówimy o przetwarzaniu niewybuchów, konstruowaniu jakichkolwiek urządzeń czy wytwarzaniu materiałów wybuchowych, odpowiedzialność spada na Policję. Kwestia zbierania dowodów, odtworzenia użytego urządzenia, sposobu, użycia, wykrycia sprawców i tym podobnych kwestii istotnych dla procesu dowodowego czy też wiedzy operacyjnej jest – poza nielicznymi wyjątkami, jak chociażby Żandarmerii Wojskowej – poza zainteresowaniem. Sytuacja ta wynika oczywiście z uregulowań prawnych, a nie braku dobrej woli, natomiast jeżeli mówimy o współdziałaniu należy się zastanowić nad zunifikowaniem obowiązujących przepisów. W momencie prowadzenia wspólnej akcji, a to przewiduje ustawodawca, muszą istnieć jasno określone zasady współdziałania, włącznie z podziałem kompetencyjnym. Nie można doprowadzić do sytuacji, kiedy podczas trwania czynności, w obliczu podejmowania decyzji, będą pojawiać się spory kompetencyjne oraz proceduralne, natomiast przytoczone przykłady nie mogą też stać się powodem zaniechania takiej współpracy. Należy jedynie wypracować wspólną platformę działań, wyznaczenie osób pełniących rolę koordynatorów, jasną ścieżkę decyzyjną co do użycia sił WOT. Bo jeżeli na przykład rozpatrzmy kwestię konfliktu hybrydowego, który z samego założenia nie jest standardowym aktem wojennym, to bardzo istotnym będzie zbieranie dowodów na poparcie przyjętych tez dowodów, które następnie należy zaprezentować na arenie międzynarodowej. A bez takowych dowodów nie wykażemy agresji konkretnego państwa, lecz będziemy mówili jedynie o aktach terrorystycznych, a może nawet tylko terroru kryminalnym. I wtedy kwestie odpowiedzialności za przywrócenie porządku wewnątrz Państwa są kierowane do Policji, która chociażby z racji swojego wyposażenia czy stosowanej taktyki nie jest w stanie przeciwdziałać zjawiskom, takim jak na przykład tzw. „zielone ludziki”. Co więcej nie musimy mieć do czynienia ze skalą zagrożenia, jakie wystąpiło na terenie

wschodniej Ukrainy – mogą to być grupy ekstremistów reprezentujących jakąś bliżej nie określoną ideologię, wywodzący się jakoby spośród obywateli naszego państwa, całkiem przypadkiem posiadających ciężkie uzbrojenie. Ważne w takiej sytuacji jest wytworzenie mechanizmu oraz regulacji prawnych pozwalających na płynne przejście z akcji policyjnej na akcję kontrterrorystyczną, w ramach której można użyć jednostki tej formacji. Należy ponadto pamiętać, że przynajmniej w początkowej fazie będzie funkcjonowała sytuacja, w której oficjalnie państwo polskie kierowało będzie wojsko przeciwko swoim obywatelom. Żadna z policyjnych jednostek w Polsce nie jest w stanie odpowiedzieć na takie zagrożenie i przypuszczalnie nigdy nie będzie, ponieważ nie takie są ustawowe zobowiązania Policji.

Organizacja Wojsk Obrony Terytorialnej jest procesem wciąż trwającym, który zostanie zakończony dopiero po upływie określonego czasu. Do momentu uzyskania gotowości operacyjnej jednostek mających wejść, zgodnie z przyjętymi założeniami, w skład nowo tworzonej formacji, należy wypracować jasne zasady współpracy z podmiotami zewnętrznymi. Najważniejszym jednak egzaminem będzie udział w realnej sytuacji kryzysowej, ale do tego momentu muszą zostać wyeliminowane wszystkie błędy „wieku młodzińskiego”. Ewentualne niedopatrzenia w przygotowaniu, wyszkoleniu czy też podczas prowadzenia wspólnych działań zostaną zapewne wychwycone przez przeciwników tego przedsięwzięcia i mogą niestety w znaczny sposób osłabić pozycję WOT-u. Pierwsze wrażenie robi się tylko raz, tym bardziej w dziedzinie odpowiedzialności państwa, jaką jest bezpieczeństwo, nie można sobie pozwolić na błędy, ponieważ te uchybienia wiążą się z realnymi stratami. Nie pozostaje zatem nic innego jak odpowiednio przepracować pozostały czas i osiągnąć zakładane rezultaty.

Informacje dla Autorów
Information for Authors
Информация для авторов



Instrukcja przygotowania artykułów do czasopisma „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”

Formatowanie i redagowanie

Tekst artykułu (objętość ok. 12–20 stron) powinien być złożony pismem Times New Roman o wielkości 12 punktów z interlinią 1,5. Terminy i wyrażenia obcojęzyczne oraz tytuły artykułów i książek należy pisać kursywą (*italic*). Nie należy stosować wytłuszczeń (bold). Nie należy stosować podkreśleń. Prosimy o konsekwentne stosowanie skrótów (np., r., w. itp.) w całym artykule. Jeśli artykuł podzielony jest śródtytułami na części, to prosimy rozpocząć od „Wprowadzenia”, a na końcu umieścić „Podsumowanie”. Nie ma potrzeby numerowania śródtytułów.

Ilustracje

Rysunki, wykresy i fotografie powinny być dostarczone na płytach CD lub pocztą elektroniczną w formie zeskanowanej lub jako elektroniczny plik w jednym z formatów: *.bmp, *.tif, *.jpg lub *.psd.

Ilustracje zaczerpnięte z innych prac i podlegające ochronie prawa autorskiego powinny być opatrzone informacją bibliograficzną w postaci odsyłacza do literatury, umieszczonego w podpisie rysunku (np. Źródło: N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 123).

Tabele

Tabele należy umieszczać możliwie blisko powołania i numerować kolejno. Tabele tworzy się, stosując polecenie: *Wstawianie – Tabela*. Wskazane jest unikanie skrótów w rubrykach (kolumnach) tabel. Tekst w tabeli powinien być złożony pismem mniejszym niż podstawowy. Ewentualne objaśnienia należy umieścić w linii bezpośrednio pod tabelą, a nie w samej tabeli.

Przypisy

Obowiązują przypisy dolne, które należy tworzyć, stosując polecenie: *Odwołania / Wstaw przypis dolny*. W polu, które pojawi się na dole kolumny, wpisujemy tekst przypisu (pismo wielkości 8–9 pkt.).

Przykłady:

- publikacje książkowe
S. Grodziski, *Habsburgowie*, [w:] *Dynastie Europy*, red. A. Mączak, Wrocław 1997, s. 102–136.
- artykuły w czasopismach
S. Waltoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

W przypisach do oznaczania powtórzeń można stosować terminologię łacińską lub polską, czyli: *op. cit.*, *ibidem* (tamże), *idem* (tenże), *eadem* (taż). Bezwzględnie należy jednak zadbac o konsekwentny zapis i nie mieszać zapisu łacińskiego z polskim. Po adresie strony internetowej podajemy w nawiasie kwadratowym datę dostępu. W zapisie dat generalnie używamy cyfr arabskich.

Istnieje również możliwość nadsyłania tekstów o charakterze historycznym (do działu „Z kart historii”), recenzji oraz komunikatów i sprawozdań.

Recenzje

Autorzy piszący recenzje proszeni są o dostarczenie zeskanowanej okładki recenzowanej publikacji (może być w skali szarości), a także o umieszczenie w nagłówku recenzji następujących danych: autor i tytuł książki (ew. jej redaktor), tłumacz, nazwa wydawnictwa, miejsce i rok wydania, liczba stron. W przypadku publikacji obcojęzycznych mile widziany jest przekład ich tytułu.

Streszczenia

Prosimy Autorów o dostarczenie kilkudziesięciu streszczeń artykułów w językach: polskim, angielskim i rosyjskim, wraz z tłumaczeniem tytułu artykułu.

Prosimy również o dołączenie krótkiej notki o autorze (tytuł/stopień naukowy, uczelnia/organizacja), a także oświadczenia, że artykuł nie był wcześniej publikowany ani że nie narusza on praw autorskich innych osób.

Teksty niespełniające powyższych wymogów będą odsyłane autorom z prośbą o uzupełnienie.



Podstawowe zasady recenzowania artykułów w czasopismach

1. Do oceny każdej publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki.
2. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.
3. Rekomendowanym rozwiązaniem jest model, w którym autor(-rzy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review process*).
4. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów. Za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem: bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt), relacje podległości zawodowej, bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.
5. Recenzja musi mieć formę pisemną i kończyć się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.
6. Zasady kwalifikowania lub odrzucenia publikacji i ewentualny formularz recenzentki są podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej czasopisma lub w każdym numerze czasopisma.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

W trosce o rzetelność naukową i jakość publikowanych artykułów wydawnictwo wdraża procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem *ghostwritingu*. Zarówno *ghostwriting*, jak i *guest authorship* są przejawem nierzetelności naukowej.

Ghostwriting – autor/współautor publikacji wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, nie ujawnia jednak swojego udziału jako jeden z autorów lub nie wymienia się jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

Guest authorship – udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji.

Redakcja informuje, że wszystkie wykryte przypadki *ghostwriting* i *guest authorship* będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów, a także będą dokumentowane wszelkie ujawnione przejawy nierzetelności naukowej.

ZACHĘCAMY DO PRENUMERATY

Zamówienia na prenumeratę prosimy kierować pocztą elektroniczną na adres: ksiegarnia@kte.pl lub faksem (nr 12 25-24-593).

Należy podać następujące dane:

- imię i nazwisko (nazwę) osoby (instytucji) zamawiającej
 - adres zamieszkania (siedziby)
 - numer identyfikacji podatkowej (NIP)
- adres, na który ma być przesyłane czasopismo
 - liczbę kolejnych zamówionych numerów
 - liczbę egzemplarzy każdego numeru.

Do ceny zostanie doliczony indywidualny koszt przesyłki.

Szczegółowe warunki prenumeraty
oraz formularz zamówienia dostępne pod adresem:
www.ka.edu.pl/ksiegarnia/czasopisma/bezpieczenstwo

W sprzedaży dostępne również inne czasopisma
Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:

„European Polygraph”

„Krakowskie Studia Międzynarodowe”

„Państwo i Społeczeństwo”

„Studia Prawnicze”

„Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”

Zapraszamy na stronę internetową kwartalnika

btip.ka.edu.pl